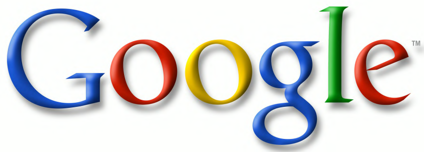
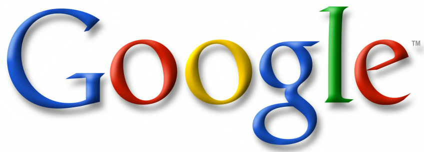







SIGILL: COLL: HARVARD: CANTAB: NOV: ANGL: 1650.
CHRISTO ET ECCLESIAE
BOUGHT WITH
THE INCOME FROM
THE BEQUEST OF
SAMUEL SHAPLEIGH,
(Class of 1789),
LATE LIBRARIAN OF
HARVARD COLLEGE.
Nov. 6, 1868.

PIEŚNI
LUDU POLSKIEGO.



od Warszawy.

w.)

PIEŚNI

LUDU POLSKIEGO

ZEBRAŁ I WYDAŁ

OSKAR KOLBERG.

Serya I.

WARSZAWA.

NAKŁADEM WYDAWCY.

W DRUKARNI J. JAWORSKIEGO, ULICA KRAKOWSKIE-PRZEDM. N. 415.

1857.

Wolno drukować z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury po wydrukowaniu, prawem przepisanéj liczby exemplarzy.

Warszawa dnia 2 (14) Lipca 1855 r.

Starszy Cenzor,

Radca Dworu *J. Papłoński.*

Wydane po dziś dzień zbiory pieśni ludu, mianowicie: Wacława z Oleska (Zalewskiego), K. W. Wojcickiego, Żegoty Pauli, Konopki, Lipińskiego, mieszczą zarazem szczupłą liczbę melodyj, rzuconéj tam jakoby nawiasem tylko. Czuli snać ci szanowni mężowie potrzebę muzyki do swoich zbiorów, lecz będąc przedewszystkiém literatami, dbali głównie o wyrazy; a może téż mniéj z muzyką obeznani uchylili się od téj pracy, przekazując ją ludziom z powołania lub zamiłowania szczególnie téj sztuce oddanym. A tak, prawie bez muzyki, rzec można, że zbiory ich objawiły się tylko w pół-życiu, w połowie swojéj istoty: bo treść i melodya uzupełniają się, podnoszą wzajemnie, jedną wspólną stanowiąc całość; a często melodya, ta część mniéj określona, mniéj materyalna, stanowi całą piękność pieśni.

Muzyka jest głównym przedmiotem niniejszego zbioru. Do każdéj pieśni dołączam właściwą jéj nutę. Uderzony wcześnie oryginalnością i krzepkością pieśni ludowych, od lat kilkunastu robiłem wycieczki po kraju w celu skrzętnego i wiernego ich spisywania; to téż pochlebiam sobie, że w nieprzebranéem u nas źródle melodyj, zaczerpnąłem najciekawszy jéj zapas; taki przynajmniéj, jaki już potrafi dokładnie odznaczyć muzykalnosć ludu naszego. Oddaję nutę w nieskażonéj prostocie (t. j. o ile skażenie nie pochodzi z winy śpiewających) tak jak wybiegła z ust ludu, bez żadnego przystroju harmonijnego, bo mam przekonanie że najdzielniejszą jest w samorodnéj, niczém nie zmąconéj czystości

jak ją natura natchnęła. Brzmi pieśń nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płynie z wodą i z wiatrem, odbija się o ściany naszych karczem, dworów i chat, a tam gdzie powstała najsilniéj za serce chwyta. Stając się wiernym jéj tłumaczem, wszędzie wskazałem miejsce gdzie wysłuchaną została. Wymienioną wieś lub miasto, (a raczéj okolicę ich) po większéj części uważać można za miejsce, gdzie ze szczególnem zamiłowaniem pieśń tę i ową śpiewają. Nie zawsze jednak w tém miejscu powstała; rozmaite koleje, przypadki i burze mogły ją tam zagnać, a więc powikłać nasze domniemania co do jéj początku. A lubo znalazłyby się cechy, naprowadzające na pierwotne gniazdo pieśni, któż jednak chciałby wyrokować tu z bezwarunkową ścisłością, gdzie ono było? — W jednéj i téj saméj wsi zdarzało mi się niekiedy słyszéć po parę odmian jednejże pieśni; w sąsiedniéj wsi już inaczéj śpiewano, gdy tymczasem o kilkanaście mil daléj pierwsza melodya znów wypływała. Bywały przypadki że taż sama osoba po kilku latach zmieniała nieco tok melodyi, co już (choć nie ze wszystkiém) zacierało pierwotny jéj wyraz; a cóż dopiero gdyby ją przyszło usłyszéć po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu? Pieśń jest po większéj części tradycyjną; więc czas, stosunki ludzi zobopólne, zmiana trybu życia, moda która z dworca szlacheckiego zaczyna już do chaty wieśniaczéj zaglądać, wreszcie osobistość śpiewaka (jego muzyczne usposobienie) i mnóstwo innych okoliczności wciąż na nią wpływają w nieskończonych odcieniach. Ruch tu jak wszędzie gdzie życie, nieustanny; ztąd też obok najszczytniéjszego polotu wyobraźni lub najdelikatniejszéj tkanki uczuć, znachodzisz gminność i płaskość: do bujnie rozkwitającego kielicha uczuć, zakrada się wnet i toczy je robak zepsucia.

Śledzenie szczegółowe rozwoju melodyj, jéj przyczyn i następstw, należy do historyi i filozofii muzycznéj i może mieć miejscé dopiéro po jaknajdokładniejszém zebraniu melodyj nie już jednego ludu, ale wszystkich innych ludów. Nim to nastąpi, rozpatrzenie się w tém co się pozyskało, do nader ciekawych doprowadzić nas może wniosków, rozszerzających wiedzę i estetykę muzyczną. Zwracam tylko uwagę na melodye w których pewne stosunki tonów do siebie, przypominają podobneż stosunki tonów w systemacie starogreckim; do tych należą np. N. 2, 5 a, 5 c, 5 ll, 7 x, 7 aa, 7 bb, 8 e, 8 f, 15 a, 15 b, i wiele innych, toż między tańcami N. 34, 35, 56, 122, 134, 193, 197, 289,

294, 297, i t. d. W innych, jak N. 3 p, 20 a, 20 b, i t. d. jak w pasterskich (N. 239, 276, 281, 303) niemniéj ciekawe przedstawiają się następstwa tonów. W rytmie wielką spostrzegamy rozmaitość. Do badań w tym przedmiocie książka niniejsza jako pierwszy znaczniejszy zbiór naszéj muzyki ludowéj, niepośledni stanowić będzie materyał. Podzieliłem ją na dwie części: w jednéj umieściłem dumy i pieśni dłuższe, w drugiéj tańce i piosneczki krótkie najczęściéj w czasie tańca nucone.

Winienem tutaj pokrótce wskazać sposób, w jaki niniejsze dumy przez lud wykonywane być zwykły. Ruch czyli *tempo* zbliża się mniej więcéj do M. M. ♩=130. Przy dłuższych pieśniach, mianowicie w ruchu wolnym, śpiéwak lub śpiéwaczka (u nas jak wszędzie śpiewają najwięcéj kobiéty, młodzi parobcy i dzieci) zaczyna zwrotkę zwykle ostro i dobitnię; ku końcowi zwalnia bieg melodyi, która słabnie i w rodzaj drzenia (tremolo) przechodzi, poczém bez żadnéj przerwy wpada znów ostro jak zaczął w następną zwrotkę i w pierwszy tok melodyj, na ten sposób całą pieśń odśpiewując, np. N. 6 (str. 74, 75, 80, 81), N. 11 a, 11 b, 16 a, 20 c, 21, 36 a, i t. d. Zdarza się często że początek i koniec pieśni są oddane słabo, cała zaś siła głosu skupia się w jéj środku lub ku końcowi, np. N. 5 a, b, c, i dalsze, 10 d, 35 a, b, 38 a, b, i t. d., a śpiewowi takiemu niekiedy towarzyszy lekkie kołysanie czy trzęsienie to ciała, to głowy, to wolny ruch miarowy rąk. Pieśni krótkie, zwykle przy tańcu w ruchu żywszym (M. M. ♩=140—175) nucone, jak obertasy, krakowiaki i t. p. które z tonów akordu głównego wyszedłszy nieraz na nucie akordu podrzędnego się zawieszają, śpiewają się prawie na taki sam sposób z tym dodatkiem, że czasami śpiewak urywa ostatnią nutę z wykrzykiem: hu ha, lub wciąga ją w oktawę wyższą gdzie długo wytrzymuje, nakształt innych Słowian. Do wielu takich pieśni, mianowicie obertasów, dodaje dla zapełnienia ilości syllab, wykrzykniki: da, dana, dyć, oj, ojże, hej, hejże, hola, oli, dali, dyli i t. p. a częściéj jeszcze od nich zwrotkę zaczyna. Wszakże tryb ten wykonania pieśni acz bardzo powszechny, bardzo liczne już wskazać może wyjątki. Akcent czyli przycisk tak w śpiewach jak i w tańcach pada nie rzadko na część słabą czyli drugą taktu, co właśnie stanowi osobliwość polskiéj melodyj. Zwykle jednak naznaczony tu ruch wykonywa się tak: Rozumie się samo

PIEŚNI
LUDU POLSKIEGO.



od Warszawy.
-iaków.)

Lud I. T, 569 615

PIEŚNI

LUDU POLSKIEGO

ZEBRAŁ I WYDAŁ

OSKAR KOLBERG.

Serya I.

WARSZAWA.

NAKŁADEM WYDAWCY.

W DRUKARNI J. JAWORSKIEGO, ULICA KRAKOWSKIE-PRZEDM. N. 415.

1857.

Wolno drukować z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury po wydrukowaniu, prawem przepisanéj liczby exemplarzy.

Warszawa dnia 2 (14) Lipca 1855 r.

Starszy Cenzor,

Radca Dworu *J. Papłoński.*

Wydane po dziś dzień zbiory pieśni ludu, mianowicie: Wacława z Oleska (Zalewskiego), K. W. Wojcickiego, Żegoty Pauli, Konopki, Lipińskiego, mieszczą zarazem szczupłą liczbę melodyj, rzuconéj tam jakoby nawiasem tylko. Czuli snać ci szanowni mężowie potrzebę muzyki do swoich zbiorów, lecz będąc przedewszystkiém literatami, dbali głównie o wyrazy; a może téż mniéj z muzyką obeznani uchylili się od téj pracy, przekazując ją ludziom z powołania lub zamiłowania szczególnie téj sztuce oddanym. A tak, prawie bez muzyki, rzec można, że zbiory ich objawiły się tylko w pół-życiu, w połowie swojéj istoty: bo treść i melodya uzupełniają się, podnoszą wzajemnie, jedną wspólną stanowiąc całość; a często melodya, ta część mniéj określona, mniéj materyalna, stanowi całą piękność pieśni.

Muzyka jest głównym przedmiotem niniejszego zbioru. Do każdéj pieśni dołączam właściwą jéj nutę. Uderzony wcześnie oryginalnością i krzepkością pieśni ludowych, od lat kilkunastu robiłem wycieczki po kraju w celu skrzętnego i wiernego ich spisywania; to téż pochlebiam sobie, że w nieprzebraném u nas źródle melodyj, zaczerpnąłem najciekawszy jéj zapas; taki przynajmniéj, jaki już potrafi dokładnie odznaczyć muzykalność ludu naszego. Oddaję nutę w nieskażonéj prostocie (t. j. o ile skażenie nie pochodzi z winy śpiewających) tak jak wybiegła z ust ludu, bez żadnego przystroju harmonijnego, bo mam przekonanie że najdzielniejszą jest w samorodnéj, niczém nie zmąconéj czystości

jak ją natura natchnęła. Brzmi pieśń nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płynie z wodą i z wiatrem, odbija się o ściany naszych karczem, dworów i chat, a tam gdzie powstała najsilniéj za serce chwyta. Stając się wiernym jéj tłumaczem, wszędzie wskazałem miejsce gdzie wysłuchaną została. Wymienioną wieś lub miasto, (a raczéj okolicę ich) po większéj części uważać można za miejsce, gdzie ze szczególnem zamiłowaniem pieśń tę i ową śpiewają. Nie zawsze jednak w tém miejscu powstała; rozmaite koleje, przypadki i burze mogły ją tam zagnać, a więc powikłać nasze domniemania co do jéj początku. A lubo znalazłyby się cechy, naprowadzające na pierwotne gniazdo pieśni, któż jednak chciałby wyrokować tu z bezwarunkową ścisłością, gdzie ono było?—W jednéj i téj saméj wsi zdarzało mi się niekiedy słyszéć po parę odmian jednejże pieśni; w sąsiedniéj wsi już inaczéj śpiewano, gdy tymczasem o kilkanaście mil daléj pierwsza melodya znów wypływała. Bywały przypadki że taż sama osoba po kilku latach zmieniała nieco tok melodyi, co już (choć nie ze wszystkiém) zacierało pierwotny jéj wyraz; a cóż dopiero gdyby ją przyszło usłyszéć po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu? Pieśń jest po większéj części tradycyjną; więc czas, stosunki ludzi zobopólne, zmiana trybu życia, moda która z dworca szlacheckiego zaczyna już do chaty wieśniaczéj zaglądać, wreszcie osobistość śpiewaka (jego muzyczne usposobienie) i mnóstwo innych okoliczności wciąż na nią wpływają w nieskończonych odcieniach. Ruch tu jak wszędzie gdzie życie, nieustanny; ztąd też obok najszczytniéjszego polotu wyobraźni lub najdelikatniejszéj tkanki uczuć, znachodzisz gminność i płaskość: do bujnie rozkwitającego kielicha uczuć, zakrada się wnet i toczy je robak zepsucia.

Śledzenie szczegółowe rozwoju melodyj, jéj przyczyn i następstw, należy do historyi i filozofii muzycznéj i może mieć miejscé dopiéro po jaknajdokładniejszém zebraniu melodyj nie już jednego ludu, ale wszystkich innych ludów. Nim to nastąpi, rozpatrzenie się w tém co się pozyskało, do nader ciekawych doprowadzić nas może wniosków, rozszerzających wiedzę i estetykę muzyczną. Zwracam tylko uwagę na melodye w których pewne stosunki tonów do siebie, przypominają podobneż stosunki tonów w systemacie starogreckim; do tych należą np. N. 2, 5 a, 5 c, 5 ll, 7 x, 7 aa, 7 bb, 8 e, 8 f, 15 a, 15 b, i wiele innych, toż między tańcami N. 34, 35, 56, 122, 134, 193, 197, 289,

294, 297, i t. d. W innych, jak N. 3 p, 20 a, 20 b, i t. d. jak w pasterskich (N. 239, 276, 281, 303) niemniéj ciekawe przedstawiają się następstwa tonów. W rytmie wielką spostrzegamy rozmaitość. Do badań w tym przedmiocie książka niniejsza jako pierwszy znaczniejszy zbiór naszéj muzyki ludowéj, niepośledni stanowić będzie materyał. Podzieliłem ją na dwie części: w jednéj umieściłem dumy i pieśni dłuższe, w drugiéj tańce i piosneczki krótkie najczęściéj w czasie tańca nucone.
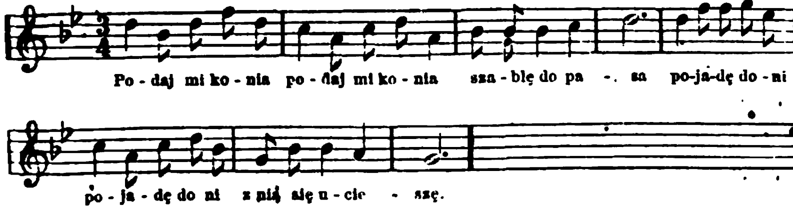
Winienem tutaj pokrótce wskazać sposób, w jaki niniejsze dumy przez lud wykonywane być zwykły. Ruch czyli *tempo* zbliża się mniej więcéj do M. M. ♩=130. Przy dłuższych pieśniach, mianowicie w ruchu wolnym, śpiéwak lub śpiéwaczka (u nas jak wszędzie śpiewają najwięcéj kobiéty, młodzi parobcy i dzieci) zaczyna zwrotkę zwykle ostro i dobitnie; ku końcowi zwalnia bieg melodyi, która słabnie i w rodzaj drzenia (tremolo) przechodzi, poczém bez żadnéj przerwy wpada znów ostro jak zaczął w następną zwrotkę i w pierwszy tok melodyj, na ten sposób całą pieśń odśpiewując, np. N. 6 (str. 74, 75, 80, 81), N. 11 a, 11 b, 16 a, 20 c, 21, 36 a, i t. d. Zdarza się często że początek i koniec pieśni są oddane słabo, cała zaś siła głosu skupia się w jéj środku lub ku końcowi, np. N. 5 a, b, c, i dalsze, 10 d, 35 a, b, 38 a, b, i t. d., a śpiewowi takiemu niekiedy towarzyszy lekkie kołysanie czy trzęsienie to ciała, to głowy, to wolny ruch miarowy rąk. Pieśni krótkie, zwykle przy tańcu w ruchu żywszym (M. M. ♩=140—175) nucone, jak obertasy, krakowiaki i t. p. które z tonów akordu głównego wyszedłszy nieraz na nucie akordu podrzędnego się zawieszają, śpiewają się prawie na taki sam sposób z tym dodatkiem, że czasami śpiewak urywa ostatnią nutę z wykrzykiem: hu ha, lub wciąga ją w oktawę wyższą gdzie długo wytrzymuje, nakształt innych Słowian. Do wielu takich pieśni, mianowicie obertasów, dodaje dla zapełnienia ilości syllab, wykrzykniki: da, dana, dyć, oj, ojże, hej, hejże, hola, oli, dali, dyli i t. p. a częściéj jeszcze od nich zwrotkę zaczyna. Wszakże tryb ten wykonania pieśni acz bardzo powszechny, bardzo liczne już wskazać może wyjątki. Akcent czyli przycisk tak w śpiewach jak i w tańcach pada nie rzadko na część słabą czyli drugą taktu, co właśnie stanowi osobliwość polskiéj melodyj. Zwykle jednak naznaczony tu ruch wykonywa się tak: Rozumie się samo

jak ją natura natchnęła. Brzmi pieśń nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płynie z wodą i z wiatrem, odbija się o ściany naszych karczem, dworów i chat, a tam gdzie powstała najsilniéj za serce chwyta. Stając się wiernym jéj tłumaczem, wszędzie wskazałem miejsce gdzie wysłuchaną została. Wymienioną wieś lub miasto, (a raczéj okolicę ich) po większéj części uważać można za miejsce, gdzie ze szczególnem zamiłowaniem pieśń tę i ową śpiewają. Nie zawsze jednak w tém miejscu powstała; rozmaite koleje, przypadki i burze mogły ją tam zagnać, a więc powikłać nasze domniemania co do jéj początku. A lubo znalazłyby się cechy, naprowadzające na pierwotne gniazdo pieśni, któż jednak chciałby wyrokować tu z bezwarunkową ścisłością, gdzie ono było? — W jednéj i téj saméj wsi zdarzało mi się niekiedy słyszéć po parę odmian jednejże pieśni; w sąsiedniéj wsi już inaczéj śpiewano, gdy tymczasem o kilkanaście mil daléj pierwsza melodya znów wypływała. Bywały przypadki że taż sama osoba po kilku latach zmieniała nieco tok melodyi, co już (choć nie ze wszystkiém) zacierało pierwotny jéj wyraz; a cóż dopiero gdyby ją przyszło usłyszéć po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu? Pieśń jest po większéj części tradycyjną; więc czas, stosunki ludzi zobopólne, zmiana trybu życia, moda która z dworca szlacheckiego zaczyna już do chaty wieśniaczéj zaglądać, wreszcie osobistość śpiewaka (jego muzyczne usposobienie) i mnóstwo innych okoliczności wciąż na nią wpływają w nieskończonych odcieniach. Ruch tu jak wszędzie gdzie życie, nieustanny; ztąd też obok najszczytniéjszego polotu wyobraźni lub najdelikatniejszéj tkanki uczuć, znachodzisz gminność i płaskość: do bujnie rozkwitającego kielicha uczuć, zakrada się wnet i toczy je robak zepsucia.

Śledzenie szczegółowe rozwoju melodyj, jéj przyczyn i następstw, należy do historyi i filozofii muzycznéj i może miéć miejscé dopiéro po jaknajdokładniejszém zebraniu melodyj nie już jednego ludu, ale wszystkich innych ludów. Nim to nastąpi, rozpatrzenie się w tém co się pozyskało, do nader ciekawych doprowadzić nas może wniosków, rozszerzających wiedzę i estetykę muzyczną. Zwracam tylko uwagę na melodye w których pewne stosunki tonów do siebie, przypominają podobneż stosunki tonów w systemacie starogreckim; do tych należą np. N. 2, 5 a, 5 c, 5 ll, 7 x, 7 aa, 7 bb, 8 e, 8 f, 15 a, 15 b, i wiele innych, toż między tańcami N. 34, 35, 56, 122, 134, 193, 197, 289,

1. d.

od Wieruszowa (Mieleszyn etc.)
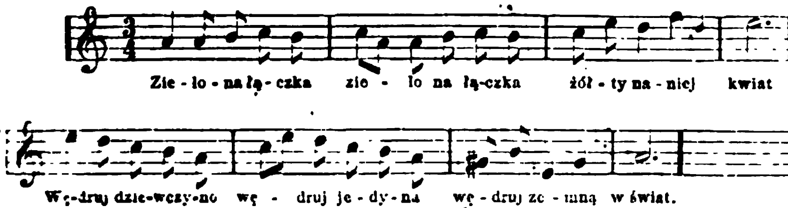


1. Podaj mi konia — podaj mi konia
szablę do pasa
Pojadę do ni — pojadę do ni
z nią się ucieszę.
2. Przyjechał do ni — przyjechał do ni
puknął w okienko
O wynidźże wyńdź — o wynidźże wyńdź
moja kochanko.
3. Marysia wyszła — Marysia wyszła.
jak różowy kwiat
Oczki zapłakała — oczki zaszlochała
zmienił i się świat. i t d.

*) *J. Lipiński P. l. Wieklopols. str. 14 oraz str. 131.*

1. e.

odc Lwowa i Tarnowa.



1. Zielona łączka — zielona łączka
żółty na niej kwiat.
Wędruj dziewczyno — wędruj jedyna
wędruj ze mną w świat.
2. Jakże ja będę — jakże ja będę
z tobą wędrować.

Będą się ludzie — będą się ludzie
temu dziwować.

3. A niechże się ta — a niechże się ta
ludzie dziwują
Oboje młodzi — oboje młodzi
we świat wędrują.
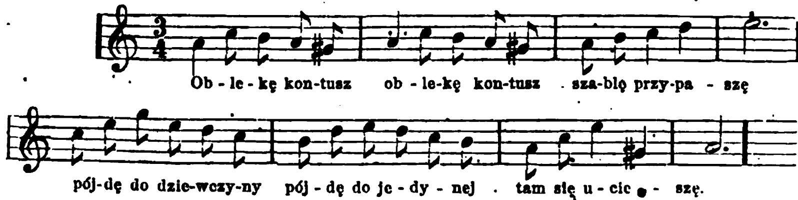
4. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja doliną
Ty zakwitniesz różą — ty zakwitniesz różą
a ja kaliną i t d.

Żeg. Pauli. P. l. p. w Gal. str. 143.
porównaj pieśń weselną:

Zielona ruta, jałowiec
Lepszy młodzieniec, niż wdowiec.

1. f.

od Ostrołęki, Ostrowa (Wysoce, Wąsew i t. d.)



1. Oblekę kontusz — oblekę kontusz
szablę przypaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynéj
tam się ucieszę.

2. Słoneczko wschodzi — dziewka wychodzi
jako śliczny kwiat
Oczki zapłakała — rączki załamała
zmienił jéj się świat.

3. Czego ty płaczesz — czego lamentujesz
moją dziewczyno!
Czego się rumienisz czego się wydziwiasz
wiśnio kalino.

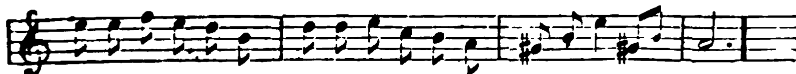
4. Jakże nie wydziwiać — jak się nie rumienić
kiejś mnie zabaczył.
Serce mi się kraje — cierpliwość niestaje
takeś uraczył.

5. Żebym ja była — księżną Mazowską
w złotym jedwabie
Żebym ja miała — manierę pańską
w pięknym sposobie.
6. Ale ja sierota — niemam srébra, złota
ieno cnóteńkę
Czém że się spodobam — cóż ia ci panie dam
ieno rączeńkę (*vel* za twoją rączkę).
7. Dasz ci mi twoje — te oczęta swoje
te najczerniejsze.
Dasz mi te piersiczki — białe jako mléczki
mnie najmilejsze.
8. Weźmiesz mnie panie — rychło zabierzesz
zaraz porzucisz
I mnie sierotkę — ubogą sierotkę
srodze zasmucisz.
9. Niebój się dziewczyno — niebój się jedyna
będziesz ci moja
Dam ci grzebień złoty — Warszawskiej roboty
cztery pokoja.
10. Dam ci trzech służbowych — czterech pokojowych
dwie panny szwaczki
Szpilek na zabawę — grosza na wyprawę
mąki na placki.

1. g.

od Płocka.





2. Czego ty płaczesz — czego wyrzekasz
dziewczyno moja
Tego ja płaczę — tego wyrzekam
nie będę twoja.

3. Nie będę twoja — nie będę twoja
ani niczyja
Będę na grobie — będę na grobie
biała lilija.

1. h.

od Torunia i Chełma.

Ob - lo - kę ja żu - pan ob - le - kę ja żu - pan pa - łasz o - pa -

szę pój - dę do dziew-czy-ny pój - dę do je - dy - ny tam się u - cie - szę

text, patrz nr. 1. b.

1. i.

od Lublina.

Kon - tusz o - ble - kę kon - tusz oble - kę i pas przy-pa - szę

pój-dę do dzie-wczy-ny pój - dę do je - dy - néj tam się u - cie - szę.
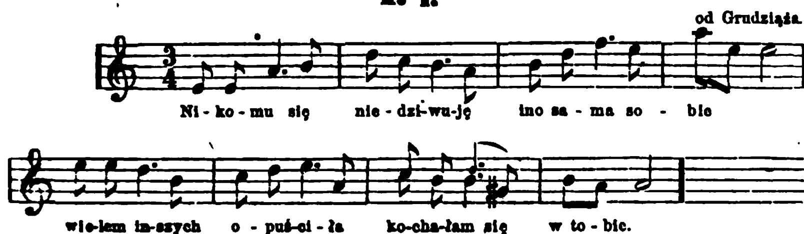
1. k.

od Kozienic.

W nie-dzie-lę rano w nie - dzie-lę ra-no dro-bny deszcz pa - da

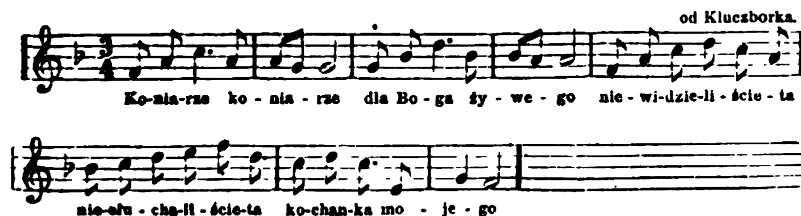
wy-szła dziew - czy-na wy-szła je - dy-na do-mnie nie ga - da.

1. l.
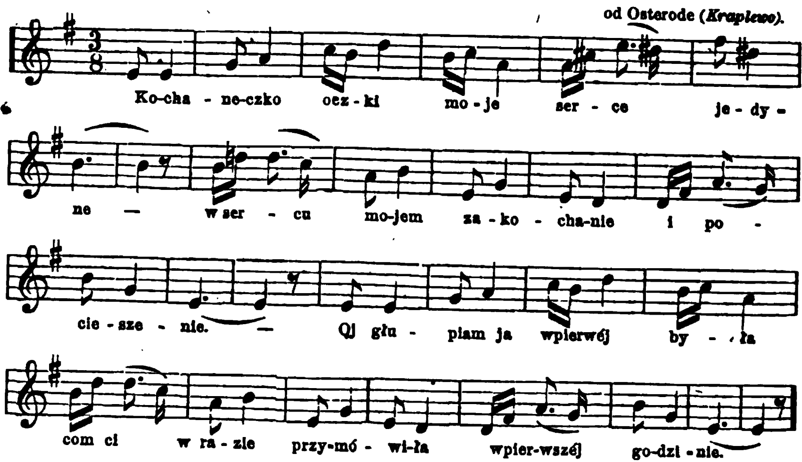


1. Nikomu się nie dziwuję
   ino sama sobie
   Wielem inszych opuściła
   kochałam się w tobie.
2. Kochałam się, zwierzyłam się
   a tyś się odmienił
   Wzgárdziłeś mą poczciwością
   z insząś się ożenił.
3. Nie wszystkoć to złoto, srebro
   co się poleruje
   Nie każdy to jest kawaler
   co się obiecuje.
4. Nie każdy to je kawaler
   co na konia siada
   Dzisiaj wieczór mnie przeredził (*zdradził*).
   jutro z inszą gada.
5. Bo on siada, bo on gada
   i szczeka jako pies
   Dzisiaj wieczór mię przeredził
   jutro odjechał precz.
6. I zagadał do konika
   przez pole jadący
   Obaczy mę kochaneczka
   w okienku stojący.
7. Ona w okienku stojała
   jako różany kwiat
   Zapłakała oczki czarne
   odmienił się jéj świat.
8. A czego ty dziewcze płaczesz
   a czego wyrzekasz?
   Tego płaczę i wyrzekam
   że nie będę twoja.
9. Będziesz dalibóg dziewczyno
   będziesz dalibóg
   Rają mi cię dobrzy ludzie
   a nawprzód sam pan Bóg.
10. A wniedzielę ranusieńko
    wianuszek jej wito
    A bodajcię psie hultaju
    i marnie zabito.
11. Jakie było, takie było
    zakochanie nasze
    Ciężka żałość, ciężki lament
    i rozstanie nasze.
    (*albo* rozstanie na zawsze)

1. m.



Koniarze koniarze dla Boga żywego
Nie widzieliście-ta nie słuchaliście-ta kochanka mojego?
Widzieli widzieli ale nie żywego
Na pośrzodku morza (*bis*) mieczem przebitego.
Kiedy tutaj leżysz—leżma my tu oba
Dają nas zachować (*bis*) do jednego groba.
Pod jedną kaplicą — pod jedną kaplicę
Dają nas wypisać (*bis*) na jedną tablicę.
A kto tutaj pójdzie to przeczyta sobie
A co to za miłość (*bis*) leży tu w tym grobie.
Tu leżą dwą ciała — tu leżą i kości
Ci ludzie pomarli (*bis*) od wielkiej miłości.

2.



1. Kochaneczko—oczki moje
serce jedyne
W sercu moim zakochanie
i pocieszenie;
Oj głupiam ja wpierwéj była
Com ci w razie przymówiła
w pierwszéj godzinie.
2. A wy ludzie wy poganie
wy źle radzicie,
Coście mnie z nim przegniwali
w tém się cieszycie.
Oj cieszcie się póki chcecie
Mnie-ó nie długo na tym świecie
umrę dla tego.
3. Kiedy umrzesz miła moja
to nie we złości
Dam pochować twoje ciało
i twoje kości.
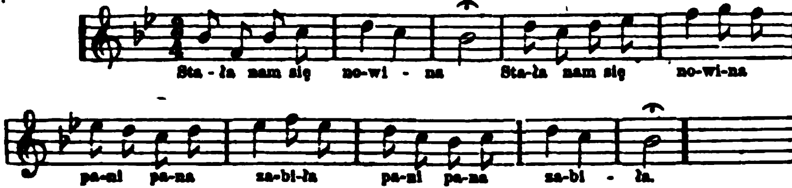
Dam wypisać takie słowa
Że tu leży miła moja
wielce strapiona.

4. Dam postawić choineczkę
na twej mogile.
Co się będzie zieleniała
choć o trzy mile.

ze zbioru po ks. Gizewjuszu.

3. a.

Od Warszawy (powszechnie znane).



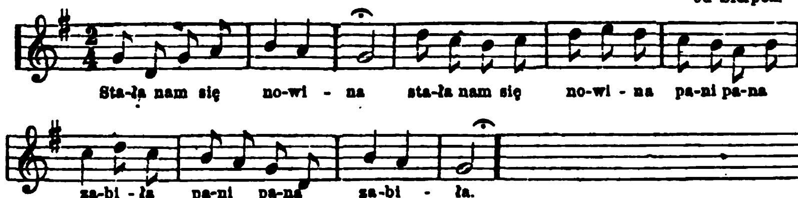
1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
rutkę na nim posiała.
3. Rutę na nim posiała
i tak sobie śpiewała:
4. „Rośnij rutko wysoko
jak pan leży głęboko."
5. Oj już rutka wyrosła
pani za mąż nie poszła.
6. „Wyjrzyj dziewko wciemny las
czy nie jedzie kto do nas."
7. „ Jadą jadą panowie,
nieboszczyka bratowie" "
8. „Poczem żeś ich poznała
żeś ich braćmi nazwała?"
lub czyliś z niemi gadała?
9. „ „Po konikach po wronych
po czapeczkach czerwonych." "
10. „A wszakże to i nasz pan
taki ubiór piękny miał"
11. „ „Po konikach wronistych
po szabelkach złocistych." "
12. „ „Witaj, witaj bratowa
nieboszczyka katowa,
13. Gdzieś nam brata podziała?" "
„ Na wojném go wysłała."
(i pieniędzy mu dała)
14. „ „A my z wojny jedziemy,
brataśmy nie widzieli;
15. Co to za krew po drodze,
na trzewiczku i nodze?" "
16. „Dziewka kurę zarznęła
krew na trzewik bryzgnęła."
17. „ „Choćby sto kur zabiła
takaby krew nie była;
18. Cóż to za włos po ganku,
na ziemi i po wianku?" "
19. Dziewka sługę czesała,
włos po ziemi rzucała."
20. „ „Choćby wszystkie czesała
takiegoby nie miała:
21. Siadaj z nami bratowa,
nieboszczyka katowa:
22. Siadaj że znami w pojazd
pojedziemy w gęsty las." "
23. „Jakże z wami mam jechać
swoje dzieci zaniechać.
24 Swoje dzieci zaniechać,
gospodarstwo porzucać. "
25. „ „My dzieci zabierzemy
lecz i ciebie weźmiemy." "
26. Wyjechali w ciemny las
wypuściła złoty pas.

27. „Stójcie, stójcie choć chwilę,
niech się po ten pas schylę!"
28. „Nie tyś jego sprawiała,
nie będziesz się schylała.
29. Sprawił ci go Franciszek
nasz nieboszczyk braciszek."
30. Wyjechali za Rrzechów
(*inni:* za Miechów,)
kupili jéj orzechów;
31. „ „Gryź bratowa orzechy
tyle twojej pociechy" "
32. Wyjechali za lasy
i tam darli zniej pasy.

Wacł. z Oleska, P. l. w Gal. str. 505.
Wojcicki P. l. Białocher, T. 1. str. 115.
Sowiński, Chants polonais nr. 1.

3, b.

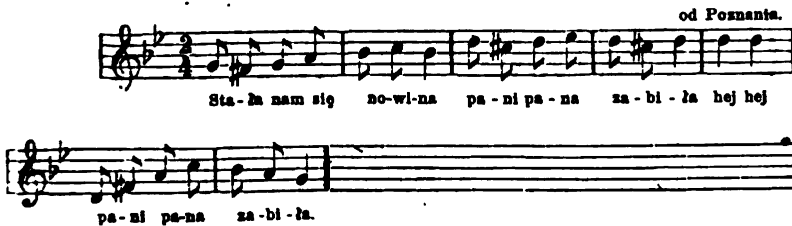
od Sierpca.



1. Stała nam się nowina;
pani pana zabiła.
2. W ogrudku go schowała
drobnéj rutki nasiała.
3. „Rośnij rutko lilija
jeszcze wyżej niżli ja.
4. Rośnij, róśnij nie mała,
bym grobu niewidziała.
5. Wyjrzyj dziewko za góry
czy nie jedzie pan który?"
6. „ „Jadą, jadą panowie:
nieboszczyka bratowie." "
7. „Poczem żeś ich poznała,
coś ich braćmi nazwała?"
8. „ „Po konikach po wronych
po siodełkach czerwonych.
9. Po chusteczkach jedwabnych
po pałaszach oprawnych." "
10. Pytali się w gospodzie:
„ „co to za krew na nodze." "
11. „Dziewka kury rzezała,
i tak mi napluskała."
12. „ „Choćby ich sto zabiła
takaby krew nie była." "
13. Jak do dworu wjechali
bratowę przywitali:
14. „ „Kłaniam, kłaniam bratowa
nieboszczyka katowa." "
15. „Po czém że mnie poznali
że katową nazwali."
16. „ „Po trzewikach czerwonych
po rączeńkach skrwawionych.
17. Siadaj, siadaj, bratowa,
nieboszczyka katowa:
18. Siada, siadaj jedź z nami
będziesz jeździć z panami " "
19. „Jakże ja z wami siadać,
drobnych dziatek postradać?"
20. „ „A my dziatki weźmiemy,
do szkoły ich oddamy." "

21. „Niewieżta mnie przez miasto,
bo mnie nazwią niewiastą;
22. Niejechajta w rzadki łas,
bo mnie będzie woczki błask."
23. Wjechaliści w gęsty las,
opadł-ci ją złoty pas.
24. „Poczekajcie ze chwilę
niech się po ten pas schylę."
25. „ „Nie będziesz się schylała
boś go ty nie sprawiała.
26. Sprawił-ci go Franciszek
nasz nieboszczyk braciszek.
27. W gęściejszy las wjedziemy
więcej pasów zedrzemy." "
28. „Mam ja brata w Krakowie
co mnie od was wykupić."
29. „ „A my brata w ogródku
na niem lelija, rutka:
30. Jak ja byłem jemu brat
tak-ci tobie będę kat." "
31. Wyjechali za lasy
i tam darli z niej pasy.

3. c.
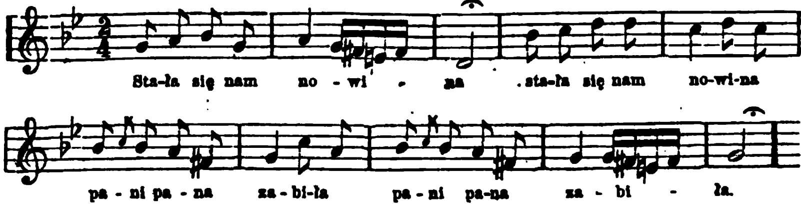


1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. Schowała go w ogródku
posiała na nim rutki.
3. „Rutka, rutka lelija
rośnij większa niźli ja."
4. „ „A jakże ja rosnąć mam
kied pod sobą pana mam?
5. „Wyńdź dzieweczko na góry
źli (*jeśli*) nie jedzie pan który?
dalej jak no. 3. a. od wiersza 7. do 22. poczém
23. „Nie wieźcie mnie bez Kraków
bo tam mam siedmiu bratów.
24. Awieźcie mnie bez Poznań
bo ta nikogo nie znam.
25. Awieźcie mnie bez Kalisz
tam mi głowkę rozwalisz."
26. Zajechali w ciemny las
opadł-ci ją srebrny pas.
dalej jak w No. 3. a. od wiersza 27. inni po w. 28. dodają.
24. Ci bracia mnie wykupią
do klasztoru mnie wkupią
ja wklasztorze zostanę
do nieba się dostanę.

J. Lipiński Piosnki L. w Wielkopols. str. 6.

3. d.
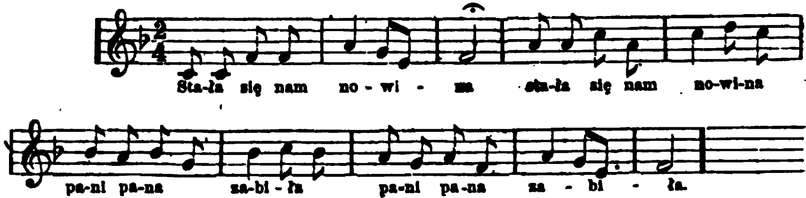
od Iłowa (Brzozów, Młodzieszyn).



text patrz no. 3. a.

3. e.
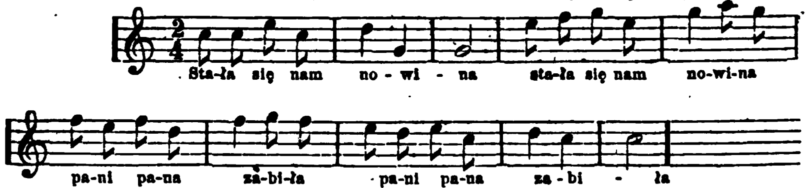
od Brzezin.



text patrz no. 3. b:

3. f.

od Gostynina (Sierakowek).



zmiany z no. 3. b.

3. Rutka okna sięgała
   pani pana płakała.
4. „Bież-że bież-że w ciemny las
   czy nie jedzie kto do nas."
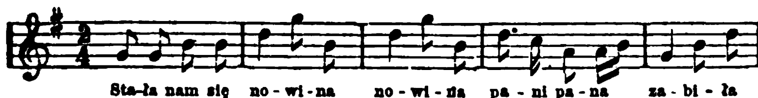
—

7. „ „Po czerwonym siodełku
   po bułanym koniku." "
8. Stoi konik i mgleje
   swego brata żałuje.

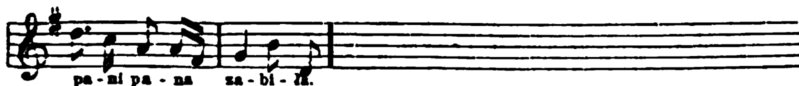
—

19. Dzieci z sobą bierzemy
    ciebie na śmierć wiedziemy.
20. Niewieźcie mnie przez bramę
    bo ja wam tam zostanę.
21. Tylko wieźcie przez Kraków
    bo ja tam mam dwóch bratów.
22. Srebrem, złotem obsypią
    mnie od śmierci okupią.
23. Srébra, złota, niechcemy
    ciebie na śmierć wieziemy.

3. g.

od Żychlina (Chochołow, Tretki.)
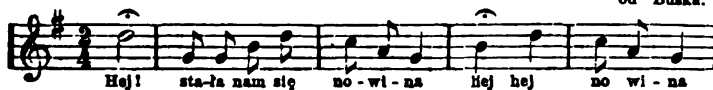




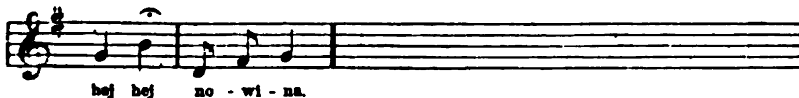
2. W ogrodzie go schowała
   rutki na nim zasiała.
3. Rośnij rutka lelija
   śliczniejszy kwiat niźli ja.
4. I ruteczka wyrosła,
   pani za mąż nie poszła.
   z no. 3. a.

22. A czekajcie długi czas
   opaszę się w złoty pas.
23. Zajechali w gęsty las
   opadł-ci ją złoty pas.
24. poczekajcie i chwilę
   aż się po ten pas schylę.

3. h.

od Buska.
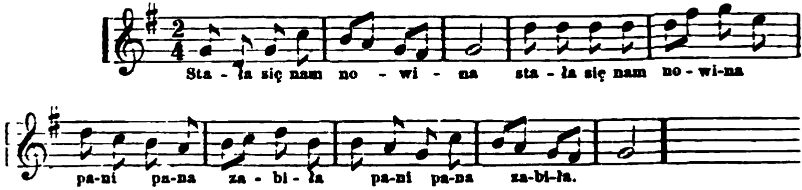




1. Stała się nam nowina
   pani pana zabiła.
2. W ogrodzie go schowała
   ziółków na nim nasiała.
3. „Rośnij że ty lilija
   wyżej, wyżej niźli ja.
4. „„A jakże ja rosnąć mam
   kiedy po demną jest pan.” ”
5. Z góry jadą panowie
   nieboszczyka bratowie.

6. Jak bratowa ujrzała
   to aże im zemglała.
7. „Jaka dobra bratowa,
   gdzieżeś brata podziała?”
8. „„Jeżelim brata miała,
   tom go na wojnę dała.” ”
9. „Zgóry jadą Mazury
   pytają się: brat który? ”
10. „„Jeżelim brata miała
   tom go na wojnę dała.” ”
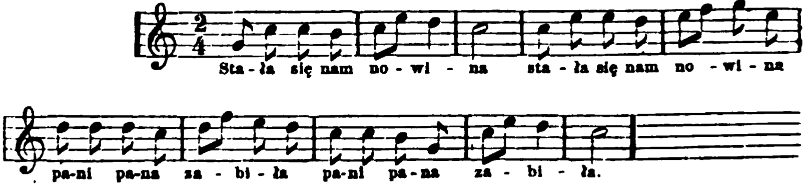
3. i.

od Bytonia i Tarnowskich gór.
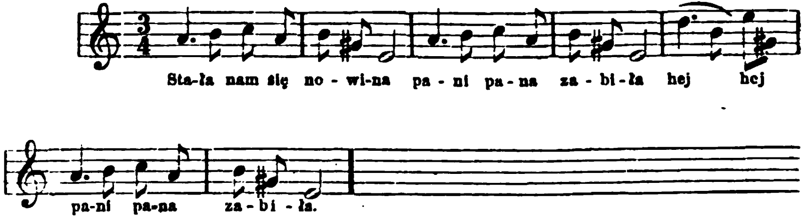


3. k.

od Modrzejowa i Mysłowic.



3. l.

od Wielunia (Łyskornic)
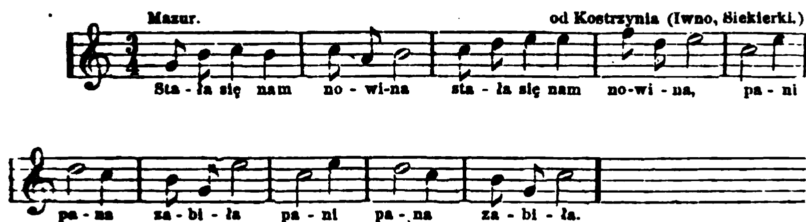


1. Stała nam się nowina
   pani pana zabiła.
2. Schowała go w ogródku
   ciepła (*rzuciła*) na nim granatku
3. „Roś granatku wysoko,
   jak pan leży głęboko.
4. Wyjdź pachole na pole,
   nie jadą-li bratowie?”
5. „„Jadą jadą już tu są” ”
   „Serdeńko mi zasmucą.”
6. Przyjechali przede dwór
   postawali jako mur.
7. „Wynidź, wynidź bratowa
   nieboszczyka katowa.

dalej jak no 3. a. od wiersza 23.

I ciebieć my weźmiemy,
i dzieci nie ostawiemy.
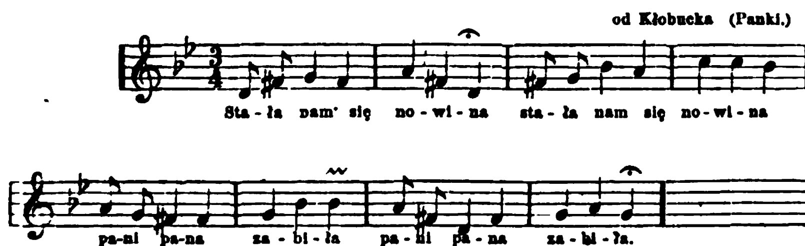
3. m.



text patrz no. 3. a.

na tąż nutę śpiewają i pieśń no. 23. h. i. Stoi jawor zielony.

3. n.
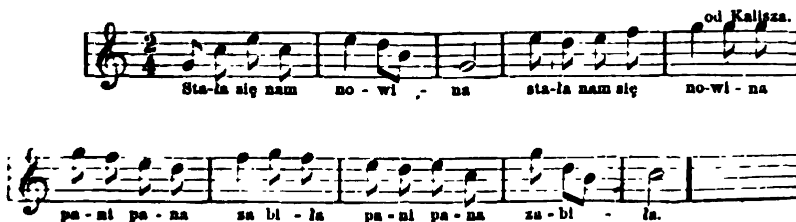


2\. Schowała go w ogródku
siała na grobie rutkę.

3\. „ Rośnij rutka lelija
rośnij tyla co i ja."

4\. „ „A jakże ja rosnąć mąm
kiej mi nie da rosnąć pąn." "

text patrz no, 3. l.
melod. porównaj z. „Cztery konie Jasio miał."
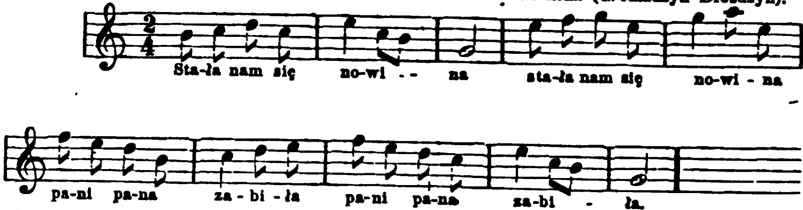
3. o.



text patrz no. 3. b.

3. p.

Od Płońska (Gromadzyn Drożdżyn).
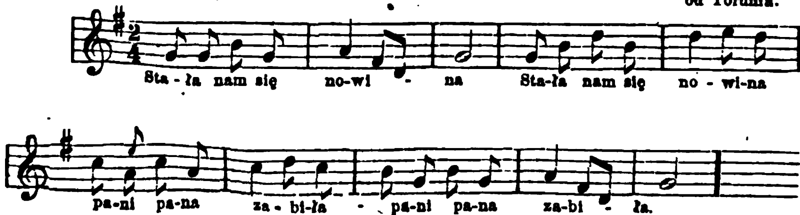


1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
lelij na nim nasiała.
3. „Rośnij rutka, lelija,
jeszcze wyżej niżli ja."
4. I lelija urosła
pani za mąż nie poszła.
5. „Wyjrzyj dziewko w ciemny las
czy nie jedzie gość do nas."
6. „ „Jadą, jadą panowie,
nieboszczyka bratowie" "
7. „Poczem żeś ich poznała,
czyliś z niemi gadała? "
8. „ „Po konikach bułanych
po siodełkach złoconych." "
9. Przyjechali przed wrota,
pytają się o brata.
10. „Kłaniam kłaniam, bratowa,
gdzieś nam brata podziała? "
11. Sama nie wiem gdzie się dział
na wojenkę jechać miał." "
12. „ My z wojenki jedziemy
toćby my go widzieli"
13. Cóż to za krew na sieni,
na chusteczce w kieszeni.
14. „Cóż to za krew na drodze
na trzewiczku na nodze? "
15. „ „Kury dziewka rzezała
gości się (*was*) spodziewała"
16. „Gdzieś te kury podziała
co je dziewka rzezała? "
17. „ „My do gości wypadły
a psy kury pojadły. "

dalej jak, no. 3. b. od wiersza 17.

3. q.

od Torunia.
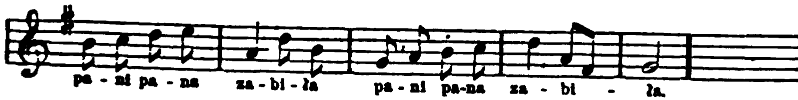


jak no. 3. b.

10. A gdzieś brata podziała?
na wojnem go wysłała"
11. A my z wojny jedziemy
brata my nie widzieli.
12. A gdzieś brata podziała?
do Warszawy'm wysłała
13. My z Warszawy jedziemy
brata my niewidzieli.
14. A gdzieś brata podziała?
do kościoła'm wysłała.
15. My z kościoła jedziemy
brata my nie widzieli.
16. „Co za krewka pod stołem
przysypana popiołem?
17. „Dziewki kury rzezały
bo się was spodziwały."
18. Co to za krew na sieni
na nożyku w kieszeni?
19. „Dziewki kury rzezały
i nożyk opluskały.
20. Siadaj z nami i t d.

3. r.

od Lubawy.





1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła;
2. W ogródku go schowała
drobnéj ruty nasiała:
3. „Rośnij ruto lelija
jeszcze większa niźli ja."
4. I lelija urosła,
pani zamąż nie poszła;
5. Już się ruta rozwija
pani syna powija.
6. „Zajrzyj dziewko do stajni
co tam robią ogary?"
7. „Stoją pani, a wyją
swego pana żałują."
8. „Zajrzyj dziewko do stajni
co robi tam koń bronny?"
9. „Stoi pani, wemruje (*jęczy*)
swego pana żałuje."
10. „Wyjrzyj dziewko wciemnylas
czy nie jedzie kto do nas?"
11. „Jadąjadą, panowie
nieboszczyka bratowie."
12. „Po czém żeś ich poznała
coś ich braómi nazwała?"
13. „Po koniczkach po bronnych
po szabraczkach czerwonych
14. Po uzdeczkach krygowych
po czapeczkach pluszowych"

15. Zajechali w podwórze,
zakołatał we dźwierze:
16. „A wyjdziejże bratowa
gdzieś nam brata podziała?"
17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wojnę odjechał."
18. „A my z wojny jedziemy
braciszka nie widzieli.
19. Cóż to za krew na drodze
na buciku, na nodze?"
20. „Dziewka kury rzezała
i mnie bucik spryskała."
21. „Cóż to za krew na sieni
na nożyku w kiesieni?"
22. „Dziéwka gęsi rzezała
i mnie nożyk spryskała."
23. „Cóż to za krew na progu
na pierzynce na rogu?"
24. „Dziewka kaczki rzezała
mnie pierzynkę spryskała"
25. „Gdzieś te kaczki podziała
coś pierzynke zwalała?"
26. „Nim (*nożykiem*) ja kaczki rzezała
nim pierzynkę spryskałą."
27. „Hajże siadaj bratowa
nieboszczyka katowa."
28. „Jak ja będę siadała
a (*swego*) syna zostawiała?"
29. „A my syna weźmiemy,
bratowy łeb zetniemy."
30. Zajechali w ciemny las
opadł ci ją złoty pas:
31. „Zaczekajcie za chwilę
aż się po ten pas schylę."
32. „Nie będziesz się schylała
boś go nie ty sprawiała."

3. s.

mel. jak poprzedzająca. (?)

od Osterode (Kraplewo).
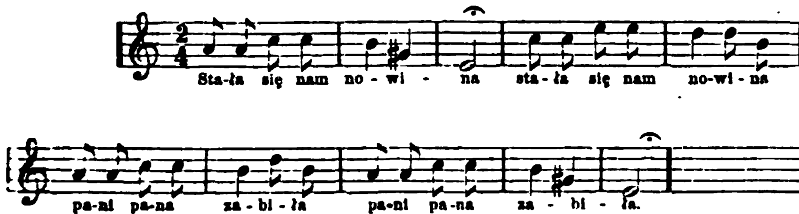
1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła,
2. W ogródeczku schowała,
drobnéj rutki nasiała.
3. „Rutko, rutko wschodź chudko
naszego pana mogile."
4. Jeszcze rutka nie weszła
już lelija porosła.
5. „Rośnij, rośnij lelija
chociaż tylko jak i ja."
6. Lelija się rozkrzciała
aż ci krew z niej kapała.
7. „Wyjrzyj dziewko za góry
jeśli jedzie pan który?"
8. „Jadą, jadą panowie
naszego pana bratowie."
9. „Po czém żeś ich poznała
żeś ich panami (*braćmi*) nazwała."
10. „Po koniczkach po bronych
po siodełkach czerwonych."
11. Przyjechalić przede dwór
pytają się o pana:
12. „Pytamyć się bratowa
gdzieś nam brata podziała?"
13. „Sama niewiem gdzież siędział
czy na jagtę (*łowy*) pojechał"
14. „Zajrzyj służka do stajni
jeśli są pańskie ogary?"
15. Oj są są panowie są
swego pana żałują."
16. „Pytamyć się bratowa,
gdzieś nam brata podziała?"

17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wodę (*rybki*) pojechał"
18. „Zajrzyj służka do sieni
jeśli są pańskie czółny? "
19. „Oj są i te, są są są
swego pana żałują. "
20 „Pytamy cię bratowa
Gdzieś nam brata podziała?"
21. „Sama niewiem gdzie się dział
czy na wojnę pojechał. "
22. Zajrzyj służka do stajni
jeżli są pańskie dryganty (*konie*)
23. „Oj są i te, są są są
swego pana żałują. "
24. „Pytamy cię bratowa
co hajw za krew na progu?"
25. „Dziwka kury rzezała
bo się gości spodziewała." "
26. „Daj bratowa kurzyny
od naszego brata czarniny."
27. „Jakże ja wam jéj mam dać
czeladzi ją dałam z jeść."
28. „Podaj służka powroza
przywiążem ją (*panią*) do woza
29. Pojedziem z nią bez czarki
opadły ją paciorki;
30. Jechali z nią bez wądół:
„obejrzyj się na swój dom!"
31. „Mój domeczek pustkami
dziateczki sierotkami! "
32. Jechalić z nią w ciemny las,
opadł ci ją złoty pas.
33. „Zaczekajtaż na chwilę
aż się po ten pas schylę."
34. „Nie będziesz się schylała
boś ci go nie sprawiała —
35. Sprawił ci go braciszek
imię jego Franciszek. "

ze zbioru ks. Gizewiusza.
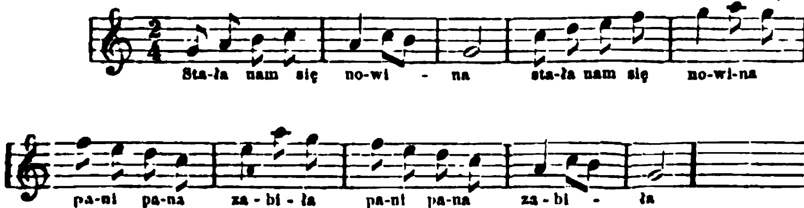
3. t.

od Brańska.



3. u.

od Kozienic, (Stara wieś).



1. Stała się nam nowina
   pani pana zabiła;
2. W ogródku go schowała
   rutki na nim nasiała.
3. Rośnij rutka lilija
   jeszcze większa niśli ja.
4. A jakże ja rosnąć mam
   kiej pod sobą trupa mam.
5. Wyjrzyj dziéwko w gęsty las
   jedzie-li tam kto do nas.
6. Jadą jadą panowie
   nieboszczyka bratowie.
7. Witaj witaj bratowa
   nieboszczyka katowa.
8. Kajś nam brata podziała?
   na wojném go wysłała.
9. Sporży sporży po sobie
   jaka krewka na tobie.
10. Dziéwka kurę rzezała
    krewka na mnie bryzgała.
11. Siadaj siadaj bratowa
    nieboszczyka katowa,
12. Jakże z wami usiędę
    małych dziatek pozbędę.
13. Małe dziatki weźmiemy
    ciebie nie odjedziemy.
14. Wyjechali w gęsty las
    tam ją opadł złoty pas.

3. w.

od Sandomierza, (Góry wysokie).

Sta-ła się nam no-wi-na sta-ła się nam no-wi-na
pa-ni pa-na za-bi-ła pa-ni pa-na za-bi-ła. *albo pani pana

* no 3. a. i u.

5. Jeszcze do dom niedoszła
   już lilija urosła.
6. Wyjrzyj dziéwko za góry
   czy nie jedzie pan który.

—

9. Po konikach po wronych
   po siodełkach po czarnych.
10. Przyjechali przed wrota
    i wołają na brata.
11. Otwórz otwórz bratowa
    nieboszczyka katowa;
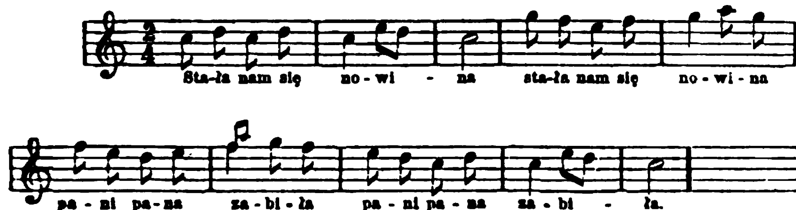
—

14. A my z wojny jedziemy
    a brata nie widzieli.
15. Wy jedziecie górami
    on pojechał dołami.
16. Co za krewka na drodze
    na trzewiczku na nodze.
17. Dziéwka kury rzezała
    krewka na mnie parszkała.
18. Gadaj gadaj bratowa
    gdzieś nam brata podziała?
19. Zabiłam go drewienkiem
    w komórce pod okienkiem.
20. Siadaj siadaj bratowa
    nieboszczyka katowa.

21. Ciebie z dziećmi bierzemy
tobie w łeb wystrzelemy.
22. Pojechali w czarny las
opadł ci ją srybny pas.
23. Przyjechali do dworu
wsadzili do pokoju.

24. A dziateczki za drzwiami
zalewają się łzami:
25. Nieszczęśliwaś matko była
coś nam ojca zabiła
sama nie będziesz żyła.

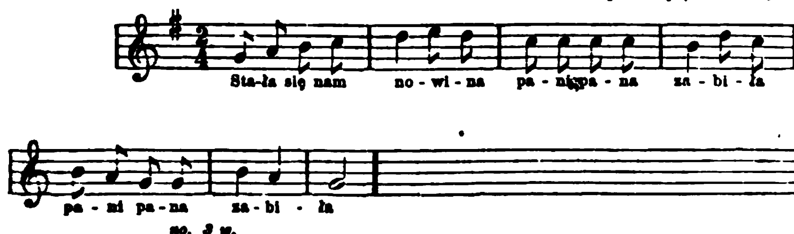
3. x.

od Dzikowa.



3. y.

od Słupi-nowej (Baszowice).



no. 3 w.

6. Wyjrzyj ino za góry
nie jedzie-li pan który?
7. Jadą z góry panowie
nieboszczyka bratowie.
8. Przyjechali do dworu
i weszli do pokoju,
9. Witaj że nam bratowa
naszego brata katowa.
10. Gryź bratowa orzechy
tyla twojéj pociechy.

11. Dziatki stoją za drzwiami
zalewają się łzami.
12. O matko coś nam zrobiła
ojcaś nam zabiła.
sama niebędziesz żyła.
13. Siadaj z nami bratowa
naszego bratakatowa.
14. A my dziatki weźmiemy
ciebie zgubić musiem
15. Przyjechali w czarny las
i opadł ją śrybny pas.

3. z.

od Opatowa.

Sta-ła się sam no-wi - na sta-ła się nam no - wi - na

pa ni pa-na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

3. aa.

od Iłży.

Sta - ła się nam no - wi - na pa - ni pa - na za - bi - ła

pa - ni pa - na za - bi - ła.

3. bb.

od Przedborza.

Sta - ła się nam no - wi - na sta - ła się nam no - wi - na

pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

3. cc.

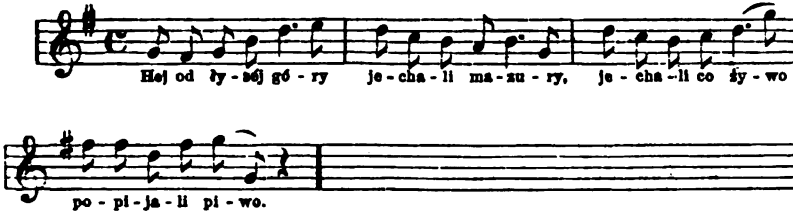
od Łęczycy.

Sta - ła się nam no - wi - na sta - ła się nam no - wi - na

pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

4.

od Warki.
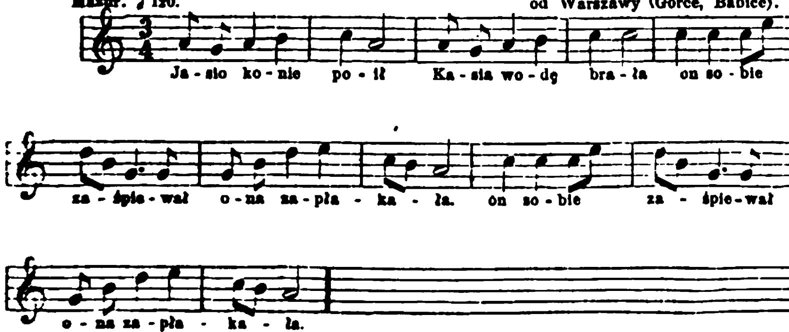


1. Hej od Łysej góry
   jechali Mazury,
2. Jechali co żywo
   popijali piwo;
3. I na drodze mokną
   zapukali w okno,
4. zobaczyli dziwy
   gospodarz nieżywy.
5. Puka w okieneczko
   otwórz kochaneczko!
6. Dziewczyna się zlękła
   aż potem obciekła.
7. „Kto tu puka tak nierano
   otworzyć nam niekazano."
8. „Kasiu się nie bój
   to ja Janek twój."
9. Dziewczyna się ucieszyła
   i Mazurom otworzyła.
10. „A teraz Kasieńko
    Otwieraj okienko,
11. Wyrzuć ciało za płoty."
    „O mój Jasieńku złoty
12. dla ciebiem go zabiła,
    z tobą będę żyła."

Wójcicki P. l. tom I. str. 156.

5. a.

Mazur. ♩ 120. od Warszawy (Górce, Babice).



1. Jasio konie poił
   Kasia wodę brała,
   On sobie zaśpiewał
   ona zapłakała.

2. „Niepłacz Kasiu niepłacz
nabierz złota dosyć
żeby miał co wrony
koń pod nami nosić."

3. „ „Jabym pojechała
czas mi nie pozwoli;
nie pozwoli matka
do nowéj komory!" "

4. „Powiedź że Kasieńku
że cię główka boli
to cię matka wpuści
do nowéj komory."

5. Matula myślała
że Kasińka spała,
Kasińka z Jasieńkiem
nócką wędrowała.

6. I przywędrowali
do ciemnego lasu
„Rozbieraj się Kasiu,
z sukienek z atłasu"

7. I przywędrowali
do zimnego zdroju,
„Rozbieraj się Kasiu,
z bogatego stroju. "

8. I przywędrowali
do wysokiej hali,
„Rozbieraj się Kasiu
z tych pięknych korali."

9. I przywędrowali
do ciemnego boru,
„Wracaj się Kasiuniu
do matki do dworu. "

10. „Nie na tóm tu przyszła
żebym ztąd wracała
nie na tóm ia z tobą
nockę wędrowała. "

11. A oddaj mi Jasiu
tę złotą spódniczkę
kupię sobie za nią
w mieście kamieniczkę.

12. A oddaj mi Jasiu
te piękne korale,
kupię sobie w mieście
srebrzyste pokoje." "

13. „Nie na tóm ci pobrał
żebym ci oddawał,
nie na tóm ia tutaj
z tobą przywędrował. "

14. I wziął-ci ją i wziął
za jej białe rączki
pozdejmał, pościągał
te złote pierścionki.

15. I wziął-ci ją i wziął
za jej białe boki
i wrzucił ją wrzucił
w ten stawik głęboki.

16. Ratuj mnie Jasieńku
ratuj mnie kochanie
niechaj mój warkoczyk
do dna nie dostanie.

17. Nie na tom cię wrzucił
bym cię miał ratować
musi twój warkoczyk
do dna dogruntować.

18. „Gruntuj że mi gruntuj
mój warkoczku do dna
jeszcze ja tej śmierci
od Jasia nie godna.
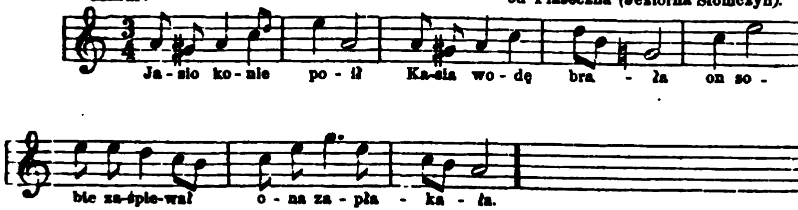
19. Bratek się dowiedział
rybakom powiedział
a rybacy mili
sieci zarzucili.

20. Rybacy Rybacy
sieci zarzucili
nadobną Kasieńkę
na ląd wyrzucili.

21. I położyli ją
w sieni pode drzwiami
a kto na nią spojrzy
zaleje się łzami.

5. b.
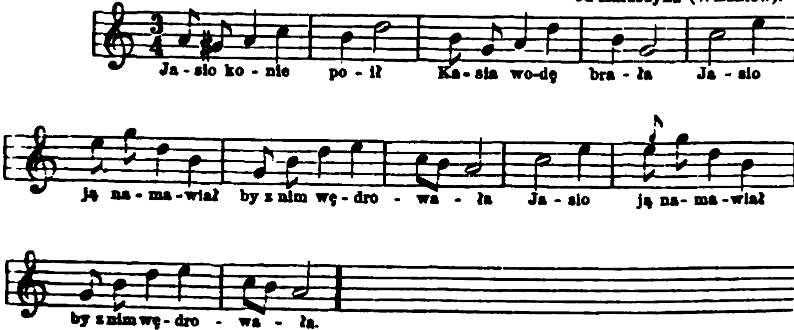
Mazur. od Piaseczna (Jeziorna Słomczyn).



text p. no 5. a.

5. c.

Mazur. od Kałuszyna (Wiszniew).



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała
Jasio ją namawiał
by z nim wędrowała.

dalej jak poprzedzająca aż do:

10. „Nie na tom tu przyszła
żeby się ztąd wracać
musisz mnie hultaju
do rodziny zasłać;

11. Wziąłeś mnie od matki
w czerwonych trzewikach
teraz mnie odsyłasz
w lipowych kurpikach.

12. Ujął ci ją ujął
za jej białe ręce
pozmykał, pozmykał
z paluszków pierścieńce.

13. Ujął ci ją ujął
za jej białe boki
wrzucił-ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

14. I zawiesił jej się
fartuszek na kole,
„Ratuj że mnie Jasiu
za kochanie moje."
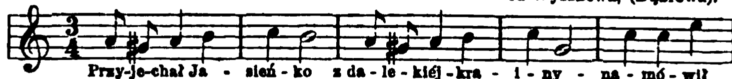
15. „„Nie na tém cię wrzucił
żeby cię ratować
musisz mi Kasieńku
do dna dogruntować."
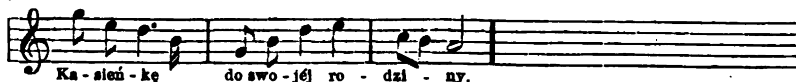
16. „Warkoczku, wianeczku
gruntuj że mi do dna
bo ja od Jasieńka
tej śmierci nie godna."

17. Sitacy, rybacy
siatki zakładajcie
nadobną Kasieńkę
na ląd wyciągajcie.

5 d.

Mazur. od Wyszkowa, (Dąbrowa).





1. Przyjechał Jasieńko
z dalekiej krainy
namówił Kasieńkę
do swojej rodziny.

2. Kasia głupiusieńka
namówić się dała
swoje koniki wrone
zakładać kazała.

3. Oj nabierz-że nabierz
srebra złota dosyć
żeby koniki miały
co za nami nosić.

4. Ze wrot wyjechali
konie iść niechciały,
bo o swéj Kasiuleńki
nieszczęściu wiedziały.

5. I już ujechali
sto trzydzieści mili
żadne do żadnego
słowa niemówili.

6. Przemówiła Kasia
słóweczko do Jasia:
„ach Boże wszechmogący
gdzież rodzina nasza?"
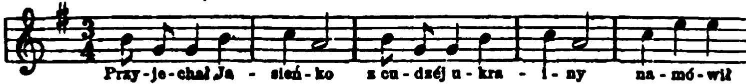
7. „„Nie pytaj się Kasiu
o swojej rodzinie,
oj będziesz ty pływała
w Dunaju po trzcinie.""
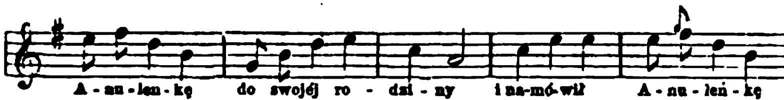
8. Ujął ci ją ujął
za te białe ręce
i pozdejmał, pościągał
złociste pierścieńce.

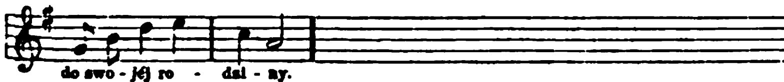
9. Ujął ci ją ujął
za te białe boki
i wrzucił ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.
10. I zawiesił jej się
fartuszek na kole
„ „oj ratuj mnie Jasiu,
ratuj mnie sokole."
11. I zawiesił jej się
warkoczyk na kole,
wziął Jasieniek topora
przeciął go na dwoje.
12. Usłyszał braciszek
na wysokiej górze
i spuścił się do siestry
na jedwabnym sznurze.
13. Gruntuj że gruntuj że
moja trzcinko do dna
jeszcze ja od Jasieńka
tej śmierci nie godna.
14. Już ci Kasiuleńce
we dwa dzwony dzwonią
tego Jasia hultaja
po granicach gonią.
15. Jużci Kasiuleńkę
do grobu wstawiają
tego Jasia hultaja
w drobny mak siekają.

5. e.

Mazur. od Radzymina, Serocka (Kuligów).







1. Przyjechał Jasieńko
z cudzej ukrainy
i namówił Anulkę
do swojej rodziny.
2. Anuleńka mała
rozumu nie miała
od ojca od matki
odmówić się dała.
3. „Nabierz że Anusiu
srebra złota dosyć
żeby miał co wrony koń
pod nami nosić.
4. „ „Nabrałabym go
choćby dwa padoły
gdyby mnie matka puściła
do swej komory." "
5. „Powiedz że Anulu
gdzie cię główka boli
puści cię matula
do swojej komory."

6. Rozumiała matka
że Anula spała
a Anula z Jasiem
precz powędrowała.
7. Przejechali pole
drugie przejechali
jedno do drugiego
słówka nie gadali.
8. Przemówiła Anula
do swego Jasieńka
„czy daleko Jasiu
twoja rodzineńka?"
9. „„Czy widzisz Anulu
gdzie dunaj siwieje,
otóż tam Anulu
moi przyjaciele.""
10. I przywędrówali
nad dunaj wysoki,
nad dunaj szeroki,
nad dunaj głęboki.
11. „Co wolisz Anulu
czy się do dom wróció,
czy oto z tej góry
w ten się dunaj rzucić?"
12. „„Wziąłeś mnie Jasieńku
w zielonej sukience
puść że mnie do domu
w jednej koszulence.
13. Wziąłeś mnie Jasieńku
w czerwonym atłasie,
puść że mnie do domu
choć w koszulce w pasie.""
14. „Nie na to cię brałem
byś miała wędrować,
musisz mi Anulu
ten dunaj zgruntować."
15. „„Oj pójdę ja pójdę
po dworach służący,
mojej rodzineczce
wstydu nierobiący.""
16. Masz że ty Anulu
gdzie po dworach służyć
wolę ja tu ciebie
w ten dunaj ponurzyć."
17. I wziął ci ją Jasio
za obydwie ręce
pozdejmał, pościągał
te złote pierścieńce.
18. I wziął ci ją Jasio
pod obydwa boki
rzucił-ci ją rzucił
w ten dunaj głęboki.
19. „Gruntuj-że Anulu
ten dunaik do dna"
„jeszcze ja tej śmierci
od Jasia nie godna."
20. Nad wszystko na świecie
ja ciebie kochała,
od ojca od matki
za tobą jechała."
21. I owadził jej się
fartuszek na kole:
„ratuj mnie Jasieńku
za kochanie moje!"
dobył Jasio szabli
i rozciął na troje.
22. Rybacy, rybacy,
sieci zastawiajcie,
nadobną Anusię,
na brzeg wyciągajcie!
23. Rybacy, rybacy,
sieci zarzucili,
nadobną Anusię
na brzeg wyrzucili.
24. A już ci to jużci
po Anuli dzwonią,
a Jasia hultaja
we sto koni gonią.
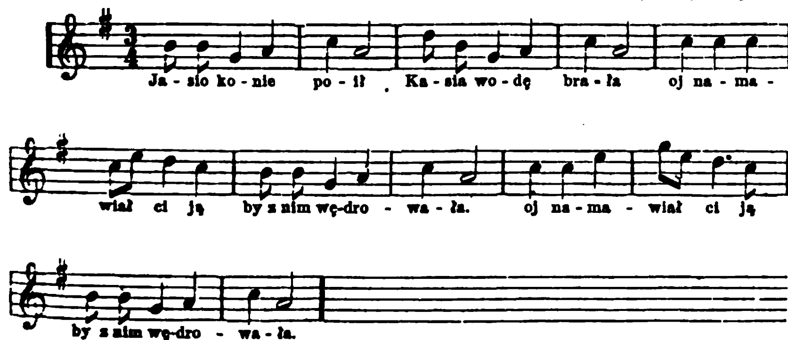
25. A już ci to jużci
Anulę chowają
a Jasieńka łotra
do turmy wsadzają.

26. Przypatrzcie się panny
i wy młode panie
jakie z hultajami
dobre wędrowanie.

Wójcicki P. l. Białochr. T. I. str. 78.

5. f.

Mazur. od Jadowa (Głuchy, Niegów)



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
oj namawiał-ci ją
by z nim wędrowała.

2. „Jabym wędrowała
czas mi niepozwoli
oj niepozwoli matka
do nowej komory."

3. „„Powiedz że Kasieńku
że cię główka boli
to wpuści cię mamula
do swojej komory."

4. Oj nabierz Kasieńku
srebra, złota dosyć,
żeby miał wrony konik
co pod nami nosić.""

5. „Moja mamuleńku
główeńka mnie boli"
„„ej pójdź się córuś połóż
do nowej komory.""

6. Mamula myślała
że Kasieńka spała,
a Kasieńka nieszczęśliwa
z Jasiem wędrowała.

7. I przywędrowali
na szeroki gościniec
„ej zdejmaj Kasiuleńku
ten złoty pierścieniec."

8. „„Nie na tóm go kładła,
bym go zdejmać miała
ej oddaj mi Jasieńku
com od matki miała.""

9. I przywędrowali
do ciemnego boru,
„ej rozbieraj się Kasiu
z matczynego stroju."

10. „„Nie na tóm go kładła
bym go zdejmać miała
ej oddaj mi Jasieńku
com od matki miała."

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] przyszła
[illegible] zdejmać miała
[illegible] Jasieńku
[illegible] od matki miała.""

[illegible] ci ją Jasio
[illegible] te białe ręce
ej pozdejmał, pościągał
te złote pierścieńce.

[illegible] Ujął ci ją ujął
za te białe boki
ej wrzucił ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

1[illegible]. I zawiesił jej się
fartuszek na kole,
„ej ratujże mnie ratuj,
pocieszenie moje!"

1[illegible]. „„Nie na tóm cię wrzucił
bym cię miał ratować,
ej musisz mi dziewczyno
ten dunaj zgruntować."

[illegible] Dal przypłynęła
do krza do rokity,
ej i tam powiesiła
[illegible] trzewiki.

[illegible] ratujże mnie ratuj,
[illegible] moje
[illegible] służyła
[illegible] ducha w ciele."

[illegible] Nie na tom cię wrzucił
[illegible] ratować
[illegible] dziewczyno
[illegible] zgruntować."

[illegible]
[illegible]

ej i tam dziewczyna woła
„dla Boga żywego."

21. Usłyszał braciszek
na wysokim murze,
ej spuścił się do siostry
po jedwabnym sznurze.

22. Już ci braciszkowi
i sznurka nie staje
a Kasieńka siostrzyczka
warkoczka dodaje.

23. Mali rybaczkowie
sieci zakładajcie
ej niebogą siostrzyczkę
z wody wyciągajcie."

24. Mali rybakowie
sieci założyli,
ej niebogą Kasieńkę
na ląd wyrzucili.

25. I położyli ją
na białym kamieniu
i rozpostarł się warkocz
po prawem ramieniu.

26. Jużci Kasiuneczce
w duże dzwony dzwonią
ej a Jasieńka zdrajcę
w sześć par koni gonią.

27. I dogonili go
w Lublinie na ryneczku
„ej jużci Jasio zdrajca
w Kasinym wianeczku."
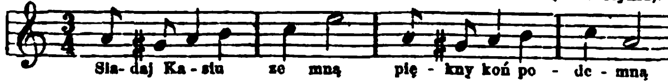
28. Już ci Kasineczkę
do grobu wstawiają
ej a Jasieńka zdrajcę
da na sztuki rąbają.
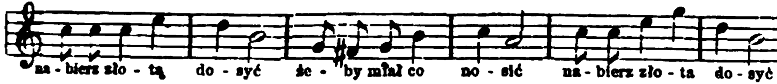
29. Ej napatrzcież panny,
wdowy i mężatki
ej jak to źle wędrować
od ojca od matki.

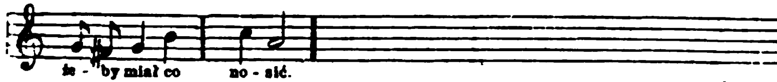
5. g.

Mazur

od Kowla (na Wołyniu).





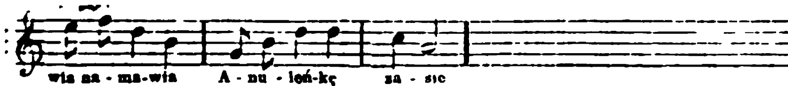


1. „Siadaj Kasiu ze mną
piękny koń podemną
nabierz złota dosyć
żeby miał co nosić."
2. „ „Jasiuniu Jasiuniu
to nie od mej woli
u matuli klucze
od nowej komory.
3. „To powiedz matuni
że cię główka boli
otworzysz, otworzysz
do nowej komory.
4. „ „Mamuniu, mamuniu,
coś mię główka boli" "
„a idź że się połóż
do nowéj komory."
5. Matunia usnęła
Kasiunia niespała,
wzięła złota dosyć
z Jasiem wędrowała,
6. Przyjechał z nią Jasio
do szerokiej Wisły
„powiedz teraz Kasiu
co ty masz na myśli."
7. „ „Myślę sobie Jasiu
czy ja nie zgrzeszyła
żem swoją matunię
na wiek porzuciła.

5 h.
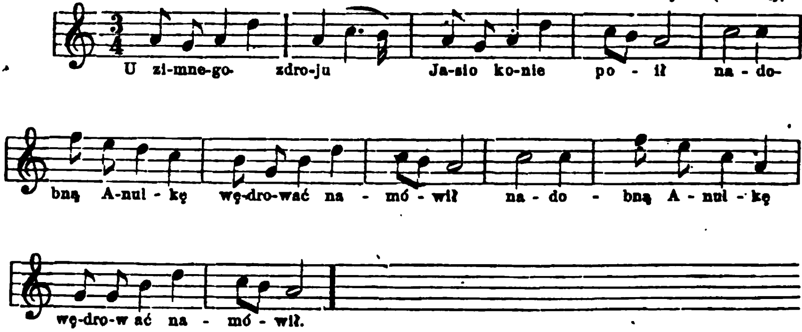
od Brańska.





5. i.

od Zakroczyma (Modlin).



1. U zimego zdroju
Jasio konie poił
nadobną Anulkę
wędrować namówił.

2. „Nabierz że Anusiu
tego złota dosyć
oj aby miał pod nami
co i konik nosić."

3. „ „A mój Jasineczku
jakże ci nabiorę
zamknęła matula
tę nową komorę.
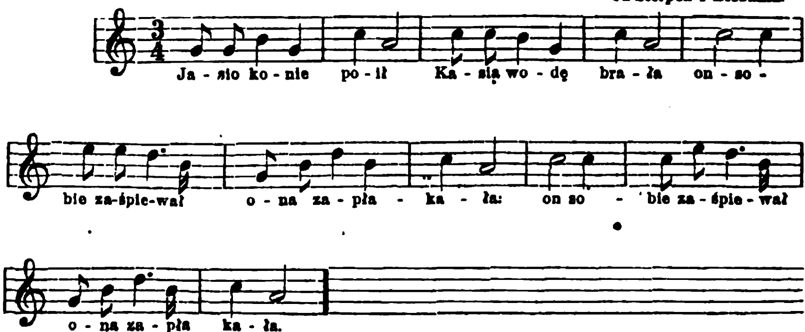
dalej jak w no. 5. f. z odmianą przy w 8.

8. I przywędrowali
do zimnego zdroju
„wracaj się Anulku
do matki do dworu."

9. „ „Na tém wędrowała
bym się niewracała
bym swej rodzineczce
żalu d odawała." "
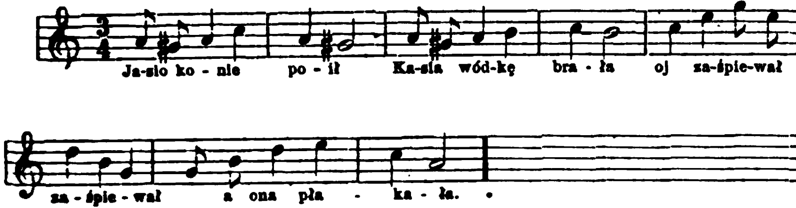
5. k.

od Sierpca i Bieżunia.



5. l.

od Sochaczewa (Kozłów).



1. Jasio konie poił
Kasia wódkę brała
oj zaśpiewał, zaśpiewał
a ona płakała.

dalej no. 5. i.

10. „Naści Jasiu naści
sto złotych czerwonych
kupmy sobie kupmy
sześć koników wronych."

11. „ „Coś od matki miała
i to nie pomoże
musisz ty Kasieńku
zgruntować te morze."

12. „Naści Jasiu naści
tę złotą spódnicę,
kupmy sobie kupmy
w mieście kamienicę."

13. „ „W mieście kamienicę
i to niepomoże
musisz ty Kasieńku
zgruntować to morze." "
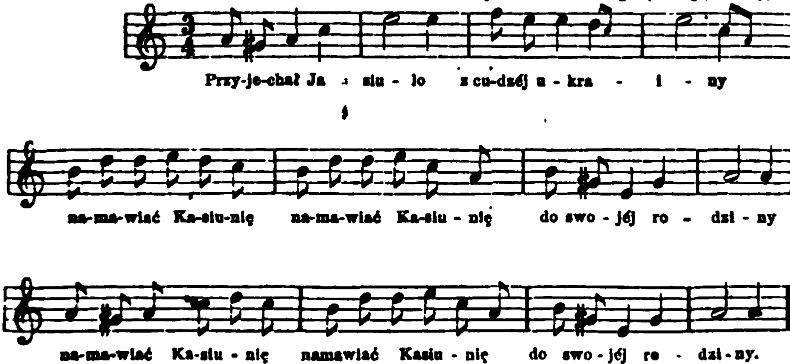
14. „Naści Jasiu naści
ten złoty fartuszek
kupmy sobie kupmy
szybowany wózek."

15. Wziął ci ją za rączki
wziął ci ją za boczki
wrzucił ci ją wrzucił
w stawiczek głęboczki.

16. Mali rybaczkowie i t. d.

5. m.

Polonez. od Szczytna v. Ortelsburga (Rozogi, Jeruty).



1. Przyjechał Jasiulo
z cudzej ukrainy
namawiać Kasiulę (*bis*)
do swojej rodziny.

2. Kasia taka była
namówić się dała
swoje kare konie (*bis*)
ubierać kazała.

3. „O moja Kasiulu
weźże złota dosić,
aby twoje konie (*bis*)
miały też co nosić."

4. „„O mój ty Jasiulu
niema nic na goli
zamknęła matula
do nowej komory."”

5. I powędrowali
sto trzydzieści mili
jedno do drugiego
słówka nie zmówili

6. Kasia taka była
słówko przemówiła:
„ach Jasiu Jasieńku
gdzicż rodzina twoja."

7. „„Czegóż ty się pytasz
o mojej rodzinie,
będziesz ty pływała
w dunaju po trzcinie."”

8. I przywędrowali
do ciemnego lasu
„rozbieraj się Kasiu
z drogiego atłasu.

9. I przywędrowali
na krzyżowe drogi
„rozbieraj się Kasiu
bo to ubior drogi.

10. Ujął-ci ją ujął
za jej białe ręce,
„a zdejmajże Kasiu
złociste pierścieńce.

11. Ujął-ci ją ujął
za jej białe boki
a pływajże Kasiu
w ten dunaj głęboki.
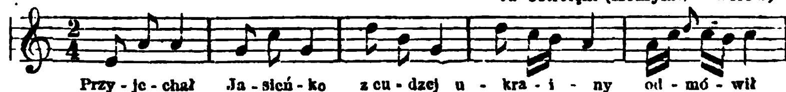
12. I zawiesił jej się
fartuszek na kole:
„ratuj mnie Jasieńku
ratuj mnie sokole!"
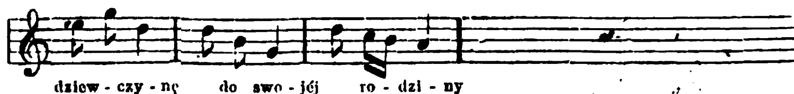
13. „„A pływaj-że pływaj
aż na tamtą stronę
tam zobaczysz Kasiu
moją siódmą żonę."”

14. Rybacy, rybacy
sieci założyli
nadobną Kasiulę
z wody wyciągnęli.

5. n.

od Ostrołęki (Mokrylas, Gaworów).





1. Przyjechał Jasieńko
z cudzej ukrainy,
odmówił dziewczynę
do swojej rodziny.

2. Ona była mała
odmówić się dała,
swoje konie wrone
zakładać kazała.

3. Koniki zarżały
ze stajni niechciały
o mojem nieszczęściu
wszystko dobrze wiedziały!

4. „Nabierz że dziewczyno
srebra złota dosyć
będziesz sobie Kasiu
w złotych sukniach chodzić."

5. „„Nie dla tego Jasiu
ja za ciebie idę
żeby ja we złocie
chodziła po izbie." "

6. Nie dla złota, Kasiu
biorę ja cię z sobą
ale z srebrem, złotem
to mi będziesz droższą."

7. „Myślisz-że Jasieńku
że złoto na gwoli (*ku woli*)
zamkła je matula
do nowej komory." "

8. „Powiedz tylo Kasiu
że cię główka boli
da ci matka klucze
do nowej komory.

9. Matka rozumiała
że Kasieńka spała
Kasieńka z Jasieńkiem
w świat powędrowała.

10. I uwędrowali
półdziewiętej mili
jedno do drugiego
nic nieprzemówili.

11. Przemówiła Kasia
słóweńko do Jasia:
dalekoż Jasieńku
rodzineczka wasza?

12. Nie pytaj się Kasiu
o mojej rodzinie,
będziesz ty pływała
w Dunaju po trzcinie.

13. Przyjechał-ci Jasio
do ciemnego lasu:
rozbieraj się Kasiu
z czarnego atłasu.

14. Kasia się rozbiera
nierozbierający,
płacze i wyrzeka:
Boże wszechmogący!

15. Przyjechał ci Jasio
do zimnego zdroju:
rozbieraj się Kasiu
ze swej matki stroju.

16. Kasia się rozbiera
nierozbierający,
płacze i wyrzeka:
Boże wszechmogący!

17. Ujął ci ją Jasio
za jej białą głowę
pozdejmał pościągał
wianeczki perłowe.

18. Ujął ci ją Jasio
za jej białe ręce
pozdejmał, pościągał
złociste pierścieńce.

19. Ujął ci ją Jasio
za jej białe nóżki
pozdejmał, pościągał
jedwabne pończoszki.

20. Ujął ci ją Jasio
za jej białe boki
wrzucił ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

21. I zawiesił jej się
fartuszek na kole:
ratuj mnie Jasieńku
poratuj sokole!

22. Myślisz ty dziewczyno
żeś ty tam jest jedna,
już ich tam poszło sześć
a ty idziesz siódma.

23. I rozciął szabelką
fartuszek na dwoje:
do dna Kasiu, do dna
do dna dziewcze moje!

24. Rybacy skoczyli
i sieć zarzucili
nadobną Kasieńkę
na ląd wyrzucili.
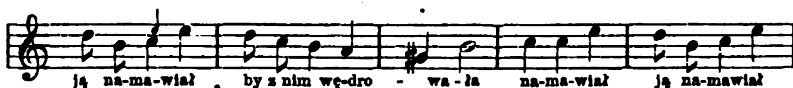
25. Nadobną Kasieńkę
po smugu taczają
a Jasieńka szelmę
po polu ganiają.

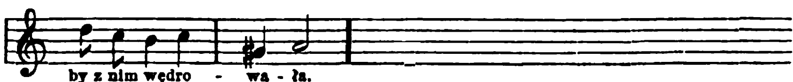
26. Nadobną Kasieńkę
stawiają do grobu
a Jasieńka szelmę
targają po polu.

5. e.

od Klimontowa (Zakrzów).







no 5. d. i tw.

9. I zdjęła pierścionki
z paluszka swojego
rzuciła, rzuciła
w Jasieńka swojego.

10. I zdjęła trzewiczek
z prawej nóżki swojej
rzuciła rzuciła
w oczki Jasieńkowi.
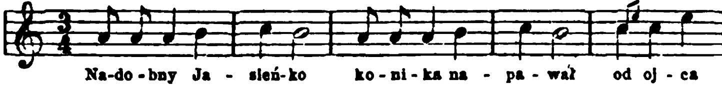
—

13. Idźże ty fartuszku
za twą śliczną panią
niech już moje oczki
nie patrzają na nią.

14. Sitacy, sitacy i t. d.

5. p.

od Leżajska, Ulanowa.





1. Nadobny Jasieńko
konika napawał
od ojca od matki
dziewczynę odmawiał.

2. Powiedz że tam powiedz
że cię główka boli
puści cię matula
do nowej komory.

3. Nabierz że tam, nabierz
srébra złota dosyć
aby mój koniczek
miał za mną co nosić.

4. A moja matulu
toć mię główka boli:
„idź się córuś ułóż
do nowej komory."

5. Córusia poszła
lecz nockę nie spała
tylko z Jasieńkiem
powędrowała.

6. Przywędrowali
do jednego boru:
„odprowadź mnie Jasiu
do matuli dworu.

7. Przyprowadziłeś mię
w trzewiczkach ponsowych
odprowadź mię Jasiu
w kurpikach lipowych.

8. Przyprowadziłeś mnie
w zielonej sukience
odprowadź mnie Jasiu
w zgrzebnej koszuleńce.

9. Wziął ci ją za rączki
wziął ci ją pod boczki
rzucił ci ją rzucił
w dunaik głęboczki.

10. A rybacy byli
sieci zarzucili
nadobną dziewczynę
na brzeg wyrzucili.

11. Poszła do kościoła
stanęła za drzwiami
co się pojrzy na panny
zaleje się łzami.

12. Przypatrzcie się panny
wdowy i mężatki,
jak ci to wędrować
od ojca od matki.

13. Oj już mojej Kasi
w wielkie dzwony dzwonią
a Jasia hultaja
żołnierzami gonią.

14. Oj już moję Kasię
do grobu spuszczają
a Jasia hultaja
na koło wplatają.

Wacł. z Oleska P. l. p. w Gal.. str. 483.

5. q.

z nad Dunajca

1. Nadobny Jasieńko
koniki napawał
od ojca od matki
dziewczynę odmawiał.

2. Siedziała Marysia
na wysokim oknie:
„siadaj że Marysiu
niech konik nie moknie.

3. Nabierz że Marysiu
złota srybra dosyć
żeby miał koniczek
co pod nami nosić.

4. Jabym ci Jasiuniu
i to uczyniła
żeby mi matusia
kluczy pozwoliła.

5. Powiedz że Marysiu
że cię główka boli
ona ci pozwoli
kluczy do kómory.

6. Nabrała Marysia
srybra złota dosyć
aż się już i konik
nie mógł z miejsca ruszyć.

7. Matusia myślała
że Marysia spała
a curunia preczki
z Jasiem wędrowała.

8. Do boru wjechali
wyjechali z boru:
„wróć że się Marysiu
do swej matki dworu.

9. A musiałby mi się
w koło świat obrócić
żeby ja się miała
do swej matki wrócić.

10. Nie po tom tu przyszła
bym się wracać miała
oddaj mi Jasiuniu
com od matki miała.

11. Czerwone korale
cycową spódnicę
kupie ja se kupię
w mieście kamienicę.

12. On ci się rozgniewał
wziął ci ją za boczki
wrzucił ci ją wrzucił
w Dunajec głęboczki.

13. Zawadził ci się jej
fartuszek na kole:
„ratuj że mnie Jasiu
za kochanie moje."

14. Nie po tom cię wrzucił
bym cię miał ratować
musisz mi Marysiu
ten dunaj zgruntować.

15. Rybacy, rybacy
sieci zastawiajcie
nadobną Marysię
na brzeg wyrzucajcie.

16. Rybacy skoczyli
sieci zastawili
nadobną Marysię
na brzeg wyrzucili.

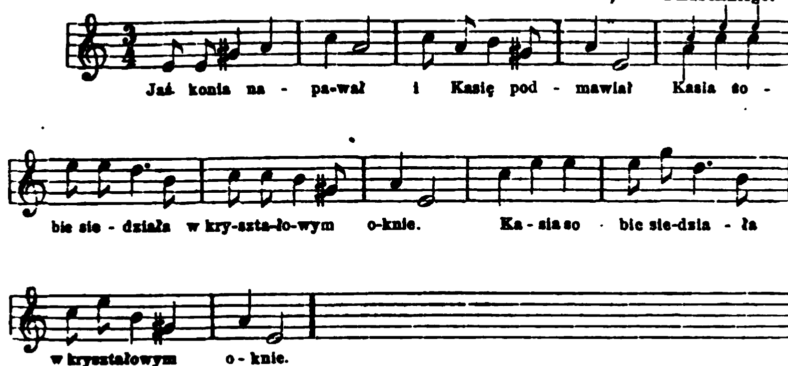
17. Nadobnej Marysi
wszystkie dzwony dzwonią
a Jasia hultaja
na sto koni gonią.

18. Nadobną Marysię
do grobu spuszczają
a Jasia hultaja
na koło wplatają.

Porówn. Pieśni P. l. p. w. Gal. str. 92. Pisni sw. lid. sl. w Uhr. T. 1. „Hory, hory, czerne hory!"

5. r.

z Lubelskiego.



1. Jaś konia napawał
   i Kasię podmawiał,
   Kasia sobie siedziała
   w kryształowym oknie.
2. Już ci bym namówił
   kamienie i wodę
   a ciebie Kasieczku
   namówić nie mogę.
3. Nabierz jéno z sobą,
   srébra złota dosić,
   żeby miał co siwy
   koń pod nami nosić.
4. A Kasia przez całą
   nockę niespała
   jeno z Jasiem swoim
   precz powędrowała.
5. Przejechali pole
   drugie przejechali,
   jedno do drugiego
   słówka nie gadali.
6. A że zajechali
   nad szeroki dunaj
   Kasia zapłakała
   Jasio się zadumał.
7. Wróć się Kasiu, wróć się
   do swej matki domu.
8. Nie na to ja Jasiu
   z tobą wędrowała.
   ażebym do matki
   dworu się wracała.
9. Ale na tom Jasiu
   z tobą wędrowała.
   żebym z tobą w zamku
   pysznym mieszkała.
10. A on śliczny zamek
    nie do twego stroju
    wróć się serce Kasiu
    do swej matki dworu.
11. Porwał Jasio Kasię
    porwał ją za boki
    i wrzucił ją wrzucił
    w ten dunaj głęboki.
12. A skoro Jasia
    mego dogonili
    zaraz mu główkę
    jego poranili.
13. Wyrzekł Jasio słówko
    do swojéj kochanej:
    podaj mi chusteczkę
    pozawijać rany.

14. Choćbym ja chusteczek
jak najwięcej miała
tobym ja ci żadnéj
hultaju nie dała.

15. Młode rybaczeńki
sieci zarzucajcie
nadobną Kasieńkę
z wody wyciągajcie.

16. Siedział sobie Jasio
na białym kamieniu
trzymał martwą Kasię
na swejém ramieniu.

Wojcicki P. l. T. I. str. 234.

5. a.

Melodia patrz Nr. 5.

z nad Nidy od Korczyna.

1. Jechał pan ze dworu
do sąsiada,
naprzód jego córkę
kochankę napada.

2. „Nabierz że Urszulo
srebra złota dosyć,
żeby miał mój konik
co z sobą unosić."

3. „Ja nie mam oddane
nic po mojéj woli,
matka mi od skarbca
kluczów nie pozwoli."

4. „Jeśli tylko zechcesz
mieć będziesz powoli,
i matka od skarbca
kluczów ci pozwoli.

5. Zobaczysz będziemy
szczęśliwi, bogaci,
my się pobierzemy
matka nic nie straci."

6. Matka rozumiała
że Urszula spała,
Urszula daleko
w nocy wędrowała.

7. Do boru wjechali
wyjechali z boru,
wróć że się Urszulo
do swych ojców dworu."

8. „Jakże nieszczęśliwa,
mam się teraz wrócić,
i ojca zasmucić
i ciebie porzucić."

9. „Ja na wojnę jadę
nic mi tam po tobie,
do domu Urszulo
do domu idź sobie.

10. Wszak widzisz przed sobą
ten dunaj szeroki,
to go też zmierzę tobą
jaki też głęboki.

11. Przez lasy, przez bory,
Urszula wracała,
nim zaszła do domu
oczy wypłakała.
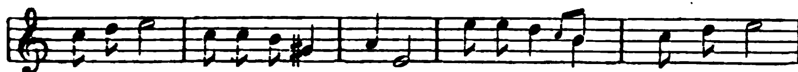
12. Ludzie miłosierni,
grób dla niej usili,
za życia, po śmierci
płakano Urszuli.

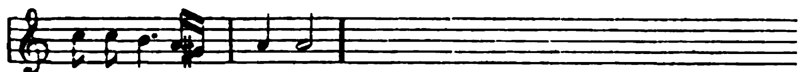
Wojcicki P. l. B. i M. Tom 1. str. 82!

5. t.

od Staszowa i Szydłowa.







1. Wyjechał Jasienio
konika napawać,
i napotkał Kasinię
począł ją namawiać.

2. „Kasiu moja heliś
nabierz złota dosyć,
żeby miał ten konik
co za nami nosić."

3. „A Jasiu mój, Jasiu
nie po mojéj woli,
zabrała matula
klucze od komory."

t. p. Nr. 5. q.

8. I przywędrowała
w jaworowy lasek,
„a mój drogi Jasiu
spocznijmy tu kąsek".

9. Ona se spoczywała
pod jaworem w chłodzie,
a Jasio se spoczął
na bieżącej wodzie.

10. „Kasiu moja Kasiu
co ty teraz wolisz,
czy do matki wrócić
czy w dunaik wrzucić.?"

11. „A wolę ja wolę
po dunaju pływać,
niźli u matusi
niewoli używać."

12. Wziął ci ją za rączki
wziął ci ją za boczki,
wrzucił-ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboczki.
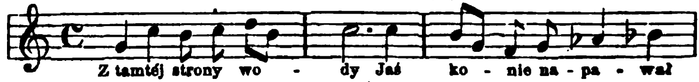
13. I uwiesił jéj się
fartuszek na kole
„patrzaj-że Jasiuniu
żem kochanie twoje."
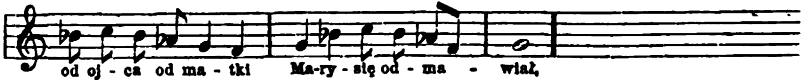
14. Siciarze, rybiarze
sici zastawiajcie,
Kasińkę helisię
na brzeg wyciągajcie.

15. I siadła se Kasia
na białym kamieniu,
rozpuściła warkocz
po prawem ramieniu.

5. u.

od Pilicy (Szyce, Dzwonowice, Kidów).





1. Z tamtej strony wody
Jaś konie napawał,
od ojca od matki
Marysię odmawiał.

2. „Nabierz że Marysiu
śrybła złota dosyć,
żeby miał co wrony
koń pod nami nosić".

3. „A jużem pobrała
i com rozumiała
zaprzęgaj Jasieńku
będziewa siadała"".

4. I zajechali
w kalinowy lasek,
mówi ten Jasinek,
„spocznijwa se kąsek."

5. „„A po cóżby ja się
na wędrówkę brała,
żebym swoim nóżkom
odpoczynek dała."

6. Wziął-ci ją za rączki
i za oba boczki,
wrzucił-ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboczki.

7. A obwiesił jej się
fartuszek na kole,
wziął ci za szabelkę
rozciął go na dwoje.

8. „A idź że fartuszku
za tą swoją panią,
bo mnie oczka bolą
patrzający na nią"
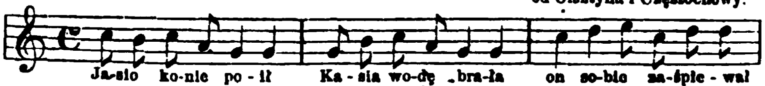
9. Wypłynęła na kraj
siadła na kamieniu,
rospuściła włosy
po prawém ramieniu

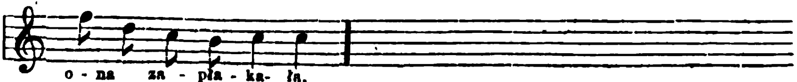
10. A schnijcie mi schnijcie
moje złote włosy,
coście używały
u matki roskoszy."

11. Przypatrzcie się panny
a i starsze panie,
jakie to z Jasieńkiem
dobre wędrowanie.

5. v.

od Olsztyna i Częstochowy.
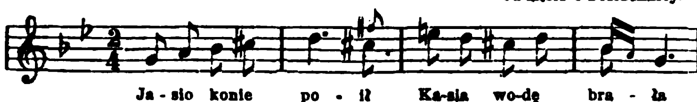




1. Jasio konie poił,
Kasia wodę brała
on sobie zaśpiewał
ona zapłakała.

2. „A czego ty płaczesz
czego lamentujesz?
pojadę ja we świat,
ze mną powędrujesz.

5. w.

Krakowiak. od Kielc i Pierzchnicy.





1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała;
Jaś sobie zaśpiewał
Kasia zapłakała.

2. „Niepłacz Kasiu niepłacz
nie łam sobie głowy,
nie będę żołnierzem
bom nie popisowy."

3. „ „Da jak ci ja pójdę,
jak ci powędruję
oj to rodzinie swojej
pięknie podziękuję." "

4. „Moja ty Kasiuniu
głupia byś ty była
da żebyś od rodziny
z niczem odchodziła.

5 Jéno weź Kasiuniu
śrybła złota dosyć
da żeby miał koniczek
co za nami nosić.

6. „ „Matka powiedziała
żem ciebie widziała
oj to ona mnie będzie
dobrze pilnowała." "

7. „Powiedz że Kasiuniu
że cię główka boli
odemknie matula
do nowej komory.

8. Nabierz że Kasiuniu
śrybła złota dosyć
da żeby miał koniczek
co za nami nosić."

9. Matka rozumiała
że Kasiunia spała
oj da Kasiunia złotko
w drogę zabierała

10. „Wyjrzyj-że Kasiuniu
okienkiem na pole
oj zobaczysz Jasienia
ukochanie swoje."

11. Kasiunia ujrzała
że matula spała
oj Kasiunia wyniosła
i wszystko zabrała.

12. „Powiedz że Jasiuniu
kady ty co czujesz,
da zaprzęgaj że konia
i wóz nasmarujesz."

13. Jasio już powiedział
kady już co czuwał
oj i konia zaprzągł
i wóz nasmarował.

14. Siada Kasia na wóz
na węder jechała, (*wędrówkę lub*:
na Węgry?)
oj wyjechała w drogę
i matki płakała.

15. Wyjechał Jasinek
cztery mile w pole,
„oj tu Kasiuniu moja
rozłączenie twoje."

16. „„Mój drogi Jasiuniu
cóż za serce twoje
żebyś ty mi robił
rozłączenie moje.""

17. Widzisz ty Kasiuniu
ten szeroki dunaj,
jakbym ja się nierozłączył
sam bym nie popłynął.

18. Ten dunaj szeroczki
ten dunaj głęboczki
oj wezmę cię, cisnę cię,
za rączki, za boczki."

19. I zawiesił jej się
fartuszek na kole,
oj wyrwał szabeleczki
i przeciął na dwoje.

20. Toniej że fartuszku
za tą swoją panią,
bo mnie oczy bolą
patrzający za nią.
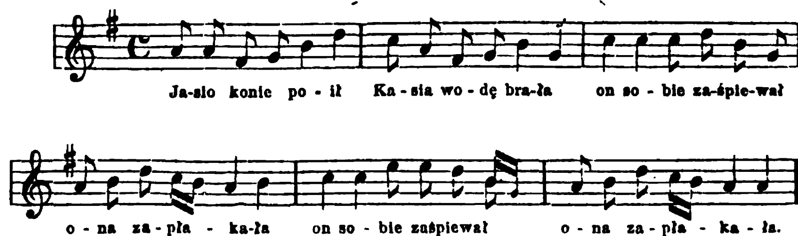
21. Jasio konia zaciął
i pojechał w drogę,
oj przyjechał do mostu
już dalej nie mogę!

22. Kasię dobywali
i we dzwony grali
oj jutci i Jasinia
na moście rąbali.

23. Matka przyjechała
i ręce łamała:
„da już więcej nie będę
córki oglądała."
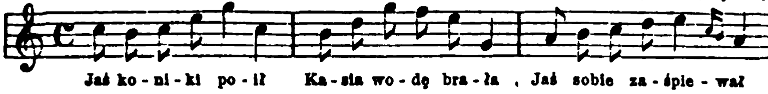
5. x.

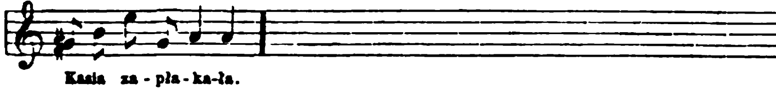
od Końskich.



5. y.

od Sulejowa Piotrkowa, (Lubień, Łęczno)
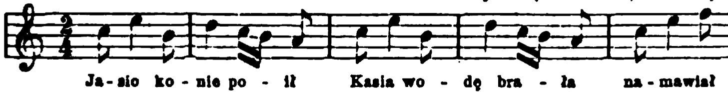




1. Jaś koniki poił
   Kasia wodę brała
   Jaś sobie zaśpiewał
   Kasia zapłakała
2. Jaś sobie zaśpiewał
   o zielonym gaju
   Kasia zapłakała
   od wielkiego żalu.
3. „Weź konia do koni
   a mnie do komory,
   powiedz że matuli
   że cię główka boli.

dalej, no. 5. ee,

5. z.

od Gostynina (Sierakówek, Ruszków).





1. Jasio konie poił
   Kasia wodę brała;
   namawiał ją Jasio
   żeby wędrowała.
2. „Nabierz złota dosyć
   nabierz srebra dosyć
   żeby miał koniczek
   co za nami nosić."
3. „„„A mój Jasineczku
   nie mam ci ja woli
   nie puści matula
   do nowej komory.
4. Matulu, matulu,
   główeczka mnie boli,
   puści mnie matula
   do nowej komory."'''
5. Matula myślała
   że córusia spała
   a córusia z Jasiem
   nockę wędrowała.

6. I zawędrowali
do dużego boru:
„wracaj się Kasiuniu
do swej matki dworu."

7. „„A u mojej matki
zielone pokoje,
a wróćmy się Jasieńku
wróćmy się oboje." "

8. I zawędrowali
do nowej brzeziny
„wracaj się Kasiuchna
do swojej rodziny."

9. „„Nie na tom wędrowała
żebym się wracała
ale na to Jasiu
bym z tobą została."""

10. I zawędrowali
do zimnego zdroju,
„rozbieraj się Kaśka
z nie twojego stroju."

11. I wpół ją przycisnął
wzjęł-ci ją za paski,
wrzucił-ci ją wrzucił
w zdroiczek głęboczki.

12. Kasia utonęła
warkoczyk jéj spłynął,
jak płynął tak płynął
na trzcince się zwinął

13. „A płyń że ty płyń że
warkoczyku do dna,
alboż ja od Jasia
takiéj śmierci godna."
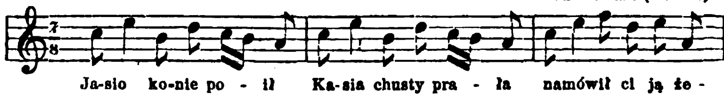
14. Rozpostarł się rozpostarł
fartuszek na kole,
ratuj ją Jasieńku
pocieszenie twoje.

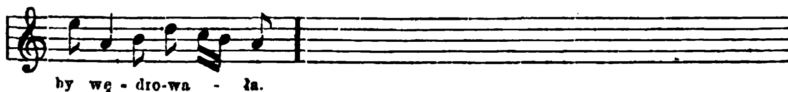
15. Rybacy rybacy
co rybki łowili,
Kasiuchnę złowili
na ląd wyrzucili.

16. A Kasi Kasiuchnie
organy grają,
a Jasia szelmę
żelazne brony targają.

5. aa.

od Kowala (Kłótno).





1. Jasio konie poił
Kasia chusty prała,
namówił-ci ją
żeby wędrowała.

2. Żeby wędrowała
i złota nabrała,
żeby się w daleką
wędrówkę wybrała.

3. „A jakże go wezmę
a mój mocny Boże!
zamkła matka złoto
w téj nowéj komorze."

p. Nr. 5 s.
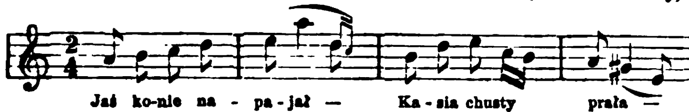
6. I przywędrowali
do ciemnéj leszczyny
„wróćma się Jasieńku
do swojéj rodziny.
7. U méj matulinki
zielone pokoje,
wróćma się Jasieńku
wróćma się oboje."
8. Nie nato wędrowali
żeby się wracali,
ojcu matulińce,
serce zasmucali.
9. I przywędrowali
do zimnego zdroju,
„rozbieraj się dziewko
z bogatego stroju."
10. Wziął ci ją za nóżki
wziął ci za paluszki,
pościągał trzewiczki
pościągał obrączki.
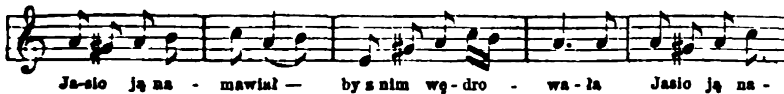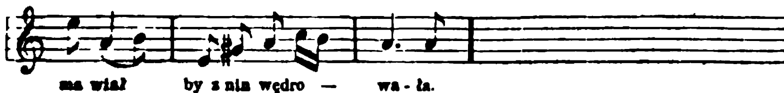
—

15. Nie na to ją rzucił
żeby ją ratował,
stawiczek głęboczki
tu by niezgruntował.
16. Rybacy rybacy
z daleka widzieli,
ojcu matulińce
zaraz powiedzieli.
17. Kasi Kasiuleńce
w organy zagrali,
a tego psa zdrajcę
końmi roztargali.

5. bb.

od Łowicza (Z łaków kościelny).







5. cc.

od Dąbia (Ladorodz, Tarnówka).

Ja-sio ko-nie po - ił Ka-sia chusty pra - ła na - mawiał ją Ja -sio

by z nim wędro-wa - ła na - ma-wiał ją Ja - sio by z nim wędro - wa - ła.

5. dd.

od Szadku (Małyń).

Wy-je - chał Ja - sień - ko ko - ni - ki na - pa — jać

na-po-tkał Ka-siń - kę nuż so-bie na - ma - wiać na-po-tkał Ka-siń-kę

nuż so-bie na - ma - wiać.

1. Wyjechał Jasieńko
koniki napawać,
napotkał Kasińkę
nuż sobie namawiać.

2. „Nabierz ty dziewczyno
srebra złota dosyć,
żeby miał koniczek
co pod nami nosić."

3. Wyjechał, wyjechał
za wieś na pół pola
„wracaj się dziewczyno
do matki do dwora."

4. „„Choćby mi się przyszło
po téj ziemi taczać,
niemam ci się po co
do swéj matki wracać." "

5. „Oj przedam dziewczyno
te śliczne spódnicę
kupię sobie za to
w mieście kamienicę."

6. „„Wziął-ci ją wziął-ci ją
Jasinek pod boczki
cisnął-ci ją cisnął
w stawiczek głęboczki.

7. „Nie tońcie nie tońcie
moje włosy do dna,
boć ja od Jasieńka
téj śmierci niegodna."

8. Rybacy rybacy
co ryby łowili,
nadobną Kasieńkę
na brzeg wyciągnęli.

9. Zabrała się Kasia
rano do kościoła
spojrzała na ołtarz
łzami się oblała.

5. ee.

Melodia patrz Nr. *6. i.*

z nad jeziora Gopła.

1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
Jasinek zaśpiewał
Kasia zapłakała.

2. „Nie płacz Kasiu nie płacz
nabierz złota dosić
będzie miał koniczek
co za nami nosić.

3. Powiedz przed matulą
że cię główka boli,
da ci matulińka
klucze od pokoi."

4. Matula usnęła,
Kasińka nie spała,
bo Kasińka z Jasiem
nockę wędrowała.

5. I zawędrowali
do bystrego zdroju,
„weźże rozbrat Kasiu
z bogatego stroju."

6. „„Nie natom tu przyszła
bym się rozbierała
z tobą niegodziwy
nockę wędrowała." "

7. I za wędrowali
na wysoki mostek,
wrzucił Jasio Kasię
w ten głęboki stawek.

8. I zawiesiła jej się
chusteczka *(fartuszek)* na kole
„ratuj mnie Jasieńku
za kochanie moje."

9. „„Nie na tom cię wrzucił
bym cię miał ratować,
musisz ty Kasieńku
do dna dogruntować." "

10. „Gruntuj ty warkoczu
do dna do samego,
nabyłam ja śmierci
od kochanka mego."

11. Rybacy rybacy
na ryby łowili,
nadobną Kasińkę
na ląd wyciągnęli.

12. Postawili-ci ją
w szpitalu *(kościele)* za drzwiami,
a kto spojrzał na nią
zalewał się łzami.

13. Patrzajcie panienki
i wy też mężatki,
jak to źle wędrować
od ojca od matki.

14. Nadobnej Kasieńce
już w organy grają
(we dzwony dzwonią)

tego psa (*a Jasia*) hultaja
na sztuki rąbają (*we sto koni gonią*)
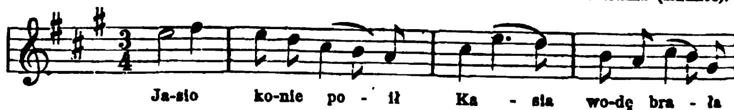
15. A nad Kasi grobem
panny wyspiewują
tego psa (*a Jasia*) hultaja
na koło windują.
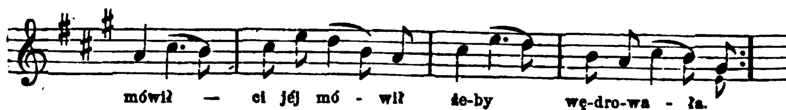
J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 34. — *Wojcicki P. l. Białochr. T. I. str. 296.*

5. ff.

Andante.

od Wielunia (Rudlice).
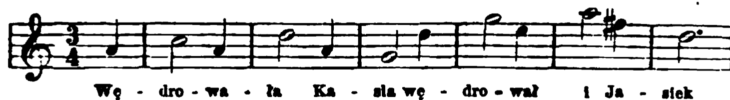




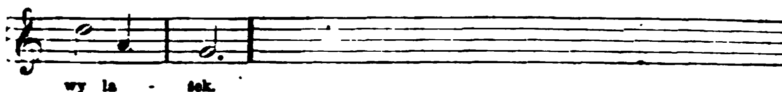
1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
mówił-ci jej mówił
żeby wędrowała.
2. „Nabierz ci ty nabierz
Kasiu złota dosió,
żeby miał koniczek
co za nami nosió."
3. „„Sładniej by to nabrać
gdyby był czas wolny,
puść-że mnie matulu
do nowej komory." "
4. Zaszli-ó oni zaszli
do gęstego boru:
„wróó się Kasiuleńku
do matki do dworu."
5. Nie potom tu przyszła
żebym z tąd wracała,
żebym z tobą Jasiu
preczki wędrowała.
6. Złapał ją za boczek
złapał ją za drugi,
ciepnął-ci ją ciepnął
w stawiczek głęboki.
7. I obwiesił jej się
fartuszek na kole,
dobył-ci szabelki.
przeciął-ci na dwoje.
8. „pływaj-że dziewczyno
od olszowej kładki."
Takie wędrowanie
od ojca od matki.

5. gg.

od Krzepic.







1. Wędrowała Kasia
wędrował i Jasiek,
wędrowali oboje
przez cisowy lasek.

2. I przywędrowali
pod czerwone morze,
ona siadła na kamieniu
on na zgniłej kłodzie.

3. „Cóż wolisz dziewczko
jaką śmiercią ginąć,
czy od mojej prawej rączki
czy w ten dunaj tonąć."

4. Wziął-ci ją za rączki
i za oba boczki,
ciepnął-ci ją ciepnął
w ten dunaj głęboczki.

5. „Bóg-by mi też pomógł
ten dunaj przepłynąć,
wiedziałbyś też ty hultaju
jaką śmiercią giną."
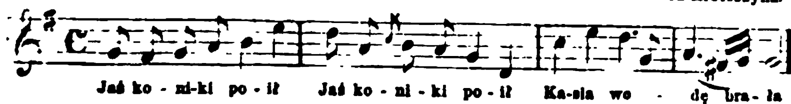
6. Już i przytonęła
do kraju drugiego,
bo jej trzcinka niepuściła
warkocza długiego.

7. I usiadła sobie
na białym kamieniu,
rozpuściła złote włosy
po prawem ramieniu.

8. „Suszcie mi się suszcie
moje złote włosy,
boście używały
w dunaju rozkoszy."

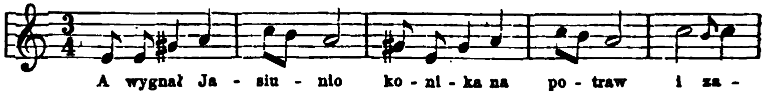
5. hh.
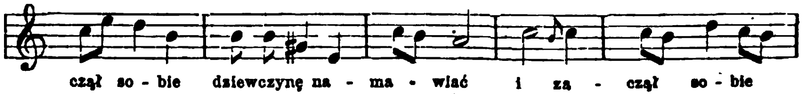
od Krotoszyna.
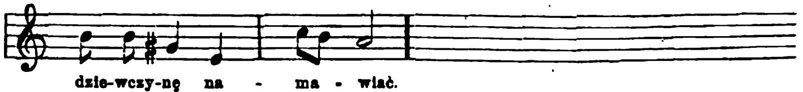


5 ii.

od Bodzanowa (Mąkolin, Łętowo).
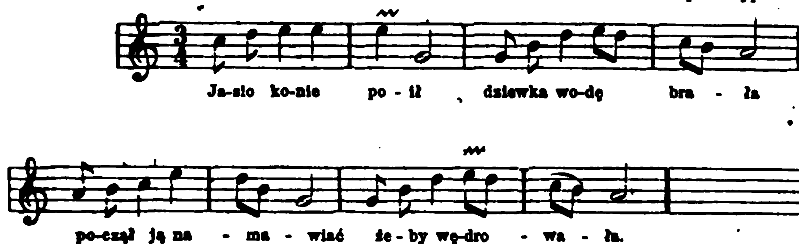






1. A wygnał Jasienio
   konika na potraw,
   i zaczął sobie
   dziewczynę namawiać (*bis*)
2. I zaczął namawiać
   i zaczął jej prosić,
   nabierz że Marysiu
   śrebra złota dosyć.
3. Matuli fortuna
   w kómorze nietknięta,
   u mojej matuli
   komora zamknięta.

—

8. I zawędrowali
   trzy mile z wieczora:
   „wróć że się Marysiu
   do swej matki dwora."
9. U mojej matuli
   zielone podwoje (*albo pokoje*)
   wróć wa się Jasiulu
   wróć wa się oboje.
10. I zawędrowali
    na bite gościeńce
    „zdejmaj Marysieńku
    te złote pierścieńce."
11. I zawędrowali
    do zimnego zdroju
    „rozbieraj się Maryś
    z francuzkiego stroju."
12. I zawadził jej się
    warkoczyk na kole,
    wziął Jasio toporka
    przeciął go na dwoje.
13. I wzieła się sama
    i jęła się koła
    „ratuj mnie Jasiulu
    ty pociecho moja."
14. „Na to bym cię wrzucił
    aby cię ratować"
    a musiałby ci ja
    dunajek zgruntować.
15. Nadobna Kasieńka
    już do dna gruntuje,
    niechaj że cię teraz
    zdroik (*albo woda*) wyratuje.

5 kk.
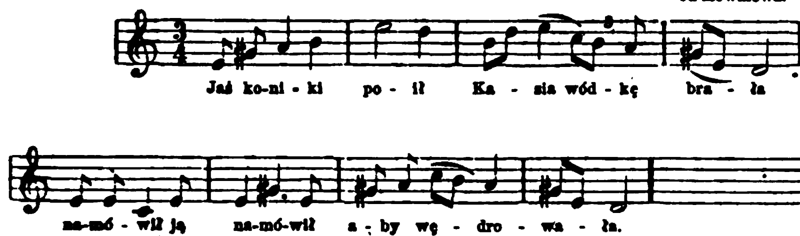
od Lipna i Rypina.



na tęż nutę śpiewają i przy weselu:
Gdzie to jedziesz Jasiu? na wojenkę Kasiu *p. Nr. 37.*

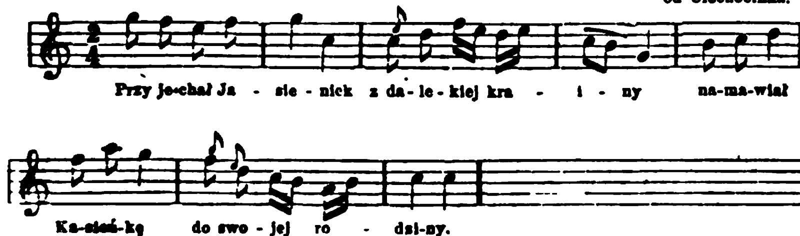
5. ll.

od Kowalewa.



5. ll.

od Ciechocinka.



1. Przyjechał Jasiniek
z dalekiej krainy,
namawiał Kąsieńkę
do swojej rodziny.

2. Kasia mała była
rozuma nie miała,
od swojej rodziny
od-mówić się dała.

—

4. Powoli Jasieńku
powoli powoli,
ma matula klucze
od nowej komory.
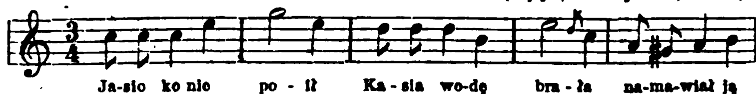
—

8. Wędrowali nockę
i godzinków cztery,
żadne do żadnego
słówka nie mówili.
9. A mojaż Kasiuniu
pocóż ci się pytać,
będziesz ci ty będziesz
po tej wódce pływać.
10. I wziął-ci ją i wziął
za jej białe rączki,
pozdejmał pościągł
te srebrne obrączki.
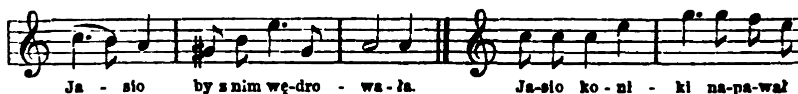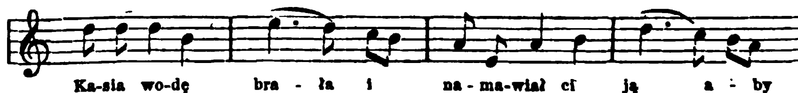
—

12. Rybacy rybacy
zakładajcie sznury
nadobną Kasieńkę
wyrzucić do góry.
13. Napatrzcież się panny i t. d.

5. mm.

od Torunia (Łążyn, Dobrzejewice, Lubicz).









1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
namawiał ja Jasio
by z nim wędrowała.

2. Matulu matulu
a główka mnie boli.
A idźże się prześpij
do nowej komory.
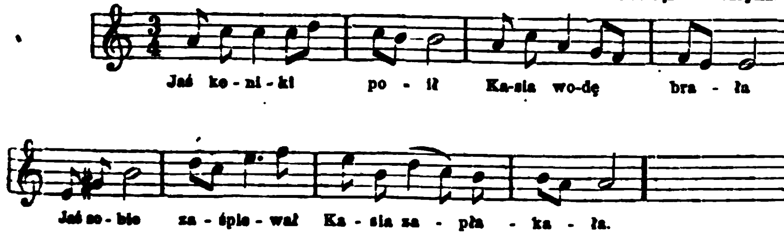
—

8. I przywędrowali
na kujawskie wole,
zdymaj że Kasiulu
te francuzkie stroje.

9. Nie na tom to brała
bym tu zdejmowała,
ino z tobą Jasiu
we świat wędrowała.
10. I przywędrowali
na stare studniska,
zdymaj że Kasiulu
te srébne sukniska.
11. I przywędrowali
na bite gościeńce,
zdymajże Kasiulu
te złote pierścieńce
12. I przywędrowali
do zimnego zdroju,
wracaj się Kasiulu
do matki do dworu.
13. Rybacy rybacy
zakładajcie siécie,
nadobną Kasiulę
na ląd wyrzucicie.
14. I usiadła Kasia
na białym kamieniu,
rozpostarła włoski
po prawem ramnieniu.
15. „Oj moja Kasiulu
złóż sobie ten warkocz,
niech ci go nietarga
lada jaki smarkacz."
16. „Niebędę zwijała
nie będę składała,
a na ciebie Jasiu,
będę ja płakała."
17. „Nie na mnie płacz Kasiu
tylko sama na się,
mówił ci ja nieraz
nieożeniwa się."

5. mm.

od Grudziąża. Kwidzyna.



5. oo.

od Osterode.

1. Na mojej roli
studzieneczka stoi,
kto jedzie to jedzie
koniczka napoi.
2. Jechał Jasiulek
i konika poił,
jak konia napoił
Kasiuchnę rozmówił.
3. „Moja dziewczyno
weź złota dosyć,
co będzie miał (tłusty) konik
co za nami nosić.

4. Bralaby ja brała
żebym wolność miała,
żeby matulinka
kluczyków dodała."

5. „Powiedz dziewczyno
że cię główka boli,
puści cię matula
do nowej komory."

6. „Weźże córeczko
ten złoty kluczyczek,
otwórz sobie otwórz
krzyżowy zameczek."

7. Matka myślała
że córka tam spała
a Kasiuchna nie córuchna
z Jaśkiem wędrowała.

8. I przywędrowali
do zimnego zdroju:
„wróć się ty Kasiuchno
do swej matki dworu."

9. „Nie na tom chodziła
bym się wracać miała,
a swojej matuli
żalu dodawała."

10. I dałać mu dała
złote zausznice:
kupże mi Jasieńku
w Gdańsku kamienicę,

11. „A ta kamienica
niebardzo w pokoju
wróć się ty dziewczyno
do swej matki dworu."

12. „Nie na tom chodziła
bym się wracać miała,
a swojemu ojcu
żalu dodawała."

13. I dałać mu dała
złocisty rąbeczek:
„kupże mi Jasieńku
choć na wsi domeczek."

14. „ A ten domeczek
niebardzo w pokoju
wróć się głupi rozumie
wróć się ty do domu."

15. „Nie na tom chodziła
bym się wracać miała,
swoim przyjaciołom,
żalu dodawała.

16. U mojej matuli
złociste podwoje,
wróć my się Jasieńku
wróćmy się oboje.

17. I wziął ci ją wziął ci
z przyjaźni za boczki,
i wrzucił ją wrzucił
w dunaj najgłęboczki.

18. I zawiesił jej się
fartuszek na kole:
ratuj mnie Jasieńku
za kochanie moje.

19. „Nie na tóm cię wrzucił,
bym cię miał ratować,
musisz mi dziewczyno
do dna dogruntować.

20. Gruntuj że mi gruntuj
mój warkoczku do dna,
oj jeszcześ ja jeszcze
tej śmierci nie godna.

21. I jechał ci jechał
braciszek po górze,
i spuścił się spuścił
po jedwabnym sznurze.

22. O moja dziewczyno
sznura mi niestaje,
nadobna dziewczyna
warkoczka dodaje.

23. Mili rybaczkowie
siecie założyli,
nadobną dziewczynę
na ląd wyrzucili.
24. Poszła do kościoła
stanęła za drzwiami,
co spojrzy na panny
zaleje się łzami.
25. A widzicież panny
i wy młode panie,
jakie to nie dobre
z hultajem wędrowanie.

ze zbioru ks. Gizewiusza

5. pp.

od Olsztynka.

1. Przywędrował Jasiek
z cudzej ukrainy,
namawiał dziewczynę
do swojej rodziny.
2. Bo w mojej rodzinie
góry pozłociane,
góry pozłociste
steczki jedwabniste.
3. A głupia dziewczyna
namówić się dała,
swoje cztery konie
zaprzęgnąć kazała.
4. Oj zaprzęgajtaż mi
moje cztery konie,
bo ja ze swym Jaśkiem
na szpacer pojadę.
5. Moja Kasiuleńku
nabierz srebra dosyć,
co ten brony konik
będzie miał co nosić.
6. O mój Jasiuleńku
śrebra wziąść nie może,
bo jest kłódkowane
w tej nowej komorze.
7. Mów że Kasiuleńku
co cię główka boli.
puści cię matka spać
do nowej komory.
8. Moja matuleńku
mnie też główka boli,
oj puścież wy mnie spać
do nowej komory.
9. Naże córuleńku
ten mały kluczyczek,
a idź sobie otwórz
krzyżowy zameczek.
10. Matuśka myślała
co córeczka spała,
a córeczka z Jaśkiem
we świat wędrowała.
11. I uwędrowali
trzy dziewięci mili,
żadne do żadnego
słówka nie mówili.
12. Przemówiła Kaśka
słóweczko do Jaśka,
a dalekoż Jaśku
do twojej rodziny?
13. Czegóż się ty pytasz
o mojej rodzinie,
będziesz ty pływała
w dunaju po trzcinie.
14. A widziśz że dziewcze,
góry pozłociane
góry pozłociste
steczki jedwabniste.

[illegible] ci on ją
a jej białe boczki
wrzucił ją wrzucił
w ten dunaj głęboczki

[illegible]. Kasiuleczka płynie
a brzega się chwyta,
a Jasieczek zdrajda
rączki jej odpycha.

26. Kasiuleczka pływa
jako ceraneczka.
nie widzi jej ojciec
ani jej mateczka.

27. Obaczył ją mularz
z muru wysokiego,
dodał ci jej dodał
sznuru jedwabnego.

28. Ubodzy rybacy
niewodem robili
ubogą dziewczynę
na brzeg wyrzucili.

29. Napatrzta się panny
i wy wszystkie panie,
jak to jest nie dobre
z chłopem wędrowanie.
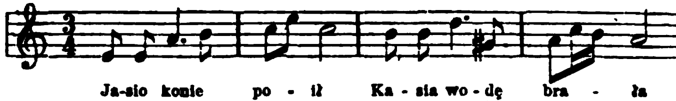
30. Jużci Kasiuleczkę
na mary stawiają,
a Jasieczka zdrajdę
w sto koni ścigają.

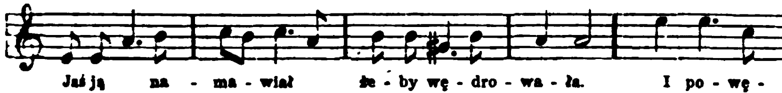
31. Jużci Kasiuleczkę
we wądoł wstawili
a Jasieczka zdrajdę
sto koń doścignęły.
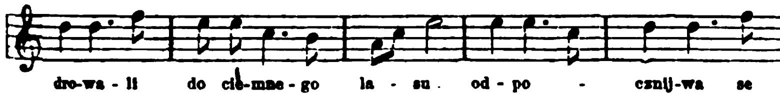
32. Jużci Kasiuleczkę
wszyscy zachowali,
a Jasieczka zdrajdę
w ciemnicę wrzucili.

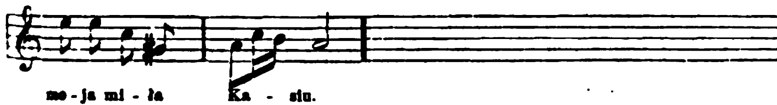
5. qq.

od Inowłodza (Rzeczyca).
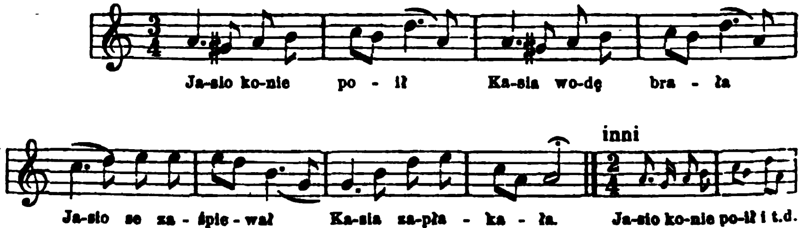








1. Jasio konie poił
   Kasia wodę brała,
   Jaś ją namawiał
   żeby wędrowała.
2. I powędrowali
   do ciemnego lasu,
   odpocznijwa se
   moja miła Kasiu.
3. Usiadł ci on usiadł
   na bukowej kłodzie,
   a ona usiadła
   przy bieżącéj wodzie.
4. Oliś moja Oliś
   co ty teraz wolisz,
   czy cię w dunaj wrzucić
   czy do matki wrócić.
5. Wolę ja se wolę
   po dunaju pływać,
   niźli u swéj matki
   ciężki żal używać.
6. Wzion ci ją za boczek
   wzion ci ją za oba,
   wrzucił ci ją wrzucił
   gdzie nagłębsza woda.
7. I zawiesił jej się
   warkoczyk na kole,
   ratuj że mnie Jasiu
   ratuj mnie sokole.
8. Rybacy skoczyli
   siecie zarzucili,
   Kasię ułowili
   Kasię wyrzucili.
9. A Kasiuni grają
   a Kasiuni dzwonią,
   Jasia poganina
   na sto koni gonią.
10. Dogonili Jasia
   na środku ryneczku,
   on znów z taką gada
   co chodzi w wianeczku.

11. Przypatrzcie się panny
przypatrzcie mężatki,
wędrujcie wędrujcie
od ojca od matki.

12. Przypatrzcie się panny
i wy piękne panie
co to za przyjemność
z chłopcem wędrowanie.

5. rr.

od Radomia (Jedlnia).



1. Jasio Konie poił
Kasia wodę brała,
Jaś sobie zaśpiewał
Kasia zapłakała.

2. Ładuj że Kasińku
śrybła złota dosić
żeby miał kary koń
co pod nami nosić.

3. A mój Jasinieczku
nie pomojej woli
wyniesła matula
do nowej komory.

4. Moja matulińku
mnie główeczka boli,
idź się curuś układź
do nowej komory.

5. Matka rozumiała
że córusia spała
a córusia z Jasiem
precz powędrowała.

6. Ujechali z sobą
pół boru pół pola:
wracaj że się Kasiu
do swej matki dwora.

7. Niepotom tu przyszła
bym się miała wracać
musisz mnie Jasieńku
do matuli zasłać.

8. Wyjechali z sobą
na Krakowskie mosty
rzekli sobie rzekli
dwa słowa po proście.

9. Widzisz że Kasieńku
ten dołek głęboczki,
tu się będą nurzać
twoje czarne oczki.

10. Ujął ci ją ujął
niziutko pod boczki,
wrzucił ci ją wrzucił
w ten dołek głęboczki.

11. Poprzedajże Jasiu
te moje korale
pokup że se pokup
te konie cugowe:

12. Poprzedajże Jasiu
te moje spódnice,
pokup że se pokup
w mieście kamienice.

13. I zawiesił jej się
fartuszek na kole,
ratuj że mnie Jasiu
ratuj serce moje.

14. Nie potom cię wrzucił
bym cię miał ratować,
musi twój warkoczyk
do dna dogruntować.

15. Gruntuj że warkoczku
gruntuj że mi do dna,
jeszcze ja jeszcze ja
tej śmierci nie godna.

16. Słyszał ci ją słyszał
starszy brat na górze
i spuszcza się do niej
po niedwabnym śnurze.

17. I spuszcza się do niéj
śnuru mu nie staje,
ona niebożątko
warkoczka dodaje.

18. Mili rybaczkowie
zarzućcie te sieci
sama wam Kasiunia
w te siateczki wleci.

19. Jak ją wyrzucili
siadła na kamieniu
rozczesała warkocz
po prawém ramieniu.

20. Poszła do kościoła
klęknęła za drzwiami,
co sporży na panie
zaleje się łzami.

21. Widzicie wy panie
i wy stare babki
jak to źle wędrować
od ojca od matki.

5. ss.

od Kozienic (Nowawieś, Majdan).





odmiany z Nr. 5. a.

5. O mój kochaneczku
kiej nie po mej woli,
schowała matusia
do nowej komory.

—

6. I przyjechali
w pół-pola w pół pola
wracaj się Kasieńku
do swej matki dwora.

7. Nie potom jechała
bym się miała wrócić
złych ludzi pocieszyć
matulę zasmucić.

8. Nie po tom jechała
bym się wracać miała.
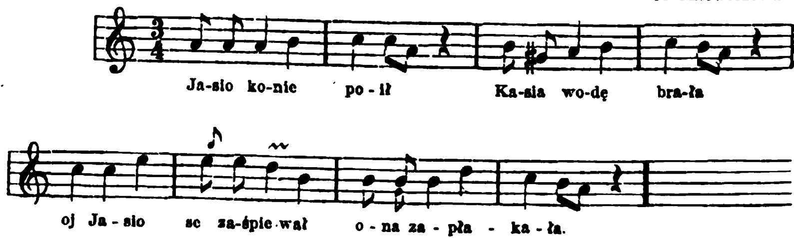
oddaj mi hultaju
com od matki wzięła.

—

16. Pływaj że w dunaju
od kąta do kąta
jest tu cztery panny
a ty będziesz piąta.
(*inni*) Pływaj że w dunaju
gruntuj że go do dna,
jest tu sześć panienek
a ty będziesz siódma.

5. tt.

od Gniewoszowa.



Nr. 5. ss.

8. Miałam ja od matki
złotą bawełnicę
oj kupże mi Jasiu
w mieście kamienicę.
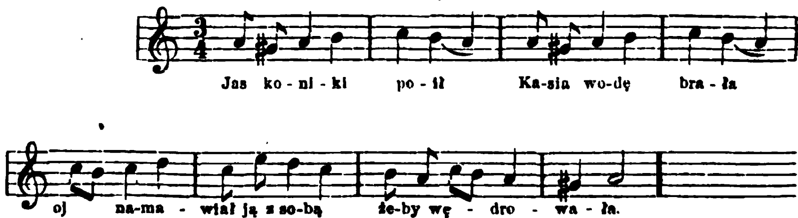
9. Wziął ci ją niziuśko
za boki za boki
wrzucił ją prędziuśko
w dunaik głęboki.

10. Zaczepiła jej się
spódniczka na kole:
hej ratuj mnie Jasiu
pocieszenie moje!

11. Hej i przypłynęła
do krza do rokity
i tam zaczepiła
ponsowe trzewiki.

5. uu.

od Sandomiérza. (Góry-wysokie)



Nr. 5. a. i ww.

4. Oj pojechali
pod gaik zielony,
oj wróć że się Kasiu
do matki do domu.

—

6. Wziąn ci ją za rączki
i za oba boczki,
cisnął ci ją cisnął
w ten dunaj głęboczki.

7. A Kasienia pływa
z lądu się trzyma
oj ratuj mnie Jasiu
pókim jeszcze żywa.

8. Nie po tom cię ciskał
bym cię miał ratować
oj musisz mi sama
do lądu gruntować.
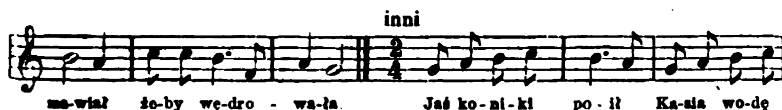
9. Siciarze siciarze
sici zakładajcie,
nadobną Kasienię
na ląd wyrzucajcie.

10. Poszła do kościoła
siadła przed obrazy
oj sporży raz na obraz
na Jasia dwa razy.

5. ww.

od Łagowa (Paprocice, Lechówek).







1. Jaś Koniki poił
Kasia wodę brała.
Jaś Kasię namawiał
żeby wędrowała.

2. I powędrowała
do czarnego boru:
a wracaj się Kasiu
do swej matki dworu.

3. Nie po tom tu przyszła
bym się wracać miała
inom po to przyszła
żebym wędrowała.

4. A naści że Jasiu
z szyje koraliki,
idźże mi do Słupi
kup mi pokoiki.

5. A naści że Jasiu
sycową spódnicę
idźże mi do Słupi
kup mi kamienicę.

6. Wziął ci ją za rączki
i pod oba boczki
wrzucił ci ją wrzucił
w dunaik głęboczki.

7. I zawadził jej się
fartuszek na kole,
wziął ci go Jaś zdrajca
przeciął go na troje

8. Tonie Kasia tonie
przed nią wianek płynie
idzie tatuś z pola:
tatusiu ratuj mnie!

9. A moja Kasieniu
tyś roskośna była
żeby dał pan Jezus
żebyś utonęła.

10. Tonie Kasia tonie
przed nią wianek płynie,
idsie matka z wodą;
matulu ratuj mnie!

11. A moja Kasieniu
tyś roskośna była
dał ci by pan Jezus
żebyś utonęła.

12. Sieciarze rybiarze
siecią zarzucajcie,
nadobną Kasieńkę
na wierzch wyrzucajcie.

13. I siadła se siadła
na białym kamieniu,
oczesuje włosy
po prawem ramieniu.

14. A schnijta mi schnijta
moje długie włosy
boś to ta użyły
w dunaju rozkoszy.

15. Poszła do kościoła
i klęknie za drzwiami,
co porży na obraz
obleje się łzami.

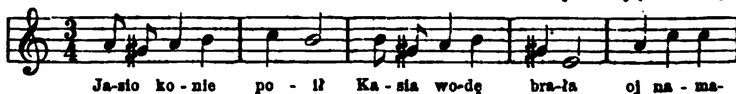
16. Co porży na obraz
na te wielkie panie,
da jakie to ciężkie
z Jasiem wędrowanie.
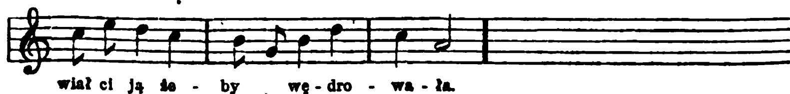
17. Przypatrzta się panny
i wy teź mężatki
jaka to wędrówka
od ojca od matki.

18. Przypatrzta się panny
i wy białegłowy
oj jak ci to zaczą
z Jasieniem rozmowy.

5. xx.

od Słupi nowej (Baszowice).
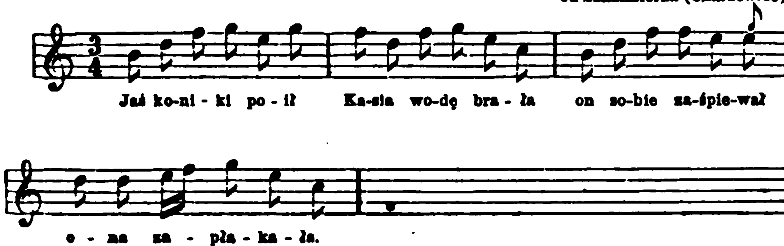




I siadła se Kasia na białym kamieniu
oczczesała włosy po prawém ramieniu

A schnijcie mi schnijcie moje złote włosy,
boś ta wy użyły we wódce rozkoszy.

5. yy.

od Szkalmierza (Charzewice)
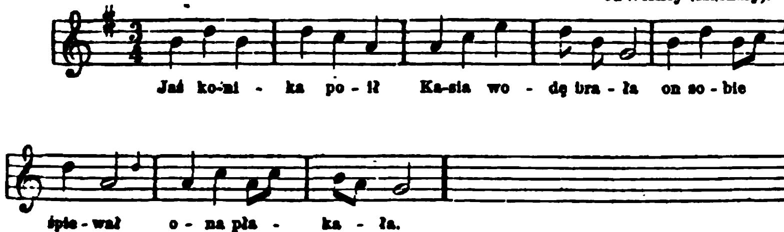


Jaś koniki poił Kasia wodę brała
on sobie zaśpiewał ona zapłakała

Jaś koniki poił na białej uzdeczce
ona rozumiała że najej chusteczce

5. zz.

od Wiślicy (Kuchary).



Jaś konika poił Kasia wodę brała
on sobie zaśpiewał ona zapłakała

Jaś konika poił wronego wronego
ona płakała wianka rucianego

5. aaa.

1. Jasio konie poił
   Kasia wodę brała,
   Jaś sobie zaśpiewał
   Kasia zapłakała.
2. Jaś sobie zaśpiewał
   o zielonym gaju,
   Kasia zapłakała
   od wielkiego żalu.
3. Niepłacz Kasiu niepłacz
   dosyć tego płaczu,
   pójdziesz do Jasiunia
   kieby do pałacu.

4. Izba i komora
kieby kamienica,
pójdziesz do Jasiunia
kieby do ślachcica.

5. Cóż mi z tego przyjdzie
lepsza dla mnie chata
nie będziesz mnie kochał
bo ja nie bogata·

6. Chociaż nie bogata
choć masz posag mały
ale mnie się oczka
twoje spodobały.

Zeg. Pauli P. l. p. str. 147. — Wójcicki II. 169.

5 bbb.

Góralska.

A był ci to ta - ki co po świe-cie cho-dził od oj - ca od ma - tki dzie-wczęta u - wo - dził.

1. A był ci to taki
co po świecie chodził
od ojca od matki
dziewczęta uwodził.

2. Uwiódł ci ich osiem
i dziewiątą wiedzie,
u ojca u matki
już nigdy nie bedzie.

3. Zawiódł ci ją zawiódł
do lasu srogiego
„obejźryj kochańciu
do domku swojego."

4. Ona się obeźrała
cosik tu ujźrzała:
a co to takiego
na jodle białego?

5. Jest ci ich ta osiem
ty dziewiątą bedziesz,
u ojca u matki
już nigdy nie bedziesz.

6. A zdejmujże Marysiu
ze siebie sukniczkę,
a Marysia ujźrzała
tę ostrą szabliczkę.

7. Niebierz Maryś niebierz
tej ostrej szabliczki
bo sa pokaliczysz
twoje śliczne rączki.

8. Nie uważaj Jasiu
na me piekne ręce,
ino se uważaj
na me śmiałe serce.

9. Jak ci też Marysia
szabeleczką brysła
już ci Jasieńkowi
główeczka uwisła.

10. A już ci ja mamuniu
synową została,
co ja tego zdrajcę
ze świata zegnała.
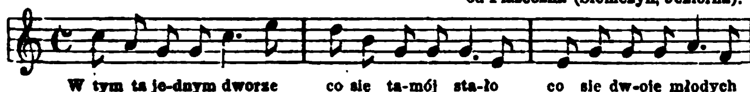
11. Patrzajcie wy panny
i wy też mężatki
jak to się uwodzi
od ojca od matki
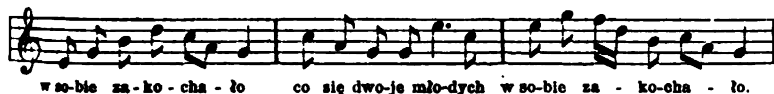
12. Przypatrzcie się panny
i kawalerowie
jak to źle wędrować
zwłaszcza białogłowie.

Zeg. Pauli P. l. Gal. str. 9

6. a.

od Piaseczna (Słomczyn, Jeziorna).





1. W tym tu jednym dworze
co się tamój stało,
co się dwoje młodych
w sobie zakochało.

2. I przyszedł-ci do niej
o czwartej godzinie:
„wstawaj Magdaleno
odprowadzisz ty mnie."

3. Magdalena wstała
oczy zapłakała,
jedwabną chusteczką
płacząc ocierała.

4. Odprowadziła go
do księżego dworu:
„idź z Bogiem mój Antku
idź z Bogiem do domu."

5. A on-ci ją prosi
by go dalej wiodła,
ale ona z żalu
już dalej nie mogła.

6. Wyprowadziła go
tamój na rozstajne,
„ja cię tu zabiję
bo cię nie dostanę."

7. I tam-ci ją zabił
tam-ci ją pochował,
pod zielonym gajem
pogrzeb jej zbudował.

8. I przyszedł do domu
rodzicom oznajmił,
że: „ja Magdalenę
młynarzównę zabił."
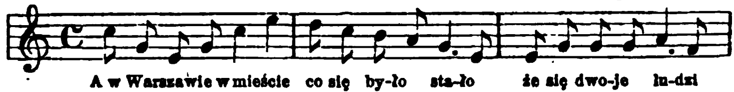
9. „ „A dobrześ ty dobrze
synu, dobrze zrobił,
żeś ty Magdalenę
młynarzównę zabił." "

10. „Dobrze wy mnie dobrze
ojcowie życzycie,
ale w mojém sercu
o smutku niewiécie.

11. A tu mie imajcie
i tu mnie karajcie,
jak ja jej zasłużył
tak wy mnie oddajcie;
pod zielonem gajem
pogrzeb mi zbudujcie.

6. b.

od Warszawy i Pragi (Grochów).
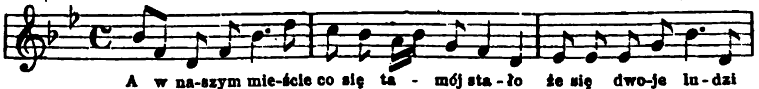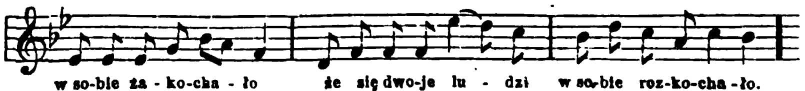




1. A w Warszawie w mieście
   co się było stało,
   że się dwoje ludzi
   w sobie rozkochało.
2. Jak się rozkochali
   bardzo stale w sobie,
   niemogli wytrzymać
   momentu bez siebie.
3. Nocki przesiadywał
   i rozmaitości,
   jako swej kochance
   jej opowiadywał.
4. I przyszedł raz w nocy
   o pierwszej godzinie:
   „wstań że moja Maniu
   odprowadzisz ty. mnie."
5. Marynia mu wstała
   odprowadzić miała,
   jedwabną chusteczką
   oczki obcierała.
6. Odprowadziła go·
   na trzy staje pola,
   „idź że mój Antolku
   już nie będę twoja."
7. „„Jak nie będziesz moja
   nikomu cię niedam,
   tutaj cię zabiję
   tutaj cię pochowam."" "
8. I jak-ci ją zabił
   tak ci ją pochował,
   pod zielonym gaikiem
   domeczek zfundował.
9. I przyszedł do domu
   wszystkim się oznajmił,
   że dzisiejszej nocy
   swą Marynię zabił.
10. „Otóż mnie tu macie
    otóż mnie trzymacie
    i tak wy mnie zróbcie
    jak ja swej kochance.

6. c.

od Makowa (Czapielew).





1. A w rożyńskim mieście
co się tamój stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. W nocy o północy
o trzeciej godzinie,
„wstawaj Magdaleno
odprowadzisz ty mnie."

3. Magdalena wstała
rzewnie zapłakała,
bieluchną chusteńką
oczki ucierała.

4. Odprowadziła-ć go
do księżego dworu
„wróć się Mateuszu
wróć z Bogiem do domu."

5. A on ci ją prosi
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.

6. Odprowadziła-ć go
pod gaik zielony:
„tutaj cię zabiję
tutaj cię pochowam,
sam cię nie będę miał
innemu cię niedam.

7. I wziął-ci ją za kark,
i ręce połomał,
pod zielonym gajem
tam ci ją pochował.

8. I przyszedł do domu,
rodzicom obznajmił:
„jużem Magdalenę
młynarzowi zabił."

9. „ „Dobrześ ci ty dobrze
Mateuszu zrobił,
że ty Magdalenę
młynarzowi zabił." "

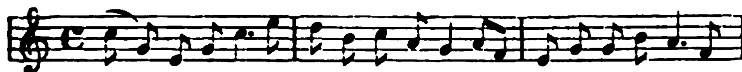
10. „Dobrze wy mi dobrze
rodzice życzycie,
ale w mojem sercu
nic żalu nie wicie."

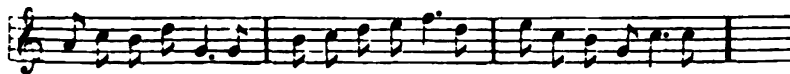
11. I weźcie mnie za kark
i ręce połomcie,
pod zielonym gajem
tam mnie pochowajcie.

12. Wybijcie wybijcie
litery na grobie,
a kto je przeczyta
ten uwierzy sobie:
złączona miłość
leży w tym grobie.

6. d.

od Bodzanowa (Mąkolin. Łętowo).
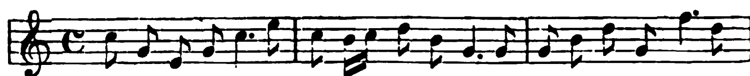


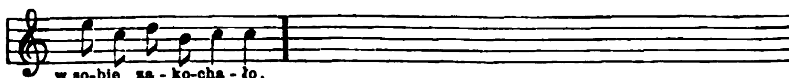


1. Hej tam na Dobrzyńsce
w jednej się wsi stało,
że się parę ludzi
w sobie zakochało.
2. Jak się zakochali
i tak strasznie w sobie,
nie mogli wytrzymać
godziny bez siebie.
3. I tam u niej bywał
i tam przesiadywał,
i rozmaitości
różne opowiedał.
4. W nocy o północy
o pierwszej godzinie,
„wstawaj Magdalenko
odprowadzisz ty mnie."
5. Odprowadziła go
niedaleko domu,
„idź z Bogiem Matusku
idź z Bogiem do domu.
6. I on ci ją prosi
by z nim dalej biegła,
a ona od płaczu
dalej biedz nie mogła.
7. I odprowadziła go
niedaleko stajni,
„idź z Bogiem Matusku
już mnie nie dostaniesz."
8. „Sam cię niedostanę
nikomu cię niedam,
niech cię tu zabiję
niech cię tu pochowam." i t.d.

6. e.

od Lipna i Skępego.





1. Pod Radzynkiem małym
w jednej się wsi stało
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

—

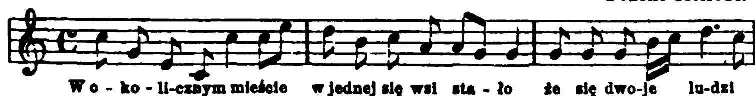
5. Odprowadziła go
na rostajne drogi:
„ach mój Jasiu miły
bież z Bogiem do domu."
6. A on jej się prosi
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
ledwie sama biegła.
7. Oprowadziła go
do dużego domu,
„ach mój Jasiu miły
bież z Bogiem do domu."
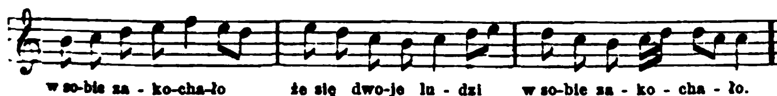
—

10. A Magdulkę niosą
panienki i ślachta
a Jasienka niosą
rakarze od miasta.

G. f.

z okolic Osterode.





1. W okolicznem mieście
w jednéj się wsi stało
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. I zakochali się
i tak bardzo w sobie
nie mogli się ostać
godziny bez siebie.

3. Co noc do niej chodził
pięknie z nią rozmówił,
i co jeno wiedział
wszystko jej powiedział.

4. Jak ci jednej nocy
o pierwszej godzinie:
„wstańże Magdalenko
i odprowadź ty mnie

5. Magdalenka wstała
rzewnie zapłakała
bieluchną chusteczką
oczki ocierała.

6. Odprowadziłać go
do nowego dworu,
„idźże Matyszeczku
idź z Bogiem do domu."

7. A on ci jej mówił
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.

8. Odprowadziłać go
aż na rozestanie:
„ja cię tu zabiję
bo cię nie dostanę.

9. Ja cię nie dostanę
drugiemu cię nie dam
pod zielonêm drzewem
to ci pogrzeb oddam."

10. „O mój Matyszeczku
kiedy mnie masz zabić
dajże mi się jeszcze
do Boga pomodlić."

11. Ja się nie zmiłuje
ni się dam uprosić,
bo twoich modlitew
jest u Boga dosyć."

12. I skoczył jej na kark
ręce jej załamał,
i żadnej litości
nad nią nie okazał.

13. I jak ci ją zabił
zaraz i pochował,
pod zielonêm drzewem
tam jej pogrzeb oddał.

14. Przyszedł do rodziców
rodzicom obznajmił:
„żem ja młynarzównę
Magdalenę zabił."

15. „O mój Matyszeczku
dobrześ ci ty zrobił
coś ty młynarzównę
Magdalenkę zabił,
dostaniesz ty lepszą
lepszą i piękniejszą."

16. „O moi rodzice
źle wy mnie redzicie
bo wy w mojém sercu
żałości nie wiécie
bo ja nie myślę o lepszej
ani o piękniejszej.

17. Poszedł do młynarzów
młynarzom obznajmił:
„żem ja dzisiaj w nocy
waszą córkę zabił."

18. O mój Matyszeczku
nie dobrześ ci zrobił
coś ty naszą córkę
Magdalenkę zabił."

19. „Teraz mnie tu macie.
teraz mnie trzymajcie,
i jak ja jej działał
wy mnie tak działajcie.

20. Ręce mi zetnijcie
i kołem mnie bijcie,
i żadnej litości
nademną nie mijcie."

21. Jużci Matyszeczka
rakarczyki wiodą,
ale Magdalenkę
pacholczyki niosą.

22. Oj niosą ją niosą
w czarnym aksamicie,
a gdzie wy Matyszka
kaci prowadzicie?
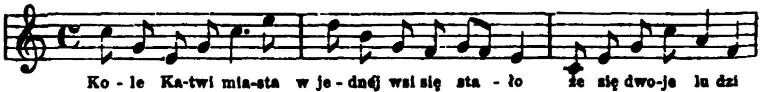
23. Magdalenka leży
pod zielonym drzewem,
Matyseczek wisi
na kole pod niebem.
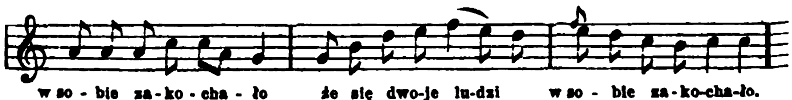
24. A nad Magdalenką
trzy wieńce wiéwają,
a nad Matyszeczkiem
trzy kruki krakają.

ze zbioru ks. Gizewiusza
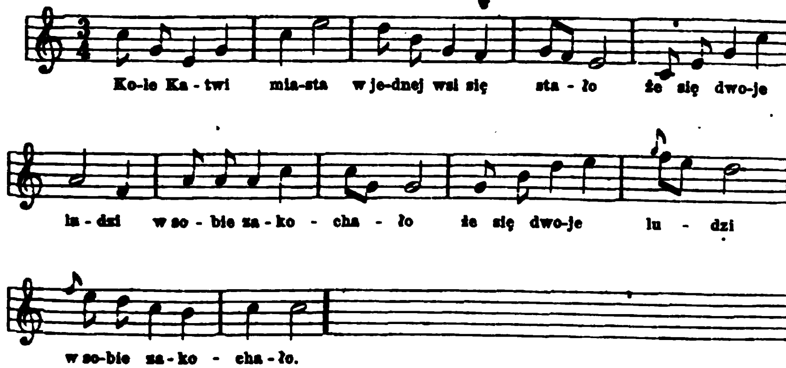
6. g.

od Ostorode (Kraplewo).





niektórzy śpiewają pieśń tę w $^3/_4$ takcie, w ten sposób:



1. Kole Katwi miasta
w jednej się wsi stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. I zakochało się
dwoje ludzi w sobie,
nie mogli się zostać
godzinki bez siebie.

3. Chodził do niej chodził
pięknie z nią rozmawiał,
do wpółnocy siadał
wszystko jej powiadał.

4. Jakże o wpółnocy
o pierwszej godzinie:
„a wstań Magdalenko
a odprowadź mę."

5. Odprowadziłać go
do zimnego zdroju:
„idź że Matuszeczku
idź z Bogiem do domu."

6. A on ci ją wabił
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.

7. Odprowadziła go
aż i na rozstanie:
„tu się rozstaniewa
Matuszku kochanie."

8. „Ja cię tu zabije
ja cię tu pochowam,
bo cię nie dostanę
i drugiemu nie dam."

9. „O mój Matuszeczku
nie rób że mi tego
nie rób że mi żalu
z serca przyjemnego."

10. „Ja cię tu zabiję
i tu cię pochowam,
pod zieloném drzewem
pogrzeb ci wyprawiam."

11. „O mój Matuszeczku
daj że się uprosić,
daj że mi się jeszcze
do Boga pomodlić."

12. Na kark jej wskoczył
ręce jej połamał,
pod zielone drzewo
tam ci ją pochował.

13. Poszedł do rodziców
rodzicom obznajmił:
„jam ci dzisiaj w nocy
młynarzównę zabił."

14. Ach moi rodzice
źle wy mnie życzycie
ale w mojej duszy
wy smutku niewicie.

15. A jużem wam waszą
Magdalenkę zabił,
na karkem jej wskoczył
ręcem jej połamał
pod zielone drzewo
tamem ją pochował.

16. Jak ci ja jej dziełał
tak wy mnie dziełajcie;
ręce mi połamcie
kołem mnie bić dajcie."

17. Jutci Magdalenkę
pacholczyki niosą
tego Matuszeczka
już kaciki wiodą.
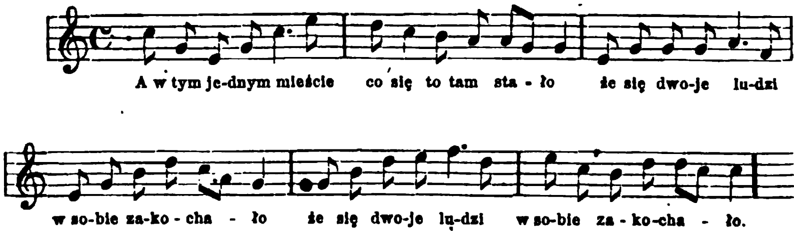
18. A nad Magdalenką
ślicznie dzwony grają
ale nad Matuszkiem
już kruki krakają.

19. A nad Magdalenką
trzy aniołki siedzą,
a tego Matuszka
sześciu kruków jedzą.

ze zbioru ks. Gizewiusza.
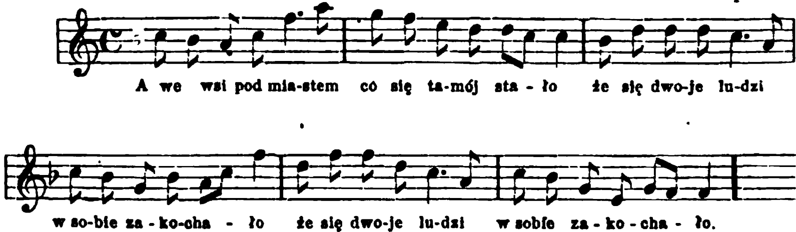
6. h.

od Łowicza.



6. i.

z Wielkopolski.
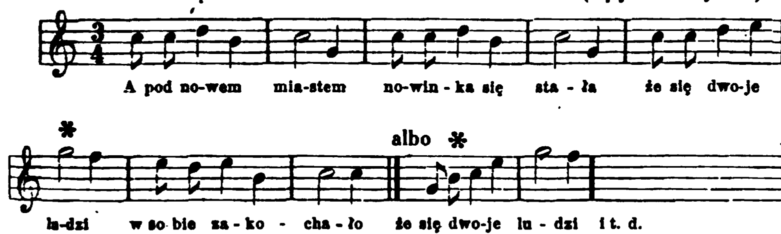


dalej jak Nr.

Uwaga: Na tęż nutę śpiewają także pieśń pod Nr. 5. ee: Jasio konie poił Kasia wodę brała i t. d.

6. k.

od Torunia (Łąžyn. Dobrzejowice).



1. A pod nowem miastem
nowinka się stała
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. Ze sobą jadali
ze sobą pijali,
i ze sobą całą
nockę przegadali.

3. I o dwunastej
o pierwszej godzinie
mówił ja dziewczynie:
odprowadzisz ty mnie.

4. Ona usłyszała
odprowadzić chciała,
i białą chusteczką
oczki ucierała.

5. Wyprowadziła go
do nowego dworu,
„bież że, bież że, bież że
Jasińku do domu."

6. „I sam cię niewezme
i drugiemu nie dam,
tutaj cię zabiję
tutaj cię pochowam."

7. „A muj Jasineczku
kiedy mnie masz zabić,
a dajże mi się też
do Boga pomodlić."

8. „Moja Magdalenko
tej modlitwy dosić,
ja cię tu zabiję
już się nie uprosisz."

9. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
pod zieloném drzewem
grobowiec zgotował.

10. I przyszedł ci do dom
tę nowinkę zjawił,
„moja matuleńku
Magdalenkęm zabił."

11. „A mój ty syneczku
a dobrześ to zrobił
żeś ty tą pogankę
z tego świata zbawił."

12. „A moi rodzice
toć wy tak mówicie,
a w mojem sercu
żałości niewicie."
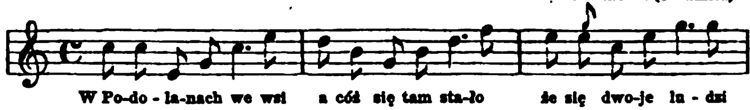
13. Kaci się zjechali
i stoją na placu,
„patrz że kochaneczko
za cię życie tracę.

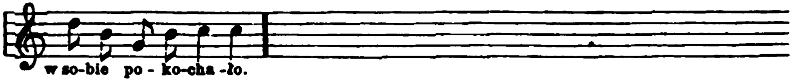
14. Krewna się zjechała
odkupić mnie chciała,
już ci moja główka
po ziemi skakała.

15. A ty będziesz leżeć
pod zieloném drzewem,
a ja będę leżeć
w polu i pod (*gołem*) niebem.

6. l.

od Krakowa (Modlnica).



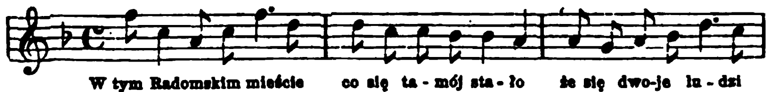


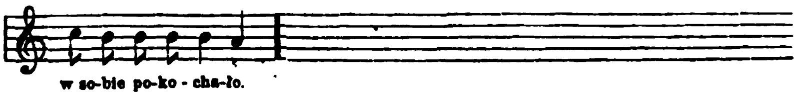
1. W Podolanach we wsi
   a cóż się tam stało?
   że się dwoje ludzi
   w sobie pokochało.
2. I on u niej bywał
   i u niej przebywał,
   i rozmaite słowa
   u niej wygadywał.
3. Skoro po północy
   o pierwszej godzinie:
   „wstańże Magdalenko
   odprowadzisz ci mnie."
4. Magdalenka wstała
   odprowadzić miała,
   i białą chusteczką
   oczka ocierała.
5. Odprawadziła go
   do nowego dworu,
   „idźże mój Matysku
   idź z Bogiem do domu."
6. Odprowadziła go
   na drogi rozstajne:
   idźże mój Matysku
   ty mnie nie dostaniesz."
7. Jak cię nie dostanę
   nikomu cię niedam,
   ja cię tu zabiję
   i tu cię pochowam." "
8. I tam-ci ją zabił
   i tam ją pochował,
   i tam Magdalenie
   mogiłę sfundował.
9. „Magdalenka leży
   pod zielonym dębem,
   a ja będę wisiał
   na kole pod niebem.
10. Magdalenkę niosą
    pacholcy z wieńcami,
    a mnie rakarczyki
    z ostremi mieczami."

J. Konopka P. l. Krak. str. 131.

6. m.

od Radomia.



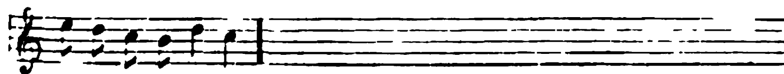


1. W tym Radomskiem mieście
co się tamój stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
2. I zakochali się
dwoje ludzi w sobie,
nie mogli się obejść
godziny bez siebie.
3. W nocy o północy
o pierwszy godzinie,
„moja Magdalenko
wstawaj-że ty do mnie."
4. Magdalenka wstała,
oczka zapłakała,
jedwabną chusteczką
oczka obcierała.
5. Odprowadziła go
na nowy gościeniec:
idźże mój Matuśku
bo mnie nie dostaniesz."
6. „ „Jak cię nie dostanę
nikomu cię nie dam,
tutaj cię zabiję
tutaj cię pochowam." "
7. I przyskoczył do nij
ręce jej połomał,
i żadnej lutości (*litości*)
nad nią nieoglądał.
8. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
pod zielonym dębem
domostwo fundował.
9. I przyszed do ojców
los swój opowieda:
że: ja młynarzowi
Magdalenę zabił.
10. „A mój ty Matuszku
cożeś to ty zrobił
kiedyś młynarzowi
Magdalenkę zabił."
11. „ „A moi rodzice
cóż się mi dziwicie,
żem drugiemu nie dał
bóm kochał nad życie.
12. A moi rodzice
teraz rozmyślajcie,
jaką ja jej śmierć dał
taką i mnie dajcie." "
13. Magdalenkę niesą
pachołcy najęci,
a Matuszka wleką
zbójcy i mistrzyńcy.

6. m.

od Żelechowa (Ostrożeń, Gończyce).





1. Tam za Raszynem (*inni*: za Warszawą)
dwie nowin się stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. Tam u niej siadał
i tam u niej gadał,
tam okoliczności
swoje opowiadał.

3. I przyszed do niej
o pierwszej godzinie,
„ach moja Maryś
odprowadzisz ci mnie."

4. Wyprowadziła go
do nowego dworu,
„mój Jaśku kochany
idź z Bogiem do domu."

5. Wyprowadziła go
i tak za nim biegła,
już dalej od żalu
ruszyć się nie mogła.

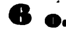
6. „I sam cię niewezmę
nikomu cię nie dam,
i tu cię zabiję
i tu cię pochowam."

7. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
pod zielonym dębem
karczmę wyfundował.
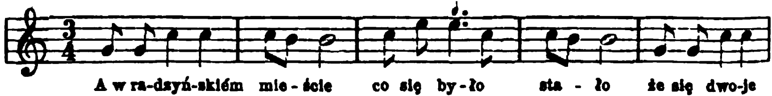
8. „A to-ci mnie macie
a to mnie trzymacie,
jaką ja jej śmierć dał
taką wy mnie dacie."
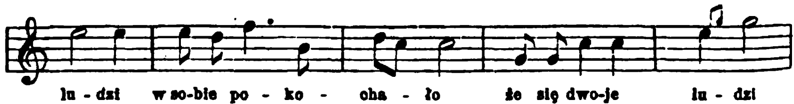
9. Ona leżeć będzie
pod zielonym dębem,
a ja będę leżeć
pod tém gołém niebem.
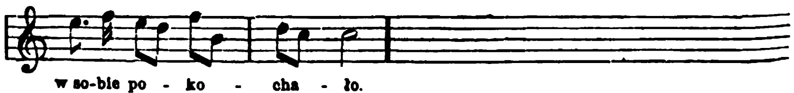
10. Ją będą prowadzić
anieli przy wieńcu,
mnie będą prowadzić
rakarze przy miecu.



od Siedlec.







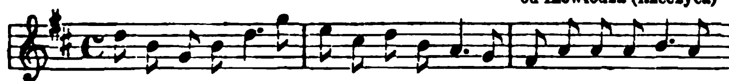
1. A w radzyńskiém mieście
co się tutaj stało
że się dwoje ludzi
w sobie pokochało.

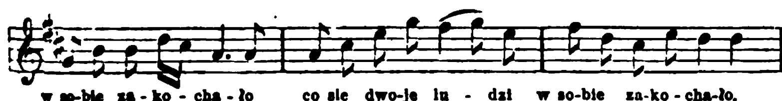
2. I przyszed do niej
o pierwszej godzinie:
„moja Magdalenko
odprowadź że ty mnie"

3. Ona wstać niechciała
rzewnie zapłakała
cieniutką chusteczką
oczka ocierała.
4. Wyprowadziła go
do ciemnego boru,
„idź ty Stasiu do dom
ja pójdę do domu."
5. I wziął ci ją wziąwszy
za jej białe ręce,
pozdejmał jej z palców
złociste pierścieńce.
6. I uciął jej głowę
rączki jej połamał,
pod zielonym dębem
Magdalenkę schował.
7. I poszed do domu
i sam się oznajmił
że już Magdalenkę
dzisiaj nocy zabił.
8. A nad Magdalenką
w wielkie dzwony dzwonią
a Stasia hultaja
w siedem koni gonią.
9. A nad Magdalenką
ojciec matka płacze,
a przed Stasiem hultajem
śmierć na mieczu skacze.

6. p.

od Inowłodza (Rzeczyca)
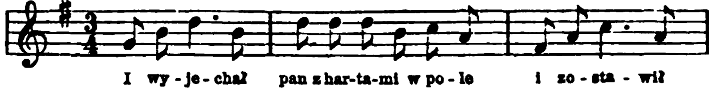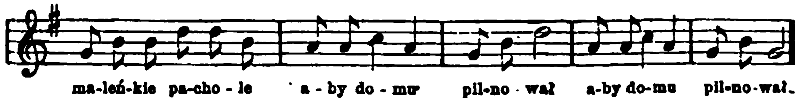




1. W wieńcu na Dobrzyńcu
co się na wsi stało,
co się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
2. Jak się zakochali
tak się miłowali,
żadnej gódzineczki
bez siebie nie byli.
3. Skoro o północy
o siódmej godzinie:
wstańże Magdalenko
odprowadzisz ci mie.
4. Magdalenka wstała
odprowadzić miała,
bieluchną chusteczką
oczki ocierała.
5. Odprowadziła go
tam aż na ostaje:
a idź że Jasieńku
już mnie nie dostaniesz.
6. A on jéj się prosił
żeby daléj biegła,
a ona od żalu
już daléj nie mogła.

7. Ja cię tu zabiję
i tu cię pochowam
sam cię nie bede miał
nikomu cię nie dam.
8. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
z zielonego drzewa
domostwo sfundował.
9. Przyszedł ci do domu
rodzicom oznajmił,
że ja dzisiaj w nocy
Magdalenkę zabił.
10. A cóżeś ty Jasiu
poganinie zrobił,
kiejś ty młynarzowi
Magdalenkę zabił.
11. A i wy rodzice
cóż wy mi zrobicie,
kiej wy w mojém sercu
kochania nie wiécie.
12. Magdalenkę wiezą
młodzieńce pod wieńcem
Jasia poganina
trzech rakarzów z miecem
13. Magdalence dzwonią
Magdalence grają,
Jasia poganina
w drobny mak siekają

7. a.

Andante. od Łowicza (Złaków Kościelny).
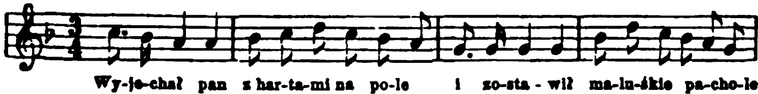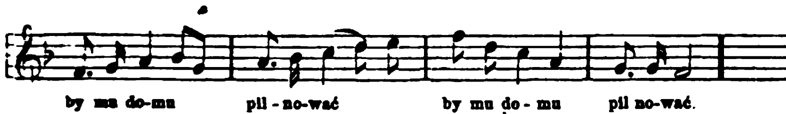




1. I wyjechał pan z chartami w pole
i zostawił maleńkie pachole,
aby domu pilnował.
2. I pachole prędko zrozumiało,
i konika sobie osiodłało,
i za panem jechało.
3. Dogoniło w Krakowie na moście:
„wracaj panie, są u pani goście,
krawczyk z panią w komorze,
ach mój Boże, mój Boże!
4. A jeżeli wy mnie nie wierzycie,
a toż ja mam krawieckie nożyce,
krawczyk z panią w komorze,
ach mój Boże, mój Boże!

5. Pan objechał w koło podwóreczko,
i zapukał w pani okieneczko:
„Anuś czy śpisz, czy czujesz,
czy krawczyka nocujesz?"
6. „„A dajże mi drewniane trzewiki
a bieży po ryby do rzyki:
aż mi pana złość minie.""
7. Podajże mi kałamarz złocisty,
napisze do jej rodziny listy,
ażeby się zjechała,
Anuleńce na pogrzeb.
8. Nim się jeszcze rodzina zjechała
Anuleńka na marach leżała:
Anuleńku niebogo,
nieczynić było tego!

7. b.

od Iłowa i Wyszogroda.





1. Wyjechał pan z chartami na pole,
i zostawił maluśkie pachole
by mu domu pilnować.
2. Jak tylko pan z podwórka wyjechał
zaraz krawczyk do pani przyjechał; —
krawczyk z panią w pokoju.
3. Pachole się o tem dowiedziało,
zaraz konia osiodłać kazało —
i w te pędy za panem.
4. Spotkało go we Lwowie na moście:
„wracaj się pan, są u pani goście —
krawczyk z panią w pokoju.
5. „„Moje pachole nie gadaj mi tego,
moja Kasia rodu ślacheckiego,
nie uczyni mi tego.""

6. „Jeżeli mi panie nie wierzycie,
na stole tam krawieckie nożyce —
krawczyk z panią w pokoju."

7. Oj ciężko się zaraz pan zasmucił,
i konika do domu nawrócił —
i w te pędy do domu.

8 Jak tylko pan w podwóreczko wjechał,
zaraz krawczyk okienkiem wyleciał, —
i wyleciał, wyskoczył,
i nożyców zabaczył.

9. Jak tylko pan w te progi wstępuje
zaraz Kasia do nóg upaduje:
„witaj mężu kochany!"

10. „ „Moja Kasiu, nie miłaś ci ty mnie
masz ci ty tam inszego odemnie" "
„a kogóż tam inszego?"
„ „krawczyka najmilszego." "

11. „Podaj chłopiec te moje manele
pójdę z dziwką na wieś do kądziele,
niech mi męża złość minie,
czart go tu przyniós do mnie."

12. „ „Było to dawniej do kądzieli chodzić,
nie z krawcem się po pokoju wodzić —
oj Kasieńku niebogo,
nie czynić było tego." "
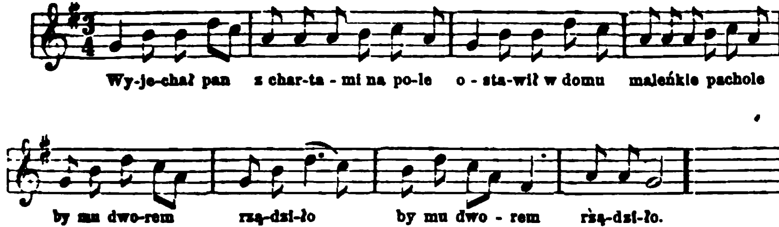
13. „A dajcież mi pióro i kałamarz,
będę pisać do rodziny zaraz,
niech mi męża przeproszą,
kijem skórę przepłoszą."

14. „ „Było dawniej do rodziny pisać
nie z krawcem się po pokoju ciskać,
oj Kasieńku niebogo
nie czynić było tego!" "

15. Niżeli się rodzina zjechała
Kasia w komorze na marach leżała —
oj Jasieńku (*albo*: krawczyku) nieboże
patrz na Kasieńki łoże.

7. e.

od Bolimowa (Miedniewice).



1. Wyjechał pan z chartami na pole,
   ostawił w domu maleńkie pachole
   by mu dworem rządziło.
2. Jak się pani o tém dowiedziała,
   zaraz czémprędzej po krawca posłała
   żeby jej suknię skrajał.
3. Jak się pachole o tém dowiedziało,
   zaraz czém prędzej konia osiodłało
   i za panem jechało.
4. Dogoniło starostę w Krakowie na moście
   wracaj panie, u jejmości goście;
   wracaj panie do domu,
   krawczyk z panią w pokoju.
5. Pan starosta bardzo się zasmucił
   zaraz konie na moście zawrócił
   i do domu powraca.
6. Pan starosta w podwórko wstępuje,
   najmilszy krawczyk oknem wyskakuje —
   oj Kasiulu niebogo,
   będzie tobie niebłogo.
7. Pan starosta w progi wstępuje,
   najmilsza Kasia do nóg upaduje:
   „witaj mężu kochany,
   cóś mi tak sturbowany."
8. „„Niebyło by i sprawiedliwości
   bym ja nie ukarał jejmości
   oj Kasiulu niebogo
   nie czynić było tygo""

7. d.

od Wiskitek (Sokule, Józefów).

Wy-je-żdża sta-ro-sta z char-ta-mi na po-le o-sta-wił we dwo-rze

ma-leń-kie pa-cho-le by mu do-mu pil-no-wał by mu do-mu pilnował

7. e.

od Gostynina (Sieraków).

Wy je-chał pan z char-ta-mi na po-le i zo-sta-wił w do-mu

to ma-łe pa-cho-le a-by' dwo-ru pil-no-wał a-by dwo-ru pił-no-wał.

1. Wyjechał pan z chartami na pole
 i zostawił w domu to małe pachole
  aby dworu pilnowáł (*bis*).
2. Jak się pani o tém dowiedziała,
 duchem-że duchem po krawczyka słała
  żeby krawczyk przybywał.
3. Jak się pachole o tém dowiedziało
 duchem-że duchem konia osiodłało
  i za panem pojechał.
4. Spotkał pana na Krakowskim moście:
 „a wracaj pan, bo u pana goście,
  krawczyk z panią w pokoju."
5. „ „Moje pachole, niewierzę ja tému
 moja Kasiula rodu szlacheckiego
  nieuczyniłaby tego." "
6. „Jeżeli mnie panie niewierzycie
 mam ja za pasem krawieckie nożyce,
  krawczyk z panią w pokoju."

7. Pan już i w podwórko zajeźdźa,
krawczyk sk.... syn oknem wypada,
odla boga — zła rada.

8. I zajechał pan w swoje podwórko,
i zapukał pan w swoje okienko:
„czy śpisz Kasiu, czy czujesz?
czy krawczyka nocujesz."

9. Pan w progi swoje wstępuje,
Kasia mgleje, do nóg upaduje:
„odla boga — mąż gniewny!

10. Podajże mi chłopcze sznurowane buty
a stanę ja stanę z chłopem do roboty
niech mnie męża złość minie."

11. „„Nie wtenczas Kasiu do roboty wstają
kiej się z krawczykiem po pokoju bawią —
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego.""

12. „Podajże mi chłopcze te moje trzewiki
pójdę ja pójdę po wodę do rzyki
niech mnie męża złość minie."

13. „„Nie wtenczas to Kasiu i po wodę chodzą
kiej się z krawczykiem po pokoju wodzą,
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego.""

14. „Podajże mi chłopcze nóż i rękawiczki
będę dzielić swoje służebniczki
niech mnie męża złość minie."

15. „„Nie wtenczas to służebniczkom krają
kiej się z krawczykiem w pokoju ściskają
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego.""

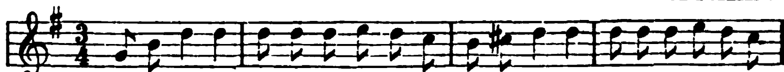
16. „Podajże mi chłopcze pióro i kałamarz
co napisze listy do rodziny zaraz,
niech mnie męża przeproszą."

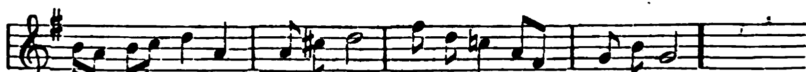
17. Zaczem się rodzina do Kasi wybrała
to już Kasiulinka na marach leżała —
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego!

18. „Wolałbym ja wolał, sto tysięcy stracić
niż swoją Kasiulę na marach zobaczyć
o Kasieńku niebogo,
miałoż to przyjść do tego!"

7. f.

od Poznania.
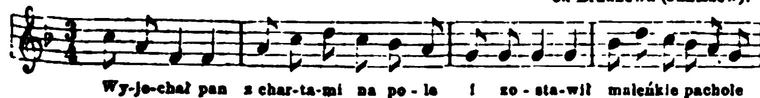




1. Wyjechoł pon z chartami na pole
i zostawił przy dworze pachole—
żeby dworu pilnować.
2. Pachole sie oli sie niedało
i koniczka oli osiodłało
i za panem jechało.
3. Trafiłoć go w Krakowie na moście:
wróć się panie, bo masz w domu goście,
bo masz w domu goście.
4. Ażeli mi panie niewierzycie
mom za pasem krawieckie nożyce;
ażeli mi jeszcze niewierzycie,
ręce, nogi, a to mi urznijcie
i za pas mi wetknijcie!"
5. A pon ci sie tak bardzo zasmucił
i konika do domu nawrócił,
i do domu pojechoł.
6. I zajechoł wedle okieneczka:
„wyźdrzyj ino Kasiu Kasineczko
wyźdrz Kasińku niebożе,
masz krawczyka w kumorze."
7. Kasińka się tak bardzo zalękła
i na ręby (*na wywrot*) spódnicę oblekła
i zaro pona witała.
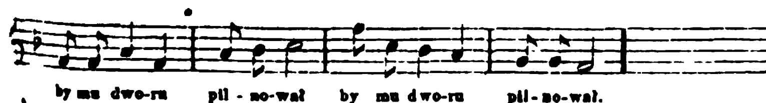
8. „Dawno było oli pona witać
nie z krawczykiem po pokoju brdysać;
tyś Kasińku nieboże
masz krawczyka w kumorze!"
9. „ „Podejcie mi sa moje sznurowe bóty
pójde z ludźmi oli do roboty
aż pona złość ominie — " "
10. „Dawno było do roboty chodzić,
nie z krawczykiem po pokoju chodzić
tyś Kasieńku i t. d."
11. „Podejcie mi sa moje rękawiczki
pójdę z ludźmi oli do cierliczki
aż pona złość ominie -- "
12. „Dawno było do cierliczki chodzić
nie z krawczykiem po pokoju chodzić
tyś Kasieńku i t. d.
13: „ „Podejcie mi mój złoty kołamorz
będe pisać do rodziny zaroz
aż pona złość ominie." "
14. „Dawno było do rodziny pisać
nie z krawczykiem po pokoju brdysać
tyś Kasieńku i t. d."
15. A niż się ta rodzina zjechała
już Kasińka na marach leżała
tyś Kasieńka i t. d.
16. Już Kasińkę oli w grób wpuszczali,
a krawczyka mieczem go ścinali —
tyś Kasieńku nieboże
masz krawczyka w kumorze!

J. Lipiński P. l. Wielkopols. str. 179.

7. g.

od Brudzewa (Janiszew).





dalej jak Nr. 7 i. do wiersza 7.

8. Wjechał-ci pan na dziedziniec w wrota;
mały krawczyk okienkiem wylota:
ach dla Boga pan jedzie.
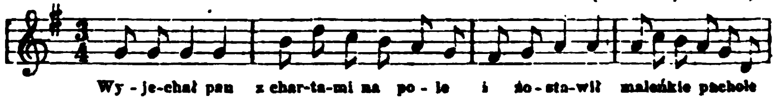
9. A pani się też tak bardzo zlękła
że spodniczkę na ręby oblekła —
i trzewiczki wspak wzuła.
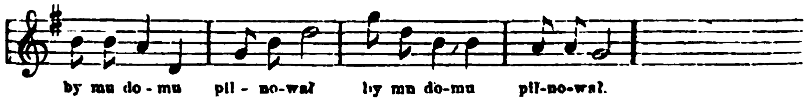
10. I wyszła pręciutko na dziedziniec,
i zaczęna swemu panu kłaniać
„a witaj-że mój mężu!"

11. „„A moja Kasiunia — niebądź że mi rada
masz ci ty tam swojego sąsioda,
masz krawczyka przy sobie."" i t. d.

7. h.
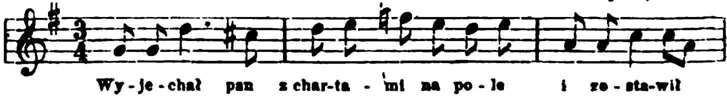
od Koła (Kościelec, Białków).
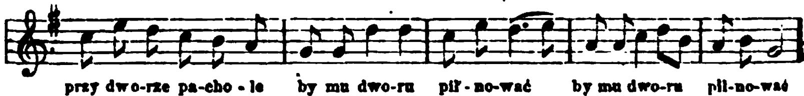




7. i.

od Stawiszyna (Zbiérsk).





1. Wyjechał pon z chartami na pole
i zostawił przy dworze pachole
by mu dworu pilnować.

2. Poni się skoro porozumiała,
i czémprędzej po krawczyka słała,
żeby przyszed nocować.
3. I pachole skorzéj zrozumiało —
i czémprędzej konika siodłało
i za ponem jechoło.
4. Dogoniło go w Krakowie na moście,
„wróć się ponie, bo mosz w domu goście —
krowczyk z ponią w kómorze”
5. „„Moja żona szlącheckiego rodu,
nierobiłaby sobie takiego wstydu.” ”
o Hanusiu nieboże,
mosz krowczyka w kómorze!
6. „Jeżeli mi jeszcze nie wierzycie,
ręce, nogi, mi tu obetnijcie
i za pos mi wetchnijcie.”
7. I pon się też tak ciężko zasmucił
i czémprędzej konika nawrócił —
o Hanusiu nieboże
mosz krowczyka w kómorze.
8. I przyjechał w nowe podwóreczko,
i zapukał w szklonne okieneczko:
czy śpisz Hanuś, czy czujesz
czy krowczyka szanujesz?”
9. Hanusia się tak ciężko wylękła
aż na ręby (*na nice*) spódniczkę oblekła
wyszła pona przywitać.
10. „Nie podawaj Hanuś lewej ręki,
nie rób sobie takiej ciężkiej męki —”
o Hannsiu nieboże
mosz krawczyka w kómorze.
11. „„A dajcież mi sznurowane buty
a pójde ja z ludźmi do roboty
aż mi pona złość minie.” ”
12. „Było downiéj do roboty bieżéć
nie z krowczykiem po kómorze leżéć
o Hanusiu nieboże,
nic ci to nie pomoże.”

[illegible]
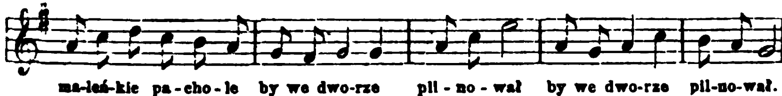
[illegible] pachole

[illegible]

7. l.

od Krzepic (Panki).





2. Małe pachole ze snu się porwało,
jak w pokoju łoskot usłyszało,
i za panem bieżało.

dalej jak Nr. 7. g.

8. I przyjechał przed swe własne wrota;
krawczyk w nogi — bierze go ochota,
a dla boga — pan jedzie.

9. I pani się też tak bardzo przelękła
swoją sukienkę na lewo oblekła
i trzeiki w spak wzuła.

10. I przychodzi przed swe własne progi,
Kasinia idzie — chyta go za nogi,
„witaj mężu kochany.''

11. „ „Moja Kasiu coześ mi tak rada,
kiedyś miała innego somsiada;
krawczyka najmilszego.” ”
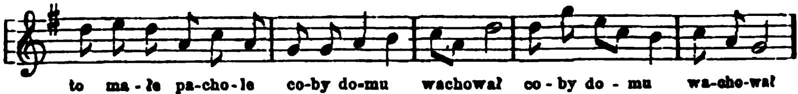
—

14. „Dawno było i po wodę chodzić
nie z krawczykiem w pokoju przewodzić
oj Kasiuniu niebogo
nie trza ci było tygo i t. d.

7. m.

od Żarek i Mrzygłodu
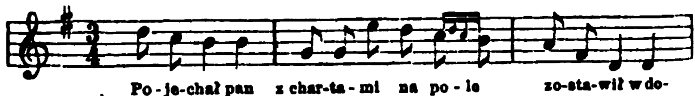




1. Pojechał pan z chartami na pole,
ostawił w domu to małe pachole
coby domu wachował.
2. A jak ci się pani o tém zwiedziała
zaraz po krawczyka posłała
„przydź że krawcze wieczorem
będziesz wczas mieć z pokojem"
3. A jak się pachole zwiedziało
zaraz też ci koniczka siodłało
i za panem ruszyło.
4. Dogoniło go na lipowym moście:
„wracaj panie bo u pani goście,
krawiec siedzi w kómorze.
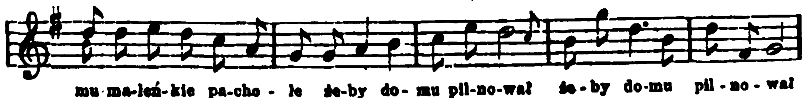
dalej Nr. 7. n.

8. Pan do pokoju wstępuje
pani go za nogi chytuje:
„witaj mężu kochany
coś mi tak sturbowany."
9. „„A moja Kasiu cóżeś mi tak dobrą
nie byłaś mi taka, jak się mamy dawno,"”
nieszczęśliwa ta dola
że pan wjechał do dwora.

7. n.

od Ulanowa, Leżajska.





1. Pojechał pan z chartami na pole
zostawił w domu maleńkie pachole —
żeby domu pilnował.
2. Jak się Kasia o tem dowiedziała,
zaraz czém pilniej po Jasia posłała
żeby ku niej przyleciał.
3. Małe pachole o tem usłyszało
zaraz czém pilniej konisia siodłało
i pojechał po pana.
4. Zetkał się z panem na cisowym moście:
„wracaj panie wracaj, u jejmości goście,
Jasio z panią w ogrodzie."
5. „A moje pachole niegadaj mnie tego
bo moja Kasieńka rodu ślacheckiego
nieczyniłaby tego."
6. Oj pan starosta koni nie żałował,
do swej Kasiuni w cwał przycwałował:
hola hola Kasieńko!
7. Jak się pan starosta w duże wrotka wtoczył,
Jasio od Kasiuni daleko odskoczył:
oj dla boga — pan jedzie.
8. Przyjechał-ci pan pod pierwsze progi
ona go wita: witaj mężu z drogi,
witaj mężu kochany
coś taki sturbowany."
9. „A moja Kasieńko czegoś mi tak rada,
kiedyś ci tu miała inszego sąsiada:
miałaś ci tu jednego
chłopczyka nadobnego."
10. „A moje pachole podaj mi manele (*naramienniki*)
pójdę ja pójdę zaraz do kądziele
niech mi męża złość minie."
11. „Już teraz nierychło do kądzielé chodzić
nie trza było z chłopcem w ogrodzie swobodzić,
o Kasiuniu niebogo,
nieczyniłaś byś tego!"
12. „A moje pachole podaj mi kałamarz
będę ja pisała do rodziny zaraz
niech mi męża przeproszą."
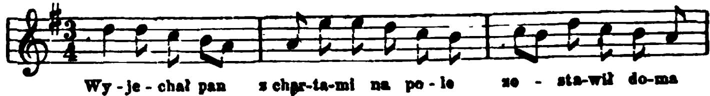
13. Jeszcze Kasieńka listu nie pisała
już ci Kasieńka na marach leżała —
o Kasiuniu niebogo
nieczyniłabyś tego.
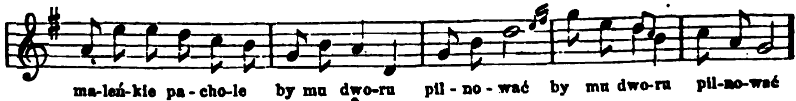
14. Kazał pan starosta smoły nagotować
swoją Kasiunię w smole ugotować
rodzina ją żałuje
i sam pan ją żałuje.

Zeg. Pauli P. l. pol. w Gal. str. 100 — Wójcicki P. l. B. i M. T. 1. str. 240.

7. o.

od Maciejowic.





dalej jak Nr. 7. n.

6. Ciężko ciężko też pan się zasmucił
i konika do domu zawrócił:
o Kasieniu niebogo
będzie tobie niebłogo.

7. Jeszcze jegomość w progi nie wstępuje
juści mu Kasia do nóg upaduje:
niech mi pana złość minie.
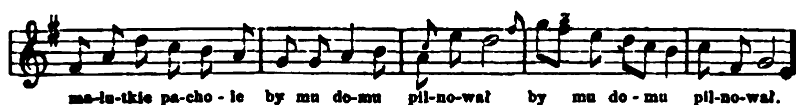
—

9. Nie teraz Kasiu do kądzieli chodzą,
kiej się z krawczykiem z ławeczki rozwodzą —
o Kasieńku niebogo
będzie tobie niebłogo.

7. p.
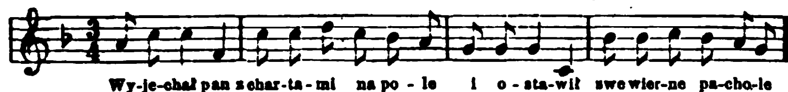
od Płocka.



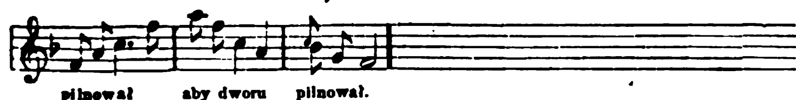


7. q.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń, Rembiecha).







1. Pojechał pan z chartami na pole
i ostawił swe wierne pachole
aby dworu pilnował.
2. A pachole wiele trzasku słyszał
i konika wronego szykował
i polazło za panem.
3. Dogoniło w Toruniu na moście:
„a u pani w domu goście
krawiec z panią w pokoju.

—

8. I posłał pan do swych ogrodniczków
dał ukręció trzydzieści postronków
na Aneczkę niebogą.
9. Gdy (*nit*) ona się o tem dowiedziała
do rodziny listek popisała;
„o rodzino ratuj mę!"
10. „Podajtaż mi zielone rękawki
co ja pójdę z dziewką do piwniczki
aż mi pana złość minie."
11. Podajtaż mi moje ostre noże
co ja pójdę na panowe łoże
aż mi pana złość minie.

12. Dajtaż mi moje zielone zwierciadło
co obaczę czy mi liczko zbladło
aż mi pana złość minie."
13. „Nie wtedyć to do zwierciadła chodzą
kiedy krawca z pokoju wywodzą
o Aneczko, nie mojaś!"
14. A Aneczka jako ruchenеczka (*ruchełeczka*)
płacze za nią ojciec i mateczka
płacze za nią i sam pan.

7. r.

od Ostorode (Kraplewo).

1. A u naszej młodej pani matki
zakrzciały tam dwa różane kwiatki
a obadwa czerwone.
2. I urwało je wierne pachole
siodłający cztery wrone konie
za panem precz jadący.
3. Dogonił go w Krakowie (*w Toruniu*) na moście:
„wróć się panie bo masz w domu goście
pani z krawcem w komorze —
bywaj panie przy dworze."
4. „O mój służka niewierzam ci tegо
moja żona rodu szlacheckiego
nie uczyni mę tego."
5. „A mój panie wy mi nie wierzycie
hajwój ci mam krawieckie nożyce
pani z krawcem w komorze."
6. A pan ci się tak bardzo zasmęcił
i zaraz ci konikiem wykręcił
do domu precz jadący.
7. I przyjechał w przedne podwóreczko
zakołatał w tylne okieneczko:
„czy śpisz Kasiu czy czujesz —
czy krawczyka miłujesz.?"
8. Ledwie się pan bez wroteczka toczy
już Kasieczka do okienka skoczy
ach mój Boże cóż pocznę?"

9. Ledwie pan się, ledwie przez próg wpléta
juści Kasia go czém prędzej wita:
„witaj witaj mój panie —
z piekła rodem szatanie."
10. Podajtaż mi moje czarne buty
co ja pójdę z chłopcem do roboty
aż mnie pana gniew minie."
11. „A mnie pana gniew prędzej nie minie
aż Kasiuchna nagłą śmiercią zginie
Kasiuleczku niebogo
nie było robić tego."
12. „Podajtaż mi szklanne okulary
co usiądę z dziewką do kądzieli
aż mi pana gniew minie."
13. A mnie pana prędzej gniew nie minie
aż Kasiuchna nagłą śmiercią zginie
Kasiuleczku niebogo
nie było robić tego."
14. „Podajtaż mi czarne rękawiczki
co ja pójdę z dziewką do piwniczki
aż mnie pana gniew minie."
15. Dał zawołać swoich służebników
kazał przynieść trzydzieści kańczuków
to na panią nie moją.
16. „Podajtaż mi pióro i kałamarz
co popiszę do rodziny zaraz
co mnie pana przeproszą —
skórę szablą skieresz ą."
17. Niż rodzina listek przeczytała
już Kasiuchna na marach leżała:
Kasiuleńku niebogo
nie było robić tego!
18. A Kasiuchna jak modra lelija
płacze za nią jej cała rodzina
płacze za nią i sam pan.
19. A Kasiuchna jak różany kwiatek
płacze za nią i caluchny światek
płacze za nią i sam pan.

ze zbioru ks. Gizewiusza.

7. s.

od Przysuchy

Po-je-chał pan sta-ro-sta w po-le pan sta-ro-sta w po-le zo-sta-wił
ma-leń-kie pa-cho-le ma-leń-kie pa-cho-le a-by do-ma pil-no-wał
a-by do-ma pil-no-wał

7. t.

od Kluczborka.

Pan sta-ro-sta po-je-chał na kra-ko-wskie po-le i zo-sta-wił w do-mu
ma-łe pa-cho-le ma-łe pa-cho-le. Ma-łe pa-cho le
ca-łą noc nie spa-ło tyl-ko w po-ko-ju od-gło-sy sły-sza-ło
od-gło-sy sły-sza-ło.

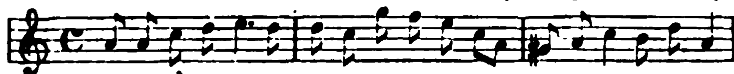
1. Pan starosta pojechał na Krakowskie pole
   i zostawił w domu małe pachole.
2. Małe pachole całą noc nie spało
   tylko w pokoju odgłosy słyszało.
3. Małe pachole wytrzymać nie mogło
   tylko za panem do Krakowa biegło.
4. Dogoniło go w Krakowie na moście:
   „wracaj panie wracaj — u jejmości goście
5. Pan się tak bardzo tém zafrasował,
   zaraz na miejscu końmi nakierował.
6. Przyjeżdża we własne progi
   jejmość padła mu do nogi:

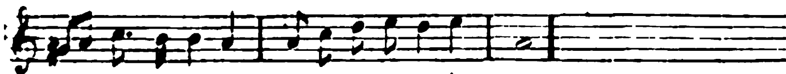
„witaj mężu, witaj z drogi,
zdajesz mi się bardzo srogi!"
7. „Dopieroś mnie teraz szczerze przywitała
jakeś się z krawczykiem zabawiała.
Kasieńku niebogo,
witania nie pomogą:
bo sam pan Bóg kazał z nieba
że złe żony karać trzeba."
8. Dawajcie mi złote trzewiki
pójdę talérze umywać do rzéki,
aż mego pana gniew minie."
„Kasiuleńku niebogo
łzy twoje nie pomogą,
nie czynić było tego."
9. „Podajcie mi złoty kałamarz
będę pisała do rodziny zaraz:
żeby się rodzina zjeżdżała
pana mi przepraszała."
„Kasiuleńku niebogo,
krewni twoi niepomogą,
nie czynić było tego."
10. Zaczém się rodzina zjechała
Kasiuleńka na marach leżała.
Już trumna w ziemię wpada
a starosta powiada:
„Kasiuleńku niebogo
nieczynić było tego,
żyłbym ja z tobą błogo."

Wojcicki P. l. T. 1 str. 69.

7. u.

od Drzewicy, Nowego miasta n. Pilicą



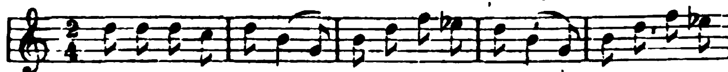


1. Wyrosły, wyrosły — dwa różowe kwiatki,
a oba a oba — były czerwone —
obа były czerwone.
2. A urwało je królewskie pachole,
zaniesło, zaniesło za panem na pole —
za swym panem kochanym.
3. I dogoniło go w Krakowie na moście:
„wracaj pan, wracaj pan — u jejmości goście,
jejmość z krawcem w komorze."
4. Królewskie pachole — niegadaj mi tego,
bo moja Kasiunia — rodu szlacheckiego,
hej! hola Kasiu moja."
5. Nieżałował ci pan — i koniowej mocy,
jechał do Kasiuni — jak we dnie tak w nocy,
by się prawdy dowiedzieć.
6. Hej! a jak ci się pan na podwórze wtoczy,
sama jejmościulka do okienka skoczy
„o dla boga — pan jedzie."
7. „Pościel że ty chłopcze — pościel że pod progi,
niech się nie tyrają — memu panu nogi —
oj panu kochanemu.".
8. „Nieściel mi pod nogi — pościel jej pod głową —
bo ona styrała — to szlacheckie słowo,
hej! hola Kasiu moja!"
9. Naléj że ty chłopcze — w złoty kielich wina,
a będę ja będę — ze swym panem piła —
ze swym panem kochanym."
10. Królewskie pachole — niełéj tego wina
bo ona się go dość — z krawcami napiła —
oj z krawcami w komorze."
11. „Niedługo tu byli — niedługo bawili,
tylko mi sukienkę — do dołu zmierzyli, —
i precz poszli, precz poszli"
12. „Oj Kasiuniu moja nie tyla sukienkę
ale ci zmierzyli — do dołu trumienkę —
hej! hola Kasiu moja!"
13. „A dajże mi chłopcze — moje żółte bóty,
a pójdę ja pójdę — z chłopem do roboty,
oj z chłopem do roboty.

14. Podajże mi chłopcze — te moje manele,
a pójdę ja pójdę — z dziéwką do kądziele
oj z dziéwką do kądziele!"
15. A kazał-ci pan w kociół wodę nosić,
na swoją Kasiunię — sto postronków moczyć —
na swą Kasię kochaną.
16. A jak się Kasiunia — o tém dowiedziała —
do swojej rodziny — listy rozpisała —
by się prędko zjechała.
17. A jak-ci rodzina — na wpół drogi była,
oj to już Kasiunia — we krwi opłynęła, —
hej! hola Kasiu moja!
18. A jak-ci rodzina — do wsi dojechała,
oj to już Kasiunia — na marach leżała —
hej! hola Kasiu moja! —
19. A jak-ci Kasiuni — we dzwon uderzyli,
Kasiunię zdrajczynię — do grobu spuścili —
hej! hola Kasiu moja.

7. w.

od Pułtuska i Nasielska (Skaszewo, Szlubowo).







1. U mej pani matki — dwa różowe kwiatki
a oba a oba — były czerwone.
2. Jeden z nich, jeden z nich — pachole urwało
wsiadając, wsiadając — na wronego konia
ścigając, ścigając — swojego pana.

3. Dogonił, dogonił — w Krakowie na moście:
„a wracaj się panie — w twoim domu goście."

dalej, melodija odmienia się w ten sposób:

A mój mi-ły służ-ka — nie życz że mi to-go — nie życz że mi

te-go — mo-ja Te-re-sia ro-du szla-chec-kie-go nie czy-

ni-ła by mi te-go.

4. „A mój miły służka — nie życz że mi tego
moja Teresia — rodu szlacheckiego
nieczyniła by mi tego."

5. „Jeżeli mi panie — tego niewierzycie
są na stole krawieckie nożyce.

6. Jeżeli mi panie — jeszcze niewierzycie —
moją głowę na pniu położycie
i zaraz mi ją zetnijcie."

7. Oj pan się też — tak wielce zasmucił —
prawą rączką — konika nawrócił
i zaraz do domu pojechał.

odtąd po każdej strofie dodają:

Hej hej Te-re-sień-ku ,nie-bo-go two-je ży-cie
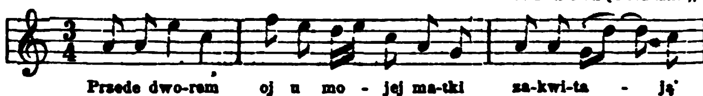
nie dłu-go.

8. Jedzie, jedzie, jedzie — do dworu się wtoczył
krawczyk od jejmości — okienkiem wyskoczył
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie nie długo.
9. Kazał na nią kazał — kadź wody nanosić
i kazał na nią — postronków namoczyć,
hej hej! Teresienku niebogo,
twoje życie nie długo.
10. „A podaj mi chłopcze — te czarne kapoty
pójdę ja z chłopami razem do roboty
hej hej! niech mi pana gniéw minie
niech mi pana gniéw minie."
11. „A wiedzą to ludzie — że to trzeba robić —
nie z krawczykiem — po pokojach chodzić,
hej hej! Teresienku niebogo
twoje życie niedługo."
12. „A podaj mi chłopcze — te czarne trzewiki
pójdę ja z dziéwkami — po wodę do rzéki —
hej hej! niech mi pana gniew minie
niech mi pana gniew minie."
13. „A wiedzą to ludzie — że to trzeba chodzić
nie z krawczykiem — po pokojach gworzyć —
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie niedługo.
14. „A podaj mi chłopcze — te białe manele
pójdę ja pójdę — z dziewką do kądziele —
hej hej! niech mi pana gniew minie
niech mi pana gniew minie.
15. „A wiedząć to ludzie — że trza do kądziele
nie z krawczykiem po pokojach — odprawiać wesele
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie niedługo.
16. „A podaj mi chłopcze — złocisty kałamarz
co ja napiszę — do rodziny zaraz
hej hej! niech mi pana gniew minie,
niech mi pana gniew minie."
17. A niźli się niźli — rodzina zjechała
to już Teresieńka — na marach leżała —

hej hej! Teresieńku niebogo
twoje życie niedługo
18. Leży. Teresieńka — kieby lelijeńka
opłakuje ją — cała rodzineńka
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie niedługo.
19. Leży Teresieńka — jak różowy kwiatek —
opłakuje ją — calusieńki światek —
hej hej! Teresieńku niebogo
twoje życie niedługo.
20. „A wolałbym wolał — sto talarów łożyć,
abyś mi chciała — Teresieńku ożyć!
hej hej! nieczyniłabyś tego
żyłbym ja z tobą długo!"

7. x.

od Makowa (Obłudzino).





1. Przede dworem oj u moiej matki
zakwitają dwa różowe kwiatki
a obydwa modro krzcą (*kwitną*).

2. Urwało je prześliczne pachole
odjeżdżając za panem na wojnę,
oj na wojnę, na wojnę.

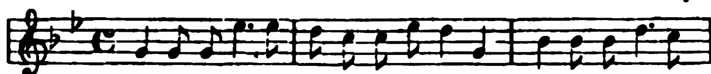
3. Dogoniło go w Krakowie na moście:
„wróć się panie, u jejmości goście
nasza pani w karty gra."

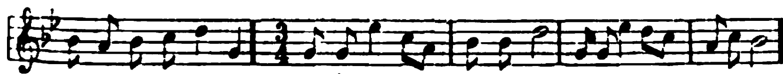
4. „A mój służka, niewierzę ja temu,
nasza żona szlacheckiego stanu,
miałaby z kim w karty grać."

5. Oj paniczu, jeśli niewierzycie,
co najwierniejszego służkę poślijcie,
albo sami pojedźcie."
6. Juž-ci paniczek koni odżałował,
do samej jejmości drótkę przetorował
by się prawdy dowiedzieć.
7 A już-ci paniczek w podwóreczko toczy
a nasza jejmość do okienka skoczy:
„ach dla boga — pan jedzie!".
8. Ej daj mi chłopcze — pióro i kałamarz
będę ja pisać do rodziny zaraz,
aż mi pana gniew minie."
9. Niż się rodzina o tem dowiedziała
to już i jejmość na marach leżała —
nasza pani kochana!

7. y.

od Kłodawy.
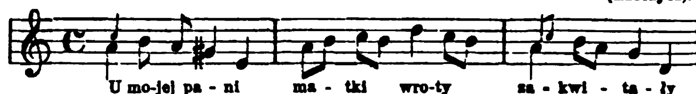




1. Ej tam u mojej — pierwszej pani matki
ej tam wyrosły — dwa jednakie kwiatki
oba były różowe (*bis*).
2. Ej przeleciało -- pachole przez pole
i zerwało mi dwa jednakie kwiatki
oba były różowe.
3. Zdybało pana — na lipowym moście
„wróć się jegomość — bo masz w domu goście
pani z krawcem w komorze.
4. Nim się jegomość — na podwórze wtoczył
krawiec tymczasem — przez okno wyskoczył
chwała Bogu — nie zginął.
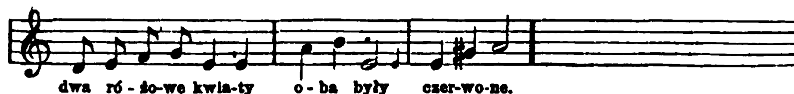
5. Ej wreje, wreje — trzy postronki preje
oj wszystko to się — na Kasiunię zleje —
będą Kasię w domu bić.
6. Jak się Kasiunia o tém dowiedziała —
wnet do rodziny listek napisała:
rodzineczko ratuj mnie!
7. A nim rodzina listek odebrała,
to już Kasiunia na marach leżała —
Kasia Kasia kochana!

z Oleska P. L. str. 508.

7. z.

od Inowłodza (Rzeczyca).



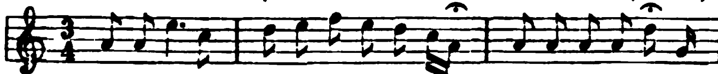


1. U mojej pani matki wroty
zakwitały dwa różowe kwiaty
oba były czerwone.
2. Przechodzi się tam te pyszne pachole,
zaprzęgają cztery konie wrone
za panem się gotuje.
3. Dogonił go w Krakowie na moście,
mój jegomość u jejmości goście
krawcy z panią nocują.
4. O mój służeczka niemów że mi tego
bo moja Kasia jest rodu dobrego
nieuczyni mi tego.
5. O mój panie jeśli niewierzycie
najwierniejszego służeczkę poślijcie
albo sami pojedźcie.
6. Jedzie pan jedzie po moście tętniący
aż Kasieńka do okienka skoczy:
och dla Boga pan jedzie.

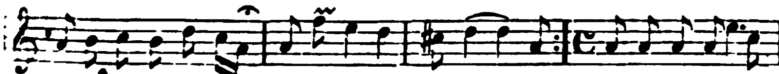
7. Weź pachole suknie i trzewiczki
   pójdę z chłopy do gajowej rzyczki
      aż pana złość ominie.
8. A pan się też tak bardzo usadził
   sto postronków w ukropie rozparzył
      i postronki namoczył.
9. Jak się Kasieńka o tém dowiedziała
   wnet do rodziny listy rozpisała
      niech rodzina przyjedzie.
10. Jak się rodzina Kasienki zjechała
   to już Kasieńka na marach leżała —
      wszystka czeladź płakała.

7. aa.

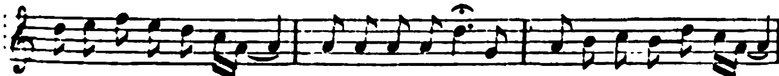
od Zwolenia (Policzna).



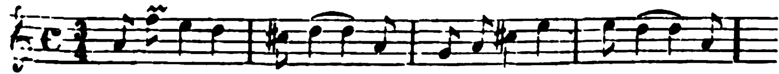
U mej ma - tki u mej pa - ni ma-tki oj sto - ić tam sto - i



dwa ró - ża - ne kwia-tki a o - ba-dwa czer-wo-ne 4 A mo-je pa-cho-le



nie-wie - rzę ja to-bie — bo mo - ja A - nu - la śla-chcia-necz-ka so-bie



nie u-czy - ni mi te - go nie u-czy - ni mi te - go.

1. U mej matki u mej pani matki
   oj stoić tam stoi dwa różane kwiatki
      a obadwa czerwone —
      obsiodłane pare koni wrone.
2. Pojechał pan do Radomia w drogę
   ostawił przy domu to grzeczne pachole
      żeby domu pilnował.

3. Dogoniło go na Radomskim moście
a wracaj panieńku są u pani goście
krawczyk z panią w komorze,
o mój Boże mój Boże.

4. A moje pachole niewierzę ja tobie
bo moja Anulka ślachcianeczka sobie
nieuczyni mi tego.

5. A jużci pan w te progi wstępuje
a ten krawczyk oknem wyskakuje
i ucieka ucieka.

6. A moja Anulu czegoś-ci mi rada
miałaś ci ty tu grzeczniejszego sąsiada
Anuleńku niebboże.

7. A dajże mi dziwko te moje chorboty
pójdę ja z tobą zaraz do roboty
niech mi pana złość mija.

8. A moja Anulu mnie złość nie ominie
aże z ciebie strugą cała krew popłynie
oj Anulu nieboże
o mój Boże mój Boże.
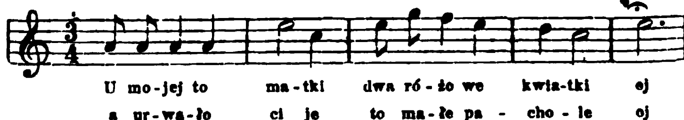
9. Nim się rodzineczka Anuli zjechała
to już Anulinka na marach leżała
o mój Boże mój Boże.

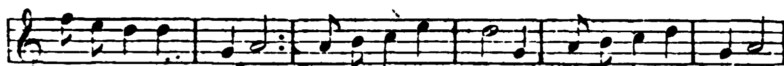
10. Jużci matulińka w te progi wstępuje
a jużci Jasienko do nóg upaduje
sto złotych ofiaruje.

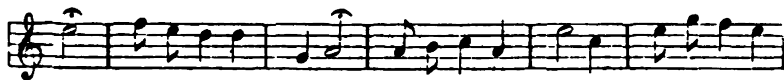
11. Mój Jasińku naści tobie dwieście
nietracić mi było Anuleńki jeszcze
Anuleńku nieboże
o mój Boże mój Boże.
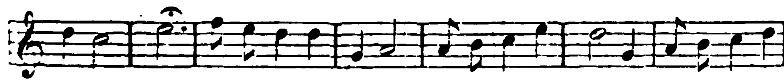
7. bb.
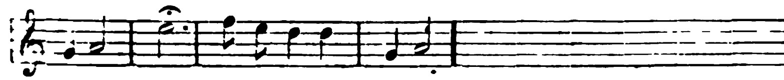
od Stopnicy, Oleśnicy (Sichów-mały).











1. U mojej to matki dwa różane kwiatki
oj czerwone czerwone
a urwało ci je-to małe pachole
oj to małe pachole
i pojechało ci za panem na pole
oj za panem na pole.

2. I dogoniło go na lipowym moście
oj na lipowym moście:
wróć że się jegomość u Helisi goście
oj u Helisi goście.

3. A moi panowie niewierzę wam tego
bo moja Helisia stanu szlacheckiego
oj nieuczyni tego.

4. A mój jegomościu jeśli niewierzycie
co najwierniejszego służkę to se go poślijcie.

5. A juści jegomość przed okienka toczy
juści Helisienia zapłakała oczy.

6. A moja Helisiu cości się mnie zlękła
a cości spódnice na nice oblekła.

7. Napraw że mi chłopcze w tę szklenicę wina
a będę ja będę zdrowie pana piła
abym go przeprosiła:

8. Podaj że mi chłopcze żółte rękawiczki
   a pójdę ja pójdę wydoję krowiczki.
9. Niewtedy Helisiu do roboty chodzą
   kiedy krawczykowie z pokoju wychodzą
10. Podaj że mi chłopcze te czarne buciki
   a pójdę ja pójdę z praczkami do rzyki.
11. Niewtedy Helisiu do roboty chodzą
   kiedy krawczykowie z pokoju wychodzą.
12. A kazał jegomość w kotle smoły zwarzyć
   na swoją Helisię żeby ją poparzyć.
13. Podajże mi chłopcze te moje zbrondyny
   niechże podaruję swej mamce jedynyj.
14. Podaj że mi chłopcze i te moje czepcze
   niechże podaruje swojej mamce jeszcze
15. Podaj że mi chłopcze i te moje księgi
   niechże se rozpisze do rodziny wszędy
16. Niźli się rodzina o tém dowiedziała
   jużci Helusienia na marach leżała.
17. A jużci Helisi w dzwony uderzyli
   a jużci krawczyków na hak powiesili
   oj dobrze im zrobili.

7. cc.

ode Lwowa.

Po - je - chał pan z char-ta-mi na po - le zo - sta-wił w do-

mu ma - łe pa - cho - le że - by do - mu pil - no-wał że - by do - mu pil - no-wał

patrz Nr. 7. n.

7. dd.

Następująca pieśń służyć może za dowód jak lud rozmaite zdarzenia w pieśniach opowiedziane z sobą miesza. Widocznie ona powstała z trzech pieśni.

1. Oj tam w ogrodzie
   u mojej pani matki
   wyrosły dwa jednakie kwiatki,
   oba były różowe.

2. Oj przeleciało pachole,
oj przeleciało przez pole
i zerwało dwa jednakie kwiatki,
co rosły u mej pani matki,
oj tam w ogrodzie

3. „Hej uciekaj Jasieńku nieboże
uciekaj po cisowym moście,
bo cię już goni
we sta koni
pan starosta — nieboże!
i jego goście — nieboże!"

4. „A ja się pana starosty nieboję
jeszcze sobie w gospodzie
na słodkim miodzie
postoję — postoję!

5. Nie będę uciekał po cisowym moście
mam szabelkę w ręku,
rusznicę na łęku,
to niech sobie goni
starosta w sta koni
i jego goście.

6. Długo pachole stało
Jasia namawiało,
aż się rozpłakało; —
„Uciekaj-że Jasieńku
twoja Kasia to słoweńko
przysłała tobie."

7. „Kiedy Kasia cię przysłała,
czemu do Jasia swego
od starosty starego
sama nie uciekała?"

8. „Kasię zamknęli w komorze
potem zawiązali w worze,
i rzucili z okna wysokiego
do dunaju głęboczkiego."

9. Jasio się zadumał
i jechał na dunaj;
w wodę skoczył
suknie zmoczył
i sam utonął.
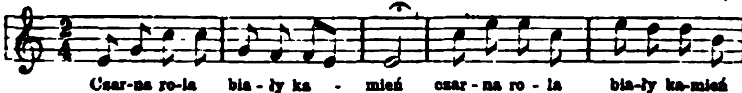
10. „Biedne moje ożenienie
w wodzie tonienie —
Biedna moja panna młoda —
za łożnicę bystra woda —
moje czarne oczy
piasek już potoczy —
moje białe ciało
rybkom się dostało. —

11. Moja szabelka, moja rusznica
niech mi zadzwonią kieby dzwonnica.

Zeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 98. — Wójcicki P. l. T. 1. str. 147.

8. a.

od Krakowa (Modlnica).





1. Czarna rola — biały kamień
podolanka siedzi na nim.
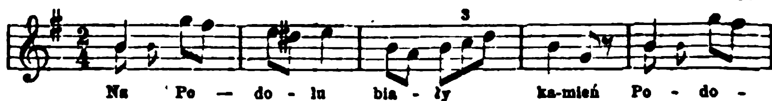
2. Siedzi siedzi, lamentuje
białe rączki załamuje.
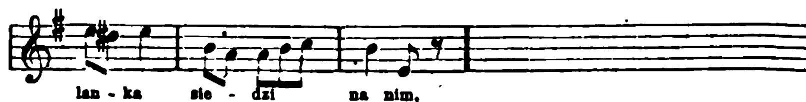
3. Przyszed do ni cudzoziemiec:
„moja panno daj mi wieniec."
4. „Ja bym ci go chętnie dała,
żebym się brata niebała."
5. „Otruj, otruj brata swego
będziesz miała mnie samego."
6. „Bym wiedziała czém go otruć
Boże odpuść, czém go otruć?"
7. „Idź do sadu wiśniowego,
znajdziesz gada zjadliwego.
8. I usiekaj drobniuteczko,
i ugotuj prędziuteczko.
9. I wylej go do śklenice,
i wnieś że go do piwnice."
10. Brat przyjedzie od Wiślice:
„siostro, siostro pić mi się chce."
11. „Pijże bracie czarne piwo
boś go nie pił jako żywo."
12. A brat pije — z konia leci:
„siostro, siostro patrz na dzieci."
13. „Cóż ja biedna uczyniła,
swego brata utraciła
14. Cóż ja biedna będę czynić
jego dzieci muszę żywić."
15. Pisze listy do swojego
chłopaka czarnobrewego:
16. On jej listy odpisuje
że z przyjaźni już kwituje.
17. „Otrułaś ty brata swego,
otrułabyś mnie samego."

J. (Konopka) P. l. Krak. str. 125.

8. b.

od Łowicza (Złaków Kościelny).





1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim.
2. Przyszedł do ni podoleniec:
„moja panno daj mi wieniec."
3. „Jak ja ci wieniec swój dam
kiedy ja brata swego mam."
4. „Otrujże brata swojego,
będziesz miała mnie samego."
5. „A jak że ja go otruć mam
kiej ja żadnego ziółka nieznam."
6. „Idź do sadu wiśniowego
złapaj węża zielonego.
7. Uwarz potem węża w piwie;
niech się braciszek napije."
8. „Pijże bracie takie piwo
nie piłeś go jako żywo."
9. Brat się napił — z konia leci:
„pamiętaj siostro na dzieci."
10. „Będę o nich pamiętała
za próg nóżką wyrzucała."
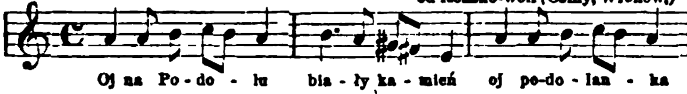
1. Jużci mówi podolanka:
„podoleńcze naści wianka."
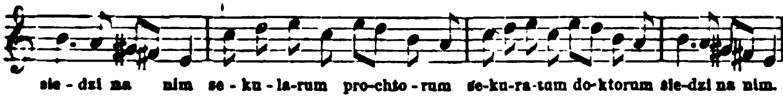
12. „Strułaś brata rodzonego,
otrujesz ty mnie samego."

Wójcicki P. l B i M. Tom 1. str. 73. 232. 289. 311.—Zeg. Pauli P. l. P. w Gal. str. 81.

8. c.

od Końsko-woli (Osiny, Wronów.)





1. Oj na podolu biały kamień,
oj podolanka siedzi na nim —
sekularum prochtorum
sekuratum doktorum
siedzi na nim.

2. Oj przyszedł do niej podolaczek;
„oj podolanko daj wianeczek"
sekularum i t. d.

3. „Oj jabym tobie ze dwa dała
oj gdybym się brata nie bała —"
sekularum i t. d.

4. „Oj otruj brata rodzonego,
oj będziesz miała mnie samego
sekularum i t. d.

5. Oj idź do sadu wiśniowego
oj nakop węża zielonego
sekularum i t. d.

6. Oj nalej że go we śklanicę
oj zanieś że go do piwnice."
sekularum i t. d.

7. Braciszek jedzie ulicami,
siostra do niego śklanicami
sekularum i t. d.

8. „Pijże braciszku a to wino
oj nie piłeś go jako żywo"
sekularum i t. d.

9. Braciszek pije — z konia leci:
„pamiętaj siostro na me dzieci —
sekularum i t. d.

10. Oj ona o nich pamiętała
oj w skorupce im jeść dawała
sekularum i t. d.

11. A wlazły za piec — oj niedała,
z pieca je na łeb — pospychała —
sekularum i t. d.

12. Oj pod ławą im spać kazała
i kłaczka słomy nie posłała
sekularum prochtorum
sekuratum doktorum
nie posłała.

8. d.

od Rotana (Mokrylas).
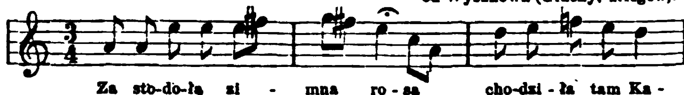




1. Na podolu biały kamień,
podolanka siedzi na nim.
2. Przyszedł do niej podoleniec:
„podolanko daj mi wieniec."
3. „Ja bym tobie wieniec dała
bym się brata niebojała."
4. „Otruj brata rodzonego,
będziesz miała mnie samego."
5. A czém że ja go otruć mam,
kiej takiego ziela nieznam?"
6. „Pójdź do sadu wiśniowego
szukaj węża zielonego.
7. Ugotuj go w samym miedzie,
daj go bratu jak przyjedzie."
8. Jedzie braciszek z wojenki,
wiezie siostrzyczce sukienki. —
9. Jedzie braciszek ulicami,
ona za nim ze szklenicami.
10. „Naści bracie pij to piwo,
nie piłeś go jako żywo."
11. Braciszek pije — z konia leci.
„bacz siostro na me dzieci."
12. „Bym na dzieci uważała
tego bym ci niedawała. —
13. „Siostro siostro, otrułaś mnie"
„cicho bracie, upiłeś się. —
14. Cicho, cicho, upiłeś się,
na — poduszki, prześpij że się."
15. „Nietakiem ja trunki pijał,
a takem się nie upijał."
16. Siedzi krawczyk na warstacie,
składa pieśni o mym bracie.
17. Ona puszcza kołowrotka,
nie skoro jej cóś robotka.
18. Pisze listy do młodego:
„żem otruła brata swego."
19. „Otrułaś ty brata swego
otrujesz ty mnie młodego."
20. „Ni ja brata ni dworaka
pójdę teraz za żebraka.
21. Żebrak pójdzię chleba prosić,
a ja za nim torbę nosić."
22. Idą wozy za wozami:
„podolanko siadaj z nami."
23. Niebędziesz tam nic robiła,
jeno złotém, srébrem szyła."
24. Złotem szyje srébrem toczy
zapłakała modre oczy.
25. „Na — chusteczki z kieszoneczki,
a otrzyj-że sobie oczki."
26. „Nie na tom je zapłakała,
abym teraz ucierała."

8. e.

od Wyszkowa (Głuchy, Niegów).
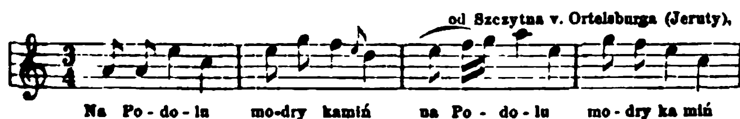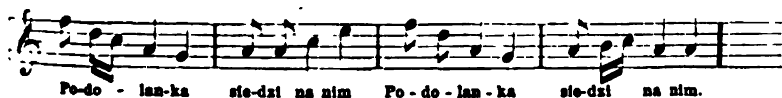




1. Za stodołą zimna rosa,
chodziła tam Kasia bosa.
2. Białe suknie zaszargała,
rzewnie sobie zapłakała. —
3 Zajechał ją Jasio z pola,
„cóż tu robisz Kasiu moja?"
4. „Wiję wianki, zbieram ziele
sweme bratu na wesiele."
5. „Kasiu moja, Kasiu jedna,
a daj że mi, daj że ze dwa."
6. „Jabym tobie i trzy dała,
bym się brata niebojała."
7. „Otruj brata rodzonego,
będziesz miała mnie samego."
8. „A czém-że bym go otruła
w sklepiem ziela nie kupiła?"
9. „Idź do sadu wiśniowego,
zabij węża zielonego.
10. I przynieś go w fartuszeczku,
i gotuj go w garnuszeczku.
11. I gotuj go pod pokrywą,
dolewaj go małmazyją.
12. Lnalej go do szklenice
i wynieś go do piwnice.
13. Będzie brat jechał tą ulicą,
daj mu wino z tą szklenicą."
14. Braciszek jedzie tą ulicą,
trzysta koni za nim liczą
15. Siostra za nim tą ulicą
daje wino z tą szklenicą.
16. „Pij że siostro, pij że sama
jakiego żeś narządzała."
17. „Nie będę ja tego piła
bom paciorka niemówiła."
18. Braciszek pije z konia mgleje:
„siostro moja co się dzieje.
19. Siostro moja, otrułaś mnie"
„niepleć bracie, upiłeś się."
20. „Piłem ci ja miód i wino,
a nigdy mi tak nie było."
21. Braciszek wypił — z konia leci:
„wspomnij siostro na me dzieci!"
22. Braciszkowi w dzwony dzwonią,
a siostrzyczkę w kamień kują.
23. „Zakujcież mnie w biały kamień,
niech nie słyszę pieśni o nim."

8. f.

od Szczytna v. Ortelsburga (Jeruty).
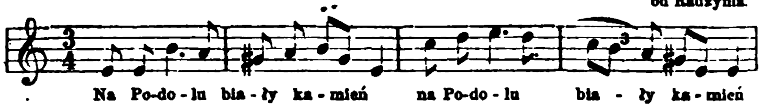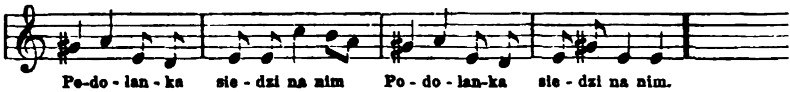




1. Na podolu modry kamiń
podolanka siedzi na nim.
2. Zajechał ją podoleniec:
„podolanko daj mi wieniec"
3. „I o dwa bym niestojała
bym się brata nie bojała."
4. „Otruj brata rodzonego
będziesz miała mnie samego."

5. „Bym wiedziała czém go otruć,
otrułabym, Boże odpuść!"
6. „Idź do sadu wiśniowego,
urwij kwiatu zielonego.
7. I zanieś go do folwarku,
ugotuj go w nowym garku,
8. Ugotuj go w szczernej miedzi
daj go bratu jak przyjedzie."
9. „Moja siostro — pić mi się chce"
„mój braciszku, napijmy się."
10. A brat pije z szablą leci,
„uważ siostro na me dzieci."
11. „Bym na dzieci uważała,
otruć bym cię niestojała."

8. g.
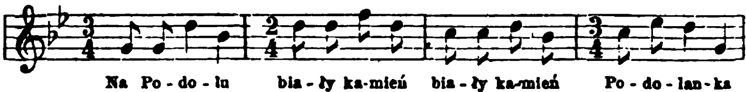
od Radzynia.
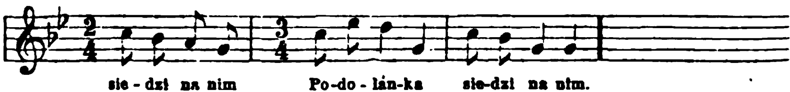




8. h.

od Warszawy.





1. Na podolu biały kamień,
podolanka siedzi na nim:
wieniec wije
pięknie szyje.
2. Przyszedł do niej podoleniec
prosił-ci jej o wieniec.
3. „Jak że ja ci wianek dam?
kiedy swego brata mam."
4. „Otruj że brata swojego,
będziesz miała mnie samego."
5. „A jakże go otruć mam,
kiej żadnego ziółka nie znam?"
6. „Idź że do ogródka zielonego,
urwij ziółka czerwonego,
7. Uwarz potem ziółko w piwie
niech się braciszek napije.

8. Poszła do ogródka zielonego,
narwała ziółka czerwonego.
9. Uwarzyła ziółko w piwie;
jak się brat ziółka napije,
10. Już ci zaraz z konia leci:
„o siostro, siostro pamiętaj na dzieci."
11. „Będęż o nich pamiętała
za próg nóżką przerzucała."
12. Na podolu biały kamień,
podolanka siedzi na nim.
13. Przyszedł do niej podoleniec
prosił-ci jej o wieniec.
14, A ona mu wianek dała
i mogiłę pokazała.
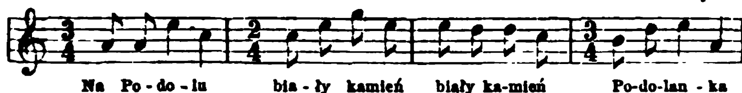
15. Do dom-ci go wprowadziła,
dzieci za próg wyrzuciła.
16. Podoleniec się spracował,
złoto, srebro narachował:
17. I wziął ci ją za nogi
i zaniósł ją zabitą na rozstajne drogi.
18. Tam daleko na podolu,
jest tam rola nie orana
tylko rydlem pokopana.
19. Na tej roli kruków siła
a koło niej tam mogiła.
20. Na tej mogile wyrosł-ci dąbeczek
na niej bieluchny siada gołąbeczek
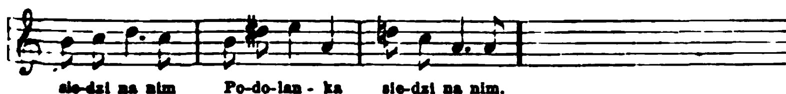
Wójcicki P. l. B. i M. T. 1. str. 71.

melodja ta używa się także do pieśni: Idzie żołnierz borem lasem.

8. 1.

od Kałuszyna.





jak Nr. 8. a.

3. Dałabym ci wieniec, dała
bym się matki nie bojała.
4. Nie tak matki jako brata,
co gorszego mam niż kata.
5. Oj ty otruj brata swego
a dajże mi wianka swego.
Kiedy niewiem czem go otruć.?
6. Pójdź do sadu wiśniowego
łapaj węża zielonego.
Kiedy niewiem co z tem robić.?

7. Posiekaj go drobniusieńko
ugotuj go słodziusieńko.
8. Oj w kąteczku w czerpeczku
ugotuj jemu śniadanie.
9. Ugotuj go w czarnej miedzi
daj go bratu jak przyjedzie.
10. Jedzie bratek z wojenečki
wiezie siostrze sukieneczki.
11. Jedzie bratek granicami
siostra za nim z szklanicami.

12. Jedzie bratek tą ulicą
ona za nim z tą szklanicą.
13. Pijże bracie czarne piwo
niepiłeś go jako żywo.
14. Brat tego piwa popija
i z konika się pochyla.
15. „Siostro moja, otrułaś mnie"
„nie baj bracie, upiłeś się."
16. Nim siostra dała poduszki
to niestało w nim i duszki.

17. Braciszek z konia leci
siostro moja: bacz na dzieci.
18. Będę o nich baczność miała
będę im łbów nakręcała.
19. Pisze listy podolanka:
teraz dam ci swego wianka.
20. Niechcę teraz już i tego
twego wianka zatrutego.
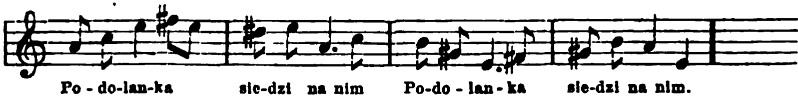
mel. pieśni: Idzie żołnierz borem lasem.

p. Wójcicki T. 1 str. 232.

8. j.
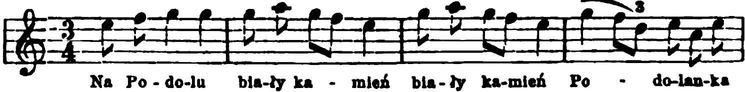
od Tarczyna (Rembertów).
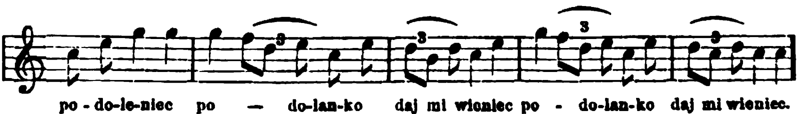




8 k.

od Iłowa (Brzo zów).
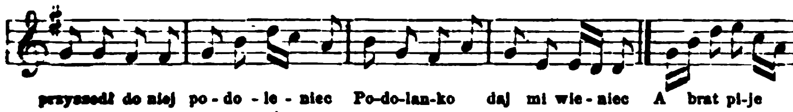






1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim.
2. przyszedł do nij podoleniec
„podolanko daj mi wieniec."
3. „Dyć bym ci go rada dała
bym się brata nie nie bojała."
4. „Idź do sadu wiśniowego
zabij węża zielonego,
5. Nagotuj go w czarném piwie,
daj go bratu niech wypije."
6. Podała mu dwie szklennice
przez te swoje okiennice —
7. „Siostro, siostro, otrułaś mnie"
„kleciaz bracie, upiłeś się."
8. A brat pije — z konia leci:
„daj że pamięć na te dzieci."
9. Siedzi krawczyk na warsztacie
śpiewa pieśni o mym bracie.
10. „Czarowałaś brata swego
takźbyś ci ty mnie młodego."
11. „Choćbym jeich tysiąc miała
już bym ich nie czarowała."

8. l.
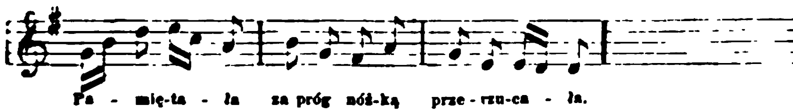
od Żychlina, (Chocholów).



od wiersza 8



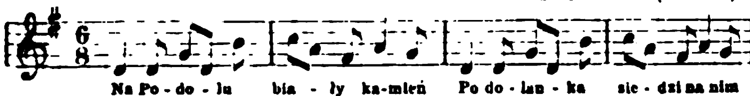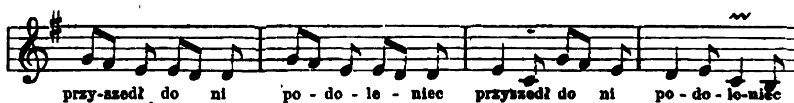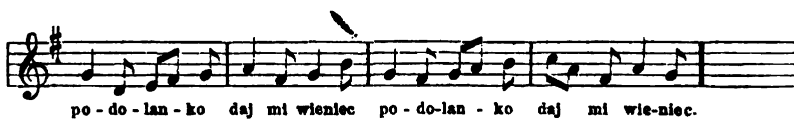




p. Nr. 8. k.

8. m.

od Klimontowa (Zakrzów).
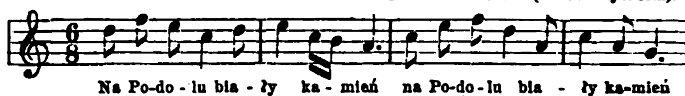






p. Nr. 8. k.

9. Będęż o nich pamiętała
w korycie im jeść dawała?
10. Kijami ich przyodzieję
a tarninę im pościelę.
11. Pisze listy do młodego
„jużem struła brata swego."
12. A on jej też odpisuje
że z przyjaźni już dziękuje.

8. n.

od Chorzell i Janowa (w Przasnyskiém).
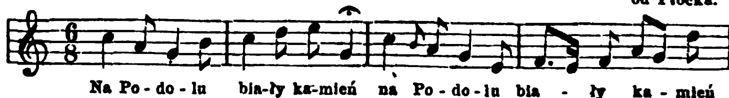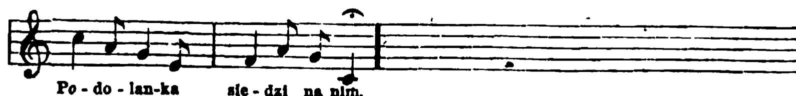




1. Idź do sadu zielonego
urwij węża czerwonego.
2. Ugotuj go w móździenicy
daj bratu pić ze szklenicy."
3. A brat pije z konia leci:
„wspomnij siostro na me dzieci.
4. Wczoraj były panienkami
dzisiaj już są sierotkami."
5. Bratu dzwonią, siostrę kują
obojgu im posługują.

8. o.

od Płocka.





dalej jak Nr. 8. k. od wiersza 11.
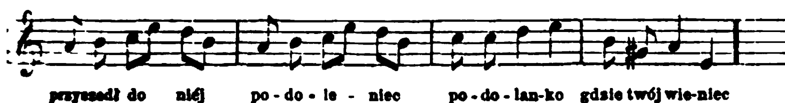
12. Już wszystkie panie w lamencie
mój braciszek żyć nie będzie

13. Już wszystkie panie w żałobie
mój braciszek leży w grobie.

8. p.

od Gostynina.





patrz Nr. 8. k.
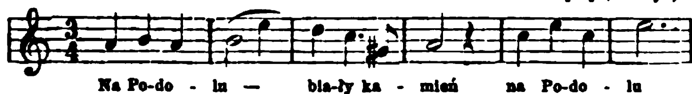
7. Choćbyś ty mi i dwa dała
tyś mię siostro zczarowała.
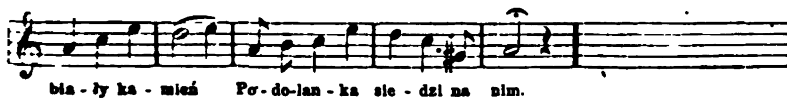
9. „Przyjdź że do mnie ślusarzynie
mój braciszek w ziemi gnije."

10. Otrułaś ty brata mego.
otrujesz ty mnie samego.

8. q.

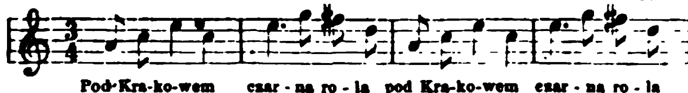
od Rozprzy (Mierzyn).





8. r.

od Czeladzi.
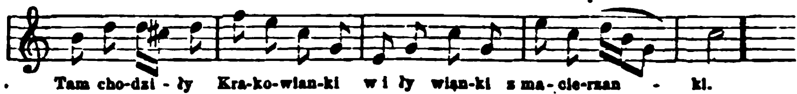




1. Pod Krakowem czarna rola (*bis*)
na tej roli biały kamień;
śliczna pani siedzi na nim
2. Siedzi, siedzi — popłakuje
białe rączki załamuje.
3. Przyszedł do nij cudzoziemiec:
„moja panno daj mi wieniec."
4. „Jaćby ci go rada dała
kiebych się brata nie bała."
5. „Otruj, otruj brata swego
będziesz miała mnie samego."
6. „Otrułabych, Boże odpuść,
ale nie wiem czém go otruć."
7. „Idź do sadu wiśniowego,
uchyć gadu jadliwego.
8. A wpuść że go do szklenice
a spuść że go do piwnice."
9. Brat przyjechał, utrudził się:
„moja siostro napiłbych się."
10. „Na braciszku, takie wino
jeszcześ go nie pił jak żywo.
11. A brat pije z konia leci:
„moja siostro patrz na dzieci.
12. Ona na dzieci patrzała,
nóżką przez próg wyrzucała.
13. I słała po cudzoziemca:
„niechcę panno, twego wieńca.

8. a.

od Bochni.





1. Pod Krakowem czarna rola
Tam chodziły Krakowianki
wiły wianki z macierzanki.
2. Przyszedł do niej wojewoda,
wojewoda z Czarnogroda:
3. „Oj ty panno Krakowianka
daruj mi jednego wianka."
4. „Czemuż bym nie darowała
żebym się brata nie bała."
5. „Oj ty otruj brata swego,
a daj mnie wianka jednego."
„Kiedy niewiem — czém go otruć."
6. „Idź do sadu wiśniowego,
wykop węża zielonego."
„Kiedy niewiem — jak to robić.
7. „Namocz że go w słodkim miedzie
częstuj brata jak przyjedzie."
8. Jedzie bratek z wojeneczki,
wiezie siostrze podareczki, —
9. Na koszulkę bieluteńką
na sukienkę zieloneńką.
10. „Kłaniam kłaniam pana brata
niewidziałam przez trzy lata."
11. Poskoczyła do piwnicy
i przyniosła miód w szklenicy.
12. „Pijże bracie czarne piwo,
jeszcześ nie pił jako żywo."
13. Brat tego piwa popija
i z konika się pochyla
„ratuj że mnie siostro moja !"

15. Krakowianka listy pisze
do młodego wojewody.
Wojewoda odpisuje:
16. „Otrułaś brata swojego,
strułabyś i mnie młodego."
Krakowianka stała — gorzko
zapłakała:
17. „Teraz że ja nieboraczka,
ni braciszka, ni kozaczka —
poszłaby ja za żebraczka.

Zeg. Pauli p. l. pol. w Gal. str. 81.
Wójcicki p. l. T. 1: str. 232. T. 1. str. 338.
Ż. Gołębiowski Lud polski i t. d. str. 35.

8. t.

Melodia patrz Nr. *8. a.*

1. Pod kamieniem róża rośnie,
tam dziewczęta po nią pośli.
2. Wyrwali se po listeczku,
wywijając po wianeczku.
3. Jedna wiła dla brateńka,
druga wiła dla miłego.
4. Przyszedł do niej miły jej
prosił o ten wianeczek:
5. „Oj ja bym ci oba dała,
gdybym się brata nie bała.
6. Oj miła miłeńka,
struj brata rodnego,
będziesz miała mnie samego."
7. „Jakże ja struć brata mam,
ja takiego ziela nie mam
8. „Oj miła miłeńka!
pójdź do sadu wiśniowego
złapaj węża zielonego.
9. Zwarz go w wodzie,
a brat umrze.
10. Brat przyjeżdża z darunkami
siostra do niego z czarami:
11. „Na pij bracie to piwo,
któreś nie pił jak żywo."
12. Pan brat pije, z konia mdleje:
„oj dla boga — co się dzieje.
13. Coś mi smutno, coś mi nudno,
siostro luba, siostro rodno.
14. Siostro moja otrułaś mnie."
„Nie żartuj-że upiłeś się,
pójdź do łóżka i prześpij się."
15. Do miłego dała znać:
„choć miły już do mnie
strułam brata przez ciebie!"
16. „Oj miła miłeńka,
strułaś brata rodnego,
strujesz i mnie miłego!

Zeg. Pauli P. l. pol. w Gal. str. 82 — Wójcicki p. l. T. 1. str. 289, 311.
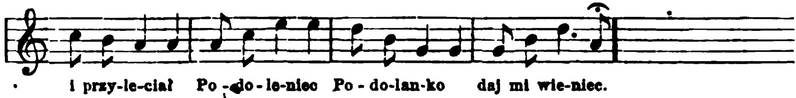
Ż. Pauli str. 83.

1. Rano rano z rana
poszła panna do gaju.
I chodziła i zbierała
stare suknie zaszargała.
2. I przyjechał Jasio z pola
cóż tu robisz Kasiu moja?
3. „Zbieram kwiatki zbieram ziele
memu bratu na wesele."
4. „Otruj brata rodzonego i t. d.

8. u.

od Bodzanowa (Mąkolin).





p. Nr. 8. ł.
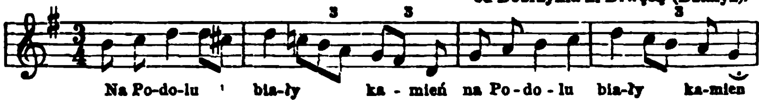
—

Narwij kwiatu zielonego i t. d.
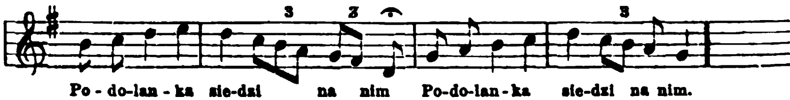
—

A brat pije z konia leci
ratujcie mnie moje dzieci i t. d.

8. w.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).





1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim
2. Przyszedł do niej podoleniec
prosi ją o jeden wieniec.
3. Dałabym ci rada oba
żebym się brata nie bojała.

—

7. Przyszedł brat z kościoła
co gotujesz siostro moja?
8. Drobne rybki, drobne oście.
dam ci jedną na języczek
spuściścisz główkę pod stoliczek

9. Wziąn że sobie w swoje usta
został biały jako chusta.
10. Siostro moja otrułaś mnie"
„upiłeś się, użarłeś się."

—

13. Dzwonią dzwonią w duże dzwony
pchają, pchają w obie strony.
14. I bronami rozstargali
i bronami przychowali.
15. Siedzą krawcy na warstacie
spiewają pieśń o mym bracie.

8. x.

od Osterode.

1. Na podolu modry kamiń,
siedzi podolinka na nim.
2. Przyszedł do niéj podoliniec:
„podolinko daj mi wiéniec."
3. „Jać bym tobie i dwa dała
bym się brata nie bojała."
4. „Otruj brata i własnego
będziesz miała mię jednego."
5. „Bym wiedziała czém go otruć,
otrułabym, Boże odpuść!"
6. „Idź do sadu wiśniowego,
wykop węża zielonego.
7. Ugotuj go w tęgiém piwie,
daj go wypić bratu żywie.
8. Ugotuj go pod przyprawą
daj go bratu w rękę prawą."
9. Jedzie braciszek z wojenki,
wiezie siostrze do sukienki:
10. „Siostro moja masz w czém chodzić
niedaj że się chłopcom zwodzić.
11. Siostro moja! daj mi piwa:"
„na braciszku na-że wina."
12. Brat go pije z konia, mdleje: —
„siostro moja! źle się dzieje.
13. Siostro moja, otrułaś mię"
„Nie bredź baśnie, upiłeś się,
na — poduszkę prześpij że się."
14. „Ciężkie moje przesypianie
dusza z ciałem się rozstanie."
15. Siedzą krawcy na warsztacie
śpiewają pieśń o jej bracie.
„A wy krawcy nie śpiwajcie
tej piosneczki o mym bracie.
16. „Okujtaż mnie w modry kamiń
niech nie słyszę pieśni o nim."
17. Siostrę kują, bratu dzwonią,
obojgu im grób szykują.
18. „Poczkaj ty psie podolinie
dla ciebie ja z świata ginę."
19. „Otrułaś brata własnego
otrułabyś mię samego."

ze zbioru ks. Gizewiusza.

8. y.

od Mławy.

1. Pod Malborkiem czarna rola
syli i sektum — rek rektum —
doktum — czarna rola,
siedziała tam Malborszczanka
syli i sektum i t. d.
2. Wiła wianki z macierzanki,
Malborszczanko daj mi jeden

jak Nr. 8. d.

7. Ugotuj go w czarnej juszy
a nalej go we szklennicę
a postaw go w okiennicę —
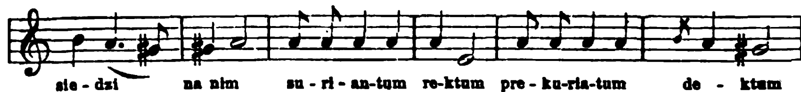
—

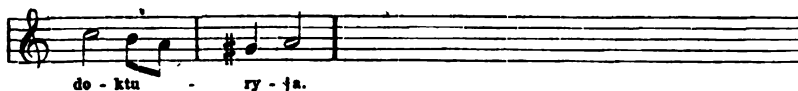
12. Brat go pije, z konia leci: !"
„zostawiam ci siostro dzieci
13. Wczoraj chodziły w sukieneczkach
dzisiaj muszą w koszuleczkach.
14. Wczoraj były panienkami
dziś muszą iść za świniami.

8. z.

od Rawy.







1. Na podolu biały kamień,
   podolanka siedzi na nim,
   Surjantum rektum
   prekuriatum dektum
   dokturyja.

   Nr. 8. b.

6. Idź do sadu wiśniowego,
   znajdzij węża największego.

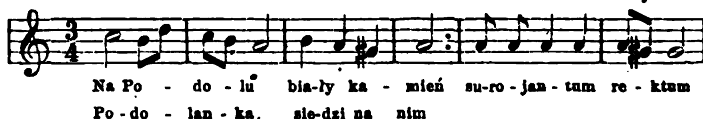
10. A ona też tak baczyła
    po jednemu precz dusiła.
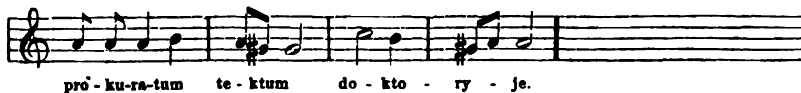
—

12. Bratu dzwonią, siostrę kują:
    cudzoziemcze żeń się ze mną.

8. aa.

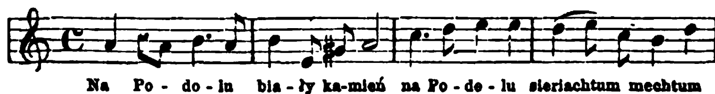
od Ujazdu.

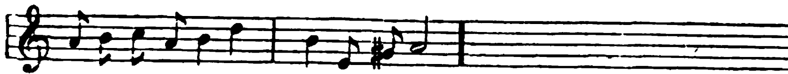




8. bb.

od Inowłodza (Rzeczyca).





Nr. 8. d.

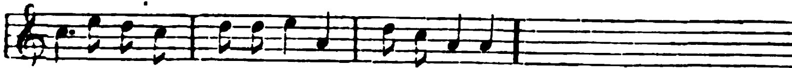
2. Jakże ja ci wieniec mam dać,
kiedy cię na niego niestać.

6. Idź do sadu wiśniowego,
urwij węża zielonego.

8. ee.

od Sieciechowa.





1. Przyszedł do niej podolaczek,
kłaniał jej się o wianeczek.

Nr. 8. i.

7. I włożysz go do fartuszka,
a z fartuszka do garnuszka.

8. A z garnuszka do śklenicy,
ze śklenicą do piwnicy.

9. Idzie Jasio od kaplice:
Siostro! siostro! pić mi się chce.

10. Pijże bracie, bo ja piła
tylom tobie ostawiła.
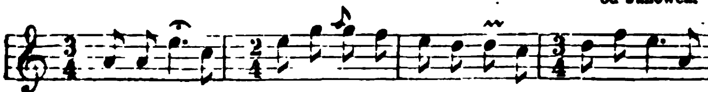
11. Jasio pije, z konia zleci
patrzaj siostro! moje dzieci.

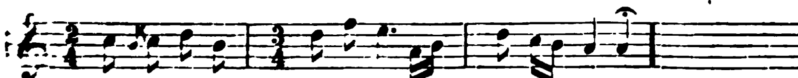
12. Będę o nich pamiętała,
w korytku im jeść dawała.

13. I słomę im pościelała,
pokrzywami odziewała.

8. dd.
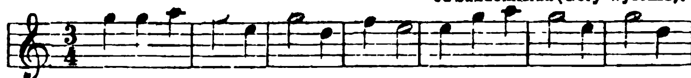
od Janowca.
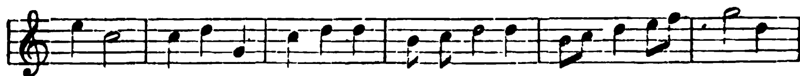


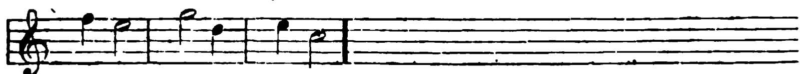


8. ee.

od Sandomierza (Góry-wysokie).
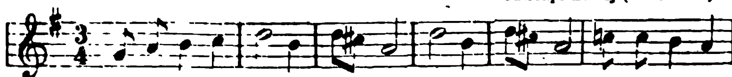






p. Nr. 8. cc.

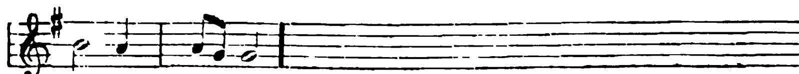
9. A moja siostro pijże do mnie
bo moje serce się lęka we mnie

10. A już ja już ja bracie piła
dla ciebie jedną szklankę zbyła.

8. ff.

od Słupi-nowej (Baszowice).





1. pod Krakowem czarna rola
na tej roli karczma stoi.

2. A w tej karczmie podolanka
wije wianki na kolankach.

p. Nr. 8. cc.

6. Idź do sadu wiśniowego
weź że węża zielonego.

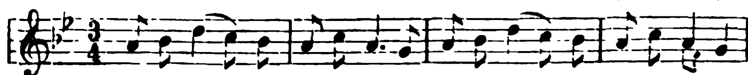
7. Przynieś że go w fartuszku
gotuj że go w garnuszku

8. Gotuj że go pod patyną
oblep że go dobrze gliną.
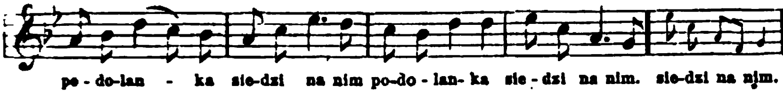
9. A brat jedzie od Wiślice
moja siostro pió mi się chce.

8. gg.

od Sakalmierza (Charzewice.)
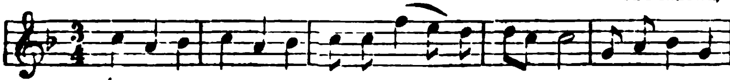


albo



1. Na podolu biały kamiń
podolanka siedzi na nim.
2. Wije wianki z macierzanki
robota toć podolanki.
3. Otruj otruj brata swego
będziesz miała mnie miłego.
4. Rada bym ja to wiedziała
czém bym brata otruć miała.
5. A złap węża prędziusieńko
ugotuj go mięciusieńko.
6. Ugotuj go w słodkim miedzie
i patrzaj że jak brat jedzie.
7. A brat jedzie za górami
pije miodek szklaneczkami.
8. Pije miodek, z konia mgleje,
patrzaj siostro co się dzieje!
9. Mondur na mnie poszarpany
rozum w głowie pomieszany.
10 Pije miodek, z konia leci
„patrzaj siostro moich dzieci."
11. Pisze listy do miłego:
jużem struła brata swego.
12. Kiejś otruła brata swego
otrujesz ty mnie miłego.
13. Siedzi sobie na warsztacie
śpiwa pieśni o jej bracie:
14. Murujcież mnie w biały kamiń
niech niesłyszę pieśni o nim.

9. a.

od Krakowa.





1. Śniło się Marysi
na łóżku leżącej,
że jej Jasio utonął
przez morze płynący.

2. „Rybacy, rybacy
przez Boga żywego!
czyście niewidzieli
Jasieńka mojego?"

3. Widzieli. widzieli,
ale nie żywego,
w śrzodku morza płynącego,
mieczem przebitego.

4. Skoczyła Marysia
z brzegu wysokiego,
i wyrwała miecz ostry
z boku Jasiowego.
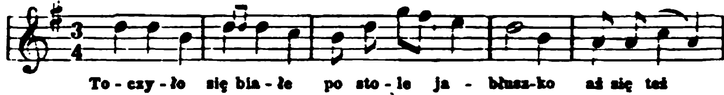
5. Wyrwała, wyrwała,
i w siebie go wbiła;
„przypatrzcie się wszystkie panny
jakiem go lubiła."
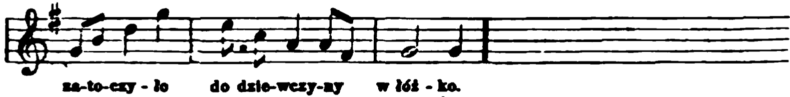
6. Przypatrzcie się panny,
przypatrzcie mężatki,
jaki Jasio był kochany
od ojca od matki!

(J. Konopka) P. l. Krak. str. 122. — przyj. Ludu r. 1846 str. 48.

9. b.

od Radomia.
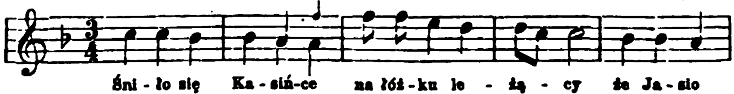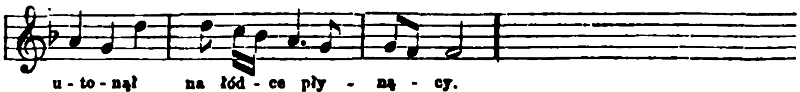




1. Toczyło się białe
po stole jabłuszko
aż się też zatoczyło
do dziewczyny w łóżko.
2. Śniło się dziewczynie
na łóżeczku śpiący,
że jej Jasio utonął
po morzu płynący.
3. Skoczyła dziewczyna
z mostu wysokiego
chcący razem płynąć
obok Jasia swego.
4. Skoczyła, skoczyła
sama się zdradziła
Jasio nie utonął
a ona nie żyła.
5. Sama się zdradziła
z mostu zeskoczyła,
napatrzcie się dobrzy ludzie
jak go to lubiła!

Wacł. z Oleska p. l. w Gal. str. 461.— Wójcicki P. l. T. 1. str. 66.

9. c.

od Kent i Żywca.
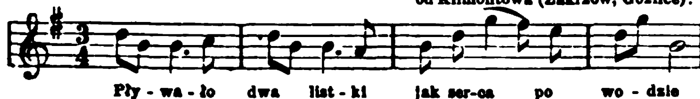




1. Śniło się Kasińce
na łóżku leżący
że Jasio utonął
na łódce płynący.

2. „Rybacy, rybacy
na Boga żywego
czyście niewidzieli
Jasieńka mojego?"
3. Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
we śtrzodku (*środku*) tej wody
szablą przebitego.
4. Skoczyła Kasieńka
z wysokiego mostu
wyrwała szabliczkę
Jasieńkowi z boczku.
5. Jak mu je wyrwała
sama się przebiła,
„kiej Jasio nie żyje
nie bede ja żyła."

Zeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 94.

9. d.

od Klimontowa (Zakrzów, Góźlice).





1. Pływało dwa listki
jak serca po wodzie
oj niewiedział ojciec, matka
o naszej przygodzie.
2. Śniło się Kasiuni
nadedniem leżący
że utonął serce Jasio
po morzu płynący.
3. Utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
„bodaj w niebie królował
bo mnie szczerze lubił.
4. Matulu, matulu
pozwólcie czółenka
pójdę ja środkiem morza
po swego Jasieńka."
5. „Pozwolę, pozwolę
byleś z nim wróciła
i to małe dzieciąteczko
zaraz upowiła."
6. Płakała Kasiunia
na swoją urodę,
przemówiło do dziewczyny
i skoczyła w wodę.
7. „Pływajcie listeczki
od kraju do kraju,
niezna ojciec ani matka
naszego rodzaju.
8. „Rybacy, rybacy
dla Boga świętego
czyście niewidzieli
Jasieńka mojego."
9. Widzieli, widzieli
ale nie żywego
środkiem morza płynął
boku przebitego.

10. Skoczyła Kasiunia
z lądu wysokiego,
wyjęła miecz z boku
Jasieńka swojego.

11. Wyjęła, wyjęła,
w siebie utopiła:
„patrzajcie się grzeczne panny
szczerzem go lubiła."

12. Patrzaj że Kasiuniu
na ten złoty ganek,
tąm ci będzie zapłacony
z rozmarynu wianek.

Wacł. z Oleska p. l. w Gal. str. 281.

9. e.

od Goszczyna (Kozietuły).

Śni - ło się Ma - ry - si na łó - że-czku śpią - cej że jej Ja - sio
u - to - nął po mo-rzu pły - ną - cy.

9. f.

od Błonia i Grodziska.

Śni - ło się Ma - ry - si na łó - że-czku śpią - cej że jej Ja - sio
u - to-nął po wo-dzie pły - ną - cy.
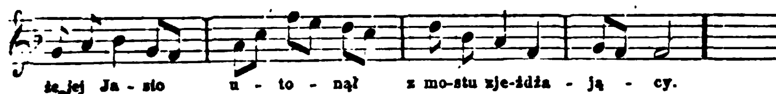
p. Nr. 9. d.

7. I puściła dziecią̨teczko
po białym dunaju
płyńże płyńże dziecią̨teczko
od kraju do kraju.

9. g.

od Radzymina (Chajęta).

Śni - ło się Ka - sień-ce na łóż-ku le - żą - cej



1. Śniło się Kasieńce
na łóżku leżący,
że jej Jasio utonął
z mostu zjeżdżający.

2. Utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne damy
jak to ja was lubił."

3. „Rybacy, rybacy
dla Boga żywego,
a czyście wy niewidzieli
Jasieńka mojego?"

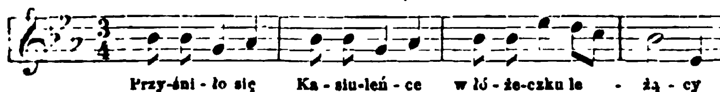
4. „Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
środkiem moża płynącego
mieczem przebitego.

5. Wyskoczyła Kasia
z mostu wysokiego
wyrwała wyrwała miecz
z boku Jasiowego.

6. Wyrwała, wyrwała
sama się przebiła:
„napatrzcie się dobrzy ludzie
jakem go lubiła."

9. h.

od Pułtuska (Dąbrowa).





1. Przyśniło się Kasiuleńce
w łóżeczku leżący,
że utonął jej Jasieniek
po morzu płynący.

2. Ach utonął, ach utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne panny
jakto on mnie lubił."

3. „Ach rybacy, ach rybacy
dla Boga żywego,
czyście czasem niewidzieli
Jasieńka mojego."

4. Widzieliśmy, widzielismy
ale nie żywego,
pod Toruniem i pod mostem
mieczem przebitego."

5. Spuściła się Kasiuleńka
z mostu wysokiego
i wyrwała ten miecz ostry
z boku Jasiowego.
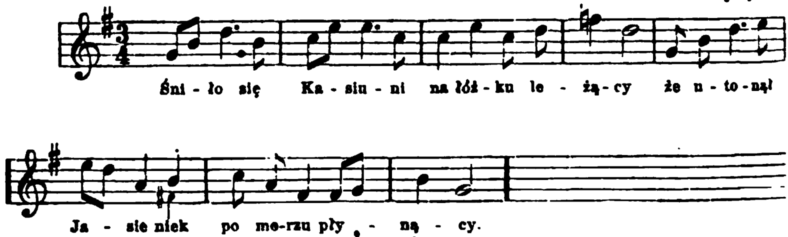
6. I sama się, i sama się
tym mieczem przebiła,
dzieciąteczko maluteczkie
na wodę puściła.

7. Pływaj że ty dzieciąteczko,
jak te modre kwiatki,
nieznałoś ty swego ojca
nieznajże i matki."
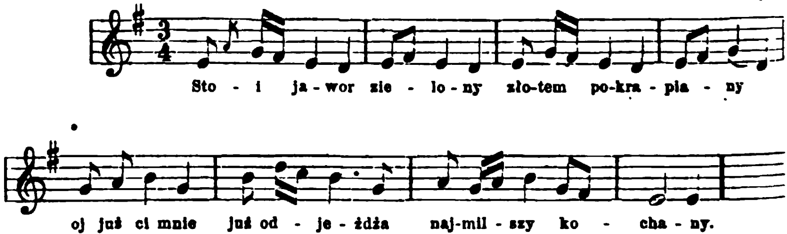
8. Przypłynęło dzieciąteczko
przed babczyne wrota,
„wyjdzi, wyjdzi babuleńko,
biedna ja sierota."

9. „Ach żebym to ja wiedziała
żeś mojego syna,
za rączeńki bym cię wzięła
koszulkę-ć uszyła."

9. i.



9. k.



1. Stoi jawor zielony
złotem pokrapiany,
oj juźci mnie, już odjeżdża
najmilszy kochany.

2. Oj choć ci on odjedzie
to znowu przyjedzie,
moje serce zasmucone
pocieszone bedzie.

3. Przyśniło się Kasiuchnie
na łóżku leżący,
o to Jasieczek utonął
przez Wisłę jadący.

4. Oj utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
oj wszystkoć to dla dziewczyny
co ją szczérze lubił.
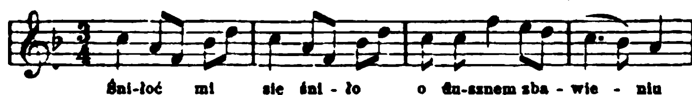
5. I skoczyła Kasiuchna
do bystrej wódeczki,
pytała się, pytała się
tej drobnej rybeczki!
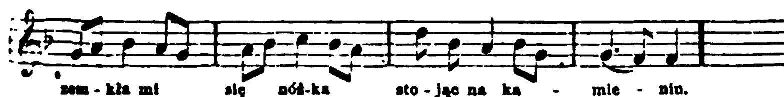
6. „Oj rybeczki, oj rybeczki
dla Boga żywego,
niewidziały żeś ta tutaj
Jasieczka mojego?"
7. „Oj widziałym, widziałym
ale nie żywego,
ostrym mieczem przebodzone
bok i serce jego."
8. I skoczyła Kasiuchna
z mostu wysokiego,
i wydarła ostry mieczyk
z boku Jasiowego.
9. I wydarła, wydarła
sama się przebiła,
dzieciąteczko i wianeczek
na wodę puściła.
10. Pływaj pływaj dzieciąteczko
jak te zwiędłe kwiatki,
kiedyś ojca nie zaznało
nie znaj że i matki.
11. Utoń utoń dzieciąteczko
jak to zwiędłe kwiecie,
niezawadzaj że tu ludziom
na tym grzesznym świecie.
12. „A kiedy już umrzewa
umrzyjważ oboje,
niechże nas też pochowają
w jeden grób oboje."

ze zbioru ks. Gizewiusza.

9. 1.

od Bydgoszczy.





1. Sniłoć mi się śniło
o dusznem zbawieniu,
zemkła mi się nóżka
stojąc na kamieniu.
2. A ja rozumiała
że to dwa kwiateczki,
poszły do kościoła
nadobne dzieweczki.
3. Jednym progiem wlazły,
w ławkę sobie siadły,
jedna drugiej szepce
która któregò chce.
4. A ten malusieńki
to dla Polusieńki,
a ten trochę większy
Jasio mój najmilszy.
5. Na kościele gołka
na dzwonnicy strzołka,
u naszego jegomości
najlepsza gorzołka.
6. Wiktusia ją toczy
upłakała oczy,
a Szymuszek ze zastoła
do Wiktusi skoczy.

7. Wiktusia do komory
a Szymuszek za nią,
a niewyszło trzy godziny
już Wiktusia panią.
8. „Dla Boga, dla Boga
dla Boga świętego,
niewidzieliście ta
Szymusia mojego."
9. Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
mieczem to mieczem
mieczem przebitego.
10. Z niego miecz wyjęna
sama się przebiła,
a to małe pacholątko
na morze puściła.
11. „A pływajże pływaj
po bystrém jezierze,
nieuznałoś ojca twego
nieuznaj macierze."

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 155.

9. m.

od Osterode (Kraplewo).

mel. jak Nr. 9. k.

1. „Stoi jawor zielony
złotem pokrapiany,
a już ci mnie już odjeżdża
najmilszy kochany.
2. Oj choć ci on odjeżdża
to on i przyjedzie,
moje serce zasmucone
pocieszone będzie."
3. Przyśniło się Kasiuchnie
na łóżku leżący,
o to Jasieczek utonął
przez Wisłę jadący.
4. Oj utonął utonął
i chusteczkę zgubił,
oj wszystkoć to dla dziewczyny
com ją szczerze lubił.
5. I skoczyła Kasiuchna
do bystrej wódeczki,
pytała się, pytała się
tej drobnej rybeczki.
6. „O rybeczki rybeczki
dla Boga żywego,
niewidziały żeśta tutaj
Jasieczka mojego?"
7. „O widziałym widziałym
ale nieżywego,
ostym mieczem przebodzone
bok i serce jego."
8. I skoczyła Kasiuchna
z mostu wysoczkiego,
i wydarła ostry mieczyk
z boku Jasiowego.
9. Onemu wydarła
sama się przebiła,
a to małe dzieciąteczko
na wodę puściła.
10. „A kiedy już umrzewa
umrzyjważ oboje,
niech że nas też pochowają
w jeden grób oboje."
11. Dzieciąteczko płynie
od kraju do kraju,
nie zaznało ojca matki
ni swego rodzaju.
12. Nie wszystkie sady krztą
(*kwitną*)
co się rozwijają,
nie każdą ksiądz parę odda
co się zalecają.

13 Nie wszystkoć to złoto
co się poleruje,
nie każdemu chłopu wiara
co się deklaruje.

14. Jak wiele ości
na jęczmiennym snopie,
tak też tyle i chytrości
w każdziurecznym chłopie.

15. Jak wiele wełenki
na białej owieczce,
tak też tyle i szczerości
w każdziurnej dziewczce.

ze zbioru ks. Gizewiusza.

9. n.

od Olsztynka.

1. Stoi koń przed sienią
pięknie osiodłany:
„i odjeżdżam ma najmilsza
jestem twój kochany.—

2. Choć ci i odjadę
ale i przyjadę,
wspomnij że mnie ma najmilsza
kiedy będę w drodze."

3. Chodziła po drodze
i myślała sobie;
„czyli ja się utopić mam
czy chodzić w żałobie."

4. Skoczyła dziewczyna
z mostu wysokiego,
i wyjęła złoty stylet
z boku Jasiowego,

5. Jak ci go wyjęła
zaraz się przebiła,
i to swoje smętne serce
na wodę puściła.

6. Nie każde sady krzcą
co się rozwijają,
nie każdego ksiądz oddaje
co się zalecają.
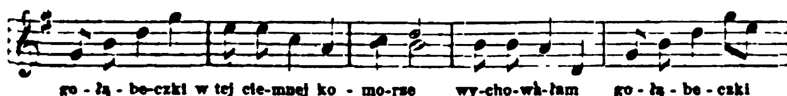
7. Nie każda jabłonka
słodkie jabka rodzi,
niewierzaj ty chłopu dziewcze
choć on do cię chodzi.

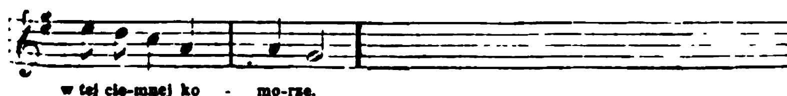
8. Bo on do cię chodzi
a ino cię zwodzi,
a i co się sy wykręci
to o inszej myśli.

9. o.

od Żychlina (Chochołów, Tretki, Zarembów).







1. Lecie zimie, lecie zimie
zawsze o tej porze,
wychowałam gołąbeczki
w tej nowej komorze.

2. I chowałam i chowałam
i jeść mu dawałam,
wyleciał gołąbeczek
sama się zostałam.

3. Matulu, matulu
pozwólcie czółneczka,
co pojadę i poszukam
swego Jasineczka.

4. „Pozwolę pozwolę
abyś sama chciała,
a żebyś się z innemi
w kontrat (*konszachi*) niewdawała
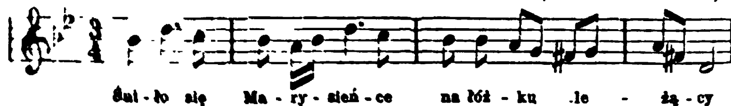
5. „Rybaczki, rybaczki
jak Boga żywego,
jeżeliście niewidzieli
Jasieńka mojego."

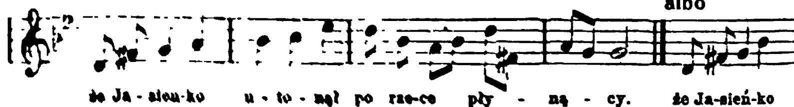
6. Widzieli widzieli
Jasia nieżywego,
ostrym mieczem przebitego
rzeką płynącego.

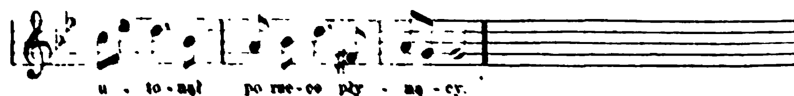
7. Kasiula skoczyła
z mostu wysokiego,
i zabrała dzieciąteczko
do Jasia swojego.

9. p.

od Kalisza (znana i w Lubelskiém).

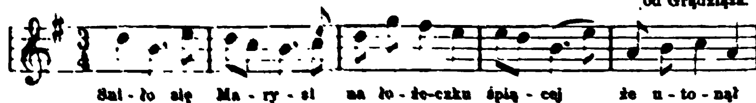


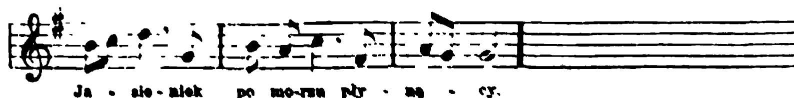




9. q.
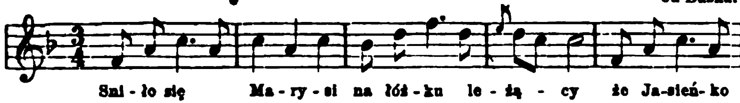
od Grądziąża.
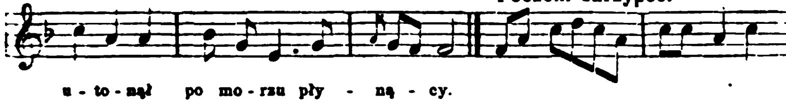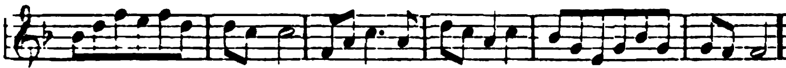




9. r.

od Buska.
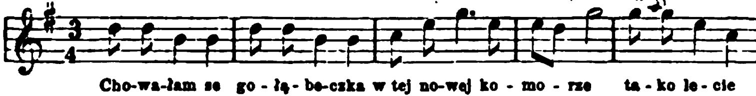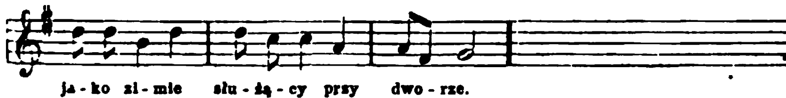






10. a.

od Kutna (Strzelce,)





1. Chowałam se gołąbeczka
w tej nowej komorze
tako lecie jako zimie
służący przy dworze.
2. I chowałam i kochałam
później wypuściłam,
ach ja biedna, nieszczęśliwa
sama się zostałam.
3. Jak poleciał, tak poleciał
i usiadł na dębie,
ach ja jego pięknie proszę
„wróć mi się gołębie."
4. Jak poleciał, tak poleciał
i usiadł na kole,
ach ja jego pięknie proszę
„wróć mi się sokole."
5. Ciężko temu kamieniowi
pod wodę idący,
jeszcze więcej sercu memu
w kochaniu będący.

10. b.

od Garwolina (Ostrożeń, Sokół).



10. Skoczyła Kasiunia
z lądu wysokiego,
wyjęła miecz z boku
Jasieńka swojego.

11. Wyjęła, wyjęła,
w siebie utopiła:
„patrzajcie się grzeczne panny
szczerzem go lubiła."

12. Patrzaj że Kasiuniu
na ten złoty ganek,
tąm ci będzie zapłacony
z rozmarynu wianek.

Wacł. z Oleska p. l. w Gal. str. 281.

9. e.

od Goszczyna (Kozietuły).

Śni - ło się Ma - ry - si na łó - że-czku śpią - cej że jej Ja - sio u - to - nął po mo-rzu pły - ną - cy.

9. f.

od Błonia i Grodziska.

Śni - ło się Ma - ry - si na łó - że-czku śpią - cej że jej Ja - sio u - to-nął po wo-dzie pły - ną - cy.
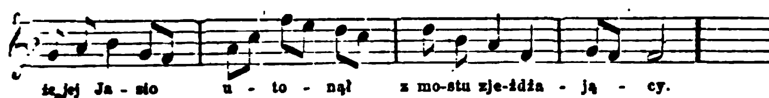
p. Nr. 9. d.

7. I puściła dzieciąteczko
po białym dunaju
płyńże płyńże dzieciąteczko
od kraju do kraju.

9. g.

od Radzymina (Chajęta).

Śni - ło się Ka - sień-ce na łóż-ku le - żą - cej



1. Śniło się Kasieńce
na łóżku leżący,
że jej Jasio utonął
z mostu zjeżdżający.

2. Utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne damy
jak to ja was lubił."

3. „Rybacy, rybacy
dla Boga żywego,
a czyście wy niewidzieli
Jasieńka mojego?"

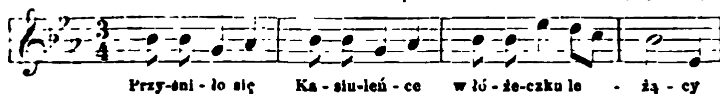
4. „Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
środkiem moża płynącego
mieczem przebitego.

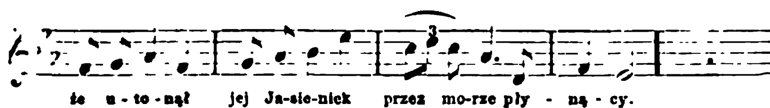
5. Wyskoczyła Kasia
z mostu wysokiego
wyrwała wyrwała miecz
z boku Jasiowego.

6. Wyrwała, wyrwała
sama się przebiła:
„napatrzcie się dobrzy ludzie
jakem go lubiła."

9. h.

od Pułtuska (Dąbrowa).





1. Przyśniło się Kasiuleńce
w łóżeczku leżący,
że utonął jej Jasieniek
po morzu płynący.

2. Ach utonął, ach utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne panny
jakto on mnie lubił."

3. „Ach rybacy, ach rybacy
dla Boga żywego,
czyście czasem niewidzieli
Jasieńka mojego."

4. Widzieliśmy, widzielismy
ale nie żywego,
pod Toruniem i pod mostem
mieczem przebitego."

5. Spuściła się Kasiuleńka
z mostu wysokiego
i wyrwała ten miecz ostry
z boku Jasiowego.

6. I sama się, i sama się
tym mieczem przebiła,
dzieciąteczko maluteczkie
na wodę puściła.

...dzieciąteczko.
...kwiatki,
...swego ojca
...matki."
...przypłynęło dzieciąteczko
...zabczyne wrota,
„wyjdzi, wyjdzi babuleńko,
biedna ja sierota."
9. „Ach żebym to ja wiedziała
żeś mojego syna,
za rączeńki bym cię wzięła
koszulkę-ć uszyła."

9. i.

od Myszynca

Śni - ło się Ka - siu - ni na łóż - ku le - żą - cy że u - to - nął
...nie niek po mo-rzu pły - ną - cy.

9. k.

od Lubawy.

Sto - i ja - wor zie - lo - ny zło-tem po-kra - pia - ny
... mnie już od - je - żdża naj-mil - szy ko - cha - ny.
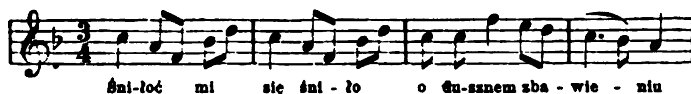
...jawor zielony
...złotem pokrapiany,
...mnie, już odjeżdża
...milszy kochany.
...on odjedzie
...przyjedzie,
...zasmucone
...będzie.
...się Kasiuchnie
...
o to Jasieczek utonął
przez Wisłę jadący.
4. Oj utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
oj wszystkoć to dla dziewczyny
co ją szczérze lubił.
5. I skoczyła Kasiuchna
do bystrej wódeczki,
pytała się, pytała się
tej drobnej rybeczki!
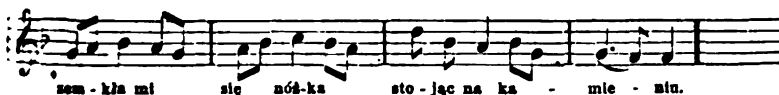
6. „Oj rybeczki, oj rybeczki
dla Boga żywego,
niewidziały żeś ta tutaj
Jasieczka mojego?"
7. „Oj widziałym, widziałym
ale nie żywego,
ostrym mieczem przebodzone
bok i serce jego."
8. I skoczyła Kasiuchna
z mostu wysokiego,
i wydarła ostry mieczyk
z boku Jasiowego.
9. I wydarła, wydarła
sama się przebiła,
dzieciąteczko i wianeczek
na wodę puściła.
10. Pływaj pływaj dzieciąteczko
jak te zwiędłe kwiatki,
kiedyś ojca nie zaznało
nie znaj że i matki.
11. Utoń utoń dzieciąteczko
jak to zwiędłe kwiecie,
niezawadzaj że tu ludziom
na tym grzesznym świecie.
12. „A kiedy już umrzewa
umrzyjważ oboje,
niechże nas też pochowają
w jeden grób oboje."

ze zbioru ks. Gizewiusza.

9. 1.

od Bydgoszczy.
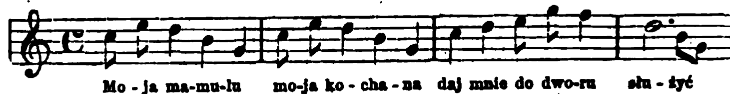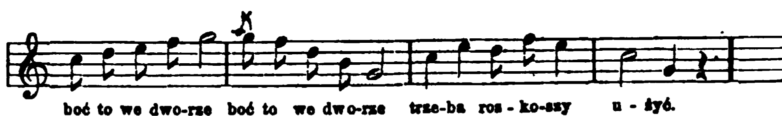




1. Śniłoć mi się śniło
o dusznem zbawieniu,
zemkła mi się nóżka
stojąc na kamieniu.
2. A ja rozumiała
że to dwa kwiateczki,
poszły do kościoła
nadobne dzieweczki.
3. Jednym progiem wlazły,
w ławkę sobie siadły,
jedna drugiej szepce
która któregò chce.
4. A ten malusieńki
to dla Polusieńki,
a ten trochę większy
Jasio mój najmilszy.
5. Na kościele gołka
na dzwonnicy strzołka,
u naszego jegomości
najlepsza gorzołka.
6. Wiktusia ją toczy
upłakała oczy,
a Szymuszek ze zastoła
do Wiktusi skoczy.

11. c.

od Szczytna v. Ortelsburg (Rosogi).





1. Moja mamulu, moja kochana
   daj mnie do dworu służyć;
   boć to we dworze, boć to we dworze
   trzeba roskoszy użyć.
2. Boć to we dworze, boć to we dworze
   drogie myto dają;
   za roczek za dwa, za roczek za dwa
   zieloną suknię skrają.
3. Niewyszło roczek, niewyszło drugi
   niewyszło półtora:
   jużci dziewczyna, jużci jedyna
   niesie dziecie ze dwora.
4. „Moja siostrzyczko, moja jedyna,
   doradź że mi doradź —
   a gdzież to dziecie, gdzież to maleńkie,
   gdzież ja mam je podziać?"
5. „Moja siostrzyczko, moja jedyna
   wynieś mi do sieni,
   a powiedz jemu, powiedz Jasiowi,
   niech się z tobą żeni."
6. „Moja siostrzyczko, moja jedyna
   jużem ja tam była,
   a jego matka, jego rodzona,
   strasznie mnié połajała." (*lub* wybiła)
7. „ „Moja Kasiulu moja jedyna,
   by to mego syna (*było*)
   zaraz bym temu, zaraz bym temu (*dziecku*)
   koszulkę uszyła." "

4. Da u Kasiuli, da u jedynej
miodu, wina zadosyć;
da u Jasieńka, biednej sieroty
zdrojowej wody prosić.
5. „Moja matulu, moja jedyna,
jeślić ja wam miła —
ześlijcie też mu, ześlijcie też mu,
memu Jasiowi wina.
6. Moja matulu, moja kochana;
otwórzcie mi skrzyneczkę;
niech ja uszyję, niech uhaftuję
Jasiowi koszuleczkę.
7. Jeślić będzie zdrów, jeślić będzie zdrów,
niechże ją w zdrowiu schodzi,
a jeśli umrze, a jeśli umrze
pochować się w niej godzi."
8. A nad Kasieńką, a nad jedyną,
ojciec i matka płacze —
a nad Jasieńkiem, biedną sierotą,
wrony koniczek skacze.

11. b.

od Ostrołęki (Chrostowo, Troszyn).
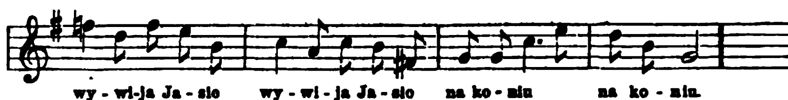
Za - ko-cha - li się za - ko-cha - li się dwo-je lu - dzi-sków w so-bie a Pan Je - zus wie a Pan Je-zus wie czy na pocie-chę so - bie.

dalej jak Nr. 11. a.

na tęż nutę śpiewają pieśń:

Tamój za dworem — tamój za dworem
zieloniejsza murawa,
tamój dziewczyna — tamój jedyna
pasła ślicznego pawa i t. d.

patrz Serya II.



1. Tam pod Toruniem — na błoniu
wywija Jasio — na koniu.

2. Anusia za nim — chodziła,
w fartuszku dziecię — nòsiła.

3. I puściła je — na wodę
„napatrz się Jasiu — na swą śliczną urodę."

4. Wyszedł rybaczek — po chłodzie,
i ujrzy dziecie — na wodzie.

5. Zaraz ci siatkę — zawiedzie,
wyciągnął z wody — przytulił do siebie

dalej jak Nr. 12. b. od w. 7.

14. I natnijcie mi — smolnych drew
i połóżcie mnie — wedle nich.

15. Napali się tam — popiołu,
to rozsiejcie go — po polu.
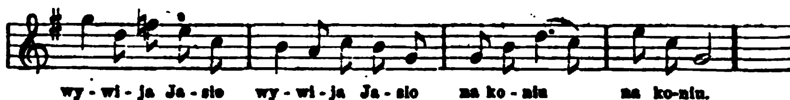
16. Wyrośnie tamój — modry kwiat,
będzie mnie żałował
będzie mnie lutował. (*litował się*)
cały świat.

17. Wyrośnie tamój — lelija
będzie mnie żałował
będzie mnie lutował
ta marna bestyja.

12. c.

od Płońska.

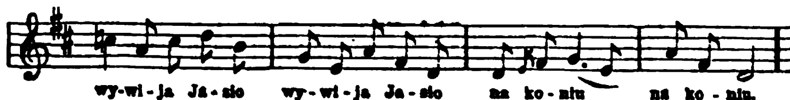




12. d.

od Tarczyna i Karczewa.





12. e.

od Kałuszyna i Cegłowa.

Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu

wy-wi-ja Ja-sio wy-wi-ja Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

12. f.

od Przysuchy.

Tam pod Krakowem tam pod Krakowem na bło-niu na bło-niu
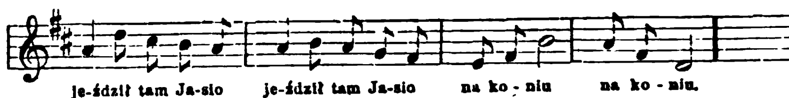
wy-wi-ja Ja-sio wy-wi-ja Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

1. Tam pod Krakowem — na błoniu
   wywija Jasio — na koniu.
2. Kasiunia za nim — chodziła
   w fartuszku dziecię — nosiła
3. Wyszła nad rzekę — o chłodzie,
   i puściła je — po wodzie.
4. „Płyńże dzieciątko — do młyna,
   pomożesz ojcu — kamienia."
5. Siedział młynarczyk — na kłodzie
   ujrzał dzieciątko — na wodzie.
6. Drobną siateczkę — zarzucił,
   małe dzieciątko — uchwycił.
7. Trzeba to dziecię — mianować,
   która to będzie — jego mać.
8. Schódźcie się matki — z córkami,
   a wy ojcowie z synami.
9. Wszystkie panienki — nad panny,
   Kasia wójtówna — za drzwiami.
10. Wszystkie panienki — w wianeczku
   Kasia wójtówna — w rąbeczku.
11. „Coześ to Kasiu — zrobiła,
   coś się w rąbeczek — zwinęła."
12. „Oj bo mnie główka — bolała,
   w rąbek ją zwinąć — kazała."
13. Weźcież Kasiunię — za rączkę,
   i wyprowadźcie — na łączkę.
14. I zapalcie ją — na polu,
   i naróbcie z niej — popiołu.
15. Wyrosną na niej — chojaki
   będą ją płakać — chłopaki.
16. Wyrośnie na niej — róży kwiat,
   będzie ją płakać — cały świat.

12. g.

od Lutomierska (Małyń, Jeżew).

A tam w To-ru-niu a tam w To-ru-niu na bło-niu na bło-niu

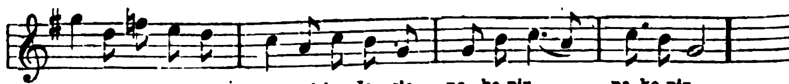


1. A tam w Toruniu — na błoniu
jeździł tam Jasio — na koniu.
2. I tam Kasińka — chodziła,
dziecie malutkie — nosiła.
3. I rzuciła je — we wodę,
i zapłakała — na swoją urodę.
4. Zaraz to dziecię — złapali,
i do ratusza — znać dali.
5. Zaraz w ratuszu — dzwonili
żeby się matki — z córkami schodzili.
6. Oj wszystkie panny — w wianeczku
jedna Kasieńka — w czepeczku.
7. Zaraz stós drzewa — złożyli
nadobną Kasię — spalili.
8. „Naróbcie ze mnie — popiołu,
i rozsiejcie mnie — po polu.
9. Wyrośnie ze mnie — róży kwiat,
będzie mnie płakać — cały świat.
10. Wyrośnie ze mnie — lelija,
będzie mnie płakać — cała familja.
11. Wyrośnie ze mnie — chojenka,
będzie mnie płakać — mateńka.
12. Wyrośnie ze mnie — koczanek,
będzie mnie płakać — kochanek."

12. h.

od Nowegomiasta n. Pilicą.



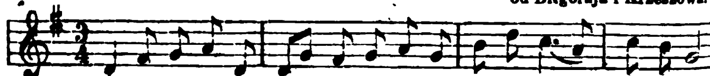


1. Tam za Warszawą — na błoniu,
wywija Jasio — na koniu.
2. Kasieńka za nim — chodziła,
i dzieciąteczko — nosiła.
3. „Czy chcesz Jasieńku — ojcem być
czy mam to dziecko — utopić."
4. „Niechcę Kasieńku — ojcem być,
można to dziecko — utopić."
5. Wzięła Kasieńka — pod boczki,
rzuciła dziecko — w dunaik głębo-czki.
6. Siedział młynarczyk — na podzie,
widzi dzieciątko — na wodzie.

dalej jak Nr. 12. f.

12. i.

od Biłgoraja i Krzeszowa.
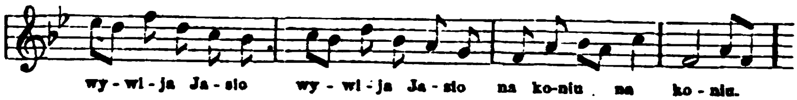




1. Oj tam za dworem — na błoniu,
wywija Stasio — na koniu.
2. Marysia za nim — chodziła,
dziecię na ręku — nosiła.
3. „Rzuć Maryś dziecię — do wody,
nie będzie nam — żadnej przeszkody.
4. Ciś Maryś dziecię — do Bugu,
niebędziesz płakać — po ślubu.
5. Marysia dziecię — rzuciła,
a sama z płaczu — umiera.
6. Płynął młynarczyk — po wodzie,
znalazł dzieciątko — na spodzie.
7. Zaraz do dworu — daje znać,
która to która — jego mać.
8. A we wsi w dzwony — dzwoniono,
panny na ratusz — ściągniono.
9. Wszystkie panny postawały — przed panami,
tylko jedna Marysia — za drzwiami.
10. Wszystkie panny postawały — w wianeczku,
tylko jedna Marysia — w rąbeczku.
11. Moja Marysiu — co ci to
co ci główeczkę w biały rąbeczek — uwito?
12. „Głowa mnie moi panowie — bolała,
tom sobie ją w biały rąbeczek — związała."
13. „Oj nie to to, moja Marysiu — nie to to,
utraciłaś dzieciątko — jak złoto."
14. Wziął ci ją młody kacik — za rączkę,
wyprowadził — na łączkę.
15. „Chcesz że ty, moja Marysiu — moją być,
mógłbym ja cię od tej męki — wyzwolić."
16. „Oj niebyła moja matka — panową,
i ja też niemyślę być — katową.
17. I wziął-ci ją stary kat — pod boczki,
wtrącił-ci ją w Bug — głęboczki.

Wacł. z Oleska P. L. w Gal. str. 489.—Wójcicki P. l. T. 1. str. 93.

12. j.
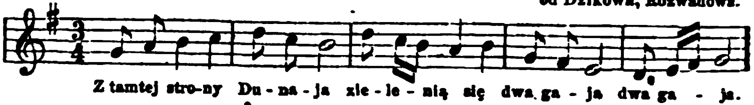
od Kiek.





12. k.

od Dzikowa, Rozwadowa.
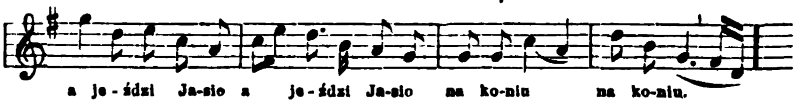


1. Z tamtej strony dunaja,
   zielenią się dwa gaja.
2. W jednym ptaszki śpiewają,
   w drugim panny gadają.
3. O kim że to ta mowa?—
   o dziewczynie wójtowa.
4. Że troje dziatek straciła,
   jeszcze się panną nosiła.
5. Skoro się ojciec dowiedział,
   do kata jej iść kazał.
6. Przyszedł ci do niej kat młody,
   i wziął-ci se ją w rozmowy.
7. Jeżelibyś chciała moją być
   radbym cię od śmierci wybawić.
8. „Kiem zasłużyła niech ginę
   bo ja tej śmierci nie minę."
9. Zawiódł ci ją na most wysoki
   wtrącił ją w Sanek głęboki.

Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 89.

12. l.

od Kłodawy.



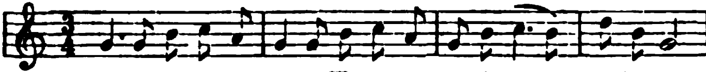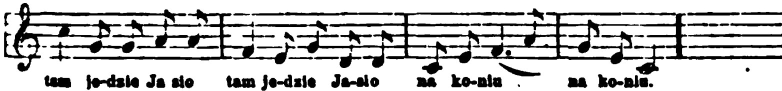


1. A za Warszawą — na błoniu
a jeździ Jasio — na koniu.
2. Wójtowna za nim — chodziła
dzieciątko jego — nosiła.
3. I póty je tam — nosiła
aż je też tam w ten zdroiczek — puściła.
4. „A płyń-że, ty dziecię do młyna
do młynarczyka — Marcina.
5. Młynarczyk siedział na podzie
i złapał dziecko — na wodzie.
6. A w środku rynku - zagrano
wszystkie panienki — zwołano:

Dalej no. 12. n.

12. m.

od Wiskitek (Guzów).

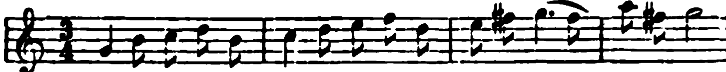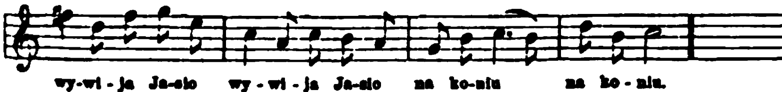




Dalej no. 12 h.

12. n.

od Żychlina (Chocholów, Zarembów).





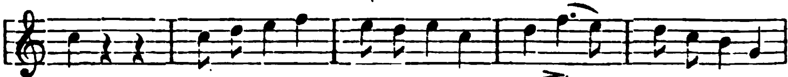
1. Tam pod Krakowem—na błoniu,
wywija Jasio — na koniu.
2. Marysia za nim chodziła,
w fartuszku dziecie — nosiła.
3. Tak je nosiła — nosiła,
aż je w ten dunaj — rzuciła.
4. Stojał młynarczyk — na podzie,
i złapał dziecię — na wodzie.
5. I zaniósł ci je — do młyna,
do młynarczyka — Marcina.
6. „Moje ty dziecię — mam cię znać,
toć to wójtówna — twoja mać."

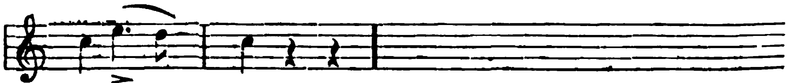
7. Wszystkie panienki — stanęły,
jedna wójtówna — za niemi.
8. „Co ci wójtówno — co ci to,
że cię w rąbeczek — owito.
9. „Nic ci mi ludzie — nic ci mi,
tylko tak ludzie — zmyślili.
10. Oj moi ludzie — główka mnie bolała
upiąć ją sobie — kazała.
11. Wziął ci ją Jasio — za boczki,
wrzucił wójtównę — w ten dunaj głęboczki.
12. „Toń że Marysiu — toń do dna,
jużeś ty światu — niegodna.
13. Trzy razy Maryś — tonęła,
za czwartym razem — ojca matki żądała.
14. „Toń że Marysiu — toń do dna,
jużeś ty światu — niegodna."
15. „Jakżeś mnie matko — karała,
raz-ci na tydzień — bijała;
16. I kazałaś mi — z Jasieńkiem,
koniki pasać — da co dzień."

12. e.

od Wieluniа, (Rudlice, Skrzynno).







1. Pod Krakowem czarna rola — na polu
wywija tam Jasiuneczek — na koniu.
2. Po tej roli Kasineczka — chodziła
maluteczkie dzieciąteczko — nosiła.
3. I znalazła taką wodę — u młyna
co dzieciątko maluteczkie — ciepnęła.
albo: I podeszła z dzieciątkiem pod ogrody
i ciepnęła swoje dziecko — do wody.
4. Po tej wodzie dwaj rybacy — brodzili
co dzieciątko maluteczkie — wyjęli.
5. We dwa dzwony na porynku — dzwonili
ażeby się mieskie panny — schodzili.

Dalej jak no. 12 9.

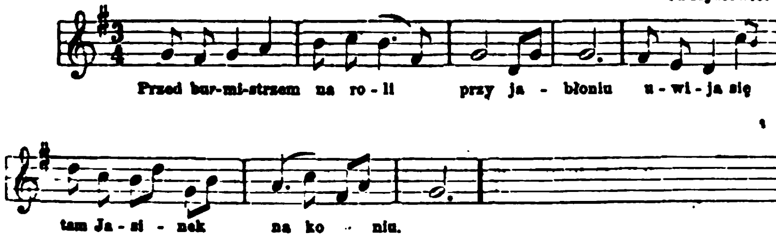
13. Karałaś mnie moja matko — rózeczką
a ja sobie do chłopaków — uliczką;

14. Karałaś mnie moja matko — raz w tydzień
a ja sobie dó chłopaków — w każdy dzień.

p. Wojcicki O. l. Tom I. str. 91. Mel. służy także do pieśni:
„Od Krakowa czarna chmura—nie widać."

12. p.

od Mysłowic.



1. Przed burmistrzem na roli — przy jabłoniu
uwija się tam Jasinek — na koniu.

2. Zuśka jego podle niego — chodziła
i maluśkie dzieciąteczko—nosiła.

3 Mówi jeden do drugiego: — weźma to,
damy dzwonić na ratuszu — czyje to?

4. Po trzy razy na ratuszu — dzwoniono,
i też wszystkie panny tam — zwabiono.

5. Wszystkie panny poklękały—w wianeczku
jeno jedna ta Zuziczka — w czepeczku.

6. „O cóż ci to Zuziczko — cóż ci to,
i że ci tak tę głowiczkę — obwito?"

7. „O boć mnie ta głowiczka — bolała
tak ją sobie tem czépeczkiem — ściągała."

8. „Oj nie toć to ty Zuziczko — nie toć to,
straciłaś ty małe dziecię — jak złoto."

9. I wziął ci ją ten Jasinek — pod boczki,
i wrzucił ci ją w ten stawek – głęboczki.

10. Trzy razy ją woda na wierzch—rzuciła,
ojca matkę na ratunek — krzyknęła!
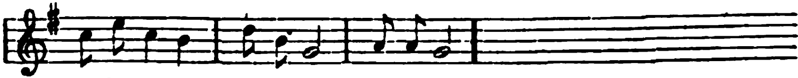
11. „Jako ciebie o córko mam — ratować,
gdy nie mogę tego stawka — zgruntować."
12. „Czegóż mnie matka moja nie — karała."
„Karałach cię, żeś mnie słuchać — nie chciała!"
13. „Karaliście mnie przez tydzień — rozdziczką,
słaliście mnie do Jasińka — uliczką.
14. Karaliście mnie jeno przez — ten tydzień,
słaliście mnie do Jasieńka — każdy dzień."

Przyj. Ludu 1846 str. 127.

12. q.

od Siewierza, (Mierzęcice, Nowawieś).





1. Z tej ta strony jezioreczka — na młynie,
wygląda ta kochaneczek — na koniu.
2. Dziewczyna ta po tej rosie — chodziła,
maluteczkie dzieciąteczko — nosiła.
3. I znalazła bystrą wodę, — u młyna,
to maluśkie dzieciąteczko — wrzuciła.
4. Rybacy ta po tej wodzie — łowili,
to maluśkie dzieciąteczko — wyjęli.
5. Peda rybak rybakowi — weźmy to,
spytamy się na ratusie — czyje to.
6. Zadzwonili na ratusie — trzy razy,
wszystkie panny krakowianki — do rady.
7. Jaka taka grzeczna panna — w wianeczku
jeno jedna popielczanka — w rąbeczku.
8. „A cóż ci to popielczanko — cóż ci to?
a co cię to w ten rąbeczek — zawito."
9. „A cóżby mi pan katowski — cóżby mi?
a wszystko to dobre ludzie — zmyślili."

10. A wziął ci ją pan Katowski — za boczki,
wrzucił ci ją w dunaiczek — głęboczki.

11. Dziewczyna się po tej wodzie — nurzała,
na ratunek ojca matki — wołała.

12. „A zretujesz pani matko — jeno chciéj,
nie ma na tem dunaiku — i sto łokci.” (*głębokości*.

13. I wyrosły na tem miejscu — gwoździczki,
zapłakały tej dziewczyny — siestrzyczki.
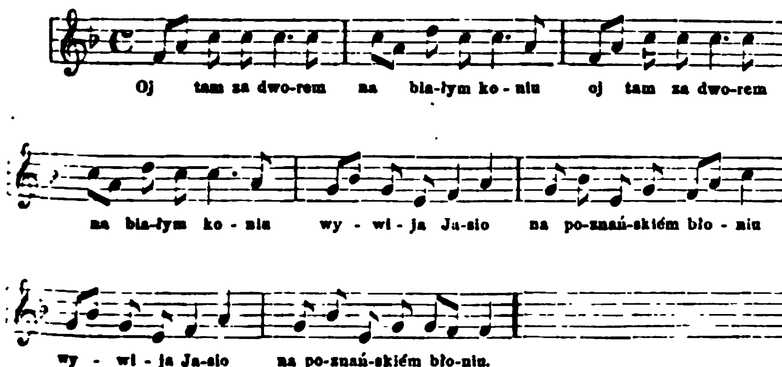
14. I wyrosła na tem miejscu — choina,
zapłakała tej dziewczyny — rodzina.

15. I wyrosł ci na tem miejscu — śliczny kwiat,
zapłakał ci tej dziewczyny — cały świat.

mel. ta służy i do pieśni weselnej: „Z wieczora ja jabłoneczkę sadziła.” p. Serya II.

12. r.

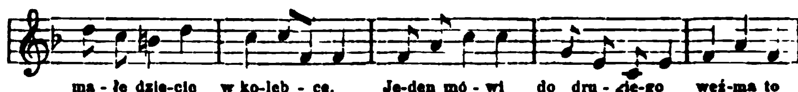
od Sierakowa i Wronek.

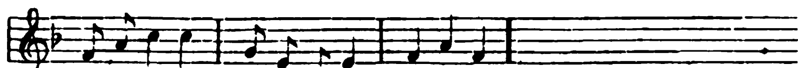


13. s.

z Wielkopolski.







1. Oj łowilo dwóch rybaków — na rzece
ułowili małe dziecie — w kolebce.
2. Jeden mówi do drugiego — weźma to,
spytamy się na ratuszu — czyje to?
3. Stery razy na ratuszu — dzwoniono,
wszystkie panny, wszystkie panie — zwołano.
4. Wszystkie panny, wszystkie panie — w zieleni
ino jedna burmistrzonka — w czerwieni.
5. „O co ci to burmistrzonko — co ci to?
a co ci to ten wianeczek — zawito."
6. „O nic ci mi moi państwo — nic ci mi,
bo to tak śmieszni ludzie — zmyślili."
7. Wziął ci ją najstarszy brat — pod boczki
wrzucił ci ją w ten stawuszek — głębóczki:
8. „O toń do dna siostro moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna.
9. Oj tonęła burmistrzonka — tonęła,
zobaczyła swoją matkę — stanęła.
10. „Oj ratuj mnie matuleńku — ratuj mnie,
bo już dzisiaj życie moje — utonie"
(*albo*: niech nie ginę sama jedna — tu na dnie).
11. „Oj toń do dna córko moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna."
12. Oj tonęła burmistrzonka — tonęła,
zobaczyła swego ojca — stanęła.
13. „Oj ratuj mnie tatuleńku — ratuj mnie,
bo już dzisiaj życie moje — utonie."
(*albo*: niech nie ginę sama jedna — tu na dnie).
14. „Oj toń do dna córko moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna."

15. Oj tonęła burmistrzówna — tonęła,
zobaczyła swoją siostrę — stanęła.
16. „Oj ratuj mnie siostro moja — ratuj mnie
bo już dzisiaj życie moje — utonie."
17. „Oj toń do dna siostro moja — toń do dna,
da boś ty za tego świata — nie godna."
18. Oj tonęła burmistrzówna tonęła,
zobaczyła kierz rozmarynu — stanęła.
19. „Mój miły rozmarynie,
da siewałam cię po zagonie,
teraz cię siać nie będę,
bo już z tego stawiczka nie wyńdę;
będą cię siać moje siostry,
ale jeszcze nie dorosły.

inni kończą:

O wyrósł przed burmistrzem — śliczny kwiat,
płakał-ci burmistrzonki — cały świat,
o wyrosła przed burmistrzem krzewina,
i płakała burmistrzonki — rodzina.

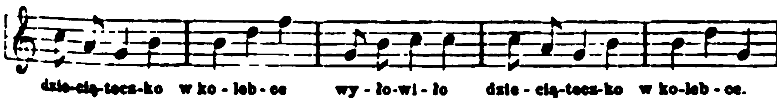
J. Lipiński P. l. Wielkopols. str. 40. Wójcicki P. l Tom 1. str. 293.

patrz oraz Pieśni weselne.

12. t.
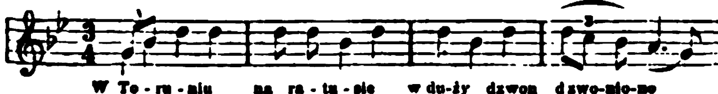
od Płocka.
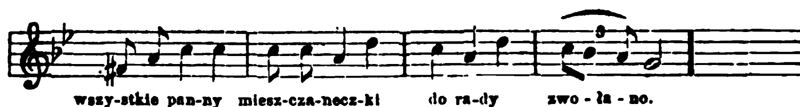




12. u.

od Jadowa (Zabrodzie).



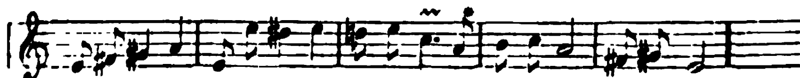


1. W Toruniu na ratusie — w duży dzwon dzwoniono,
wszystkie panny mieszczoneczki — do rady zwołano.
2. A do rady mieskie panny — do rady, do rady,
wrzuciłyście małe dziecie — do wody, do wody,
3. Wszystkie panny mieszczoneczki w wianeczku,
tylko jedna burmistrzówna — w rąbeczku.
4. „A co ci to burmiśtrzówna — co ci to?
a co cię tak w ten rąbeczek — upięto."
5. „Ej głoweczka mnie moi ludzie bolała,
upiąćem ją w ten rąbeczek — kazała."
6. Ej nie to to burmistrzówno — nie to to,
utraciłaś małe dziecię — jak złoto."
7. I wziął-ci ją starszy kacik — pod boczki,
i wrzucił ją w ten dunajek — głęboczki.
8. Tu się długo burmistrzówna — nurzała,
zobaczyła swoją matkę — wołała:
9. „A masz ci ich moja matko — jeszcze dwie,
chowaj że je w lepszej cnocie — niźli mnie."
10. „Jednak ja cię moja córko — chowała
pocóżeś się katu w ręce dostała."
11. *Kat:* „A chcesz ci ty burmistrzówno — moja być,
mogę ja cię od tej śmierci — ubronić."
12. „Nie byłam ja kacikową — nie będę,
jakem dziecko zagubiła — niech ginę."

12. w.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń, Piotrków)
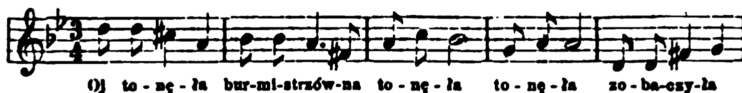




*) Też takt czasami opuszczają.
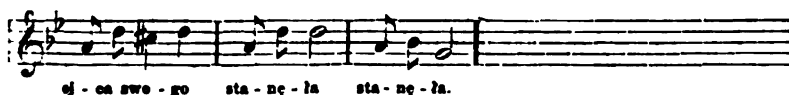
Oj toń do dna córko moja,
toń do dna toń do dna,
a boś ci ty (*bis*) tego świata
nie godna, nie godna.

Mel. Serya 2. „A z wieczora czarna chmura.”

12. x.
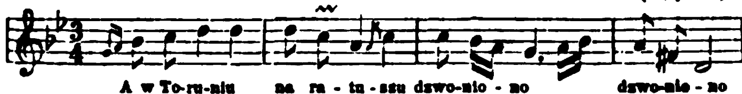
od Ciechocinka.





12. y.

od Osterode (Krapiewo).





1. A w Toruniu na ratuszu — dzwoniono,
   i wszystkie Torunianki — zwołano.
2. Oj ochłody Torunianki — ochłody,
   ułowili rybaczkowie — dzieciąteczko u wody.
3. A wszystkie Torunianki — mają wianki,
   jedna jeno burmistrzówna — w rąbuszku.
4. „A cóż ci to burmistrzówno — cóż ci to,
   co ci z twojej głowy — wianuszeczek odjęto.”
5. „Oj nic ci mnie miły bracie — nic ci mi,
   oj wszystkoć to złe ludzie — zmyślili.
   co mi z mójej głowy — wianuszeczek odjęli.”
6. I pływała burmistrzówna — pływała.
   aż na swego pana brata — spojrzała:

7. „Oj ratuj mę miły bracie — ratuj mę,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę."
8. „Oj idź do dna miła siostro — idź do dna,
jużeś ci ty z bratem gadać — nie godna."
9. I pływała burmistrzówna — pływała,
aż na swego pana ojca — spojrzała:
10. „Ratujcież mnie panie ojcze — ratujcie,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę."
11. „Jakże ciebie miła córko — ratować,
musisz do dna, musisz do dna — zgruntować."
12. „Ratujcież mnie pani matko — ratujcie,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę.
13. „Jakże ciebie miła córko — ratować,
nie możemy wiosełeczkiem — zgruntować.

Ze zbioru ks. Gizewiusza.

12. z.

od Olsztynka.

1. A pod Krakowem — na polu
wywija Jasiek — na koniu.
2. Dziewczyna za nim — chodziła,
dziecko na ręku nosiła.
3. I przyjechali — nad wodę,
rzucili dziecię — we wodę.
4. Przyszli rybacy — na łowy
naleźli dziecię — u wody.
5. „Cóżeś tu dziecię — robiło,
coś tak wódeczkę — zmąciło?"
6. „Mateczkać mę tu — wrzuciła
radaby panną — oj! była."
7. A w nowem mieście — dzwoniono,
wszystkie panienki — zwołano.
8. Wszystkie panienki — we wiankach
jedna wójtowna — we sznurkach.
9. „Co ci wójtowno — co ci to,
co ci główeczkę — okryto?"
10. „Oj nic mi, nic mi — nic ci mi,
ludzie mi główkę — okryli."
11. Pochowajtaż mę — na polu,
nasiejta na mę — kąkolu.
12. Przyjdą ta panny — kwiatki rwać
będą wójtownę — wspominać.

12. aa.

mel. jak no. 12. y.

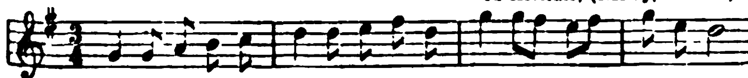
od Brodnicy.
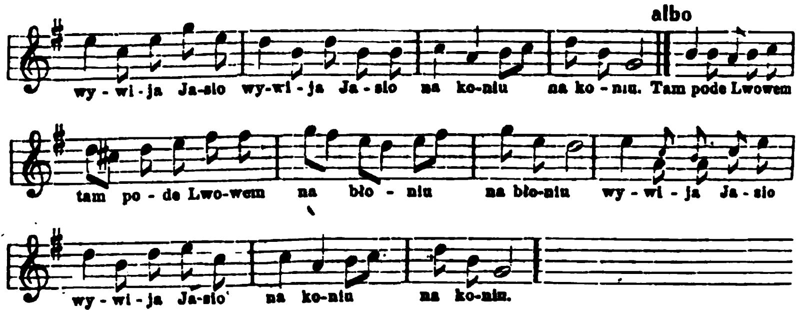
1. Pojechali rybaczkowie — na łowy, na łowy,
ułowili dzieciąteczko — u wody.
2. Po trzy razy na ratuszu — brząkali,
wszystkie panny, mieszczkie córki — zwołali.

3. Wszystkie panny mieszczkie córki — we wiankach,
jeno jedna burmistrzówna — w czepeczku.
4. Pytał ci ją ten brat młodszy — „co ci to?
na co ci ten czepuleczek — uszyto?"
5. „Oj nic ci mi mój braciszku — nic ci mi,
oj jenoć te chytre ludzie — zmyślili;
co oni mnie czepuleczek — wsadzili,"
6. I wziął ci ją ten brat średni — za rękę.
poprowadził do starszego na mękę.
7. I wziął ci ją ten starszy brat — za boczki,
wrzucił ci ją w dunaiczek — głęboczki.
8. I pływała burmistrzówna — pływała,
aż ci swego pana ojca — ujrzała.
9. „Ratujcież mnie panie ojcze — ratujcie,
jest czołnuszek i wioselko — gruntujcie."
10. „Nie mogę cię córko moja — ratować,
nie mogę ja bystrej wody — zgruntować."
11. I pływała burmistrzówna — pływała,
aż ci swoją panią matkę — ujrzała:
12. „Ratujcież mnie pani matko — ratujcie,
jest czółnuszek i wioselko — gruntujcie."
13. „Płyń że do dna córko moja — płyń do dna,
jużeś ci ty tego świata — nie godna.
albo) jużeś po tym świecie chodzić — nie godna.
14. *Kat:* „A chcesz że ty burmistrzówno — moją być,
mogę ja cię od tyj śmierci — ubronić."
15. „Nie była ja katowną — niechcę być,
a gdziem ja jest osądzona — wolę iść "
16. Oj macieć ich pani matko — jeszcze dwie,
trzymajcież ich w lepszej karze — niźli mię."
17. „I ciebiem ci córko moja — trzymała,
jednakeś się katu w ręce — dostała."

12. bb.

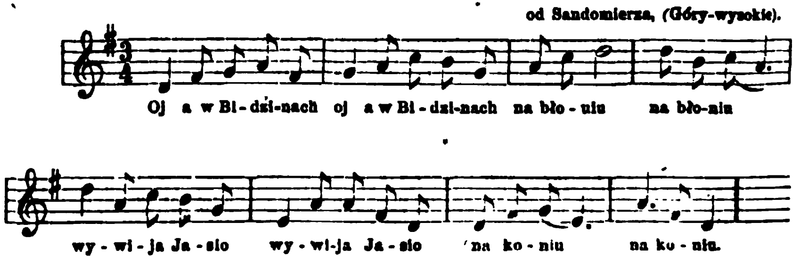
od Kozienic, (Kuźmy, Świerze.)





1. Tam pode Lwowem — na błoniu,
   wywija Jasio — na koniu.
2. Kasieńka za nim chodziła
   i dzieciąteczko — nosiła,
   aż go w dunaik wrzuciła.
3. Siedział młynarczyk — na podzie
   uzrzał dzieciątko na wodzie.
4. I wziął siateczkę — zarzucił,
   dzieciątko na ląd — wyrzucił.
5. Trzeba by tego — doznawać,
   która to była — jego mać.
6. Wszystkie panienki — stanęny,
   Kasia Wójtowna — za niemi
7. Wszystkie panienki — wwianeczku,
   Kasia Wójtowna w rąbeczku.
8. Cóż ci Wójtowna — za wina,
   coś się w rąbeczek — zawiła.
9. Oj głoweczka mnie — bolała,
   tom ją w rąbeczek — zawić se kazała.

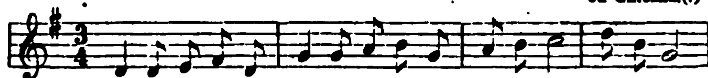
12. cc.
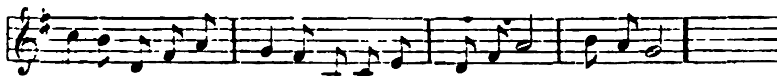


2. Kasinka za nim (*bis*) chodziła,
   małe dzieciątko (*bis*) — nosiła.
3. I póty go (*bis*) — nosiła,
   aż go w dunaik — aż go w głęboki — wrzuciła.
4. Płynie dzieciątko — płynie maluśkie — do młyna,
   do młynarczyka (*bis*) — Marcina,
5. Siedzi młynarczyk (*bis*) — na kłodzie,
   złapał dzieciątko — złapał maluśkie — na wodzie.

18. a.

od Gniezna.(?)



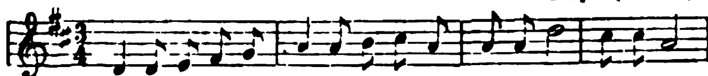


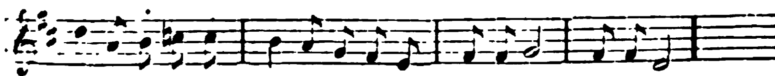
1. Pod naszym borem — na błoniu
wywija Jasio — na koniu.
2. Zofija mu się — raduje
z lelij wionek szykuje.
3. „Nie mogę ja tu — czekaty
muszę za panem jechaty."
4. „Poczekaj Jasiu — za chwilę
aż ci wioneczka — dowiję.
5. Masz ty konika — biegłego.
dogonisz pana — swojego.
6. Dogonił ci go — na błoniu
krople stanęły — na koniu.
7. „A gdzieś ty to był, mój wierny
służka — gdzieś ty był.
coś mi tak konia — uznoił.
8. „Służyłem panie — Zofii
dała mnie wionek — z lelij.
9. „Lepszyś ty służka — niźli ja,
dała ci wionek — Zofija."
10. U mojej służki, złote poduszki —
Zofija,
u mnie samego, z złota szczerego —
jedyna!

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 100.

18. b.

od Sierpca (Borkowo).





1. Tam za Warszawą — na polu
wywija Jasio — na koniu.
2. Dziewczyna mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. „Moja dziewczyno — mam cię znać,
obiecałaś mi — chustkę dać.
4. Moja dziewczyno — długo mi jej
czekać,
trzeba mi pana — dojechać.
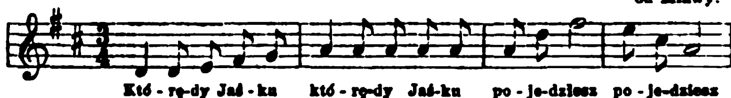
5. Dojechał ci go — w pół boru
powstała rosa — na koniu.
6. Pan się na niego obejrzał
i trzy razy mu — w gębę dał.
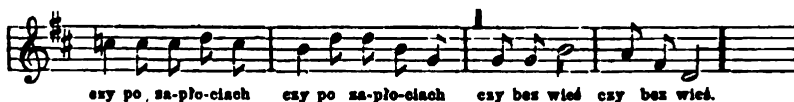
7. „Lepszyś ty Jasiu — niźli ja
dała ci chustkę — Zofija."

—

12. c.

od Mławy.





1. „Którędy Jaśku — pojedziesz
czy po zapłociach — czy bez wieś?"
2. „Zieloną dróżką — pojadę
do tej dziewczyny — do tej jedynej — na radę."
3. „Oj cóż tam będzie — za rada
kiedy dziewczyna — kiedy jedyna — nie gada."
4. „Oj będzieć ona — gadała
kiedy Jasiczka — kiedy kochanego — ujrzała."
5. „Lepszać ja Jasiu — niźli ty,
mam dwa fartuszki — jedwabiem wyszyte."
6. „A któż ci je — wyszywał
kiedy ja w domu — nie bywał?"
7. „Krawczykić mi go — uszyli
czarnym jedwabiem — do ziemi."

12. d.

od Osterode.

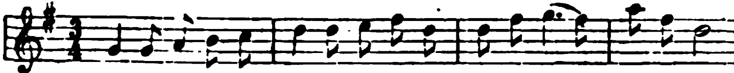
1. „Kieni pojedziesz — Michale,
czy po zapłociu — czy bez wieś?"
2. „Zieloną dróżką — pojadę,
do mojej najmilszej — na radę."

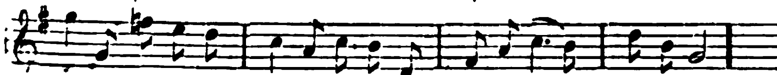
3. „A cóż tam będzie — za reda
kiedy najmilsza — nie gada?"
4. „Oj będzieć ona — gadała,
kiedy obaczy — Michała."
5. „Lepszam ja Michale — niźli ty,
mam ja sznuptuszek — wyszyty."
6. „A któż ci go też — wyszywał
kiedy ja w domu — nie bywał."
7. „Kraplewscyó my go — uszyli
czarnym jedwabiem — do zimi.

ze zbioru ks. Gizewiusza.

12. e.

od Brodnicy, Rypina.



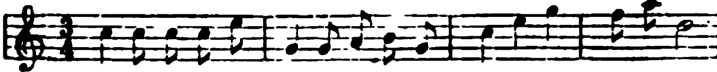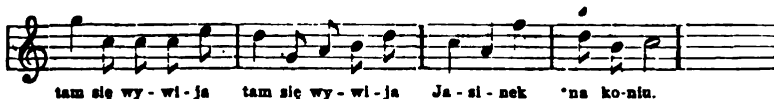


1. Tam za Warszawą na — polu
wywija Jasio — na koniu.
2. A panna mu się dziwuje
chusteczkę jemu — haftuje.
3. Poczekaj Jasiu — ze chwilę
aż ci chusteczkę — wyszyję.
4. A jakże ja mam — zaczekać
kiej ja za panem — w bór jechać.
5. I przyjechali — do boru
stanęła rosa — na koniu,

6. A gdzieżeś Jasiu — nocował
coś tak konika — coś tak swojego —
zmordował.
7. Nocowałem ja — u panny Zofii
dała mi wianek — z lelii.
8. U mego służki — złóte łańcuszki —
lelija
u pana samego — ze złota szczerego —
Zofija.

12. f.

od Golubia, (Działyń).



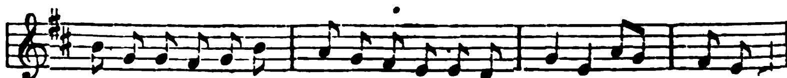


1 Tam pod Toruniem — na błoniu
tam się wywija—Jasinek na koniu.
2. Zofija mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. Którędy Jasiu pojedziesz,
czyli tą dróżką — czy bez wieś?
4. Zieloną dróżką — pojadę,
do tej Zofii — do tej jedynej — na radę.
5. A cóż tam będzie — za rada
kiej ta Zofija — kiej ta jedyna — nie gada.
6. A będzie ona — gadała
byle Jasieńka — ujrzała.
7. „Lepsza ja Jasiu — niźli ty
bo mam fartuszek — wyszyty!"
8. Oj a któż ci go — wyszywał?"
„A ja Jasieńku — boś ty u mnie bywał.
9. „Oj a któż ci go — wyszywał,
kiedym ja w domu — nie bywał?"
10. Wyszywali mi go — dworacy,
czarnym jedwabiem — na nocy.
11. Wyszywali mi go — dworzanie
czarnym jedwabiem — z kieszenie."

18. g.

od Torunia (Łążyn, Kawęczyn, Lubicz).





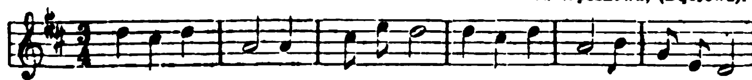
1. Którędy ty Jasiu — pojedziesz
czyli tu drużeczką — czyli tu zieloną — czy bez wieś.

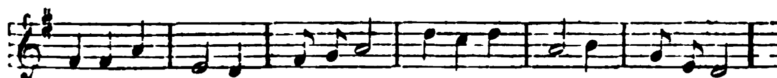
2. Zieloną ja dróżką — pojadę
do swej dziewczyny — do swej jedynej na radę.
3. A lepszać ja Jasiu — niźli ty
bo mój fartuszek — bo mój jedwabny — wyszyty.
4. Któż ci go wyszywał — jak ja tu nie bywał? — dworacy,
jeśli nie we dnie — to w nocy.

p. Pieśni weselne.

13. h.

od Wyszkowa, (Dąbrowa).





1. Którędy Jasiu pojedziesz?
czy po za stodół, czy przez wieś.
2. Po za stodolu pojadę
do swej kochanki na radę.
3. A co tam będzie za rada
Kiedy kochanka nie rada.

14. a.

od Brudzewa (Chrząbitce).





1. Służył sługa u pana
ze czterema sługoma.
2. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dzieweczkę.
3. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
i siedem lat wojował.

5. A ósmego powrócił
do domu się obrucił.

6. I stanął tam na dole
a konik pod nim mgleje.

7. „Czy mi Kasia nie żyje
czy mi syna powije?"

8. Kasia syna powiła
zaraz nad nim usnęła.

9. I przyjechał w podwórko
i zapukał w okienko.

10. A ja z konia nie zlezę
póki Kasi nie ujrzę."

11. „A już Kasia nie żyje
rosną na niej lilije."

12. „Żebym wiedział Kasi grób
pojechałbym, widzi Bóg."

13. I zajechał do grobu
wedle serca ochłodu.

14. „Wyjdzi do mnie Kasieczko
przemów do mnie słóweczko."

15. „Masz ci ich tam pełen świat
a mnie Jasiu jeden kwiat."

16. „Zagrajcie jej w organy
mojej Kasi kochanej."

17. „Zagrajcie jej w nowy dzwon,
mojej Kasi wieczny dom."

18. Zagrajcie jej w pozytyw
mojej Kasi za grzychy.

19. Wszystkie panny w zieleni
moja Kasia spi w ziemi.
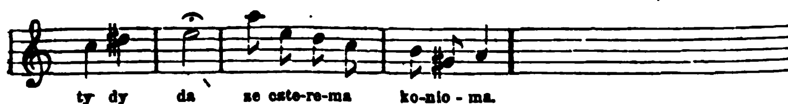
20. Wszystkie panny w rąbeczku
moja Kasia w grobeczku.

21. Wszystkie panny jaśniuchno
moja Kasia bieluchno."

14. b.

od Konina





1. Służył sługa u pana
ze czterema koniomа.

2. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dzieweczkę.

3. I jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.

4. I dał ci ją do rodziny
do swoi matki do jedyny.

5. Już siódmy roczek idzie
Jasio z wojenki jedzie.

6. „Dla Boga co się dzieje
co konik po demną mgleje?

7. Czy i Kasia nie żyje
czy i syna powije?"

8. „Już Kasieńka nie żyje
na i grobie kamienie."

9. Zajechał ci pod okienko;
„a wyńdzi, wyńdzi Kasieńko!"

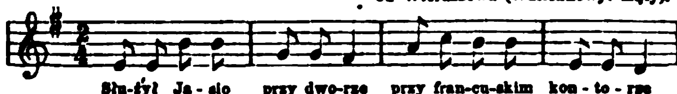
10. „Wyszła do niego mała cześć
prosiła go z konia zleść.

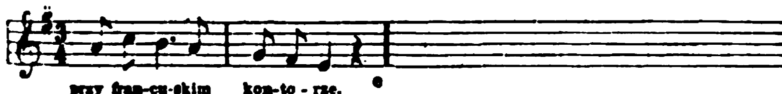
11. „Ja z konika niezlizę,
z Kasińką się rozmówię."
12. „Już Kasińka nie żyje
na i grobie kamienie."
13. Trzy razy smętarz objachoł,
czem na i grób trafił.
14. Stanął na i grobie
prosto serce wątrobie.
15. „Kasiu Kasiu, Kasińku!
mówżeś do mnie słowińku.
16. „Tylam Boga uprosiła
com do ciebie przemówiła"
17. „Zadzwońcie i w wielki dzwon
moi Kasi wieczny dom.
18. Zagrajcie i w organy,
moi Kasi kochany
19. Zagrajcie i w piszczele
moi Kasi, a śmiele.
20. Wszystkie panny w czerwieni,
moja Kasia w zieleni.
21. Wszystkie panny w wianeczku
moja Kasia w piaseczku.
22. Wszystkie panny w rozmarynie,
moja Kasia w ziemi gnije.

J. Lipiński p. l. Wielkop. str. 1.

14. e.

od Wieruszowa (Wallichnowy. Kąty).
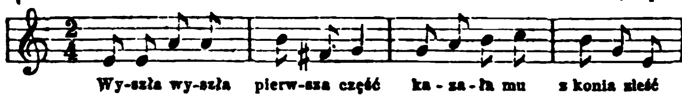




1. Służył Jasio przy dworze
przy francuskim kontorze.
2. I wysłużył Luteńkę
w siódmym roku panienkę.
3. „Chować mi ją siedem lat
aż powrócę z wojny w swat.
4. Jasiek z wojny powrócił
a Luteńki nie zastał.
5. Wyszła do niego pierwsza cześć,
mówiła mu z konia zleźć.
6. „Ja z konika nie zlezę
póki Lutki nie ujrzę."
7. Wyszła druga w zieleni
„twoja Lutka śpi w ziemi."
8. Wyszła trzecia w żałobie
„twoja Lutka śpi w grobie."
9. I zajechał na smentarz
dopiero tam z konia zlaz.
10. „Lutko Lutko, Luteńko
przemów do mnie słóweńko.
11. „Jakże byto mogło być
wczoraj umrzeć a dziś żyć."
12. „Lutko Lutko, Luteńko,
gdzieś podziała te szmaty
com ci sprawił przed laty?"
13. „Suknięm dała na obraz
a serwetę na ołtarz;
14. A korale w organy,
żeby wdzięcznie zagrały;
15. A pierścienie we dzwony
żeby wdzięcznie dzwoniły."

16. „Lutko Lutko, Luteńko
czyjeż to to dzieciątko?"
17. „Jaśku, Jaśku, nie twoje
przyjmijże je za swoje
18. A jak się będziesz żenić
nie daj mu krzywdy czynić."
19. „Zadzwonciež jej w wielki dzwon,
mojej Lutce wieczny dom.
20. Zagrajcież jej w organy
mojej Lutce kochany.

Mel: patrz: U mej matki rodzonej.

14. d.

od Kłobucka i Krzepic.
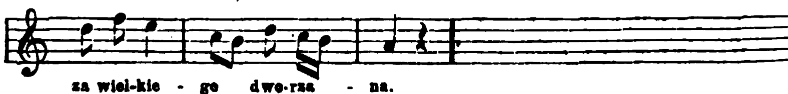




1. Wyszła wyszła pierwsza część
kazała mu z konia zleść
2. „A ja z konia nie zlezę
póki Handzli nie ujzdrzę."
3. Wyszły panny w żałobie
już twa Handzla śpi w grobie."
4. „Żebym wiedział jei grób
jechałbym tam dalibóg."
5. Siedem razy objechał
niż na jej grób natrafił.
6. „Handźlu Handźlu, Handziulko
przemów do mnie słówinko."
7. „A jakżeś ty mógł wiedzieć
by umarły mógł pedzieć." (*powiedzieć*).
8. „Handzlu Handźlu, Handziulko,
czyjeż że to dzieciątko."
9. „Tak to twoje jak moje
weż że je se za swoje.
10. A jak się ty ożenisz,
nie daj mu krzywdy czynić."
11. Choćbych ich miał i dwieście
żadna nie jest jakeście (*jakieś ty była*).
12. Choćbych ich miał i tysiąc
jużek jej się zaprzysiąg.

14. e.

od Wiskitek (Guzów, Oryszew).





1. Służył Jasio u pana
za wielkiego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dzieweńkę.
3. Król na wojnę rozkazał
Jaś na wojnę pojechał.
4. Na wojaczkę wyjechał
w siódmym roku powracał.
5. A w niedzielę po miedzie
Jasio do domu jedzie.
6. I wyjechał na drogę
złamał koniczek nogę.
7. „Ach dla Boga co się dzieje
mój koniczek bardzo mgleje.
8. Boleść serce rozdziera
czy Kasieńka umiera."
9. I przyjechał do okienka
wołał: otwórz Kasieńka.
10. I zajechał przed pokoje
„wyńdzi do mnie serce moje!"
11. Wyszło wyszło siostrów sześć
prosiły go z konia zsieść.
12. Wyszła siódma w zieleni:
twoja Kasia śpi w ziemi.
13. Już Kasieńka nie żyje
mokra ziemia ją kryje,
nad jej grobem kaminie.
14. Wyszła do niego stara teść
prosi Jasia z konia zsieść.
15. „A ja z konia nie skoczę
póki Kasi nie zoczę;
16. Żebym wiedział gdzie jej grob
pojechałbym, widzi Bóg!
17. Trzy razy kościół objechał
zaczem na jej grob najechał.
18. Klęknął konik na grobie
w wielkiej swojej żałobie.
19. „Kasiu moja Kasieńko
przemów do mnie słóweńko."
20. „Nie jeden ja Jasiu kwiat
jest ci tego pełen świat."
21. „Choćby było i tysiąc
niechciałem żadnej przysiądz.

dalej jak Nr. 14 b. od w. 15.

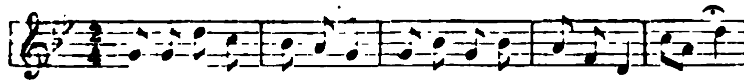
kończą:

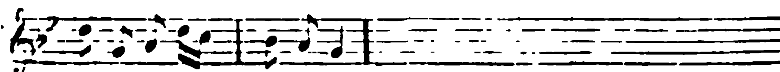
25. I wyjechał na drogę
złamał koniczek nogę.
26. Niech konik marnie ginie
kiedy Kasieńka nie żyje.

Ż. Gołębiowski Lud pols. str. 270.
Wójcicki P. l. T. 2. str. 295.
J. Lipiński p. l. Wielk. str. 56.

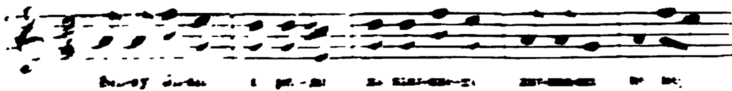
14. f.

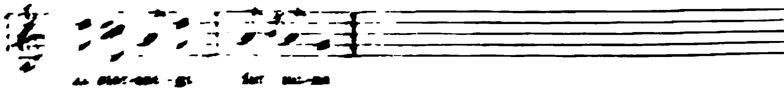
od Błonia (Płochocin, Mossna.)



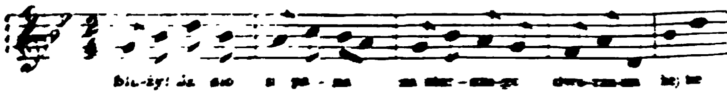


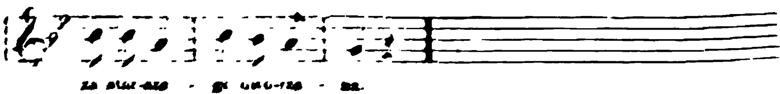
14. g.





14. h.





14. i.
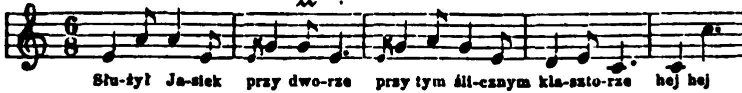




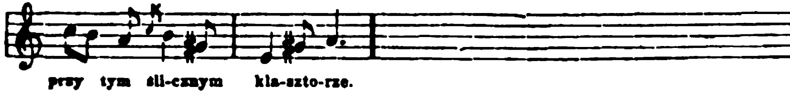
dalej jak Nr. 14. m.

20. Czy wy też to słychali
    żeby zmarli gadali.
21. Ledwo też ja uprosiła
    tem te słowa przemówiła.
22. Są obrazy na ścianie
    módl się Jasiu kochanie.
23. Są pierścienie na stole
    schowaj Jasiu bo twoje.
24. Są obrusy na ławie
    schowaj Jasiu łaskawie."
25. „Zadzwońcież jej i t. d.

14. k.
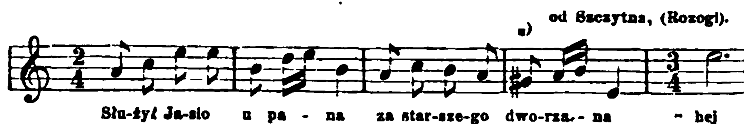
od Osterode (Kraplewo).
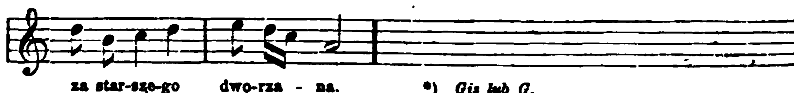




1. Służył Jasiek przy dworze
   przy tym ślicznym klasztorze.
2. I służył ci i służył
   aż Kasieczkę wysłużył.
3. I wysłużył Kasieczkę
   w siódmym roku dzieweczkę.
4. A jak ci ją wysłużył
   zaraz się z nią ożenił.
5. A jak się z nią ożenił
   król na wojnę rozkazał
   Jasiek konia siodłać dał.
6. I ujechał pół drógi
   koń mu mgleje na nogi.
7. „Czy mi Kasia umiera
   czy mi Kasia syna ma.
8. Czy mi Kasia nie żyje
   czy mi syna powije.”
9. I przyjechał w podwórze
   zakołatał we dźwierze.
10. Wyszedł ojciec, wyszła teść
    prosim zięcia z konia zleść.
11. Wyszła tam i młodsza teść
    prosi szwagra z konia zsiąść.
12. „A ja z konia nie zlazę
    aż ja Kasie zobaczę.
13. A ja z konia nie zsiądę
    aż się z Kasią rozmówię.”
14. „Juści Kasia nie żyje
    na jej grobie lelije.”
15. „Kiebym wiedział gdzie jej grób
    pojechałbym dalibóg.”
16. Trzy klasztory objechał
    niż na Kasi grób wjechał.
17. Ukląkł ci jej przy głowie
    prosto serca wątrobie:
18. „Kasiu Kasiu, Kasieczko
    przemow do mnie słoweczko.”
19. „A zaż wy to słuchali
    coby zmarli gadali?
20. „Lędwiem Boga uprosiła
    żem te słówka przemówiła.”
21. „Gdzieś podziała te szaty
    com ci sprawił przed laty.?”
22. „Sukniem dała na ołtarz
    a chusteczkę na obraz.
23. A perełki w organy
    coby mi pięknie grały.
24. A pierścieńce we dzwony
    coby pięknie dzwoniły.”
25. „Zagrajtaż jej w organy
    mojej Kasi kochanej.
26. Zadzwońtaż jej w duży dzwon
    mojej Kasi wieczny dom.”

14.. 1.





*) Gis lub G.
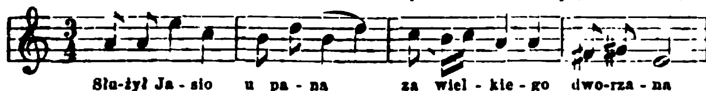
1. Służył Jasio u pana
za starszego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dzieweńkę.
3. I ożenić nie dośpiał
król na wojnę odesłał.
4. Jak pojechał tak pojechał
w siódmym roku przyjechał.
5. I przyjechał w podwórko
stuku puku w okienko.
6. „Kasiu Kasiú, Kasieńko
wyńdzi do mnie kochanko."
7. Wyszła ci tam młodsza świeść
prosi szwagra z konia zsieść.
8. „Twoja Kasia nie żyje
na jej grobie kamienie."
9. „To już nie mam po co zsiadać
kiedy nie mam już z kim gadać.
10. I objechał w koło kościół
i nadjechał nad jej dół.
11. I nadjechał i stanął
cztery razy konik kląk.
12. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
przemów do mnie słóweńko."
13. „Masz ci ich tam pełen świat
jak różowy jesteś kwiat."
14. „Żebym ci ich miał i tysiąc
kiedy ja ci miał raz przysiądz."
15. „Kasiu Kasiu Kasieńko
przemów do mnie słóweńko.
16. Gdzieś podziała ten sygnet (*pierścień*).
com ci go dał nim 'em szed."
17. „Włożyłam go w wielki dzwon
by mi lepiej zadzwonił.
18. „Gdzieś podziała te szaty
com ci sprawił przed laty?"
19. „Włożyłam je w organy
by mi lepiej zagrały."
20. „Zagrajcież jej w organy
mojej Kasi kochanej;
21. Zadzwoncież jej w wielki dzwon,
mojej Kasi wieczny dom."
22. „Zatrąbcież mu trębacze
niech Jasio już nie płacze."
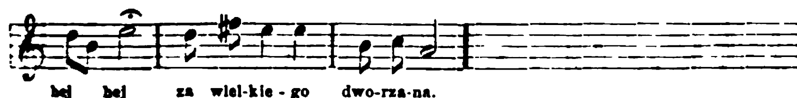
niektórzy dodają:

Jaka taka w salopie
moja Kasia śpi w grobie.
Jaka taka tańcuje
moja Kasia śpi w trumnie.

14. m.

od Ostrołęki i Ostrowa, (Mokrylas, Jelonki).





1. Służył Jasio u pana
za wielkiego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziewcńkę.
3. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
w siódmym roku powracał.
5. A w niedzielę po miedzie
Jasio do domu jedzie.
6. „Dla Boga, co się dzieje
konik podemną mgleje.
7. Czy mi się śni czyli je (*jest*)
czy już Kasia nie żyje — hej
czy mi syna powije."
8. Kasieńka syna nie ma
jeno sama umióra.
9. I przyjechał w podwórko
i zastukał w okienko,
10. I zawołał: „Kasieńko
wyńdzi, wyńdzi serdeńko."
11. Wyszed do niego ociec:
„proszę zięcia z konia zsieść.
12. „A pocóż mnie z konia zsieść
gdy kochania nie widzieć."
13. Wyszła do niego młoda świedź
„proszę młodego z konia zsieść."
14. „A pocóż mnie z konia zsieść
gdy kochania nie widzieć.
15. „Już ci Kasia nie żyje
na jej grobie kamienie."
16. „Kiebym wiedział gdzie jej grób,
pojechałbym widzi Bóg."
17. W koło kościół objechał
jużci na jej grób wjechał.
18. Nad jej grobem kamienie
pod nim koniczek klęknie.
19. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
przemów do mnie słówcńko — hej
pociesz moje serdeńko."
20. „Czyś ty Jasiu gdzie słyszał
żeby zmarły z grobu wstał;
21. Ledwiem Boga uprosiła
żem do ciebie przemówiła."
22. „Zadzwońcież jej w duży dzwon
i t. d.

kończą niektórzy:

Jaki taki piwko pije
moja Kasia w ziemi gnije.
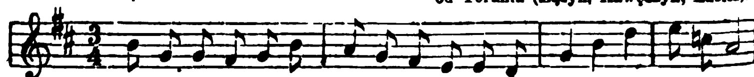
Wszystkie panny z panami
moja Kasia z trupami.



1 Tam pod Toruniem — na błoniu
tam się wywija — Jasinek na koniu.
2. Zofija mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. Którędy Jasiu pojedziesz,
czyli tą dróżką — czy bez wieś?
4. Zieloną dróżką — pojadę,
do tej Zofii — do tej jedynej — na radę.
5. A cóż tam będzie — za rada
kiej ta Zofija — kiej ta jedyna — nie gada.
6. A będzie ona — gadała
byle Jasieńka — ujrzała.
7. „Lepsza ja Jasiu — niźli ty
bo mam fartuszek — wyszyty!"
8. Oj a któż ci go — wyszywał?"
„A ja Jasieńku — boś ty u mnie bywał.
9. „Oj a któż ci go — wyszywał,
kiedym ja w domu — nie bywał?"
10. Wyszywali mi go — dworacy,
czarnym jedwabiem — na nocy.
11. Wyszywali mi go — dworzanie
czarnym jedwabiem — z kieszenie."

13. g.

od Torunia (Łążyn, Kawęczyn, Lubicz).





1. Którędy ty Jasiu — pojedziesz
czyli tu drużeczką — czyli tu zieloną — czy bez wieś.
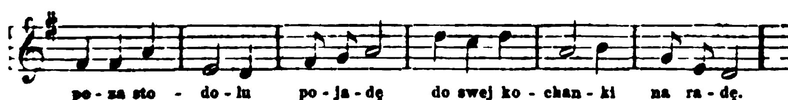
2. Zieloną ja dróżką — pojadę
do swej dziewczyny — do swej jedynej na radę.
3. A lepszaś ja Jasiu — niżli ty
bo mój fartuszek — bo mój jedwabny — wyszyty.
4. Któż ci go wyszywał — jak ja tu nie bywał? — dworacy,
jeśli nie we dnie — to w nocy.

p. Pieśni weselne.

13. b.

od Wyszkowa, (Dąbrowa).





1. Którędy Jasiu pojedziesz?
czy po za stodół, czy przez wieś.
2. Po za stodolu pojadę
do swej kochanki na radę.
3. A co tam będzie za rada
Kiedy kochanka nie rada.

14. a.

od Brudzewa (Chrząblice).



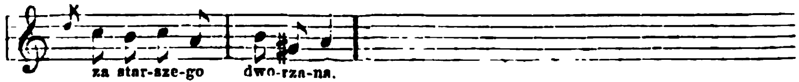


1. Służył sługa u pana
ze czterema sługoma.
2. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dzieweczkę.
3. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
i siedem lat wojował.

11. r.
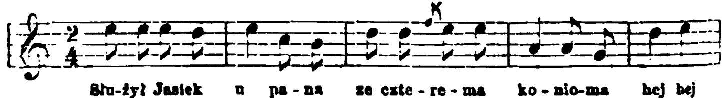
od Klimontowa, (Zakrzów, Gożlice).
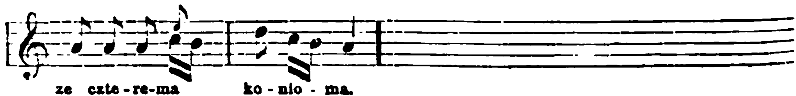




11. s.

od Golubia i Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).
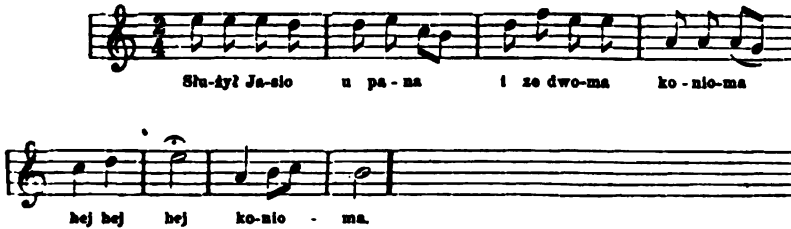




1. Służył Jasiek u pana
ze czterema koniomа.
2. Cztery latka przesłużył
i Kasieńkę wysłużył.
3. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziewеńkę.
4. Raz z nią nocki nie przespał
na wojenkę iść musiał.
5. O dla Boga co się dzieje
że podemną konik mgleje.
6. Czy mi Kasia umiera
czy mi syna powija.
7. I niewyszło rok, półtora
Jasineczek wraca z pola.
8. I przyjechał w podwóreczko
i zapukał w wodwóreczko
wyńdź wyńdź, kochaneczko.
9. Wyszło siostrów całe sześć
„proszębrata z konia zsieść"
10. „Prędzej z konia nie zsiądę
aż Kasię widzieć będę."
11. „Już ci Kasia nie żyje
na jej grobie lilije."
12. „Żebym wiedział gdzie jej grób
a zmówiłbym: wierzę Bóg!"
13. Siedm razy kościół objechał
aż na jej grób wjechał.
14. „Kasiu moja, serdeńko
przemów do mnie słóweńko"
15. „A czyście wy słyszali
żeby zmarli gadali.
16. Ledwiem Boga uprosiła
żem do ciebie przemówiła.

17. Czy-ści ja to sama kwiat
masz ci ich tam pełen świat.
18. Sama ja se śpie w ziemi
pełno ich tam w zieleni.
19. Choćby było i tysiąc
tobiem Kasiu raz przysiąg.
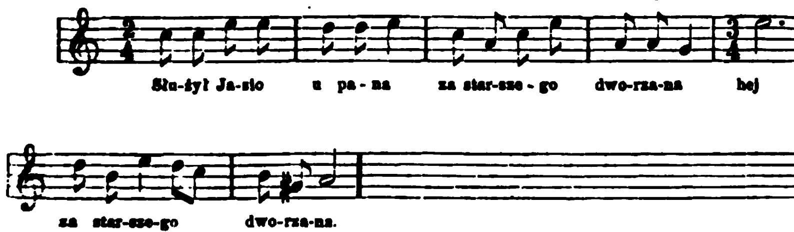
14. t.

od Brodnicy, (Mazanno).
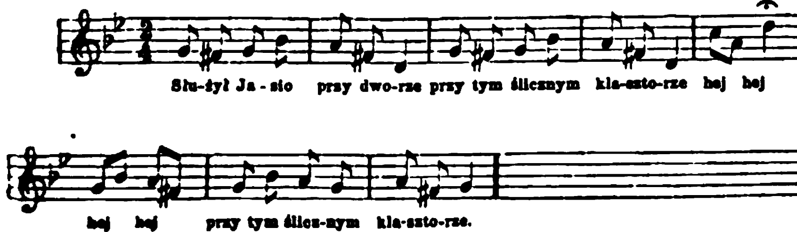


14. u.

od Lipna (Chlebowo).
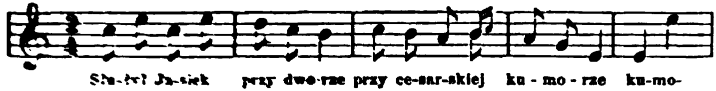


14. w.

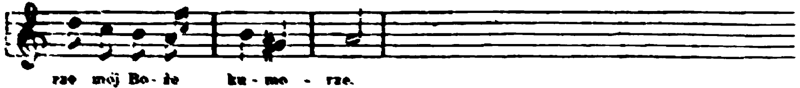
od Wyszogrodu.



14. x.

od Inowłodza. (Rzeczyca).
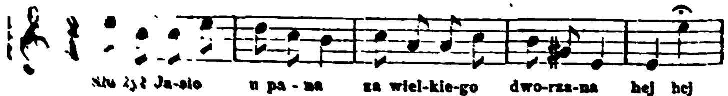


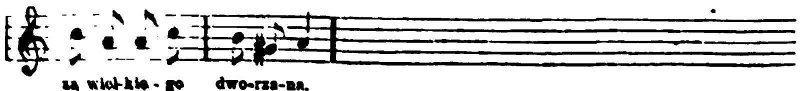


2. Ulubił se dziweczkę.
   w siódmym roku Kasieczkę.
3. Jaś na wojenkę pojechał
   swoi Kasi odjechał.
4. I wyjechał na pole
   konik pod nim kuleje.
5. I przyjechał w podwórko
   i zastukał w okienko.
6. Młodsza siostra wyźrała
   z konika mu zsieść kazała.
7. Starsza siostra wyźrała
   z konika mu zsieść kazała
8. I wyźrzała sama świeść:
   proszę Jasia z konia zsieść.
9. Twoja Kasia nie żyje
   na jej grobie kaminie.
10. W koło kościół objechał
    na Kasin grób przyjechał.
11. O Kasieniu serdeńko
    przemów do mnie słóweńko.
12. Trzy dnim Boga prosiła
    bym do ciebie mówiła.
13. Moja Kasia śpi w dole
    ja do innej bez pole.
14. i układ się na grobie
    jego serce w żałobie.

14. y.

od Ujazdu.

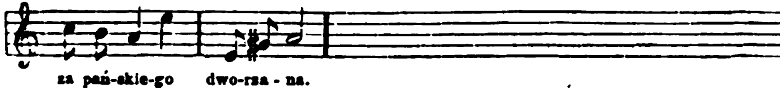




11. z.

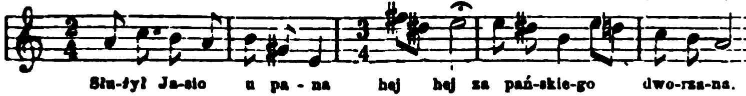
od Radomia (Prędocinek).





11. aa.

od Sieciechowa (Brzeźnica).



1. Służył Jasia u pana
   za pańskiego dworzana;
2. Wysłużył se Kasieńkę
   siedmiulatkę panienkę.
3. Pan na wojnę pojechał
   w siódmym roczku przyjechał.
4. I wyjechał na dróżkę
   złomał konik nóżkę.
5. Czyli Kasia umira
   czyli syna powija.
6. I przyjechał przed jej dom
   i tak stanoł kieby dąb.
7. Wyszła do niego świekra mać
   i prosi go z konia zsiąść.
8. Ja z konika nie skoczę
   aż się z Kasią zobaczę.
9. A Kasieńka nie żyjc
   leżą na nij kamínie.
10. I pojechał nad jej grób
    i tak stanoł kieby słup.
11. Kasiu moja Kasieńko
    przemów do mnie słóweńko.
12. Czyś ty Jasiu słychać miał
    by umarły gadać miał.
13. Czy ja Jasiu róży kwiat
    masz ich Jasiu pełen świat.
14. Choćbym ich miał i tysiąc
    kiedym żadnyj nieprzysiąg.

11. bb.

od Kozienic. (Kuźmy).





1. Służył Jasio u pana
za ślicznego dworzana.

2. Wysłużył se Kasieńkę
siedmiuletkę dziweńkę.

3. Jak ci ją i wysłużył
zaraz się z nią ożenił.

4. I na wojnę odjechał
siedem lat nieprzyjechał.

5. I przyjechał przed ganek:
pokaż Kasiu swój wianek.

6. Wyszła do niego starsza świeść
proszę szwagra z konia zsieść.

7. O nie zsiądę ni skoczę
aż się z Kasią zobaczę.

8. Już Kasińka nie żyje
leżą na nij kaminie.

9. Pięć kościołów objechał
niż na Kasin grub wjechał.

10. Jak na Kasin wjechał grub
stanął na nim jako słup.

11. Moja Kasiu serdeńko
przemów do mnie słóweńko i t. d.

14. ee.

od Piotrkowa, Rozprzy.

Słu-żył Ja-sio przy dwo-rze przy tym wiel-kim kon-to-rze hej
przy tym wiel-kim kon-to-rze.

Na tę nutę: Stała nam się nowina
pani pana zabiła.

15. a.

od Przysuchy.

U mej ma-tki ro-dzo-nyj ro-dzo-nyj sto-i ja-wor
zie-lo-ny zie-lo-ny.

1. U mej matki rodzony
stoi jawor zielony.

2. Pod jaworem łóżeczko
na łóżeczku Jasieczko.

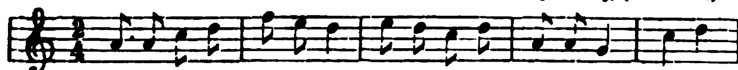
3. Leży, leży choruje
na Kasiunię skazuje.

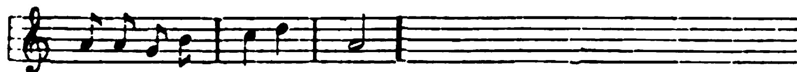
4. „Moja Kasiu ratuj mnie
zbieraj ziółka, lekaj mnie.

5. Idźże Kasiu do gaju
ukop ziela rozmaju.
6. „Zimna rosa, biały mróz
nie ukopie ziółka już."
7. Jeszcze Kasia nie zaszła
jużci za nią dwa posła.
8 „Wróćsię Kasiu wróć z gaju.
już twój Jasio kona, ju.
9. Wracaj Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu.
10. „Zadzwońcież mu w wielki dzwon
umar Jasio, wielki pan.
11. Zagrajcie mu w organy
umar Jasio kochany.
12. A ja teraz po tobie
chodzić będę w żałobie.
13. Ja żałobę o ścianę
a z tobą się rozstanę.
14. Ja żałobę o ziemię
a z innym się ożenię."

15. b.

od Słupi nowej, (Baszowice).

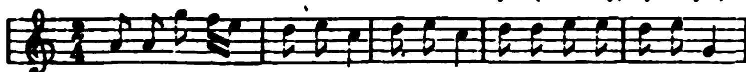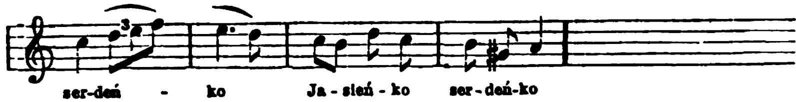




1. A w tym zielonym dębie
gruchały tam gołębie.
2. Jakżeś na nich wołała
kiedyś im jeść dawała.
3. I wołałam dyś dyś dyś
nieprzyjeżdżaj Jasiu dziś.
4. Nie przyjeżdżaj że w piątek
będę miała oprzątek.
5. Nie przyjeżdżaj w sobotę
będę miała robotę.
6. A przyjeżdżaj w niedzielę
łóżeczko ci pościelę.
7. I pokoik zamietę
i sama się upletę.
8. U mej matki rodzonej
stoi jawor zielony;
9. Pod jaworem łóżeczko
leży na nim Jasieczko.
10. Leży leży choruje i t. d.

15. c.
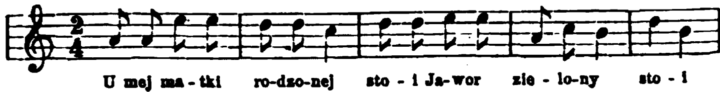
od Goszczyna (Koziełały, Zęczeczyce).

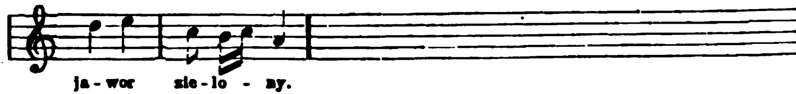




15. d.

od Warszawy (Blizny, Latchorzew, Babice).
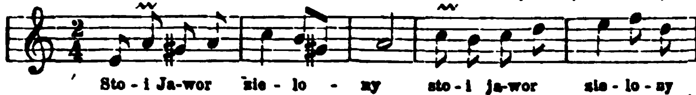




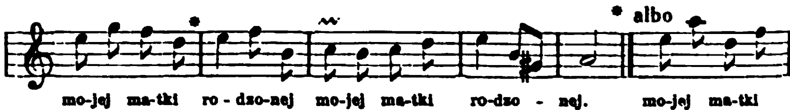
1. U mej matki rodzonyj
   stoi jawor zielony;
2. Pod jaworem niziehko
   leży chory Jasieńko.
3. „Idźże Kasiu do gaju
   szukaj ziółka ruczaju"
4. Jeszcze Kasia nie doszła
   a już wysłali posła.
5. „Wróć się Kasiu do domu
   prowadź Jasia do grobu."
6. Jak się Kasia wróciła
   za głowę się schyliła.
7. „O mój Jasiu klejnocie
   chodziła ja we złocie,
8. A teraz ja w żałobie
   mój Jasieńku po tobie.

Wójcicki P. l. Tom I. str. 59.

15. e.

od Gostynina (Leśniewice).
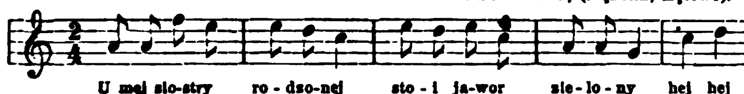




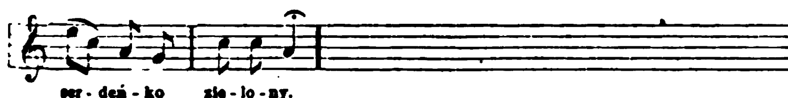
1. Stoi jawor zielony
   mojej matki rodzonyj
2. Pod jaworem łóżeńko
   leży na niém Jasieńko.
3. „Leży, leży choruje
   na Kasińkę wskazuje.
4. „Bieżaj Kasiu do gaju
   przynieś ziela rozmaju.

5. Jeszcze Kasia niedoszła
już za Kasią dwa posła.
6. „Wracaj Kasiu od gaju
prowadź Jasia od naju" (*od nas*)
7. „Zagrajcież mu w organy
mój Jasieńko kochany.
8. Zadzwońcież mu w duży dzwon
bo mój Jasio wieczny dom.
9. Zadzwoncież mu w dwa kije
bo mój Jasio nieżyje.
10. Da mój Jasiu klejnocie
chodziła ja we złocie.
11. Da ja teraz w żałobie
Jasineczku po tobie.
12. Ja żałobę na tydzień
kawalera w każdy dzień.
13. Ja żałobę dzień święcę,
nocką w tańcu wykręcę.
14. Ja żałobę o ziemię,
z tobą Bartku się żenię.

15. f.
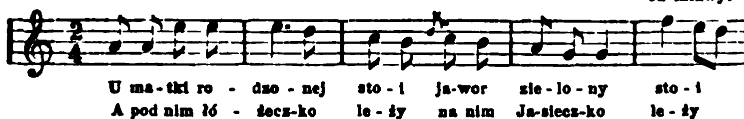
od Bodzanowa, (Mąkolin, Łętowo).

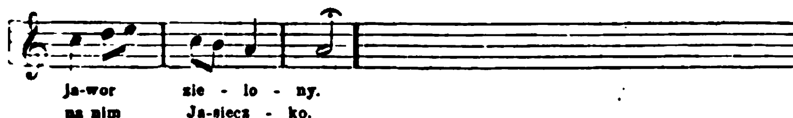




15. g.

od Mławy.





15. h.

od Osterode.
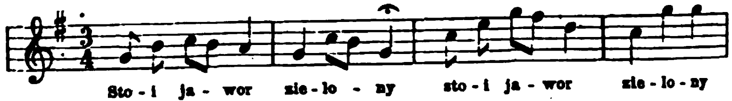
1. Leży Jasiek, choruje
na Kasiuchnę skazuje:
2. „Idźże Kaśka do gaju
po gałązkę rozmaju."

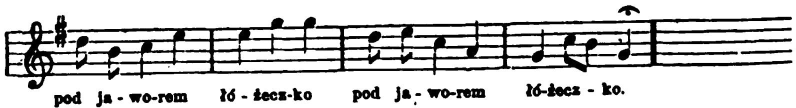
3. Jeszcze Kaśka nie doszła
już ci za nią trzy posła.
4. „Wróć się Kasiu do domu
szykuj Jaśka do grobu."
5. Kasia ziele cisnęła
za głowę się ujęła:
6. „Ach mój Boże jedyny
wziąłeś mi kwiat lelii.
7. Ach mój Boże kochany
wziąłeś mi kwiat różany.
8. Jakże ja go pochowam
albo jaki mu grób dam?
9. „Pochowaj go we onocie
w aksamicie, we złocie.
10. „Cóż ja sobie poradzę
kokoszeczkę nasadzę.
11. Kurczęteczka rozprzedam
kupię sobie w mieście dom.
12. A jeślić mi niestanie
dodadzą mi mieszczanie.
13. A jak ja się zbogacę
to mieszczanom zapłacę.

Ze zbioru ks. Gizewiusza

15. 1.

od Stawiszyna (Zbiersk).



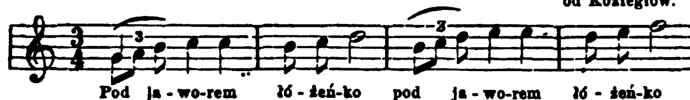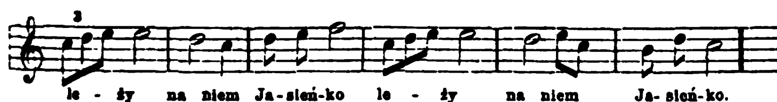


1. Stoi jawor zielony
pod jaworem łóżeczko.
2. Leży na nim Jasieczko
„ratuj że mnie Kasieczko."
3. Czem że mam cię ratować
nie mam ziółek gotować
4. „Bież Kasieńku do gaju.
przynieś różczkę rozmaju.
5 Jeszcze Kasia nie doszła
a już za nią dwa posła.
6. „Wróć się Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu."
7. Kasia do dom przybieży
o ziemię się uderzy.
8. „Nieszczęśliwa godzina
com przy śmierci nie była.
9. Mój Jasieńku klejnocie
chodziłam ja we złocie.
10. A ja teraz po tobie
chodzić muszę w żałobie.
11. Do południa w żałobie
po południu tak sobie.
12. Wieczorem się ożenię
a nocką ją o ziemię.

Mel. patrz pieśń; „Cztery konie Jasio miał."

15. k.

od Koziegłów.
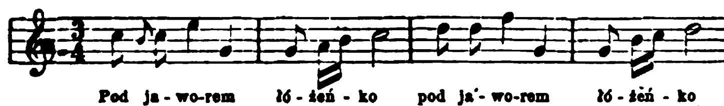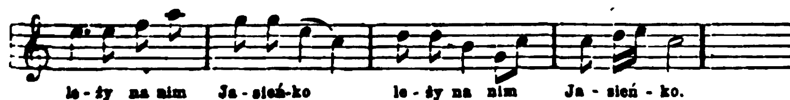




1. Pod Jaworem łóżeńko
   leży na nim Jasienko.
2. Leży leży, choruje
   grzeczne panny dyktuje.
3. „Moja Kasiu ratuj mnie
   szukaj ziółka, lekuj mnie."
4. Poszła Kasia do gaju
   szukać ziela rozmaju.
5. Jeszcze Kasia nie doszła
   już ci zà nią trzy poszło.
6. „Wróć się Kasiu do domu
   wstaw Jasieńka do grobu."
7. Kasia się też wróciła
   w grób Jasieńka wstawiła.
8. „A mój Jasiu klejnocie
   chodziła ja we złocie.
9. A teraz ja w żałobie
   mój Jasieńku po tobie.
10. Będę ja cię żałować
    trzy dni w karczmie tańcować.
11. Bo żałoba na tydzień
    zalotnicy w każdy dzień
12. Bo żałobą o ziemię,
    a z innym się ożenię."

Wacł. z Oleska P. l. w Gal. str. 380.

15. l.

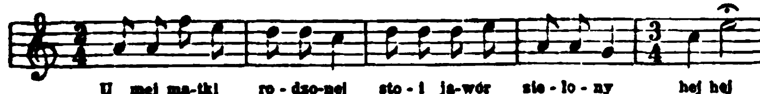
od Wielichowa.
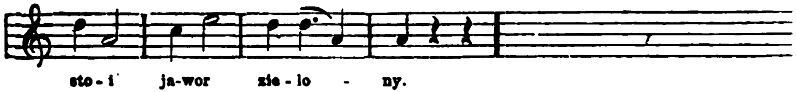




15. m.
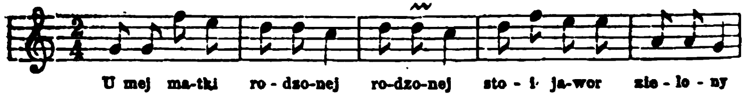
od Kazanowa.
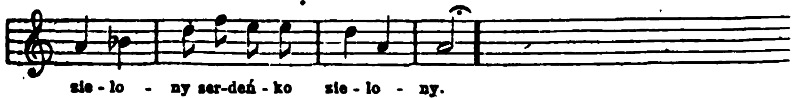




15. n.

od Kozienic, Głowaczowa
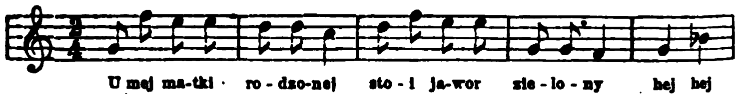


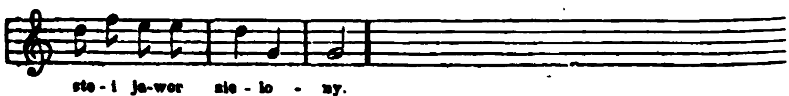


1. U mej matki rodzony
stoi jawor zielóny.
2. W tym jaworze łóżeczko
w tym łóżeczku Jasieczko.
3. Leży leży, choruje
pisze listy, dyktuje.
4. Moja Kasiu dbaj o mnie
szukaj ziółka lekuj mnie.
5. Poszła Kasia do gaju
szukać ziółka rozmaju.
6. Jeszcze Kasia nie doszła
już ci po nią dwa posła.
7. Wróć się Kasiu do dworu
prowadź Jasia do grobu.
8. Kasia ziółka cisnęła
rączkę w rączkę trzasnęła.
9. Mój Jasieńku po tobie
chodzić będę w żałobie.
10. Do południa w żałobie
po południu tak sobie.

15 o.
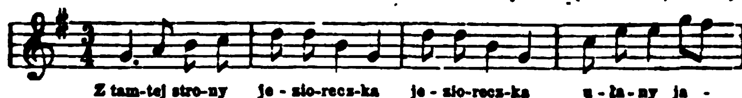
od Gniewoszowa.
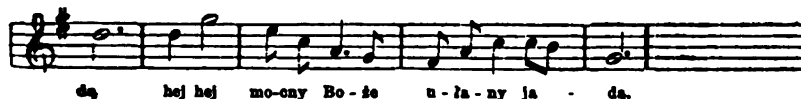




16. a.

od Żychlina (Chochołów, Tretki.)
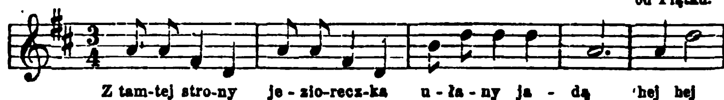




1. Z tamtej strony jezioreczka — ułany jadą
hej hej mocny Boże! — ułany jadą.
2. Jeden mówi do drugiego — wianeczek płynie.
hej hej mocny Boże! — wianeczek płynie.
3. Drugi mówi do trzeciego: — dziewczyna tonie
hej hej mocny Boże — dziewczyna tonie.
4. Trzeci mówi do czwartego: — trzeba ratować
hej hej mocny Boże! — trzeba ratować.
5. Czwarty skoczył, suknię zmoczył — i sam utonął,
hej hej mocny Boże! — i sam utonął.
6. Pobiegnij że wrony koniu — z siodłem do domu
hej hej mocny Boże! — z siodłem do domu.
7. Niepowiadaj że nikomu — że ja utonął
hej hej mocny Boże! że ja utonął.
8. Ale powiedz wrony koniu — żem się ożenił
hej hej mocny Boże! — żem się ożenił.
9. Gorzkać moja pani młoda! — piasek i woda
hej hej mocny Boże! — piasek i woda.
10. Gorzkie moje starostowie! — w wodzie rakowie
hej hej mocny Boże! — w wodzie rakowie.
11. Gorzkaż moja starościna! — na wodzie trzcina
hej hej mocny Boże! — na wodzie trzcina.
12. Gorzkież moje muzykanty! — zielone dęby
hej hej mocny Boże! — zielone dęby!

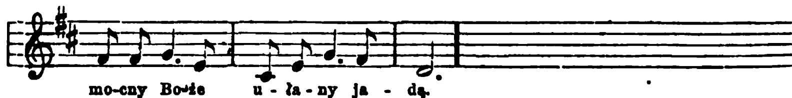
Wójcicki P. L. Tom 2. str. 228

Mel. patrz pieśń: Cztery lata wiernie służył i t. d.

16. b.

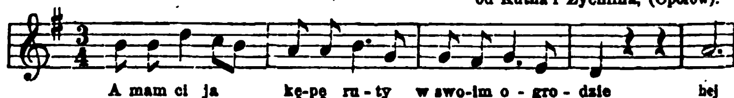
od Piątku.

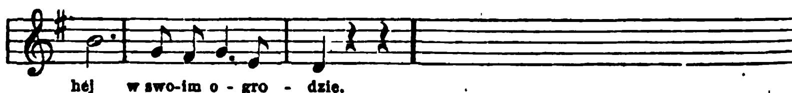




16 c.

od Kutna i Żychlina, (Oporów).

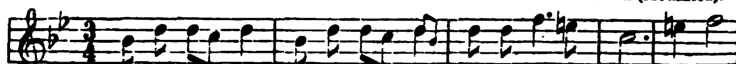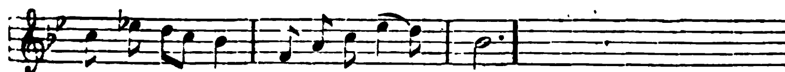




1. A mam ci ja kępę ruty — w swoim ogrodzie
   hej hej — w swoim ogrodzie.
2. Uwiję ja parę wianków — puszczę po wodzie
   hej hej! — puszczę po wodzie.
3. I jeden se Jasio wybrał — z wiankiem popłynął,
4. I jak stąpnął jedną nóżką — po pas utonął.
5. A jak stąpnął drugą nóżką — wszystek utonął.
6. A biegajże siwy koniu — z siodłem do domu,
7. Nie powiadaj ojcu matce — że ja utonął.
8. Jeno powiedz rodzineczce — żem się ożenił.
9. A mam ci ja i żoneczkę — w wodzie toneczkę (*topielca*)
10. A mam ci ja i poduszki — w wodzie kamuszki
11. A mam ci ja i pierzynę — na wodzie trzcinę
12. A mam ci ja i druzbeczki — w wodzie rybeczki
13. A mam ci i muzykanty: — nad wodą dęby.

16. d.

od Krakowa (Modlnica).





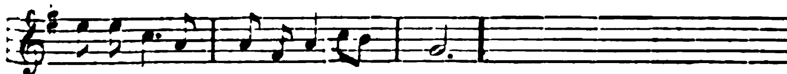
1. Z tamtej strony jezioreczka — dziewczyna tonie
   hej hej! mocny Boże — wianeczek płynie.
2. Mówi jeden do drugiego: trza ją ratować,
3. Mówi drugi do trzeciego: — ciężko zgruntować.
4. Jaś to zoczył, z konia skoczył — i sam utonął.
5. A idź że ty kary koniu — z siodłem do domu,
   nie powiadaj ojcu matce — ani nikomu.
6. Nie powiadaj ojcu matce — że ja utonął,
   tylko powiedz ojcu matce — że ja się ożenił.
7. Smutne moje ożenienie — w wodzie tonienie.
8. Jacyż moi są drużbowie — w wodzie rakowie.
9. Zimna moja panna młoda — w jeziorze woda.

J. (Konopka) P. l. Krak. str. 114.

16. e.

od Sochaczewa (Młodzieszyn).





jak Nr. 16 a.

6. Tylko jego siwy konik — na ląd wypłynął,
7. A idź że ty siwy koniu — lądem do domu i t. d.
10. A cóż to tam za drużbowie — w wodzie rakowie
11. A cóż to tam za druchenki — w wodzie rybeńki.

16. f.

od Wyszogrodu (Rembowo).

Z tam - tej stro-ny je-zio - recz - ka je - zio - recz - ka ja-dą pa - no - wie hej hej mo - cny Bo-że ja-dą pa - no - wie.

16. g.

od Brzezin (Rogów).

Są na bo - ru fi - ja-łecz - ki fi - ja-łecz - ki pój-dzie-wa na nie hej hej mo-cny Bo - że pój-dzie-wa na nie.

1. Są na boru fijałeczki
pójdziewa na nie,
i uwijem parę wianków
na zalecanie.
2. Uwiję ja parę wianków
puszczę na wodę
i zobaczę i zobaczę
kogo dostanę.
3. Jeden mówi do drugiego
wianeczek płynie, i t. d.

text p. Nr. 16. c.

16. h.
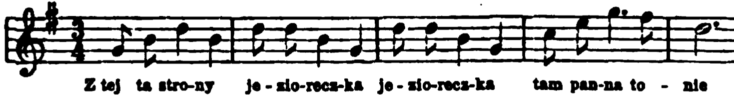
od Kowala (Więcławice).

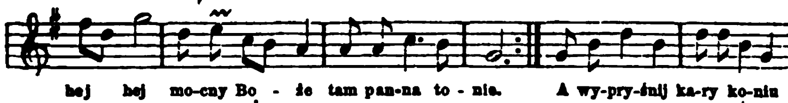
Z tam-tej stro-ny je - zio-recz - ka je - zio-recz - ka żoł-nie-rza ja - dą hej hej mo-cny Bo - że żoł-nie-rze ja - dą.
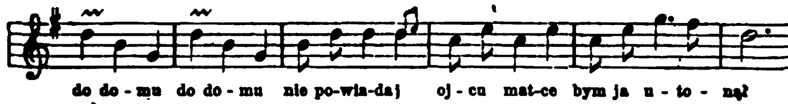
Jeden mówi do drugiego—wianeczek płynie,
Trzeci mówi do czwartego—panienka tonie. i t. d.
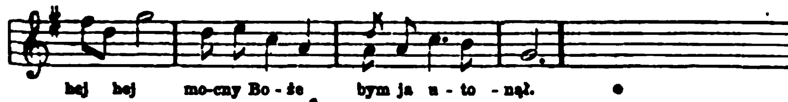
16. 1.

od Gniewkowa, Torunia.
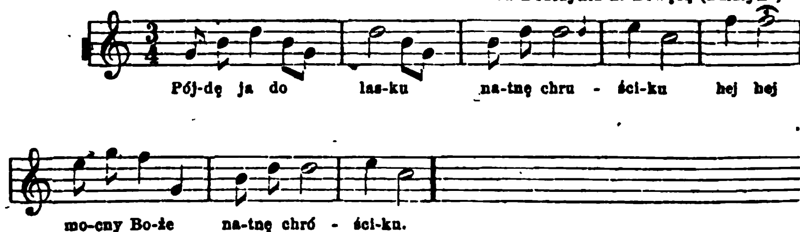








1. Z tej tam strony jezioreczka
   tam panna tonie.
2. Ni czółneczka ni wiosełka
   jechaćby po nię.
3. Jaśko skoczył, surdut zmoczył
   i sam utonął.
4. A wypryśnij kary koniu
   do domu do domu.
5. Nie powiedaj ojcu matce
   bym ja utonął.
6. Jeno powiedz kary koniu
   żem się ożenił.
7. Ciężkie twoje ożenienie
   w morzu tonienie.
8. I te twoje czarne oczy
   ryba je toczy.
9. I te twoje czarne włosy
   woda roznosi.
10. I ma-ó on ta i pierzyny:
    w morzu kępiny.
11. I ma-ó on ta i poduszki
    w morzu kamuszki.
12. „Nie chowajcie mnie na smentarzu
    tylko przy drodze.
13. Kto pojedzie zaraz ujrzy
    to zdrajca leży.
14. Nie taki to zdrajca leży
    tylko młodzieniec.
15. Za kogo on życie stracił?
    Za panny wieniec.

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 47.

16. k.

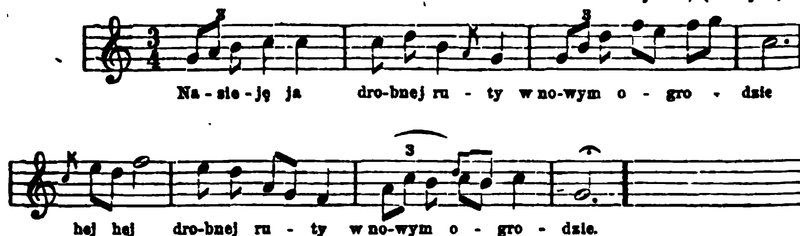
od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).



1. Pójdę ja do lasku—natnę chruścku:
2. A z tego chruściku—zrobię ogródek.
3. A w tym ogródeczku—nasieję ruteczki
4. a z tej ruteczki—zrobię trzy wianeczki
   hej hej puszczę po wodzie.
5. Z tamtej strony jeziora—jadą ułani
6. Mówi jeden do drugiego—wianeczek płynie
7. Mówi trzeci do czwartego—dziewczyna tonie.
8. Czwarty nie rzekł nic—za dziewczyną skoczył,
9. Zanurzył się w jezierze—i suknie zmoczył.
10. Moje ożenienie—we wodzie męczenie,
11. Moja żoneczka—we wodzie rybeczka
12. Moja pierzynka—to nad wodą trzcinka.
13. Moje podścielisko—pod wodą mulisko.

16. l.

od Ostrow'a w Ostrołęckim, (Mokrylas).



Dalej no. 16 c.

1. Nasieję ja drobnej ruty
   w swoim ogrodzie.

7. Nie powiadaj wrony koniu
   że ja utonął.

8. Ale powiedz wrony koniu
że—m się ożenił.

9. Nie powiadaj wrony koniu
że z błotnem zielskiem.

10. Ale powiedz wrony koniu
że ze szlachcianką.

11. Nie powiadaj wrony koniu
że z modrą wodą,

12. „Ale powidz wrony koniu
że z wojewodzianką.

13. A ciężkie mi te poduszki
w wodzie kamuszki.

14. A ciężka mi ta pierzyna
na wodzie trzcina;

15. Szukajcie mnie w piannej wodzie
między lądami,

16. Schowajcież mnie przy gościńcu
między drogami:
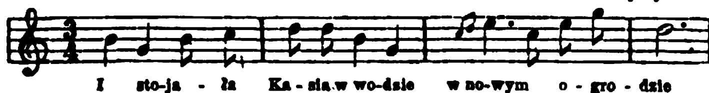
17. A kto idzie albo jedzie
rozbójnik leży.
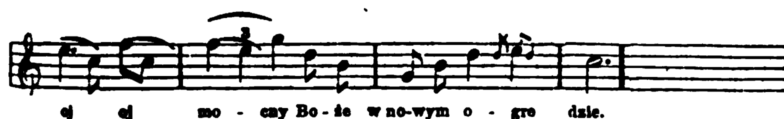
18. Nie jestem ci ja rozbójnik
tylko młodzieniec,

19. Utraciłem swoją duszę
za panny wieniec.

16. m.

od Myszyńca.





1. I stojała Kasia w wodzie
w nowym ogrodzie.

2. I uwija trzy wianeczki
puszcza po wodzie.

3. Z tamtej strony jezioreńka
jadą panowie.

4. Jeden mówi do drugiego:
wianuszek płynie.

5. Drugi mówi do trzeciego,
trzebać ratować.

6. Jeden skoczył, konia zmoczył
i sam utonął.

7. Wypłyń wypłyń siwy koniu
z siodłem do domu.

8. Nie powiadaj ojcu matce
że ja utonął,

9. Jeno powiedz ojcu matce
że się ożenił.

10. Co tam było za żenienie
w morzu tonienie.

11. Co tam byli za drużborze
w morzu węgorze.

12. Co tam były za druchniczki
w morzu płociczki.

16. n.

od Chorzell.

Sto - ja-ła ta Ka-sia w wo-dzie w no - wym o - gro - dzie hej hej

mo-cny Bo że w no-wym o - gro - dzie w no - wym o - gro - dzie.

16. o.

od Prasnysza.

Z tam-tej stro-ny je-zio-recz-ka u - ła - ni ja - dą hej hej

mo-cny Bo-że u - ła-ny ja - dą.

16. p.

od Bydgoszczy.

Z tam-tej stro-ny je - zio-recz-ka ja - dą pa - no - wie hej hej

mo-cny Bo-że ja-dą pa-no - wie.
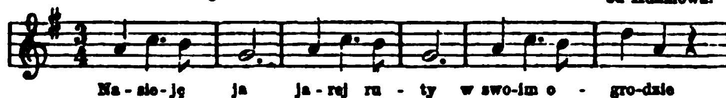
1. Z tamtej strony jezioreczka
   jadą panowie
2. A mam ci ja kierz lawendy
   w swoim ogrodzie.
3. Uwiję ja trzy wianeczki
   puszczę po wodzie.
4. Obrał-ci się pan najmłodszy
   wionka dokroczy,
5. A jak kroczył jedną nogą
   wpad pod kolano,
6. A jak kroczył drugą nogą
   cały utonął.

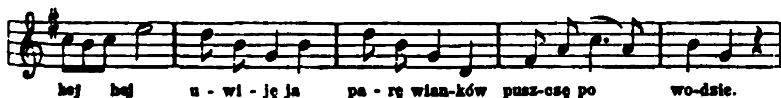
7. A idziesz ty wrony koniu
z siodłem do domu.
8. Nie powiadaj wrony koniu
że ja utonął,
9. Ino powiedz wrony koniu
że się ożenił;
10. Pojąnem sobie żoniczkę
w morzu szczubliczkę;
11. A moje złote pierścieńce
z wodą wypłyńcie,
12. A moje złote ostrogi
bijcie pod brzegi;
13. A moi bratowie
w morzu rakowie.
14. Moja pierzyna
na morzu trzcina.
15. Moje poduszki
w morzu kamyszki.

J. Lipiński p. l. Wielkop. str. 90.

16. q.

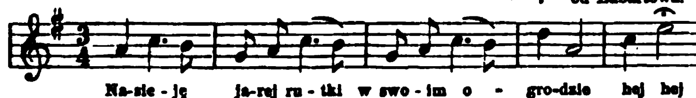
od Adamowa.

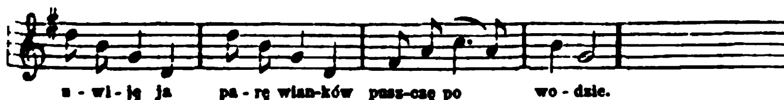




16. r.

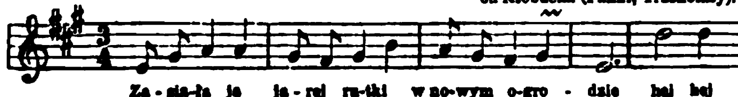
od Labartowa.
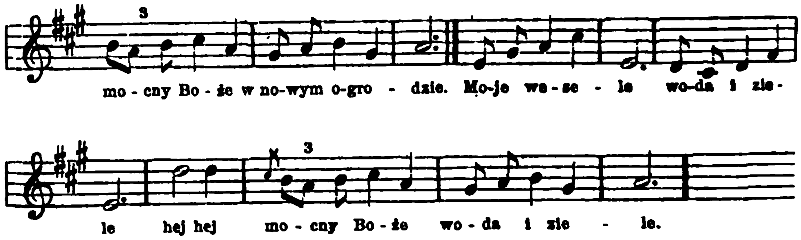




16. s.

od Kłobucka (Panki, Truskolasy).
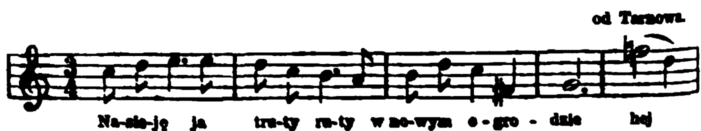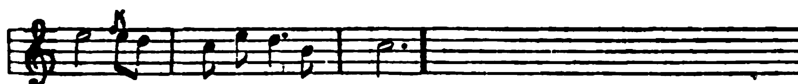




1. Zasiała ja jarej rutki
   w nowym ogrodzie,
2. Uwiję ja parę wieńców
   puszczę po wodzie.
3. Tamtą stroną jezioreczka
   jadą rycerze (żołnierze),
4. Puszczę puszczę swój wianyszek
   puszczę po wodzie.
5. Jeden mówi do drugiego
   wianyszek płynie
6. Drugi mówi do trzeciego
   panienka tonie.
7. Trzeci mówi do czwartego
   ja pójdę po nie.
8. Hej jak skoczył suknie zmoczył
   i sam utonął.
9. O idź że ty kary koniu
   z siodłem do domu;
10. Nie powiedaj kary koniu
    tego nikomu.
11, A jak wyjdzie matka stara
    będzie się pytać:
12. Oj ty koniu, koniu kary
    gdzie mój syn młody?
13. Nie powiedaj kary koniu
    żem ja utonął;
14. Tylko powiedz kary koniu
    żem się ożenił.
15. Moje żenienie
    w wodzie tonienie.
16. Moje wesele
    woda i ziele.
17. A żona młoda
    ta bystra woda.
18. A starostowie
    w stawie rakowie.
19. A starościna
    na stawie trzcina.
20. Moje drużbiczki
    w stawie płociczki.
21. Moi swatowie
    w stawie ślizowie (*małe rybki*).
22. Moja pierzyna
    w stawie szelina (*chrust, ziele*).
23. Moje poduszki
    w stawie kamuszki.

Żeg. Pauli p. l. pol. w Gal. str. 96.
Wacl. z Oleska p. l. w Gal. str. 507.

16. t.





hej hej w no-wym o - gro - dzie.

1. Nasieję ja trutej ruty
   w nowym ogrodzie,
2. Uwiję ja trzy wianeczki
   puszczę po wodzie.
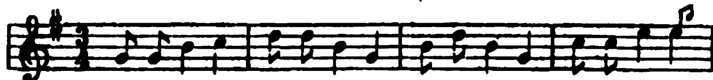
—

7. Biedneż moje ożenienie
   w wodzie tonienie.
8. Biedneż moje drużbeczki
   w wodzie rybeczki.

Dalej jak no. 16. ł.

16. u.

od Sulejowa.



Z tam-tej stro-ny je - zio-recz-ka je - zio-recz-ka pa - no-wie ja -



dą hej hej hej hej pa - no-wie ja - dą.

16. w.

od Konina.



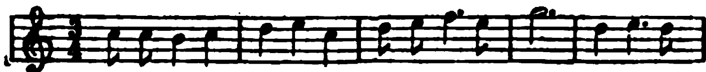
Z tam-tej stro-ny je - zio-recz-ka u - ła-ny ja - dą hej hej



mo-cny Bo - że u - ła - ny ja - dą.

16. x.

od Osterode.



I mia-łam ja kierz ru - ty w swo-im o - gro - dzie u - wi - nę



1. „I miałam ja kierz ruty
w swoim ogrodze,
uwinę ja dwa wianki
puszczę na wodę."

2. Z jednej strony dunaju
wianki pływają,
z drugiej strony dunaju
panowie jadą.

3. Jeden ci się z nich obrał
wianek pojąć chciał,
jeszcze wianka nie pojął
już sam utonął.

4. „Ej koniu mój, mój koniu:
idź ty do domu
niemów com ja utonął
jenom się ożenił."

5. Przyleciał koń przede dwór
żałośnie zarżał,
pani się go pytała:
gdzieś pana podział?"
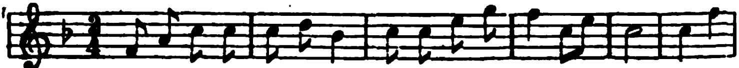
6. „Ożenił się pan na morzu
z panną na łożu,
obrał sobie żoneczkę
rybkę płoteczkę.

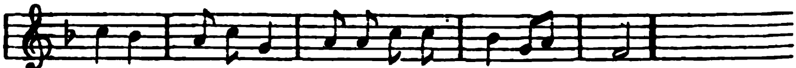
7. Obrał sobie rodzice
w morzu płocice,
obrał sobie pierzynę
na morzu trzcinę,
obrał sobie poduszki
w morzu kamiuszki.

ze zbioru ks. Gizewiusza.

17. a.

od Serocka (Arciechów, Kaligów).





1. Pójechał pan na dunaj
na dunaj — bystry dunaj.

2. Białe rączki umywał
a dunaj się nadrywał.

3. „Podaj służka czułnóżka
niech przyjadę do brzeżka."

4. Służka czółno podaje,
pan już gruntu dostaje.

5. „Siadaj służka na mój koń
a jedź służka w biały dwór."

6. Służka przed dwór przychodzi,
pani tany wywodzi.

7. „Żeby pani wiedziała
taneczków by przestała.
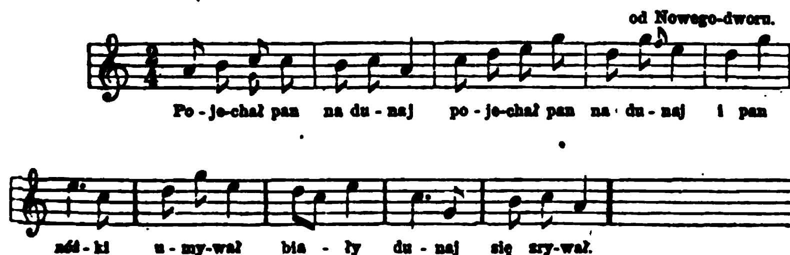
8. Bo już jej pan utonął
tylko konik wypłynął."

9. „Ja o pana nic niedbam
za jednego tysiąc mam.
10. Żebym dzieci nie miała
o pana bym niedbała:
11. A to jedno na ręce,
a to drugie w kolebce;
12. A to trzecie w żywocie,
ach! mój wieczny kłopocie!"
13. Już minęła godzina
pani pana wspomina:
14. Już ci minął i tydzień
pani wzdycha noc i dzień:
15. „A gdzie mój pan nie chodzi
tam się czeladź nie zgodzi.
16. A gdzie mój pan nie bywa
nie orze się, nie siéwa.
17. A gdzie mój pan nie chodzi
tam się żyto nie rodzi.
18. I te konie w stajence
i te dzwonią zębami.
19. I to bydło w oborze
i to ryczy: mój Boże!"

Mel: patrz pieśń: U naszego młynarza.

17. b.

od Nowego-dworu.



17. c.
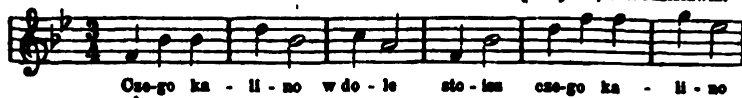
od Osterode.

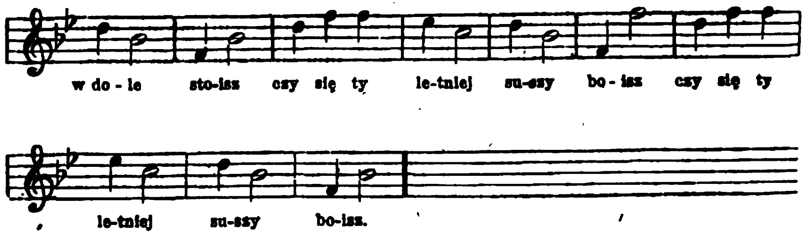
1. Pojechał pan na łowy
do zielonej dąbrowy.
2. Uwiązał konia swego
kole krza zielonego.
3. Poszedł się sam umywać
do dunaju bystrego.
4. Umywa się umywa
dunaj się z nim obrywa.
5. Służka dodaj czółnuszka
co dojadę do brzeżka.
6. Służka czołna dodaje
pan się do dna dostaje.

Ks. Gizewiusz.

18. a.

od Jędrzejowa, i Wodzisławia.
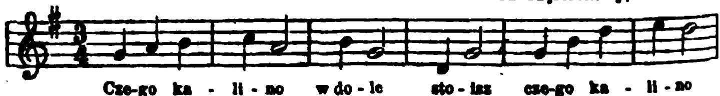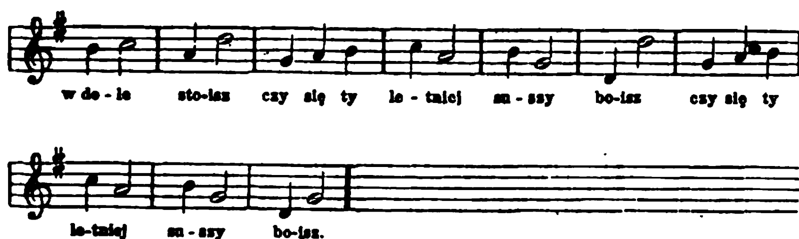




1. Czego Kalino w dole stoisz,
czy się ty letniej suszy boisz?"
2. „Pewno bym ja tu nie stojała
gdybym się suszy nie bojałą."
3. „Wedruj kalino w ten ciemny las
zaśpiewa ci tam słowiczek wczas."
4. Słowiczek śpiewa, — a Kasia płacze
„dla ciebie Jasiu — wianek swój tracę.
5. Pozbyłam wianka rucianego
a nabyłam żyjącego."
6. Wjeżdża braciszek w podwóreczko
w tem zapłakało dzieciąteczko.
7. „Czyje to dziecię siostro, płacze?"
„Mej sąsiadeczki, panie bracie;
8. Sąsiadeczka mnie uprosiła
bym jej dziecię ponosiła."
9. „Podaj mi chłopcze, ten ostry miecz,
co zetnę siostrze swéj główkę precz."
10. Ale dzieciątko choć niemowle było,
tak do wujaszka swego przemówiło:
11. „Któż mnie wujaszku teraz przytuli
gdy dzwony grają już mej matuli?
12. Twoja wujaszku żona jeszcze chodzi
mnie się matula więcej nie urodzi."

Wójcicki P. l. T. 2. str. 64.
J. Lipiński p. l. Wielk. str. 189.

18. b.

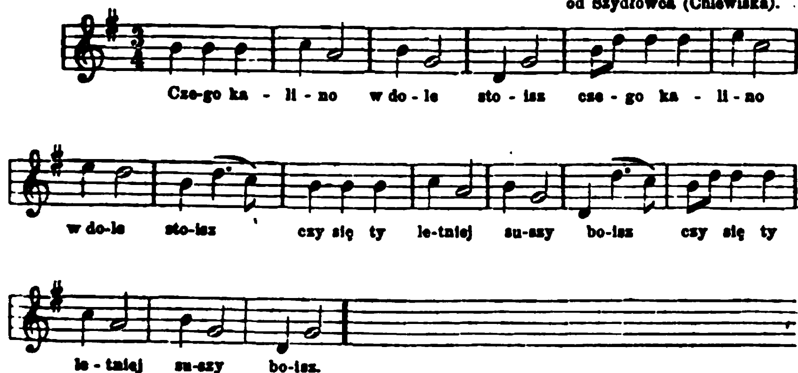
od Częstochowy, Wielunia.





18. c.

od Szydłowca (Chlewiska).



1. Czego kalino w dole stoisz,
czy się ty letnij suszy boisz?"
2. „Żebym się letnij suszy nie bała
tobym w tym dole nie stała.
3. Stojałabym ja na onej górze
ubrałabym się ku jaworze."
4. Słowiczek śpiewa, Kasia płacze,
„dla ciebie Jasiu wianek tracę."
5. „Utraciłaś se rucianego
nabyłaś sobie żyjącego."
6. Jedzie braciszek z wojeneczki
wiezie Kasiuni sukieneczki.
7. „Czyjeż to siostro, dziecie płacze?"
„Sąsiadeczki to panie bracie."
8. „Jakże ty siostro, w oczy kłamiesz,
kiedy ty jemu piersi dajesz:

9. Podaj dzieciątko ostre noże
to ja twej matce główkę zrzezę.
10. Podaj dzieciątko ostre miecze,
to ja twej matce główkę zsieczę."
11. „Tobie wujaszku żonę rają,
a mojej matce już dzwony grają.

18. d.

od Sochaczewa, Czerwińska, (Brochów, Kromnów).

Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze-go ka-
li-no w do - le sto - isz czy się na gór - ce su - szy
bo-isz czy się na gór - ce su - szy bo-isz.

18. e.

od Rożana (Mroczki).
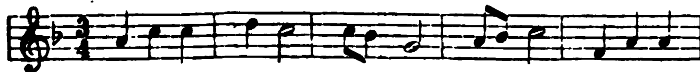
Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze - go ka -
li - no w do - le sto - isz czy się na gór - ce su-szy bo - isz.

1. „Czego kalino w dole stoisz,
czy się na górce suszy boisz?"
2. „Żebym sie suszy nie bojała
w tym dole bym ja nie stojała."
3. „A ty kalino rozwijaj sie,
a ty dziewczyno, rozmyślaj sie."

4. „A jużem się rozmyśliła,
ojca matki odstąpiła."
5. „Pójdźmy dziewczyno w ten ciemny las,
tam ptaszek śpiewa pieśni o nas."
6. Ptaszek śpiewa, dziewczyna płacze:
„dla ciebie Jasiu wianek trace."
7. Utraciłam go zielonego
a nabyłam go żyjącego."
8. Jedzie braciszek z wojeneczki
wiezie siostrzyczce sukieneczki.
9. Wjechał braciszek w podwóreczko,
tam zapłakało dzieciąteczko.
10. „Czyje to siostro dziecie płacze?"
„Sąsiadeczyne, panie bracie.
11. Mnie sąsiadeczka poprosiła
bym jej to dziecię pobawiła."
12. „A podajcie mnie ostry miecz
co ja Kasieńce głowę zsiec."
13. A to dzieciątko takie było,
że do wujaszka przemówiło:
14. „Tobie wujaszku sto żon rają
mojej matuli w dzwony grają.
15. Tobie wujaszku na stracenie
mojej matuli na zbawienie."

18. f.

od Sierpca, Bieżunia.
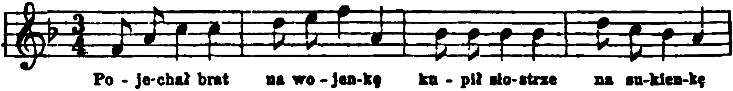




1. „Czego kalinko w dołku stoisz,
czy się ty letniej suszy boisz?"
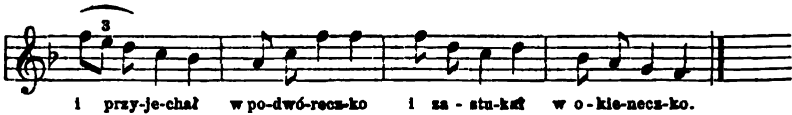
2. „Jabym tam w dole nie stojała
żebym się suszy nie bojała."

3. „Stój tu kalinko, rozwijaj się,
a ty dziewczyno rozmyslaj się.
4. „Do kogoż ja się przytulić mam
kiedy ja matki, ojca nie mam.
5. Przytulę ja się do Jasieńka,
jest tam ojciec i mateńka!"
6. Słowiczek śpiewa, panna płaczé,
„za tobą Jasiu wianek tracę."
7. Utraciłam go samochcący
za tobą Jasiu kochający.

18. g.

od Szczytna (Jeruty, Rozogi).





1. Pojechał brat na wojenkę
kupił siestrze na sukienkę;
2. I przyjechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
3. Czy śpisz siostro, czyli czujesz
czy się o brata frasujesz.?"
4. „Oj nie śpię ci ani czuję
ni się o brata frasuję."
5. „Czyje dziecię siostro, płàczé?"
„Sąsiadziné panié bracié..
6. Sąsiadę'em poprosiła
bym jej dziecię pobawiła."
7. „Objechałem kraj nie mały,
nie widziałem takiej mody:
8. Aby panny dzieci miały
sąsiadami zamawiały" (*zastawiały się*).
9. „Podaj bracie ze ściany miecz
pójdzie siestrzyna głowa precz."
10. „Nie ścinaj mnie o północy
bo mnie nikt tu nie obaczy.
11. Tylko zetnij wśród biały — dnia
wszystkim pannom na widziadło."
12. I usiadł ci w krzesełeńku
i zaśpiewał dzieciąteńku.
13. „Ej lululu lulusieńko
ty maleńka sieroteńko.
14. „Tobie wuju winkrat grają
moją mamę w grób stawiają.
15. Moja mama już nie żyje
na jej grobie już lilije.
16. „Żebyś było wprzód gadało
byłobyś ci mamę miało."
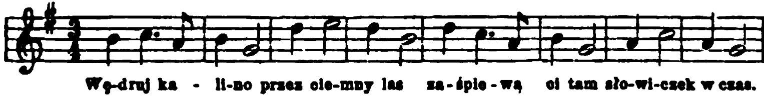
18. h.

od Mińska, (Wiązowna).



18. i.

od Wiskitek.
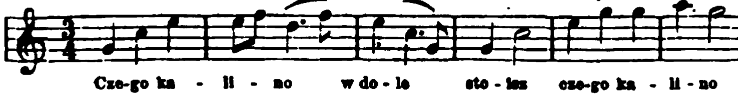


2. Wędruj kalino przez ciemny las
   zaśpiwa ci tam słowiczek wczas
3. Kiedy brat na konika siadał
   tak swojej siostrze opowiadał.
4. „Nie chodź ty siostro do sąsiady
   żeby nie było jakiej zdrady."
5. Siostra braciszka niesłuchała
   i do sąsiady chodziwała.
6. Jedzie braciszek z wojeneczki
   wiezie siostrzyczne sukieneczki.
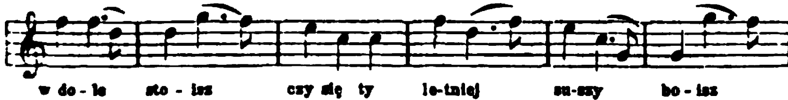
p. Nr. 18. a.

14. Tobie wujaszku sto łon bieży
    a moja mama w grobie leży.
15. Tam kędy dróżka uścielona
    tam moja mama położona.

18. k.

od Bodzanowa (Żętowo, Mąkolin).





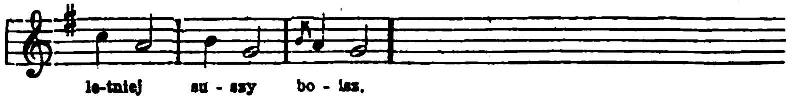


18. l.

od Rypina.
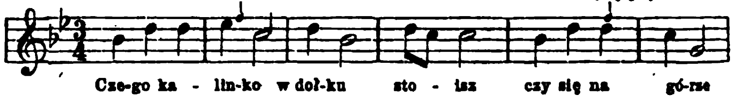


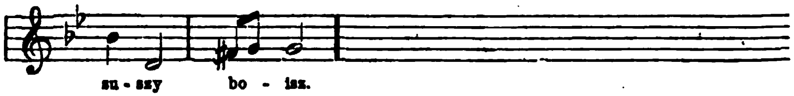




18. m.

od Torunia (Łążyn, Lubicz).





1. „Czemuż kalinko w dole stoisz
czy się na górze suszy boisz?"
2. „Ja się na górze suszy nie boję,
kędym urosła tam i stoję."
3. „Stójże kalinko nie bujaj się (*albo:* nie gibaj się),
a ty me dziewcze rozmyślaj się."
4. „Jużem ci ja sie rozmyśliła
ojca mateczke opuściła.
5. „Nie słuchaj ty na ludzkie gadki
nieopuszczaj ty ojca matki
6. Nie słuchaj ty na ludzkie pyski
nieopuszczaj ty swej rodziny (*albo:* matki jedyny)."
7. „Oj już ci ja się rozmyśliła
ojcam mateczkę opuściła.
8. Przytulęć ja się do Jasieczka
to mój ojczulek i mateczka."
9. „Idziemy dziewcze bez ciemny las
zaśpiewa nam tu słowiczek nasz.'
10. Słowiczek śpiewa, dziewcze płacze
„dla ciebie Jaśku wianek tracę.
11. Utraciłam go za stodołą
już teraz nie będę Jaśku twoją."
(Do kogoż się przytulić mam
kiedy ni ojca ni matki mam.
Przytulę ja się do Jaśieczka
toć będzie mój ojcieć i mateczka).

18. n.

od Osterode, (Kraplewo).
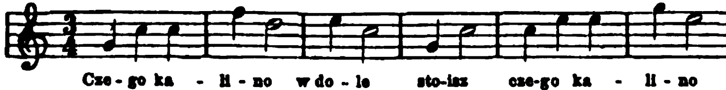
1. Pojechał brat na wojenkę
dał siostrzyczce na sukienkę.
2. „Siostro moja masz w czem chodzić,
niedaj że się chłopcom zwodzić.
3. Do roczeczku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
4. Siódmy roozek następuje
brat ci z wojny maszeruje.
5. I przyjechał w podwóreczko:
zakołatał w okieneczko:
6. Czy spisz siostro czyli czujesz
czy się za brata frasujesz?"

7. „Ani ja śpię ani czuje
ni się za brata frasuje."
8. Dziecie wuja usłyszało
rzewnym głosem zapłakało.
9. „Czyjeś siostro dziecie płacze?"
„Sąsiadzine panie bracie."
10. „Cóż u kata za sąsiada
co swemu dziecięciu nie rada?
11. Objechał ja świat nie mały
nie nalazem takiej sprawy,
12. Coby panny dzieci miały
a na sąsiady zmawiały.
13. Podaj służka ten ostry miecz
zetnę siostrze główeczkę precz."
14. „Nie scinaj mi o północy
bo to ciężko duszy w nocy.
15. Zetnij mi ją śród biały dnia
wszystkim pannom na widziadła."
16. I usiadł se na stołuszku
zakołysał po maluszku.
17. „Tobie wuju żonę rają
mojej matce dzwony grają.
18. Tobie wuju żona chodzi
mnie się matka nie urodzi."
19. „Szczęśliweś by dziecie było
kiebyś prędzej przemówiło."

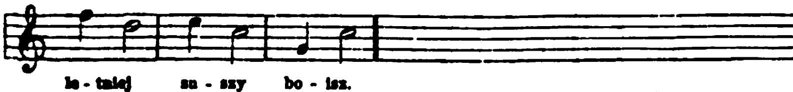
Ze zbioru ks. Gizewiusza.

18 o.

od Ujazdu, (Tomaszew).
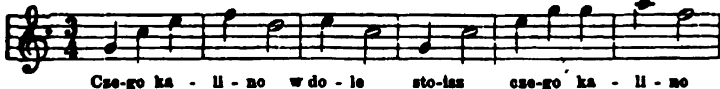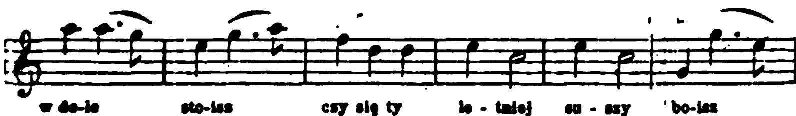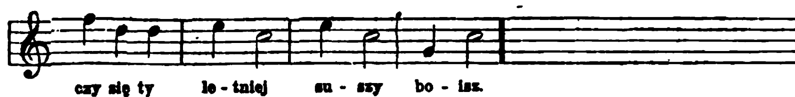






18. p.

od Jedlińska, Białobrzeg.
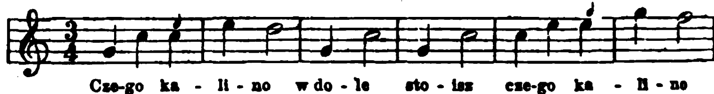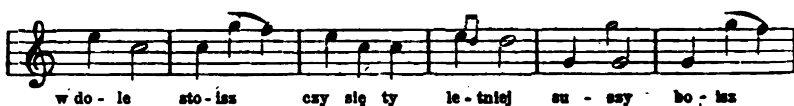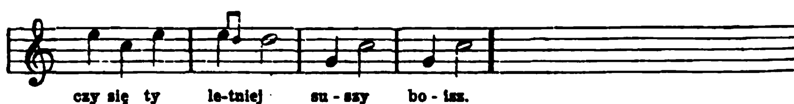






18. q.

od Gniewoszowa.
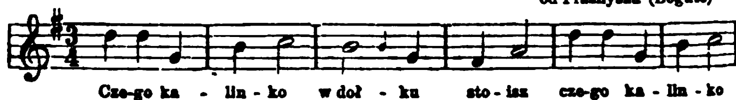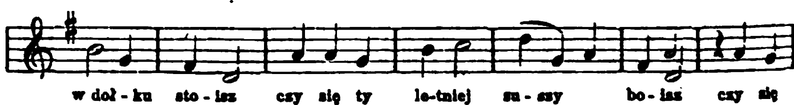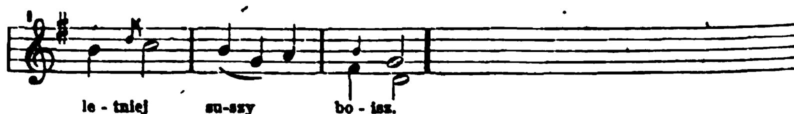






18. r.

od Przasnysza (Bogate)
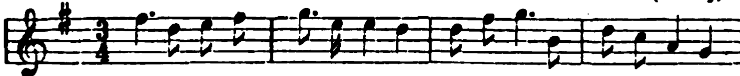






18. s.
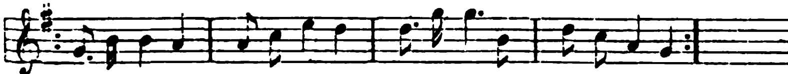
od Broku.



19.

od Garwolina. (Sulbiny).
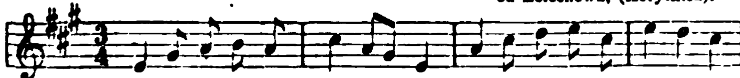


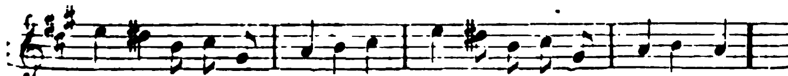


1. Deszczyk pada, słońce grzeje
do kochanki serce mgleje.
2. Zaprzęgajcie konie w sanki
pojadę ja do kochanki.
3. I wyjechał w szczyre pole
i nadybał czarne ziele.
4. I ułamał trzy rumianki
dla Kasińki dla kochanki.
5. I zajechał przed pokoje
„wyjdź Kasińku serce moje
6. A Kasińka wyjść niechciała
tylko matkę wysyłała.
7. „Póty z konia nie zeskoczę
póki Kasi nie zobaczę."
8. Kasia mu syna powiła
sama na świecie nie żyła.
9. Ale on temu nie wierzył
zsiadł z kônika, w stół uderzył.
10. Usiadł sobie na stołeczku
i kołysze kolibeczkę.
11. I śpiewa kołysający:
„uśnijże mi synu miły.
12. Bodajś się na świat nierodził
kiedyś moją Kasię zgładził."
13. „Twej kochance wiwat biją
mojej matce suknie szyją.
14. Twej kochance wiwat grają
moją matkę w grób wpuszczają."

20. a.

od Żelechowa, (Korytnica).
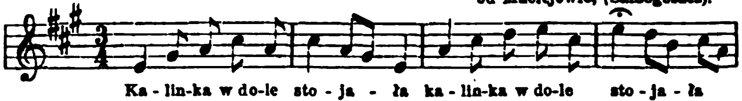




1. W dole kalinka stojała
drobne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
drobne jagódki jadali.
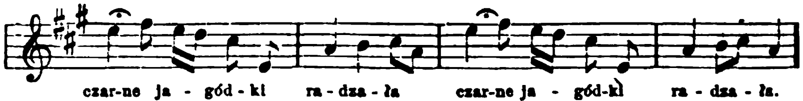
28

3. Panowie do nich strzelali
jak do wdowuli jechali.
4. I napadli na karczmi — dom:
„po czemu pani piwa dzban?"
5. „Po złotemu go garniec jest
pijże go waćpan jeśli chcesz."
6. Pytał się pani: „panowa
czy to córeczka rodzona?"
7. „Nie córeczka to rodzona,
tylko kucharka jedyna."
8. Pytał się: „coby jej też dać
żeby z kucharką pogadać."
9. „Nie na to ja się jednała
żebym z panami gadała."
10. „Dajże jej wacpan złotych sześć
gadaj z kucharką jeśli chcesz."
11. I dał kucharce złotych sześć.
gadał z kucharką nocki część.
12. „A zkądżeś ty jest rodowna?"
„z Krakowa jestem wójtówna."
13. „A zkądżeś ty jest rodowic?"
„z Krakowa jestem wójtowic."
14. „Jeno się bracie spowiadaj,
siłaś panienek nazdradzał?"
15. „Zdradziłem ich jakie sto,
i ciebie siostre rodzoną."

20. b.

od Maciejowic, (Samogoszcz).





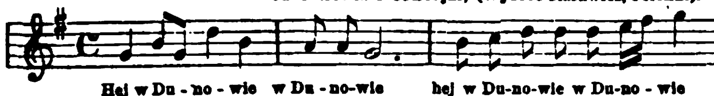
1. Kalinka w dole stojała
czarne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
czarne jagódki zjadali.
3. Panowie do nich strzelali
kiej do wdowuli jechali.
4. I przyjechali w karczmi dom
„po czemu pani piwa dzban?"
5. „Po talarze go garniec jest
pijże go waćpan jeśli chcesz.
6. „Oj pani pani, paneczka,
czyli to twoja córeczka?"
7. „Nie jest to moja córeczka
tylko jest moja służeczka."
8. „Coby to za to pani dać
żeby z Kasińką pogadać?"
9. „Dajże mi waćpan saskich sześć,
gadaj z Kasińką kaj zechcesz.
10. Idźże Kasińku łoże słać
będziesz z panami se gadać."
11. Kasińka łoże ścielała
łzami poduszki skrapiała.
12. „Nie na to ja się jednała
żebym z panami gadała."
13. Zkądżeś ty Kasiu rodem jest
co ty z panami spać niechcesz?"
14. „Jestem ja rodem Welbówna
samego wójta wójtówna."

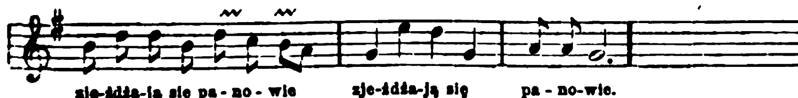
15. „A ja też jestem Welbowic
samego wójta wójtowic."
16. „Nierychłoświa się poznali
juściwa w grzechu zostali."
17. „Podaj mi siostro ostry miecz
zetnę se główkę, zetnę precz."
18. „Pierwej się bracie spowiadaj
wielaś panienek nazdradzał?"
19. „Nie zdradziłem ich tylko sto
i ciebie rodzona siostro."

—

20. c.

od Ostrowia i Ostrołęki, (Wysoce starawieś, Jelonki).
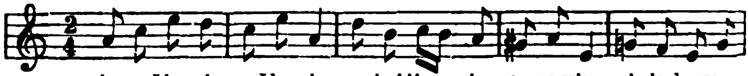


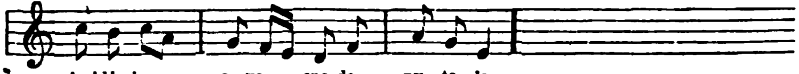


1. Hej w Dunowie w Dunowie
zjeżdżają się panowie.
2. Jak się prędko zjechali
gospody się pytali.
3. Jest tam karczma na dole
tam zajeżdżaj pachole.
4. Jest tam gospoda dobra
i dziewczyna nadobna.
5. „Hej! szynkarko wina dzban
zapłacę ci jako pan."
6. „Nie naleję wina dzban
bo na tobie zły żupan."
7. Wyjął dukat z kieszeni
potoczył jej po ziemi.
8. Na szynkarko za wino
da za wino za piwo."
9. Dziewka wino toczyła
rączka jej się świeciła.
10. Od sygneta złotego,
od dyamenta drogiego.
11. Nie wiem coby za nią dać,
chciałbym ja z nią poigrać."
12. „Dajmi talar, talar sześć
bierz ją sobie kiedychcesz."
13. Ściel dziewczyno to łoże
da w tej nowej komorze.
14. Ona idzie płaczący
da on za nią skaczący.
15. Trzy godzin łoże słała
on się pytał oną płakała:
16. Jak się prędko pokładli
zaraz się siebie pytali:
17. „Zkądżeś dziewczę rodziczka
coś tak pięknego liczka?"
18. „Ja z Krakowa z Dunowa
jestem córka wójtowa."
19. „Ja z Krakowa i z Duny
i do tego wójtów syn."

20. d.

od Szczytna.
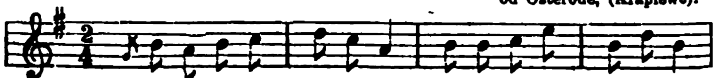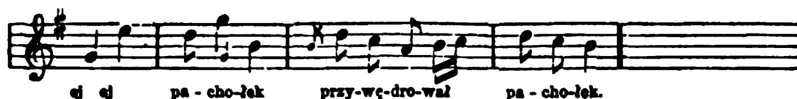




1. A we Lbowie, we Lbowie
zajeżdżają panowie.
2. Oj jadą zajeżdżają,
o gospodę pytają.
3. O gospodę o dobrą
o dziewczynę nadobną.
4. Panowie zajechali,
o piwko zawołali.
5. Panna piwko toczyła,
rączka i się świeciła.
6. Od sygneta złotego
od kamienia drogiego.
7. „Pytam ja się karczmarka
czy to twoja córeczka?"
8. „Nie moja to córeczka,
tylko wychowaniczka.
9. „Pytam ja się karczmarka
czy mogę z nią pogadać?"
10. „Połóż panie talar sześć
weź dziewczynę kejni chcesz."
11. Porzucił jej po stole:
„weź karczmarko co swoje.
12. A w tej nowej komorze
uściel malowane łoże."
13. Cztery świece spalili
niż się spać położyli.
14. A piąta się dopalała
i ja się spać położyła.
15. A w nocy o północy
o dziesiątej godzinie.
16. „Proszę dziewcze obróćsię
oj prawem liczkiem do mnie.
17. Trzecie kury zapieli
„wstań dziewcze do kądzieli.
18. A jużeś się wyspała
i wianeczek stargała."
19. „Szczekarz karczmarko wraz
ze psem,
że wianeczek stargałam."
20. „Żebym się Boga nie bojał
to bym ci w łeb strzelić dał.
21. Sześć koni zakładajcie
siostrę moją sadzajcie,
22. Jedź siostrzyczko do domu
nie rób darmo nikomu."
23. „Nie darmom jej robiła
bo mnie pięknie nosiła,
w drogie suknie stroiła."

20. e.

od Osterode, (Kraplewo).





1. Z poniedziałku na wtorek
przywędrował pachołek.
2. Przywędrował do karczmy
do nadobnej szenkarki.
3. „Wtocz karczmarka wina dzban
zapłacę ci jako pan.
4. „A kataś ty jako pan
bo na tobie zły sukman."
5. „Choć ci na mnie zły sukman
ale pieniądze w nim mam."
6. Dziewka piwo toczyła
rączka jej się świeciła.
7. A od czegoż takiego
od pierścienia złotego.
8. „Pytam że się karczmarko
ty nadobna szenkarko:
9. Czy to twoja córeczka
czyli rzędna dzieweczka.
10. Nie moja to córeczka
ale rzędna dzieweczka "
11. „Oj coby dać, toby dać
z tą dzieweczką poigrać."
12. „Daj pachole talar sześć,
weź dzieweczkę kieni chcesz."
13. Rozliczył jej po stole:
„Masz karczmarko za swoje."
14. A ty dziewcze ściel łoże
w tej tu nowej komorze."
15. „Jużcim ja go posłała,
i łzamim go oblała."
16. „Pytam ja się dzieweczka
zkądżeś ty jest rodziczka?"
17. „Z podolam ja rodziczka
sołtysowam córeczka."
18. „A i jam też z tamtela
sołtysów syn z podola."
19. Piewszy kurzy zapieli:
„wstań dziewcze do kądzieli.
20. Jużeś ci się wyspała
i wianeczek sprzedała."
21. „Łżesz karczmarko jako pies
jej wianeczek cały jest,
bo to siostra moja jest.
22. Bym ci ja tu szablę miał
zaraz bym cię rąbać dał."
23. „Pójdź siostrzyczko do domu
nie rób darmo nikomu."

ze zbioru ks. Gizewiusza.

20. f.

od Olsztynka.

1. Z poniedziałku na wtorek
przywędrował pachołek.
2. Przywędrował do gaju
a w tym gaju karczma je.
3. Przywędrował do karczmy
do nadobnej szękarki (*karczmarki*).
4. Przywędrował w zieleni
panna chodzi po sieni.
5. „Pytam że cię karczmarko
gdzie jest gospoda dobra
i dziewczyna nadobna."
6. „U karczmarza na rogu

tam je gospoda dobra
i dziewczyna nadobna."

7. „Wlej karczmarko wina dzban
zapłacę ci jako pan.

8. „A kataś ty jako pan
bo na tobie zły sukman."

10. Dziewka piwko toczyła
rączka jej się świeciła.

11. Od czegóż się świeciła?
od kamienia drogiego
od pierścieńca złotego.

12. „Pytam że cię karczmarko
czy to twoja córeczka
czyli rzędna dzieweczka."

13. „Nie mojać to córeczka
jeno rzędna dzieweczka.

14. „Oj coby dać, toby dać
z tą dziewczyną nocować..

15. „Rzuć pachole talar sześć
weź dziewczynę kieni chcesz."

16. I rzucił jej po stole
„weź karczmarko co swoje.

17. A ty dziewcze ściel łoże
w tej ta nowej komorze."

18. Jeszcze łoża nie słała
już się łzami zalała.

19. Jak ci wyszło w północy,
wzięli z sobą rozmawiać:

20. Wykręć się dziewcze do mnie
pogadawa oboje.

21. Pytam że cię dzieweczko
skądeś ty jest rodziczką?"

22. „Z podola ja rodziczka
szołtysowa córeczka."

23. „A i jać też z tamtela
szołtysów syn z podola."

24. Pierwsi kurzy zapieli
(Karczmarka): wstań dziewko do
kądzieli.

25. Jużeś ci się wyspała
i wianuszek stargała.

26. „Łżesz karczmarko jako pies
jej wianuszek cały jest,
bo to moja siostra jest.

27. Bym sie Boga nie bojał
karczmarkę bym ćwiertował. —
bym ci ja tu szablę miał
karczmarkę bym rąbać dał.

28. „Nie dam ja jej ćwiertować
chowała mę jako mać."

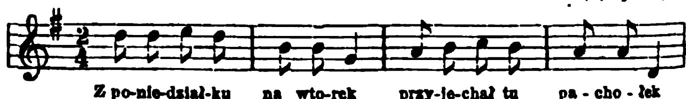
29. „Chowała cię jako mać
a dała z chłopem gadać.
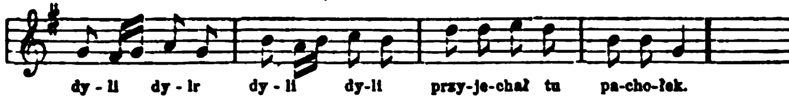
30. Bierz siostrzyczko co swoje
powędrujem oboje.

31. Weź siostrzyczko co swego
nie dorabiaj nikogo.,

20. g.

od Bodzanowa, (Mąkolin).





1. Z poniedziałku na wtorek
przyjechał tu pachołek.
2. Kazał piwko fundować
i wieczerzę gotować.
3. „Utocz że mi piwa dzban
zapłacę ci jako pan."
4. „Zapłacisz mi jako pan
a na tobie zły łupan."

5. I wyszedł ci do sieni
cisnął dukat z kieszeni.
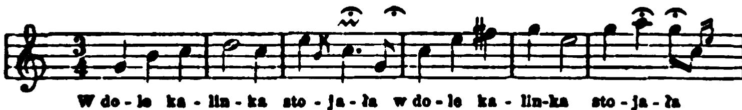
6. „Czy to twoja córeczka
czy służąca dzieweczka."
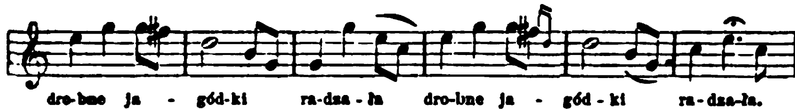
dalej patrz Nr. 20. e.

patrz: Wójcickiego: Klechdy. Wydanie drugie. Warsz. 1851. Tom 2. str. 61. 141.

20. h.

od Zwolenia, Janowca.





1. W dole kalinka stojała
drobne jagódki radzała
2. Ptaszkowie na niej siadali
drobne jagódki zjadali.
3. Strzelcowie do nich strzelali
jak do gdowuli jechali.
4. I napadli karczmi dom:
po czemu pani piwa dzbon?
5. Po talarze go garniec jest,
pijże go wasan niźli chcesz.
6. Pytam się pani pani ja
czyli to córka rodzona,
czyli kucharka zjednana.
7. A coby dać coby dać
żeby z Kasińką nockę spać:
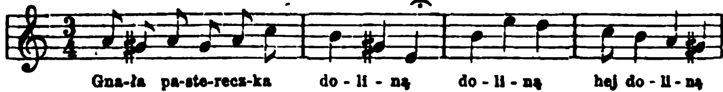
8. Dajże mi wasan złotych sześć
idź se z Kasińką gdzie zechcesz.
9. Kasińka łoże ścielała
łzami poduszkę skrapiała.
10. Nie na to ja się jednała
żebym z panami sipiała.
11. Jakiegoś Kasiu rodu jest
co ty z panami spać niechcesz?
12. Jestem z Krakowa Orłówna
jeszcze do tego wójtówna.
13. Jestem z Krakowa Orłowic
jeszcze do tego wójtowic.
14. Podaj mi siostro ostry miecz
zetnę se główkę zetnę precz.

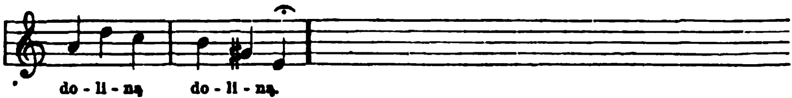
15. O pierw się bracie spowiedaj
wieleś panienek nazdredzał.

16. Nie zdredziłem ich tylko sto
i ciebie rodzona siostro.

21.

od Kłobucka (Truskolasy, Panki).
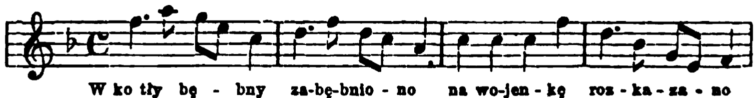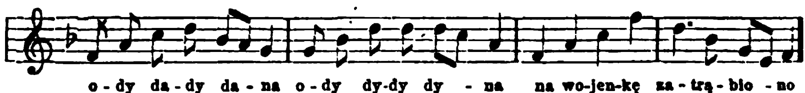




1. Gnała pastereczka doliną
myśliweczek za nią z nowiną.
2. „Zaczekaj pasterko na chwilę
ate ci powiem nowinę."
3. Nowinę jej powiedział
wianeczek jej odebrał.
4. „Zajdźże pasterko do domu
nie powiadaj nikomu.

5. Ona do dom przygnała
braciszkowi pedziała.
6. Wziął braciszek strzelbiczkę
trafił myśliweczka w główeczkę.
7. „Poczekaj szelmo szelmowski
tak to zwodzisz dzieweczki.
8. „Nie uwiodłem tylko sześć
twoja siostra siódma jest."

22. a.

od Żelechowa, (Sokół, Gończyce).





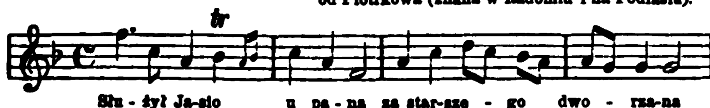
1. W kotły bębny zabębniono
na wojenkkę zatrąbiono.
ody dady dana
ody dydy dyna
na wojenkę zatrąbiono.
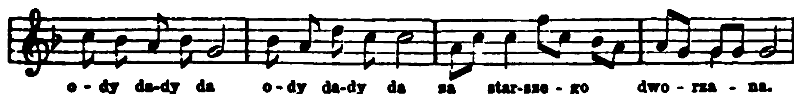
2. Jabym tam na nią jechał,
gdyby mi konia osiodłał.
ody dady i t. d.
3. Starsza siostra usłyszała
i konika osiodłała.

4. Młodsza siostra usłyszała
zaraz rzewnie zapłakała,
5. „Nie płacz nie płacz, siostro brata
powróci się za trzy lata."
6. Mie wyszło roku, półtora
już Jasieńko z wojny jedzie.
7. „Jak się macie matko moja
czyli zdrowa Kasia moja.
8. „Zdrowa zdrowa, zdrowiusieńka
tylko idzie za Stasieńka."
9. „A ty chłopcze podaj skrzypce
pójdę jej grać na wesele.
10. Stanę ja se u podwoja
czy mnie pozna Kasia moja?"
11. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła.
12. „Kłaniam, kłaniam, Jasiu pierwszy
a ty Stasiu idź do inszy.
13. Staś mówi: „gdzieś wianek działa
coś mi wczoraj ślubowała."
14. W kościelé'm go ostawiła
bym twoją miłą nie była.

22. b.

od Piotrkowa (znana w Radomiu i na Podlasiu).





1. Służył Jasio u pana
za starszego dworzana,
ody dady da—ody dady da.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziweńkę.
3. Król na wojnę rozkazuje
Jasio w drogę się gotuje.
4. Matuleńku bądź mi zdrowa
chowajże mi Kasię doma.
5. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego.
6. Już siódmy roczek schodzi
Jasio z wojny nie przychodzi.
7. W karty grają, psy szczekają,
„wyńdzi służko co tam mają."
8. Wyjrzyj służko na nowy dwór
„czy nie jedzie Jasio mój."
9. Jedzie Jasio uzbrojony
a pod nim koniczek wrony.
10. Przyjechał naprzeciw dwora
„wyńdzi Kasiu serce," woła.
11. „Twoja Kasia nic dobrego
teraz idzie za inszego."
12. „A za kogo za takiego?"
„za starostę Mielżyńskiego." (?).
13. „Podaj mi służko skrzypeczki
pojadę grać na wesele
14. Dla nadobnej Kasineczki,
i szklenicą się podzielę.

15. Stanę sobie w rogu stoła
niech zobaczy Kasia moja."
16. Skoro Kasia zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.
17. „Ty Jasieńku ty mój pierwszy
ty starosto szukaj inszej."
18. „Porąbajcie, posiekajcie
a Kasi mojej nie dajcie.
19. Kto odbiera me kochanie
niechaj straszne ma skonanie."
20. Wszyscy się tam pasowali
i szablami wywijali.
21. I Jasio dobył pałasza
nikogo się nieustrasza.
22. Kasia we środku stanęła
za rękę Jasia wzięła.
23. Wszystkich wraz rozbroniła
i do starosty mówiła:
24. „Starosto kłaniam tobie
bo ja biorę Jasia sobie.
25. Jedź choć z sercem rozgniewaném
mnie zostaw z Jasiem kochanym."
26. I starosta rozgniewany
odjechał Kasi kochanej.

Wójcicki P. l. T. I. str. 53.

22 c.
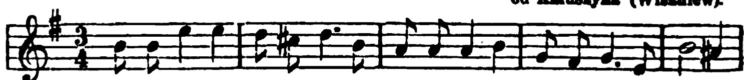
z nad Omulewa.

1. Już to mija czwarty roczek
jedzie z dala parobeczek
hej hej jedzie z dala kochaneczek
2. Kasia siedziała na dzieży
jak go ujrzy tak wybieży.
3. Jak go ino zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
piąty nóżką obaliła
hej hej obaliła.
4. „A witajże mój najpierwszy
wszakciż ty mi był najmilszy."
5. Kasia Jasia uściskała
mile się z nim przywitała.
6. I Jasio dosiadł konika
i z Kasińką se umyka.
7. A cierachy (ślachta) się zostali,
za Kasińką płakali
hej hej płakali.

Wójcicki P. l. Tom I. str. 114.

22. d.

od Kałuszyna (Wiszniew).
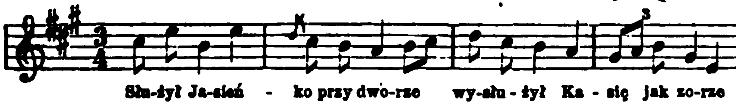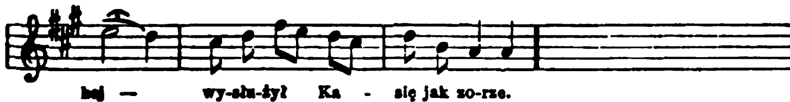




1. „W surmy grają, psy szczekają
a wyjrzyjcież co tam mają.
2, A wyjrzyjcież za nowy dwór
czy nie jedzie kawalir mój."
3. „Jedzie jedzie z cudzej strony
pląsa pod nim konik wrony."
4. I przyjechał do podwoja:
„pomaga — Bóg matko moja,
czyli żyje Kasia moja?"
5. „Wydałam ją za inszego
za muzyka królewskiego."
6. „Podaj chłopcze skrzypce moje
pójdę jej grać na wesele,
7. Stanę ja se u podwoja
zobaczy mnie Kasia moja."
8. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła."
9. „Kłaniam, kłaniam Jasiu pierwszy
a ty sobie szukaj inszej.
10. Szukaj sobie inszej żony
na ten obiad sporządzony."

22 e.

od Wyszkowa, (Niegów. Głuchy).
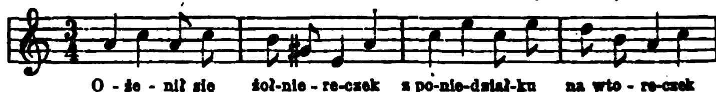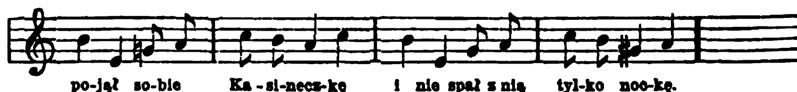




1. Służył Jasieńko przy dworze
wysłużył Kasię jak zorze.
2. Tylko jednę nockę z nią spał
król mu na wojnę rozkazał.
3. „Ostawiam cię Kasiu w cnocie
jak dyament w szczerym złocie.
4. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
5. Siódmy roczek następuje
Jasio z wojny maszeruje.
6. Kury pieją, psy szczekają,
„wyjrzyj, wyjrzyj co tam mają,
7. Wyjrzyj, wyjrzyj za nowy dwór
czy nie jedzie Jasieńko mój."
8. „Jedzie, jedzie — spuszcza z góry
pod nim bryka konik wrony."
9. I przyjechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
10. „Kłaniam, kłaniam matko moja
czy mi chowasz córkę doma?
11. „Czegożem ją chować miała
za drugiegom ją wydała "
12. „A za kogoż za takiego?"
„Za trębacza królewskiego."
13. „Moja matko daj mi skrzypce
pójdę jej grać na wesele."
14. „Niechodź zięciu, nie chodź pierwszy,
bo cię tam pobiją jenszy"
15. „Nie pobiją matko moja,
stanę ja se u podwoja,
oj zobaczy mnie Kasia moja."

16. Kasia Jasia zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.
17. A na czwartym pozostała,
prawą rączeńkę mu dała.
18. „A cóż tamój takowego,
złoty sygnet Jasia mego?
19. Witam, witam Jasiu pierwszy
ty trębaczu szukaj jenszej."
20. „W cudzych stronach ja bywałem
jenszych żon ja nie szukałem.
21. „Dopierom mu ślubowała
i takem sobie myślała.
22. Daj mnie Boże ciebie widzić
odstąpię go żeby i dziś.
23. Pojedź pojedź nieboraczku
zapłacę ci po trojaczku.
24. Zapłacę ci mało wiele
za twoje wszystkie niedziele."

22. f.

od Czerwinska (Kromnów, Śladków).
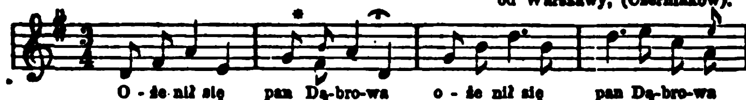




1. Ożenił się żołniereczek
z poniedziałku na wtoreczek.
2. Pojął sobie Kasineczkę
i niespał z nią tylko nockę
3. Tylko jednę nockę z nią spał
na wojenkę precz odjechał.
4. „Bywaj zdrowa, matko moja
chowajże mi Kasię doma—
5. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
6. Siódmy roczek następuje
żołnierz z wojny maszeruje.
7. I przyjechał w podwóreczko
stuku puku w okieneczko.
8. „Wyńdzi, wyńdzi matko moja
czy mi chowasz Kasię doma."
9. „Wydałam ją za inszego,
za trębacza królewskiego."
10. „Podaj skrzypce matko moja
zagram Kasi na wesele."
11. „Ja ci skrzypców nie mogę dać
ty mi ludzi chcesz rozegnać."
12. „Ja ci ludzi nie rozpędzę
tylko Kasię widzieć będę."
13. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła.
14. „Kłaniam kłaniam Jasiu pirwszy
pośledniejszy szukaj inszej.
15. Lepsze z pirwszym zakochanie
niźli z drugim ślubowanie."

22. g.

od Warszawy, (Czerniaków).





1. Ożenił się pan Dąbrowa
   pan Dąbrowa od Krakowa.
2. Pojął sobie panieneczkę
   w dwunastu latach dziweczkę.
3. Jeszcze i nocki z nią nie spał
   król go na wojnę odesłał.
4. „Trzymaj ją matko roczków ze sześć
   siódmego ją podziej gdzie chcesz.
5. Siódmy roczek już nadchodzi
   już się Kasi za mąż godzi.
6. Przyjechał Jasio z wojenki
   i przywiózł Kasi sukienki.
7. „Wyjrzyj, wyjrzyj matko nasza
   był żądała szwagrą Jasia."
8. I stanął se u podwoja
   „Kłaniam, kłaniam matko moja
   a gdzie jest córka twoja?"
9. „Idzie ona za inszego
   za trębacza krakowskiego."
10. „Niechże ona idzie zdrowa
    będzie zaraz ona moja."
11. I stanął se u podwoja
    „wyjrzyj, wyjrzyj Kasiu moja."
12. Kasia Jasia zobaczyła
    cztery stoły przeskoczyła,
    piąty nóżką obaliła.
13. Wlazł na lipkę i zapłakał
    „czegoż ja też tu doczekał.
14. Lipko moja rozwiń mi się
    Kasiu moja namyślij się."
15. „Jużem ja się namyślała
    Dąbrowskiemu wianek dała."

22. h.
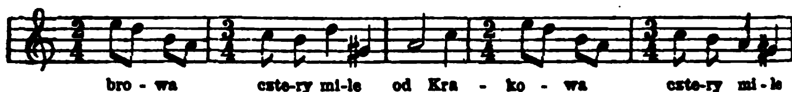
od Biały w Rawskiem (Grzymkowice).

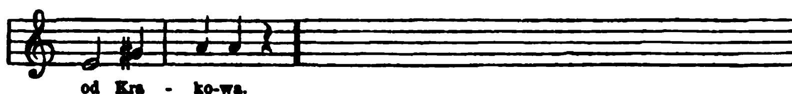




Inni tak śpiewają:
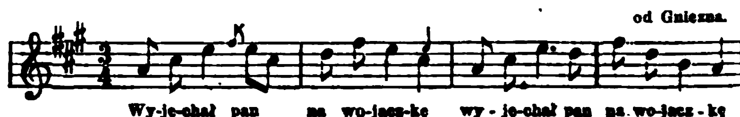






1. I przyjechał pan Dąbrowa
cztery mile od Krakowa.
2. Pojął sobie Kasineczkę
te krakowską panieneczkę.
3. Jeszcze z nią nocki nie przespał
już na wojenkę pojechał.
4. „Oddaję ci matko córkę —
córkę twoją, żonkę moją..
5. Chowajże ją roczek i sześć
a w siódmym ją podziej gdzie
chcesz."
6. Siódmy roczek już nadchodzi
Kasińce się za mąż godzi;
7. Wydaje ją za inszego
za starostę Krakowskiego.
(*albo* za Jasieńka Krakowskiego).
8. Poszła Kasia do kościoła
jedzie z wojny pan Dąbrowa.
9. „Kłaniam, kłaniam matko moja
gdzie twa córka, żonka moja?
10. „Wydaję ją za inszego
za starostę Krakowskiego
(za Jasińka krakowskiego).
11. „Podaj że mi skrzypce moje
będę jej grać na wesele."
12. Wlazł na lipkę i zapłakał
„a czego ja też doczekał?
13. Lipko moja rozwiń mi się
Kasiu moja namyśli się."
14. Jużem ja się namyśliła
cztery stoły przeskoczyła
piąty nóżką obaliła.
15. Ty Dąbrowski ty mój pirwszy
ty Jasińku szukaj inszyj."

23. i.

od Gniezna.
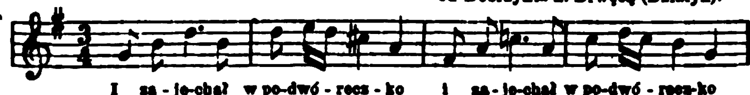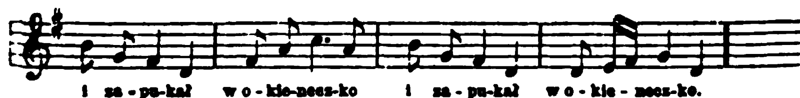




1. Wyjechał pan na wojaczkę
spotkał pannę Zosineczkę.
2. I zawiózł ją do rodziny
do swej matki do jedyny.
3. „Moja matuś ja cię proszę
wychowaj mi moją Zosię.
4. Aż do roczku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
5. Siódmy roczek już nadchodzi
już się Zosi za mąż godzi;
6. Pan Dąbrowa z wojny jedzie
trzysta koni z sobą wiedzie.
7. A do domu przyjechawszy
po pokojach poglądawszy,
8. „Moja matuś ja cię proszę
wydaj że mi moją Zosię.
9. „Wydałam ją za inszego
za trębacza królewskiego."
10. „A dajcie mi te piszczele
pójdę jej grać na wesele."
11. „Niechodź że ta, bobyś zdradził
wesele byś rozprowadził."
12. „Matuleńku nie na zdradę,
do Zosińki na biesiadę.
13. A stanę ja w końcu stoła
zobaczy mnie Zosia moja."
14. Zosia także zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.
15. „Witajże panie Dąbrowa
siedem lat mnie boli głowa.
16. Dopiero mi wyszumiała
jakem ciebie oglądała.

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 159.

22. k.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).





1. I zajechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
2. Sama matka wyleciała
białe rączki załamała,
modre oczki upłakała.
3. „Wy matusiu jak się macie,
a czy Kasię w domu macie?"
4. „Wydałam ją za jennego
za trębacza wojskowego."
5. „A dajcie mi skrzypce moje
pójdę im grać na wesele;
6. Ustanę ja w rogu stoła
czy mnie pozna Kaśka moja."

7. Kaśka Jaśka zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła.

8. „Witaj że Dąbrowski milszy
a ty trębacz szukaj inszej.

9. Jemu będę ślubowała
bom go sobie ukochała."

22. l.

od Osteroda.

1. Z poniedziałku na wtoreczek
przywędrował żołniereczek (*albo*: ożenił się.)

2. Jeno jedną nockę spał
a na drugą odwędrował.

3. „Zostań z Bogiem matko moja
chowajże mi córkę doma.

4. Aż do roczku do siódmego
do przyjazdu żołnierskiego."

5. Siódmy roczek następuje
żołnierz z wojny maszeruje:

6. „Szczęść ci Boże (*albo*: witaj, witaj matko moja),
chowałaześ córkę doma?"

7. „Oj chowałam ja chowała
za drugiegom ją wydała

8. „A za kogoż takowego?"
„za trębacza królewskiego."

9. „Podaj matko skrzypce moje
pójdę jej grać na wesele.

10. „Ach nie chodźcie ino siedźcie
bo się z niemi pobijecie"
(*albo*: oj nie chodźcie, moje dziecię
bo mi ludzi rozdraźnicie.)

11. „Nie na bitwę, nie na zwadę
do Kasiuchny na biesiadę.

12. Usiądę ja w rogu stoła
obaczy mnie Kasia moja."

13. Kasia Jasia obaczyła
cztery stoły przeskoczyła.

14. A na piątym rączkę dała
a na szóstym ślubowała.

15. Lepszy pierwszy ukochany
niźli drugi ślubowany.

16. Bo ten pierwszy to znajomy
a ten drugi z cudzej strony.

17. „A ty chłopcze z cudzej strony
wsiądź na konia, szukaj żony."

18. Wsiadł na konia i zapłakał
„oddajże mi com ci zadał.

19. Zadałem ci trzy dukaty
oddajże mi aby złoty."

20. „Oj zaczekaj nieboraczku
będę wracać po trojaczku."

21. Lepsze pierwsze zakochanie
niźli z drugim ślubowanie.

ze zbioru ks. Giszewiusza.

22. m.

z Galicyi.

1. Wziął Jasio Kasiuneczkę
w siódmym roku za żoneczkę.
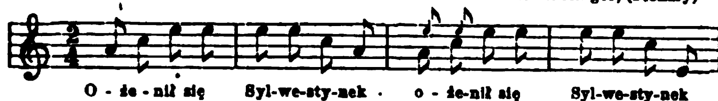
2. Król na wojnę rozkazuje
Jasio w drogę się gotuje.

3. Oddał Kasię do rodziny
do matusi do jedynej.
4. „Trzymaj matko Kasię moję
do roczeńku do siódmego,
do przyjazdu do mojego."
5. A w niedzielę po obiedzie
pan Kołtoński z wojny jedzie.
6. W zamku grają, psy szczekają
patrzy matka co tam mają.
7. „Kłaniam, kłaniąm matko moja
a czy zdrowa Kasia moja?"
8. „Zdrowa, zdrowa dla innego
dla starosty Bilińskiego."
9. „Daj mi matko skrzypce moje
niech ja zagram Kasi swojej."
10. „Oj synu mój źle mi radzisz
wesele mi rozprowadzisz."
11. „Siądę ja sy na konia sokoła
czy mnie pozna Kasia moja?"
12. Jak go Kasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła.
13. Pan Biliński z swojej strony
musiał szukać inszej żony.
(Lepsze było nie znać się
niż kochawszy rozstać się).

Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 107.
Wójcicki P. l. Tom 1. str. 287.
„ J. Konopka P. l. Krak. str. 121.

22. n.

od Tarnowskich gór, (Piekary)





1. Ożenił się Sylwestynek
Sylwestynek miejski synek.
2. Pojął ci sę kochaneczkę
w siedmiu latach Kasineczkę.
3. „Naści matko córkę swoję
córkę swoję, żonkę moję.
4. Chowaj że ją roczek i sześć
a na siódmy daj komu chcesz."
5. Już ci siódmy roczek idzie
Kasia za innego idzie.
6. Jasineczek z wojny jedzie
i stanął se przede wrota
nieznać strzébła ode złota.
7. „A dajcież mi dudki moje
zagram Kasi na wesele."
8. A on se siadł na róg stoła
suknia na nim fabelowa.
9. Jak go Kasia zobaczyła
przez pięć stołów przeskoczyła.
10. „A witajże mój najpirwszy
zalotniczku mój najmilszy."

22. o.

od Kozienic (Starawieś).

W ko-tły bę-bny u - de - rzo-no na wo-jen - kę po - wo - ła - no

da - li da - li da - li da - li da - li da - li na wo-jen-kę po - wo-ła - no.

patrz Nr. 22. a.

22. p.

od Warszawy i Pragi (Las, Zerzeń).

Na Po - do - lu w szczy-rym po - lu sto - i ku-źnia

sto - i ku-źnia na ka - mie - niu sto - i ku-źnia sto-i ku-źnia na ka-

*albo

mie - niu. — do - lu

1. Na podolu w szczyrem polu
   stoi kuźnia na kamieniu.
2. A w tej kuźni kowal kuje
   nigdy ognia nie zgasuje.
3. Ty kowalu kowalczyku
   ukuj że mi trzech koników.
4. Ukuj że mi bardzo rano
   na wojenkę nakazaną.
5. Na wojenkę mam pojechać
   swoją żonę matce oddać.
6. Naści matko córkę swoję
   ślubowaną żonę moję.
7. Chowajże ją roczek i sześć
   a siódmego oddaj gdzie chcesz.
8. Już siódmy roczek nadchodzi
   Kasińce się za mąż godzi.
9. Skrzypce grają, psy szczekają
   „wyjrzyj chłopcze co tam mają.
10. Wyjrzyj chłopcze za nowy dwór
    czy nie jedzie Jasieńko mój."
11. Jedzie, jedzie z ślubnej góry
    a pod nim koniczek wrony.
12. „Po czem żeś go chłopcze poznał
    żeś go zaraz moim nazwał?"
13. Po siodełku po zielonym
    po koniczeńku po wronym.
14. Przyjechał ci w podwóreczko
    stuku puku w okieneczko.

15. Wyjrzyj, wyjrzyj matko moja
czyli chowasz córkę doma?

16. Wydałam ją za inszego,
za pisarza nadwornego.

17. Podaj chłopcze skrzypce moje
pójdę jej grać na wesiele.

18. Pomałuśku Jasiu idźcie
aby się tam nie pobijcie.

19. Nie bójcie się matko moja
stanę ja se w rogu stoła.

20. Czy mę pozna czy nie pozna
Kasia moja.

21. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła
a za piątym się skłoniła.

22. Kłaniaj kłaniaj Jasiu pierwszy
kawalerze mój najmilszy.

23. A ty drugi szukaj żony
póki masz lud zaproszony.

24. A gdzieżeś te śluby działa
coś je ze mną ślubowała?

25. Jest w kościele ołtarz duży
tam zostały nasze śluby.

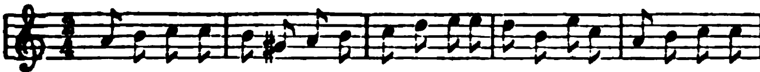
26. Ty Kasieńku ślicznej cnoty
a wróć że mi choć ze złoty.

27. Kasia Jasia użaliła
choć talara mu wróciła.

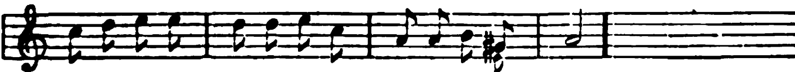
Mel. patrz pieśń: Za górami, za lasami tańcowała Małgorzata z huzarami.

23.

od Osterode.







1. Był tam stolarz mieszkający
z małżonką w zgodzie żyjący.

2. Pięćdziesiąt lat z sobą żyli
w starości córkę spłodzili.

3. Ta córeczka się chowała —
ona na to nic niedbała,
żyła cnotliwie.

4. W jednem mieście zegiermistrz był
tę pannę sobie oblubił.

5. I jak ci ją odejść miał
coś jej za ślub oddać miał
on ostatni raz.

6. Zdjął z palca pierścień złoty:
„na że, na że, na najmilsza
toć to ślub nasz."

7. Trafiło się w krótkim czasie
i przyszedł ci złotnik zasie,
on ją mile chciał.
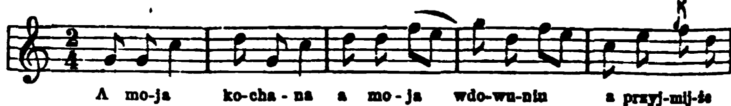
8. Do wesela onego
przyszedł z kraju obcego
on pierwszy bratkan.
9. I pytał się ludzi wiele
„a cóż to tam za wesele
co ja go słyszę."
10. A ludzieć mu mówią o tem:
„że ta panna z tym złotnikiem,
on ją mile chciał."
11. „Muszę ja tam do niej iść
abym ja się mógł z nią zejść,
na pogadanie."
12. A on bez próg wstępujący
i wyjąwszy miecz brojący
co z sobą nosił.
13. Ciął Jasieczka bez piersi,
wyjął prędko, i sam się — (*przebił*)
córka: „stój! woła.
14. Matko, matko, wasza wola
moja nie była."
15. Matka to obaczyła
prędko prowóz porwała
obwiesiła się.
16. Ojciec nożem chleb krajał
przerznął gardło i tam padł,
już więcej nie wstał.
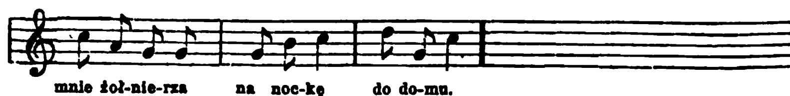
(w zwrotkach tych do każdego *krótszego* wiersza używa się dwóch ostatnich taktów melodyi).

ze zbioru ks. Gizewiusza.

21. a.

od Wielunia (Rudlicé, Skrzynno).
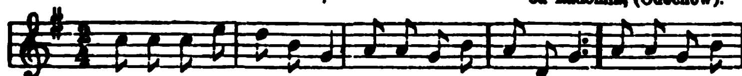


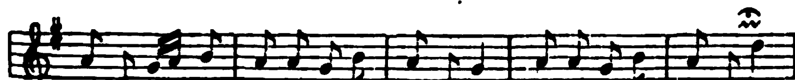


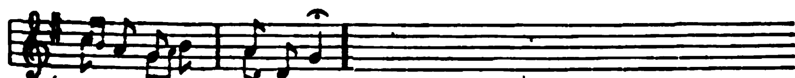
1. „A moja kochana
a moja wdowuniu,
a przyjmijże mnie żołnierza
na nockę do domu."
2. „Nie przyjmę żołnierzu
nie przyjmę rycerzu,
moja główka sfrasowana
siedem lat po mężu.
3. Siedem lat wędruje
siedem lat wojuje,
a ja nie wiem biedna wdowa
czy umarł czy żyje."
4. I otarł pot z czoła
i siadł na róg stoła,
da i rzucił złoty pierzcień
do koła, do koła.
5. „Dla Boga dla Boga
dla Boga żywego,
da poznałam złoty pierzcień
Jasieńka mojego."
6. Siedem świec spaliło
siedem świec spaliło —
niżeli się owo państwo
do siebie przyznało.
7. I ósmej połowa
i ósmej połowa —
„już ja teraz mężateczka
nie wdowa, nie wdowa."

24. b.

od Radomia, (Odechów).







1. Wdowa pokój funduje
   żołnierz jej się dziwuje.
   „Nie dziwuj się żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana,
   mąż na wojnie wojuje—
   sama niewiem czy żyje
   czyli jeszcze wojuje."

2. „A czy każesz wdowuniu
   na podwórko zajechać."
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana
   mąż na wojnie wojuje—
   sama niewiem czy żyje
   czyli jeszcze wojuje."

3. „A czy każesz wdowuniu
   moim koniom obrok dać?"
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana i t. d.

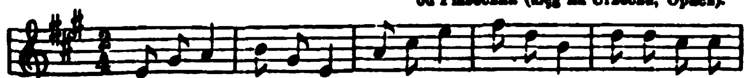
4. „A czy każesz wdowuniu
   moim ludziom obiad dać?"
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
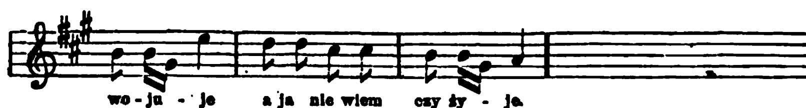
5. „A czy każesz wdowuniu
   mnie samemu obiad dać?"
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana i t. d.

6. Siedli sobie za stolcem
   taczają se pierścieńcem.
   Już cztery świece zgorzało
   niż się państwo poznało
   i piątej do wpołowa
   „a już ci ja nie wdowa
   już mąż u mnie w pokoju."

24. c.

od Piaseczna (Łęg na Urzeczu, Opacz).





1. Żołnierzy nie widać
żołnierzy się pytać,
dawno mój mąż wojuje
a ja niewiem czy żyje.

2. Mówiłam pacierzy
prosiłam żołnierzy,
bo ja wdowa sfrasowana
nię mam już męża i pana.

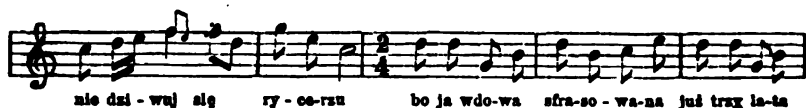
3. „A każesz mi obiad dać."
„Oj nie każę żołnierzu
bo ja wdowa sfrasowana
nie mam już męża i pana.
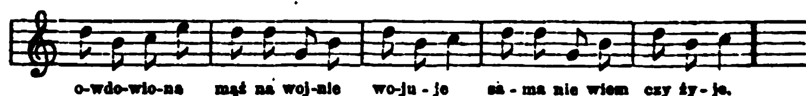
24. d.

od Warszawy, (Wilanów).









1. Wdowa dwór buduje (*bis*)
żołnierz jej się dziwuje.
Nie dziwuj się żołnierzu
nie dziwuj się rycerzu
bo ja wdowa sfrasowana
już trzy lata owdowiona —
mąż na wojnie wojuje
sama niewiem czy żyje.

2. Każesz że wdowulu (*bis*)
na podwórze zajechać (*bis*)
Nie każę żołnierzu
nie każę rycerzu
bo ja wdowa i t. d.
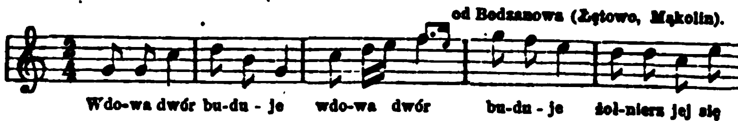
3. Każesz że wdowulu (*bis*)
moim koniom do stajni (*bis*)
Nie każę żołnierzu i t. d.
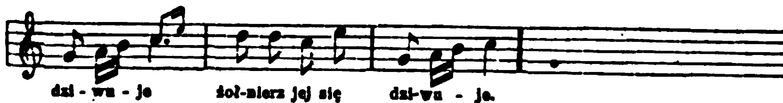
4. Każesz że wdowulu
moim koniom siana dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.

5. Każesz że wdowulu
moim koniom wody dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.
6. Każesz że wdowulu
moim sługom obiad dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.
7. Każesz że wdowulu
mnie samemu obiad dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.
8. I usiadł w rogu stoła
turnął pierścień do koła,
w fartuszek go złapała —
pani pana poznała.
Siedem świec tam zgorzało
nim się państwo poznało.
i ósmej połowa —
nasza pani nie wdowa.

24. e.

od Bodzanowa (Łętowo, Mąkolin).
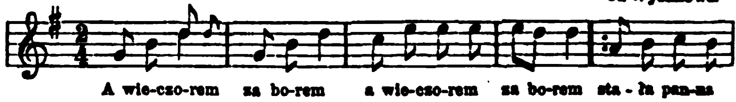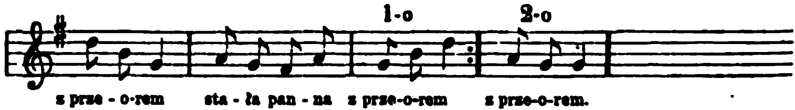




1. Wdowa dwór buduje (bis)
żołnierz jej się dziwuje
2. „Każesz że wdowulu
mnie w podwórko zajechać?"
„Nie każę panulu
bo ja wdowa afrasowana
nie mogę ja nocki spać
bo mój mąż na wojnie
siedem lat wojuje,
sama nie wiem czy żyje."
3. „Każesz że wdowulu
moim ludziom obiad dać?"
„Nie każę panulu.
bo ja wdowa afrasowana
nie mogę ja nocki spać,
bo mój mąż na wojnie
siedem lat wojuje,
sama niewiem czy żyje."
4. Każesz że wdowulu,
mnie samemu obiad dać?"
„Nie każę panulu
bo ja wdowa i t. d.
5. „Każesz że wdowulu
mnie samemu łoże słać?"
„Nie każę ja panulu,
bo ja wdowa i t. d.
6. Puścił pierścień po stole
„patrzaj pani czy twoje?"
„Dla Boga świętego
pierścień to pana mojego."
Dwie świece zgorzały
niż się państwo poznali —
i trzeciej połowa —
chwała Bogu nie wdowa.

24. f.

od Wyszkowa.





1. A wieczorem za borem
stała panna z przeorem.
2. Stała, stała płakała
złotą rutkę zbierała.
3. Oj zbierała, zbierała
na wianeczek zerwała.
4. „Naści tobie przeorze
idź że sobie nieboże."
5. „Nie przeór ja nie przeór
jeno żołnierz – Jasio twój."
6. „A zkądżeś ty w takowym
w kaptureczku czerwonym.
7. „A z Rusi ja głębokiej
gdziem wojował dwa roki."
8. „A cóż cię tak przebrało
że cię w księdza wydało."
9. „Przebrał ci mnie mróz i śnieg
co mi na kark z bólem biegł"
(kajem legł).
10. Przebrał ci mnie wielki strach
co mi na kark z głodem lazł."
11. „A pocóżeś tam chodził
gdzieś niepotrzebny był."
12. „Bogać chodził—zagnali,
chleba, butów nie dali."
13. „Pójdź że Jasiu, pójdź księże
niech cię matuś rozwiąże.
14. Pójdź że Jasiu, pójdź żywo
do tatusia na piwo.
15. Pójdź że Jasiu na nocleg
bo wyglądasz jako zbieg.
16. By szubiennik by jaki—
pójdź do matuś na flaki.

24. g.

od Ostrorode.

1. Na majowej rosie
Jasiek konia pasie.
2. Pasający śpiewa
łzami się zalewa.
3 „Zrzyj koniu tę trawę
pojedźiewa w drogę.
4. Pojedziewa w drogę
po naszą niebogę.
5. Na most koniu, na most
(*albo*: stąpaj koniu na most).
do Krakowa na noc.
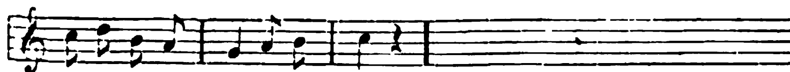
6. Z Krakowa do Lgnowa *albo*: Elgnowa).
jest tam grzeczna wdowa."
7. Wdowa dwór buduje
złotem go maluje;
8. „Cóż ci wdowo po tém
po tym dworze złotym?"
9. „Cóż komu do tego
do dworu mojego?
10. Mam ja troje dziatek
samam jako kwiatek.
11. Kiedy mię pozbędą
za mną płakać będą.
12. W nim ci mieszkać będą
w tym dworze żyć będą."
13. „Dajże mi chusteczki
z twojej kieszoneczki,
14. Co się będę cieszył
a do ciebie śpieszył."
15. Za roczeczek za dwie
a za trzeci ledwie.

Ze zbioru ks. Gizewiusza.

25. a.

od Łowicza, (Złaków kościelny i borowy).

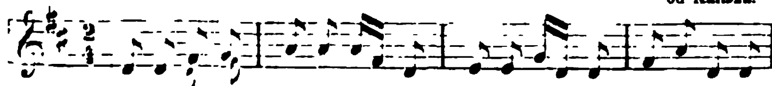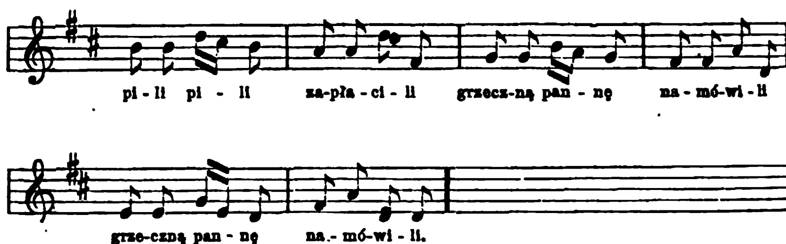




1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko rzemieślnicy;
2. Piją piją, przepijają,
grzeczną Kasię namawiają.
3. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. „Siadaj Kasiu siadaj z nami
będzie z ciebie grzeczna pani"
5. Kasia wsiadła, pojechała
matka o tem nie wiedziała;
6. Matka wstała do kądzieli
szuka Kasi po pościeli.
7. „Wstajcie bracia wstajcie oba
szukać Kasi — bo jej trzeba."
8. Bracia wstali, pojechali
i we Lwowie ich dognali.
9. I dognali ich we Lwowie
śliczna Kasia czép na głowie.
10. „O Jasiu bym powiedziała
bym się zdrady nie bojała."
11. „Ty się żadnej zdrady nie bój
tylko powiedz gdzie Jasio twój."
12. „Siedzi Jasio za stolikiem
pije piwko z pacholikiem."

25 b.

od Kalisza.
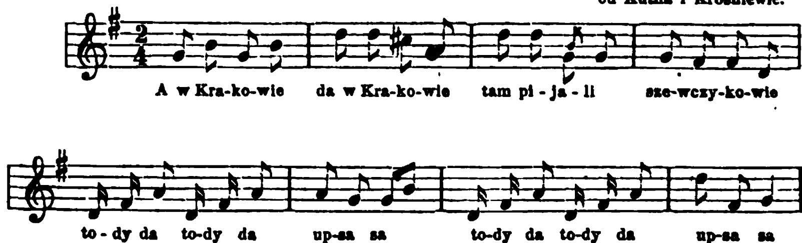




1. A w Krakowie na ulicy
   piją wino kanonicy (*kanoniery*)
2. Pili, pili, zapłacili,
   grzeczną pannę namówili.
3. A jak ci ją namówili
   do powozu ją wsadzili.
4. Matka spała, nie wiedziała
   gdzie córusia wędrowała.
5. „Wstańcie, wstańcie syny moję
   gońcie, gońcie siostrę swoję;
6. A jak ci ją dogonicie
   ręce, nogi obetnijcie."
7. Dogonili ją we Lwowie
   ona stoi w złotogłowie.
8. „Kłaniam, kłaniam siostro nasza
   gdzieś podziała swego Jasia?"
9. „Nie powiem wam bracia mili
   bo byście mi go zabili."
10. „Nie bój, nie bój siostro nasza
    nie spadnie włos z twego Jasia."
11. „Chodzi sobie po ryneczku
    sługa za nim po miemiecku."
12. „Kłaniam, kłaniam szwagrze młody
    napijmy się krwi jak wody."
13. „Nie w takich ja wojnach bywał
    krwi jak wody ja nie pijał."
14. Wziął go jeden wedle pasa:
    już płynie krew z mego Jasia.
15. Wziął go drugi wedle szyje:
    już krew Jaś za wodę pije.

25. c.

od Kutna i Krośniewic.



1. A w Krakowie da w Krakowie
   tam pijali szewczykowie.
2. Pili, pili, nie płacili
   i dziewczynę namówili.
3. A jak że ją namówili
   do karety posadzili.
4. Wstaje matka od kądzieli
   szuka córki po pościeli.

5. „Wstańcie bracia, wyjeżdżajcie,
siostrę waszą doganiajcie."
6. Gnali, gnali, nie dognali
aż ją w Warszawie spotkali.
7. Chodzi sobie po ryneczku
nosi dziecię w fartuszeczku.
8. „Kłaniam, kłaniam siostro nasza
gdzieś podziała szwagra Jasia?
9. „Jabym wam to powiedziała
żebym się zdrady nie bała."
10. „Ty się siostro zdrady nie bój
jeno powiedz keń Jasio twój."
11. „Siedzi sobie za stołami
pije wino z szewczykami."
12. „Witaj, witaj, szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody."
13. „Srebro, złoto zabierajcie,
jeno Jasia nie rąbajcie."
14. „Srebro złoto zabierzemy
i Jasieńka porąbiemy."
15. Pierwszy uciął kwatereczką,
drugi uciął szabeleczką.
16. Trzeci uciął go w olszynie.
„patrzaj Kasiu Jasio ginie."
17. Czwarty rozdarł bok rozcięty
„to masz Jasiu psie przeklęty."

Wójcicki P. l. Tom I. str. 111.
Wacł. z Oleska P. l. w Gal. str. 509.

25. d.

od Osterode, (Kraplewo).
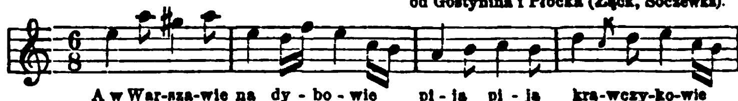




1. A w Lubawie na ryneczku
piją piwo z gorzałeczką.
2. Piją, piją rozlewają
grzeczną damę namawiają.
3. A jak ci ją namówili
w kolaseczkę ją wsadzili,
4. Matka wstała, zawołała
córki nie masz kieni spała.
5. „Wstawaj synu ty najstarszy
siodłaj konia co najlepszy
6. Wstawaj synu ty średniejszy
siodłaj konia co podlejszy.
7. Wstawaj synu ty najmłodszy
bądź starszemu do pomocy—
8. A gońtaż mi córkę moję
córkę moję, siostrę swoję.
(*albo*: a podobno siostrę swoję).
9. A jak ci ją dogonita
ręce nogi obetnijta.
10. Dogonili ją w Krakowie
ona chodzi w złotogłowie.
(Dogonili ją w Pułtusku
ona chodzi w jadamaszku).
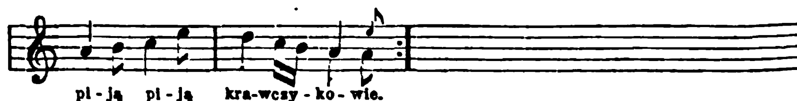
11. „Witaj witaj siostro nasza
pokaż że nam swego Jasia"
12. „Jać bym wam go pokazała
bym się zdredy nie bojała."
13. „Ty się Kasiu zdredy nie bój
tyś je siostra, a ja brat twój."
14. „Hajno chodzi po ryneczku
nosi suknię (czapkę) po szlachecku
15. Hajno chodzi pod oknami (*lub* pod sieniami).
nosi czapkę z filarami
(*lub* ma skórzaki z szylorami.)
16. Hajno siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem."
17. Witaj witaj szwagrze młody
napijem się krwi jak wody."
18. Jeden ci go z przodku wita
a drugi go z tyłu chwyta.
19. A ten trzeci nic nie rzecze
jeno z wierzchu mieczem siecze.
20. Ocięlić go aż do kości,
Kasia mgleje od żałości.
21. Ocięlić go aż do pasa:
„naż to tobie, siostro nasza.
22. „Podaj Kasiu twą chusteczkę
co ja utrę swą rączeczkę."
23. „Nie przed ciebiem ją sprawiała
cobym ci ją krwawić dała."
(*albo:* Idź że Kasiu do komory
a wynieś mi obrus biały.
Nie na tom ja obrus prała
co bym ci go krwawić dała).
24. Idź że Kasiu do skrzyneczki
a podaj mi me chusteczki."
25. „Nie na tom ja chusty prała
co bym ci je krwawić dała."
26. „Idź że Kasiu do mej matki
a przynieś mnie byle szmatki."
27. „U twej matki drobne dziatki
zdadzą jej się lada szmatki."
28. „Idź że Kasiu do piwnicy
wynieś im pić we szklenicy.
29. I poczęstuj bratów swoich
bratów swoich, katów moich"
(*albo*: a podobno katów moich).
30. „Nie na tom ja piwo brała
cobym ci go rozlewała."
31. „Idź że Kasiu do obory
wypądź sobie cztery woły.
32. Co mię będziesz pamiętała
żeś dobrego Jasia miała."

ze zbioru ks. Gizewiusza.
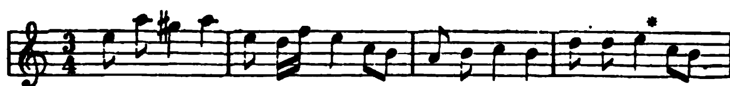
25. e.

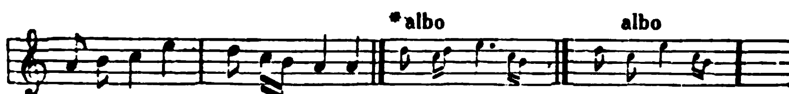
od Gostynina i Płocka (Łąck, Soczewka).





niektórzy (acz rzadziej) śpiewają to w takcie 3/4





1. A w Warszawie na dybowie
   piją piją krawczykowie.

dalej patrz N. 25. d. i c.

15. Jeden go ciął kole kolan:
    na cóżeś nam siostrę pojąn (*pojął*).
16. Drugi go ciął kole pasa
    jużeś teraz siostro nasza.
17. Trzeci go ciął kole szyje
    jużci Jasio krewkę pije.
18. „Bież że Kasiu do komory
    przynieś że mi ręcznik biały;
19. Bież że Kasiu do piwnicy
    przynieś że tam bawełnicy."
20. „Nie na to ją siostra miała
    żeby ci ją krwawić dała."
21. Bież że Kasiu do skrzyneczki
    wybierz że tam talareczki.

25. f.

dolina Kościelisko w Tatrach.

1. W Chochołowie na ryneczku
   piją chłopcy palineczku (*wódkę*).
2. Jedni piją drudzy grają
   trzecie dziewcze namawiają.
3. A skoro go namówili
   na koniczka wysadzili.
4. „Jedź, jedź Kasiu nasza
   nie dowi się matka wasza."
5. A matka się dowiedziała
   sąsiada jej powiedziała.
6. „A łapajcie Kasię swoję,
   a kandy ją dościgniecie
   rączki, nożki obetniecie."
7. Dościgli ją aż we Lwowie
   ona stoi w złotogłowie.
8. „Witaj że ty Kasiu nasza
   gdzieś podziała swego Jasia?"
9. „Oto jest za stołami
   pije piwko z husarami."
10. „Chodźcie ino szwagrze młody
    będzie krwi jako wody."
11. „Srebro złoto odbirajcie
    mego Jasia nie rubajcie.
12. Srebro złoto odebrali
    mego Jasia porubali.
13. Zacięli go wedle pasa:
    i to z tobą Kasiu nasza.
14. Zacięli go wedle brody:
    otóż tobie szwagrze młody!
15. Wielka się mi wola stała
    młoda wdowa wnet ostała.
16. „Będę chodzić po kiermaszach
    jako sarna po szałasach.
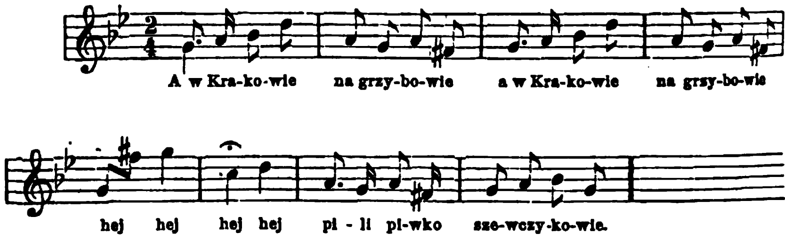
17. Będę zbyrkać kluczykami
jako sarna rożyczkami.

18. Będę skakać wedle krzaki
jako sarna bez potoki.

L. Zejszner. P. Podhalan str. 121.

25. g.

od Bochni.



1. A w Krakowie na na grzybowie (*bis*)
pili piwko szewczykowie;
2. Jeszcze nie powypijali
grzeczną pannę namawiali.
3. A jak ci ją namówili
do powozu ją wsadzili.
4. Matka o tem nie wiedziała
szynkarka jej powiedziała.
5. Matka wstaje od kądzieli
szuka córki po pościeli.

p. N. 25 b. do wiersza 10.
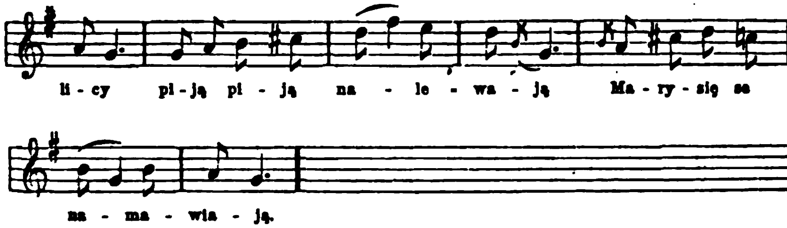
11. A no li jest za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.
12. Srebro złoto zabierajcie
a Jasieńka nie rąbajcie."
13. „Witaj witaj szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody"
14. „Nie w takich ja wojnach bywał
krwie jak wody ja nie pijał
15. Idźże Kasiu do piwnicy
utocz wina dwie szklenice."
16. A on do nich ze szklaneczką
a oni go szabeleczką.
17. Jeden rąbie wedle pasa
„naści teraz jucho nasza!
18. Drugi rąbie wedle pięty:
naści teraz psie przeklęty!
19. Trzeci rąbie koło szyje:
za siostrę cię szwagrze biję!
20. Zaczem siostra z winem przyszła
to już z Jasia dusza wyszła.
21. Srebro, złoto zrabowali
i Jasieńka porąbali.

Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 102.

25. h.

od Pilicy, Kromołowa (Szyce, Dzwonowice).





1. A w Krakowie na ulicy
 piją piwko pacholicy.
2. Piją, piją nalewają
 Marysię se namawiają.
3. Jak ci se ją namawiali
 ojciec matka nie słychali.
4. Jak się matka dowiedziała
 swoim synom powiedziała.

p. N. 25 b. od wiersza 5 do 8.
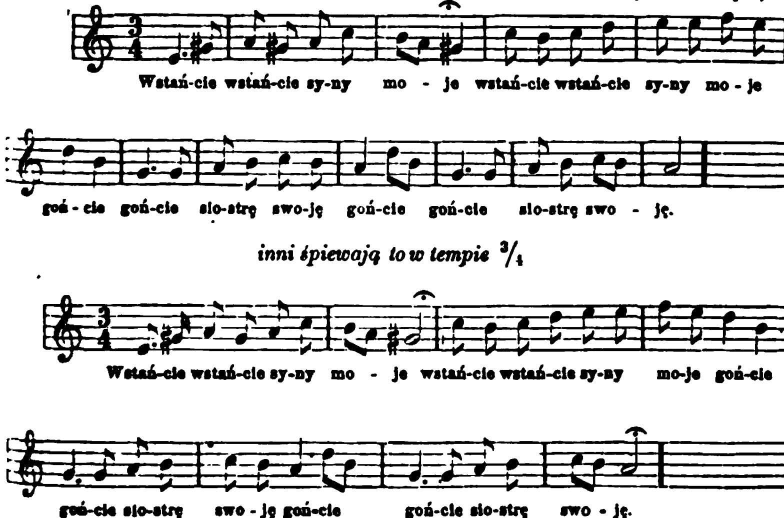
9. A on stoi na ganeczku
 w złotym ślubnym kaftaneczku.

N. 25. b. od wiersza 8 do 13.

14. Ciął go jeden wedle szyje:
 już się szwagier krwie napije.
15. Ciął go drugi wedle pasa:
 przypatrz że sie siostro nasza.
16. Ciął go trzeci pod kolana:
 patrzaj siostro jaka rana!
17. Ciął gò czwarty wedle pięty
 już ci jest Jasio zacięty.
18. „Siadaj, siadaj siostro nasza
 bo już nie masz swego Jasia."
19. „Jakże ja siadać z wami mam
 kiedy ja Jasia chować mam.
20. „Bądź że zdrową siostro nasza
 i pochowaj swego Jasia."

25. i.
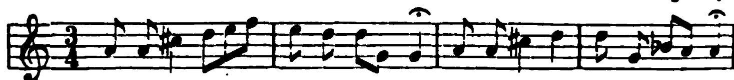
od Siewierza (Mierzęcice, Przeczyce).



1 „Wstańcie wstańcie syny moje
gońcie gońcie siostrę swoję.
2. A jakci ją dogonicie.
ręce nogi obetnijcie:
3. Dogonili ją w Krakowie
ona stoi w złotogłowie.
4. „Witaj witaj siostro nasza
pokaż nam też swego Jasia."
5. „Siedzi siedzi z paniętami
pije winko z książętami.
6. „Witaj witaj szwagrze młody
będzie tu krwie jako wody.

25. k.

od Mogielnicy



1. W Lublineczku na ryneczku
pili piwko kwatereczką.
dalej jak Nr. 25. h.
14. A trzeci mu nic nie mówi
lepiejże go szablą broni.
15. „Idź że Kasiu do skrzyneczki
przynieś jedwabnej chusteczki."
16. „Nie dla ciebiem chustki prała
ażebym ich krwawić dała."
17. „Idźże Kasiu do stodoły
przynieś że mi garstkę słomy."
18. „A mam ci ja bydła dosyć
nie dla ciebie słomy nosić."
19. „Idź że Kasiu do obory
wypuść sobie cztery woły,
cztery woły cztery krowy.
20. Jak się moi bracia zjadą
tobie Kasiu nic nie dadzą."

25. l.
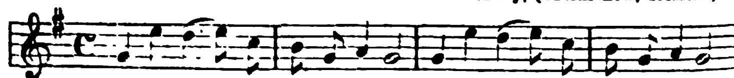
od Jedlińska.
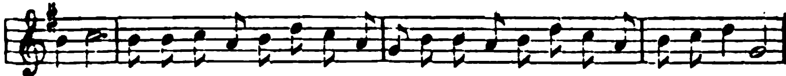


p. N. 25 l.

25. m.

od Warszawy, (Czerniaków, Siekierki).

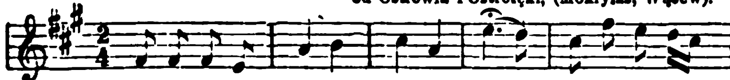


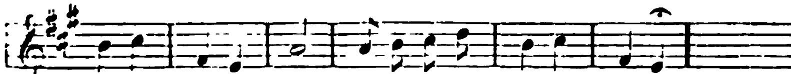


1. A w Warszawie na grzybowie
pili piwko szewczykowie.
2. Pili, pili — rozlewali
dziewczynę se namawiali.
3, Namówili, pojechali
i nikomu znać nie dali.
4. Wstała matka do kądzieli
córki nie ma na pościeli.
5. „Wstańcie, wstańcie syny moje
gońcie, gońcie siostrę swoję.
6. Syny wstali, nie dognali,
do Krakowa przyjechali.
7. Ujrzeli ją na ryneczku
nosi synka w fartuszeczku.
8. „Witaj, witaj siostro nasza
gdzieś podziała szwagra Jasia?"
9. „Jasio siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem."
10. „Witaj, witaj, szwagrze młody
napijmy się krwi jak wody."
11. „Nie na takich wojnach bywał
a krwi jak wody nie pijał.
12. Wyszła kula armatowa
nie przeprosi siostra ni bratowa.
13. Wycięna go wedle pasa:
oto widzisz siostro nasza.
14. Wycięna go kole kostek:
oto widzisz niedorostek.

25. m.

od Ostrowia i Ostrołęki, (Mokrylas, Wąsew).





1. A w Warszawie na ulicy
pili piwko pacholicy.
2. Pili pili, niepłacili
grzeczną damę rozmówili.
3. A jak ci ją rozmówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. Wsadziwszy ją pojechali
złota srebra jej zabrali.
5. Matka o tem nie wiedziała
szynkareczka powiedziała.
6. „A wy bracia w domu śpicie
a o siostrze nic nie wicie.
7. Wasza siostra z pacholcami
wtenczas wstali i ją wzięni.
8. Wstańcie syny co najstarszy
siodłaj konia co najżwawszy.
9. I ty synu co najmłodszy
siodłaj konia co najlepszy.
10. Gońcie, gońcie siostrę swoją
siostrę swoją, córkę moją.
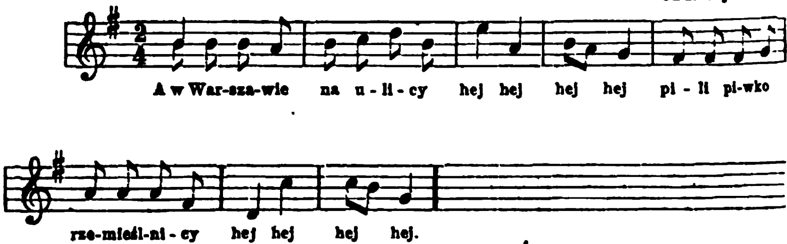
11. A jak ci ją dogonicie
to jej nogi obetnijcie."
12. Gnali, gnali—nie dognali
aż w Krakowie ją poznali.
13. Chodzi Kasia po ryneczku
ubior na niej po niemiecku.

patrz Nr. 25. c. od wiersza 8.

26. „Idź że Kasiu do piwnicy
przynieś wina trzy szklenicy."
27. Niźli Kasia z winem przyszła
już z Jasieńka dusza wyszła.
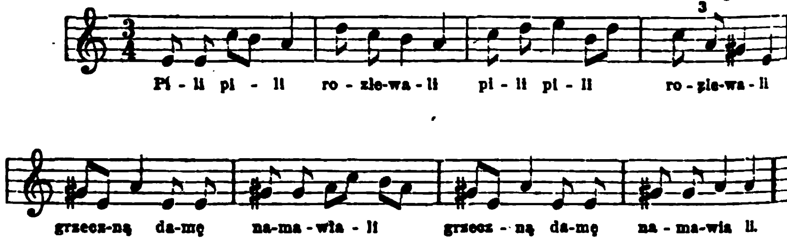
25. o.

od Radzymina.



25. p.

od Białegostoku.



1. Pili pili, rozlewali
grzeczną damę namawiali.
2. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
3. Wszystkie panny uczęstował
włodarzównie resztę oddał.
4. Włodarzówna siądź koło mnie
będziesz miała męża ze mnie.
5. Włodarzówna nie od tego
i usiadła koło niego.
6. Ludzie bydło wyganiali
włodarzówny wyglądali.
7. Włodarzówna z karczmy idzie
dziwują się wszyscy ludzie.
8. Włodarzówna w pojazd wsiada
żołnierza ma za sąsiada.

25. q.

od Dobrzynia n. Drwęcą.
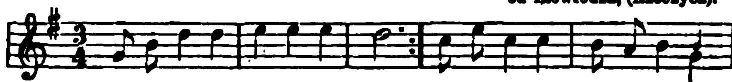
mel: Idzie żołnierz borem lasem:

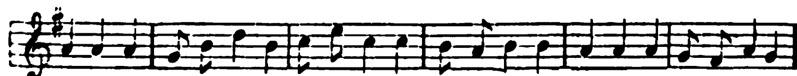
A w Toruniu na ulicy
piją piwko pacholnicy,
patrz Nr. 25. l.—25. o,
Chodzi ona od drzwi do drzwi
suknia na niej od złota brzmi.

Chodzi on tam pod tasami
ubior na nim z galonami.
—
A zajrzyjcie do komory
a wisi tam ręcznik biały.

25. r.

od Inowłodza, (Rzeczyca).





1. A w Warszawie na ryneczku
pili piwko w bębeneczku.
pili pili nie płacili
jaź dziewczynę namówili.

2. Jak ją sobie namówili
do powozu ją wsadzili
jak wsadzili do karety
pojechali gwałtu rety

3. Starsza siostra rano wstała
i na matkę zawołała:
wstańcie matko do kądzieli
szukaj córki po pościeli.

4. Po podwórzu pochodziła
swoich synów pobudziła,
wstańcie bieżcie syny moje
gońcie, łapcie siostrę swoję.

5. Gnali gnali nie dognali
aż ją w Krakowie poznali,
chodzi ona po ryneczku
nosi kwiatki w fartuszeczku.

6. Da ja bym wam powiedziała
bym się zdrady nie bojała,
Ty się siostro zdrady nie bój
o Jasiuniu nam powiadoj.

7. Siedzi on tam za stołami
pije piwko z czeladziami:
o jak się masz szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody.
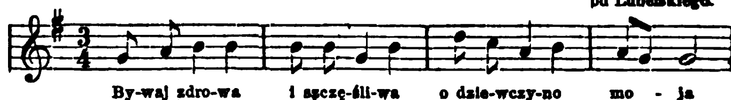
8. Nie w takiej ja wojnie bywał
krwi jak wody ja nie pijał.
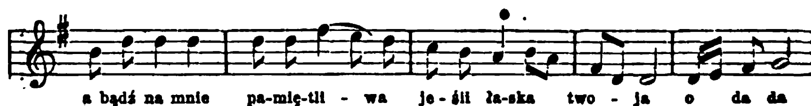
9. Jak go zaciął wedle pasa:
to dla ciebie siostro nasza.
Jak go zaciął wedle pięty:
masz ty Jasiu swe wykręty.

10. Jak go zaciął wedle szyje,
już szwagerek krewkę pije.
Jak go zaciął wedle ucha:
ginie Jasio jako mucha.

26.

pod Lubelskiego.







1. Bywaj zdrowa i szczęśliwa
o dziewczyno moja,
a bądź na mnie pamiętliwą
jeśli łaska twoja.

2. „O mój Jasiu mój kochany
droga ci szczęśliwa,
ja zostanę mój Jasieczku
zawsze ci życzliwa.

3. A nie będziesz że ty Jasiu
tego żałować,
bo mój ojciec chce twą Kasię
za inszego dać?"

4. Proś ty ojca, proś ty matki
aby czekać chcieli
choć to blisko już ostatki
do drugiej niedzieli.

5. Stanął Jasio sobie w drodze
z koniem na popasie,
aż mu mówią na gospodzie
Kasia zaręcza się.

6. Siada na koń droga mu nie spora
zajechał przed pokoje,
do jaworowego dwora
„wyjdzi serce moje!"

7. Kasia na ganku stojała
nic z nim nie gadała,
czy to, czy to że zchardziała
czy to że nie chciała.

8. „Czemuś Kasiu nie gadała
twojemu Jasiowi?
czemuś podarunki brała
ja się kłaniał ojcowi?"

9. „Zabierz sobie swoje dary
szukaj sobie inszej pary,
w podarunkach nie chodziłam,
ani ciebie nie lubiłam."

10. Jasio na koniku siedział
nic nie odpowiedział,
Kasi niby zaniechał
do gospody zajechał.

11. Jak mu się zachciało pić
kazał wina utoczyć.
Oj pije wino i pije
a tak smutno płacze:
ja dla Kasi tylko żyję
Kasia teraz skacze.

12. Podaj chłopcze mi skrzypeczki
podaj mi oboje,

zagram jeszcze dla Kasieczki
patrząc na śmierć swoję."

13. A po kim w żałobie chodzisz
czy też tylko ludzi zwodzisz?
Oj ja ludzi nie zwodzę
po moim Jasieńku chodzę,

14. Bom szczerze go pokochała
i śmierć jego opłakała,
niechaj wiem, gdzie Jasia grób
będę klęczyć — widzi Bóg!
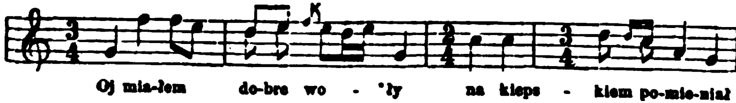
15. Klęczy Kasia na grobie
po Jasiu w żałobie:
o mój Jasio Jasieńko:
przemów do mnie słóweńko.
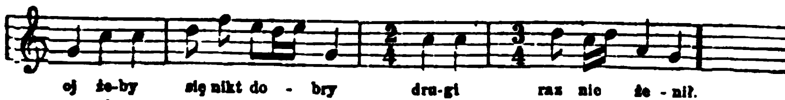
16. „Nie wartaś Kasiu nie warta
idźże ty sobie do czarta,
za życiaś mnie nie kochała,
po śmierci się rozpłakała."

Wójcicki p. l. Tom I. str. 119.

27. a.

Od Zwolenia (Czarny las).





1. Oj miałem dobre woły
na kiepskiem pomieniał.
Oj żeby się nikt dobry
drugi raz nie żenił.

2. Bo to ta druga żona
ona wiele szkodzi,
ona moim dzieciom
nigdy nie dogodzi.

3. Onaby se chciała
często pożartować,
a z mojemi dziećmi
trza się poswarować.

4. Jedno dziecko małe
drugie jeszcze mniejsze,
a trzecie w powiciu
to najuprzykrzejsze.

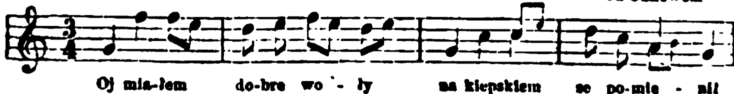
5. Ni go ukołysać
ani go ta obić—
a moja Marysiu
cóż będziewa robić.
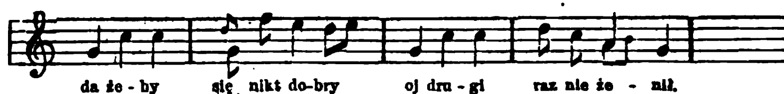
6. To będziewa robić
co Bóg dopomoże
trzeba Boga prosić:
chowaj nám go Boże.

7. Chowaj nam go Boże
chowaj nam go Panie,
bo ja sama nie wiem
co się ze mną stanie.

27. b.
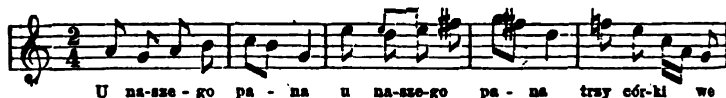
od Janowca.
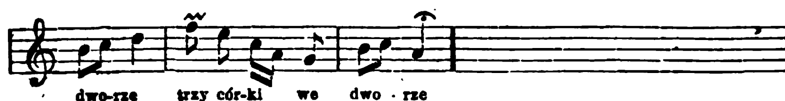




28. a.

Od Olkusza.





1. U naszego pana
trzy córki we dworze,
a dla każdej córki
wór złota w komorze.

2. Piękne to panienki
jak kwiateczki w lecie,
wyjźrały ze dwora
a ktoś do nich jedzie.

3. Jadą na zaloty,
dwóch paniczów z miasta,
młody pan kastelan
i młody starosta.

4. Wiezą z sobą złota,
srebra bardzo wiele —
a każdy je do nóg
swojej pannie ściele.

5. Ściele niemi drogę
pod ołtarz w kościele —
a we dworze wielkie
sprawują wesele.

6. Przyjechali sami,
pojadą nie sami,
przyjechali bez żon,
pojadą z żonami.

7. „Bywaj że nam zdrowa
nasza siostro droga
byś dostała męża,
proś że pana Boga."

8. Siostra w domu płacze
że sama została,
nie płacz, nie płacz panno
byś męża dostała.

9. Wyjźrała ze dwora
ujźrała na błoniu,
młody panicz jedzie
na prześlicznym koniu.

10. „Mój ojcze kochany
wydaj mnie za niego,
jeżeli nie pragniesz
nieszczęścia mojego.

11. Wydałeś już siostry
wydaj i mnie biedną,
bo cóż będę robić
w domu sama jedna."

12. Ojciec wydać niechce,
panna z żalu płacze —
a panicz odjechał
już go nie zobaczę.
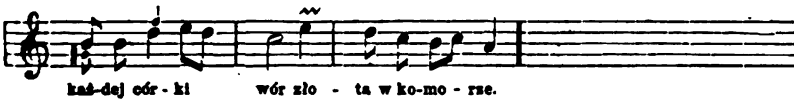
13. U naszego pana—
wielki płacz we dworze
bo umarła panna—
zlituj się mój Boże!

J. Konopka P. l. Krak. str. 103.

28. b.
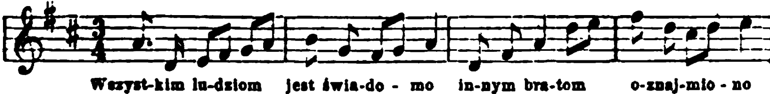
od Miechowa.





29.

od Osterode.





1. Wszystkim ludziom jest świadomo
innym bratom oznajmiono
żem dla siebie bratki pozbył
a któż temu przyczyną był?

2. Rodzice mnie to zrobili
co mi ją brać zbronili,
a my sobie przyślubili
abyśmy się nie opuścili.

3. Ach mój synu, tyś nasz jeden
dla tego się ty z nią nie żeń—
boć możesz inszę dostać
a to się przy nas nié ma stać.

4. Patrzaj synu patrz w dobroci
póki się nam złość nie wróci,
bym cię panom nie podali
do więzienia wsadzić dali."

5. „Ach coż ja mam więcej gadać
do więzienia mnie chcą wsadzać.
ach cóż ja mam więcej mówić
wolałbym był bratki nie mieć.

6. Już mnie więcej nie frasujcie
mnie tłomoczek wyszykujcje.
bo ja muszę w świat wędrować
cudze strony przeświadować"

7. I poszedł się z nią pożegnać
że niemoże z nią swój ślub brać
jak jej wziął ręce całować
już niemogła więcej gadać.
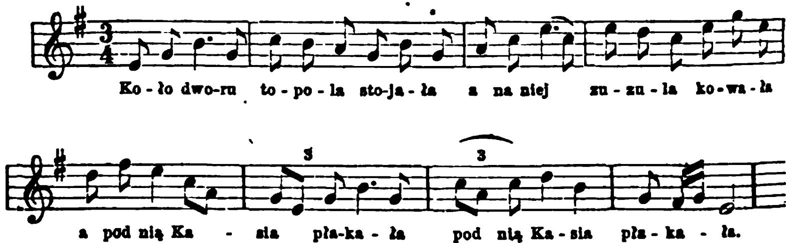
8. Zaraz na miejscu została
i z nim więcej nie gadała,
bo dusza już z Bogiem była
i z nim więcej nie mówiła.

9. Wy rodzice przykład bierzcie
a w tych sprawach niewzbraniajcie
boć się dla was szkoda stanie —
widzisz ty sam ach mój panie!

ze zbioru ks. Gizewiusza.

30.

od Stawisk.



1. Koło dworu topola stojała
a na niej żuzula (*kukułka)* kowała.
a pod nią Kasia płakała.

2. Bóg wie gdzie Jasio w drodze
stoi w mieście na załodze
a mnie płacz niebodze.

3. Na wysokiej górze kaplica stojała
i w niej poniewoli Kasieńka ślub brała,
i żałośnie narzekąła.

4. Wolałabym moja pani matko
twardym kamieniem być
wychowałaś mnie tak gładko
a każesz że starym żyć."

5. „Usiądź ino córko moja za cisowym stołem
nazwij ino jego córko moja siweńkiem sokołem;
każę ja ci córko moja odmalować łoże"
„Moja droga pani matko, ja się nie położę:

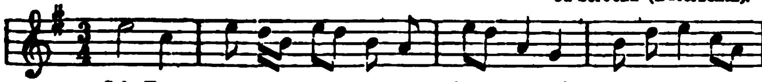
6. Niech mi robią zaraz łoże z trojakiego drewna
bo ja umrę, bo ja umrę – jestem tego pewna.
Niech mnie w ziemi pochowają
a czasem też wspominają.

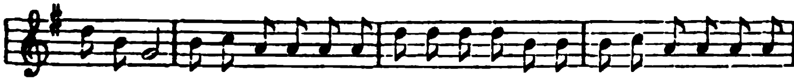
7. Pani matka córkę w grobie pochowała
a Kasia jeszcze z grobu tak się odzywała.
o matko moja zabiłaś mnie
bo Jasiowi nie dałaś mnie;
za zbawienie duszy proście
bo na mnie już trawka roście.
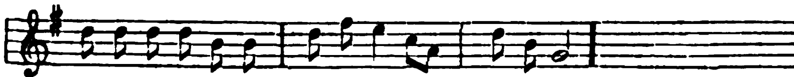
Wójcicki P. l. Tom I. str. 123.

31. a.

od Serocka (Dzierzenia).







1. Szła Kasia do dunaju nóżki myć,
Jasio jechał na łowy —
przestępuje drogę
niepuszcza niebogę —
sam na łowy nie jedzie.

2. „Gdzież to idziesz dziewczyno tak późno
będzie ci dróżka różną (*zbłądzisz*)
przenocuj się u mnie,
pójdziesz jutro we dnie —
dróżeńkę pokażę
za służkę ci będę
oj za służkę ci będę."

3. „Jakże ja mam z waćpanem nocować
nie mam czem kontentować (*nagrodzić*)
liche na mnie szaty
nie mam ja zapłaty —
jeno sama dla siebie."

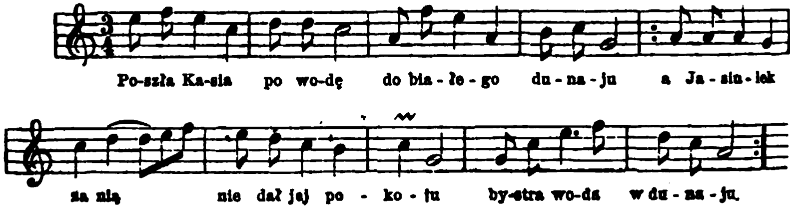
4. „Kiedy nie masz za nocleg zapłaty
wygrasz sé ze mną w karty;
przypatrzę się tobie
i twojej ozdobie
bo mam serce do ciebie."

5. „Puść mnie Jasiu, puść tylko na chwilę
niech se nóżki umyję."
Kasia nóżki myła,
tak sobie mówiła:
„Nieś mnie Jezu Chryste
przez te wody czyste
przez ten dunaj głęboki."

6. Kasia wleci w tę wisłę, w ten dunaj
Jasio się też zadumał.
Trudno jej tam bronić,
trudno ją oohronić
bystra woda w dunaju.
7. „Zakładajcie sieci i te wędy
do dziewczyny do owtej —
zakładajcie prędko
niedługoć to wędką,
ona zdrady nie ujdzie."
8. I sieci i te wędy zarzucili
Kasię na ląd wyrzucili —
„Dziękuję ja Bogu
żem powstała z grobu
z tak bystrego dunaju."

31 b.

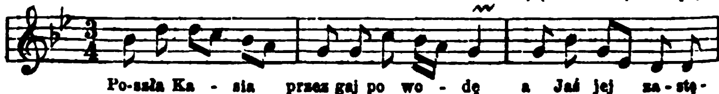
od Ostrołęki, Ostrowa (Wysoce, Wąsew).
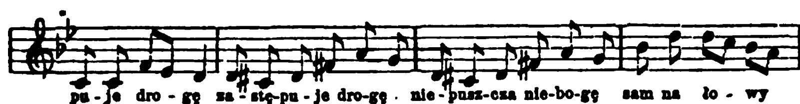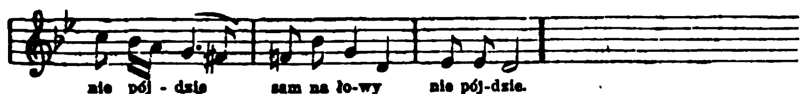


1. Poszła Kasia po wodę
do białego (*albo:* bystrego) dunaju
a Jasiulek za nią,
nie dał jej pokoju —
bystra woda w dunaju!"
2. „Gdzież to idziesz tak późno
będzie ci dróżka różną.
Wiem ja te przechody
co chodzą dla wody —
bystra woda w dunaju!"
3. „Puść mnie Jasiu na chwilę
niech ja nóżki umyję.
Kasia nóżki myła
i tak się modliła:
przeprowadź mnie Chryste
przez tę wodę czystę —
bystra woda w dunaju!"
4. Kasia skoczy na dunaj,
Jasiulek się zadumał:
a trudnoć ją gonić,
albo jej zabronić,
bystra woda w dunaju!"
5. „Załóżcie sidła, wędki
po dziewczynę po owtą —
zakładajcie prędko
nie sidłem to wędką,
bo nie ujdzie zdrady mej."
6. Kasia dunaj przepłynęła
i tak sobie mówiła:
„dziękuję ja Bogu
żem powstała z grobu,
z tak bystrego dunaju!"

31. c.

od Kikoła, (Mazowsze, Działyń).







1. Poszła Kasia przez gaj po wodę
a Jaś jej zastępuje drogę.
Zastępuje drogę
nie puszczá niebogę
sam na łowy nie pójdzie.

2. Gdziesz to idziesz Kasiu tak późno
jest ci tam dróżeczka różną,
ja cię w tém wspomogę
dróżki dopomogę
i za służkę ci będę.

3. Niechcę ja służków chować
nie mam ich czem kontentować —
liche na mnie szaty
nie mam ja zapłaty
tylko sama dla siebie.

4. A niechcę ja zapłaty
tylko Kasiu graj w karty;
przypatrzę się tobie
i twojej ozdobie
bo mam serce do ciebie.

5. I ja w karty grać nie umiem
ani się w nich znać rozumiem
puść mnie Jasiu do domu.

6. Przenocuj się dziewczko
każę usłać łóżeczko —
pójdziesz jutro sobie
pokażę ja tobie
dróżeczkę do domu.

7. Którędy ja przyszła tędy i pójdę ,
wiem ci ja dróżeczkę co ja nią wyjdę.
Dróżkę wedle kraju
białnego dunaju
i różne wychody
wedle białnej wody
co ja trafię do domu.

8. A ja nocować tu nie będę
przez tego Jasia obędę (*się*),
trzeba się zawinąć
bo tu przyjdzie zginąć
już widzę, już widzę.

9. Puść mnie Jasiu na chwilę
pójdę nogi umyję —
będęć ja ci milszą
będę ci wdzięczniejszą
o mój Jasiu kochany.

10. Dziewczyna nogi myła
i tak sobie mówiła:
nieś mnie panie Chryste
przez te wody czyste —
wynieś z tej bystrej wody.

11. Dziewczyna buchnęła w dunaj
Jasio nad nią się zadumał —
przypłynęła doląda
co duchu się ogląda,
mówi: chwała Bogu
com ja wyszła z grobu
z tak bystrego dunaju.

31. d.

od Torunia (Złotorya).

Szła Ka-sia przez gaj do wo-dy a Ja-siek je-chał na ło-wy
za-stę-pu-je dro-gę nie-pusz-cza nie-bo-gę sam na ło-wy nie je-dzie.
* częściéj tak
za-stę-pu-je dro-gę nie-pusz-cza nie-bo-gę.

1. Szła Kasia przez gaj do wody
a Jasiek jechał na łowy.
Zastępuję drogę
niepuszcza niebogę
sam na łowy nie jedzie.

2. Puść że mnie Jasiu na chwilę
puść że mnie Jasiu na steczkę —
umyję ja nóżki
bom się obrudziła,
umyję w białnej wodzie.

3. Kasia sobie nóżki myła
i na dunaj się puściła.
Com ja za nocliwy
com za nieszczęśliwy
żem cię z rąk puścił.

4. Zakładajcie rybacy sieci na wodę
na Kasińkę na moję —
czy siecią czy wędką
złapię ja cię prędko
nie ujdziesz mi, nie ujdziesz.

5. Wypłynęła Kasia na kępę
i tak sobie rzecze:
chwała tobie Bogu
żem powstała z grobu
z tej bystrej wody.
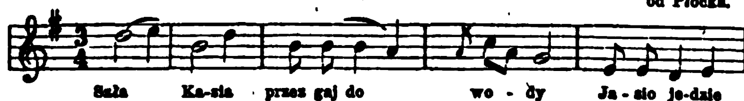
31. e.
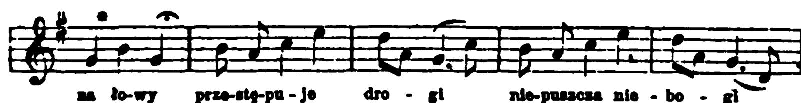
od Bobrowaik, Włocławka.
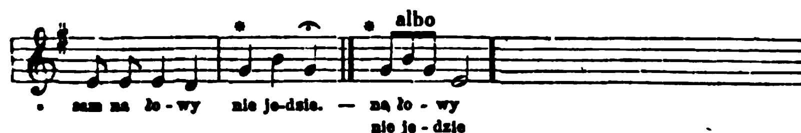
Szła dzie-wczy-na przez gaj do wo-dy Jaś na ło-wy od-je-żdżał
za-stę-pu-je dro-gę nie-pusz-cza nie-bo-gę sam na ło-wy nie je-dzie.

31. f.

od Płocka.

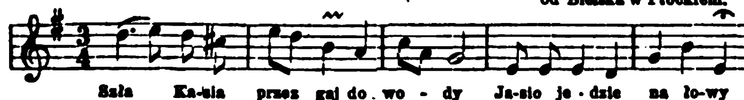






31. g.

od Bielska w Płockiem.







1. Szła Kasia przez gaj do wody
Jasio jedzie na łowy,
przestępuje drogi
niepuszcza niebogi
sam na łowy nie jedzie.

2. „Gdzież idziesz Kasiu tak późno
będzie ci dróżka różną;
ja cię w tém wspomogę
iść dróżką pomogę
i za sługę ci będę.

3. „Nie mam czem sług chować
ani czem ich radować;
liche na mnie szaty
nie mam ja zapłaty
tylko sama dla siebie.
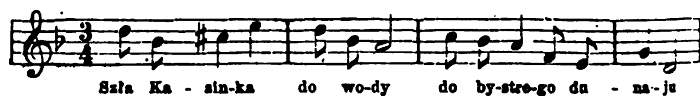
4. „Przenocuj u mnie Kasieńko
każę posłać łóżeńko;
przenocujesz sobie
ja pokażę tobie
dróżeczkę do domu.”
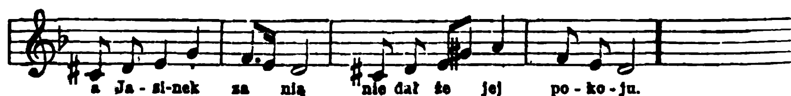
„Wiem ja te uchody
koło bystrej wody,
trafię ja i sama.
5. Puść mnie Jasieńku na chwilę
niech sobie nóżki umyję.
Kasia nóżki myła,
tak sobie mówiła:
nieś mnie Jezu Chryste
przez tę wodę czystę,
przez ten dunaj szeroki
przez ten dunaj głęboki."

6. Wskoczyła Kasia w dunaj
a Jasio się zadumał:
ani mnie jej gonió
ani mnie jej bronić,
bystra woda uniosła.
7. „Jednak mi uciec niemożna
choćbyś była wielmożna
ja cię złapam prędko
nie sidłem to wędką —
tak ty będziesz moja."
Wójcicki P. l. T. 1. str. 63.

31. h.
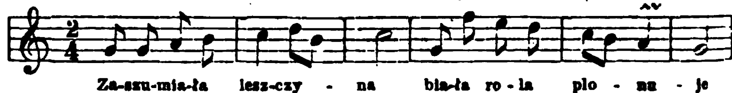
od Radzymina (Dąbrówka, Małopole).
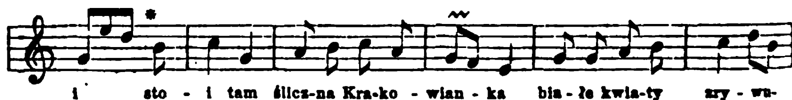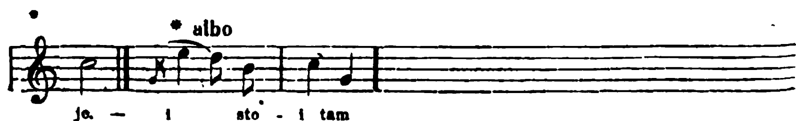




32.

od Rawy i Skierniewic (Żelazna, Zalesie).







1. Zaszumiała leszczyna
biała rola płonuje —
i stoi tam śliczna krakowianka
białe kwiaty zrywuje.

2. Pan się o niej dowiedział,
we sto koni przyjechał
„pojmij pojmij śliczna krakowianko
choć mnie pana samego."

3. „Nie mam śrebra ni złota
dy ja biedna sierota;
pojmij pojmij śliczny królewiczu
co ci pan Bóg przeznaczył."

4. Pan się o to rozgniewał
i do kata list pisał:
przyjedź przyjedź zetnij krakowiankę
co mną panem wzgardziła."
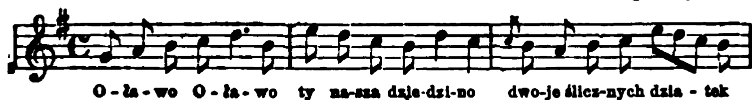
5. Krakowianka w zieleni
kat koło niej w czerwieni:
pojmij, pojmij śliczna krakowianko
choć mnie kata samego."

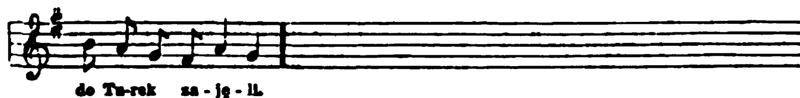
6. „Kiej nie byłam panową
nie myślę być katową,
ścinaj, ścinaj moją białą szyję
bo ja śmierci nie minę."

7. Krakowiankę ścinają
aniołowie wołają:
nie lękaj się śliczna krakowianko
bo wstępujesz do raju."

33.

z Górnego Szlązka.





1. Oławo Oławo,
ty nasza dziedzino —
dwoje ślicznych dziatek
do Turek zajęli.

2. Zajęli braciszka
zajęli siostrzyczkę —
miły mocny Boże
zajęli siostrzyczkę.

3. A braciszka dali
do ciemnej piwnicy
a siostrzyczkę dali
do jasnej świetlicy.

4. Siedem lat tam była
złotem srebrem szyła,
a na ósmy roczek
śnił ci jej się śniczek.

5. Śnił ci jej się śniczek
że umarł braciszek,
śnił ci jej się drugi
że jeszcze jest żywy.

6. Tak bardzo płakała
rękami łamała —
miły mocny Boże
rękami łamała.

7. „Cóż dziewczyno płaczesz?
cóż tak lamentujesz —
miły mocny Boże
cóż tak lamentujesz?"

8. „Snił ci mi się śniczek
że umarł braciszek —
śnił ci mi się drugi
że on jeszcze żyje.

9. I dostała klucze
od ciemnej ciemnicy —
miły mocny Boże
od ciemnej ciemnicy.

10. Gdy ciemnicę odewrzyła
na brata zawołała
„żywyś bracie żywy
alboś jest umarły?"

11. „Żywych siostro żywy
pod kolana zgięty —
miły mocny Boże
pod kolana zgięty.

12. W moich białych włosach
myszy gniazda mają,
moje czarne oczy
gady wyjadają."

13. Wzięła go za rękę
i precz wędrowała
od wsiczki do wsiczki
aż do swojej matusiczki.

14. Gdy do matki przyszła
o nocleg prosiła —
miły mocny Boże
o nocleg prosiła.

15. „Małą świetlicę mam
dla czeladki ją mam,
idźcie do stodoliska
na zgniłe snopczyska."

16. Gdy do stodoły przyszła
tak bardzo płakała —
miły mocny Boże
matka nas nie poznała.

17. A małe pachole
bieży ku stodole,
ten głos usłyszało
matce powiedziało.

18. „Moja miła matuchno
miałoch ja braciszka —
miałoch ja braciszka
albo i siostrzyczkę?"

19. „Miałoś dziecię miało
aleś ich nie znało —
miły mocny Boże
aleś ich nie znało."

20. „A nie są ci to oni
ci podróżni ludzie —
miły mocny Boże
ci podróżni ludzie?"

21. Chnet do stodoły bieżała
rękami łamała —
miły mocny Boże
jach was nie poznała.

22. Choćby (*gdyby*) ja była wiedziała
szeście moje dzieci
nocowałach by was
w tej nowej świetlicy —
miły mocny Boże
w tej nowej świetlicy.

Przyj. Ludu Rok II. Nr. 38. fol. 304. ze zbioru J. Lompy z Górnego Szląska.

34.

1. Rabują Tatarzy
w Jaźdowieckim zamku;
nic w nim nie znaleźli
jak jedno pachole.*

2. „W której że to wieży
gdzie pan z panią leży?"
„Nie śmiem wam powiadać
dałby mnie pan ściąć."

3. „Nie bój się pachole
weźmiemy cię z sobą
do tatarskiej ziemi."
„A pan z panią leży
na najwyższej wieży."

4. Pierwszy raz strzelili
nic nie urobili —
drugi raz strzelili
wnet pana zabili —
trzeci raz strzelili
panią z sobą wzięli.

5. Jak idą tak idą
przez łąki zielone
za mury zczernione.

6. Obejrzy się pani
na swe smutne mury:
Mury moje mury
co oczerniawiacie,
że pana nie macie.
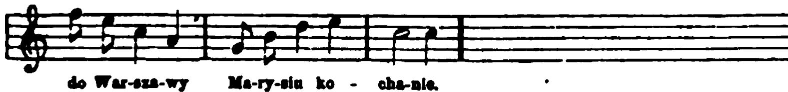
7. Pana wam zabili
panią z sobą wzięli
do wiecznej niewoli
do tatarskiej ziemi.

Wojcicki P. l. Tom 1. str. 85.— Nadto patrz tamże Tom I. str. 109 i 125—oraz Tom 2. str. 350.

35. a.

od Warszawy (Wilanów).





1. Gdzie odjeżdżasz Jasiu
Jasiuleczku panie?"
„Na bankiecik do Warszawy
Marysiu kochanie."
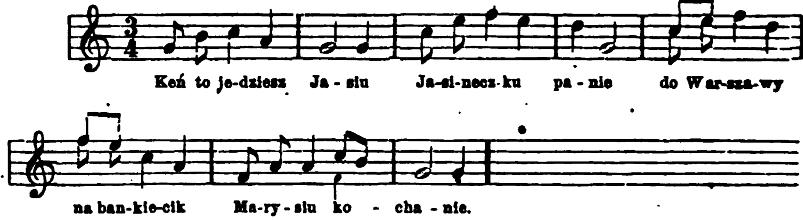
2. „Nie jedź że mój Jasiu
bo cię tam zabiją"
„Oj pojadę oj pojadę
mam tam okazyję."

3. Siadł sobie Jasieńko
za nowym stolikiem
ej i pije, ej i pije
z grzecznym pacholikiem.

4. Jedną szklankę wypił
a drugą naliwa
ej i zdrajca pacholiczek
szabelki dobywa.

35. b.

od Zwolenia, (Czarny las).



1. Keń to jedziesz Jasiu
Jasineczku panie?
Do Warszawy na bankiecik
Marysiu kochanie.

2. A nie jedź tam Jasiu
bo cię tam zabiją.
Pojadę, pojadę —
mam tam okazyją.

3. Przyjechał Jasieńko
przed warszawskie wrota
oj już go ominęna
warszawska ochota.

4. I siadł ci se Jasio
za cisowym stolikiem —
i pije miód, pije wino
z grzecznym pacholikiem.

5. Wyciął go pachole
przez obłazy w głowę —
ostała, ostała
Marysieńka wdowa.

6. Jechali żołnierze
borami lasami
napisali cztery listy
do Marysi pani

7. Marysieńka pani
listów nie czytała —
padła i zemglała
od żalu struchlała.

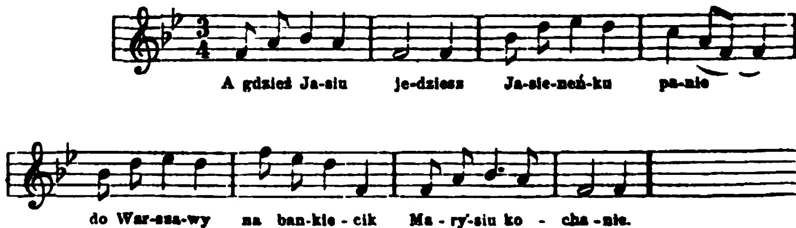
8. Niepłacz Maryś pani
Jasienia swojego
będziesz chciała, będziesz miała
mnie pana samego.

9. Choćby was tu było
jak w halach kamienia
nie masz i niebędzie
mego pocieszenia.

10. Choćby was tu było
jakby w polu owiec
nie masz i nie będzie
jak mój pierwszy wdowiec.

35 c.

od Kozienic (Majdan, Nowawieś).



1. A gdzież Jasiu jedziesz
Jasienieńku panie?
Do Warszawy na bankiecik
Marysiu kochanie.
2. Nie jedź Jasiu, nie jedź
bo cię tam zabiją.
Oj pojadę Marysieńku
mam tam okazyją.
3. Przyjechał Jasieńko
przed warszawskie wrota
jużci jużci Jasieneńka
minęła ochota.
4. Siedzi Jasio siedzi
za nowym stolikiem
pije, pije miód i wino
z młodym pacholikiem.
5. Pije on go pije
już reszty dopija —
jużci jużci pacholiczek
szabelki dobywa.
6. Uciął ci go uciął
bez urązy w głowę —
oj ostawił, oj ostawił
Marysieńkę wdowę.
7. Jechali żołnierze
borami lasami —
napisali cztery listy
do Marysi pani.
8. Marysieńka pani
listów nieczytała
co sporżała to omglała
od żalu struchlała.
9. Nie płacz Maryś nie płacz
Jasieńka swojego
będzieszcity, będzieszmiała
choćby mnie samego.
10. Gdyby was tak było
jak na polu owiec —
niema niema i niebędzie
moim dzieciom ojciec.
11. Gdyby was tak było
jak na polu gruszek. —
niema niema i niebędzie
do moich poduszek.

25. d.

od Słupi-nowej (Baszowice).





1. Gdzie to jedziesz Jasiu?
Do Warszawy Kasiu.
2. Nie jedź Jasiu nie jedź
bo cię tam zabiją.
Pojadę Kasiu moja
bo mam okazyją.
3. Wyjechał Jasiniek
na Warszawskie pole.

I rozpuścił strusie piórko
konikowi po głowie.

4. Wyjechał Jasinek
przed Warszawskie wrota,
już opadła ominęła
Warszawska ochota.

5. Siedzi Jasio siedzi
za nowym stolikiem
pije sobie miód i wino
z swoim pacholikiem.

6. Pije Jasio pije
pije i popija
ten kowalczyk ten sk.... syn
szabelki dobywa.

7. Zaciąn ci go zaciąn
niezoraszy ręki —
zawijały warszawianki
w jedwabne chusteńki.

8. Zaciąn ci go zaciąn
niezoraszy głowy —
zostawił cię moja Kasiu
młodziusieńką wdową.

9. Jechali furmani
dołami górami,
wieźli listy od Jasienia
do Kasieni pani.

10. Kasia listy wzięna
listów nieczytała
co por'ziała na podpisy
padła i zemglała.

11. Nie frasuj się Kasiu
nie frasuj się luto
będziesz miała byleś chciała
kawalera jutro.

12. Choć ci by ich było
jak maczku drobnego
nie będę ja miała
kochania takiego.

13. Choć ci by ich było
jak na morzu piany
nie będzie już taki
jak Jasio kochany.

14. Choć ci by ich było
jak na morzu trzciny
niebędzie już taki
jak Jasio jedyny.

15. W szeroki rękawek
pieniążki wsypała —
swemu Jasieniowi
zadzwonić kazała.

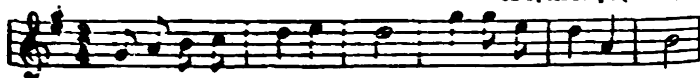
16. A dzwońcie mu dzwońcie
moje drogie dzwony —
memu Jasieniowi,
żeby był zbawiony.

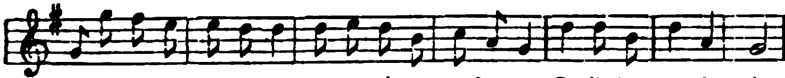
17. Niechowajcież mi go
przy dużym kościele
boby się cieszyli
moi przyjaciele.

18. A chowajcie mi go
przy małej zberezi,
kto ta przyjdzie lub przyjedzie:
żołnierz ci tu leży.

35. e.

od Opola Sałąz: (Kotorz).





1. Hej w Berlinie, w Berlinie
na tej to równinie —
szynkuje tam ma miła
Hanulińka rodzona
w Berlinie na winie.

2. Przyszedł do niéj Janiczek
zasmucony wszystek.
Kaute se wina nalać
i jeszcze przy nim drzymał
siadł se za stoliczek.

3. O mój miły nie drzymaj
pódź pomódz nalewaj —
żeby ludzie nierzekli
naszej łaski niezwykli
żeś ty jest mój miły.
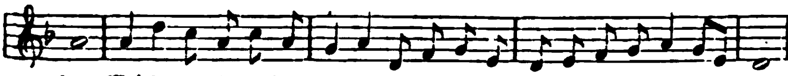
4. Hanulińko jedyna
pomódz że mi z więzienia,
Z więzienia ci pomogę
ale z wojny nie mogę
boć to rzecz daremna.

5. Byłech ja we więzieniu
siedem lat pod ziemią;
Przecie mi nic nie było
twe serce mnie cieszyło
żeś ty jest ma miła.

36. a.

Od Czerska.





1. „Gdzież to jedziesz Jasiu?"
„Na wojenkę Kasiu —
na wojenkę daleczką."

„Weź że i mnie z sobą
pojadę ja z tobą
na wojenkę daleczką."

2. „Cóż tam będziesz robić
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"

„Będę chusty prała
po talarku brała
Jasiu Jasiuleczku."

3. „Gdzież je będziesz prała
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"

„U Króla w ogrodzie
na tej bystrej wodzie
Jasiu Jasiuleczku."

4. „Gdzież je będziesz ożymać
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„U kółka lipiny
Jasiu mój jedyny
na wojence daleczkiej."

5. „Gdzież będziesz maglować
Kasiu Kásiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„U Króla w piwnicy
na złotej maglownicy
Jasiu Jasiuleczku."

6. „Gdzież wa będziem spała
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„U Króla w komorze
malowane łoże
Jasiu Jasiuleczku."

7. „Czém się odziejewa
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„Jest na wodzie trzcina
to nasza pierzyna
Jasiu Jasiuleczku."

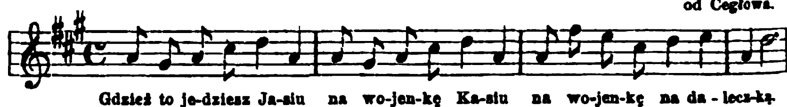
8. „Cóż se podłożywa
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„Są na boru szyszki
to nasze poduszki
Jasiu Jasiuleczku."
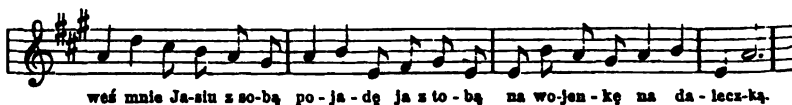
9. „Cóż będziewa jadła
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„Ty zwierzynkę – ja jarzynkę
Jasiu Jasiuleczku."

10. „Cóż będziewa piła
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?"
„Ty Jasiu chcé wino
a ja lada piwo
Jasiu Jasiuleczku."

36. b.

od Cegłowa.





36. c.

od Stawiszyna (Zbierak).





1. „Gdzież to jedziesz Jasiu?"
„Na wojenkę Kasiu
na wojenkę daleczką."
„Weź mnie Jasiu z sobą
rada jadę z tobą
na wojenkę daleczką."

2. „Co będziesz robiła
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Będę chustki prała
złotem wyszywała
na wojence daleczkiej."

3. „Gdzież je będziesz prała
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„U Króla w ogrodzie
na bieżącej wodzie
na wojence daleczkiej."

4. „Gdzież będziesz suszyła
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„U Króla na górze
na jedwabnym sznurze,
na wojence daleczkiej."

5 „Gdzież będziesz manglować
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„U Króla w piwnicy
w tej złotej manglicy
na wojence daleczkiej."

6. „Gdziesz je będziesz składać
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„U Króla we skrzyni
co ją tysiąc czyni
na wojence daleczkiej."

7. „Pod czem będziem spali
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Jest na morzu trzcina
to nasza pierzyna
na wojence daleczkiej."

8. „Co będziemy jedli
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Są na boru grzyby
a we wodzie ryby
to je będziem łowili."

9. „Co będziemy pili
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Jest piwo w piwnicy
w tej złotej szklenicy
(*albo*: jest tam w zdroju woda
to nasza ochłoda)
na wojence daleczkiej."

10. „Gdzież będziem spoczywać
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Jest przy morzu kamiń
odpoczniemy na nim
na wojence daleczkiej."

11. „Czem się będziem bawić
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Ułowiemy rybkę
włożym ją w kolibkę
na wojence daleczkiej."

36. d.

od Poznania.

Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-lecz-
ką. Weź mnie Ja-siu z so-bą po-ja-dę ja z to-bą na wo-jen-kę
da-lecz - ką.

patrz Nr. 36 c. z odmianami takiemi:

8. „Co będziemy jedli
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?
„Kurczątka smażone
gołąbki pieczone,
na wojence daleczkiej."
9. „Co będziemy pili
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Jest piwo w piwnicy
w tej nowej szklenicy
na wojence daleczkiej."
11. „Kto nas będzie budzić
Kasiu Kasineczku
na wojence daleczkiej?"
„Jest ptaszek na Rusi
ten nas budzić musi
na wojence daleczkiej."

p. J. Lipiński P. l. Wielkopols. str. 77.

36. e.

od Kowalewa.

Gdzie to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da lecz-
ną. Weź mnie Ja-siu z so-bą co po - ja-dę z to-bą na wo-jen-kę da-lecz - ną.

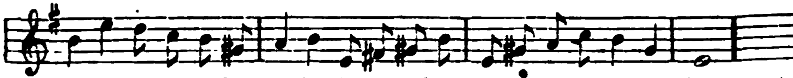
10. „Czem się będziem myli
Kasiuleńku Kasiu
na wojence daleczkiej?"
A z pod oczu łzami
mój Jasiu kochany
na wojence daleczkiej."

36. f.

od Łodzi i Zgierza.
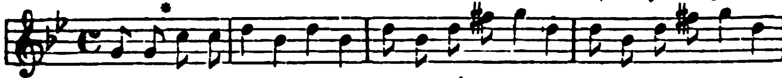


Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-le - ko.
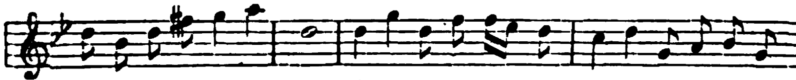


Weź-że i mnie z so-bą po-ja-dę ja z to-bą na wo-jen-kę da-le - ko.

36. g.

od Siewierza (Mierzęcice. Sączow).



Kaj to je-dziesz Ja-siu Ja-siu Ja - siu-leń-ku Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu



na wo-jen-kę da-lecz - ko. Weź mnie Ja-siu z so - bą po - ja - dę ja z to - bą



na wo-jen-kę da - lecz - ko. Kaj to je-dziesz i t.d.

1. „Kaj to jedziesz Jasiu Jasiu
Jasiuleńku Jasiu?
„Na wojenkę Kasiu
na wojenkę daleczko."
„Weź mnie Jasiu z sobą
pojadę ja z tobą
na wojenkę daleczko.

2. „Cóż tam będziesz robić Kasiu
Kasiuleńku Kasiu?"
„Na wojence Jasiu
na wojence daleczko.
Będę chusty prała
złotem przerabiała
na wojence daleczko."

3. „Kaj je będziesz suszyć Kasiu
Kasiuleńku Kasiu?"
„Na wojence Jasiu
na wojence daleczko.
Przy królewskiej górze
na jedwabnym snurze
na wojence daleczko."

4. „Kaj je będziesz chować Kasiu
Kasiuleńku Kasiu?"
„Na wojence Jasiu
na wojence daleczko.
We królewskiej skrzyni
ułożę się przy niej
na wojence daleczko."

od Wieruszowa (Mieleszyn).





i.

od Wielunia (Czarnożyły).



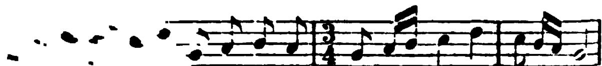


3. „Kasiu Kasiuleńku
cóż tam będziesz jadła
na wojence daleoej?"

„Kurczęta, zwierzęta
i te gołębięta
na wojence daelcej."

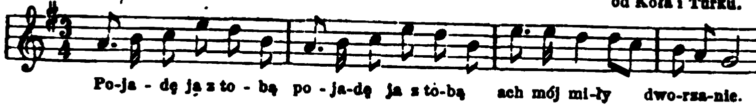
36. k.
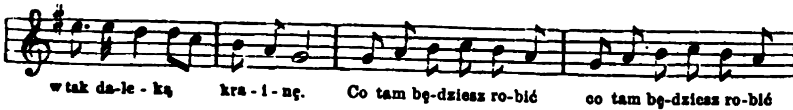
od Wielunia (Mokrsko, Chotów).
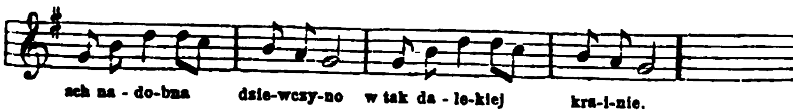


36. l.

od Koła i Turku.







1. „Pojadę ja z tobą (*bis*)
ach mój miły dworzanie
w tak daleką krainę."

2. „Co tam będziesz robić (*bis*)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?

3. „Będę chustki prała
złotem wyszywała
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie."

4. „Gdzie je będziesz prała (*bis*)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?

5. „Na białym kamieniu
na bystrym strumieniu
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie."

6. „Gdzie je będziesz wieszać (*bis*)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?"

7. „Na zielonej górze
na jedwabnym sznurze
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie."

8. „Gdzie je będziesz maglić (*bis*)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?"

9 „Mam ja maglę złotą
oblewaną cnotą
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie."

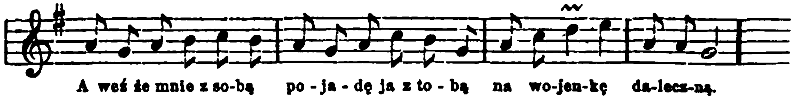
10. „Gdzie je będziesz chować
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?"

11. „Mam ja złotą skrzynię
pełno w niej pierścieni
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie."

36. m.

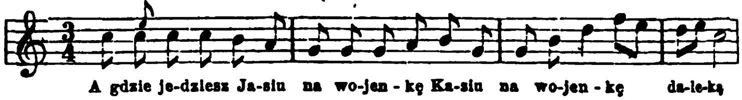
od Nieszawy.

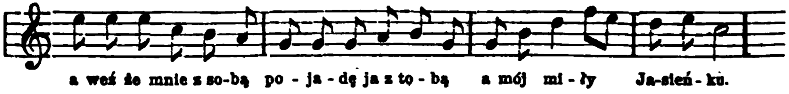




36. n.

od Płocka.





jak Nr. 36. l.
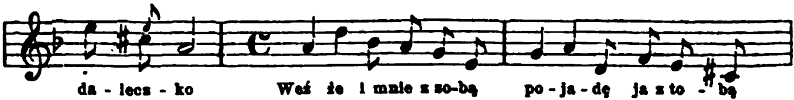
5. „A gdzie będziesz prasować
nadobna Kasieńku
na wojence dalekiej?"
„U Króla w pokoju
na złotym stoliku
a mój miły Jasieńku."

6. „Na czem będziem spali
nadobna Kasieńku
na wojence dalekiej?"
„Są pod płotem gnaty
to nasze piernaty
a mój miły Jasieńku."

36. o.

od Drobina.







3. „Gdzież je będziesz prała
na wojence Kasiu
na wojence dalekiej?"

„Na bystrym strumieniu
na płaskim kamieniu
na wojence dalekiej."

4. Gdzież je będziesz kładła
na wojence Kasiu
na wojence dalekiej?

„Do tej złotej skrzyni
co Król siada przy niej
na wojence dalekiej."

5. Na czem będziem spali i. t. d.
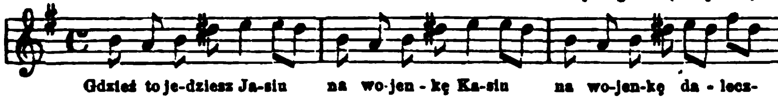
Są na boru szyszki
to nasze poduszki i t. d.
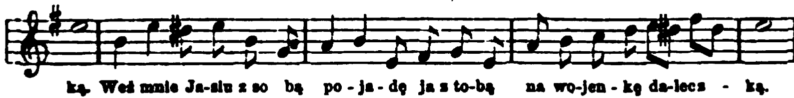
6. Czem się odziejewa i t. d.
Jest na stawie trzcina
to nasza pierzyna i. t. d.

7. Cóż tam będziem jedli i t. d.
Są w boru orzechy
to nasze pociechy i t. d.

36. p.
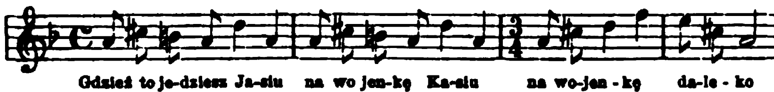
od Wyszogroda (Kobylniki).
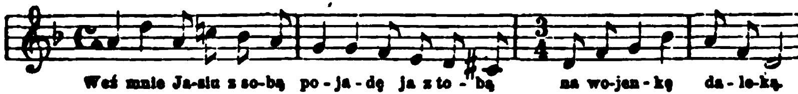




36. q.

od Raciąża.

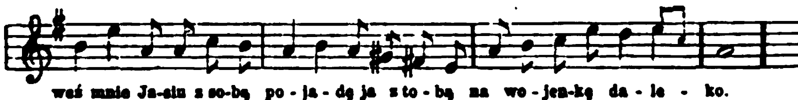




36. r.

od Makowa (Perzanowo, Czerwonki).





36. s.

od Osterode.

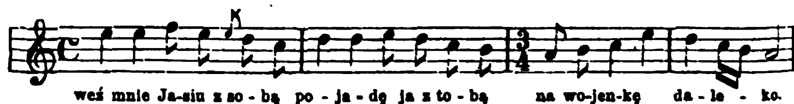
1. A na onej górze
stoją dwa żołnierze
konie sobie siodłają.
2. I przyszła do niego
najmilejsza jego
„kieni jedziesz Jasieczku?"
3. „Na wojenkę jadę
więcej nie przyjadę,
możesz ty tu się żenió."
4. „Weź mnie Jaśku z sobą
rada jadę z tobą
na wojenkę daleczko."
5. „Cóż tam będziesz jadła
najmilejsza moja
na wojence daleczko?"
6. „Są w wiezierze ryby
a na boru grzyby
tem ci ja się wyżywię."
7. „Cóż tam będziesz robió
najmilejsza moja
na wojence daleczko?"
8. „Będę chusty prała
złotem wyszywała
po talarku zbierała."
9. „Kieniż je upierzesz
najmilejsza moja
na wojence daleczko?"
10. „Jest na morzu kamiń
wypierzę ja na nim
i chusteczki uklepię."
11. „Kieniż je ususzysz
najmilejsza moja
na wojence daleczko?"
12. „Na wysokiej górze
na jedwabnym sznurze
tam ci ja je ususzę."
13. „Kieniż je zwałkujesz
najmilejsza moja
na wojence daleczko?"
14. „U króla w piwnicy
w złotej wałkownicy
na wojence daleczko."

ze zbioru ks. Giszewiusza.

36. t.
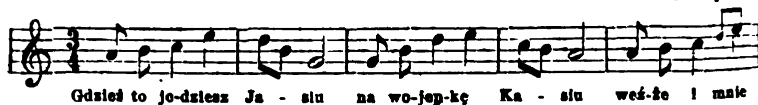
od Jedlińska.
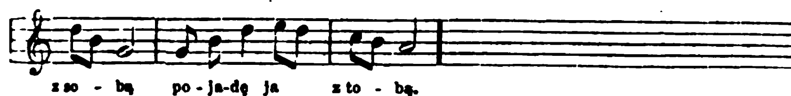




36. u.

od Lipna.
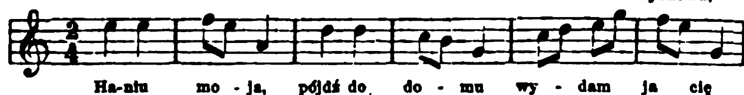




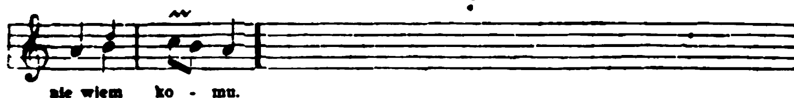
37. a.

dolina Kościelisko.

Córka pewnego *gazdy* (gospodarza w Tatrach) poślubioną była człowiekowi który uchodził za bardzo porządnego parobka, a był zbójnikiem. Pewnego razu w nieobecności męża, znalazła w skrzyni jego między bielizną skrwawioną rękę, a po pierścionku na palcu poznała że to była ręka jej brata najmłodszego. Płakała w cichości nad swą niedolą, i gdy powiła syna śpiewała mu nad kołyską aby broń Boże! nie wdał się w ojca swego. Podsłuchana za drzewem przez męża, gdy znagloną została do powtórzenia śpiewu, nadała mu obrót przeciwny a pochlebny dla zbójcy. Nic jednak na tem nie wskurała, bo mąż wyprowadził ją z chaty do gaju i tam zamordował.

mel. od Andrychowa.





1. Haniu moja pójdź do domu
   wydam ja cię niewiem komu
2. Wydam ja cię Janiczkowi
   hej walnemu zbójniczkowi."
3. Janku Janku tęgiś zbójnik
   wiesz po wirchach każdy chodnik,
4. We dnie idziesz, w nocy wrócisz
   a mnie biedną tylko smucisz.
5. Masz koszulkę usnojoną
   a szabliczkę zakrwawioną.
6. Janku Janku kędyś ty był
   coś se szabliczku zakrwawił?
7. Wyrubałem tu jedliczku
   co stojała w okieneczku.
8. We dnie w nocy hurkotała
   mnie smutnemu spać nie dała.
9. Przyniósł ci jej szaty prać,
   a nie dał ich rozwijać.
10. Ona prała rozwijała
    prawą rączkę nadybała.
11. W tej rączeczce pięć paluszków
    a na małym złoty pierścień.
12. Na tym pierścieniu troje wrotka
    „dyć to mego brata rączka."
13. Nie długo się o- (*za*) bawiała
    do matusi odsyłała.
14. „Matko moja przemilejsza
    czy mam bratów wszyśkich doma?"

15. „Córuś moja, nic z jednego
z tych to siedmiu najmłodszego."
16. Skoro wyszedł rok, półtora
nagrodził jej Pan Bóg syna:
17. „Lulaj buba synu mój
niebądź tak jak ojciec twój.
18. Na kąski bym cię siekała
orłom krukom rozsypała!"
19. Mąż to za smerekiem (*choiną*) słuszy
i od złości cały dyszy:
20. „Spiewaj Haniu jakieś śpiewała
kiedyś syna powijała."
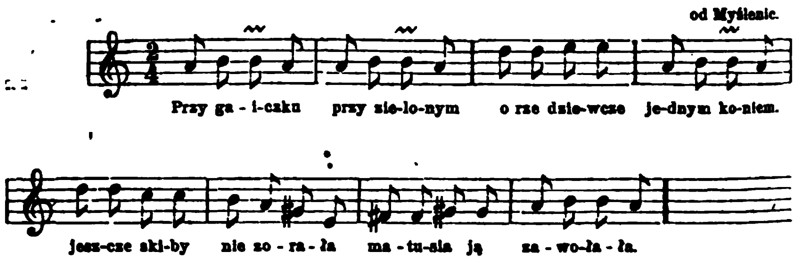
L. Zejszner P. l. Podhalan str. 171.

21. „Lulaj buba synu mój
byś tak był jak ojciec twój.
22. We winie bym cię kąpała
a w jedwabie powijała."
23. „Oblecz Haniu drugą szatkę
a pójdziema na przechadzkę."
24. „Dwa roczeczkim z tobą żyła
na przechadzkę nie chodziła."
25. I wziął ci ją za rączeczku
i zawiódł ją do gaiczku.
26. Oczka czarne jej wydłubał
rączki białe jej odrubał.

L. Siemieński. Wieczornice Tom 3. str. 106.

37. b.

od Myślenic.



1. Przy gaiczku przy zielonym
orze dziewcze jednym koniem;
jeszcze skiby niezorała
matusia ją zawołała.
2. „Moje dziecię pójdź do domu
wydam ja cię niewiem komu,
wydam ja cię za jednego
za hetmana zbójeckiego.
3. Kiedy my się pobierzemy
gdzież bywać będziemy?
Tu w zielonym gaiczku
zbudujemy se chałpeczku.
4. Żyli z sobą czy rok, czy dwa
nagrodził im pan Bóg syna.
Miła syna kolébała
i tak mu pięknie śpiewała:
5. „Lulaj, lulaj synoszku mój
byś nie był tak jak ojciec twój,
na kąski bym cię rąbała
wronom, srokom rozdawała..
6. We dnie idzie, w nocy przyjdzie.
nic dobrego nie przyniesie,
ino szabelkę skrwawioną
i koszulkę usnojoną."
7. „Spiewaj miła, jak's śpiewała
jakieś syna kolebała"
„Kiedy ja syna kolébała
tom mu tak pięknie śpiewała:

8. Lulaj, lulaj synu mój
żebyś był taki jak ojciec twój,
we winie bym cię kąpała
w paciejoty powijała.."
9. On wziąwszy ją za rączeczkę
wywiodłszy ją na łączeczkę,
rączki, nóżki jej odrąbał
a oczyczka jej wydłubał.
10. „Gdzie to jedziecie furmani?
„od Dąbrowy do Morawy."
„Nie masz tu kogo od Morawy
od mej matusi kochanej?
11. Na rąbeczku bym pisała
do matusi bym posłała,
w jakie mnie miasto wydała;
masz ich matusiu jeszcze dwie
wydaj ich lepiéj jako mnie.
12. Ja się matusiu dobrze mam,
rączek, nóżek, oczków nie mam
wron koło siebie dosyć mam."
13. Skoro począł syn płakaty
nie począł mu żadnej rady:
„Stań że miła—jakieś była
ukój że mi tego syna."
14. „Jakże ja syna koić mam,
rączek, nóżek, oczków nie mam;
wron, srok dość koło siebie mam."

Żeg. Pauli P. l. pols. w Gal. str. 87.
Pisne swets. lidu slov. w Uehr. Tom 2. str. 35 (Kollara).

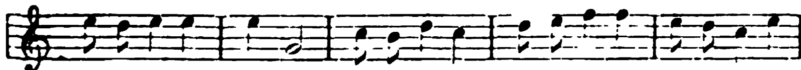
28. a.

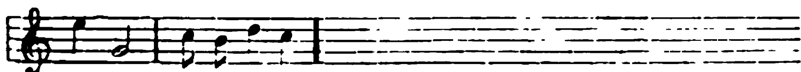
Pieśń ta (podług Wojcickiego) ułożona z prawdziwego zdarzenia, które zachowało stare podanie. Złodzieje przybywszy do gospody zamożnej, gdzie wabił kufer niepusty, zabawiali szynkarkę, gdy towarzysze wyprzątali komorę z rzeczy i pieniędzy. Gdy ujrzeli że światło z komory widać, śpiewem go ostrzegali żeby zatkał szparę, a uchylił głowy, bo widno czapkę; ażeby zaś nie brzęczały pieniądze, radzili wełną przewróció kożuch. Gospodyni hasała ciągle, i zapóźno poznała szkodę, kiedy już wszyscy gładko się wynieśli.

W niektórych okolicach do pieśni tej mieszają mowę złodziejską, o której wiadomość znaleść można w dziełku: Małe tajemnice Warszawy.

od Mogielnicy, Rawy.
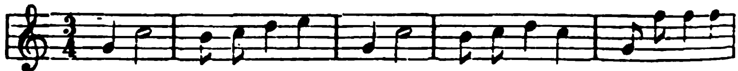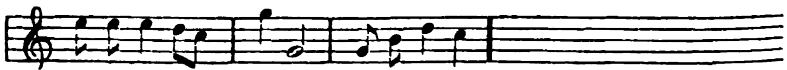






1. Dobry dzień karczmarko
z Bogiem sobie żyjesz —
trzech złodziejów za karczmą
jest
a z czwartym tańcujesz.
2. Staw piwa półgarca
pij sama do siebie
a pamiętaj o złodziejach
co ich masz u siebie.
3. Odrzynaj, odrzynaj
od góry do końca —
hej bo ja już idę
z karczmarką do tońca.
4. A widzisz że bracie
są pieniądze w łacie
oj bierz że ich, bierz że ich
a dla mnie i dla się.
5. Widzisz że Florku
kiełbasy na kołku,
a przytem i sery
dwadzieści i cztery.
6. Wszystkie konie bierzcie
kasztanka niechajcie,
przyjedziecie za góreczkę
tam mnie poczekajcie.
7. Nie jedźcie tam drogą
tylko manowcami
a ja wsiędę na kasztanka
pojadę za wami.
8. Bywaj że mi zdrowa
karczmareczko moja,
oj pójdziesz do komórki —
komóreczka goła.
9. Bywaj że mi zdrowa
karczmareczko tłusta,
oj pójdziesz do stajenki —
stajeneczka pusta.

38 b.

od Gostynina.





1. Przyszło trzech *andrusów*
do kapelni do dnia
i zasiedli se za stołem
zakrzesali ognia.
2. Ognia zakrzesali
dylawki zapalili
oj młodą *kapelniczkę*
do tańca pojęli.
3. Młoda *kapelniczko*
nie gniewaj się na nas
jak *artychy podkirzemy*
poknajemy zaraz.
4. A widzisz ty Florku
klawizy na kołku
oj *siuchtem* się przymykaj
niedźwiadka odmykaj.
5. *Planyta* na *grzędzie*
i to nasze będzie.

6. Maćka do komory
a Florku na górę
rób wiązki z podwiązki
a z koszuli wory.

7. Przewróć kożuch wełną
niech ci *włos nie brzęczy*
a macajże nogą szczebla
wystawiaj czémprędzéj.

8. Ty się Florku popraw
boć *kaniołe* widać
kapelniczko moja
drygaj maszli drygać.

9. Nalej że *olówka*
kiś sama do siebie
a ja wyjdę na podwórko
pochodzę tam sobie.

10. Siądź ty na gniadego
mnie ostaw siwego.

11. Nie jedź prosto *strugą*
tylko manowcami
a ja wsiądę na łysego
poknaję za wami.

12. *Struga* brukowana
kapelnia murowana,
oj *kapelniczka* chlusta
komóreczka pusta.

13. Oj żeby ona wiedziała
by se zapłakała.

14. Poślej po grajczyka
potańcujem sobie;
jakeś była wczora panią
dziś będziesz ubogą.

15. Kup se szklankę piwa
pij sama do siebie
a bodaj ja takich gości
nie miała u siebie.
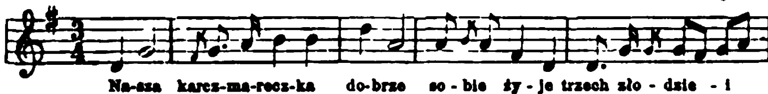
16. Poślej po grajczyka
niechaj przyjdzie duda
oj *kapelniczko* moja
będziesz sobie chuda.

17. Ostaj że z Bogiem
bywaj że mi zdrowa
a jak ja pojadę
zaboli cię głowa.
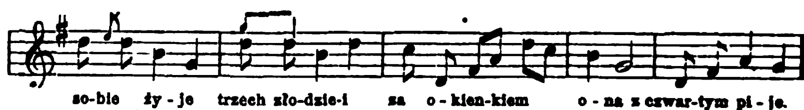
W języku złodziejskim: *andrus* złodziej; *kapelnia* karczma; *kapelniczka*, szynkarka; *dylawka*, fajka; *artycha*, gorzałka; *podkirzyć*, wypić; *poknać*, pojechać; *klawizy*, sukmany; *siuchtem*, *szuchty*, ostrożnie; *niedźwiadek*, kuferek; *plany*, suknie; *chudy*, człowiek okradziony; *tłusty*, bogaty; *grzęda*, kołek; *planeta*, płaszcz; *wystawiać*, uciekać; *kanioła*, czapka; *olówek*, piwo; *struga*, *wstęga*, droga.

38. c.

od Grodziska, Nadarzyna.
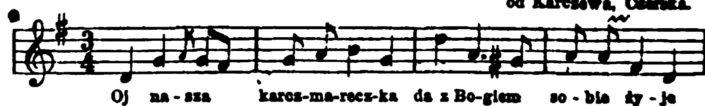






1. Nasza *kapelniczka*
dobrze sobie żyje,
trzech *andrusów* jest za *lipką*
ona z czwartym pije.
2. „Przewróć kożuch wełną
niech ci *groch nie brzęczy*,
macaj nogą szczebla
uciekaj czemprędzej.
3. *Nisko rznij, nisko rznij*,
bo ci *grabice* widać,
a jak ciebie kto zobaczy
toby cię mógł wydać.
4. A widzisz że Florku
postronki na kołku
a *okrasę* na *grzędzie*
i to nasze będzie.
5. A nie jedźcie *wstęgą*
ino manowcami
a ja siądę na *hołotę*
poknaje za wami.
6. Nalej w dzban *wariata*
pij sama do siebie
a ja wyjdę za *lipkę*
i przyjdę do ciebie.
7. Szusta sobie szusta
karczmareczka pusta —
i zajrzała do komórki
komóreczka pusta.
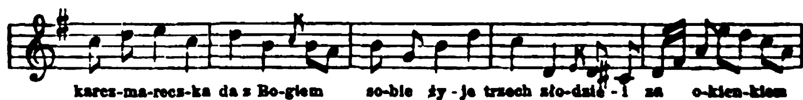
Lipka, okno — *nisko rznąć*, schylać się — *grabice*, ręce — *postronki*, kiełbasy — *okrasa*, słonina — *hołota*, koń — *wariat*, miód.
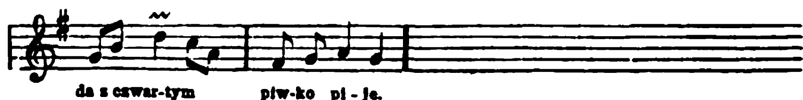
38. d.

od Karczewa, Czerska.
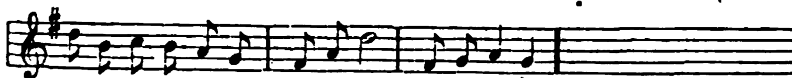








38. e.

od Kempna, Ostrzeszowa.





1. Karczmareczka nasza
dobrze sobie żyje
trzech złodziei ma za ścianą
z czwartym sobie pije.

2. Wleźcież do komory
nie stójcie za ścianą
bo ja sobie potańcuje
z karczmarką kochaną.

3. A widzisz ty Florku
kiełbasa na kołku
a i sukmana na grzędzie
i to nasza będzie.

4. Oj nisko żnij, nisko żnij
bo cię bez piec widać
oj karczmarko podrygaj,
maszli ty podrygać.

5. Oj nisko żnij, nisko żnij
by cię nie widziała
oj od płaczu, od żalu
będzie umglewała.

6. Dożynajże Maćku
dożynaj do końca (ką
bo ja jeszcze z karczmarecz-
pójdę raz do tońca.

7. Dożynaj, dożynaj
dożynaj do włoska,
zaprzęgajcie, nieczekajcie
koniki do wózka.

8. A jak pojedziecie
nie jedźcie też drogą,
niechże ja się natańcuje
z karczmarką ubogą.

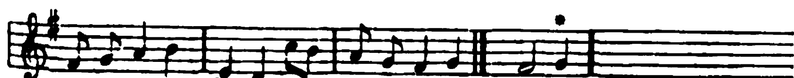
9. Nie jedźcież dróżeczką
tylko manowcami
a wsiądę ja na siwego
trafię ja za wami.
Hej! hej — za góreczką po-
czekaj!

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 196.

38. f.

od Mielca, Baranowa.





1. Jechał szynkarz z miasta
karczma w polu stała
tam gdzie młoda szynkareczka
pieniążki składała.

2. Wrócił się do miasta
towarzyszów zabrał,
muzykanty se podmówił
szynkareczce zagrał.

3. Pomaga-Bóg szynkareczko
dobrze sobie żyjesz —
trzech złodziei masz za ścianą
a ty z dwoma pijesz.

4. Pójdźcież bracia do izby
nie stójcie za ścianą,
niech że ja się nacieszę
z karczmarką kochaną.

5. Idźcież tam we dwóch na górę (pod strych)
trzeci do komory;
powiążcież sobie rękawy
zróbcież z koszul wory.

6 Obróć kożuch wełną
niech ci groch nie brzęczy
a stąpaj że po schodach
stąpajże czemprędzej.

7. A widzisz ty Florku
sukmanę na grzędzie
czapeczka na kołku,
i to nasze będzie.

8. Zatkaj dziurę wiechciem
bo się światło chwieje
jak zobaczy szynkareczka
źle się nam udzieje.

9. Schylaj głowę nisko
bo ci czapkę widno,
jak zobaczy szynkareczka
to nam będzie wstydno.

10. Karczmareczka nasza
kluczyki u pasa;
złodzieje w komorze
cóż ci to pomoże?

11. Swieca się nie świeci
na kominku zgasło —
ej dajże karczmareczko
i ze szyi pasmo.

12. Uważaj że Florku
są uzdy na kołku —
konie ubierzemy
w drogę pojedziemy.

13. Nie jedź prostą drogą
ale manowcami
a ja siądę na łysego
pojadę za wami.

14. Bywaj że mi zdrowa
ja się idę chłodzić
którem słowa wypowiedział
będą ci się pełnić.

15. Wyszła karczmareczka
ręce załamała:
bodaj cim ja takich gości
już nigdy nie miała.
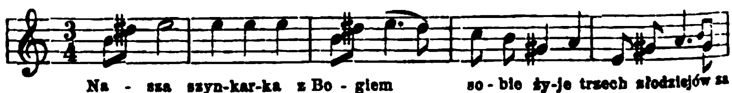
Żeg. Pauli P. l. pols. w Gal. str. 104.
Wójcicki P. l. T. 1. str. 219.
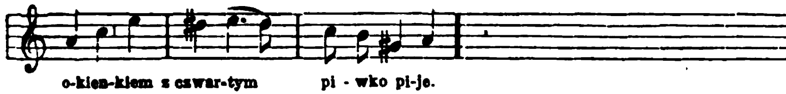
U tego ostatniego po każdym wierszu powtarza się:

Tańcujże mi karczmareczko
tańcujże mi tłusta
póki będzie komóreczka
i skrzyneczka pusta!

38. g.

od Zawichosta.





1. Nasza szynkarka
z Bogiem sobie żyje
trzech złodziejów za okienkiem
z czwartym piwko pije.

2. Nie nachylaj Kuba czuba
bo ci czapkę widać
a i ty szynkareczko
drygaj maszli drygać.

3. Da widzisz ty Florku
kiełbaski na kołku
da i kaftany na grzędzie
wszystko nasze będzie.
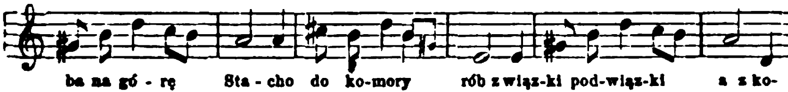
4. Da widzisz ty Stachu
syreczki na dachu
da i skrzyneczki otwieraj
koszulki zabieraj.
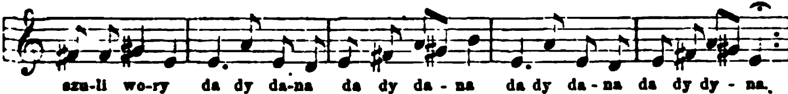
38. h.

od Bodzanowa (Łętowo, Mąkolin).









1. Dobry wieczór karczmareczko
z Bogiem sobie żyjesz
trzech złodziei masz za oknem
z czwartym sobie pijesz.

2. Idź Kuba na górę
Stacho do komory
rób wiązki z podwiązki
a z koszuli wory.
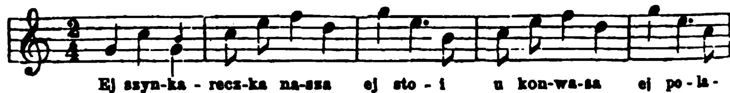
3. Przewróć kożuch wełną
niech ci groch nie brzęczy
macaj szczebla nogą
uciekaj czemprędzej.

4. Nisko rznij, nisko rznij
bo ci czapkę widać
ej jak karczmarka zobaczy
to się będzie gniwać.

5. A widzisz ty Florku
te flaki na kołku
te kury na grzędzie
niech to nasze będzie.
6. Nalej kwartę piwa
pij sama do siebie —
wsiądę na konika,
pojadę od ciebie.
7. Jedźcież do Ciuciewa
to się tam zjedziewa
choć nas dogonicie
i cóż nam zrobicie?

38. i.

od Białegostoku.
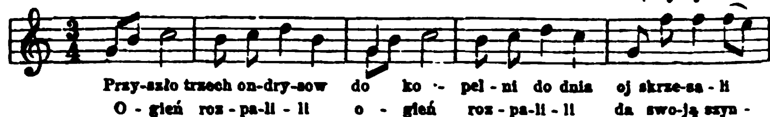


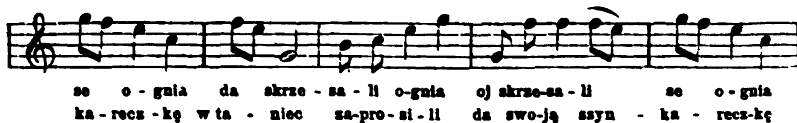


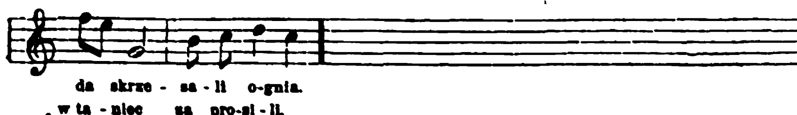
1. Ej szynkareczka nasza
ej stoi u konwasa
ej polała fartuszek
ej do samego pasa.
2. Ej szynkareczka tłusta
ej komóreczka pusta,
ej stajnia murowana
ej dróżka brukowana.
3. Ej szynkareczka nasza
ej to ta w Bogu żyje
ej co dzisiaj zarobi
ej to jutro przepije.

38. k.

od Kozienic, Ryczywoła.
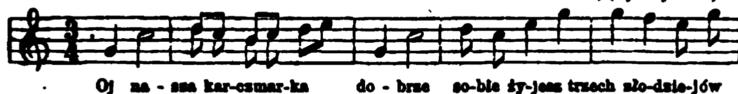


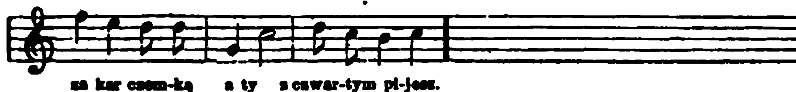




38. l.
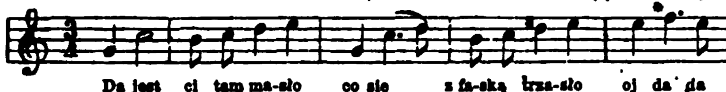
od Chmielnika, (Sędziejewice).
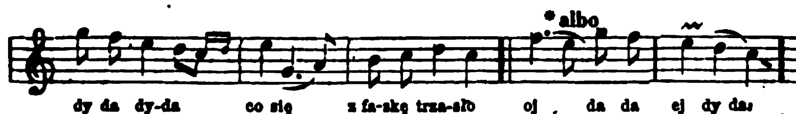




38. m.

od Szkalmierzu (Charzewice).





1. Da jest ci tam masło
co się z faską trzasło —
da jest ci tam sery
dwadzieścia i cztery.

2. Da jest ci tam sadło
co jej z pieca spadło,
kiełbasy na kołku
i to będzie w worku.

3. Pieniądze we skrzyni
bierz je do kieszeni.
W półskrzynku korale
i to będzie moje.

4. Siadajcie siadajcie
z karczmy wyjeżdżajcie,
ja za wami jadę
na mnie poczekajcie.

5. Siwego mi konia
u płota uwiążcie,
ja pojadę w lasy
wy za mną podążcie.

6. Bywaj że mi zdrowa,
karczmareczko moja —
o bo już fortuneczka
za granicą twoja.

39. a.

Kobieta od kilku lat zamężna, nie miała dzieci. W czasie niebytności męża, parobek ustrugał jej dziecko z drewna i włożył w kolebkę. Ko-

[illegible]

[illegible] pieniądze [illegible]

[illegible]

a [illegible] i t. d.

[illegible] w [illegible], mówiąc że zło-[illegible] drogą [illegible]?

3. [illegible] mi drogą
nie krótką, nie długą
a lulaj i t. d.*

A jakie mieli czapki?
10. A jeden miał jasną
a drugi przyciasną
a lulaj i t. d.
A jakie buty:
11. Mieli oni buty
nie całe, nie kute
a lulaj i t. d.
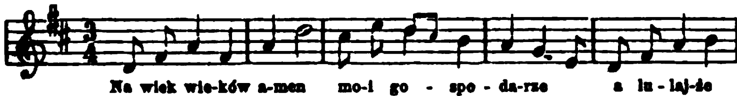
A pasy jakie?
12. Mieli oni pasy —
nie z krowy to naszy?
a lulaj i t. d.
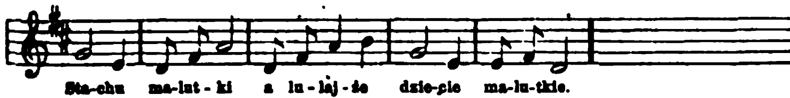
Poczem mąż wywlókł drewniane dziecię z kolebki i spalił, a kobiecie batem porządnie skórę wymłócił.

29. b.

od Końskich, (Błaszków).

Kobiecie dzieci umierały. Prosiła męża żeby jej z drewna dziecko ústrugał i kołysze je. Kupcy przychodzą: Niech będzie pochwalony i t. d.





1. *Kupcy mówią*: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.
Ona śpiewa: Na wiek wieków amen — moi gospodarze
a lulaj że Stachu malutki
a lulaj że dziecię malutkie.
2. *Kupcy mówią*: Podobno macie tu woły do sprzedania?
Ona śpiewa: Są ci tam w oborze — moi gospodarze
a lulaj że i t. d.
3. *Kupcy mówią*: Pójdźcież nam ich pokażcie.
Ona śpiewa: A idźcież tam sami — sąsiedzi kochani
a lulaj że i t. d.
4. *Kupcy mówią*: A cóż za nich chcecie?
Ona śpiewa: A dajcie tam dajcie — co tam sami chcecie
a lulajże i t. d.
5. *Kupcy mówią*: Pójdźcież pieniądze odrachujcie.
Ona śpiewa: Odrachujcie sami — sąsiedzi kochani
a lulaj że i t. d.

6. *Kupcy mówią:* Pójdźcież pieniądze schowajcie.
Ona śpiewa: Zawiążcie tam w chustkę — włóżcie pod poduszkę
a lulajże i t. d.

Mąż przychodzi. Ona do męża:

7. *Ona śpiewa:* O mężu mój mężu — sprzedałam tu woły
a lulaj że i t. d.
8. *Mąż mówi:* A wielażeś za nich wzięła?
Ona śpiewa: A dalić tam dali — co tam sami chcieli
a lulaj że i t. d.
9. *Mąż mówi:* Gdzieżeś pieniądze podziała?
Ona śpiewa: Zawiązali w chustkę — kładli pod poduszkę
a lulaj że i t. d.
10. *Mąż mówi:* Żono toć tu łajno?
Ona śpiewa: Kata oni zrobili — co łajna włożyli
a lulaj że i t. d.
11. *Mąż mówi:* A którędy oni pośli?
Ona śpiewa: Jeden poszedł tędy — a drugi owędy
a lulaj że i t. d.
12. *Mąż mówi:* A w czem że oni byli?
Ona śpiewa: A jeden był w modrym — a drugi nie w dobrym
a lulaj że i t. d.
13. *Mąż mówi:* A jakież oni czapki mieli?
Ona śpiewa: A jeden był w lisi — a u drugi kutas wisi
a lulaj że i t. d.

Pieśń ta znana także w Poznańskiem i w Prusach.

10. a.

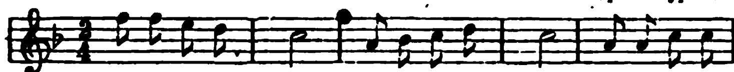
Było trzy siostry, wszystkie rosłe i gładkie, ale najmłodsza celowała urodą starsze. Przyjechał panicz z dalekiej ukrainy, spotkał siostry na łące, jak rwały kwiaty i zioła na wieniec. Ładna była najstarsza, lecz on upodobał sobie najmłodszą i chciał ją pojąć za żonę.

W dni kilka poszły siostry do boru zbierać jagody: najstarsza rozmiłowana w paniczu, zabiła najmłodszą: próżno ją średnia obronić chciała. Wykopała dół głęboki; tam zwłoki martwe przysypała mogiłą, przed rodzicami udając, że siostrę wilcy porwali. Nadjechał panicz, pyta o narzeczoną; wszyscy ze łzami opowiadają o zgonie okropnym. Gorzko i żałobliwie śmierć jej opłakał: ale czas ukoił jego żale, a zabójczyni pocieszając panicza tyle zjed-

nała sobie serce jego, że prosił o jej rękę, którą mu też dać obiecano dzień i ślubu naznaczonym został.

A na mogile zabitej siostry, wierzba wyrosła. Szedł pasterz, wykręcił z gałązki tej wierzby piszczałkę i zadął; lecz jakże się zdziwił, gdy niedobył z niej zwykłego tonu, jeno zawsze śpiewała piosneczkę żałobliwym głosem:

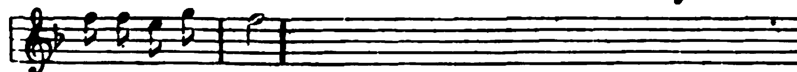
od Lipna i Rypina.



Graj pa-stusz-ku graj Bóg ci po-ma - gaj star-sza sio-stra



mnie za - bi - ła młod-sza sio-stra mnie bro-ni - ła graj pa-stusz ku graj



Bóg ci po - ma - gaj.

Poszedł do rodziców zabitej, a piszczałka wciąż jednemi odzywała się słowy. Gdy matka zadęła, usłyszała piosnkę:

Graj matulu, graj,
Bóg ci pomagaj!
Starsza siostra mnie zabiła
Młodsza siostra mnie broniła,
Graj matulu, graj,
Bóg ci pomagaj! i t. d.

Bierze ojciec do ręki i toż samo słyszy, w ten sposób:

Graj tatulu, graj,
Bóg ci pomagaj i t. d..

Zapłakana średnia siostra bierze piszczałkę od ojca — zawsze jedna piosnka:

Graj siostrzyczko graj
Bóg ci pomagaj.
Starsza siostra mnie zabiła
Tyś to siostro mnie broniła i t. d.

Słysząc te pieśni zbladła zabójczyni. Wtedy ojciec i matka podali jej piszczałkę: zaledwie dotknęła usty, krew zamordowanej siostry oblała jej lica, a piszczałka ostatni raz zaśpiewała piosenkę:

Graj siostrzyczko, graj,
Boże cię skaraj!
Tyś to siostro mnie zabiła
młodsza siostra mnie broniła.
Tyś to siostro mnie zabiła
boś mi szczęścia zazdrościła.
A w dołku'ś mnie pochowała
czarną ziemią przysypała.
Wyrosły ci tam wierzbeczki
co będą śpiewać piosneczki:
Graj siostrzyczko graj,
Boże cię skaraj.

Poznano wtedy zbrodnię. Przywiązano zbójczynię za ręce i nogi do dzikich koni i rozszarpano żywcem; a panicz nie żałując jej, pojął za żonę pozostałą siostrę.

p. Wójcicki. Klechdy. Wydanie drugie Warsz. r. 1851 Tom II. str. 15 i 121.

40. b.

od Warszawy.

Po - ma-lut-ku graj gło-su do-by-waj po-ma-lut-ku graj gło-su do-by-waj

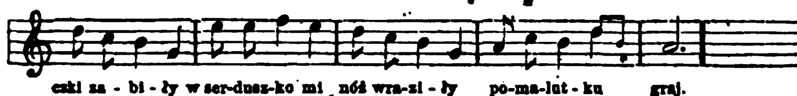
je-dna sio-stra mnie za-bi-ła dru-ga sio-stra mnie bro-ni-ła po ma-lut - ku graj

40 c.

od Siewierza i Tarnowskich gór.

Taż sama klechda, z tą tylko różnicą że tu dwie siostry starsze zabiły trzecią najmłodszą. Skrzypki które owczarek z wierzbiny wystrugał, tak wygrywały:

Po ma-lut - ku o-wcza-rysz-ku po ma - lut-ku graj bo mnie sio-strzy-



Ojcu te skrzypeczki grały tak:

Pomalutku panie ojcze
po malutku graj!
Bo mnie siostrzyczki zabiły
w serduszko mi nóż wraziły,
po malutku graj!

Gdy którakolwiek z siostr wzięła skrzypeczki, to tak wygrywały:

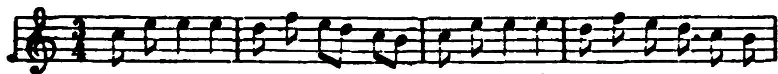
Po malutku że siostrzyczko
po malutku graj!
Boś ty mnie kazała zabić
i w serduszko nóż mi wrazić
pomalutku graj!

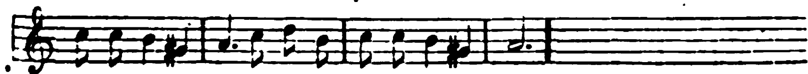
Jedna z nich wzięła i rozstrzaskała z gniewem skrzypki o ziemię — a wtedy z wyleciał nich biały gołąbeczek i wzniósł się prosto do nieba. Siostry śmiercią ukarane zostały.

41. a.

od Gostynina i Kowala.

Miała matka trzy córki dorosłe: Otylię, Franusię i Anusię. Gdy zaniemogła ciężko na oczy a żadne lekarstwo skutkować nie chciało, ktoś dla usunięcia grożącéj staruszce ślepoty, poradził jej przykładać na oczy wodę uleczającą ze źródła poblizkiego, którego położenie wskazał: Posłano więc najstarszą z córek z dzbankiem po tę wodę, lecz gdy ta chciała jéj zaczerpnąć, smok czy robaczysko pilnujące źródła (a w niém pokutujące) odezwało się z głębi:
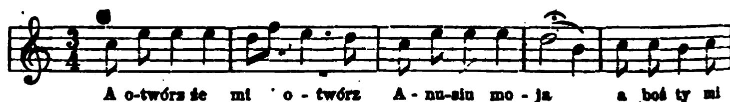




Otylia to usłyszawszy niezmiernie się przelękła i rzuciwszy czemprędzéj dzbanek, uciekła napowrót do domu, gdzie przybyła z wielkiém wyrzekaniem. Wysłano więc drugą, Franusię, którą smok tak samo przywitał:
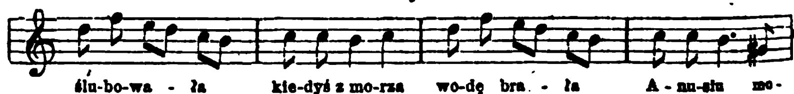
Jeśli będziesz ślubowała
Z tego morza będziesz wodę brała,
Franusiu moja!

I ta nielepszą obdarzona odwagą, przybiegła bez wody do domu. Pozostała trzecia, Anusia, kochająca bardziéj od tamtych swoją matkę, wiedząc że woda ta jest jedyném dla niéj lekarstwem, postanowiła poświęcić się dla matki i poszła ślubować okrutnemu robakowi. Usłyszawszy więc śpiew:

Jeśli będziesz ślubowała,
Z tego morza będziesz wodę brała,
Anusiu moja da moja —
Anusiu moja.

Oświadczyła z płaczem, że ślubuje i otrzymała żądaną wodę, którcj użycie przyprowadziło wkrótce staruszkę do zdrowia, co całéj rodzinie wielką pociechę przyniosło. Teraz więc chodziło o spełnienie przyjętego ślubu i że drżeniem oczekiwano wyroku. Jakoż, zaraz po przyjściu do zupełnego zdrowia staruszki, ukazał się ów smok, a przyczołgawszy się do chaty, woła:







Przelękniona okrutnie Anusia nie chciała mu otworzyć drzwi, ale matka przekonawszy ją że winna dopełnić ślubu dla uniknienia większych nieszczęść i kary, kazała jéj zaraz takowe otworzyć; a w tém ono licho znowu się odzywa:

Przesadź mnie za próg Anusiu, przesadź mnie za próg;
a bo tyś mi ślubowała
kiedyś z morza wodę brała
Anusiu moja da moja — Anusiu moja.

Anusia napędzana przez matkę podała mu gałgan czy wiecheć, by mu dopomódz przeleźć przez próg. W chacie wskazała mu miejsce pod ławą, a to się odzywa:

Na krześle posadź Anusiu — na krześle posadź;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Podała mu powróz aby wlazł na stołek, poczem to odzywa się:

A dajże mi jeść Anusiu — a dajże mi jeść;
a bo tyś mi ślubowała i t d.

Nagotowała mu klusek i maku, i podała to na misce:

Na półmisku daj Anusiu — na półmisku daj;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Kiedy więc dała na półmisku i postawiła na stole, ono śpiewa:

A nakryjże stół Anusiu — a nakryjże stół;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Nie mając nakrycia pożyczyła takowe ze dworu, nakryła, i położyła drewniane łyżki.

Srébrne łyżki daj Anusiu — srebrne łyżki daj;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Pożyczyła srebrnych łyżek ze dworu i położyła przed nim, w tém słyszy:

A dajże mi pić Anusiu — a dajże mi pić;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Przyniosła wody, i postawiła mu ją w szklenicy:

Złoty kubek daj Anusiu — złoty kubek daj;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Pożyczyła złoty puhar ze dworu, i postawiła przed nim, a to się odzywa:

Pójdź że ze mną jeść Anusiu — pójdź że ze mną jeść;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Nie chciała zrazu na to przystać, lecz matka i siostry nakłoniły ją, ubolewając że się musi z takiem robaczyskiem żywić. Usiadła więc do stołu, lecz co weźmie klusek to go nieznacznie pod stół ciska.

Po skończonej wieczerzy, smok woła:

A pościel że mi Anusiu — a pościel że mi;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Wzięła garstkę barłogu i rzuciła pod ławę, lecz robak zażądał:

A na łóżeczku Anusiu — a na łóżeczku;
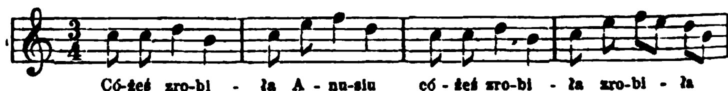
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Przyniosła więc prześcieradło, pierzynę i poduszki, i posłała mu łóżko; wtedy robak zaśpiewał:
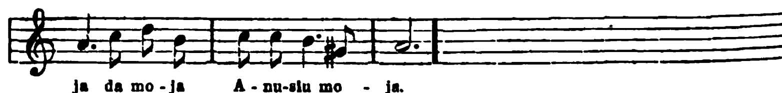
Pójdźże ze mną spać Anusiu — pójdź że ze mną spać

a boś ty mi ślubowała i t. d.

Przerażona tem Anusia chciała uciekać, lecz smok zastąpił jej drogę. Gdy wreszcie po długim oporze zdołano ją przekonać że uledz musi konieczności, położyła się w łóżku tak, że on został od ściany a ona od brzega, a kosę ostrą między niemi układła. Koło północy smok zdjął z siebie skorupę, rzucił ją pod ławę, i ukazał się w postaci ładnego młodzieńca. Matka widząc skorupę pod ławą, wstała w nocy, wywlekła takową i rzuciła w piec gdzie się żarzyły węgle; skorupa się spaliła, a smutny młodzieniec zaśpiewał nazajutrz:







Oświadczył że co miał cztery lata pokutować, to teraz po stracie skorupy osiem. Oddalając się, oddał jej piękną laskę, z którą kazał za lat osiem udać się do źródła gdzie pokutował, i uderzyć tą laską we wodę — poczem zniknął. Wkrótce Anusia powiła syna, lecz i ten zaraz po urodzeniu zniknął. Stosując się do rozkazu, po ośmiu latach poszła nad wodę i gdy w nią uderzyła, z wody natychmiast wytrysnął piękny pojazd zaprzężony sześciu białemi końmi, a w nim siedział ów ładny młodzian który był królewiczem i siedmioletniego chłopczyka trzymał za rękę. Przywitał się ze swoją Anusią, podziękował za wybawienie od zaklęcia, a pojąwszy ją, do zamku swego zaprowadził.

(porównaj z klechdą p. t. Żaba w zbiorze Wojcickiego).

41. b.

od Opoczna.

O-twórz-że mi A - nu-liń - ku o-twórz-że mi żon - ko wten-cza-seś mi

ślu - bo-wa - ła kie-dyś wo-dę bra - ła.

41. c.

od Rakowa.

Ha - nu - siu mo - ja oj mo - ja da mo - ja
Ślu - buj ślu - buj mi bądź mo - ja bądź mo - ja je - śli będziesz

ślu - bo-wa-ła będziesz ztąd wo - dę czer-pa - ła.

41. d.

od Sandomierza (Bilcza).

Na koń-cu nos na hembul-cu broda o-twórz że mi

mo-ja pan-no mło-da wtenczaseś mi ślu - bo-wa - ła kiejś u zdro-ju

wo - dę bra - ła pła-czą-cy.

1. Na końcu nos — na hembulcu broda
otwórz że mi moja panno młoda

wtenczaseś mi. ślubowała
kiejś u zdroju wodę brała
płaczący.

2. Na końcu nos — na hembulcu broda
nakryjże mi moja panno młoda;
w tenczaseś mi ślubowała
kiejś u zdroju wodę brała
płaczący.

3. Na końcu nos — na hembulcu broda
dajże mi jeść moja panno młodă;
wtenczaseś mi i t. d.

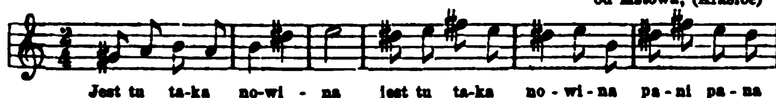
4. Na końcu nos — na hembulcu broda
pościel że mi moja panno młoda;
wtenczaseś mi i t. d.
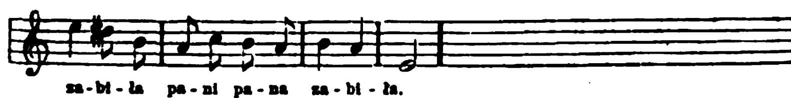
DODATKI.

Do stronicy 26.

3. dd.

od Mstowa, (Krasice)
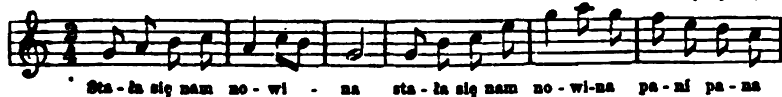




1. Jest tu taka nowina:
   pani pana zabiła.
2. Wsadziła go w ogrodzie
   obsiała go leliją.
3. Rośnij rośnij lilija
   rośnij większa niźli ja.
4. Lilija nie urosła
   pani za mąż nie poszła.
5. Idź ta zajrzy przede bór
   czy nie jedzie kto w nasz dwór?
6. Jadą jadą panowie
   nieboszczyka bratowie.
7. Przede dwór zajechali
   i o brata spytali.

—

Choćby sto kur zabiła
tyleby krwie nie było.

3. ee.

od Kozienic (Majdan).
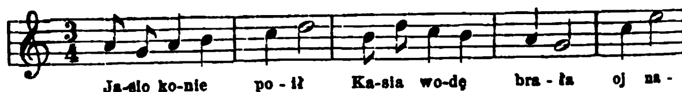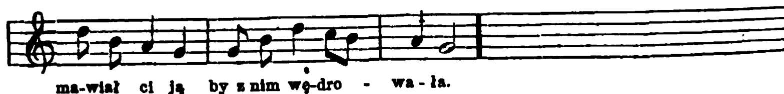




Do stronicy 70.

5. ccc.

od Warszawy i Pragi (Las, Zerzeń).





p. Nr. 5. a.

11. Oj miała ja miała
złocistą spódniczkę
obiecałeś kupić
Jasiu kamieniczkę.

2. Tę ci kamieniczkę
ktokolwiek wyłupi:
wracaj że Kasieńku
do matuli głupia.

13. Oj miała ja miała
Jasiu pierścień złoty
obiecałeś kupić
Jasiu wieniec z ruty.

14. Ten ci to wianuszek
ktokolwiek wyłupi;
wracaj że Kasieńku
do matuli głupia.

p. Nr. 5. d.

17. I zawiesił jej się
fartuszek na krzaczku
ratuj mnie Jasieńku
ratuj mnie robaczku.

—

19. I urwała sobie
listeczek z jawora:
oj płyńże ty listeczku
do matuli dwora.

20. Mamula wyjrzała
łzami się oblała:
widzisz ojcze widzisz,
jak to Kasia ginie.

21. I urwała sobie
listeczek z jawora:
oj płyńże ty listeczku
do siostrzyczki dwora.

22. Siostrzyczka wyjrzała
łzami się oblała:
widzisz bracie, widzisz
jak to Kasia ginie!

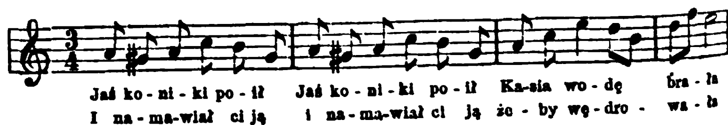
23. Jechał ci braciszek
po wysokiej górze
spuścił się do Kasi
po jedwabnym sznurze.

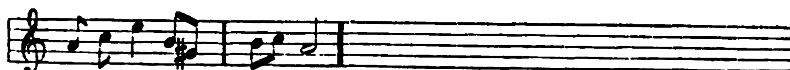
—

26. Poszła do kościoła
stanęła za drzwiami. i t. d.

5. ddd.

od Mstowa (Krasice).





p. N. 5 gg. i 5 qq.

2. I zawędrowali
aż przed boże-męki:
a zdejmaj że Kasiu
złoty pierstrzeń z ręki.

3. Ona go zdejmuje
niezdejmywający
i modli się, modli:
Boże wszechmocący.

4. I zawędrowali
przede młyn na piasek:
tu se odpocznijwa
nadobny Wojtaszek. -

5. A zdejmaj że Kasiu
te nowe trzewiki:
kupwa sobie kupwa
te kare koniki.

6. A zdejmajże Kasiu
te nowe korale:
kupwa se Wojtaszek
na koniki stroje.

7. I wrzucił ją w stawik
i nie sporżał za nią—
sercu by się roztrąć
patrzający na nią.

8. Rybaki rybaki
włoki zaciągajcie i t. d.
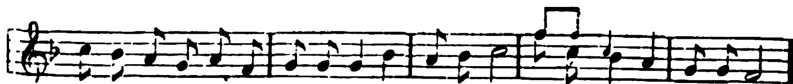
—

Do stronicy 114

7. ee.

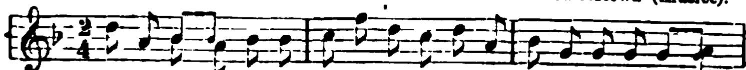
od Warszawy (Raków).

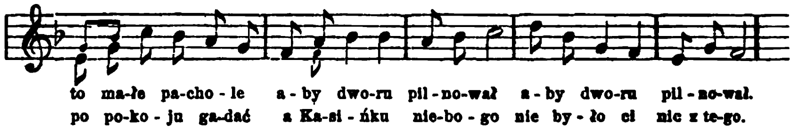




7. ff.
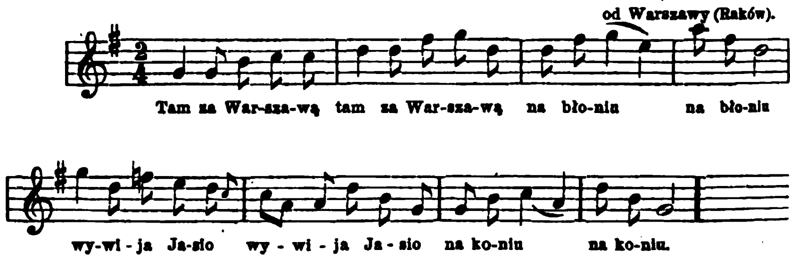
od Mstowa (Krasice).
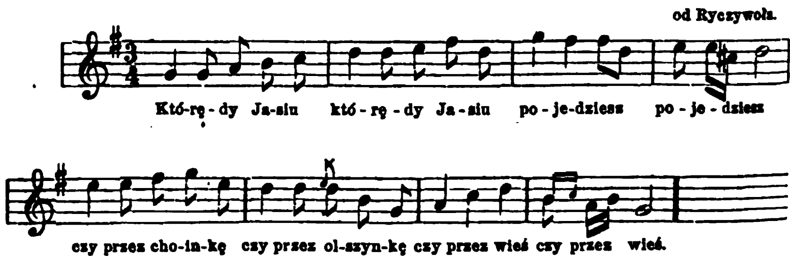




Do stronicy 168.

12. dd.



Do stronicy 173.

13. i.



1 Którędy Jasiu — którędy Jasiu
pojedziesz
czy przez olszynkę — czy przez choinkę
czy przez wieś?
2. Przez wieś dziewczyno — przez wieś jedyna
pojadę
do swej dziewczyny — do swej jedynéj
na radę.
3 A cóż to tamój — a cóż to tamój
za rada

kiedy dziewczyna — kiedy jedyna
nie rada.

4. Czarna chmureczka — czarna chmureczka
na niebie
przyjm mię dziewczyno — przyjm mię jedyna
do siebie.

5. Da jakże ja cię — da jakże ja cię
przyjąć mam?
ja sieroteczka — ja sieroteczka
a tyś pan.

6. Ja sieroteczka — ja sieroteczka
uboga
na tobie suknia — na tobie suknia
chędoga.

7. Nie uważajże — nie uważajże
na suknie
kiej ja cię kocham — kiej ja cię kocham
okrutnie.

8. Poszła dziewczyna — po gorzałeczkę
do żyda
ni gorzałeczki — ni kochaneczki
toć bida.

9. Poszedł Jasiunio — poszedł Jasiunio
po drobnej leszczynie
orzeszki szczypie — w kieszonkę sypie
nadobnej dziewczynie.

Do stronicy 206.

16. y.

od Stopnicy, Oleśnicy (Sichów duży).



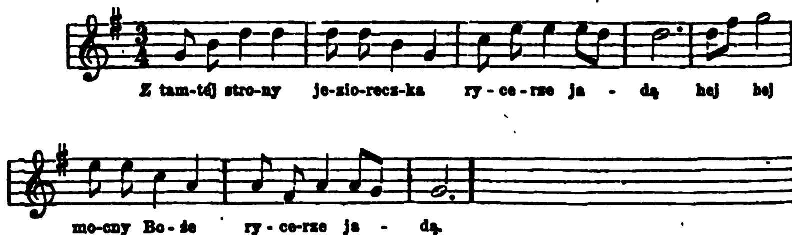


patrz Nr. 16. a.

A byli ta starostowie
wielorybowie,
a były ta starościne
wielorybine.

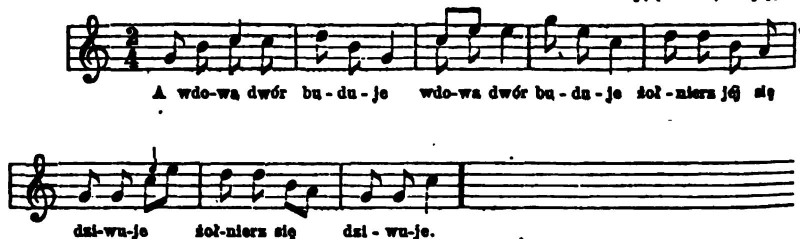
A byli ta i druźbowie —
wodni rybkowie,
a byli ta i druchniczki
wodne rybniczki.

16. z.



Do stronicy 241.

24. h.



2. Nie dziwuj się żołnierzu
hej hej żołnierzu —
bo ja wdowa afrasowana
siedem lat po mężu.

3. I usiedli w tem kole
hej hej w tem kole —
puścił ci jej złoty pierścień
po stole po stole.
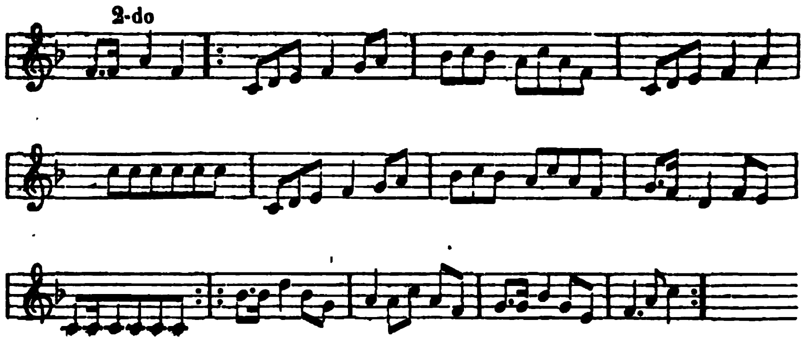
4. Och dla Boga żywego
dla Boga żywego
to pierścień męża mego
pierścień męża mego

5. Siedem świec zgorzało
zgorzało zgorzało i t.d.

II.
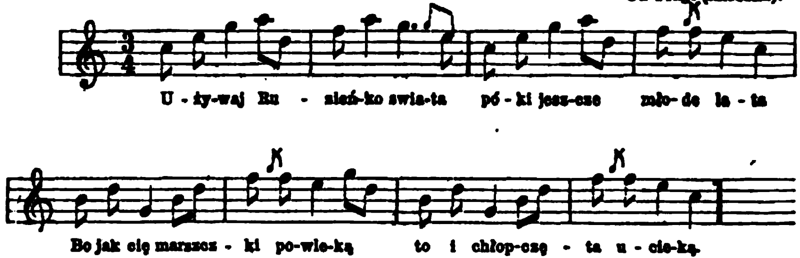
TAŃCE.

POLSKIE TAŃCE, MAZURY, KUJAWIAKI (Obertasy), WALCE.
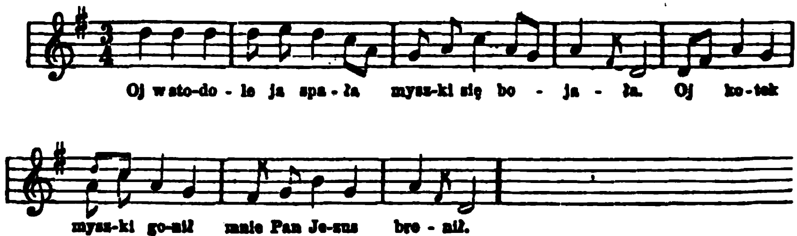


48.

Od Pragi (Miłosna).



49.
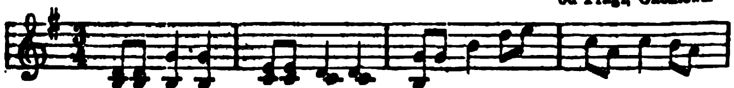
Od Pragi (Miłosna).
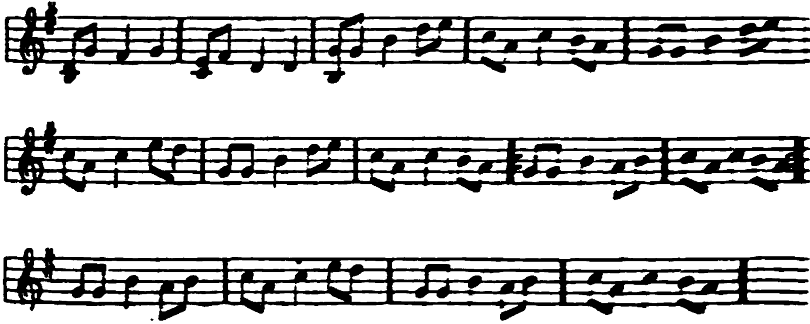


Mel. patrz Nr. 9 i 26.
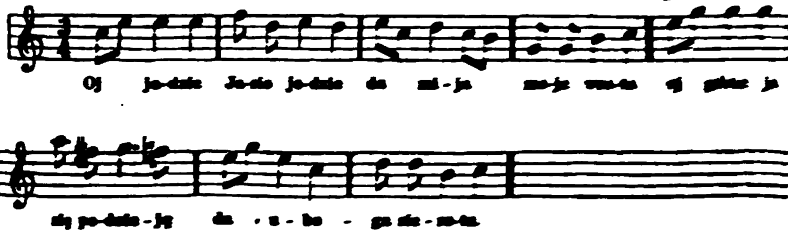
50.

od Pragi, Okóniewa.

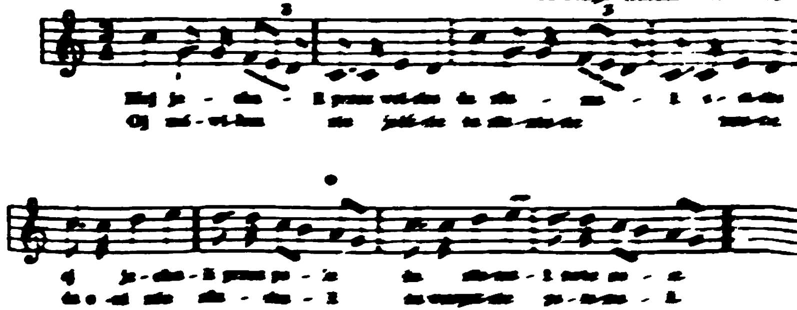




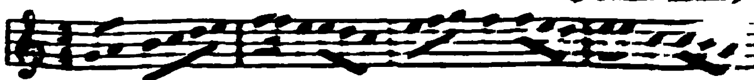
51.
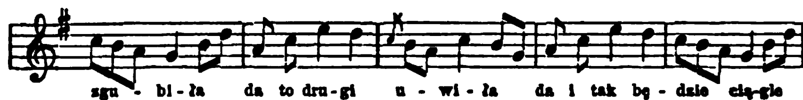


52.



53.
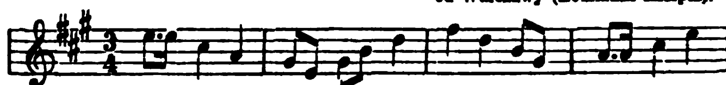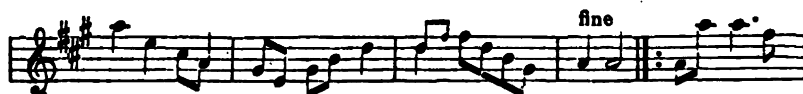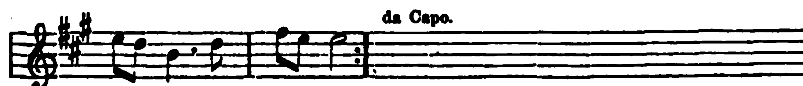








25.

od Warszawy (Łomianki Kiełpin).



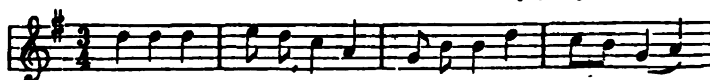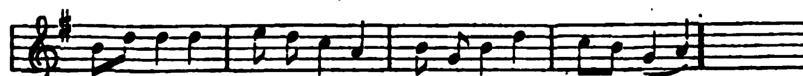






26.
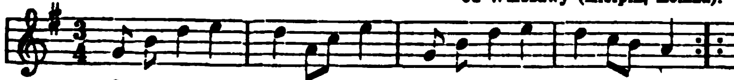
od Warszawy (Kiełpin Łomianki).
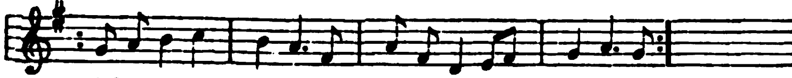




27.

od Warszawy (Kiełpin, Łomna).



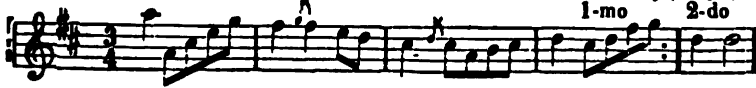
Oj że-by ja wie-dzia - ła da któ - ry mój ko - cha - nek
Oj za grosz o - ba - rza - nek da za dwa gro - sza mil - ka



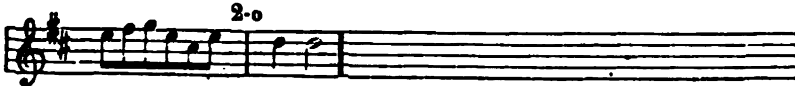
oj ku - pi - ła - bym je - mu da za grosz o - ba - rza-nek.
oj tak-bym go wy - pa - sła da jak ja - kie - go by - ka.

28.

od Warszawy (Kiełpin).





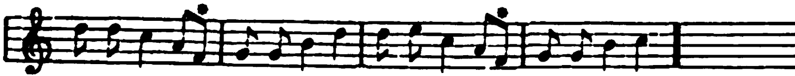


29.

od Warszawy (Łomna).



Pod-sko-czy-ła i po - dry - ga i krę-ci się kie-by fry - ga



pod-sko-czy-ła do pu - ła-pu a pier - si jéj chla-pu chla-pu.
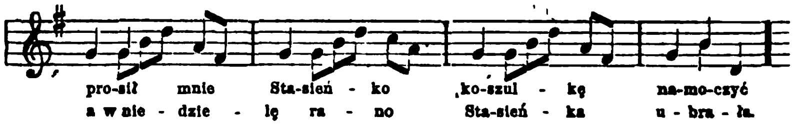
*) f lub fis.

30.

od Warszawy (Łomna).
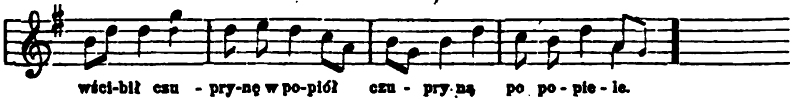


Sze - ro-ki ro - we-czek nie mo-gę prze-sko-czyć
W pią - tek na - mo - czy - ła w so - bo-tę wy - pra - ła }



31.

od Warszawy (Boraków).

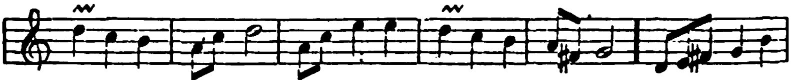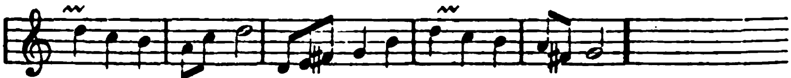




32.

od Warszawy (Łomna).
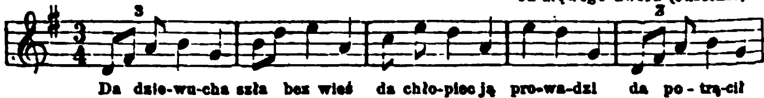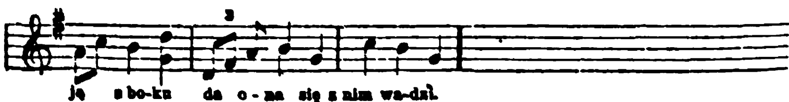






33.
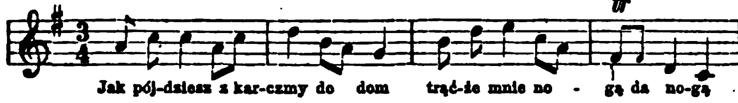
od Nowego-dworu (Jabłonna).

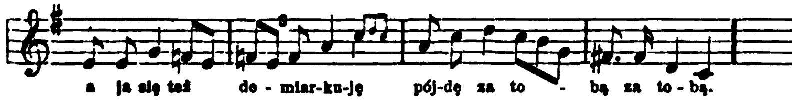




34.

od Nowego-dworu (Jabłonna).



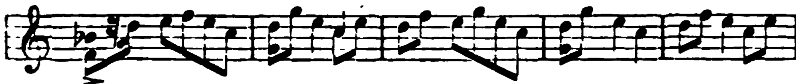


35.

od Nowego-dworu.







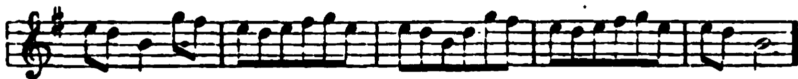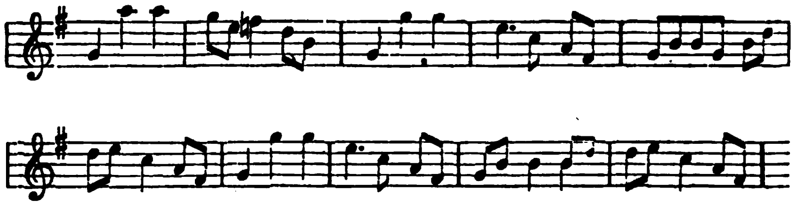




36.

Od Nowego-dworu (Jabłonna).
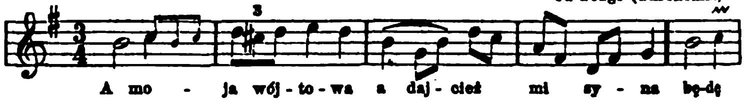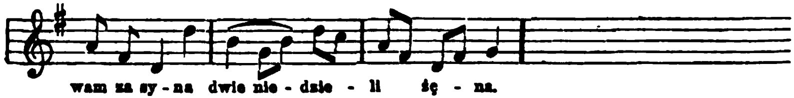






37.

od Pragi (Tarchomin).



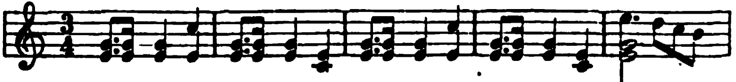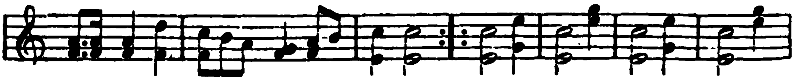


Dwie niedzieli żęła
a półtory prała,
będę wam wójtowa
syna odrabiała.

Będę odrabiała
i będę służyła,
jak córka z matulą
będę z wami żyła.

38.

Mazur. od Pragi (Tarchomin).

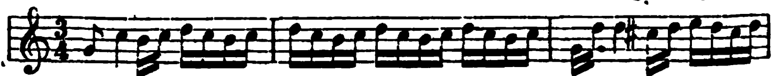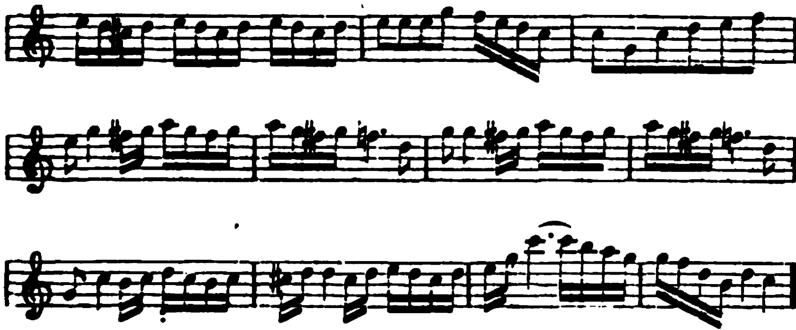






39.

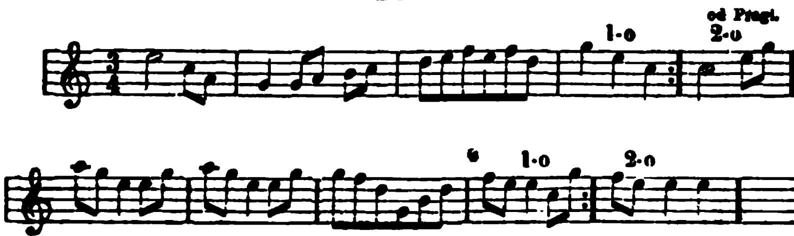
Polski. od Pragi, Radzymina.
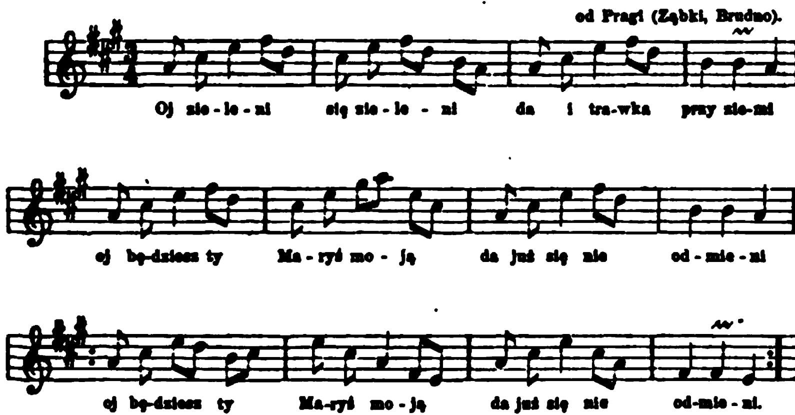




40.

od Pragi.
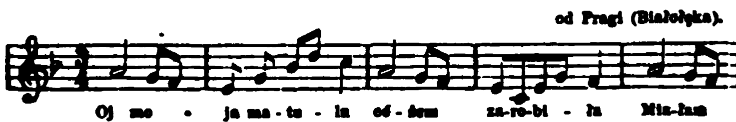


41.
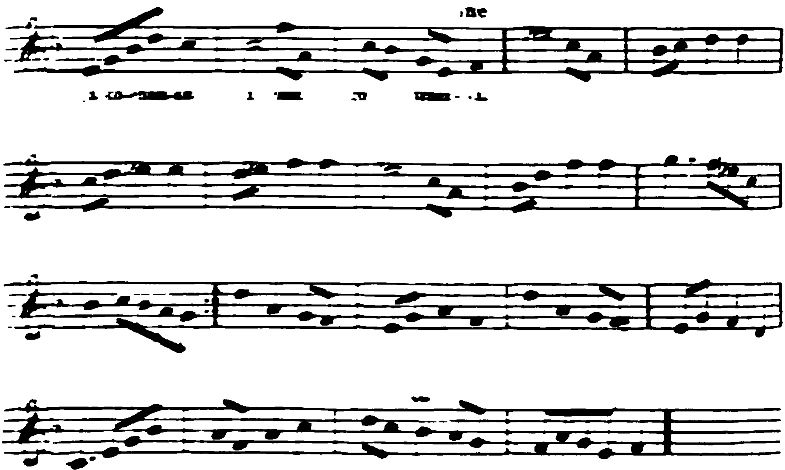
od Pragi (Ząbki, Brudno).



42.
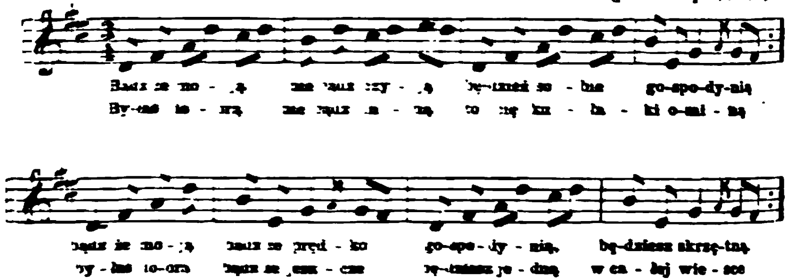
od Pragi (Białołęka).
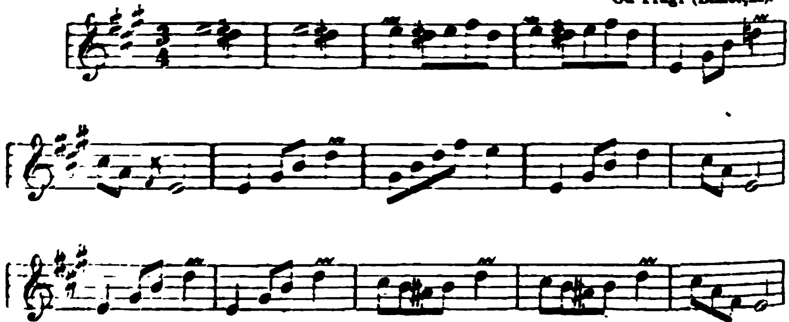




43.
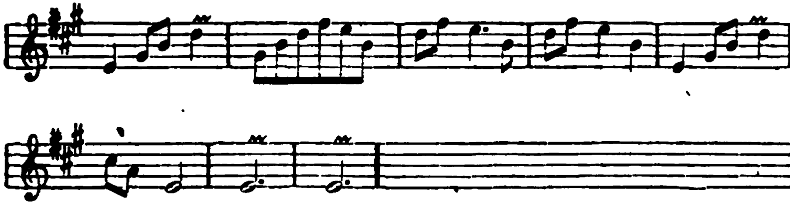
Od Pragi (Białołęka, Markl).



44.
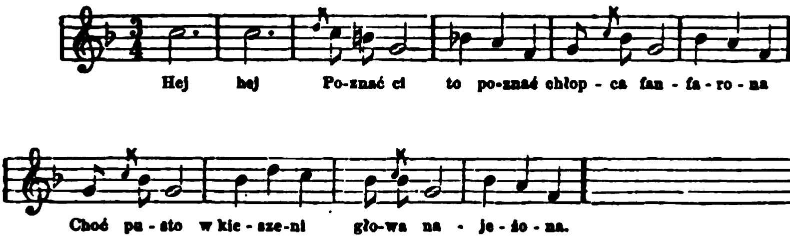
Od Pragi (Białołęka).
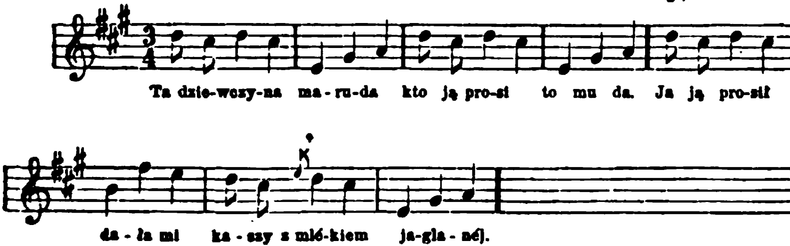




45.

od Pragi, Okuniewa.
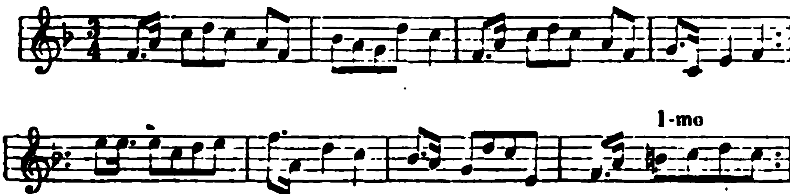


46.
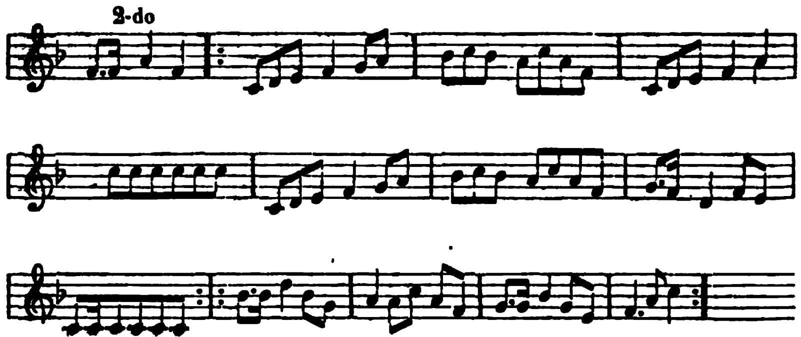
od Pragi, Okuniewa.



47.
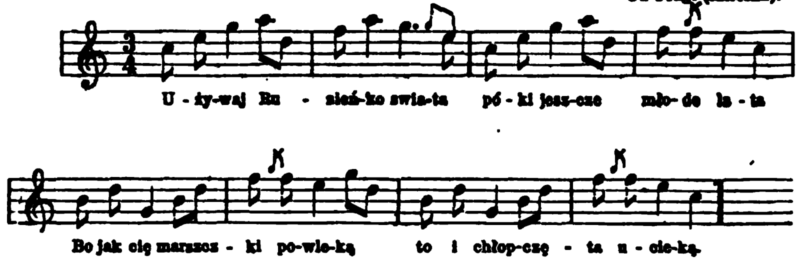
od Pragi, Mińska.
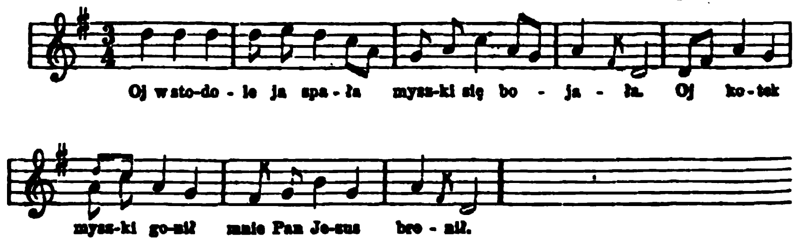




48.

Od Pragi (Miłosna).



49.
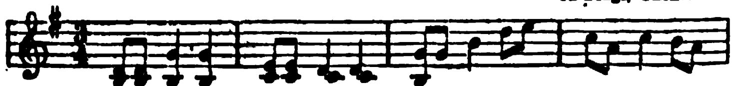
Od Pragi (Miłosna).
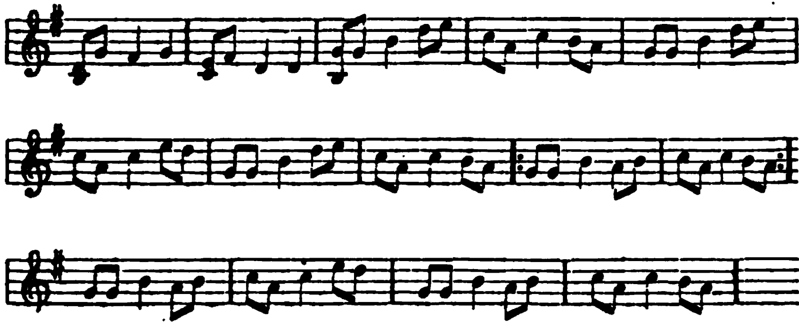


Mel. patrz Nr. 9 i 26.

50.
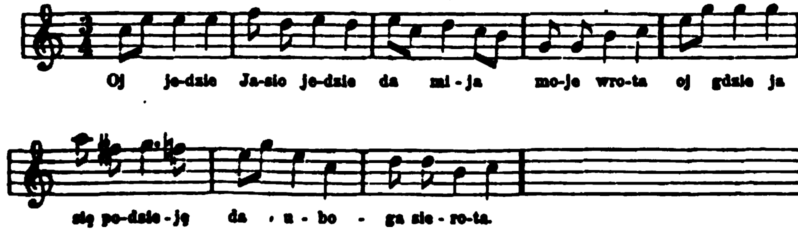
od Pragi, Okóniewa.
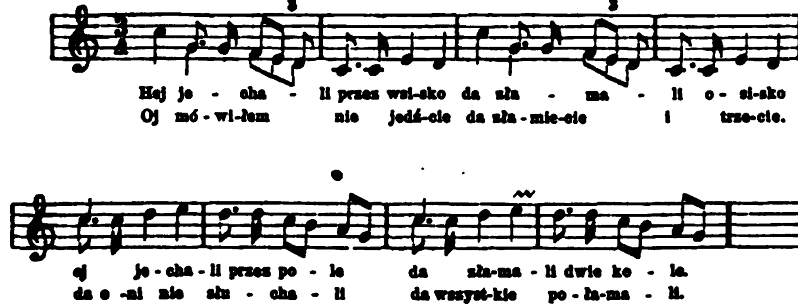




51.

od Pragi (Grochów).



52.

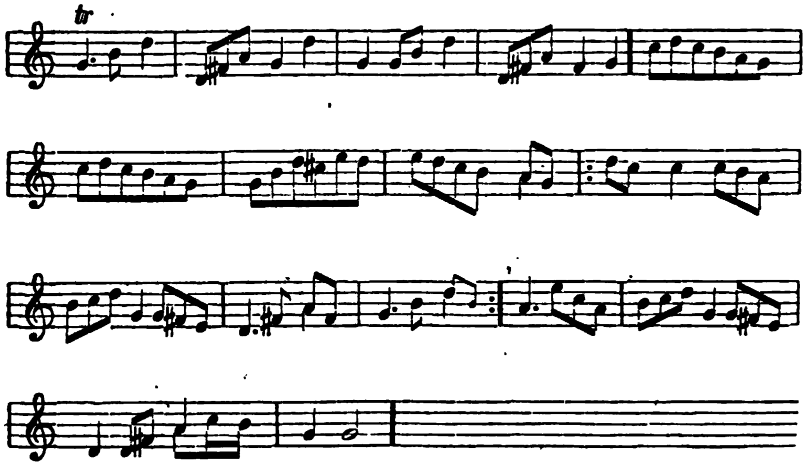
od Pragi, (Grochow, Miłosna).



53.
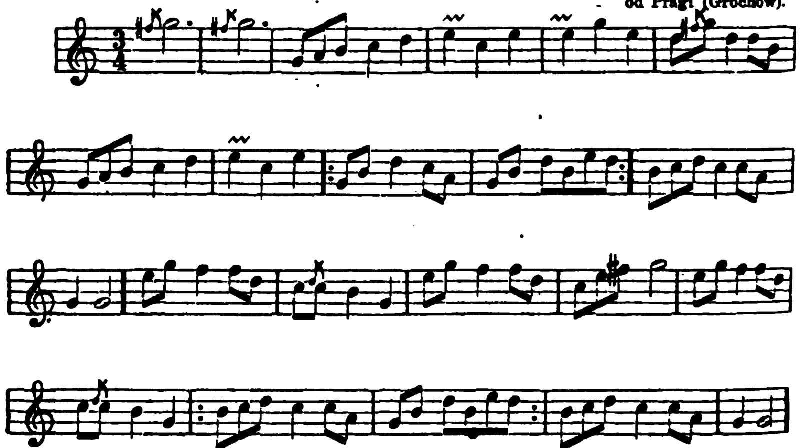
od Pragi (Gocław, Grochów).
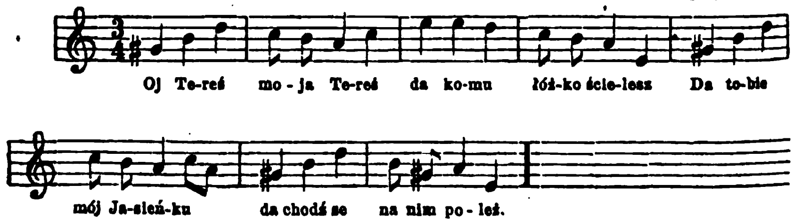




54.

od Pragi (Grochów).
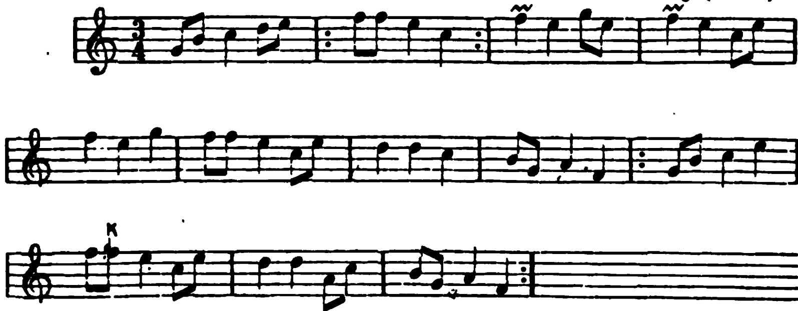


55.

Od Pragi (Gocław).
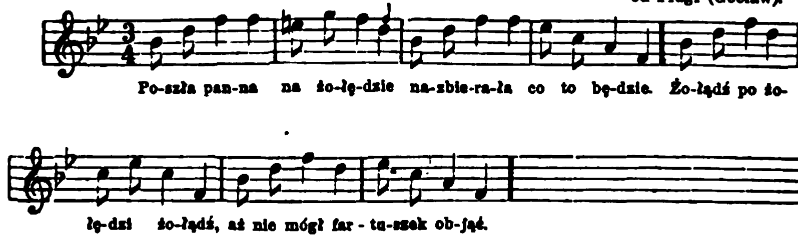


56.

Od Pragi (Gocław).



57.
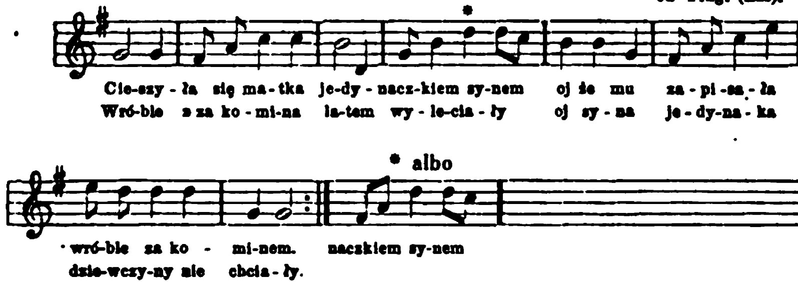
od Pragi (Gocław).



Patrz Nr. 161.

58.

od Pragi (Las).



59.

od Pragi (Las).
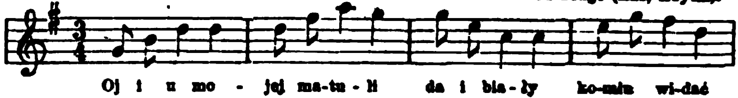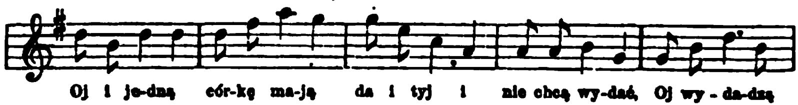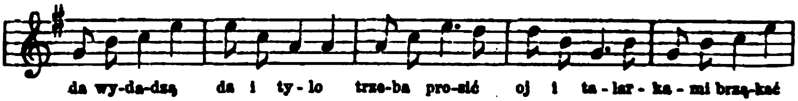




p. Nr. 55.

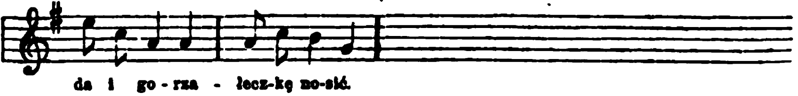
60.

od Pragi (Las, Zbytki).



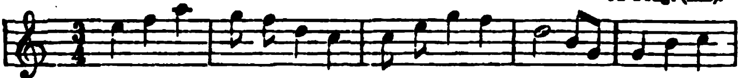


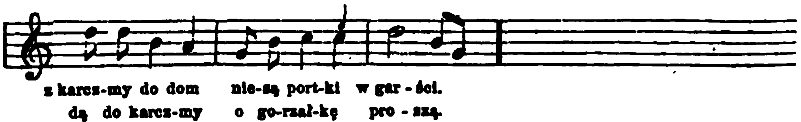




61.

od Pragi (Las).
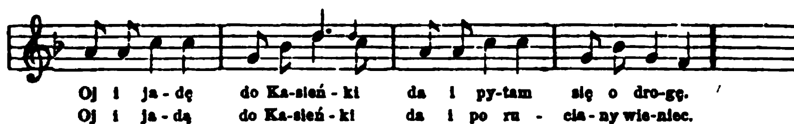




62.

od Pragi (Las, Zerzeń).
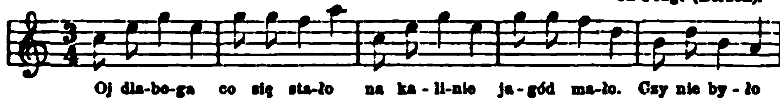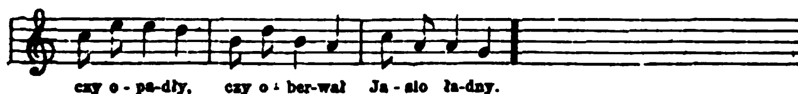




Oj i ja - dę do Ka-sień - ki da i py-tam się o dro-gę.
Oj i ja - dą do Ka-sień - ki da i po ru - cia - ny wie-niec.

63.

od Pragi (Zórzeń).
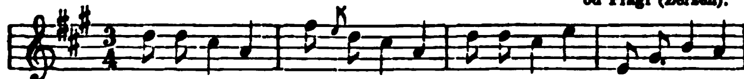


Oj dla-bo-ga co się sta-ło na ka - li-nie ja - gód ma-ło. Czy nie by - ło
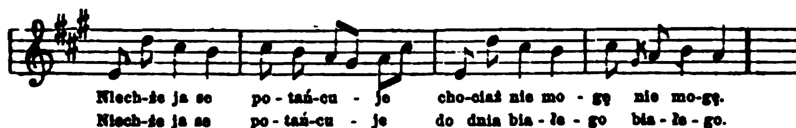


czy o - pa-dły, czy o - ber-wał Ja - sio ła-dny.

64.

od Pragi (Zórzeń).



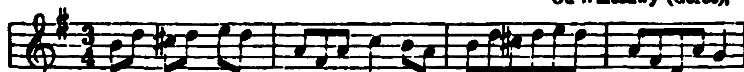
Za-graj że mi ma - zu-recz - ka z nó-gi na no - gę na no-gę
Za-graj-że mi ma - zu-recz - ka a - by ła - dne - go ła-dne-go



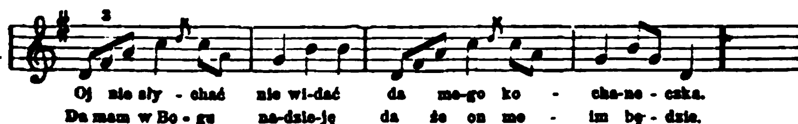
Niech-że ja se po - tań-cu - je cho-ciaż nie mo - gę nie mo-gę.
Niech-że ja se po - tań-cu - je do dnia bia - łe - go bia - łe - go.

65.

Od Warszawy (Górce).



Da po wo - dzie po Wi - śle da pły-nie cy - ra - ne-czka
O- nie sły - chać nie wi-dać da a - le on przy - je -dzie



Oj nie sły - chać nie wi-dać da me-go ko - cha-ne - czka.
Da mam w Bo - gu na-dzie-ję da że on mo - im bę - dzie.

Patrz Nr. 43. 85. 89.

[illegible] (Górce).

[illegible] je-śli mo-żesz

[illegible]

[illegible] (Górce).
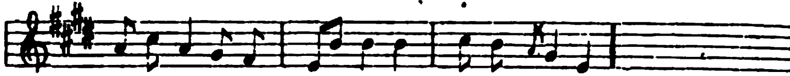
[illegible]

[illegible]

[illegible] (Górce).

[illegible] Co ta ka -
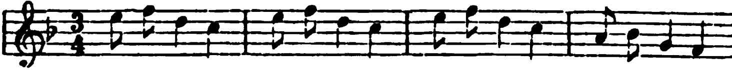
[illegible] za-pła-cę



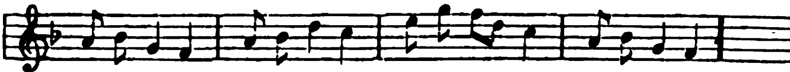
ci po ba-bach co sia - da - ją po ła-wach.
mu - zy - kę sa - ma bę - dę tań - co - wa - ła.

70.

od Warszawy (Górce, Blizny).



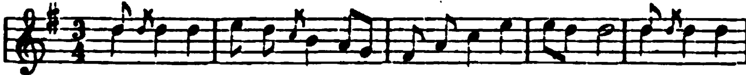
Oj czy ja - dła czy nie ja-dła da zaj-mij że ją do ra - dła
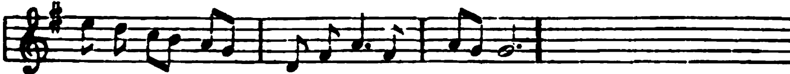


dzie-wu-cha się nie wy - spa - ła da bo dłu - go tań - co-wa - ła.

71.

od Warszawy (Babice Górce).



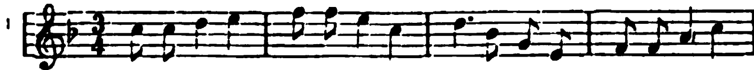
Je-śli bę-dziesz wo-dę bra-ła pa - mię-taj nie kłó - cić je-śli bę-dziesz
Bo gdy wo - da się za - mą-ci trze-ba cze-kać ran - ka a gdy wyjdziesz



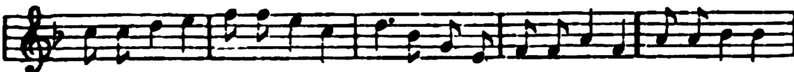
mnie ko-cha - ła pa - mię - taj nie smu - cić.
z mej pa-mię - ci u - tra - cisz ko - chan - ka.

72.

od Warszawy (Babice).



Da ta je-dna, da ta dru - ga, da ta trze-cia ocz-kiem mru-ga,



da ta czwar-ta szpil-ką ko - le da ta pię - ta ku sto - do-le da szó - sta się

da mnie tam-ta la no-dam na wat-kę z - je i - ma cią-gnie do ta-necz-ka

hej hu-lą ho-chu-sicz - ka.

73.

od Warszawy (Babice).

Oj cięż - ko to-mu cięż-ko co pod wo-dę pły-nie ej cię-żéj
Oj bo pod wo-dę pły-nie to wy-pły-nąć mo-że, a kto się

i mnie cię-żéj u - bo-giej dzie - wczy-nie.
w kim po-ko-cha o - pu-ścić nie mo - że.

74.

Od Warszawy (Babice).

Da i na Ba - bi-ckiém po - lu da i na mo - ści-skiéj dro-dze
ej szma-ru - je go szma - ru-je da i ró - żo - wą wstą-żeczką

da szma-ru - je se dzie-wczy-na da i trze-wi - czek na no-dze
za-pła-ka-ła mo-dre o - czy da i u -cie - ra chu-ste-czką.

75.

Od Warszawy (Babice).

Oj ja - da - li i pi - ja - li da nic tam nie wskó -ra - li
Oj nie prze - bie-raj Ma-ryś da żebyś nie prze - bra-ła
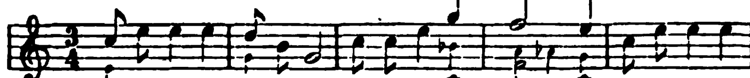


a je-no ja tam za-szedł da za-raz mi ją da-li.
da że-byś za ka-nar-ka da wró-bla nie do- sta-ła,

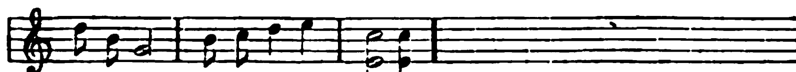
Patrz Nr. 26.

76.

od Warszawy (Babice, Latchorzew).



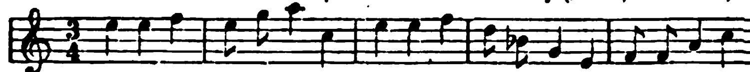
Da po wo-dzie po wi-śle pły-nie ka-czor si - wy da trzy-maj się
A jak-że go u-trzy-mać kie-dy on u - cie - ka a za-wo-łaj
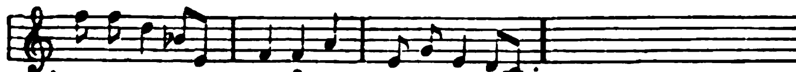


ko-chan-ko me-go ko-nia grsy-wy.
co-sia, coś, to on cię po - cze-ka.

77.

od Warszawy (Babice, Latchorzew).



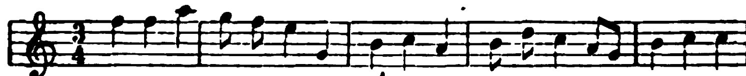
Oj roz-stąp się ka-mie-niu da na czte-ry po-ło-wy oj le-psza
U wdo-wy chleb go-to-wy da ser-ce za-ka-li-ste a u pan-ny
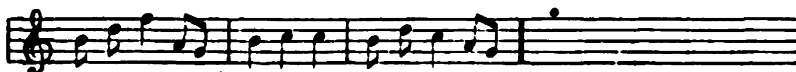


je-dna pan-na da ni-źli czte-ry wdo-wy.
chle-ba nie ma da a-le ser-ce czy-ste.

78.

Od Warszawy (Babice).



Oj pa-no-wie pa-no-wie da da-li-ście mi da-li da a-ni
Oj pa-no-wie pa-no-wie da da-li-ście mi chle-ba da ćwierć gno-



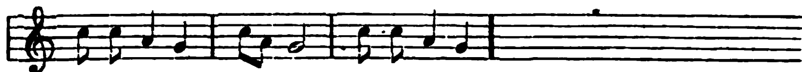
ja ko-szu-li da a-ni ja su-kma-ny.
ja zo-be-ry da i trzy ćwier-ci z chlewa.

79.

od Warszawy (Babice).



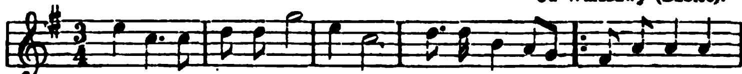
Sied-miu mi się za - le - ca - ło da sie-dmiu za mną bie-gło sie - dmiu
Sie-dmiu wro-ta o - twie-ra - ło da sie-dmiu i mnie strze-gło sie - dmiu



o - li du - li sie - dmiu o - li du-li.
o - li du - li sie - dmiu o - li du-li.

80.

Od Warszawy (Babice).



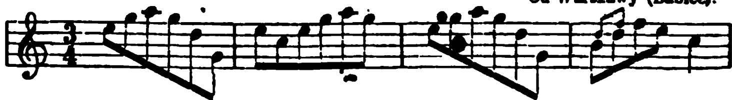
My- śla-łaś dzie-wu-cho żem ci się za - le-cał po - da-łem ci
My-śla-łeś chło-pá-ku com ja cię ko-cha - ła ja kie - li-szek



ki - li-sze-czek ka - wa - ler-ski zwy-czaj.
wy-pró- żni-ła z cie-bia się na-śmia-ła

81.

Od Warszawy (Babice).
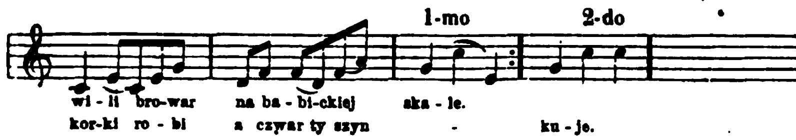




82.

od Warszawy (Babice).
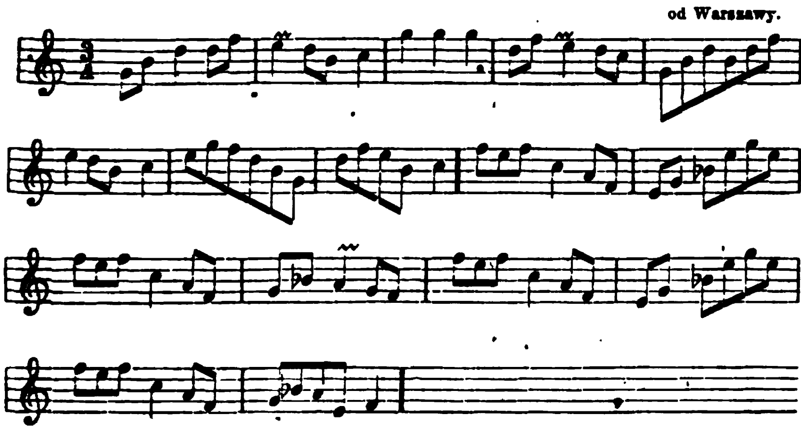


Oj Ba - bi - ckie chłop-cy ży-ją so-bie wca - le da wy-sta-
Oj je - den pi - wo ro - bi dru-gi bu-tel - ku - je, da trze-ci



83.
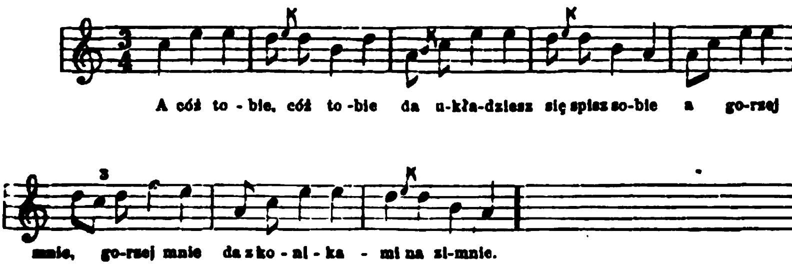
od Warszawy.



84.
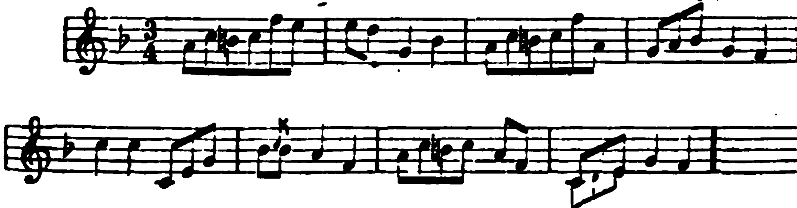
Fujarka

Od Warszawy (Babice, Zielonki).



85.

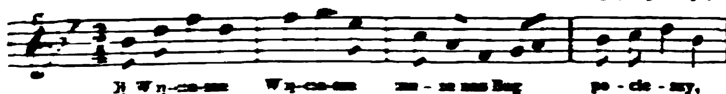
od Warszawy (Babice).

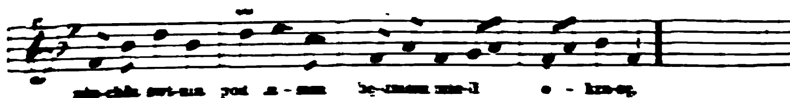


Patrz Nr. 65.

86.

od Warszawy (Wojcieszyn).

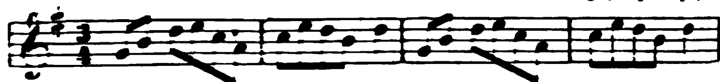


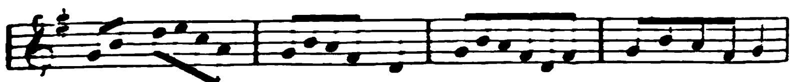


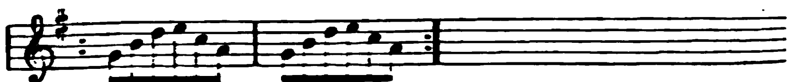
Patrz Nr. 4. 15.

87.

od Warszawy (Wojcieszyn).

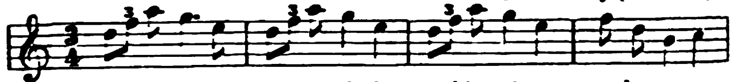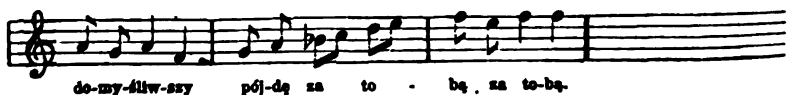






88.

od Warszawy (Latchorzew).
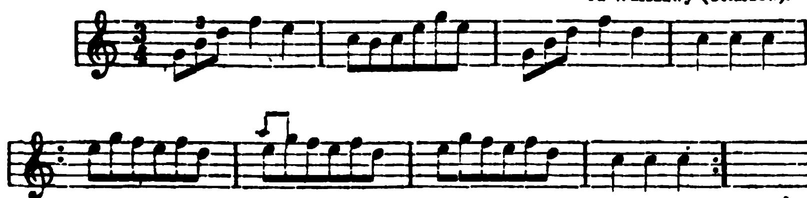






89.
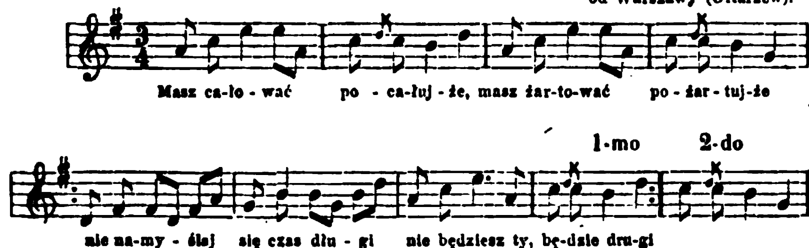
od Warszawy (Ołtarzew).



Patrz Nr. 65.
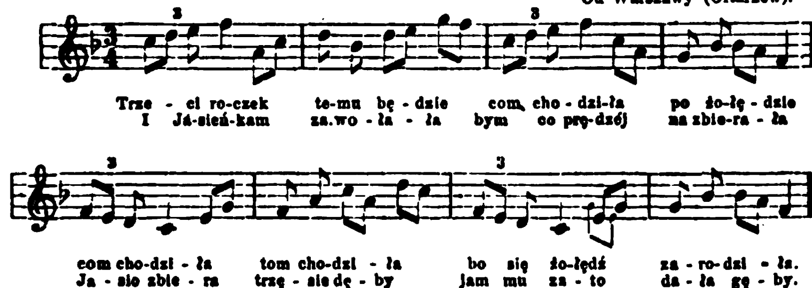
90.

od Warszawy (Ołtarzew).



91.
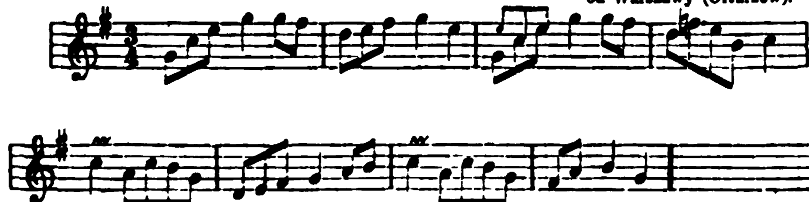
Od Warszawy (Ołtarzew).



Patrz Nr. 98.
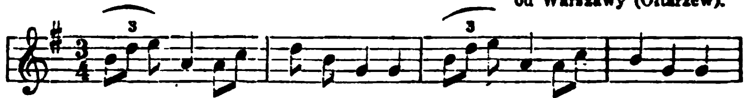
92.

od Warszawy (Ołtarzew).

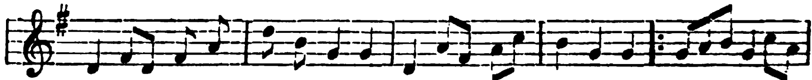


93.
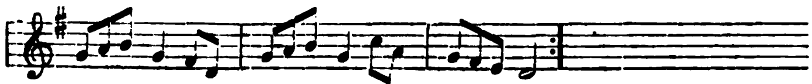
od Warszawy (Ołtarzew).



Do - bre le - ki bez a - pte - ki da u wu-jen - ki mo-jej
Do - bre le - ki bez a - pte - ki da ko-go brzu - cho bo - li



bo wu - jen - ka u ko-min-ka da z kie - li - sze-czkiem sto-i.
bo wu - jen - ka u ko-min-ka da z ty - gie - le-czkiem sto-i.

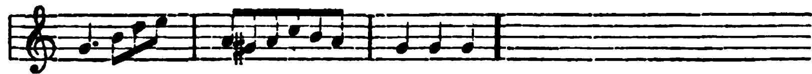


94.

od Warszawy (Ołtarzew).
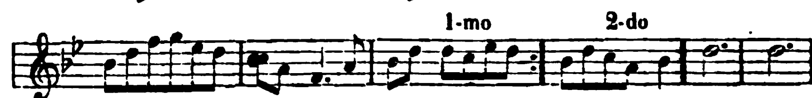




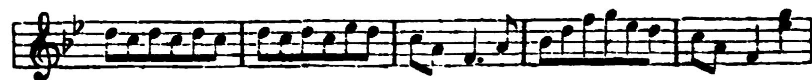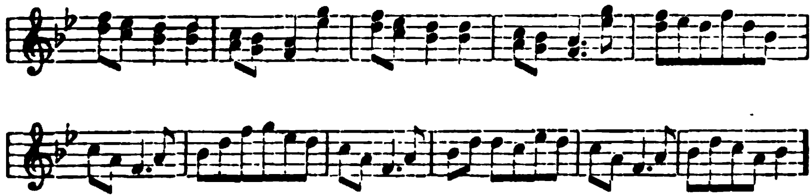


95.

od Warszawy (Ołtarzew).
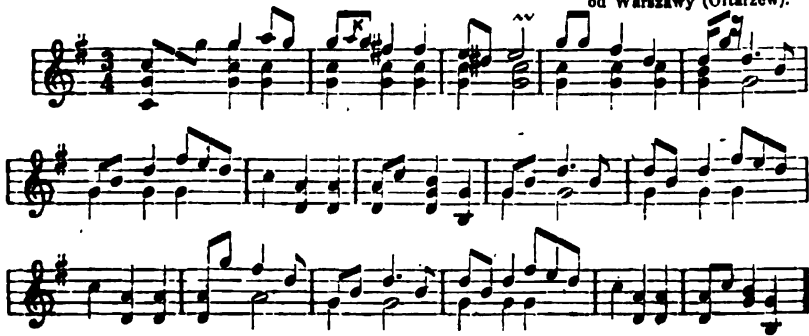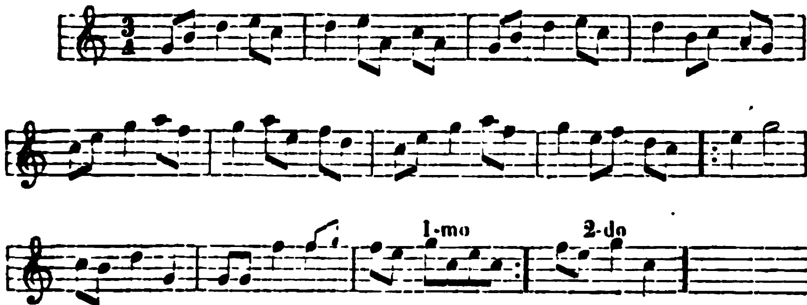








96.

od Warszawy (Ołtarzew).



97.
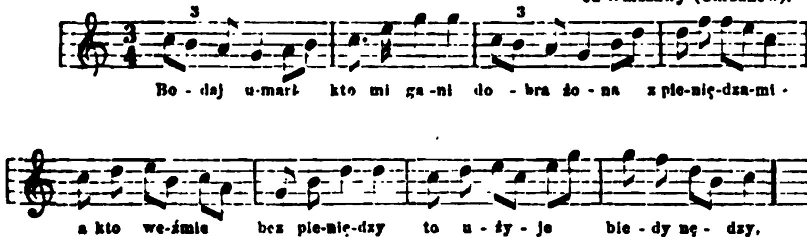
Od Warszawy (Chrzanów).



patrz Nr. 41.
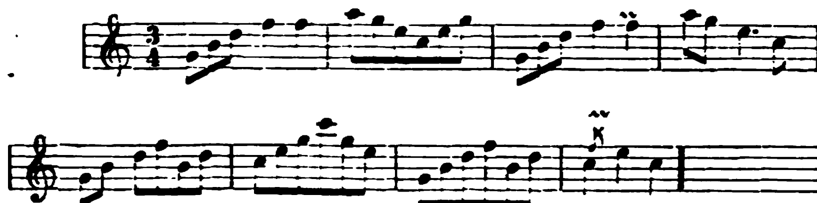
98.

od Warszawy (Chrzanów).



99.
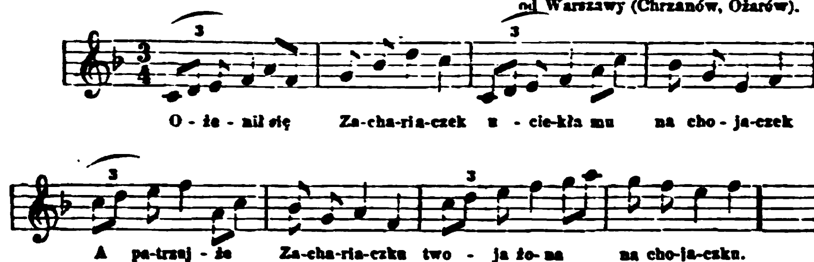
od Warszawy (Chrzanów).



p. Nr. 19. 89.
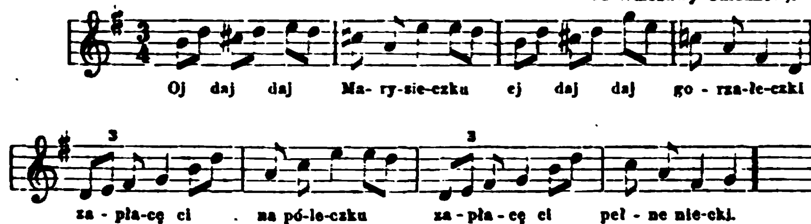
100.

od Warszawy (Chrzanów, Ożarów).



101.
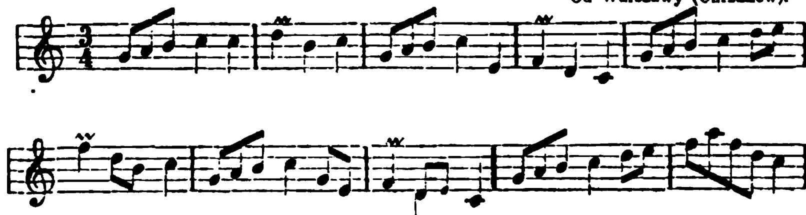
od Warszawy Chrzanów).



Mel. Nr. 51.

102.

Od Warszawy (Chrzanów).



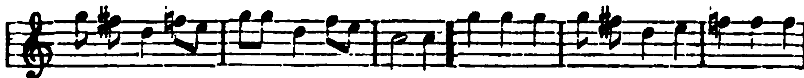


103.

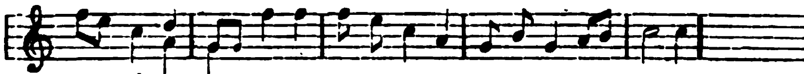
od Warszawy (Chrzanów).



A mó-wi-ła sro-ka wro-nie nie chodź po psze - ni - cy bo wy-le-ci



chłop z ka-mie-niem to cię oka - li-czy.
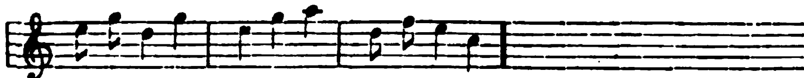


104.

od Warszawy (Ożarów).



Oj ja du - da ty du-da da o - ba - śmy du-do-wie , Oj ja się-
Oj bę-dzie - wa grać Zoś-ce da aż się ze snu o-cknie A któ - ry



dę przy no-gach da ty się - dziesz przy gło-wie.
się zmor-du-je da to so - bie od-pocz-nie.

105.

od Warszawy (Ożarów).
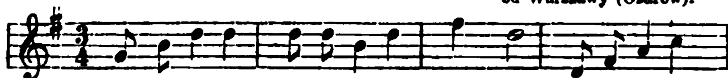




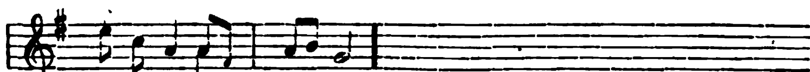


106.

od Warszawy (Ożarów).



A czyś ci mnie na przy-piec-ku na - las co mną będziesz



po-nie - wie-rał za - raz.

Wziąłeś ci mnie od ojca od matki
Wziąłeś za mną wszelakie dostatki.

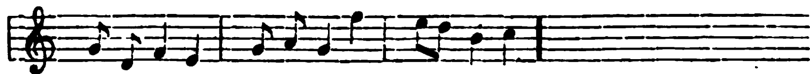
A cóżeś tam za dostatki miała?
ej pół kury i półtora jaja.

107.

od Warszawy (Bronisze).
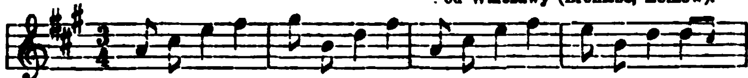


Oj mam dzie-wczy-nę ła dną da co we mnie ko - cha się oj na za-



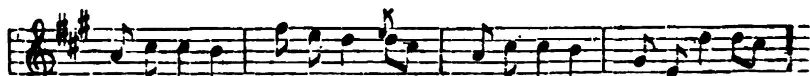
lo-ty łep-ska da na żo-nę nie zda się.

108.

. od Warszawy (Bronisze, Zbików).



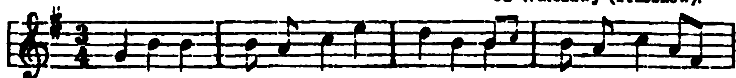
Czerwony dy - szel da dy-szel da i ma-lo - wa-ne lu-śnie
Oj i ma-tu - la u-snę-ła da i na ko - min-ku zga-sło



oj i za-cze - kaj chło-pa - lu da i jak ma - tu - la u-śnie.
oj i dzie-wczy - nie we-so - ło da i chło-pa - ko-wi ja-sno.

109.

od Warszawy (Pruszków).



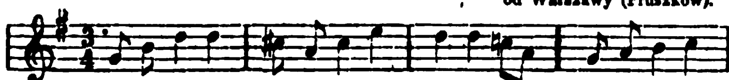
Da choć nie mam ko-ra - li da na-wią - żę se la-ku (*kwiatu*)
Da świe-żu - teń - kie-kwiat-ki da pręd-ko po-wię - dnie - ją



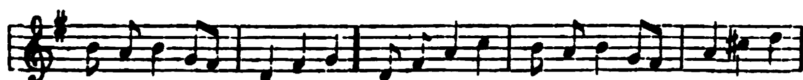
da świe - żu - teń - kie kwia-tki dla cie - bie nie - bo - ra - ku.
da two - je czar-ne ocz - ka da kaž-dy dzień się śmie-ją.

110.

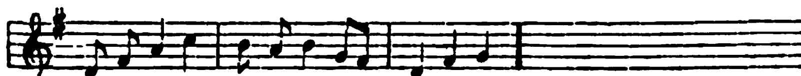
od Warszawy (Pruszków).



„Da gdzie-żeś się mój Ja-sień-ku za-bawił cze - mu - żeś się



na sło-we-czku nie sta-wił?" Oj w War-sza-wie mo-ja Ba-siu w War-sza-wie



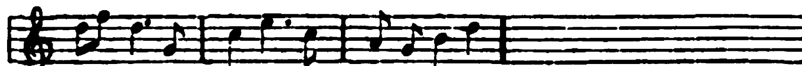
da na do-brem na pi -wc-czku na ka-wie.

111.

od Warszawy (Pruszków).



Oj za-wsze mo-ja pa-ni da ro - bo - tę mi ga - ni da a ja jej
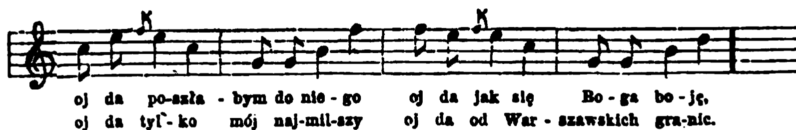


nie ga-nię da choć chu - de śnia-da-nie.

112.

od Warszawy (Pruszków).
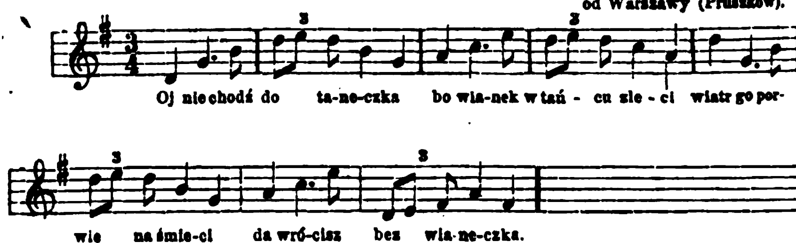


Oj da że - by nie o lu - dzi oj da nie o matkę mo-ję
Oj da po-szła - bym do nie - go oj da bo mi wszyst-ko za nic
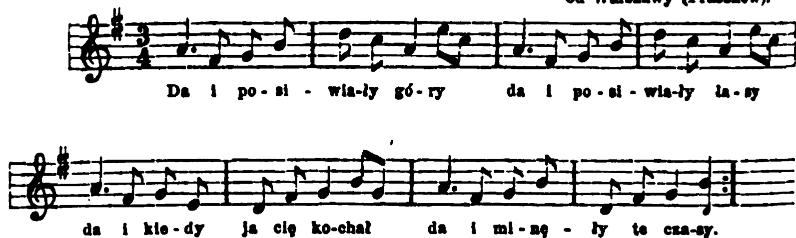


113.

od Warszawy (Pruszków).



114.

od Warszawy (Pruszków).
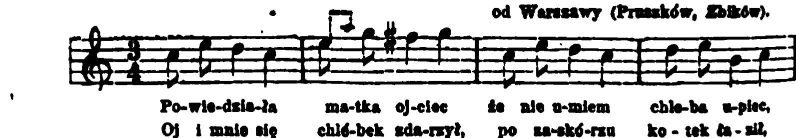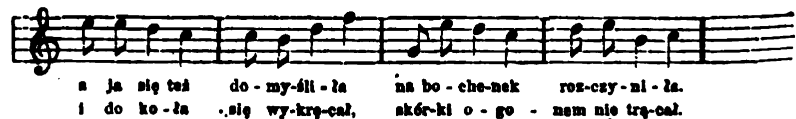


Da i minęły te czasy,
Da i minęły momenta
Da i kiedy ja cię kochał
Da i patrzał ci w oczęta.

Da i minęły te czasy,
Da i próżno ci się smucić,
Da i co już raz uleci,
Da i temu się niewrócić.

115.

od Warszawy (Pruszków, Zbików).





116.

od Warszawy (Solipsy, Skorosze).

Cze-mu-żeś się nie o - że - nił Bar-to-szu, Bar - to-szu, kie - dy by - ła
Cze-mu-żeś się nie o - że - nił Baj - da - ła, Baj - da - ła? Cze-mu-żeś mnie

kwar-ta pi - wa po gro-szu po gro-szu.
psia be-sty - jo nie chcia-ła nie chciała.

117.

od Warszawy (Solipsy, Opacz, Skorosze).

Oj nie mas ci to nie mas jak pa - ro-bek jak Ma-ciek wsystkie dzi-wki

wy - tań-co-wał jak i - no do karc-my za-sed.

P. mel. Nr. 7.

118.

od Warszawy (Solipsy, Opacz).

„Da mo-ja dzie - wczy-no da źle mó - wią o to-bie co-sić ten
„Źle le - ży źle le - ży da bom go skro-chma-li-ła" Da mo - ja

far - tu-szek da źle le - ży na to-bie.
dzie-wczy-no da być to pra - wda by-ła.

119.

od Warszawy (Solipsy).
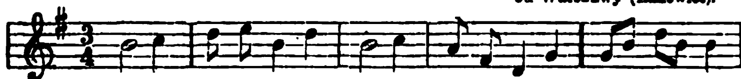
Oj gra - ją mi gra-ją da che-ciaż mnie nie zna-ją, da choć pie -

nię - dzy nie mam da to mi po cze - ka-ją.

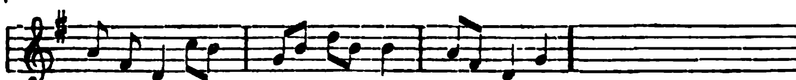
P. mel. Nr. 3.

120.

od Warszawy (Rakowiec).



Szklan-ny piec szklan-ny piec *) że - la - zne za-wia-sy le - cia - ły
Le - cia - ły, le - cia - ły, zgo-rza - ły im skrzy-dła ej na Ma -



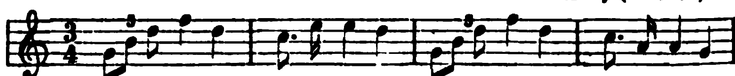
go - łę - bi - ce przez bo - ry przez la - sy.
zo-wszu dzie-wek by ja - kie - go by-dła.

Patrz Nr. 331.

*) *Upał na dworzu.*

121.

od Warszawy (Rakowiec).
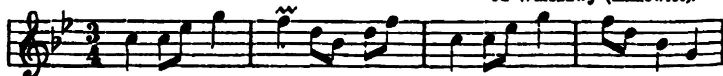


Ka - wa - le - rzy to nie szcze-rzy a dzie-wczy-na głu-pia wie-rzy
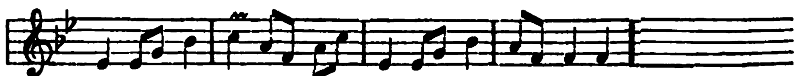


Krót-kać bę - dzie twa o - cho - ta kiej cię zdra-dzi ten nie - cno-ta.

122.

od Warszawy (Rakowiec).



Mat-ko mo - ja mat - ko wiel-ką bie - dę czu - ję
Có - ruś mo - ja có - ruś na to nie na - rze - kaj



bo mój nic do bre - go skó - rę ta - ta - ru - je.
weź ta no - gi za pas do la - su u - cie - kaj.

123.

od Warszawy (Raków, Wyczułki).



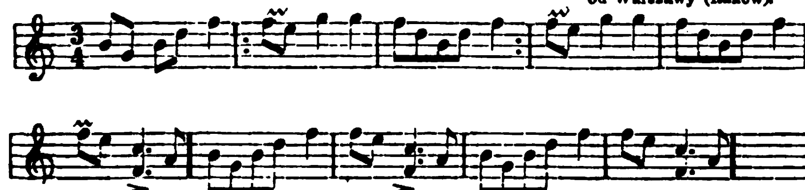
W zie - lo-nym ga - i - ku ku - ka-wecz - ka ku - ka, już ten nie



ka - wa - ler co bo - ga - téj szu - ka.

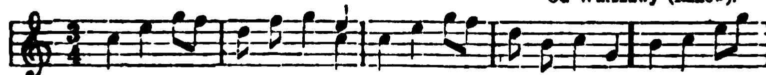
124.

od Warszawy (Raków).

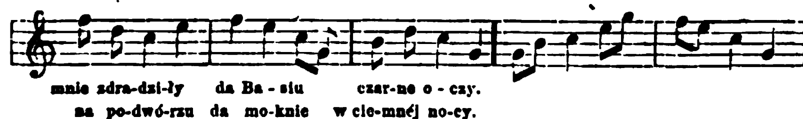


125.

Od Warszawy (Raków).



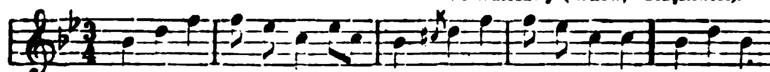
Oj nad gó - rą nad gó - rą da już się nie-bo mro-czy oj two - je
Oj Ba - siu mo - ja Ba-siu da przez twe czar-ne o-czy, mój ko - nik



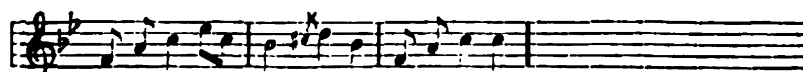


126.

od Warszawy (Raków, Szczęśliwice).



Oj si - wy koń si - wy koń da si - wo - jab-ko - wi-ty oj da - ła
Oj kiej ci Ma-ryś da - ła da niech-że i tak bę-dzie, o - de-mnie
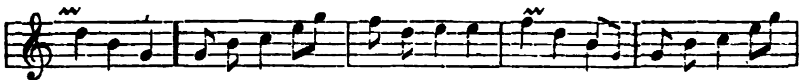


gę - by Ma - ryś da daj-że Kaś-ka i ty.
nie do-sta-niesz da i - no za pie-nię-dze.

127.

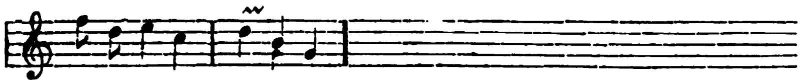
od Warszawy (Szczęśliwice).



Nie że-nię się z dworską dziw-ką nie że-nię, rad się przy téj dworskiej dziwce



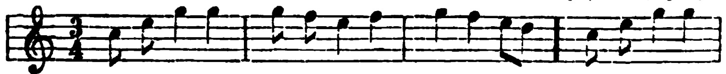
roz-le - nię. Bę-dzie mi się dwor-ska dziw-ka stro - i - ła, nie bę-dzie mi



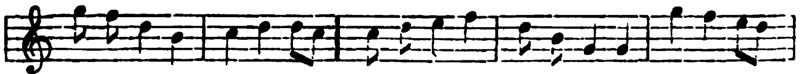
dwor-ska dzi-wka ro - bi - ła.

128.

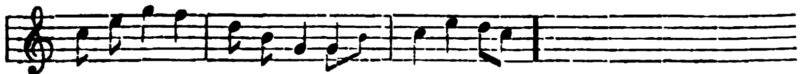
Pasterska od Warszawy (Raków, Opacz).



A za wo - dą mo - je woł-ki za wo-dą że-nił bym się



z Fa - lę - cian-ką ze mło-dą a za stru-gą mo - je woł-ki za stru-gą
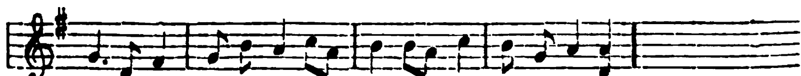


weś że ty se Fa-len-cionkę ja dru-gą.

129.

od Warszawy (Raków, Okęcie).



Oj da szcze-bie - cze sko-wro-nek oj da jak w gó - rę wy - le - ci,
Oj da la - ta srocz-ka la - ta oj da i o - gon-kiem ki-wa,



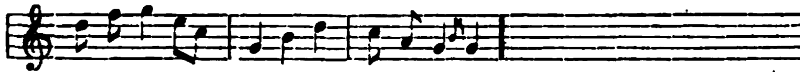
Oj ja cię Ma-ryś ko-cham da ju - że ro-czek trze-ci.
Oj bę - dę Ja - sia ko-chać da pó - ki bę-dę ży-wa.

130.

od Warszawy (Raków, Okęcie).



Oj co z ta - kie - mi czy-nić da co się nie chcą że-nić Oj zła-pać
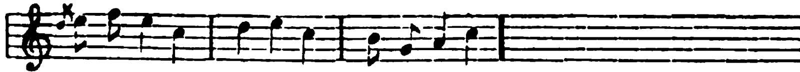


za czu-pry-nę da wsa-dzić pod pie-rzy -nę.

131.

od Warszawy (Raków, Rakowiec).



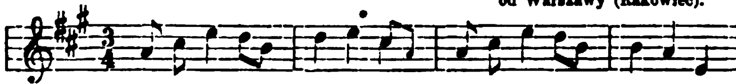
Oj nie daj że mnie Bo-że da w wia-necz-ku u-mie-rać daj mło-de-
Oj sta - re - go do sta-nu da mło-de - go do bocz-ku da wy - daj
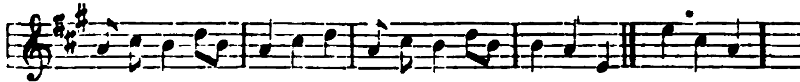


go, sta-re - go da nie - bę - dę prze-bie-rać.
że mnie Bo-że da a - by te - go rocz-ku.

132.

od Warszawy (Rakowiec).



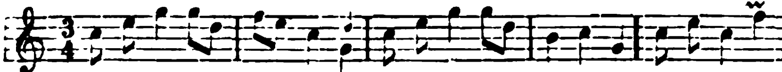
A pójdź Ja-siu do do-mu da bo już czas bo już czas



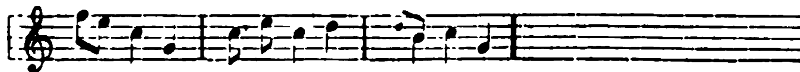
da bo już prze - pió - recz-ki da po-szły spać po-szły spać. do do-mu

133.

od Warszawy (Raków, Kalinowo).



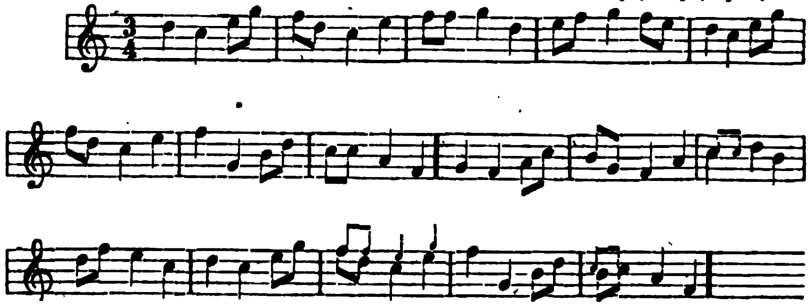
Oj nie dbam ja o pa - łac da choć-by ma - lo - wa-ny, oj by - le też



mnie ko-chał da Ja-sień-ko ko-cha-ny.
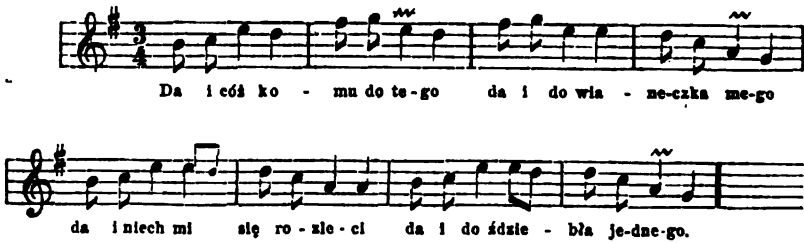
134.

od Warszawy (Raszyn, Opacz).
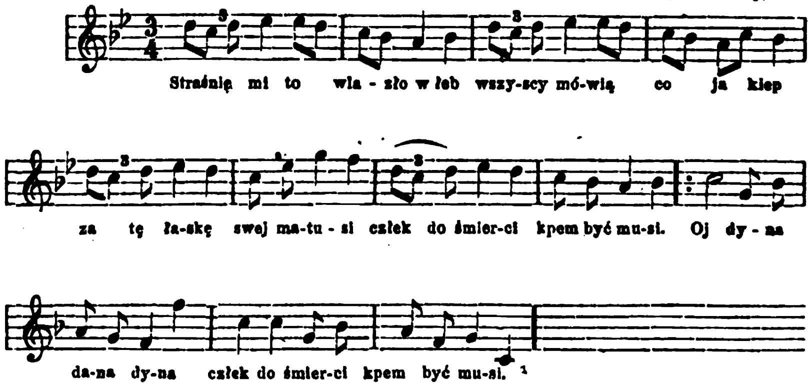


135.

Od Warszawy (Raszyn).



136.

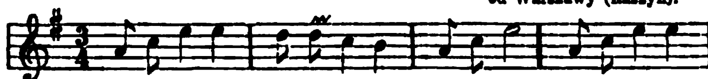
od Warszawy (Raszyn. Falenty).



Mel. Nr. 46.

137.

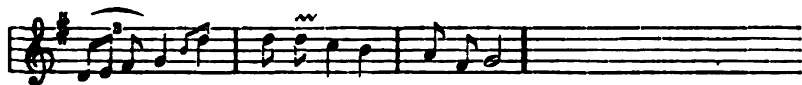
od Warszawy (Raszyn).



Sie - dzi pta-szek w sta-réj wierz-bie — si-ma tam, kie-dy ja się



mło-dej żon-ki do - cze-kam? Do - cze-kam się mło-dej żon-ki — na je-sień,

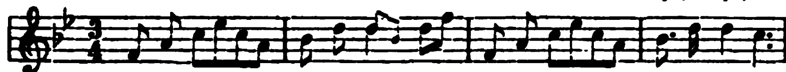


jak o - pa-dnie dro-bny li-stek z cze-re-sien.

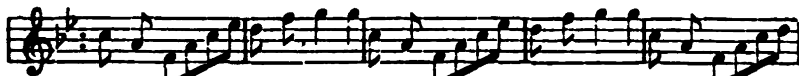
P. mel. Nr. 32.

138.

od Warszawy (Raszyn).



A po-dzia - łeś se mnie weź-miesz je-no ży - tko z po - la ze-rzniesz.
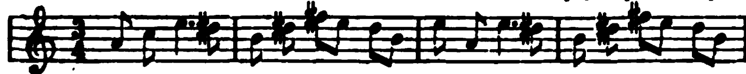


A tyś ze - rznął i po-wią-zał mnie sie-ro - cie świat za-wią-zał. A tyś po - żął



i o - wie-sek ze-szczo-ka-łeś ja-ko pie - sek.

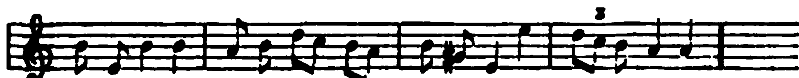
139.

od Warszawy (Raszyn Falenty).



Wie - je wia-ter po dę - bi - nie mo -ja mło-dość mar-nie gi - nie

Wo-da pój-dzie przyj-dzie wo - da mo -ja nie wró - ci u ro - da.
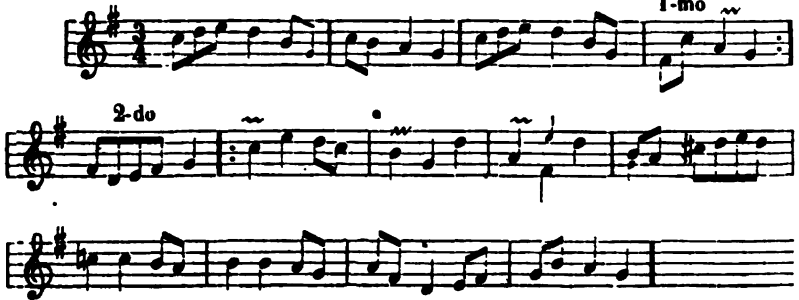


gi-nie mło-dość i u - ro - da prę-dzej gi-nie ja - ko wo - da.

P. mel. Nr. 343.
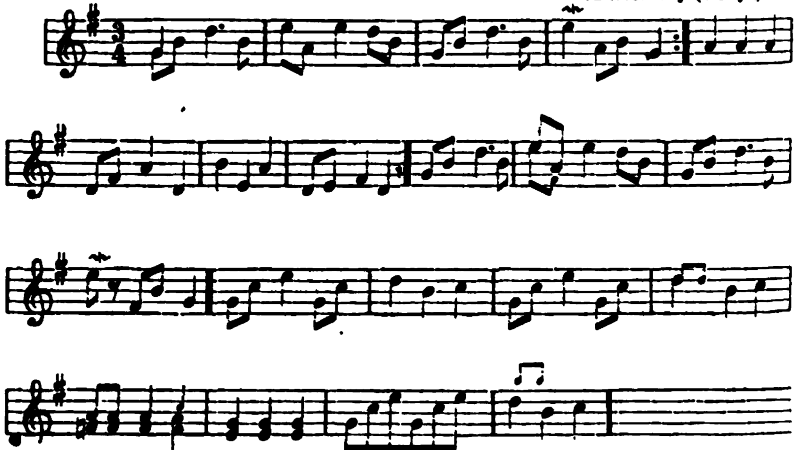
140.

od Warszawy (Raszyn).



141.
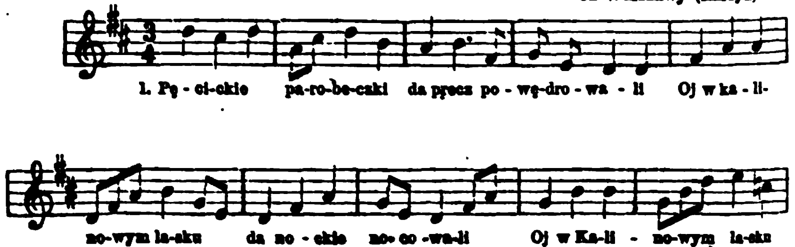
od Warszawy (Raszyn).



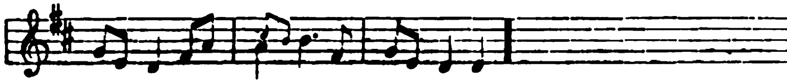
P. mel. Nr. 346.

142.

od Warszawy (Raszyn).







2. Oj Pęcicki ekonom
da gonił nas na koniu:
Pęcickie parobeczki
da wróćta się do domu.

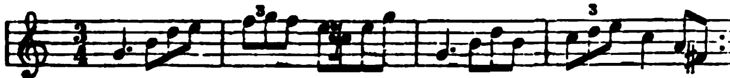
3. Oj da chociaż byś ci wa
i oka zabaczyli
oj to byśwa po niego
da więcej niewrócili.

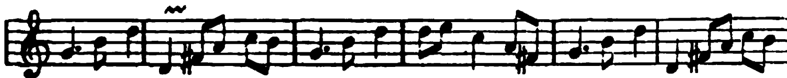
4. Oj Pęcickie parobeczki
da wróćta się i jeszcze,
gospodarze w karczmie piją
da robić im się niechce.

5. Oj już nam obiecują
da ćwiercią złoto mierzyć—
oj tym juchom gospodarzom
oj da nietrza nic wierzyć.

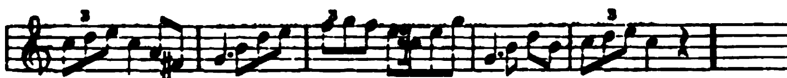
143.

od Warszawy (Falenty).
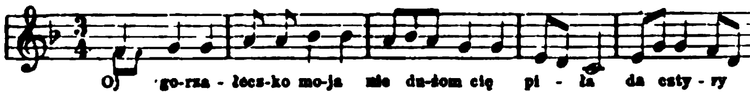




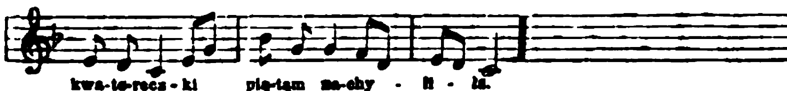




144.
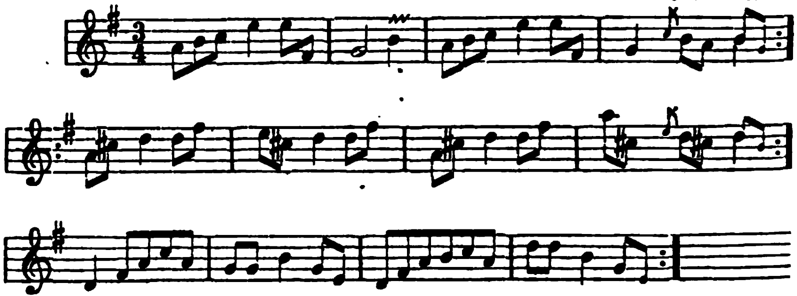
od Warszawy (Falenty).
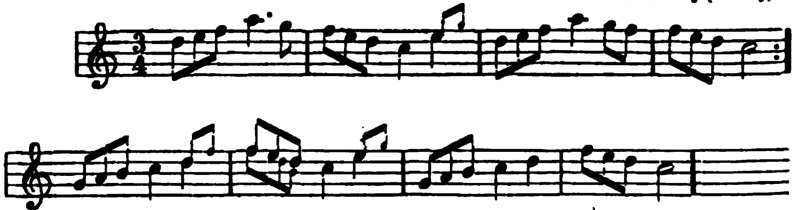




145.

od Warszawy (Falenty).
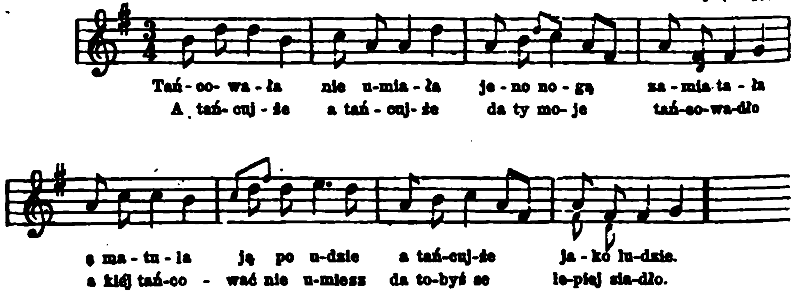


146.

od Warszawy (Falenty).



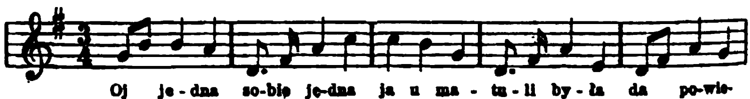
147.

od Warszawy (Szopy).



148.

od Warszawy (Szopy).





dzie-li lu-dzie da że ja nie ro - bi - ła.

Oj bodaj u matuli
da bodaj u rodzonéj
co zrobię to zrobię
da to mnie wyrozumi,
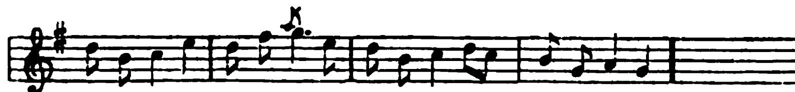
Ażebym gospodyni
i mury postawiła
da przyjdzie i wykrzyka:
da cóżeś ty robiła?

149.

od Warszawy (Zbarz, Wyczułki).



„Oj mo - ja go-spo-dy - ni da i go-tuj że śnia-da-nie"



„A kie - dy mój pa - ro-becz-ku da nie za - ro - bi - łeś na nie.

„Żebyś była gospodynią
da poszłabyś do dom do dom,
kapusta się przypaliła,
zaléj ją wodą da wodą.

Da wszystkie gospodynie
da wyganiają świnie,
da tylko Barukowa
da na kominie drzymie."

150.

od Warszawy (Zbarz, Wyczułki).



W słu - żew-skim dzie-dzieńcu da cho - dzi - ła we wień-cu jak przy-
Zie - lo - no'm po - sia - ła da i mo - dro mi ze-szło nie wie-



szedł li sto pad da wia - ne-czek jej o - padł.
dzą ta lu-dzie da bez ko - go mi tę-sckno.
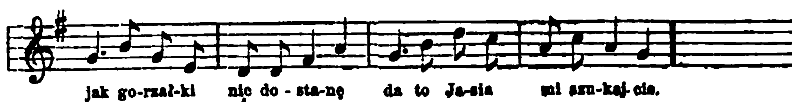


151.

od Warszawy (Gorzkiewki, Zbarz).

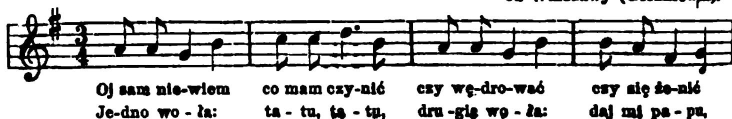


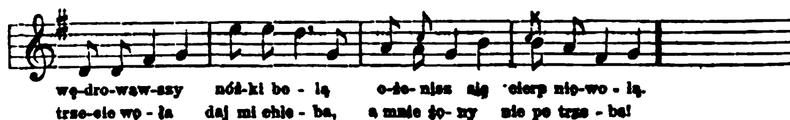
Go - rza-li-ny mi się chce go-rza - li - ny mi daj-cie



152.
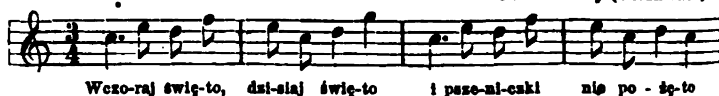
od Warszawy (Gorzkiewki).





153.
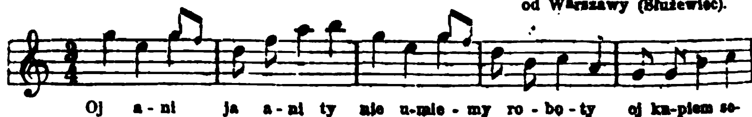
od Warszawy (Gorzkiewki).
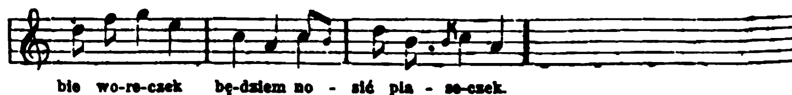




154.

od Warszawy (Służewiec).
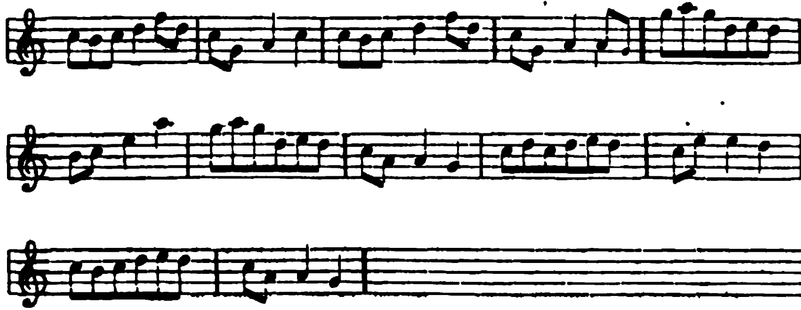




155.
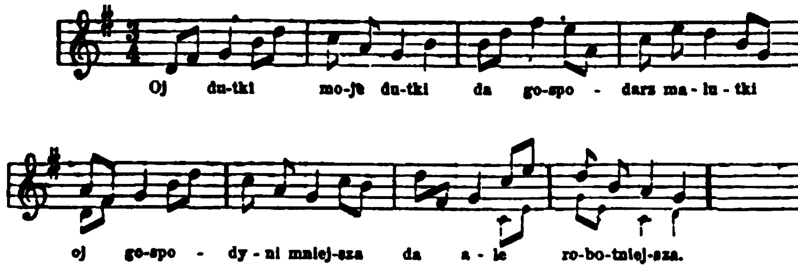
od Warszawy (Służewiec).
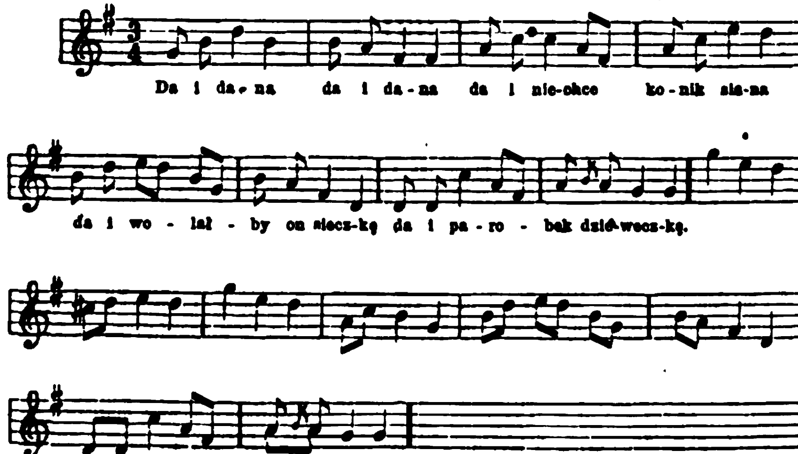




156.

od Warszawy (Służewiec).



157.
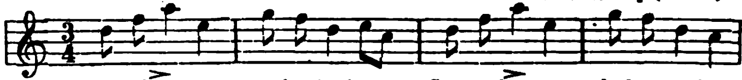
od Warszawy (Służewiec).
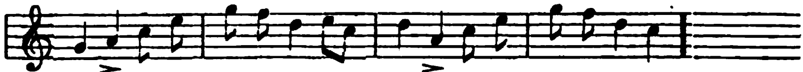


P. mel. Nr. 147.

158.

od Warszawy (Służew).



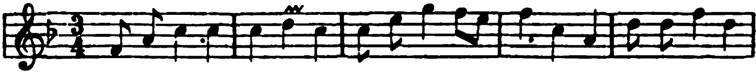
Pa-ro-becz-ku gru-ba sieczka Go-spo-da-rzu zła skrzyneczka
Pa-ro-beczku wstał-byś do dnia u-rze-zał-byś sno-pek ze dwa



Pa-ro-becz-ku dro-bnij je-no Go-spo-da-rzu po-praw je-no.
Go-spo-da-rzu wstał-byś i ty, nie-chcesz ci się o-ko-wi-ty?

159.

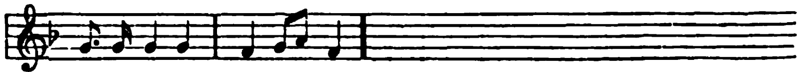
Od Warszawy (Służew).



Oj ko-ni-ki na gó-rach da o-wce na do-li-nie da co mi Bóg
Oj na-zna-czył na-zna-czył da dzie-wczy-nę na-do-bną oj poj-mę so-



na-zna-czył da to i mnie nie mi-nie.
bie poj-mę da do sie-bie po-do-bną.
(albo: da dla sie-bie spo-so-bną).



160.

od Warszawy (Służew.)



Bo-daj-ś-ty ka-ta zia-dła z two-ją u-ro-dóm u-ro-dóm
Ko-ra-li-ki nie-po-mo-gą kiej la-tka wyj-dom da wyj-dom
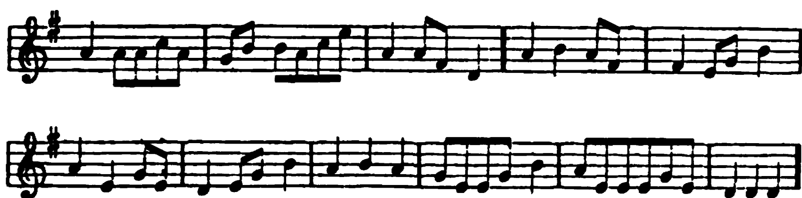


ko-ra-li-ków na-wie-sza-ła czy-ni się mło-dom da mło-dom.
jak cię chłop-cy nie ko-cha-ją z so-bą nie poj-miom nie poj-miom.

161.
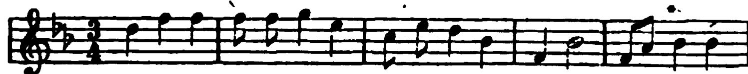
od Warszawy (Służew, Służewiec).



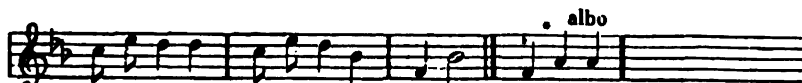


162.

od Warszawy (Służew, Służewiec).



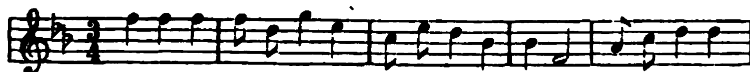
Oj ty mo - ja dzie-wu-cho ty mój ko - ra - li - ku oj spo-do-



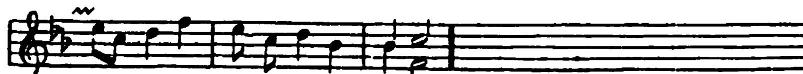
ba-łaś mi się da jak ka-sza w mli - ku. oj spo-do -

163.

od Warszawy (Służew).



Oj świę - ty Do-mi - ni - ku i ty świę-ty Jo - nie da le-psze daj



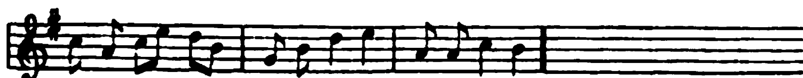
kar - to - fle na mo-im za - go-nie.

164.

od Warszawy (Służew).
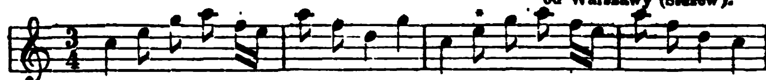


Nie pij ko-niu w sta-wie wo-dy da i na - pi-jesz się w rzyce da bo tu-taj



Słu -żewian - ki da i płu -ka - ły spó-dni - ce.

165.

od Warszawy (Służew).

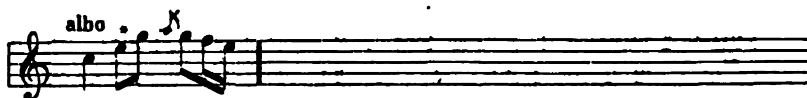


Oj kie - dy by-łem na Ku - ja-wach da by-łem bo - ga - ty bo - ga - ty
Oj kie-dy przy-sze-dłem w Ma - zu-ry da to ja zu - bo - żał zu - bo-żał



oj mia-łem su-kniom ró-wno z d . . . da kon-tu-sik zło - ty da zło-ty.
i su-knia ze mnie o - ble-cia - ła i kon-tu-sik zgo - rzał da zgo-rzał.

albo



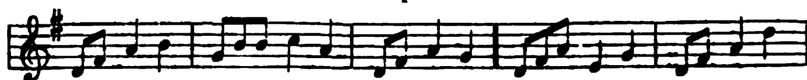
Oj kie-dy by-łem i t. d.

166.
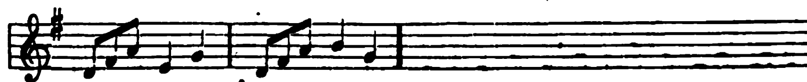
od Warszawy (Służew).



Oj za - ją - cu za - ją - cu wy - ja-dleś ty mi rut - kę a jak ja cię



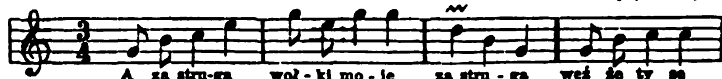
po - go-nię wy - bi - ję ja ci kórt-kę.



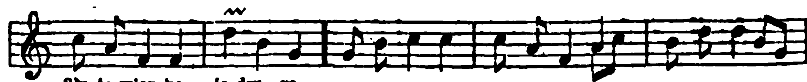
167.

Pasterska.

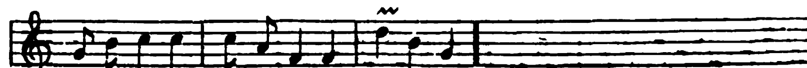
Od Warszawy (Służew).



A za stru-gą wo-ki mo - je za stru - gą weź że ty se



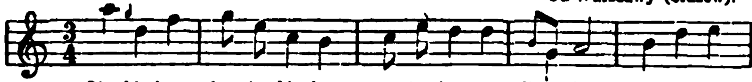
Słu-że-wian-kę ja dru - gą.
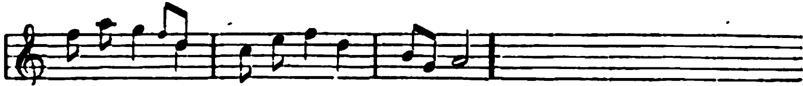


P. Nr. 127, 128.

168.

Od Warszawy (Służew).
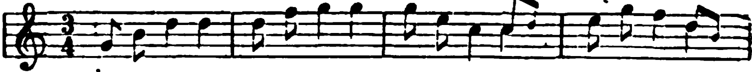


Oj bi - ją ci mnie bi - ją za tę ka-na - li - ją oj da-łać
Nie bierz-że se Słu-że-wian - ki da bo u - ro-dli-wa cztery no-cy.



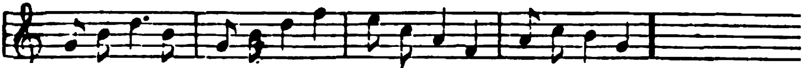
mi chu-stecz-kę po - rą - ba-lić mi ją.
gar - ki mo-czy a pią-téj u - my - wa.

169.

od Warszawy (Służew, Czerniaków).



Że-byś by - ła u - cie-ka - ła da i u - cie - kła - byś by - ła
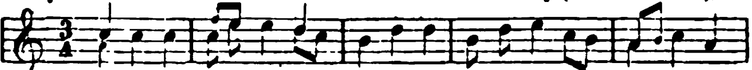


a - le tyś się o-glą-da - ła da i boś mi ra- da by - ła.

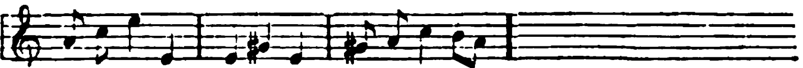
patrz Nr. 60.

170.

od Warszawy (Służew Willanów).



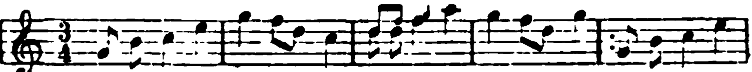
Oj bla-sza - ny za-me-czek da mie-dzia - ne za-wia-sy oj Ka-sień-
Oj cza-sy ci wy - cho-dzą da sta-rość na cię bi - je oj po-dusz-
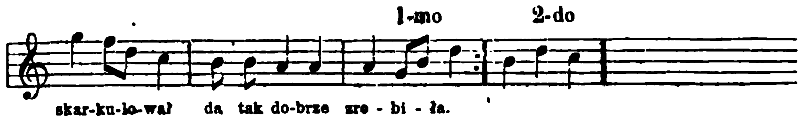


ku o - żeń się da wy-cho - dzóm ci cza-sy.
ki bu-twie-ją da pie-rzy - na ci gni-je.

171.

od Warszawy (Służew).
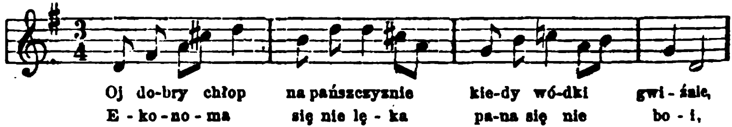


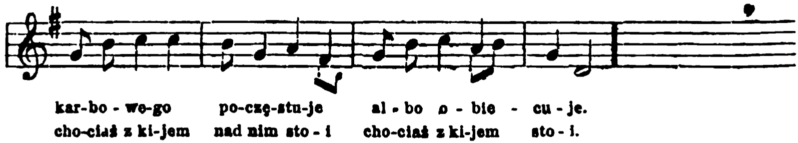
Oj ko-cha-łem dzie-wczy-nę a o-na mą wzgar-dzi - ła ja-kem po-tem



172.
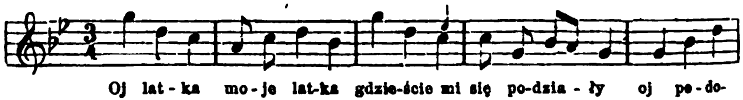
od Warszawy (Służew).
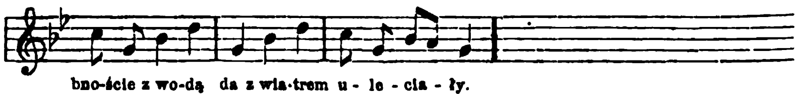




173.
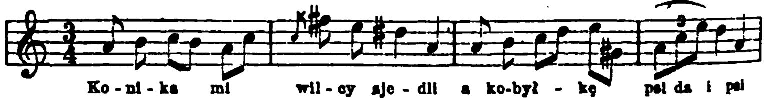
od Warszawy (Służew).
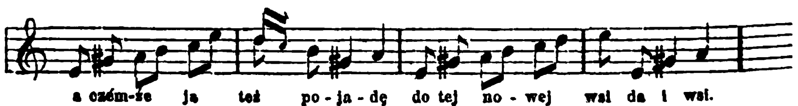




174.

od Warszawy (Służew).





175.

od Warszawy (Słuźew, Wolica).

Mu-sia-łaś ty mu-sia-łaś ty da i po ban - do-sach by-wać,

coś się dzie-wko na - u - czy - ła da i po ban - do-sku śpie-wać.
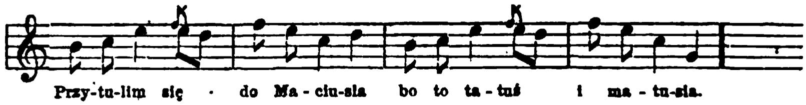
176.

od Warszawy (Słuźew).

177.
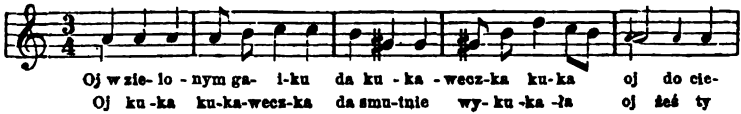
od Warszawy (Słuźew, Wolica).

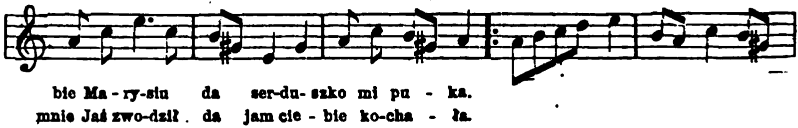
Ni my oj - ca ni my mat-ki kaj się przy-tu - li - my dzia-tki

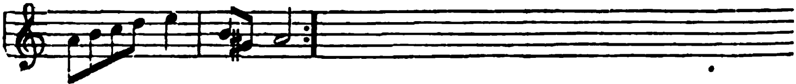


178.

od Warszawy (Służew).
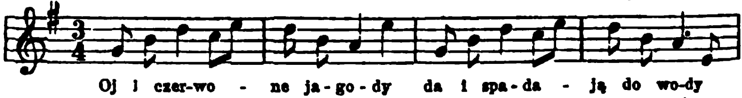




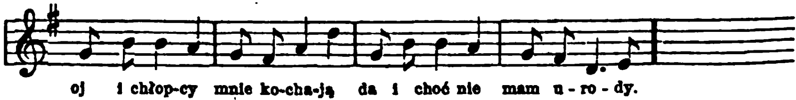


P. Nr. 170.

179.
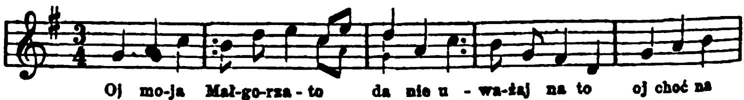
od Warszawy (Służew).
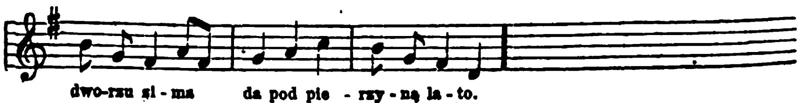




180.
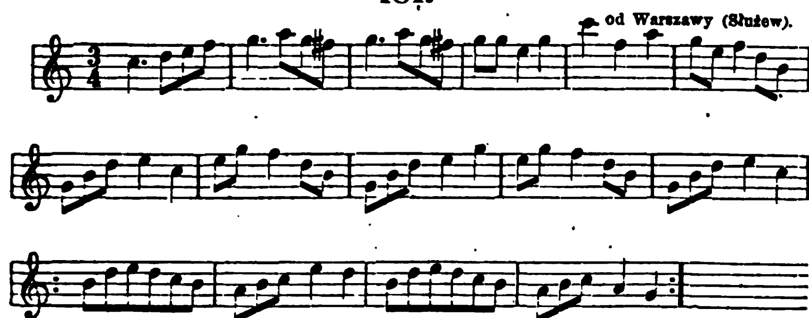
od Warszawy (Służew).
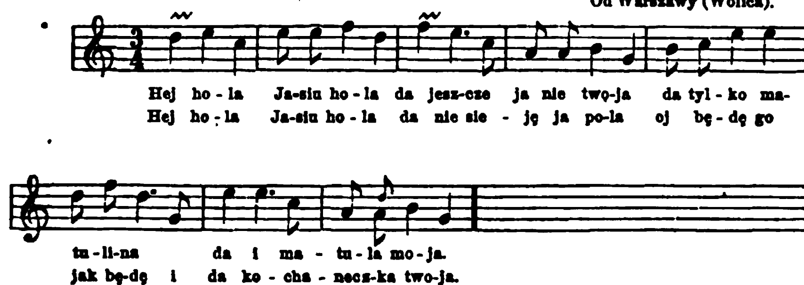




181.

od Warszawy (Służew).



182.
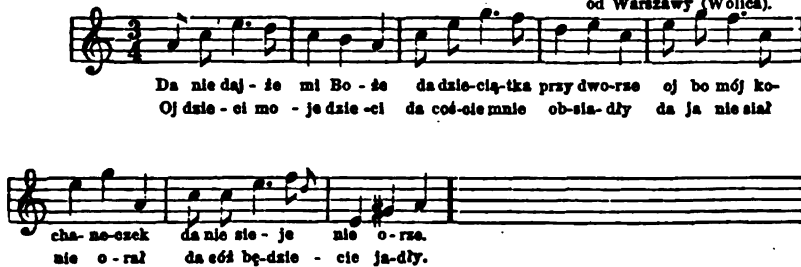
Od Warszawy (Wolica).



P. Nr. 111.
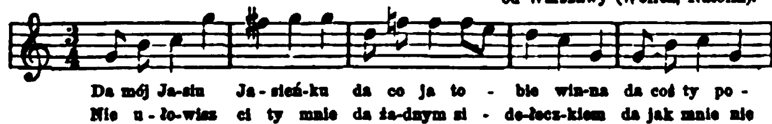
183.

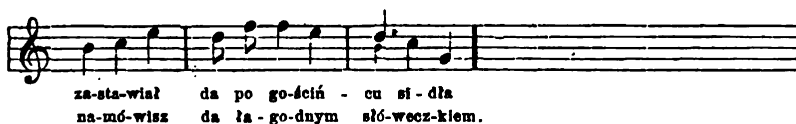
od Warszawy (Wolica).



184.
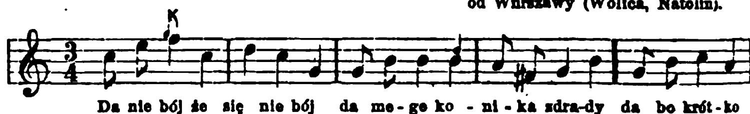
od Warszawy (Wolica, Natolin).





185.

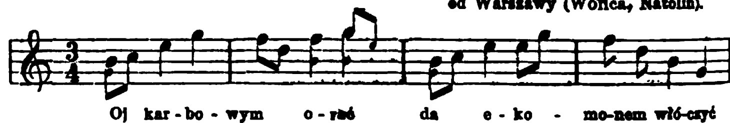
od Warszawy (Wolica, Natolin).
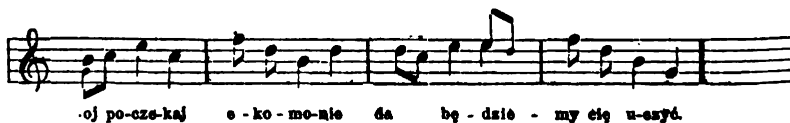




186.

od Warszawy (Wolica, Natolin).

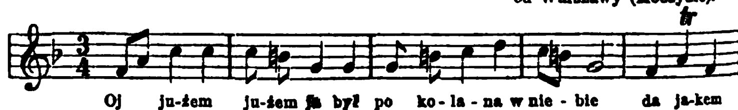


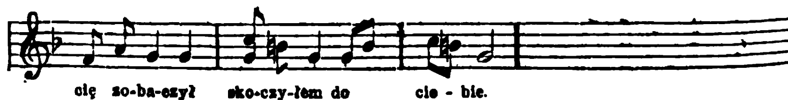


Patrz Nr. 161, 177.

187.

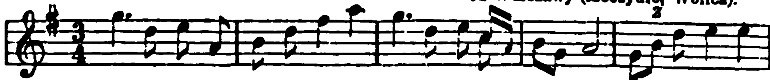
od Warszawy (Moczydło).



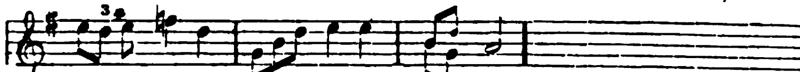


188.

od Warszawy (Moczydło, Wolica).



Zła-ma-ła się ser-wa-ła się mły-na-rzo-wi gro - bla co cho-dzi - ła
Na-pra-wił-bym bu-do-wał-bym mły-na-rzo-wi gro - blą, że - by mi dał

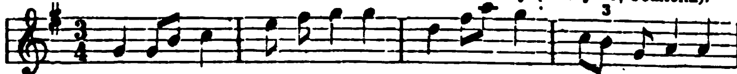


co cho-dzi - ła dzie - wczy-na na-do-bna.
że - by mi dał dzie - wczy - nę na-do-bną.
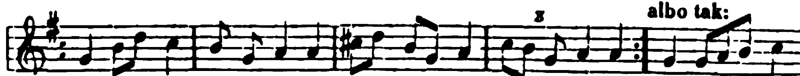
P. mel. Nr. 235.

189.

od Warszawy (Moczydło, Jemielin).



Da ry - czy wo-łek ry-czy da że się nie wy - le - nił,
Da nie rycz woł-ku nie rycz da jesz - cze się wy - le - nisz,



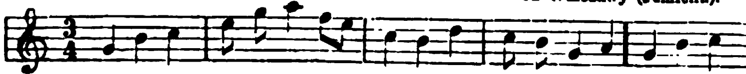
da pła - cze chło-piec pła-cze da że się nie o - że-nił.
da nie płacz pa-cho-łecz-ku da jesz - cze się o - że-nisz.





190.

od Warszawy (Jemielin).



Oj smu-tne roz-łą-cze - nie da cie-bie i mnie cze-ka a któż mi
Oj ko-chać się nie-wie-dzieć da czy ko - cha wza-je-mnie oj na cóż



dziś za-bro - ni, da ko-chać cię zda-le - ka.
się to przy-da da i ko - chać na - da-remnie.

P. Nr. 131.

191.

od Warszawy (Jemielin).

Ry - ba - ku ry - ba - ku haj-no co to masz w tło-ma-ku?

Ry - becz - ki ry-becz - ki haj-no dla swej ko - cha-necz-ki.

192.

od Warszawy (Moczydło).

Na ko-ście - le ko- gut sto - i a Kaś-ka w o - gro-dzie bro - i

Oj ści-skaj się a za wie - le cho-ciaż to grzech przy ko-ście-le.

193.

od Warszawy (Moczydło).

Mó - wi - ła mi mo-ja mać nie trza dar-mo ser-ca dać aż kto do - da
A - le Ma-ciek ro-zu-mnie roz-pe-dał mi na gu-mnie, le-psze ser - ce

pie - nię - dzy bo zła mi-łość o nę-dzy.
go - rą - ce niż pie-nią-ków ty-się - ce.

194.

od Warszawy (Moczydło, Natolin).

Da ja-skół - ki la - ta - ją da za-wsze po nad wo-dą da za -cza-
Da zie - le - ni się tra-wka da w cie-niu po nad wo-dą da o - le-

1-mo 2-do

ro- wa-łaś mnie da Ka- siu swą u- ro-dą.
nię się z Ka-śką da gład-ką da i mło-dą.

195.

od Warszawy (Kabaty).

Oj wi-sta wol-ki wi-sta da niech go por-wie trzy-sta, oj te-go

e-ko-no-ma da co nas pę-dzi z do-ma.

196.

od Warszawy (Kabaty, Moczydło).

Służ-ba mo-ja u po-ko-ja u-riecz-ka u drzwi da u drzwi
(w komnacie)

fine

oj kie-dy ja po-wę-dru-ję nikt mię nie uj - rzy nie uj-rzy
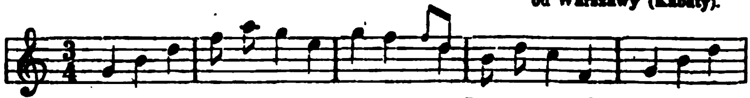
oj kie-dy ja po-wę-dru-ję w stro-nę Ka - li - sza Ka-li-sza

tam mnie bę-dzie wy-glą-da - ła mo-ja Ma-ry - sia Ma-ry-sia:
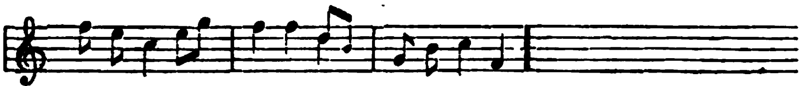


197.

od Warszawy (Kabaty).



Oj że-bym się dzie-wczy-no da pa - na Bo-ga nie bał oj wziął-bym
Oj a - le się dzie-wczy-no da pa - na Bo-ga bo - ję oj wia-ne-

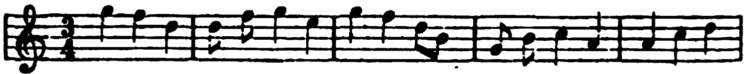


ci wia-ne-czek da i nic bym ci nie dał.
czek ci od-dam da o cie - bie nie sto - ję.

P. Nr. 131, 190.

198.

od Warszawy (Kabaty).
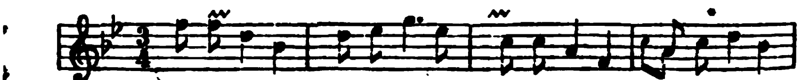


Oj świeć-że mój mie-siącz-ku da pro-sto w o - kie-necz-ko, dą niech se -
Oj świeć-że mój mie-siącz-ku da w o - bo - je w o - bo - je, da niech se -



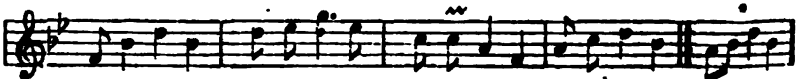
bie u - ście - lę da Ja-sio - we łó-żecz - ko. bie u - ście-lę
bie u - ście - lę da Ja-sio - we i swo-je.

199.

od Warszawy (Kabaty).



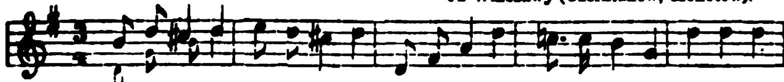
Oj-że z gó-ry wo-da bi - je da i na do - le ma le - je



oj pła-ka - ła Ka-sia Ja - sia da te-raz się z nie-go śmie - je. le ma-le-je

200.

od Warszawy (Czerniaków, Mokotów).



Sie-dzi pta-szek na to-po-li, po-wiedz dzie-wczę co cię bo-li? Bo-li ser-ce



bo-li gło-wa, kup go-rzał-ki będę zdro-wa.

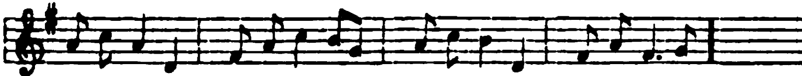
P. Nr. 22.

201.

Weselna. od Warszawy (Czerniaków).



A na mo-ście tra-wa ro-ście da pod mo-stem ślaz da i ślaz
A ja te-go nie-u-czy-nię da ja te-go nie u-czy-nię



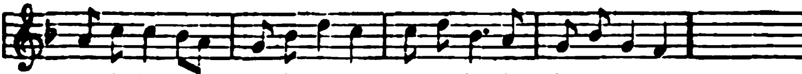
mó-wi-ła mi grzecz-na pan-na że-bym z ko-nia zlaz da i zlaz.
bo się bo-ję o dzie-wczy-nę ju-żem tu był raz da i raz.

202.

od Warszawy (Czerniaków).



Ma-ko-wie-cki za-graj le-piéj za-sie-ję ci za-gon rze-py
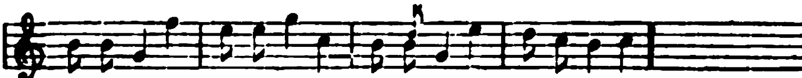


za-sie-ję ci i pół-to-ra za-graj że mi do wie-czo-ra.

203.

od Warszawy (Czerniaków).



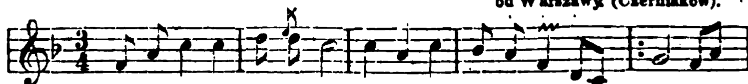
Z karcz-my i-dę pi-ja-ny ja wa-ra z dro-gi ka-na-li-ja
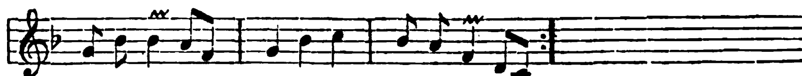


wa-ra wa-ra bom się u-pił bym ci skó-ry nie wy-łu-pił.

204.

od Warszawy (Czerniaków).
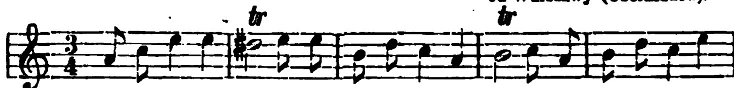


Da tań-co - wa - li - byśwa da a - le ma - ła iz - ba da pójdź-
„Da pójdź Ja-siul - ku do dom da bo ku - ro-wie pie - ją oj niech-
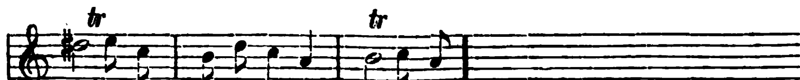


wa do sie - ni da bę-dzie nam prze-strze-ni.
że się też z nas da lu - dzi - ska nie śmje-ją.

205.

od Warszawy (Czerniaków).



Da sie - rot-ka ja by - ła da to mnie by - ło nie-brać da by - ło se



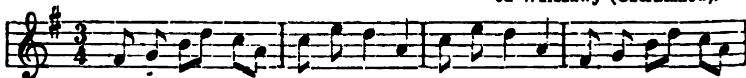
Ja - siul-ku da do bo - ga - tej - je-chać.

Oj sieroty, sieroty,
da wiele was na swiecie —
oj ni ojca ni matki
da gdzie się podziejecie?

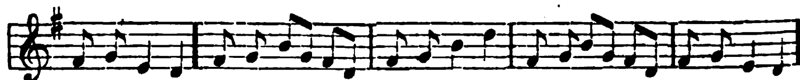
Oj z sieroty się naśmiać
da sierotę obgadać —
oj wie Pan Jezus z nieba
da co sierocie ma dać.

206.

od Warszawy (Czerniaków).



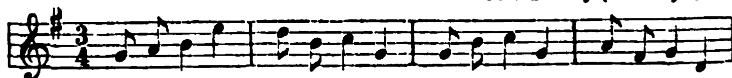
Na wo - jen - kę nie po-ja - dę nie po - ja - dę słu - żyć nie bę-
Służ-ba mi się nie u - da - ła nie u - da-ła dziew-ka mi się



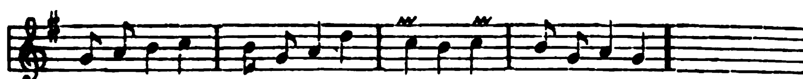
dę nie bę - dę Słu-żba mi sie nie u - da-ła że-nić się bę - dę da bę-dę.
spo - do - ba - ła ła - dne licz-ko z wia-nem mia - ła że - nić się bę - dę da bę-dę.

207.

od Warszawy (Czerniaków).



Ty go-ścin-na z krzy-wą wi - cią po - życz-że mi i - gły z ni-cią.



bę-dę se - bie su-knie ła-tał a na wie-czór bę - dę ska-kał.

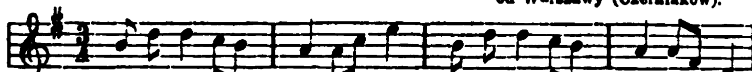
Jadłem kluski, piłem rosół,
Mięsam nie jad — adym wesół.

Nasza pani rychło wstaje,
Nic nie robi tylko łaje,

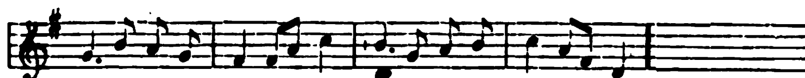
A my jej się nie bojemy,
Gdzie zajdziemy to stojemy.

208.

od Warszawy (Czerniaków).



Da kie-dy ja w świat pój - dę da kie-dy po - wę-dru - ję
Oj kie-dy ja w świat pój - dę da z Czerzniako - wa dro - gom
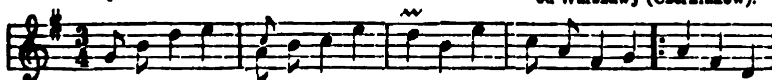


da swo-ją ko - cha -ne - czkę da Bo - gu o - fia - ru - ję.
da swe -go ko - cha-ne - czka da Pa - nu Bo - gû od - dam.
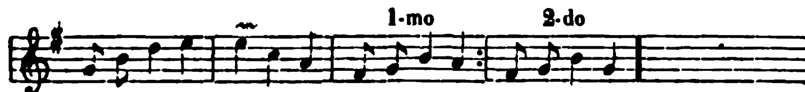
P. Nr. 16.

209.

od Warszawy (Czerniaków).



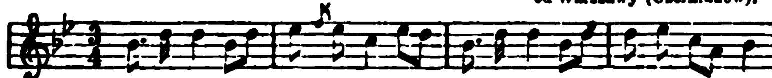
Da kie- dy ja po-przebiegam da po za - wi - ślu dro- gą da to ja
Oj ni- ko- mu go nie dom da przy-nio - sę go do dom oj swo - ją



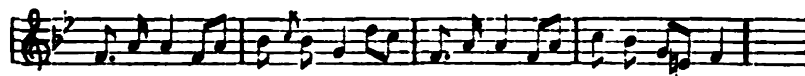
swe-go wian-ka oj da ni - ko - mu nie dom.
ro-dzi-ne - czkę da u - cie - szę wia-ne-czkiem.

210.

od Warszawy (Czerniaków).



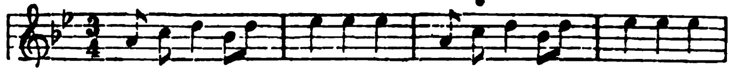
Dzień do pra - cy noc do spa-nia, wie-czór zby-wa do ko-cha - nia
I mnie mat-ka za - ka - za - ła że-bym chłop-ców nie ko - cha - ła,



Mat-ka sa-ma gę - by da - je a jak ja dam — to mnie ła - je.
A ja się w tém nie po-pra-wię bo się z nie-mi ra - da ba - wię.
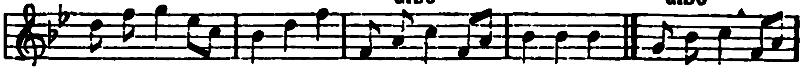
211.

od Warszawy (Czerniaków).



Al-boż to ja pro-stacz-ka co mi da-jesz cia-stecz-ka

albo albo



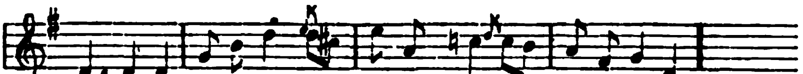
a daj-że mi sre-brny grosz to się ze mną na-i-grasz. to się ze mną
a daj-że mi ta-la-ra bę-dę z to-bą sza-la-ła.

212.

od Warszawy (Czerniaków).



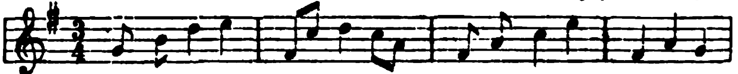
Oj ro-zum wo-ła ku-mecz-ko pójdź-my do do-mu do do-mu



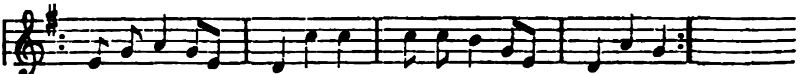
a wo-re-czek szep-cze je-szcze na-pij-my się ku-mo jesz-cze.

213.

od Warszawy (Czerniaków).



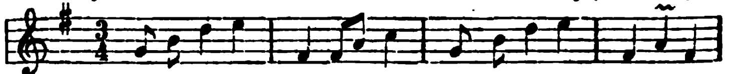
A by-waj-że mi zdro-wa da mo-ja naj-mi-lej-sza
Da dróż-ka o-sta-tniej-sza da i o-sta-tnie sło-wa,
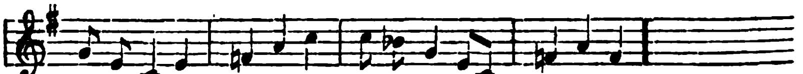


Da już ci mi do cie-bie da dróż-ka o-sta-tniej-sza
da mo-ja naj-mi-lej-sza da by-waj-że mi zdro-wa.

214.

Kołyskowa. od Warszawy (Czerniaków).



Ty dzie-wczy-no ty mo-ja nie-da-łaś mi po-ko-ja
Bę-dę ja cię ko-ły-sał ca-łéj no-cki nie sły-szał.
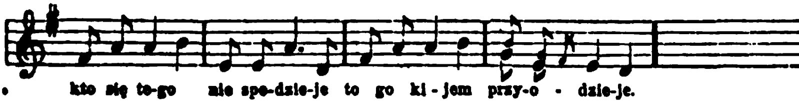


nié da-łaś mi noc-ki spać ka-za-łaś się ko-ły-sać.

215.

od Warszawy Czerniaków).



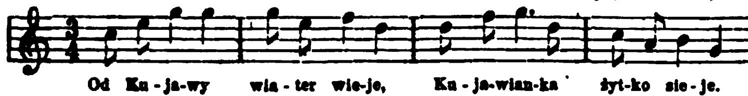
Za ga - i - kiem za zie-lo-nym sto - i z ki-jem o - pa - lo - nym



kto się te-go nie spo-dzie-je to go ki - jem przy-o - dzie-je.

216.

od Warszawy (Czerniaków).



Od Ku - ja-wy wia - ter wie-je, Ku - ja-wian-ka żyt-ko sie - je.



i za - sia-ła — po-zbie-ra-ła bę-dzie o - na chle-bek mia-ła.
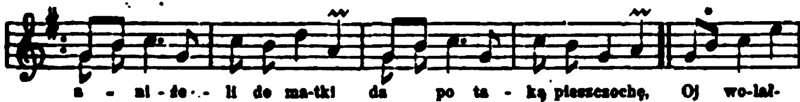
P. Nr. 4, 207.

217.

od Warszawy (Czerniaków).



Oj wo - lał-by ja je-chać da do bo - ru po so-chę *(sosnę)*,



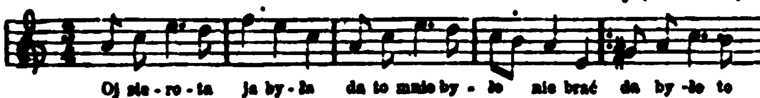
a - ni - że - li do ma-tki da po ta - ką pieszczochę, Oj wo-lał-

Oj sochą sobie zatnę,
da i będzie mi orała,
oj pieszczochę se wezmę,
da i będzie mi płakała.

Oj gdzie ty Jasiu jedziesz,
da darmo się zawiedziesz,
da darmo twoja droga,
da niechce cię nieboga.

218.

od Warszawy (Czerniaków).



Oj sie - ro - ta ja by - ła da to mnie by - ło nie brać da by -ło to

191.

od Warszawy (Jemielin).

Ry - ba-ku ry - ba - ku haj-no co to masz w tło-ma-ku?

Ry-becz - ki ry-becz - ki haj-no dla swej ko - cha-necz-ki.

192.

od Warszawy (Moczydło).

Na ko-ście - le ko-gut sto - i a Kaś-ka w o - gro-dzie bro - i

Oj ści-skaj się a za wie - le cho-ciaż to grzech przy ko-ście-le.

193.

od Warszawy (Moczydło).

Mó - wi - ła mi mo-ja mać nie trza dar-mo ser-ca dać aż kto do - da
A - le Ma-ciek ro-zu-mnie roz-pe-dał mi na gu-mnie, le-psze ser - ce

pie - nię - dzy bo zła mi-łość o nę-dzy.
go - rą - ce niż pie-nią-ków ty-się - ce.

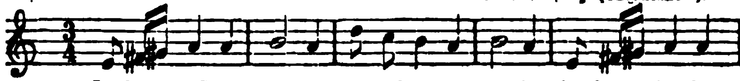
194.

od Warszawy (Moczydło, Natolin).

Da ja-skół - ki la - ta - ją da za-wsze po nad wo-dą da za -cza-
Da zie - le - ni się tra-wka da w cie-niu po nad wo-dą da o - ście

222.

od Warszawy (Czerniaków).



San-kow-scy San - kow-scy to wiel-cy pa - no-wie nie da - dzą do-
Gro - cho - le, Gro - cho - le prze-pi - li po kro-wie, San-kow - scy nie-



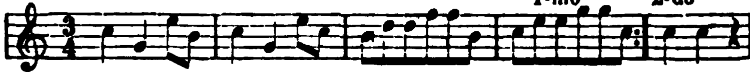
sto - ić wian-ko-wi na gło - wie. Oj nie da - dzą do-sto - ić
ta - cy prze-pi - li po kla - czy. Oj San-kow - scy nie ta - cy



da i wian - ko - wi na gło-wie.
da i prze - pi - li po kla-czy.

223.
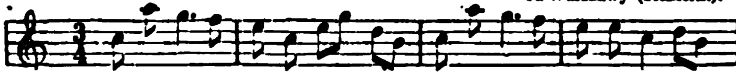
od Warszawy (Czerniaków, Siekierki).



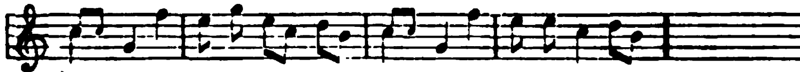


224.

od Warszawy (Siekierki).



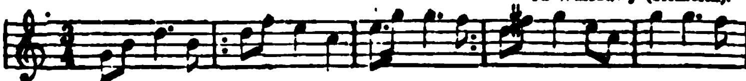
Mia-łem żo - nę z ro-ki - ci - ny dja- bli mi ją po-chwy -ci - li
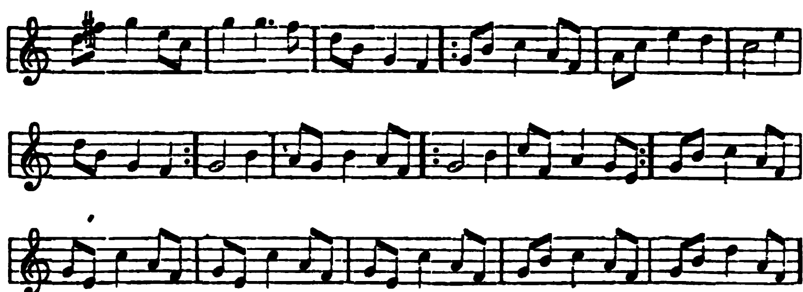


Że-bym wie-dział że u-mar - ła wy-darł bym ją dja-błu z garła.

225.

od Warszawy (Siekierki).

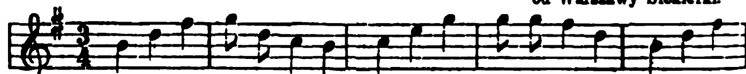




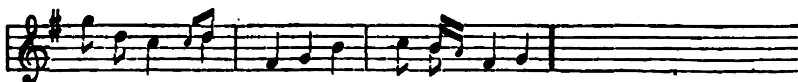
da Capo

226.

od Warszawy Siekierki.



Oj cno - ta mo - ja cno-ta da gdzie mi się po-dzia-ła da pa-sa-
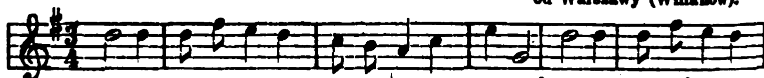


ją - cy woł - ki da na ro - sie zo - sta - ła.

Oj kiedy ci ja pójdę
da raniutko na rosę,
da to ja swoją cnotkę
da w fartuszku przyniosę.

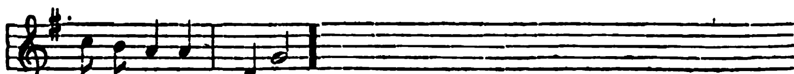
Oj w fartuszku przyniosę,
da w kolibce pogrzebię,
da lulaj moja cnotko,
da tęskno mi bez ciebie.

227.

od Warszawy (Willanów).



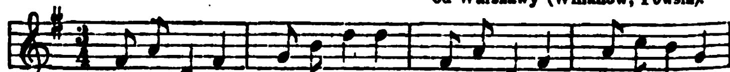
Do-bry groch do-bry groch do-bre strą-czki na nim do-bry mój Sta-siań-ko
Do-bra sztu-ka mię-sa le-pszy jeszcze mo-stek a naj - lep-sza ba-zia



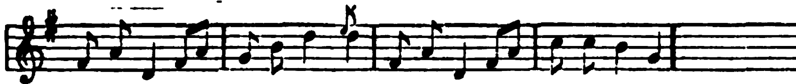
do-brze i mnie za nim.
bo w niej nie ma ko-stek.

228.

od Warszawy (Willanów, Powsin).



Oj da wy - so - ki za - me-czek oj da jesz-cze wyż-sza fa - ra



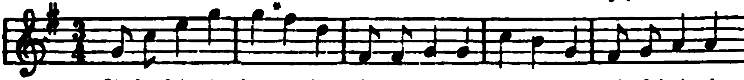
Nie dałam go żałnierzowi
nie dałam kawalerowi,
oddałam go chłopakowi,
oj tobie poganinowi

„Oj da pocóżeś przyjechał?
„Oj da pocóżeś kazała?
„Oj da bom malutka była,
Oj bom rozumu nie miała."

P. Nr. 48.

229.

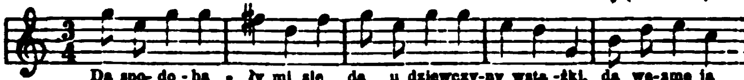
od Warszawy (Willanów).





230.

od Warszawy (Willanów).

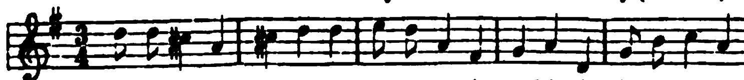




P. Nr. 5.

231.

od Warszawy (Willanów).





(ściąga się do kary za zrywanie niedojrzałych owoców).

232.

od Warszawy (Willanów).

War-sza-wian-ka ra-no wsta-je ro-sę o-trzą-sa, o-trzą-sa, —

Wi-la-nów-ka pó-źno wsta-je jeszcze się dą-sa da dą-sa.

233.

od Warszawy (Willanów).

Oj prze-le-ciał prze-le-ciał da i si-wy ka-czo-re-czek

oj da ja ro-zu-mia-ła da że mój ko-cha-ne-czek.

Oj leciała, gęgała
da siwa gąska z pola,
oj da i ja rozumiał
da że kochanka moja.

Oj przeleć że sokole,
da to zielonowskie pole,
da pozdrów że mi pozdrów
da ojca, matkę moje.

Oj dawnoć ja oj dawno,
da to pole przeleciał,
da od ojca od matki
da słówka nieusłyszał.

234.

od Warszawy (Willanów).

Oj nie masz ci to nie masz da jak pa-rob-cy na-si, Je-den Ma-gdzie

ba-kę świe-ci oj da dru-gi schle-bia Ka-si Je-den Ma-gdzie

ba-kę świć-ci oj da dru-gi schle-bia Ka-si.

235.

od Warszawy Willanów).

Hej-że i-no po na-sze-mu da-łaś gę-by ko-niu-sze-mu

Dam je-mu, nie dam to-bie, masz pie-niąż-ki kup-że so-bie.

P. Nr. 188.

236.

od Warszawy (Willanów, Zawady).

„Gdy-byś chcia-ła mo-ja Ma-ryś da mo-gła-byś mnie mieć i dziś."

„Czy-bym chcia-ła czy-li nie chcieć nie bę-dę cię i ju-tro mieć."

patrz Nr. 48, 66.

237.

od Warszawy (Willanów).

Da nie bo-ję się pa-na da a-ni e-ko-no-ma
Da nie bo-ję się zi-my da ma-my dwa ko-żu-chy

1-mo 2-do

da od-ro-bi-łem pań-skie da bę-dę sie-dział do-ma.
da w cha-łu-pi-nie cie-pło da i nie gło-dne brzu-chy.
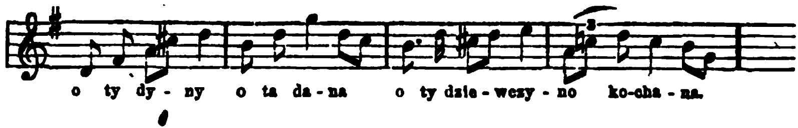
P. Nr. 159.

238.

od Warszawy (Willanów).
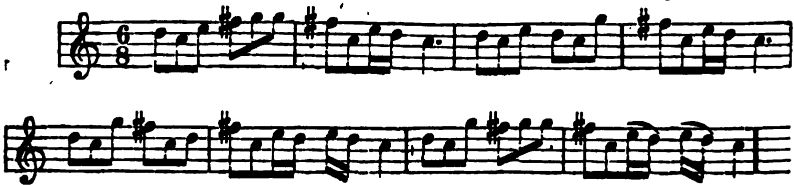
tr

Ty dzie-wczy-no w bia-łej chust-ce daj mi py-ska to się puszczę,
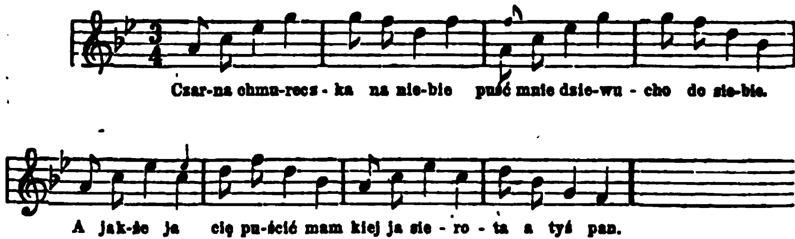


239.

Pastuszek. od Warszawy (Wilanów).



240.

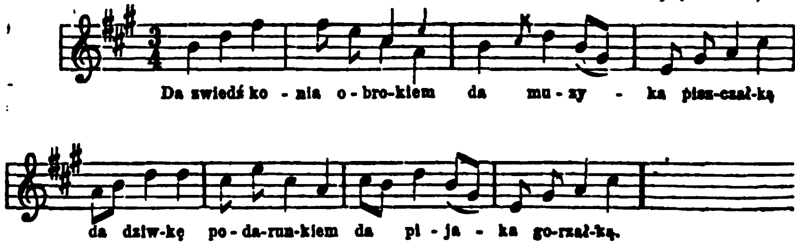
od Warszawy (Wilanów).



P. Nr. 57, 249.

241.
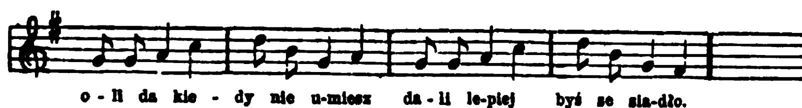
od Warszawy (Wilanów).



242.

od Warszawy (Wilanów).
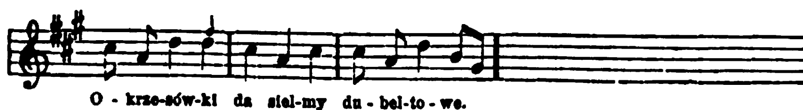




o - li da kie - dy nie u-miesz da - li le-piej być se sia-dło.

243.

od Warszawy (Willanów).



Oj si - wy koń si - wy koń da li - czy - ki dru-to - we oj siel-my
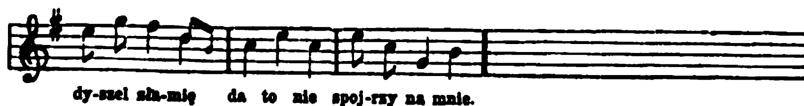


O - krze-sów-ki da siel-my du - bel-to - we.

244.

od Warszawy (Willanów).



Oj je-cha - łem do Zo - si da po - ła - ma-łem o - si, Oj je - śli



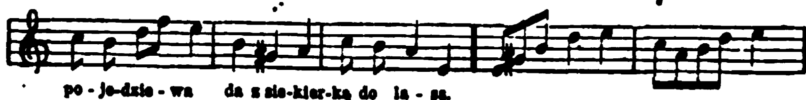
dy-szel złamię da to nie spoj-rzy na mnie.

245.
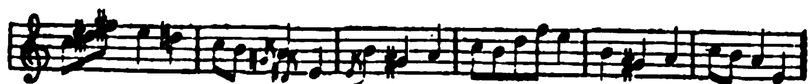
od Warszawy (Willanów, Zawady).



Oj ty - lo dziś ty - lo dziś ca - ła u - cie-cha na-sza oj ju-tro



po - je-dzie - wa da z sie-kier-ką do la - sa.



Patrz Nr. 55.

246.

od Warszawy (Wilanów).

247.
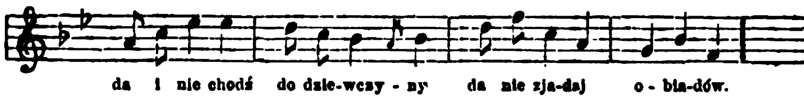
od Warszawy (Wilanów).

248.

od Warszawy (Wilanów, Powsinek).

249.
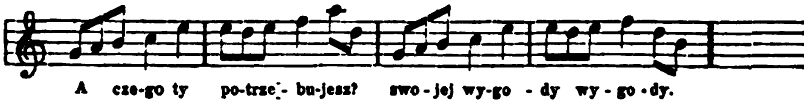
od Warszawy (Wilanów).



250.

od Warszawy (Powsinek).
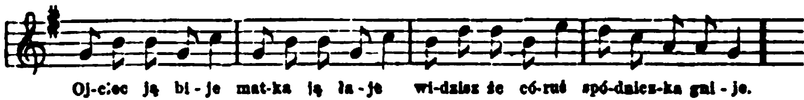




Patrz Nr. 224.

251.
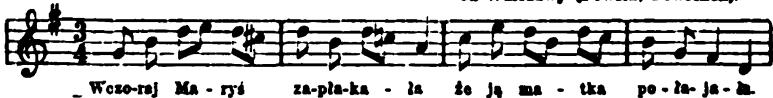
Polski. od Warszawy (Powsinek).
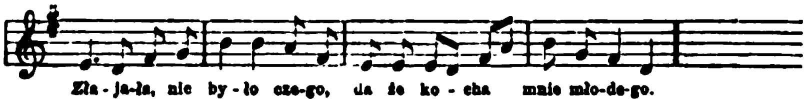




252.

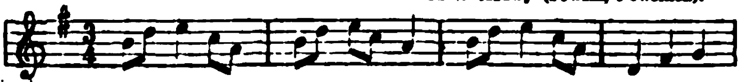
od Warszawy (Powsin, Powsinek).
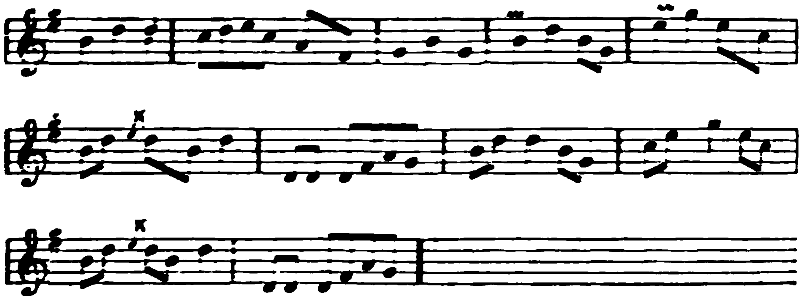




253.
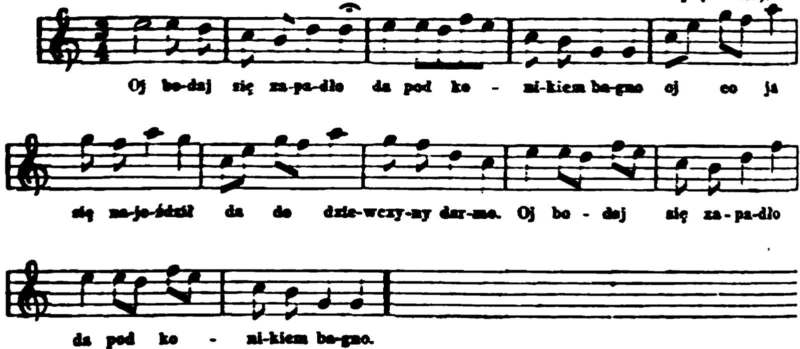
od Warszawy (Powsin, Powsinek).





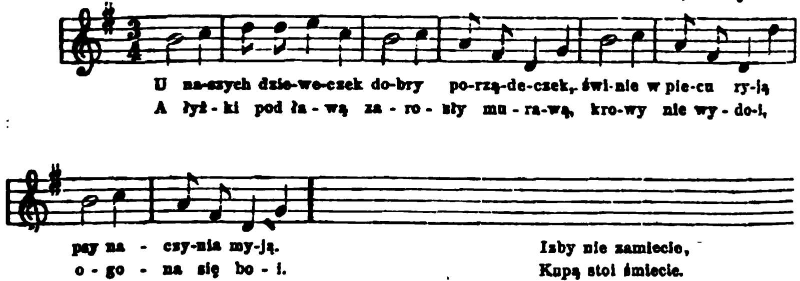
261.

od Warszawy (Powsin).



262.
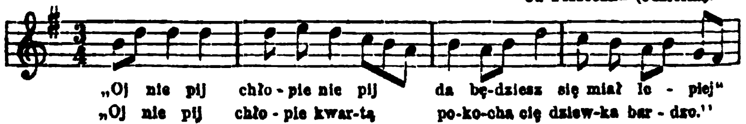
od Piaseczna, Tarczyna.



P. Nr. 37, 120.

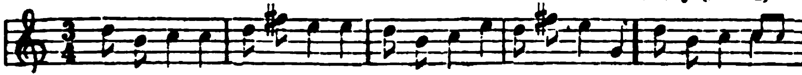
263.

od Piaseczna (Jeziorna).

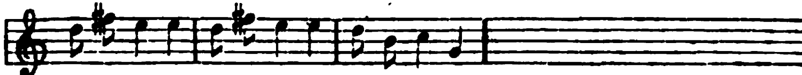


257.

od Warszawy (Powsin).



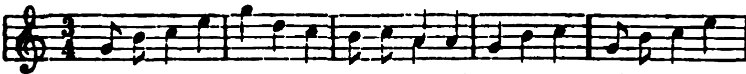
Kieś po trze-źwu nie za-czy-nał da po pi-ja - ne-mu nie rusz, (bo) jak ro-bo-ty



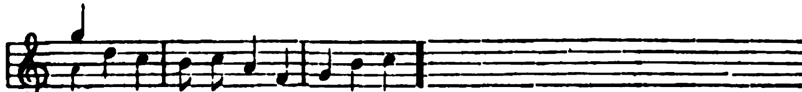
nie do-kań-czysz da to we-zmę ci ka - pie-lusz.

258.

od Warszawy (Powsin).



Sie-dział pa-stuch w wierz-bi-nie i wo-łał se świerz-bi mnie. Idź do nie - go

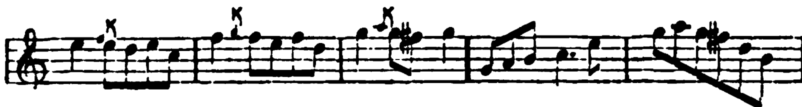


z gra - ca-mi, nie drap że łba pal-ca - mi.

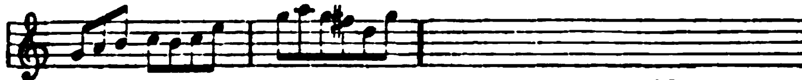
259.

od Warszawy (Powsin).



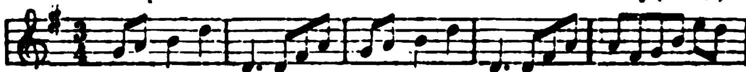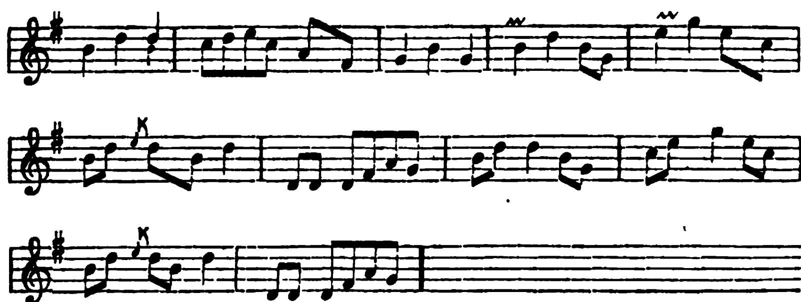






260.
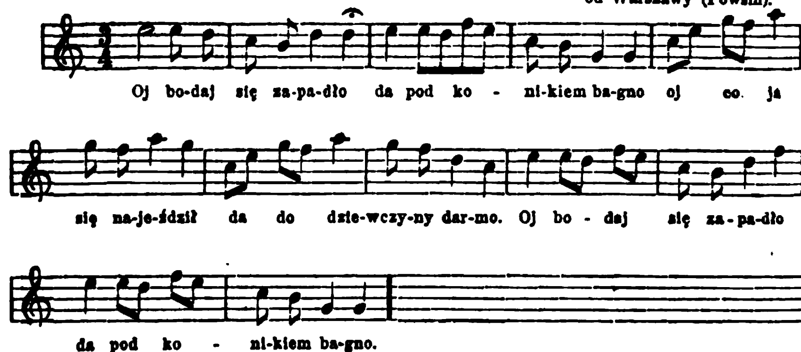
od Warszawy (Powsin).





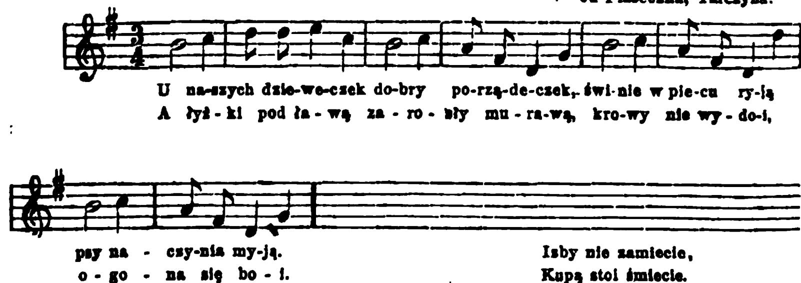
261.

od Warszawy (Powsin).



262.
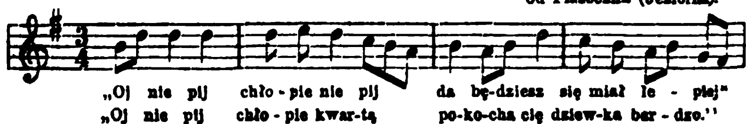
od Piaseczna, Tarczyna.



P. Nr. 37, 120.
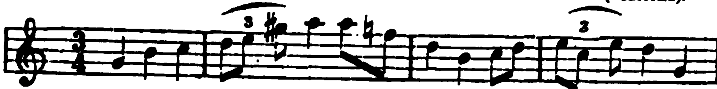
263.

od Piaseczna (Jeziorna).



270.

od Piaseczna (Jeziorna).



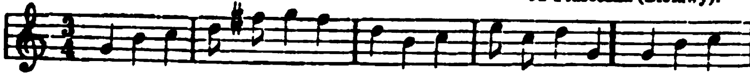
Oj jesz-cze tak nie by - ło da jak te - raz na-sta - je
Oj ćwierć kar -to - fli da -je da i sto zło - tych pie - nię-dzy



oj że mat - tka za cór - ką da ćwierć kar - to- fli da - je.
oj że - być mo - ją cór - kę da wzię - li jak naj-prę-dzéj.

271.

od Piaseczna (Bielawy).



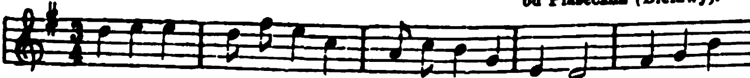
Da mo - ja żu - pa-ni - na da u ży - da na grzę-dzie, da jesz-cze
Da mo - ją żu - pa-ni - nę po-wie - si - li na kłód-kę da jesz-cze



ją wy-ku - pię jesz-cze mo - ją, bę-dzie.
mo-ją bę-dzie, za-pła - cę za wód-kę.

272.

od Piaseczna (Bielawy).



Oj za - rża - ły ko - ni - ki pe - wno woj-na bę - dzie, ej nie je-
Oj nie je - dna ma-tu - la nie je - dna sio-strzycz-ka oj bę-dzie
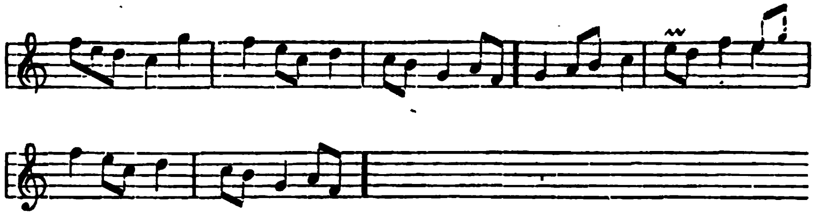


dna ma-tu - la pła-kać sy - na bę-dzie.
o - pła-ki-wać da swe-go bra - cisz-ka.

273.

od Piaseczna (Bielawy).
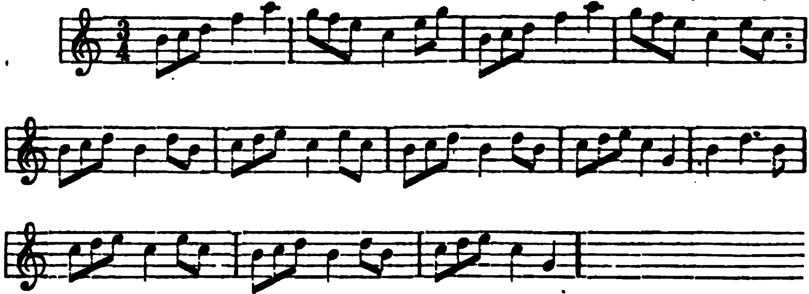


Oj sza-sta-ła sza - sta - ła da bi-czy-kiem po ple-cie
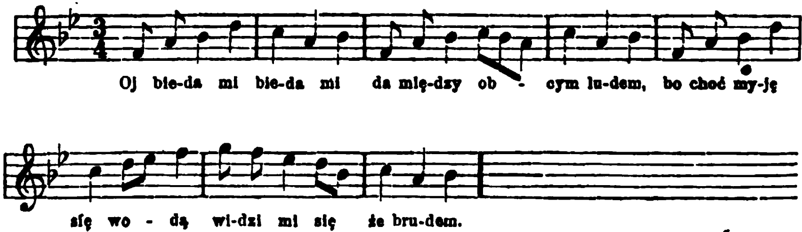


267.

od Piaseczna (Jeziorna).
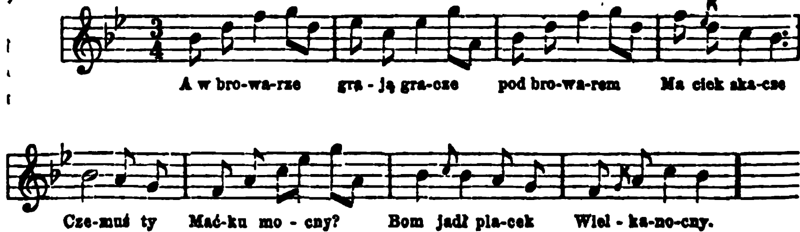


268.

od Piaseczna (Jeziorna, Bielawy).
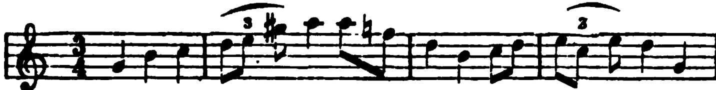


269.

od Warszawy (Jeziorna, Bielawy).



270.

od Piaseczna (Jeziorna).



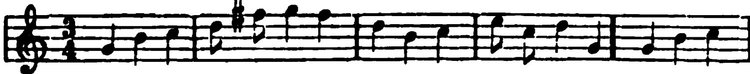
Oj jesz-cze tak nie by - ło da jak te - raz na-sta - je
Oj ćwierć kar -to - fli da -je da i sto zło - tych pie - nię-dzy



oj że mat - tka za cór - kę da ćwierć kar - to- fli da - je.
oj że - być mo - ją cór - kę da wzię - li jak naj-prę-dzéj.

271.

od Piaseczna (Bielawy).



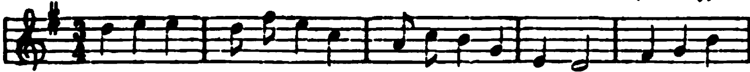
Da mo - ja żu - pa-ni - na da u ży - da na grzę-dzie, da jesz-cze
Da mo - ją żu - pa-ni - nę po-wie - si - li na kłód-kę da jesz-cze



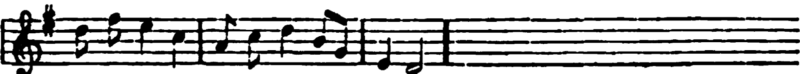
ją wy-ku - pię jesz-cze mo - ją, bę-dzie.
mo-ją bę-dzie, za-pła - cę za wód-kę.

272.

od Piaseczna (Bielawy).



Oj za - rża - ły ko - ni - ki pe - wno woj-na bę - dzie, oj nie je-
Oj nie je - dna ma-tu-la nie je-dna sio-strzycz-ka oj bę-dzie



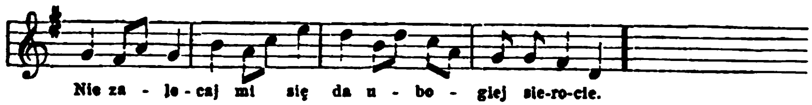
dna ma-tu - la pła-kać sy - na bę-dzie.
o - pła-ki-wać da swe-go bra - cisz-ka.

273.

od Piaseczna (Bielawy).
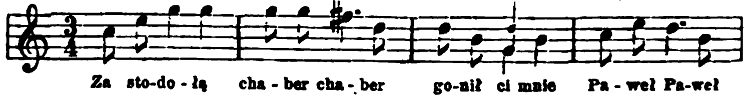


Oj sza-sta-ła sza - sta - ła da bi-czy-kiem po pło-cie
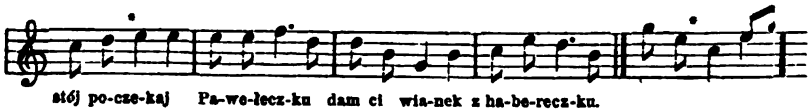


patrz Nr. 253.

274.

od Piaseczna (Skolimów).
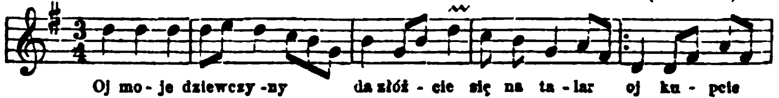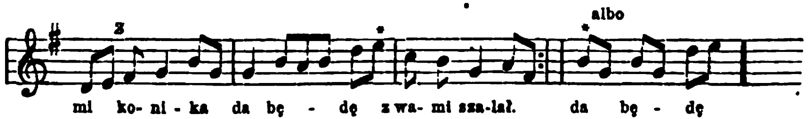




P. Nr. 4, 86.

275.

od Piaseczna (Skolimów).
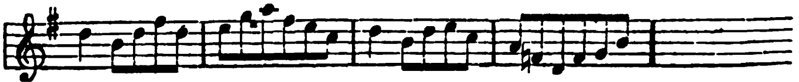




mel. Nr. 75, 263.

276.

Molto agitato

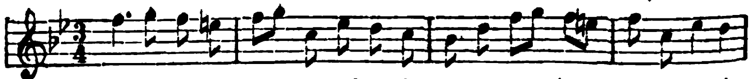
od Piaseczna (Skolimów)





277.

od Piaseczna, Czerska.

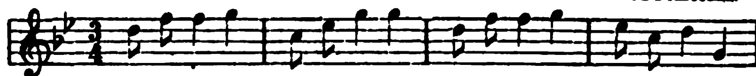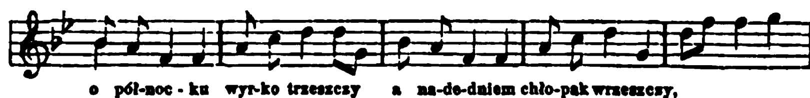




a - le o - ne szczę-ście ma - ją sa - me do mnie przy-bie-ga-ją.

278.

od Piaseczna.

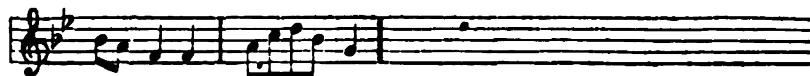


Do po - łu-dnia woł-ki pa-sła po po - łu-dniu za mąż po-szła



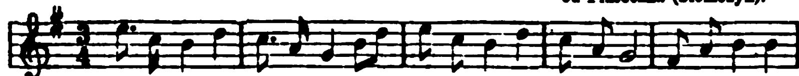
o pół-noc - ku wyr-ko trzeszczy a na-de-dniem chło-pak wrzeszczy,



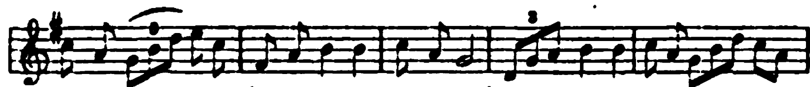


279.

od Piaseczna (Słomczyn).



Oj dzie-wczy-no da nie chcesz mnie oj pa-mię-taj wspomnisz mnie oj wspomnisz mnie



w każdy dzień, w każdy dzień a ja cie-bie raz w ty-dzień.
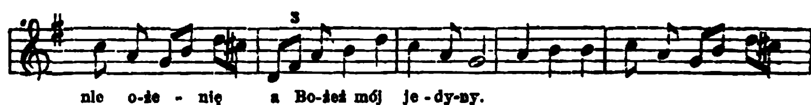


280.

od Piaseczna (Obory).



U-bo - ga ja sie - ro-tecz - ka da nie mam ja pie-rzy-ny o już ja się
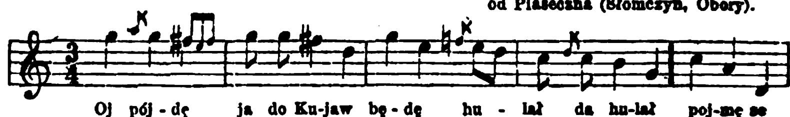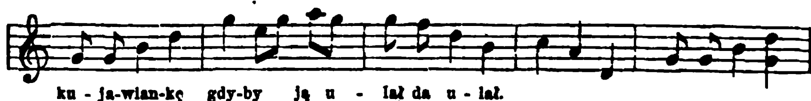




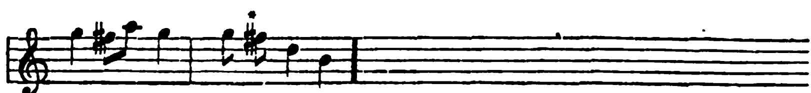
P. Nr. 292.

281.

od Piaseczna (Słomczyn, Obory).
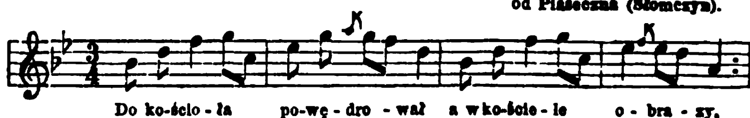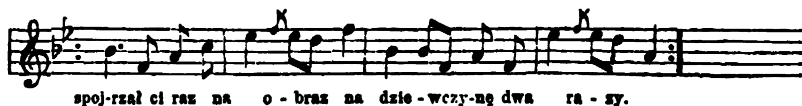






* *f* lub *fis*.

282.

od Piaseczna (Słomczyn).
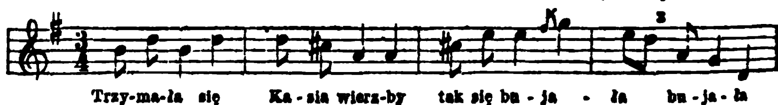




p. Nr. 41, 48, 269.

283.

od Piaseczna (Słomczyn, Obory).
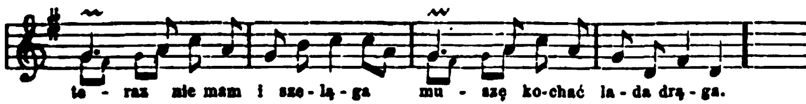




284.

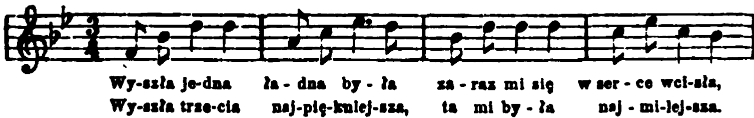
od Piaseczna (Obory).

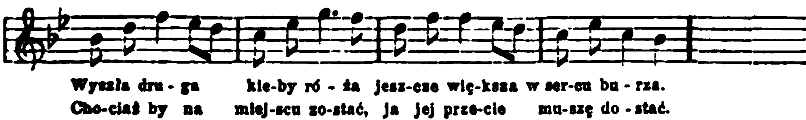




285.

od Tarczyna.
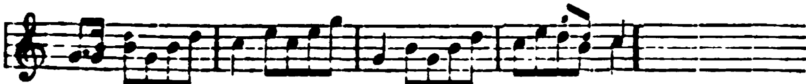




286.

od Tarczyna, Grójca.
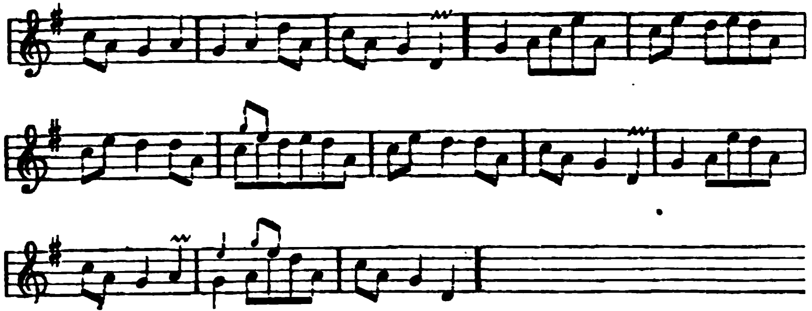




mel. Nr. 90, 312, 325.

287.
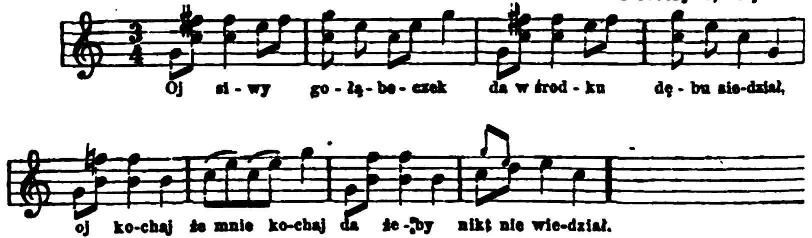
od Tarczyna.
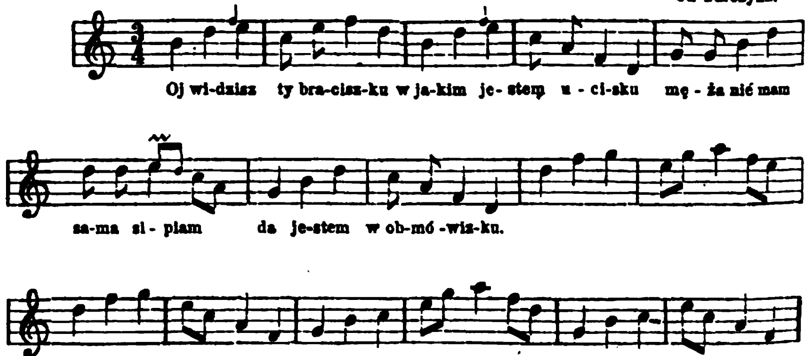




288.

od Tarczyna, Grójca.



289.
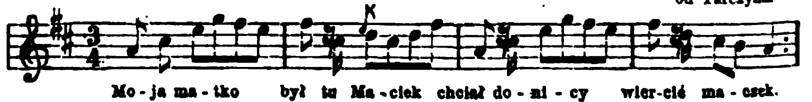
od Tarczyna.
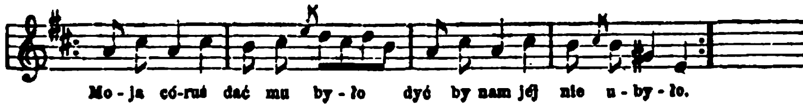


P. Nr. 77.

290.
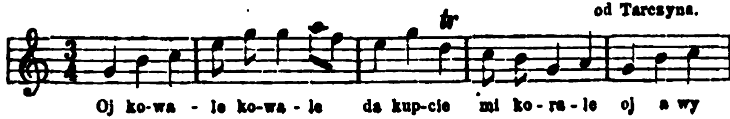
od Tarczyna.

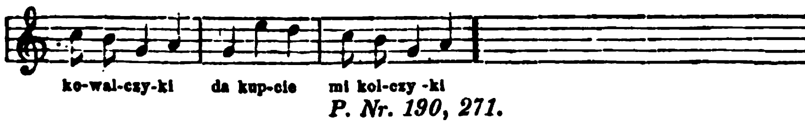




291.

od Tarczyna.
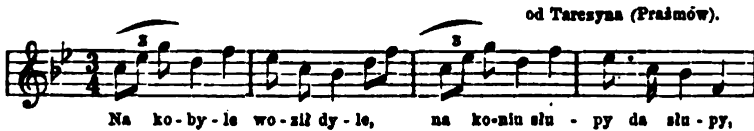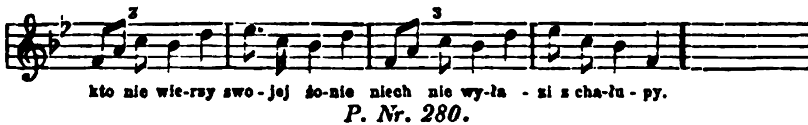




P. Nr. 190, 271.

292.

od Tarczyna (Prażmów).
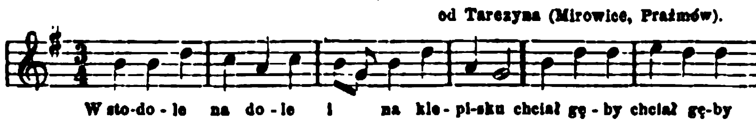


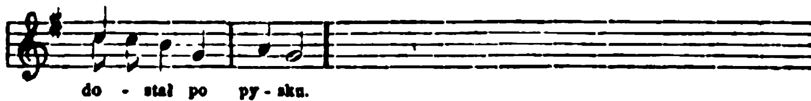


P. Nr. 280.

293.

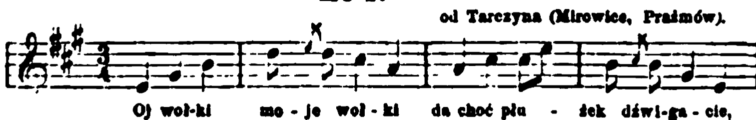
od Tarczyna (Mirowice, Prażmów).
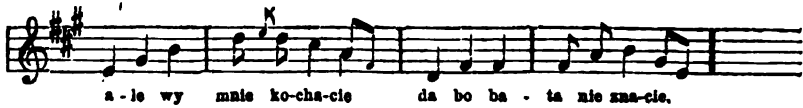




294.
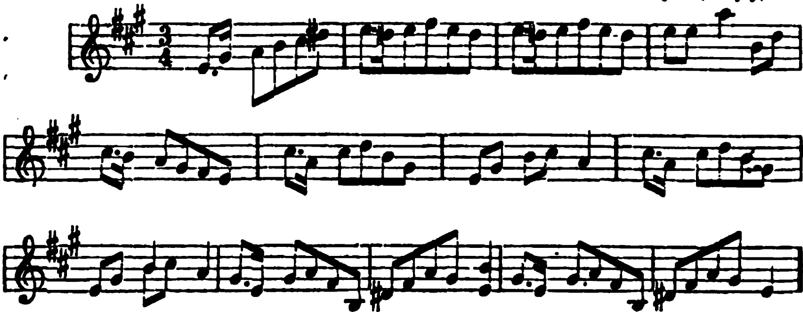
od Tarczyna (Mirowice, Prażmów).
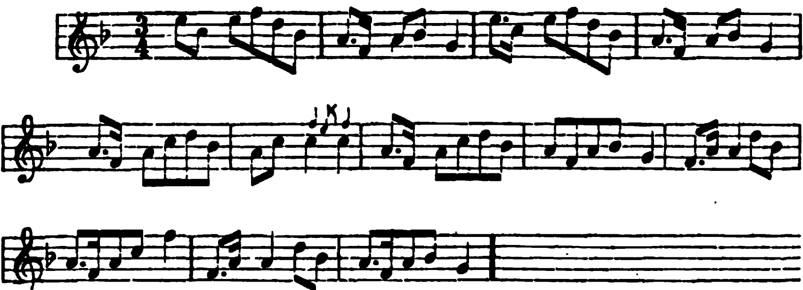




295.

od Tarczyna (Grzędy).



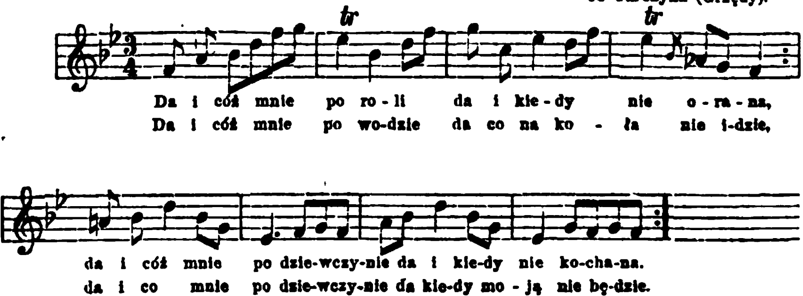
296.

od Tarczyna (Grzędy, Mroków).



297.

od Tarczyna (Grzędy).



298.

od Tarczyna (Michrów).

Oj o-czki mo-je o-czki da cze-go spo-glą-da-cie, oj wszy-stko
Oj o-czki mo-je o-czki dar - mo nie spo-glą-daj-cie, da bo wy

ku, tej stro-nie da gdzie ko-cha - nie ma-cie.
tu w Michro-wie da ko -cha-nia nie ma -cie,

299.

od Tarczyna (Michrów).

O - ber - ta-sik, o - ber-ta - sik, sprze-dał bu - ty, ku - pił pa - sik.
Sprze-dał pa-sik ku - pił so - li, bo dzie-wczy-nom brzu-cho bo - li.

Sprze-dał pa-sik; ku-pił chle-ba bo dzie-wczy-nom te-go trze-ba.

300.

od Tarczyna (Michrów).
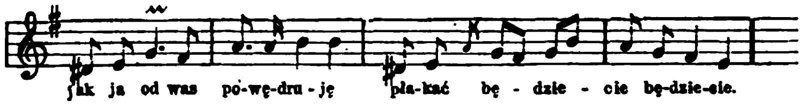
Oj le - ci so - kół la - sem da krzy-kaie so-bie cza-sem oj ko-nik pro-

sto dro - gą da tu-paie so - bie no-gą.

301.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).

Oj.ciec bi - je ma - tka bi - je wszy-scy bi - je - cie bi - je-cie,



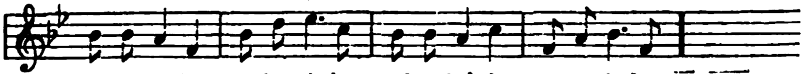
Jak ja od was po-wę-dru-ję pła-kać bę - dzie - cie bę-dzie-cie.

302.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).
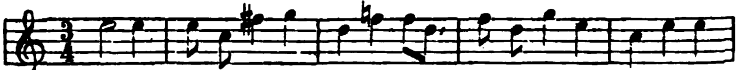


Za chło-pa się na-pie - ra - ła chle-ba u-piec nie - u-mia - ła,
I tak jej się pię-knie zda-rzył po za-skó- rzu ko-tek ła - ził,



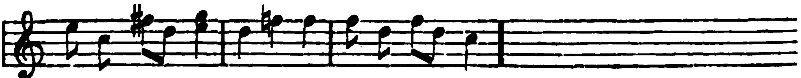
pier-szy raz się po- ku - si - ła na bo--che-nek roz-czy-ni - ła
za-dar o - go - na do gó - ry jesz-cze nie do - stał do skó-ry.

303.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).
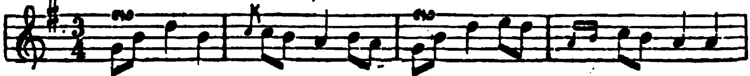


A princ Fer-dy-nan-dzie da cóż ci się to sta - ło oj wy - sze-
A princ Fer-dy-nan-dzie że - by cię Bóg bło - go-sławił oj za-bra-
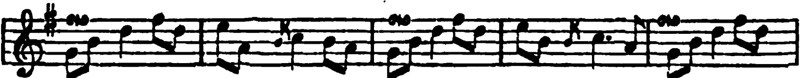


dłeś z War - sza-wy da w sa-me Bo - że cia - ło.
łeś nam chłop - ców da co - żeś nam zo-sta - wił.

304.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).







305.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).

By-łem wczo-raj w karczmi-sku na gorza-le na piw - sku. By-łem wczo-raj

na ga- wę-dzie wy-słu-cha-łem co to bę-dzie. Wy-słu-cha-łem mi - mo wo-li

że dzie-wczy-nom wną-trze bo-li.

306.

od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).

Za sto-do - łą za wu - jo - wą daj mi po-kój bo za-wo-łom
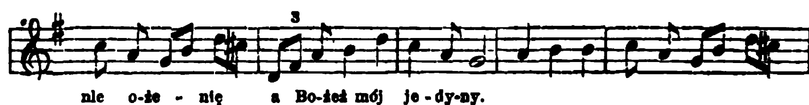
Jak za-wo-łam na ma-tu - lą to u-sły - szy i ta - tu - lo.

307.

od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).

Zrób mi wy -go - dę dziewczyno zrób mi wy - go - dę wy - go-dę
Do-bra wy-go - da Ja-sień-ku do-bra wy - go - da wy - go-da

weź dziu - ra-wy dzba - nek idź mi po wo ,- dę po wo - dę
z dziu- ra - we - go dzban-ka wy - pły -nie wo - da da wo-da.

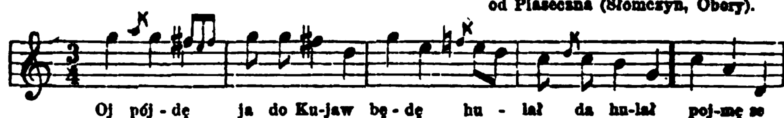


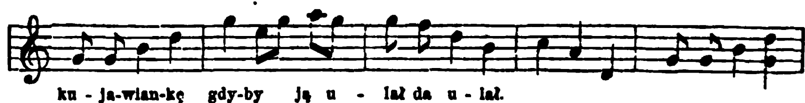


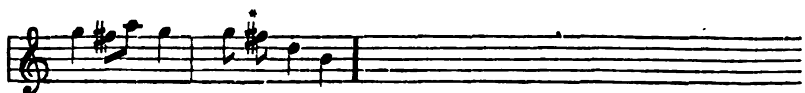
P. Nr. 292.

281.

od Piaseczna (Słomczyn, Obory).
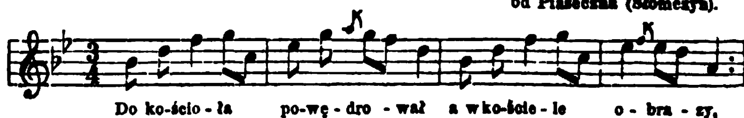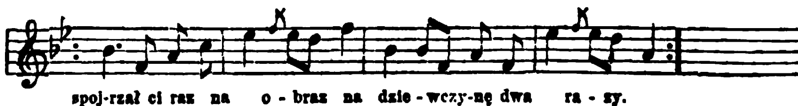






* *f* lub *fis*.

282.

od Piaseczna (Słomczyn).





p. Nr. 41, 48, 269.

283.

od Piaseczna (Słomczyn, Obory).
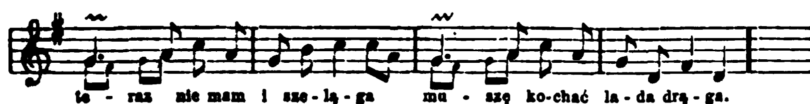




284.

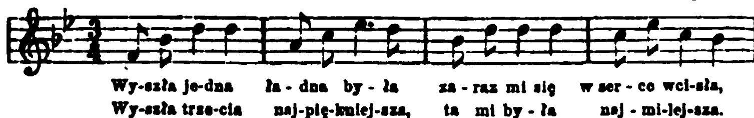
od Piaseczna (Obory).

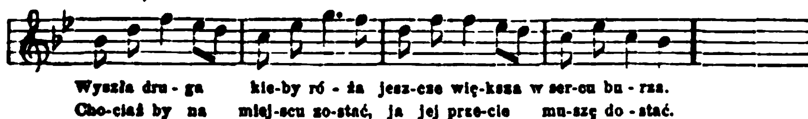




285.

od Tarczyna.





286.

od Tarczyna, Grójca.

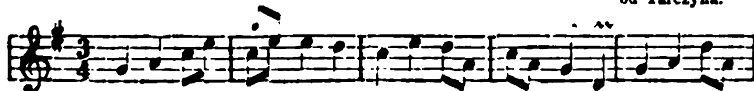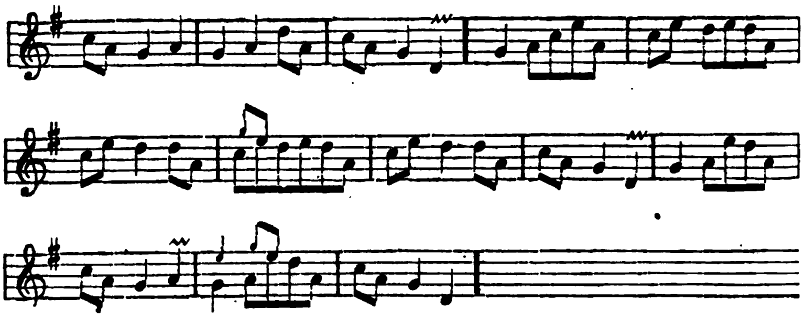




mel. Nr. 90, 312, 325.

287.
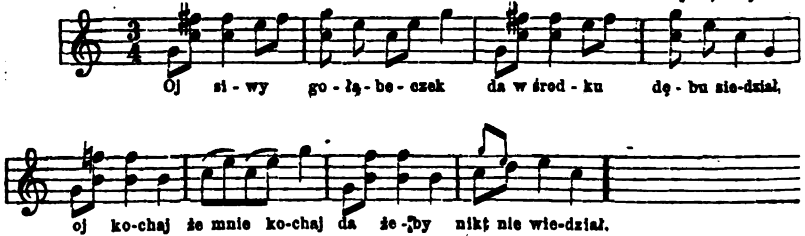
od Tarczyna.
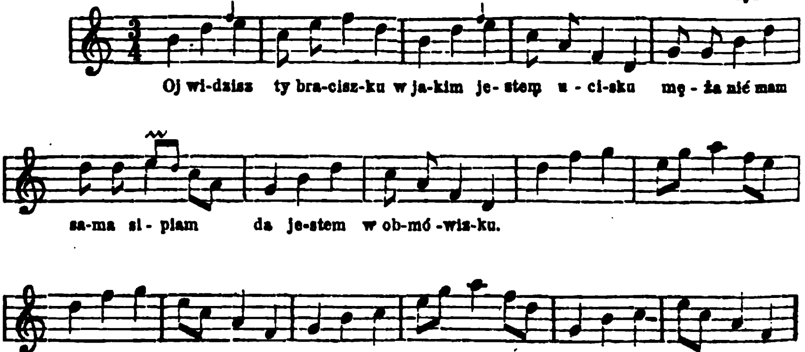




288.

od Tarczyna, Grójca.



289.
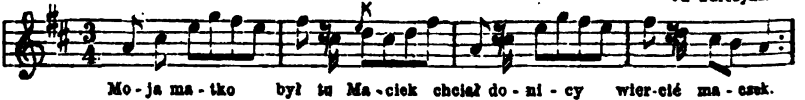
od Tarczyna.

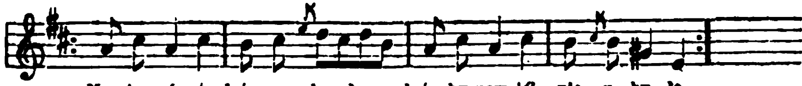


P. Nr. 77.

290.

od Tarczyna.

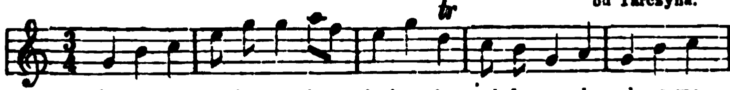




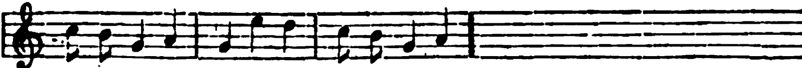
Mo - ja có-ruś dać mu by - ło dyć by nam jéj nie u - by - ło.

291.

od Tarczyna.



Oj ko-wa - le ko-wa - le da kup-cie mi ko - ra - le oj a wy
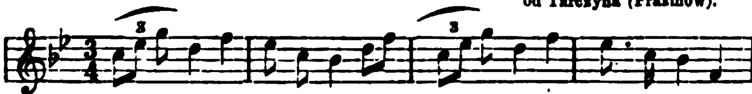


ko-wal-czy-ki da kup-cie mi kol-czy -ki

P. Nr. 190, 271.

292.

od Tarczyna (Praźmów).



Na ko - by - le wo - ził dy - le, na ko-niu słu - py da słu - py,

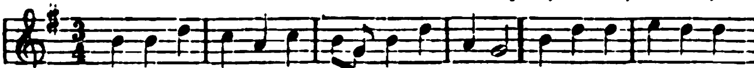


kto nie wie-rzy swo - jej żo-nie niech nie wy-ła - zi z cha-łu - py.

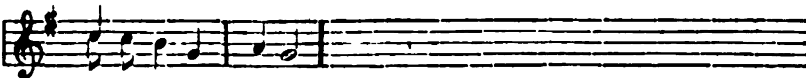
P. Nr. 280.

293.

od Tarczyna (Mirowice, Praźmów).



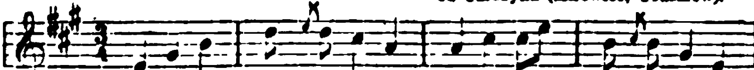
W sto-do - le na do - le i na kle - pi-sku chciał gę - by chciał gę-by
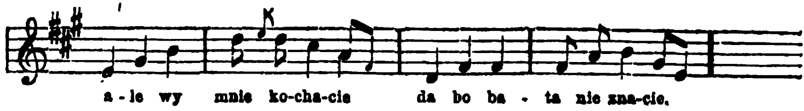


do - stał po py - sku.

294.

od Tarczyna (Mirowice, Praźmów).
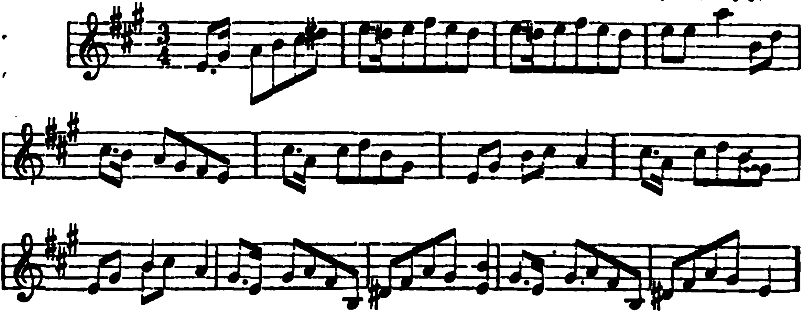


Oj woł-ki mo - je woł - ki da choć płu - żek dźwi-ga - cie,
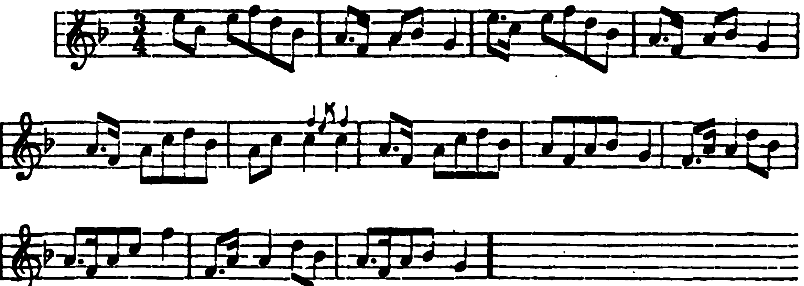


295.

od Tarczyna (Grzędy).
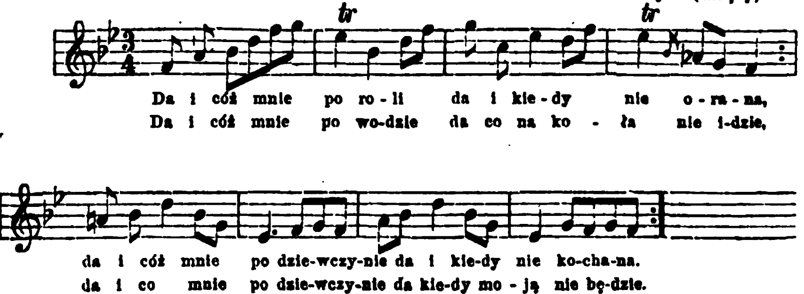


296.

od Tarczyna (Grzędy, Mroków).



297.

od Tarczyna (Grzędy).



298.

od Tarczyna (Michrów).

Oj o-czki mo-je o-czki da cze-go spo-glą-da-cie, oj wszy-stko
Oj o-czki mo-je o-czki dar - mo nie spo-glą-daj-cie, da bo wy

ku tej stro-nie da gdzie ko-cha - nie ma-cie.
tu w Michro-wie da ko -cha-nia nie ma -cie,

299.

od Tarczyna (Michrów).

O - ber - ta-sik, o - ber-ta - sik, sprze-dał bu - ty, ku - pił pa - sik.
Sprze-dał pa-sik ku - pił so - li, bo dzie-wczy-nom brzu-cho bo - li.

Sprze-dał pa-sik; ku-pił chle-ba bo dzie-wczy-nom te-go trze-ba.

300.

od Tarczyna (Michrów).
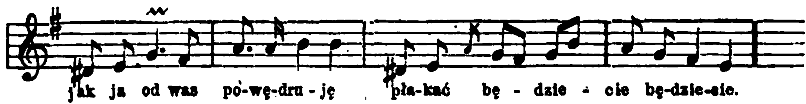
Oj le - ci so - kół la - sem da krzy-knie so-bie cza-sem oj ko-nik pro-

sto dro - gą da tu-pnie so - bie no-gą.

301.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).
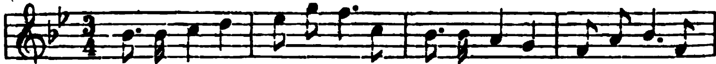
Oj.ciec bi - je ma - tka bi - je wszy-scy bi - je - cie bi - je-cie,



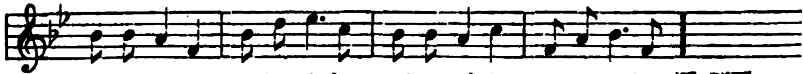
jak ja od was po-wę-dru-ję płakać bę-dzie-cie bę-dzie-cie.

302.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).
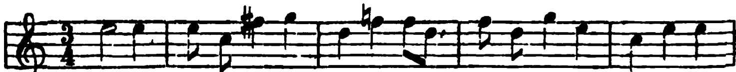


Za chło-pa się na-pie-ra-ła chle-ba u-piec nie-u-mia-ła,
I tak jej się pię-knie zda-rzył po za-skó-rzu ko-tek ła-ził,



pier-szy raz się po-ku-si-ła na bo--che-nek roz-czy-ni-ła
za-dar o-go-na do gó-ry jesz-cze nie do-stał do skó-ry.

303.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).
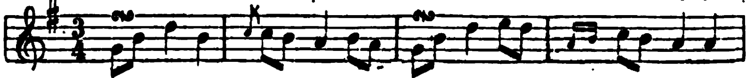


A princ Fer-dy-nan-dzie da cóż ci się to sta-ło oj wy-sze-
A princ Fer-dy-nan-dzie że-by cię Bóg bło-go-sławił oj za-bra-
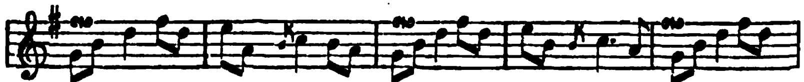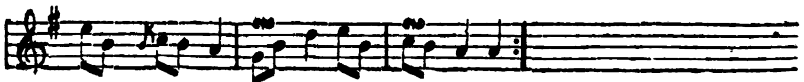


dłeś z War-sza-wy da w sa-me Bo-że cia-ło.
łeś nam chłop-ców da co-żeś nam zo-sta-wił.

304.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).







305.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).

By-łem wczo-raj w karczmi-sku na go-rza-le na piw - sku. By-łem wczo-raj

na ga- wę-dzie wy-słu-cha-łem co to bę-dzie. Wy-słu-cha-łem mi - mo wo-li

że dzie-wczy-nom wną-trze bo-li.

306.

od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).

Za sto-do - łą za wu - jo - wą daj mi po-kój bo za-wo-łom

Jak za-wo-łam na ma-tu - lą to u-sły - szy i ta - tu - lo.

307.

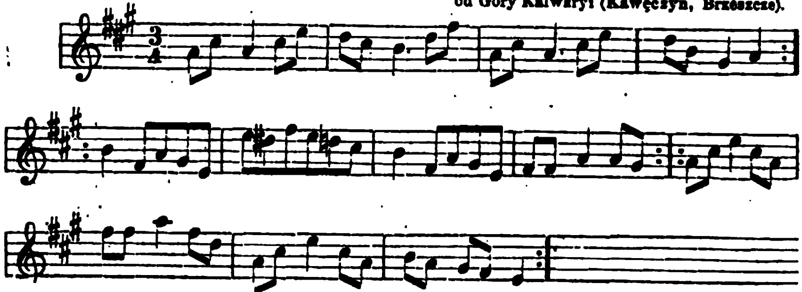
od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).

Zrób mi wy -go - dę dziewczyno zrób mi wy - go - dę wy - go-dę
Do-bra wy-go - da Ja-sień-ku do-bra wy - go - da wy - go-da

weź dzia - ra-wy dzba - nek idź mi po wo ,- dę po wo - dę
z dziu- ra - we - go dzban-ka wy - pły -nie wo - da da wo-da.

308.

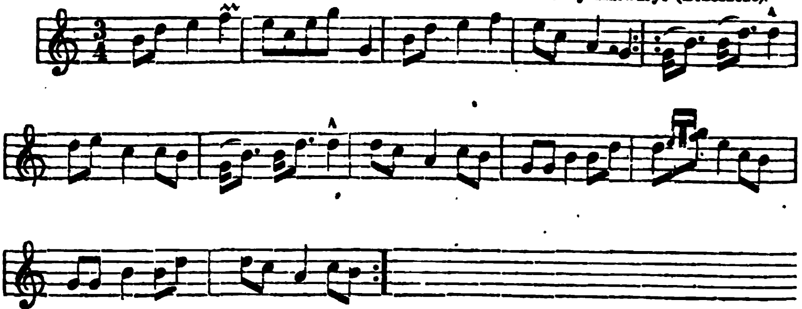
od Góry Kalwaryi (Kawęczyn, Brzeszcze).



P. Nr. 21.

309.

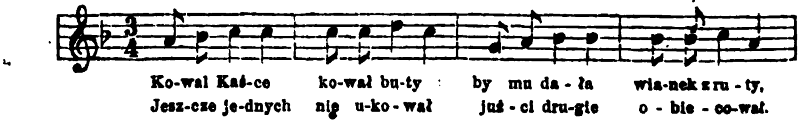
od Góry Kalwaryi (Brzészcze).
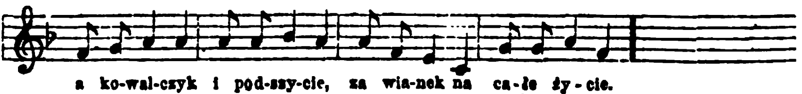


p. Nr. 143.

310.

od Czerska.



Ko-wal Kaś-ce ko-wał bu-ty by mu da-ła wia-nek z ru-ty,
Jesz-cze je-dnych nię u-ko-wał juś-ci dru-gie o-bie-co-wał.
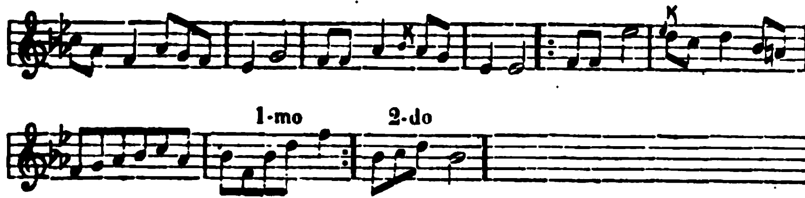


a ko-wal-czyk i pod-szy-cie, za wia-nek na ca-łe ży-cie.

311.

od Czerska.
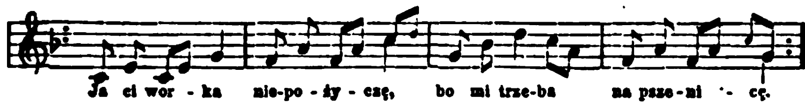




312.

od Czerska, Warki.

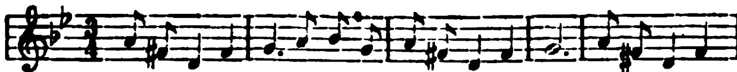


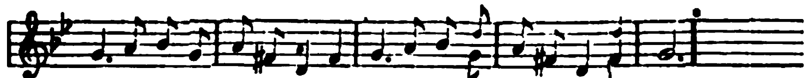


Patrz Nr. 286.

313.

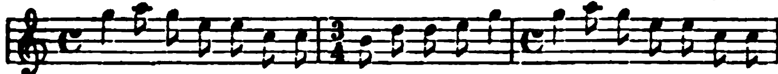
od Czerska.

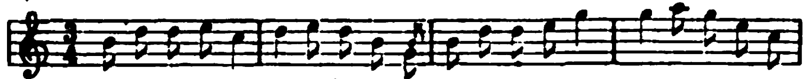


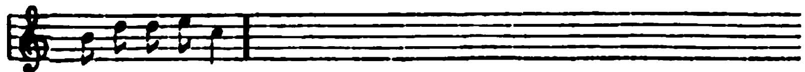


314.

od Czerska.
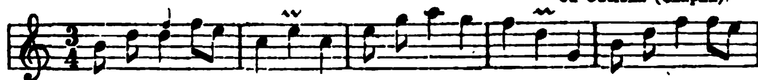






315.

od Czerska (Czaplin).



Oj szli pa-rob - cy z karczmy da tak so -bie mó - wi - li oj pój-dzie-wa do
Oj na wa - rzą nam kiełbas da na sma-rzą nam ki-szek oj po-wiem oj-
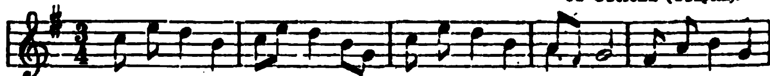


Ma - ry-ny da bo tam wie-prza bi - li.
cu mat - ce da żem w zalo - ty przy-szed.

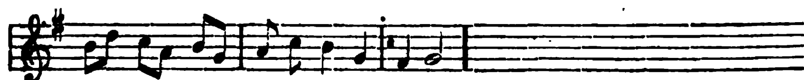
P. Nr. 294.

316.

od Czerska (Czaplin).



Oj wi-dzia-łem cię wi-dział ja-kem o - rał, wi - dział. Da i ja cię



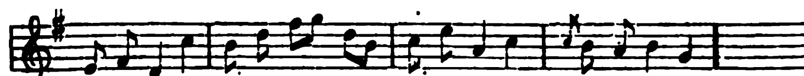
wi - dzia - ła ja-kem byś-ki gna-ła.

317.

od Czerska (Czaplin).



Ko - mu gra - ją? Nie-do - lę - dze, nie-do - lę - ga - ma pie-nię-dze

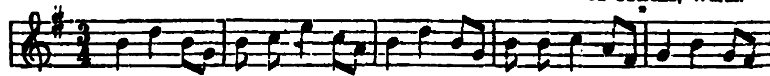


Nie-do-lę - ga tu-pie no - gą ma pie-nię-dze pod po-dło - gą.
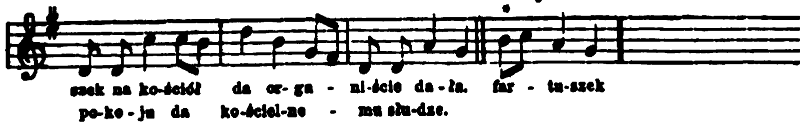
P. Nr. 280, 434.

318.

od Czerska, Warki.
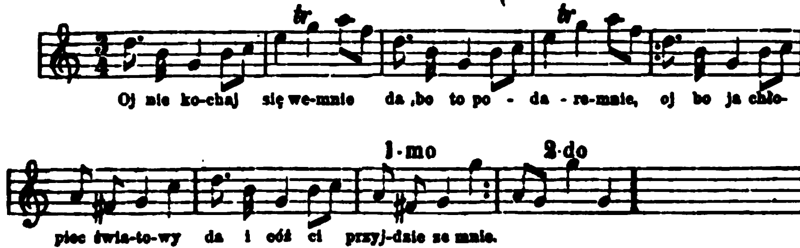


Oj kie-dy wę-dro-wa - ła da tak się lu - bo-wa - ła, oj far - tu-
Oj cóż to tam za wieś da cóż to tam za lu-dzie, da nie-da-dzą



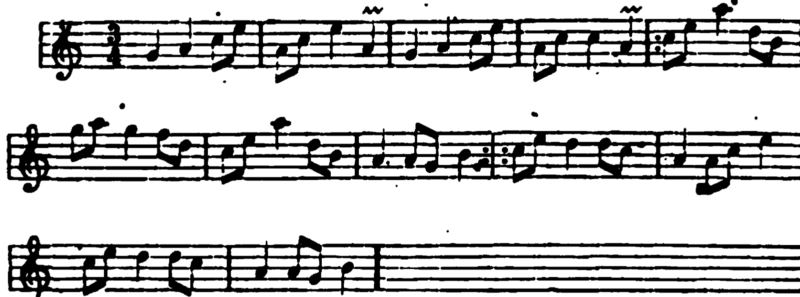
319.

od Warki (Konary).



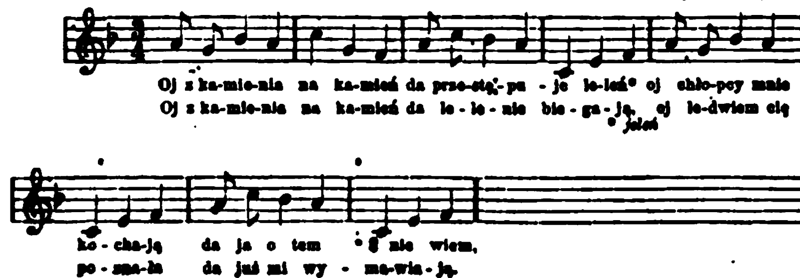
320.

od Warki (Konary).



321.

od Warki (Wichradz).



322.

od Warki (Wichradz).

Ga - da - ją lu - dzie da o- mnie ga-da-ją lu-dzie da lu-dzie,

a niech że się na-ga-da-ją nic mi nie bę - dzie nie bę-dzie.

323.

od Warki, Białobrzeg.

324.

od Przybyszewa.

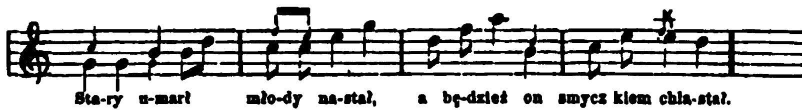
Oj kiep kiep Ma-zu-re-czek da i dzie-wczy-na je-go, na-la-ła

kie-li-sze-czek da i pi - je do nie-go.

325.

od Przybyszewa.
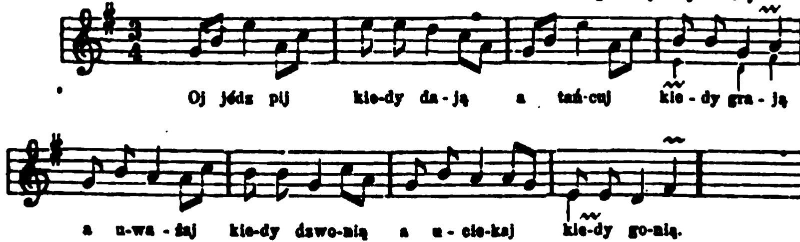
A gdzież to ten sta-ry Grze-la, co nam gry-wał co nie-dzie-la?



P. Nr. 286, 312.
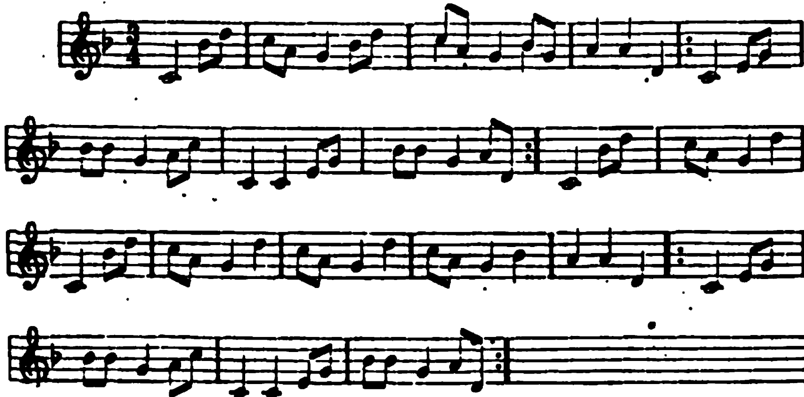
326.

od Mogielnicy. Wyśmierzyc.

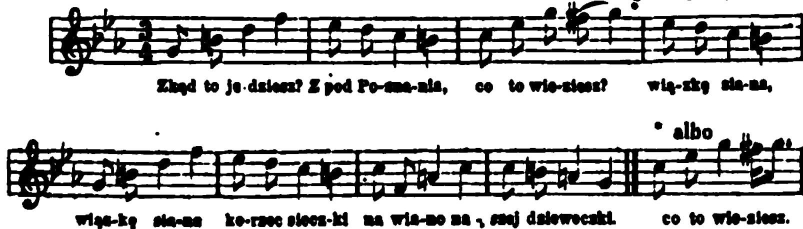


327.

od Mogielnicy.



328.

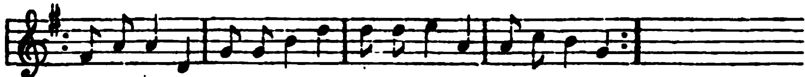


329.

od Mogielnicy (Dylew).



Da-lej chłop-cy da - lej na - si . da - lej da - lej zwi-jaj - ta się,



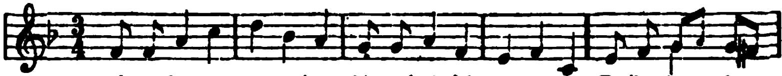
zwi-jaj ta się na kier-ma-sie ja Fra-nu - się a ty Ba - się.

Dalej chłopcy, dalej z miną
za dziewczyną za maliną
bo dziewczyna jak malina
za dziewczyną chłopcy giną.
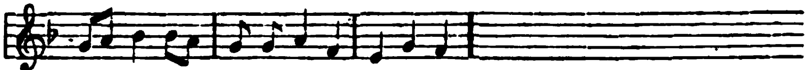
Dalej chłopcy, dalej śmiele
bo to w karczmie nie w kościele
bo w kościele śluby dają
a w karczmie się zalecają.

330.

od Mogielnicy, Nowegomiasta.



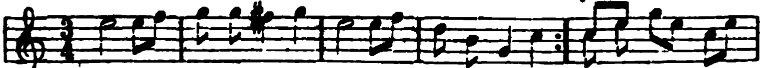
A za bo-rem za o-ném kiw-nął cio-łek o-go-nem. Ka-śka ję - ła
Wo-lę sie-dzieć w za-gro-dzie nuż mnie cio-łek u - bo-dzie.



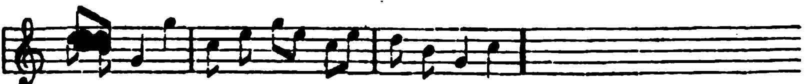
u - cie - kać le-piej by - ło po-cze-kać.

331.

od Goszczyna, Mszczonowa.



Oj ow - ce gó - ra-mi da ow - ce do - li - ną, oj te błę - dow-
Któ-ra naj-ła-dniej-sza . of - fi - ce - rem bę-dzie, da i na środ-ku

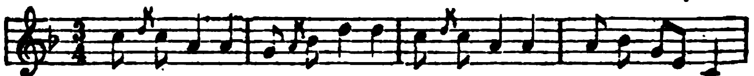


skie dzie-wu-chy da i szpi - ta - la nie mi-ną.
szpi - ta - la da i ła - tać kiec-kę bę-dzie.
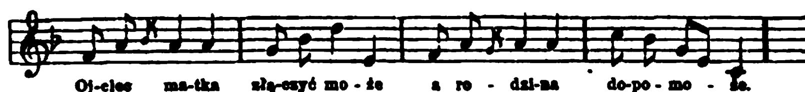
P. Nr. 120, 337.

332.

od Goszczyna.

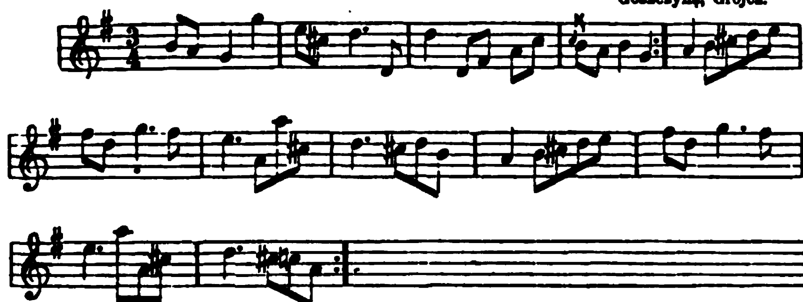


Pły - ną gą-ski po Du-na - ju ach mój Bo-że złącz że na - ju.



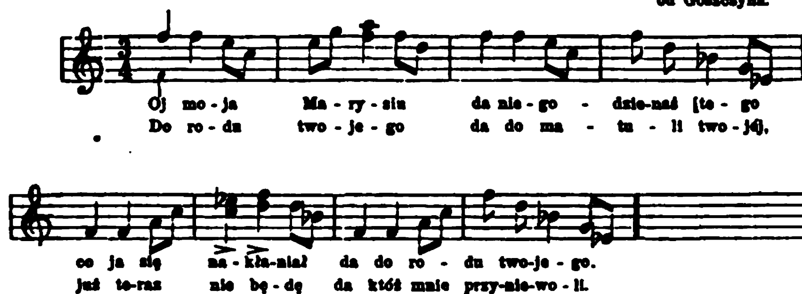
333.

Goszczyną, Grójca.
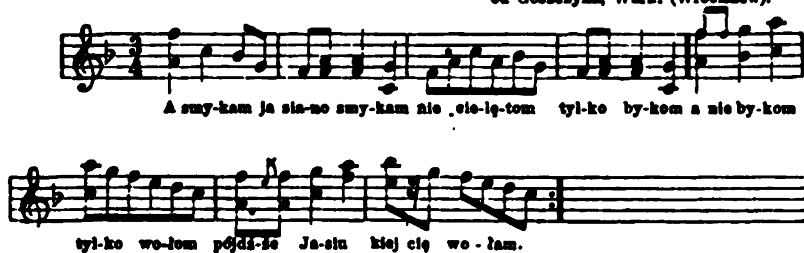


334.

od Goszczyna.



335.

od Goszczyna, Warki (Wrociszew).



P. Nr. 52.

336.

od Gosczyna, Grójca.

Od Grój-ca ja pa - ro - be-czek niemam szczę-ścia do dzie-we-czek

a - le o - ne szczę-ście. ma-ją sa - me do mnie przy - bie-ga-ją.

P. Nr. 119, 151.

337.

od Goszczyna.

A je - śli mnie tresz-kę ko-chasz to mi téż to trosz-kę o - każ

a o - każ mi tyć-ko chyć - ko bę - dę my - ślał że te wszyć - ko,

P. Nr. 22, 115, 331.

338.

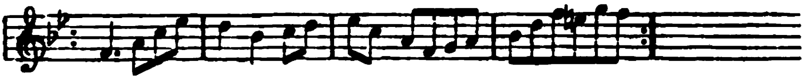
od Grójca.

Oj do-bry nasz pan do - bry da i do-brze mu się dzie-je

oj lu - dzi ze wsi wy-gnał da i sam się le-dwo chwie-je.

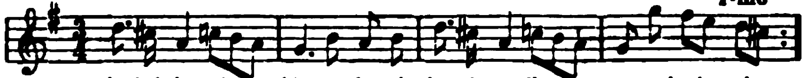
339.

od Grójca (Głuchów).



340.

od Grójca (Głuchów).



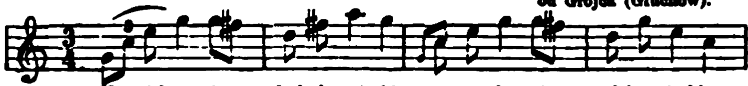
A niech-że mnie kto za-kro-pi bo się sa-dło we mnie sto-pi.
Ha-sa ha-sa, da-léj ha-sa kie-dyś tłu-sty po-puść pa-sa



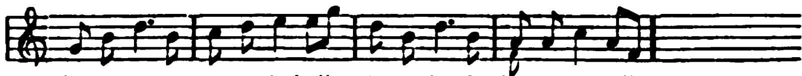
Kie-dyś tłu-sty ha-sa po-puść so-bie pa-sa.

341.

od Grójca (Głuchów).



U-pi-łem się do-brém win-kiem, wy-spa-łem się pod ko-min-kiem,

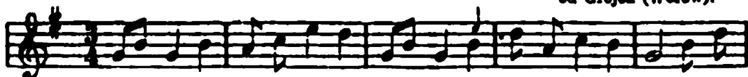


Nie mo-gę se wy-po-wie-dzieć jak mi by-ło do-brze sie-dzieć.
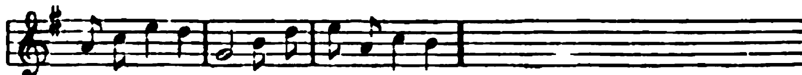
P. Nr. 92.

342.

od Grójca (Worów).



Oj u-pi-łam się trosz-kę da za swo-ją ko-kosz-kę, oj u-pi-

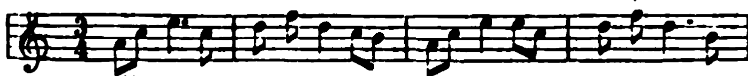


łam się si-ła dą bo czu-ba-ta by-ła.

P. Nr. 103, 308.

343.

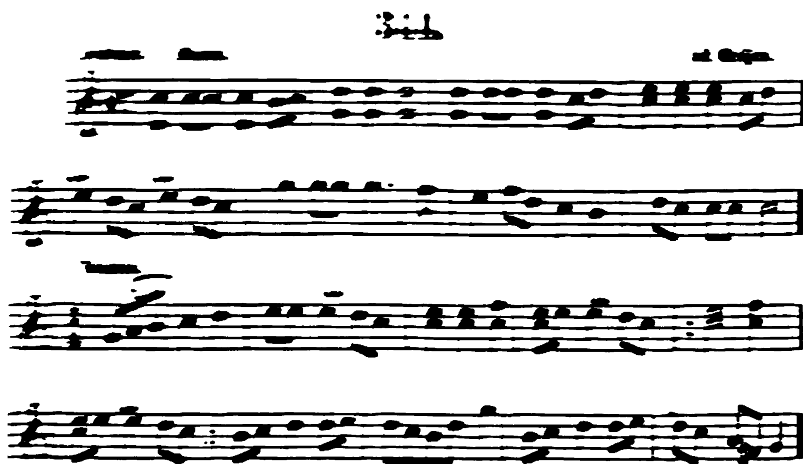
od Grójca.
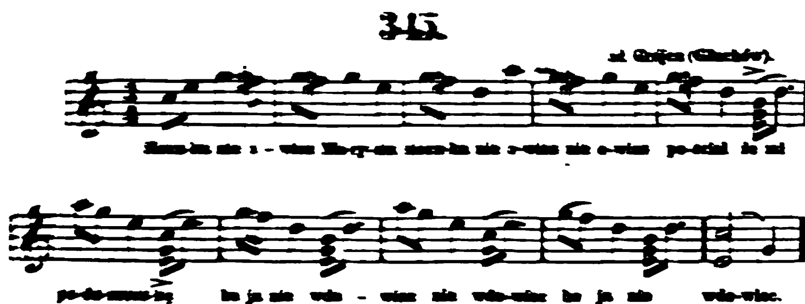


Oj noc-ka we-dle noc-ki da nie śpią mo-je ocz-ki,
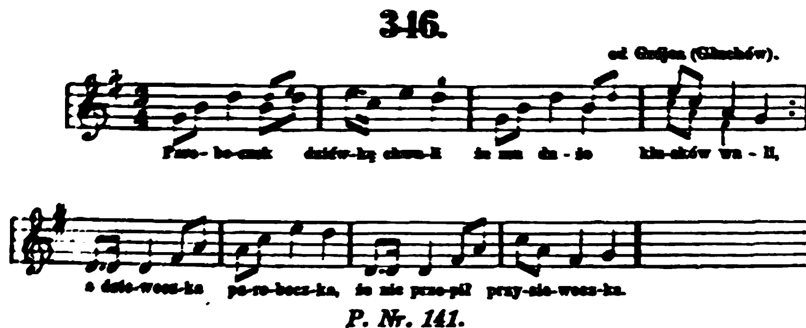


344.



345.



346.
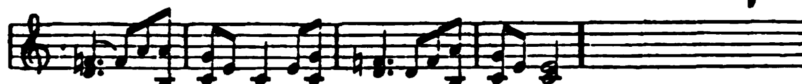


P. Nr. 141.

347.

od Grójca.



Oj przy-szed ta-ki roz-kaz od Na-po-le - o - na,
Oj bo sam Na-po-le-on to sa-mo u - czy-nił,

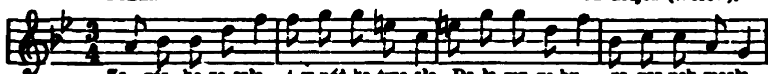


da że-by się roz-wo-dzić któ-ra sta-ra żo - na.
da i z sta-rą się roz-wiód z mło-dą się o - że - nił.
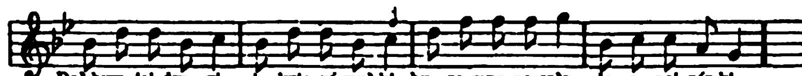
(Zdaje się pochodzić z r. 1812)

348.

Polski. od Grójca (Worów).



Za gór-kę za-szła i w nóż-kę trza-sła. Da-ła mu gę-by za gar-nek masła.



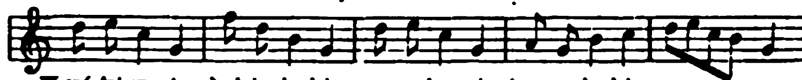
Dał-bym jej dru - gi i dwie gó-muł-ki by ze mną po-szła do o - nej gór-ki.

349.

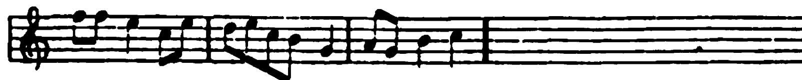
od Grójca.



Mo-ja Ma-ryś daj mi py-ska dam ci no-we spó-dni-czy-sko.

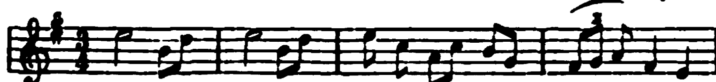


W spó-dni-cy ci ła-dnie bę-dzie a py-ska ci nie u - bę-dzie.
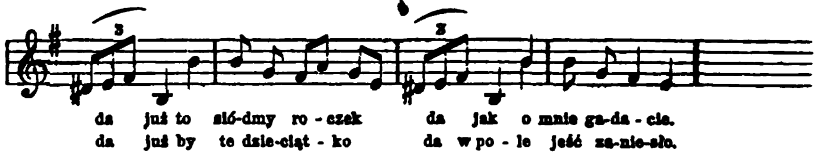


350.

od Grójca.
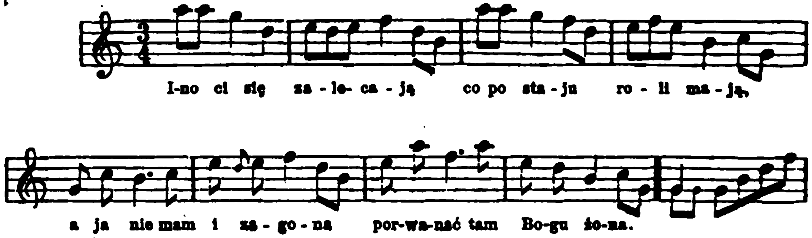


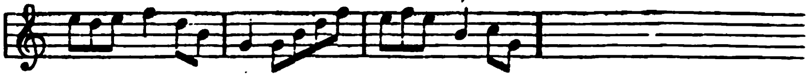
Lu-dzie lu-dzie a dyć ci mi po - kój daj-cie,
Sió-dmy ro-czek da już i za ós - my prze-szło



351.

od Grójca, Białobrzeg, Wyśmierzyc.
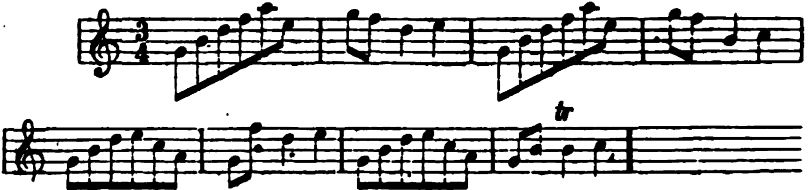




p. Nr. 224, 250.

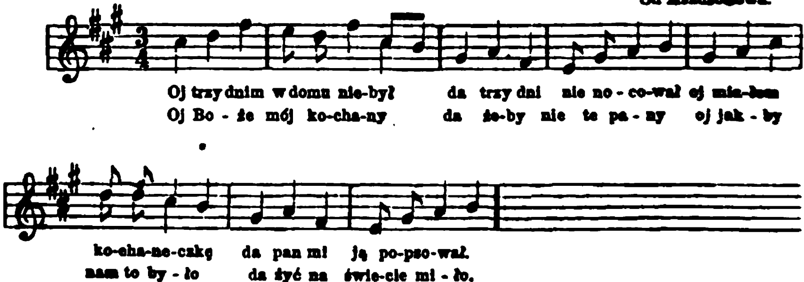
352.

Od Mszczonowa.



353.

Od Mszczonowa.
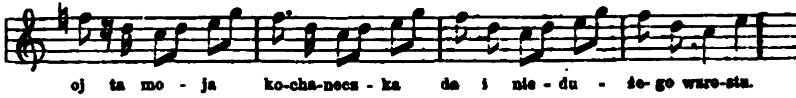


354.

od Mszczonowa (Osuchów).
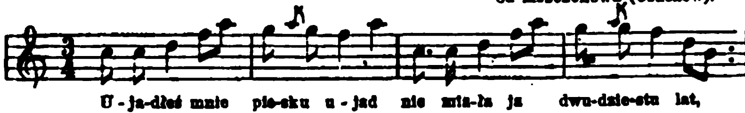


Oj wio ko - ni-ki na most da i wio ko - ni-ki z mo-stu,



oj ta mo - ja ko-cha-necz - ka da i nie - du - że-go wzro-stu.

355.

od Mszczonowa (Osuchów).



U - ja-dłeś mnie pie-sku u - jad nie mia-ła ja dwu-dzie-stu lat,



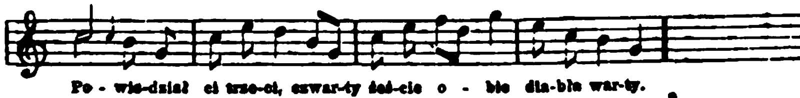
u - ja-dłeś mnie w pra-wą nóż - kę przez trze-wi-czek przez poń-czosz-kę.

356.

od Mszczonowa (Osuchów).



Po-wie-dzia-ła je - dna dru-giej ja bez dłu-gów ty masz dłu-gi.

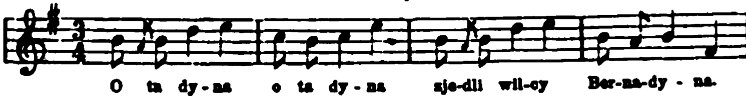


Po - wie-dział ci trze-ci, czwar-ty sześ-cie o - bie dia-bła war-ty.

p. Nr. 252.

357.

od Mszczonowa (Osuchów).



O ta dy-na o ta dy-na zje-dli wil-cy Ber-na-dy - na.
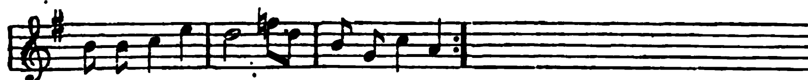


Ber-na-dyn ka la - ta. krzy-cy, Ber-na - dy-na zje - dli wil - cy.

358.

od Mszczonowa (Osuchów).
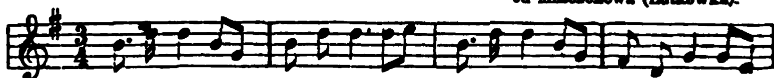


Oj si - wy ko-nik si-wy da si-wo jab -ko-wi - ty, do mo-
Oj go-ści - niec wy - bi - ty da i wy - to - ro-wa - ny do mo-



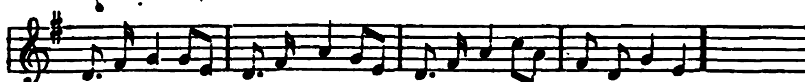
jej dziewczyny go - ści - niec wy - bi - ty.
jej dziewczyny do mo - jej ko-cha-nej.

359.

od Mszczonowa (Lutkówka).
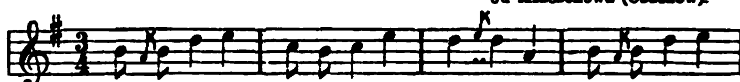


Czarne o-czy o-czy bu - re, pójdź dziewko za mnie za gó - ry
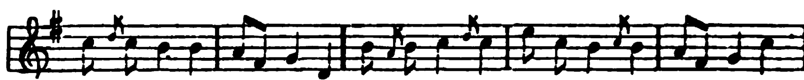


Tam swo-ja-czek a tu twój gość będziesz so-bie u mnie ij-mość.

360.

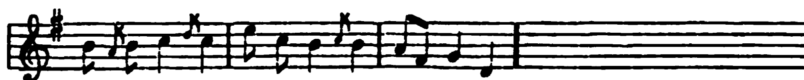
od Mszczonowa (Osuchów).



A u - to - nął po-pie-lar-czyk u - to - nął tyl - ko je - go



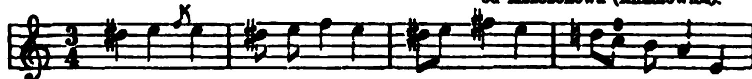
ka - pe - lu-sik wy - pły-nął. A u - to - nął po-pie-lar-czyk nie - bo - że
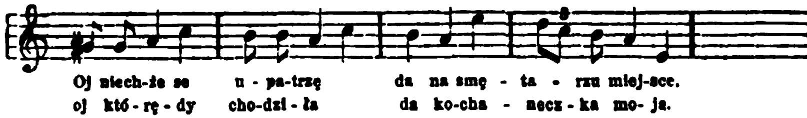


tyl - ko je - go ka - pe - lu - sik nie mo - że.

361.

od Mszczonowa (Adamowice).
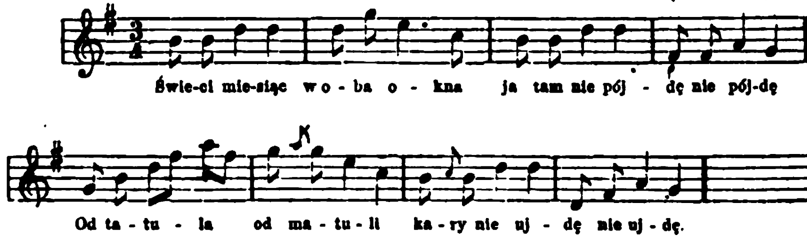


Oj śmierć mo - ja, śmierć mo-ja nie bierz ze mnie jeszcze,
Oj to - ruj że mi to-ruj da dró-żecz - kę od po - la
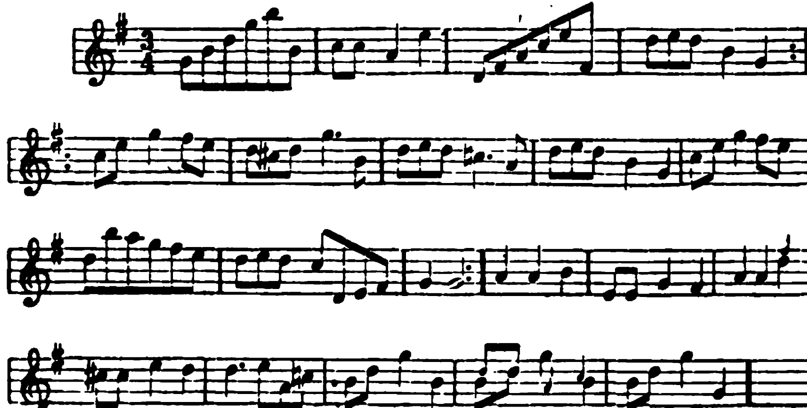


362.

od Mszczonowa (Adamowice).
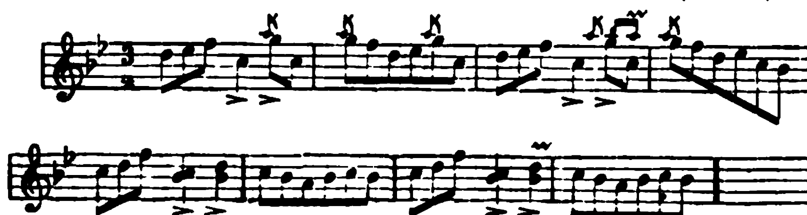


363.

od Mszczonowa.



364.

od Mszczonowa (Lutkówka).

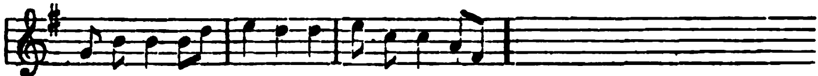


365.

od Mszczonowa (Radziejowice).



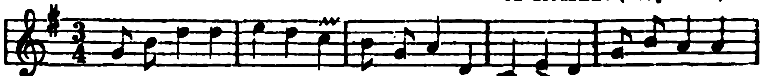
Oj strze-lił - bym do so - wy da żal mi pro-chu pso-wać oj wo - lę
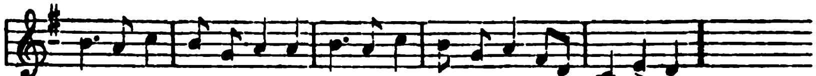


go se wo - lę da na ja - rząb-ka cho-wać.

366.

od Grodziska (Książenice.)



Oj bie - da mnie bie-da mnie u - bo-giej sie - ro - cie da po-szłem na



ma-ków-ki da po-szłem na ma-ków-ki u-wiąz mi łeb w pło-cie.

Da cóż ja sobie poczne
ubogi sierota
niemogę sobie wyjąć
swojej główki z płota.

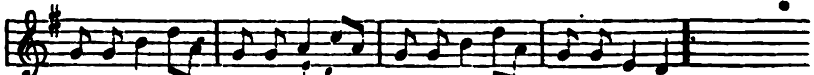
Oj przyszedł ci gospodarz
co jego makówki
i nagnał mi rozumu
od tyłka do główki.

367.

od Grodziska (Książenice).



Oj i w le-sie przy stru-my - ku da i le-leń (jeleń) wo-dę pi - je



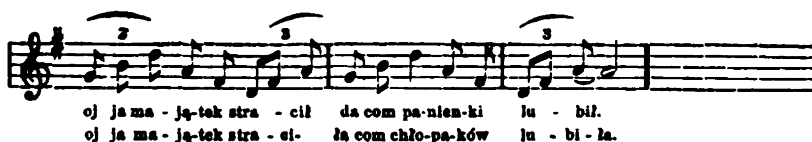
oj i ja tyl - ko dla cie-bie da i mój Ja - sień-ku ży - je.

368.

od Grodziska (Książenice).
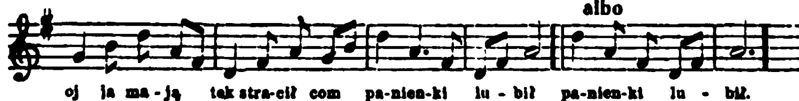


Oj si - wy koń si - wy koń da pod-ku-wecz-kę zgu - bił
Oj si - wa klacz si-wa klacz da pod-ków-kę zgu - bi - ła



369.
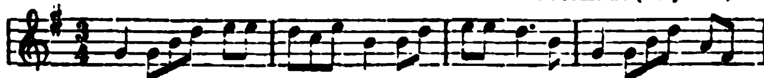
inni tak: od Grodziska Książenice





370.

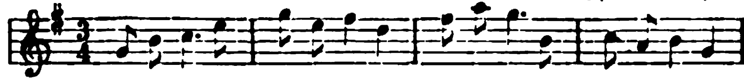
od Grodziska (Książenice)





371.

od Grodziska (Jordanowice).

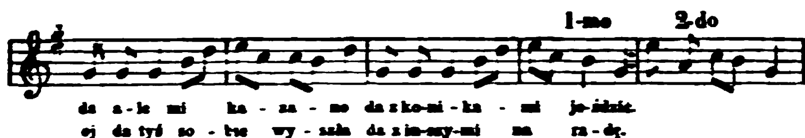




372.

od Grodziska (Jordanowice).
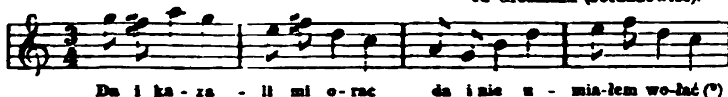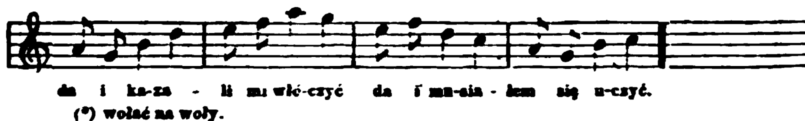




da a-le mi ka-za-no da z ko-ni-ka-mi je-ździć.
oj da tyś so-bie wy-szła da z in-szy-mi na ra-dę.

373.

od Grodziska (Jordanowice).



Da i ka-za-li mi o-rać da i nie u-mia-łem wo-łać (*)
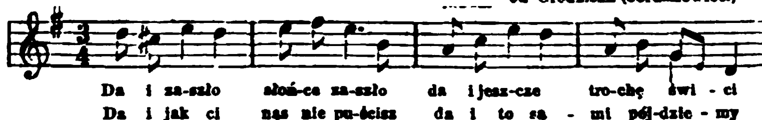


da i ka-za-li mi wlé-czyć da i mu-sia-łem się u-czyć.
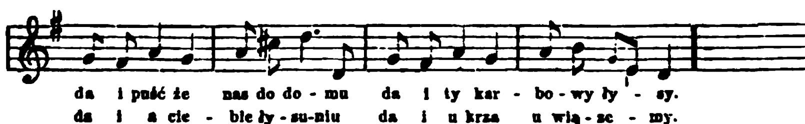
(*) wołać na woły.

374.

od Grodziska (Jordanowice.)
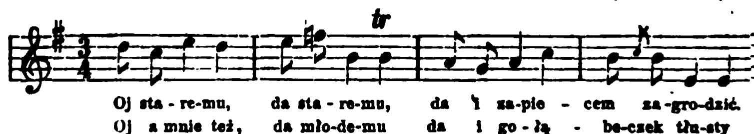


Da i za-szło słoń-ce za-szło da i jesz-cze tro-chę świ-ci
Da i jak ci nas nie pu-ścisz da i to sa-mi pój-dzie-my
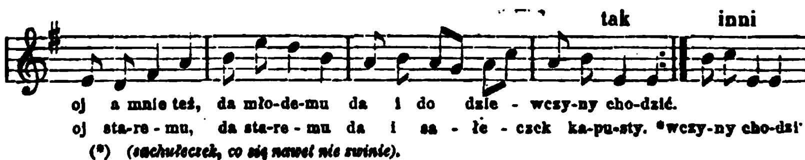


da i puść że nas do do-mu da i ty kar-bo-wy ły-sy.
da i a cie-bie ły-su-niu da i u krza u wią-ze-my.

375.

od Grodziska (Jordanowice).



Oj sta-re-mu, da sta-re-mu, da i za-pie-cem za-gro-dzić.
Oj a mnie też, da mło-de-mu da i go-łą-be-czek tłu-sty



oj a mnie też, da mło-de-mu da i do dzie-wczy-ny cho-dzić.
oj sta-re-mu, da sta-re-mu da i sa-łe-czek ka-pu-sty. *wczy-ny cho-dzi'

(*) (*sachułeczek, co się nawet nie swinie*).

376.

od Grodziska, Mszczonowa.

Oj mu-sia - łaś dzie-wczy-no da na ban - do-sach by - wać da co u-miesz

tań - co-wać da i ła-dnie za - śpie - wać.

377.

od Grodziska (Jordanowice).

Cięż-kie roz-sta - nie dziewczyno cięż-kie roz - sta - nie roz-sta - nie
Oj i ko - cha - nie ko-cha-nie da i po ser - cu bo - nu - je

bo-daj by - ło nie po-sta - ło na - sze ko-cha - nie, ko-cha - nie.
oj i kto się w kim za ko-cha da i śmierć so - bie go - tu - je.

378.

od Grodziska (Chlewnia).
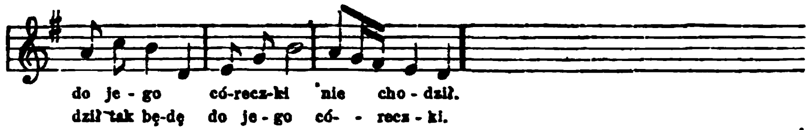
Oj żal to-bie dziew - czy - no da żal to-bie żal to - bie
Oj ja-dę ja dziew - czy - no da ja-dę ja ja - dę ja

oj żeś się na ro - bi - ła da ma-tu - li nie so - bie.
da do cie - bie je - dy - no przy - ja - dę ja sta-nę ja.

379.

od Grodziska (Chlewnia).

Wy - so-ki pło - te-czek ta - tu - lo za - gro - dził, że - by ja
We-znę sie - kie-recz - ki po - de-tnę ko - łecz-ki jak-em cho-



380.
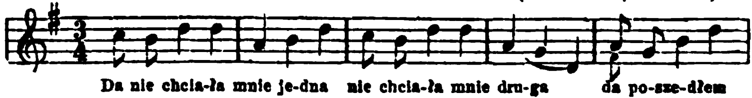
od Grodziska (Jordanowice).





381.
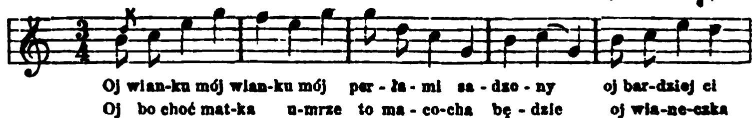
od Grodziska (Jordanowice, Chlewnia).
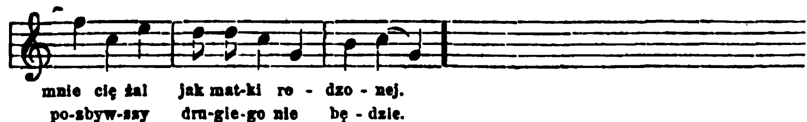




382.
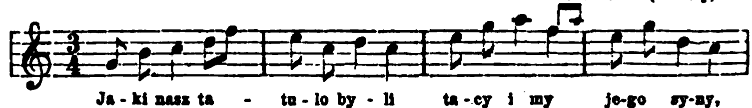
od Grodziska (Jordanowice).





383.

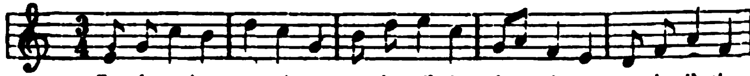
od Grodziska (Kozery).





384.

od Grodziska (Kozery).



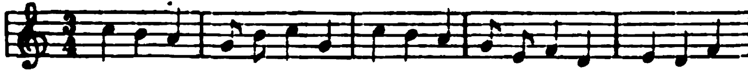
Za gó-recz-ką za ni-wą o - że - nił się z le - ni - wą o - że-nił się



sam z le-niał ja-bym się z nim nie mie-niał.

385.

od Grodziska (Kozery).



Da no-cka ko - le noc-ki da o - bie ko - le sie - bie da u - wa-



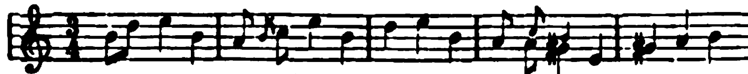
żaj dziewczyno da u - wa - żaj że so-bie.

Da mój Jasieńku jużem
da sobie uważyła
da choć mnie będziesz bijał
da cóż będę robiła?

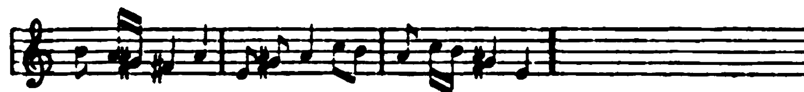
Oj choć mnie będziesz bijał
da toć to w swoim domu
da choć ja pójdę na wieś
da niepowiem nikomu

386.

od Grodziska (Kozery, Kozerki).



Da już trze - cia go-dzi - na da bi - je na ze - ga-rze da so - ba-
Oj skа - rze cię pan Je-zus da na du - szy na cie - le i na tym



czysz chłop - czy-no da że cie pan Bóg ska - rze.
ma - ją - tecz - ku da co go masz nie - wie - le.

387.

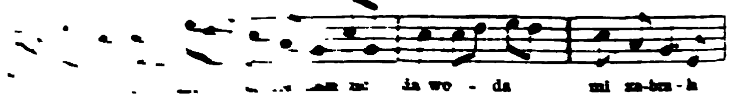
od Grodziska (Kozery, Kosuki).

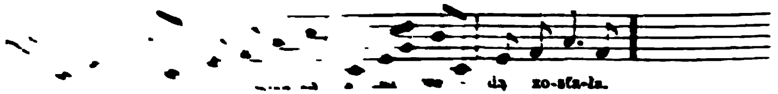




388.

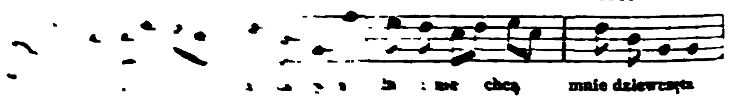
od Grodziska (Kady)

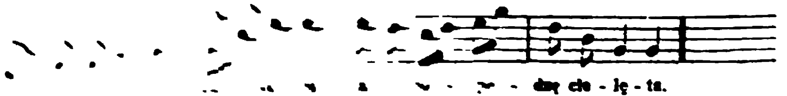




389.

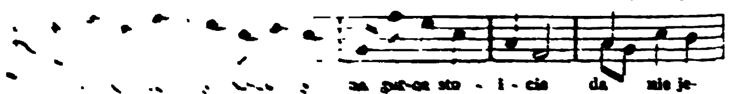
od Grodziska (Opypy, Kady).

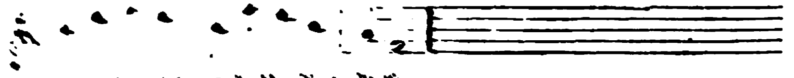




390.

od Grodziska, (Kozery).
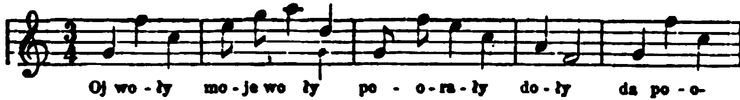




[illegible]

Oj [illegible] go nie przejrzą
rączki nie [illegible]
da są ludzie u ludzi
to nam dopomogą.

391.

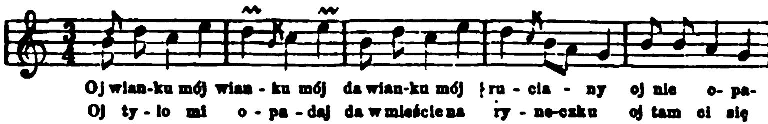
od Grodziska (Opypy).
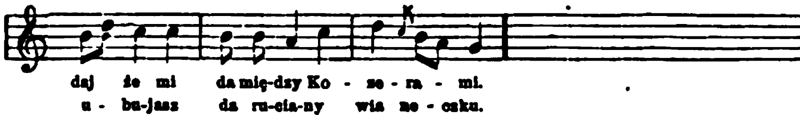




392.

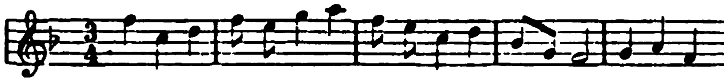
od Grodziska (Kosery).
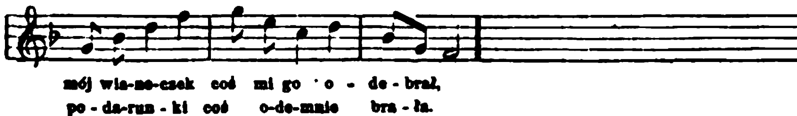




393.

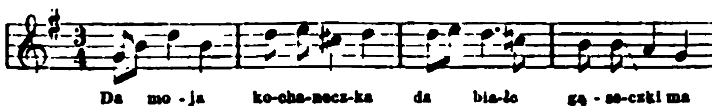
od Grodziska (Brwinów.
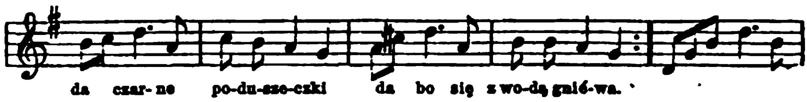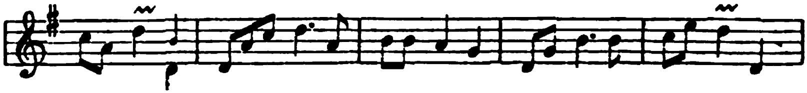




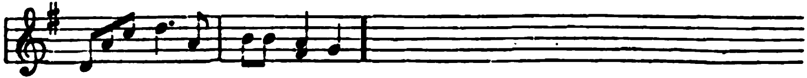
394.

od Grodziska (Brwinów).



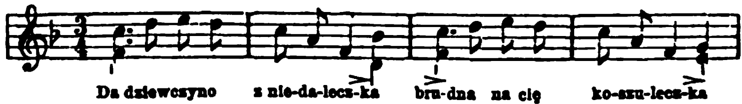


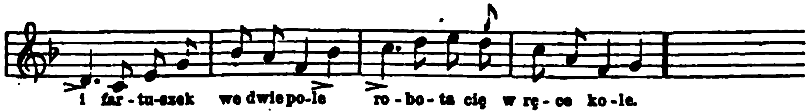




395.
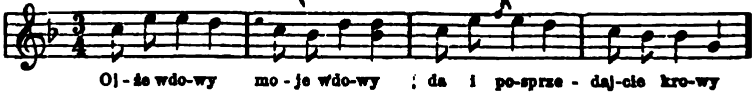
od Grodziska (Brwinów.)
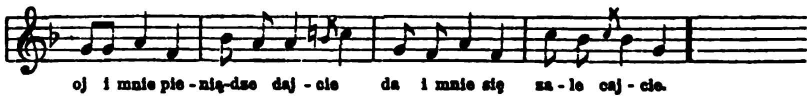




396.
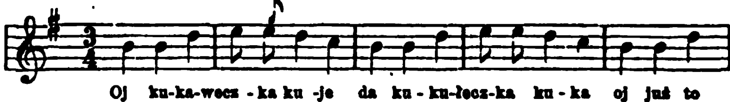
od Grodziska (Brwinów).
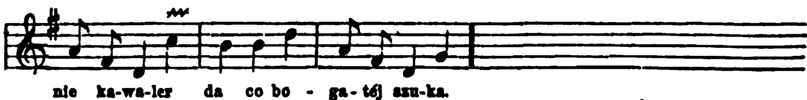




397.

od Grodziska (Książenice, Opypy).
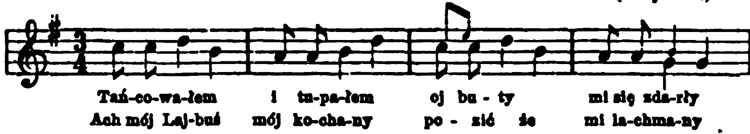




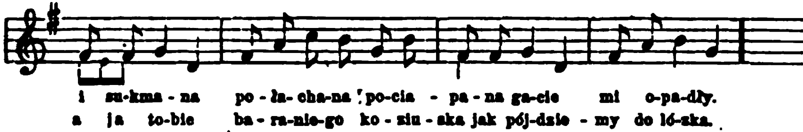
Oj tylko se uważa
da która ma spódnice (*drogie szaty*)
oj sam on portek niema
da tylko nogawice.

Oj pyta się o posag
da pyta się o wiano
oj a jemu samemu
da wyłazi kolano.

398.
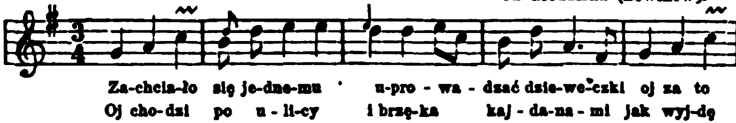
od Grodziska (Książenice).

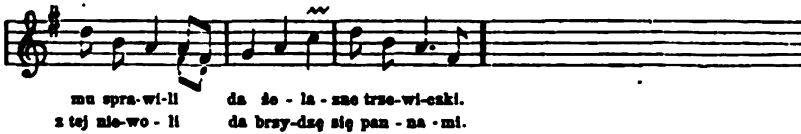




399.

od Grodziska (Brwinów).
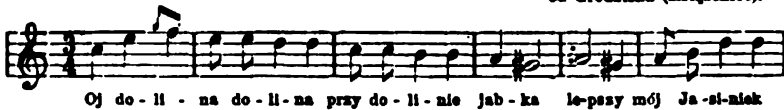


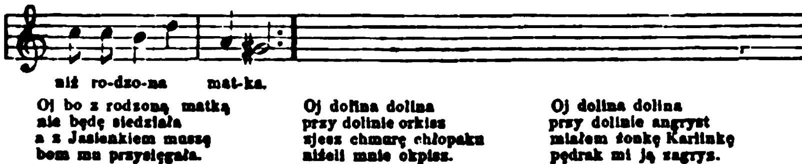


p. Nr. 180.

400.

od Grodziska (Książenice).





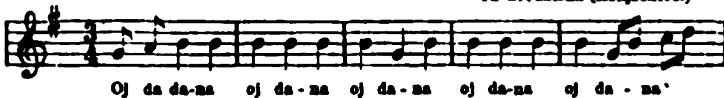
Oj bo z rodzoną matką
nie będę siedziała
a z Jasienkiem muszę
bom mu przysięgała.
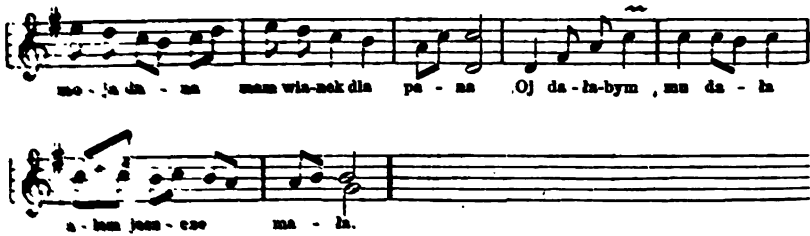
Oj dolina dolina
przy dolinie orkisz
zjesz chmurę chłopaku
niżeli mnie okpisz.

Oj dolina dolina
przy dolinie angryst
miałem żonkę Karlinkę
pędrak mi ją zagryz.

401.
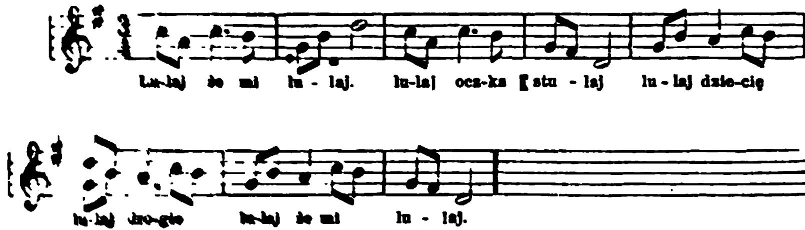
od Grodziska (Książenice.)
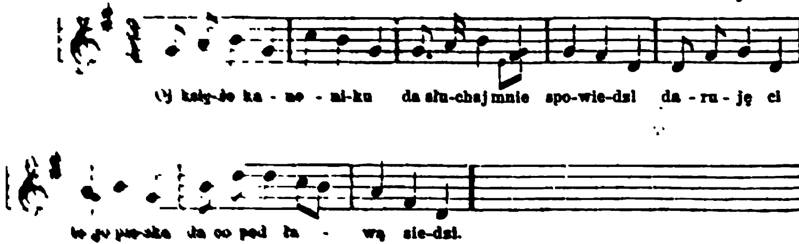




402.

P. piastunek. Kołyskowa. od Nadarzyna.



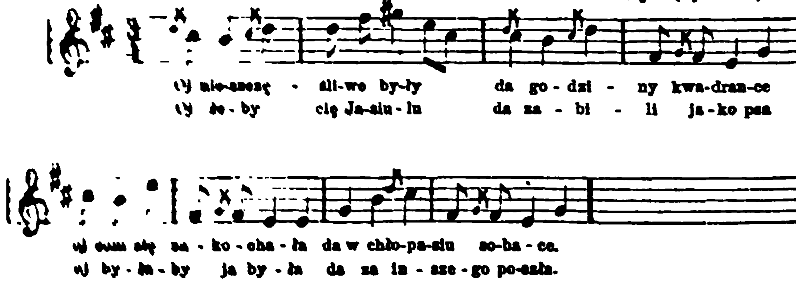
403.

od Nadarzyna.



404.

od Nadarzyna (Ojrzanów).
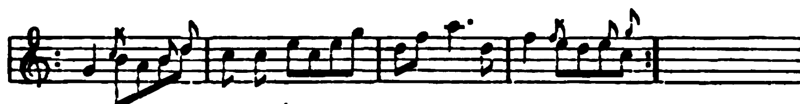


P. Nr. 322.

od Nadarzyna.



Ka-za-li mi rze-pę ko-pać a ja za-piec dziew-kę ko-chać
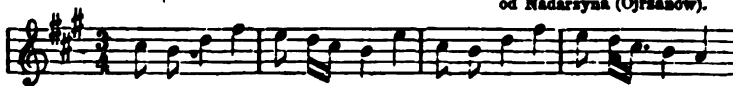


ka-za-li mi na ma-li-ny a ja za piec do Ma-ry-ny.

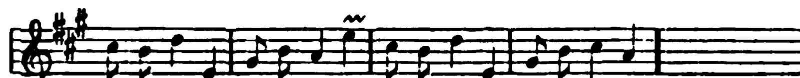
P. Nr. 90, 325.

406.

od Nadarzyna (Ojrzanów).



Mo-je dziew-cze wszak ty mnie znasz od War-sę-gi je-stem be-dnarz

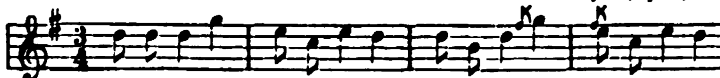


ro-bię be-cz-ki be-czu-łecz-ki i po-pi-jam go-rza-łecz-ki.

p. Nr. 355.

407.

od Nadarzyna (Pęcice).



Oj-że ma-lo - wa-na szklan-ka da-li je-dzie ka-szte-lan-ka



oj że za nią ka-szte-la-nic da-li od war-szaw-skich gra-nic
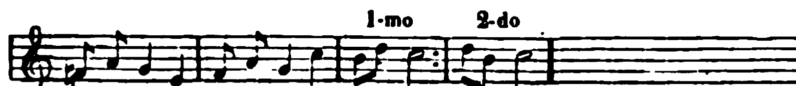
408.

od Nadarzyna (Helenów).
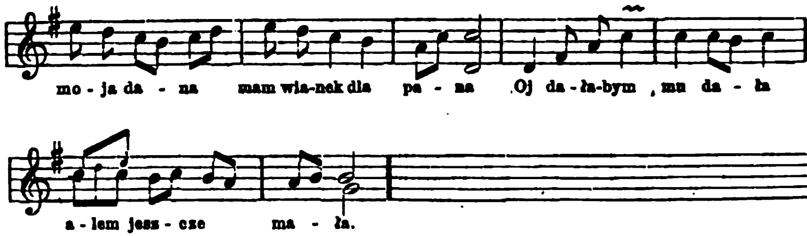


Nie-u-wa-żaj chło-pie na to że ja pie-go wa - ta bo jak bę-dę

1-mo 2-do
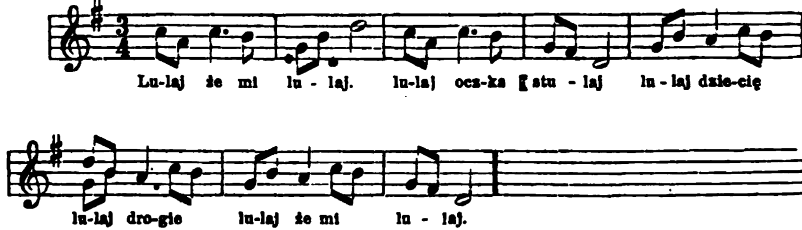


go-spo-dy-nią to mi pie-gi zgi - ną.
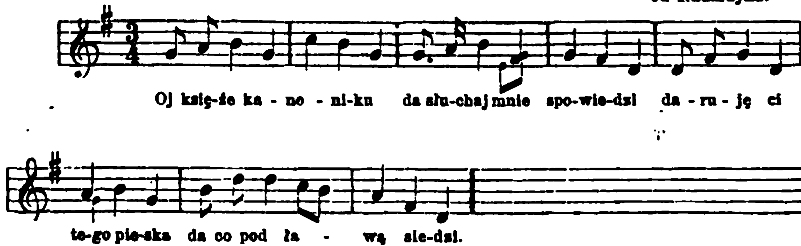


402.

P. piastunek. Kołyskowa. od Nadarzyna.
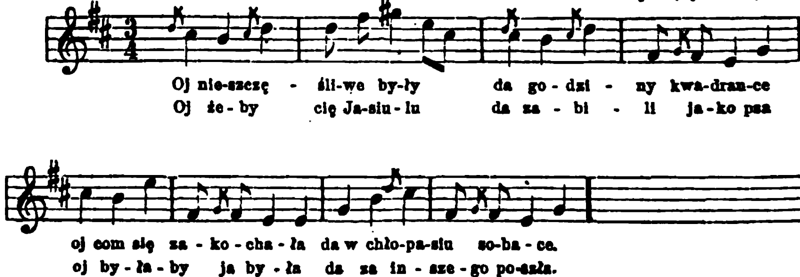


403.

od Nadarzyna.



404.

od Nadarzyna (Ojrzanów).



P. Nr. 322.

od Nadarzyna.

Ka-za-li mi rze-pę ko-pać a ja za-piec dziew-kę ko-chać

ka-za-li mi na ma-li-ny a ja za piec do Ma-ry-ny.

P. Nr. 90, 325.

406.

od Nadarzyna (Ojrzanów).

Mo-je dziew-cze wszak ty mnie znasz od War-szą-gi je-stem be-dnarz

ro-bię be-cz-ki be-csu-łecz-ki i po-pi-jam go-rza-łecz-ki.

p. Nr. 355.

407.

od Nadarzyna (Pęcice).

Oj-że ma-lo-wa-na szklan-ka da-li je-dzie ka-szte-lan-ka

oj że za nią ka-szte-la-nic da-li od war-szaw-skich gra-nic
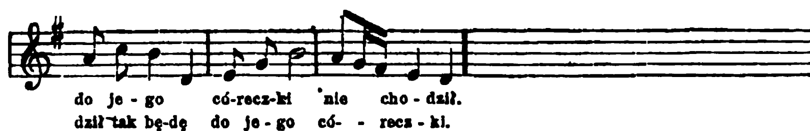
408.

od Nadarzyna (Helenów).

Nie-u-wa-żaj chło-pie na to że ja pie-go wa-ta bo jak bę-dę

1-mo 2-do
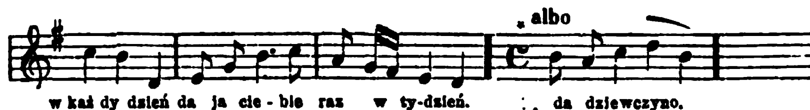
go-spo-dy-nią to mi pie-gi zgi-ną.



380.
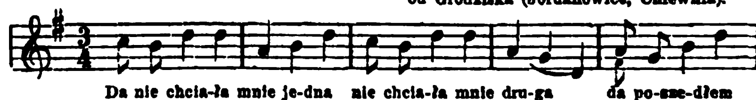
od Grodziska (Jordanowice).





381.

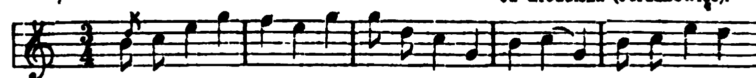
od Grodziska (Jordanowice, Chlewnia).

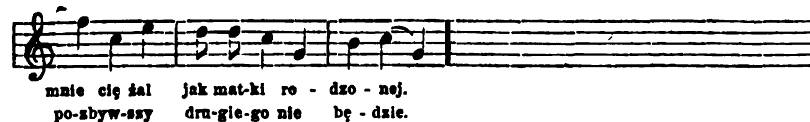




382.
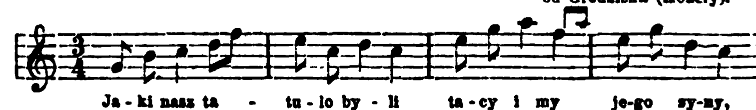
od Grodziska (Jordanowice).





383.

od Grodziska (Kozery).
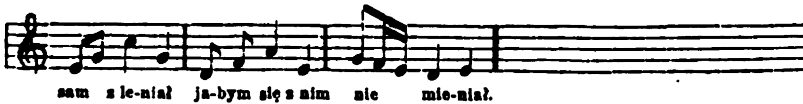




384.
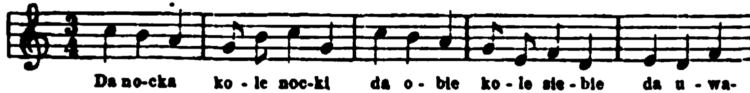
od Grodziska (Kozery).

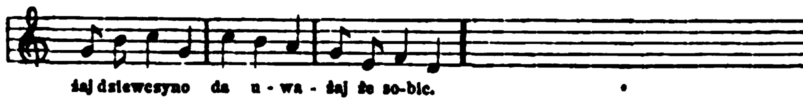




385.

od Grodziska (Kozery).
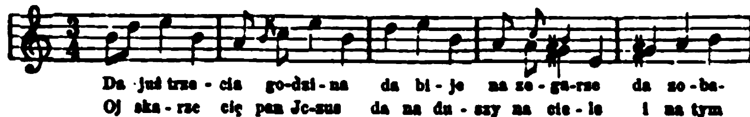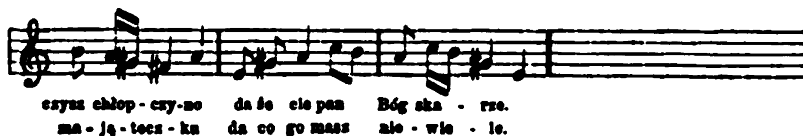




Da mój Jasieńku jużem
da sobie uważyła
da choć mnie będziesz bijał
da cóż będę robiła?

Oj choć mnie będziesz bijał
da toć to w swoim domu
da choć ja pójdę na wieś
da niepowiem nikomu

386.
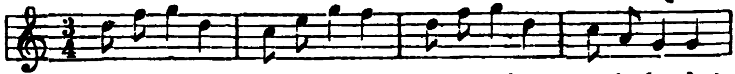
od Grodziska (Kozery, Kozerki).



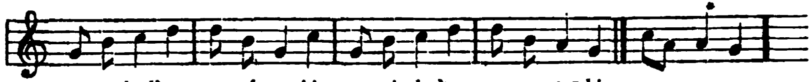


387.

od Grodziska (Kozery, Kozerki).



Sa-ma ja-dła sa-ma pi - ła sa-ma so-bie ra - da by - ła
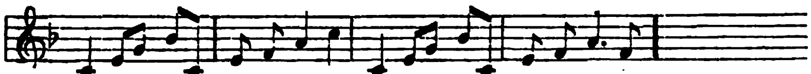


sa-ma ja-dła o - gó-recz-ki a mnie da-ła o - go-necz-ki.

388.

od Grodziska (Kady).



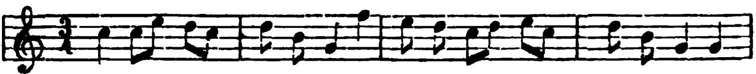
Oj nie mam nic, nie mam nic da wo - da mi za-bra - ła



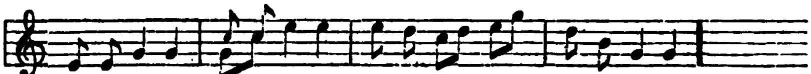
oj tyl - ko cy - ra-necz-ka da nad wo - dą zo-sta-ła.

389.

od Grodziska (Opypy, Kady).



Oj sta - ry ja sta - ry ja da i nie chcą mnie dziewczęta.



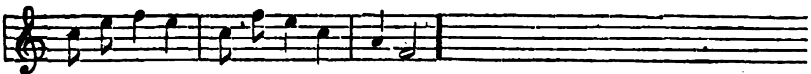
oj we zmę ja bicz i tor - bę da i po - pę - dzę cie - lę - ta.

390.

od Grodziska, (Kozery).



Oj Ko - ze - ry Ko-ze - ry na gór-ce sto - i - cie da nie je-



dnej dzie-wczy-nie ża-lu na - ro - bi-cie.

Oj to kozerskie pole
ni duże ni małe
da niemogą go przejrzeć
czarne oczki moje.

Oj oczki go nie przejrzą
rączki nie przerobią
da są ludzie u ludzi
to nam dopomogą.

391.

od Grodziska (Opypy).

Oj wo - ły mo - je wo ły po - o - ra - ły do - ły da po - o-

rzą i gó - ry do dziewczyny któ-réj.

392.

od Grodziska (Kosery).

Oj wian-ku mój wian - ku mój da wian-ku mój ru - cia - ny oj nie o- pa-
Oj ty - lo mi o - pa - daj da w mieście na ry - ne-czku oj tam ci się

daj że mi da mię-dzy Ko - se - ra - mi.
u - bu-jasz da ru-cia-ny wia ne - czku.

393.

od Grodziska (Brwinów.

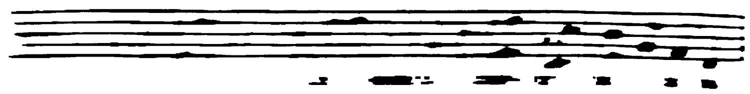
A bo-daj cię Bóg ska-rał bo-dajś chle-ba że - brał oj za ten
A bo - da- jeś zmar-nia-ła bo - da-jeś zka - pia - ła ój za te

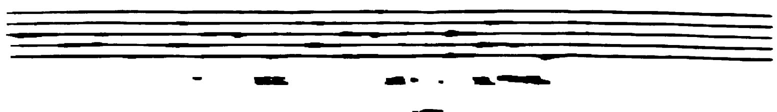
mój wia-ne-czek coś mi go o - de - brał,
po - da-run - ki coś o-de-mnie bra - ła.

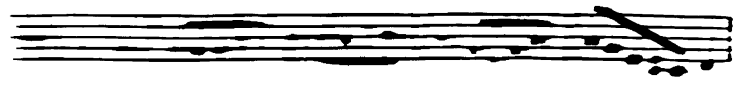
394.

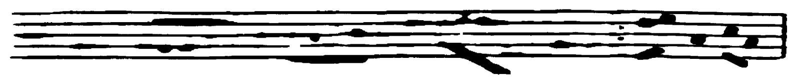
od Grodziska (Brwinów).

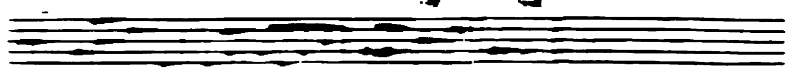
Da mo - ja ko-cha-necz-ka da bia-ło gą - se-czki ma

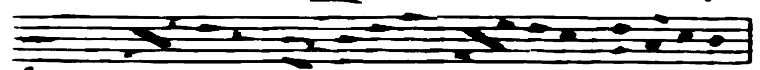




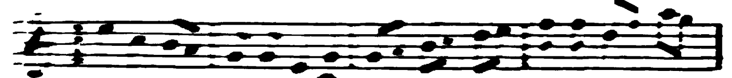




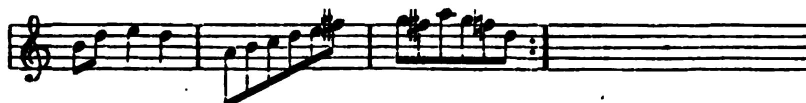












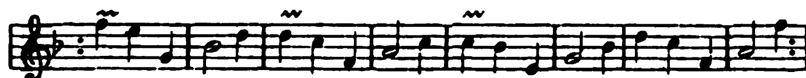
p. Nr. 22.

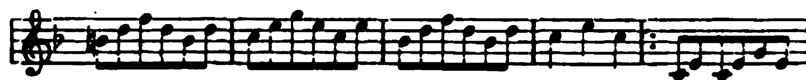
434.

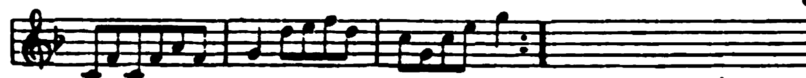
Walc — z Warszawy, Błonia.

1-mo 2-do









435.

z Warszawy.
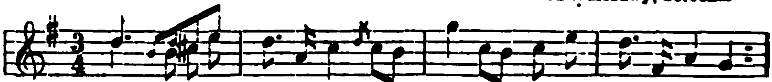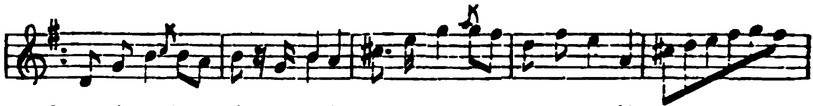










436.

od Warszawy, Serocka.
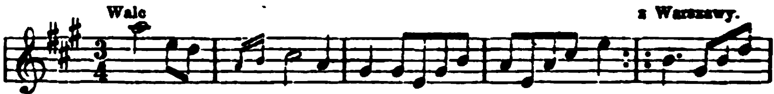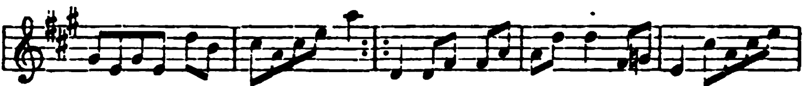






437.

Walc z Warszawy.



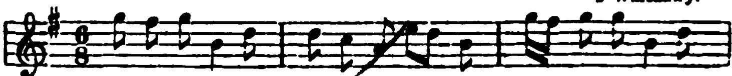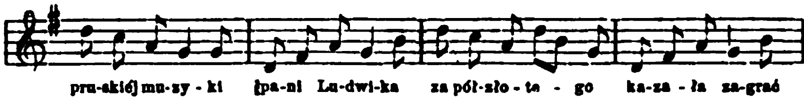




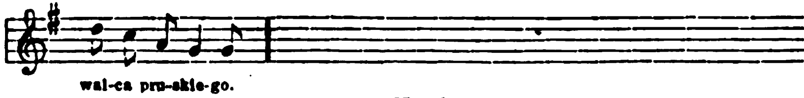


438.

z Warszawy.
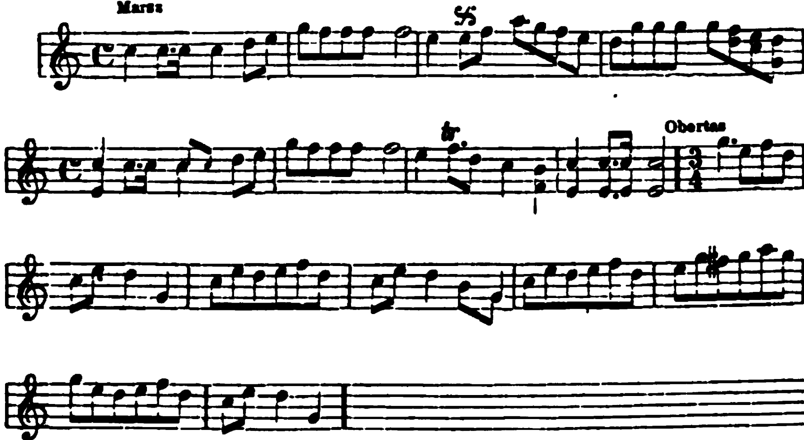






p. Nr. 11.

439.
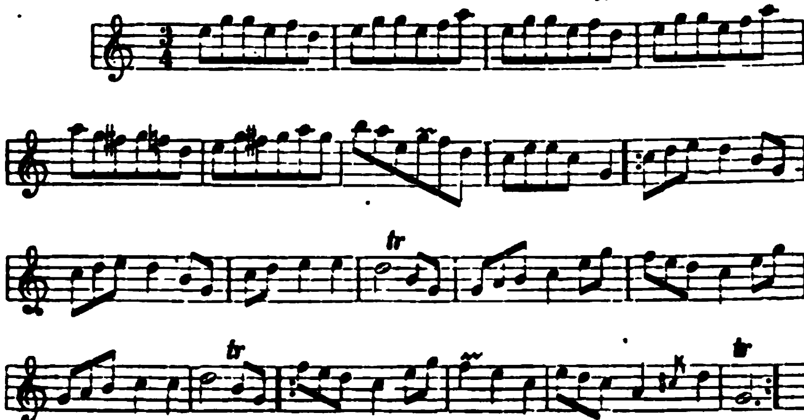
Drabant. Marsz — z Warszawy.



p. Nr. 344.

440.

z Warszawy, i od Nowegodworu.



441.

z Warszawy.

Walc

1-mo 2-do

1-mo 2-do

1-mo

2-do
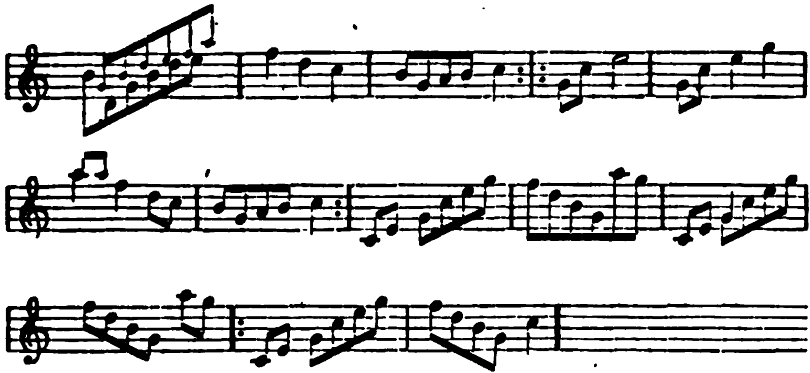
442.

z Warszawy.

drugi raz oktawą niżej.

443.

z Warszawy.



444.
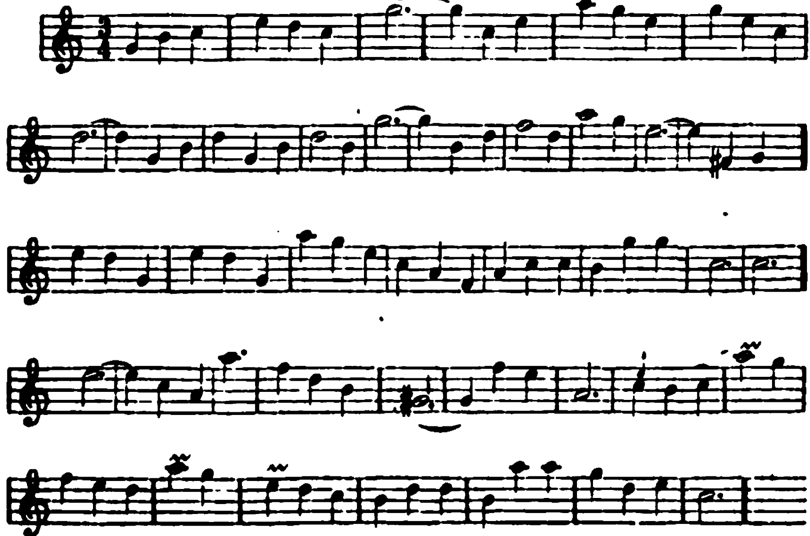
z Warszawy.



445.

Walc

z Warszawy.



446.

z Warszawy. Kałuszyna.

Oj* da wczo-ra z wie czo - ra da* i wia-nek u-kra-dzio-no

da i dzi-siaj ra - niu-teń - ko da zło-dzie-ja pro - wa-dzo - no.

*) *W Kałuszynie biorą jak tu* a, *w Warszawie zaś wyżej bo* c, *zamiast* a.

447.

Mazur zwany Lwowskim. z Warszawy.

1-mo 2-do

448.

z Warszawy, Błonia.

Tam za pie-cem pod ko-żu-szkiem stru-gał ca-cko z je-dnem u-szkiem

O dla Bo-ga coś-ty zro-bił coś-ty u-szka nie-do - ro-bił.

449.
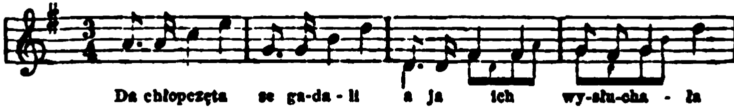
z Warszawy, Skierniewic.
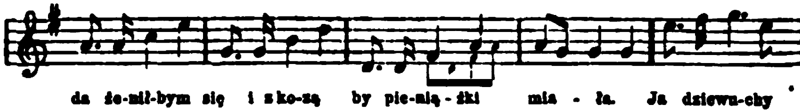
Oj że Mać-ku mi-ły Mać - ku, da nie rób-że mi krzy-wdy



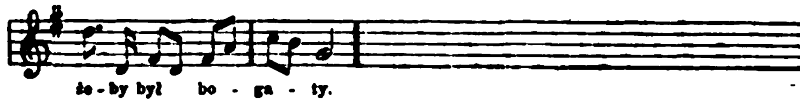
450.

od Warszawy, znany powszechnie.







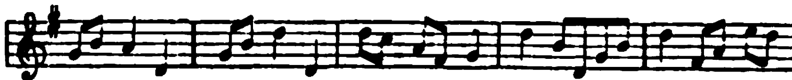


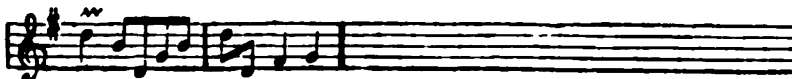
451.

od Warszawy, (znany powszechnie).
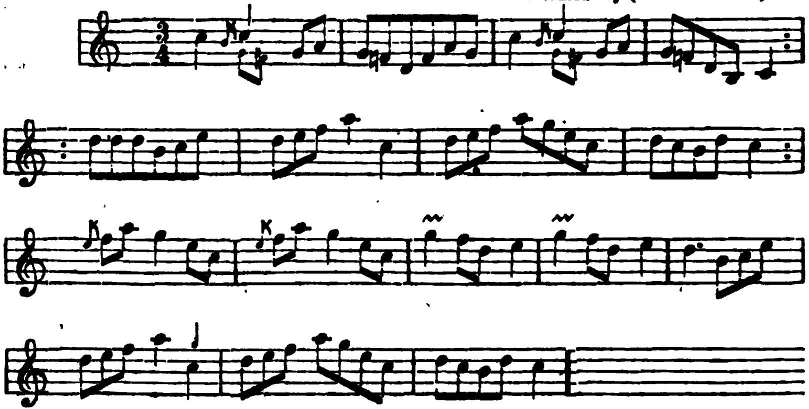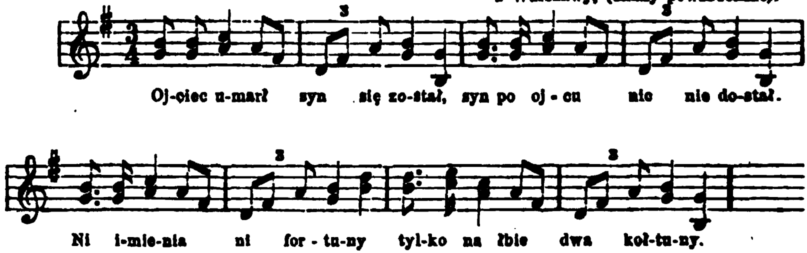








452.

z Warszawy (i w Łowickiem).
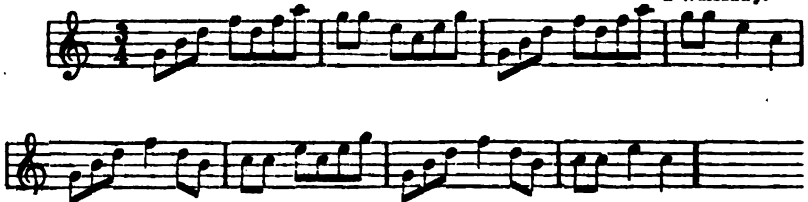


453.

z Warszawy, (znany powszechnie).



454.

z Warszawy.



455.

z Warszawy.
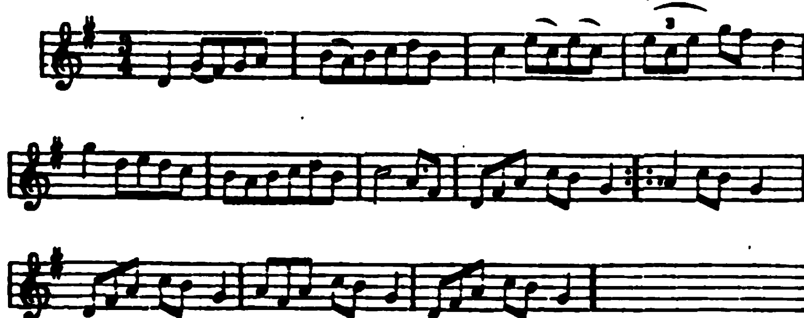




p. Nr. 116.
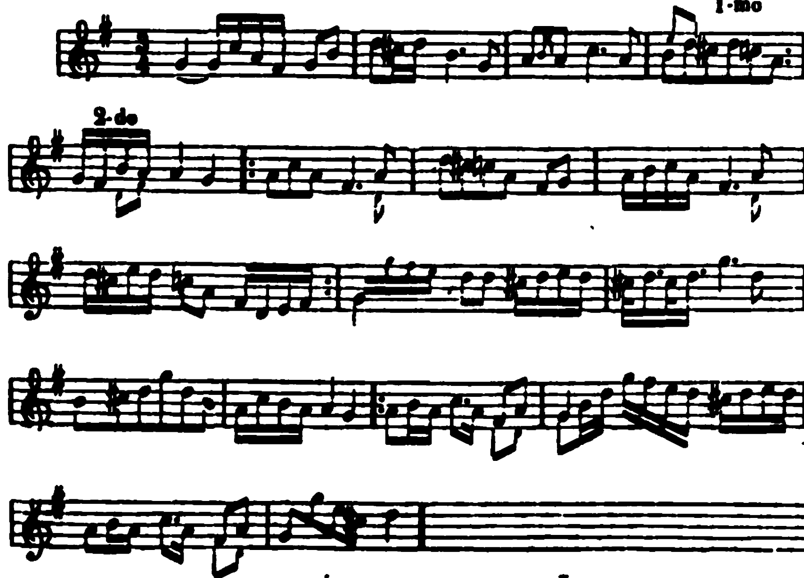
456.

z Warszawy, Łowicza, (znany powszechnie).
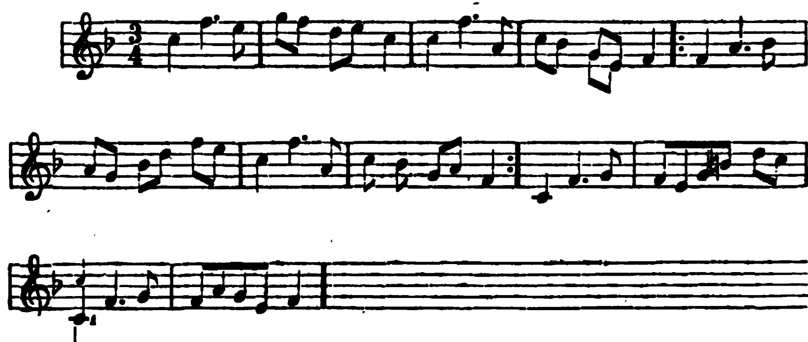


457.

Polski. z Warszawy.
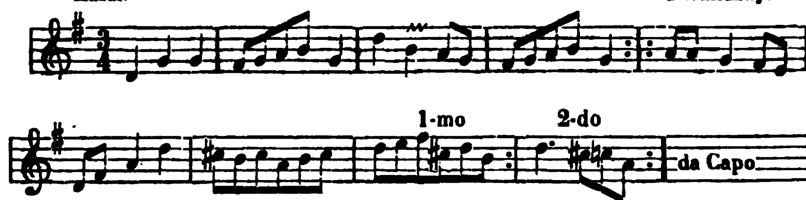


458.

z Warszawy.
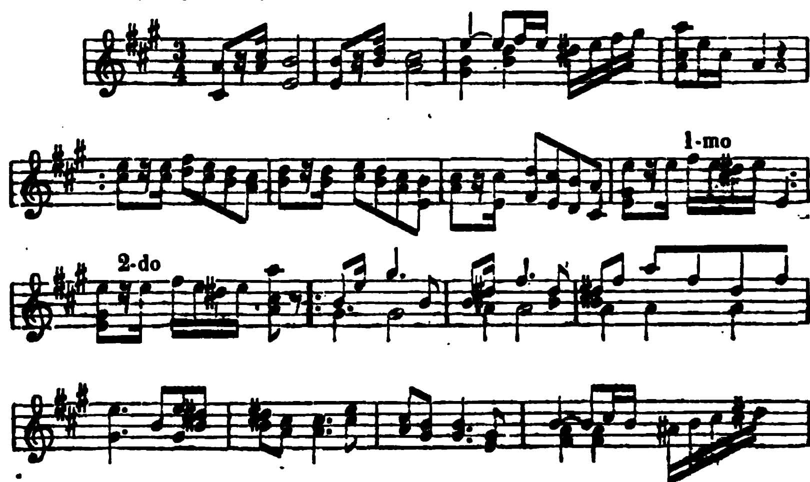


459.

Mazur. z Warszawy.



460.

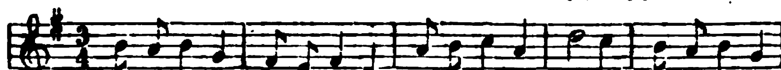
Polski (zwany Starosta) z Warszawy.
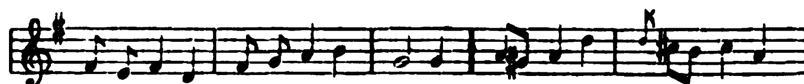




461.

Mazurek (Elsnera). **z Warszawy (znany powszechnie).**



Dwie Ma-ry-sie, spo-tka-ły się i mó - wi - ły so-bie al - bo ty mi
Dwie Ma-ry-sie, spo-tka-ły się i mó - wi - ły o tém jak-to ko-wal
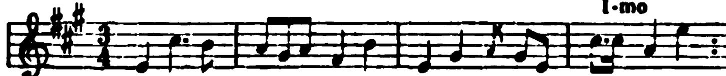


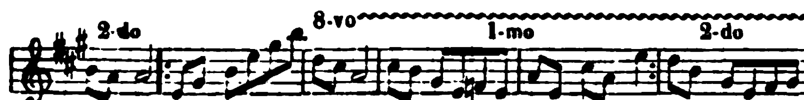
Sta-sia od-stąp al - bo ja go to - bie.
so - bą ru-cha kie - dy bi - je mło-tem.
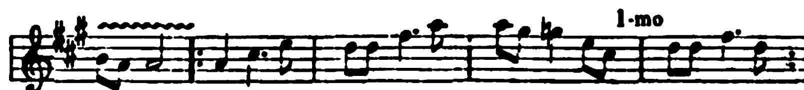


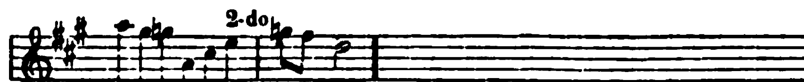
462.

Mazurek dla tancerki Mierzyńskiéj (Damsego). **z Warszawy.**



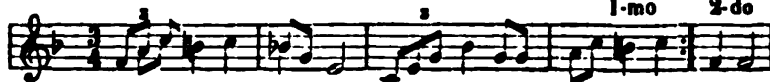






463.
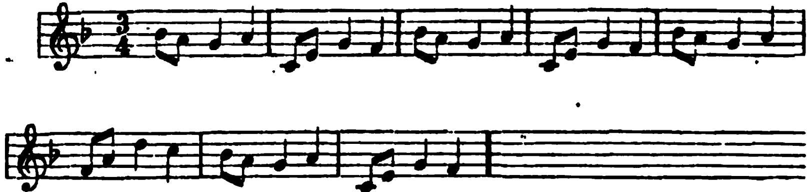
Masur (Stefaniego). **z Warszawy.**





464.
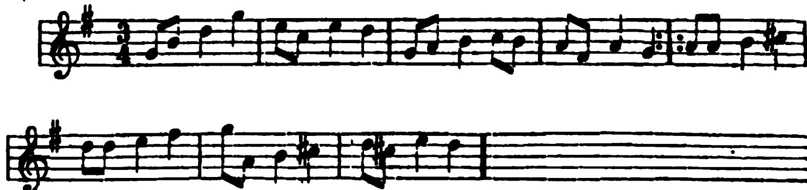
z Warszawy.



z Komedio-Opery: Nowy Rok (Damsego).

465.
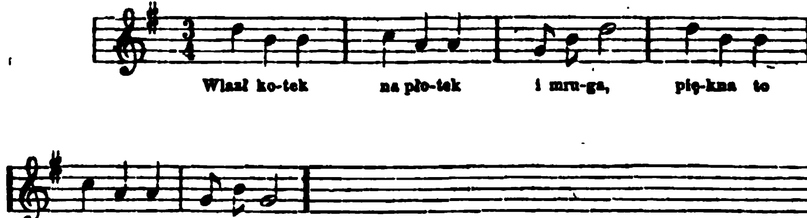
z Warszawy.



z Komedio-Opery: Młynarz i Kominiarz (Tarnowskiego).

466.

z Warszawy



1. Wlazł kotek — na płotek
i mruga;
Piękna to piosneczka
nie długa.

2. Wlazł kurek — na murek
i pieje;
Niech się nikt z tych piosnek
nie śmieje.

TABELLA

Miast i osad miejskich o których uczyniono wzmiankę w niniejszym zbiorze z wykazaniem ich położenia geograficznego.

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
A.			
Adamów	Łukowski	Lublin	Kr. Polskie
Aleksandrów	Łęczycki	Warszawa	ditto
Allenburg	Gerdawa	Krolewiec	Prussy
Alwernia	Krakowski	Krakow	Austrya
Andrychow	Wadowski	Galicya	ditto
Andrzejewo	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Angerburg (patrz Węgo-borg)	. . . .	. . . .	. . . .
Annopol albo Rachow .	Zamojski	Lublin	ditto
Arys (patrz Orzys) . . .			
Augustow	Suwałki.	Augustow	ditto
B.			
Babiak	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Babice	Przemyski	Galicya	Austrya
Babimost (Bomst) . . .	Babimost	Poznań	Prussy
Bakałarzewo	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Baldenburg	Człochow.	Kwidzyn	Prussy
Balwierzyszki	Mariampols.	Augustow	Kr. Polskie
Baranow	Tarnowski	Galicya	Austrya
Baranow n. Wieprzem .	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Baranow	Ostrzeszow.	Poznań	Prussy
Barcin	Szubin.	Bydgoszcz	ditto
Bartenstejn	Fridland	Krolewiec	ditto
Barthen	Rastemb.	ditto	ditto
Będkow	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Bełchatow	Piotrkowski	ditto	ditto
Bełz	Żołkiewski	Galicya	Austrya
Bełżyce	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Będzin	Olkuski	Radom	ditto
Bernstad	Olesnicki	Szląsk	Prussy
Beroń (Berun)	Pszczyński	ditto	ditto
Biała n. Białką	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Biała n. Krzną	Bialski	Lublin	ditto
Biała	Wadowski	Galicya	Austrya

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Białła.	Jansborg	Gumb.	Prussy
Białaczow	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Białobrzegi	Radomski	ditto	ditto
Bialsko (Bielitz)	Cieszyn	Szląsk	Austrya
Białystok.	Białystok	Grodno	Rossya
Biecz	Jasielski	Galicya	Austrya
Bielawy.	Łowicki.	Warszawa	Kr. Polskie
Bielica	. . . .	Grodno	Rossya
Bielsk		ditto	ditto
Bielsk	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Biezun	Mławski	ditto	ditto
Biłgoraj	Zamojski	Lublin	ditto
Biskupice.	Lubelski	ditto	ditto
Bischofsburg(Biskupice)	Roessel	Krolewiec	Prussy
Bischofswerder (Biskupi Ostrowek).	Lubawa	Kwidz.	ditto
Bisztynek (Bischofstein)	Bisztynek	Krolewiec	ditto
Błaszki	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Błazowa	Jasiel.	Galicya	Austrya
Bledzew (Blesen). . . .	Międzych.	Poznań	Prussy
Błonie	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Bnin	Szrem.	Poznań	Prussy
Bobrowniki n. Wisłą . .	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Bobrowniki n. Wieprzem	Lubelski	Lublin	ditto
Bobów	Sandomiers.	Galicya	Austrya
Bochnia.	Bocheński	ditto	ditto
Boczki	. . . .	Grodno	Rossya
Bodzanow	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Bodzętyn (Borzęcin) . .	Opatowski	Radom	ditto
Bogorya	Sandomiers.	ditto	ditto
Bojanowo.	Krotoszyn	Poznań	Prussy
Bolesławiec.	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Bolimow	Łowicki	ditto	ditto
Borek.	Krotoszyńs.	Poznań	Prussy
Bralin	Wartenberg	Szląsk	ditto
Brandenburg	Sw. Siekiera	Krolewiec	ditto
Brańsk	Białystok	Grodno	Rossya
Braunsberg	Brauns.	Krolewiec	Prussy
Brdow	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Brodnica (Strassburg) .	Brodnicki	Kwidzyn	Prussy
Brojce (Braetz).	Międzyrzec.	Poznań	ditto
Brok	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Brudzew	Koniński	Warszawa	ditto
Brzeg (Brieg)	Brzeski	Szląsk	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Brześć kujawski	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Brześć litewski	Brzeski	Grodz.	Rossya
Brzesko	Bochnia	Galicya	Austrya
Brzesko nowe	Miechowski	Radom	Kr. Polskie
Brzeziny	Rawski	Warszawa	ditto
Brzeźnica.	Piotrkowski	ditto	ditto
Brzeźno (Briesen) . . .	Chełmno	Kwidz.	Prussy
Brzostek	Jasiel.	Galicya	Austrya
Brzozów	Sanock	ditto	ditto
Budzyń	Chodziesz	Bydgoszcz	Prussy
Buk.	N. Tomyś.	Poznań	ditto
Burzenin	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Busk	Stopnicki	Radom	ditto
Bychawa	Lubelski	Lublin	ditto
Byczyna (Pitschena) . .	Kleczkows.	Szląsk	Prussy
Bydgoszcz (Bromberg).	Bydgoski	Bydgoszcz	ditto
Bytom (Beuthen). . . .	Bytoński	Szląsk	ditto
C.			
Cegłow	Miński	Warszawa	Kr. Polskie
Chęciny.	Kielecki	Radom	ditto
Chełm	Krasnostaw.	Lublin	ditto
Chełmno (Culm)	Chełmiński	Kwidz	Prussy
Chełmża (Culmsee). . .	Toruński	ditto	ditto
Chmielnik	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Chocz	Kaliski	Warszawa	ditto
Chodecz	Włocławski	ditto	ditto
Chodel	Lubelski	Lublin	ditto
Chodziecz(Chodziessen)	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Chojnice (Konitz) . . .	Chojnicki	Kwidz.	ditto
Choroszcz	Białostocki	Grodz.	Rossya
Chorzelle.	Przasnyski	Płock	Kr. Polskie
Chrzanów	Krakowski	Krakow	Austrya
Chyrów.	Samborski	Galicya	ditto
Ciechanów	Przasnyski	Płock	Kr. Polskie
Ciechanowiec	Łomżyński	Augustow	ditto
Ciepielów.	Opatowski	Radom	ditto
Cieszanów	Żołkiewski	Galicya	Austrya
Cieszkowice	Sandecki	ditto	ditto
Cieszyn (Teschen) . . .	Cieszyn	Szląsk	ditto
Cmielów	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Czarników	Czarn.	Poznań	Prussy
Czarnowoda (Schwarzwasser).	Cieszyński	Szląsk	ditto
Czeladź.	Olkuski	Radom	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Czemierniki	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Czempin	Kościan	Poznań	Prussy
Czerniejewo	Gniezno	Bydgoszcz	ditto
Czersk	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Czersk	Chojn.	Kwidzyn	Prussy
Czerwińsk	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Częstochowa	Wieluński	Warszawa	ditto
Człochowa (Schlochau).	Człoch.	Kwidz.	Prussy
Człopa (Schloppe) . . .	D. Krone	Kwidz.	ditto
Czudec	Jasiel.	Galicya	Austrya
Czyżew	Ostroł.	Płock	Kr. Polskie
Czchow	Bochn.	Galicya	Austrya
D.			
Dąbie	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Dąbrowa	Tarnowski	Galicya	Austrya
Dąbrowa	Białostocki	Grodno	Rossya
Dąbrowice	Kutno	Warszawa	Kr. Polskie
Dąbrowno (Gilgenburg)	Osterode	Krolewiec	Prussy
Daleszyce	Kielecki	Radom	Kr. Polskie
Darkemen	Dark.	Gumb.	Prussy
Dembowice	Jasiel.	Galicya	Austrya
Denkow	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Deutsch Krone	D. Krone	Kwidz.	Prussy
Dobczyce.	Bochen.	Galicya	Austrya
Dobra	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Dobre	Miński	ditto	ditto
Dobrodzień (Gutentag).	Lubliniecki	Szląsk	Prussy
Dobromil	Sanok	Galicya	Austrya
Dobrzyce.	Krotos.	Poznań	ditto
Dobrzyń n. Wisłą . . .	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Dobrzyń n. Drwęcą . .	ditto	ditto	ditto
Dokudow	. . . .	Grodz.	Rossya
Dolsk (Dolzig)	Szrem	Poznań	Prussy
Domnau	Fridl.	Krolewiec	Prussy
Drązgów	Łukowski	Lublin	Kr. Polskie
Drengfurt.	Rasten.	Krolewiec	Prussy
Drobin	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Drohiczyn	Siedlecki	Lublin	ditto
Drzewica.	Opoczyński	Radom	ditto
Dubiecko	Sanocki	Galicya	Austrya
Dubienka.	Hrubiesz.	Lublin	Kr. Polskie
Dukla.	Jasiel.	Galicya	Austrya
Dworzec	. . . .	Grodno	Rossya
Dynow	Sanocki	Galicya	Austrya

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Działdow (Soldau) . . .	Niborg	Krolewiec	Prussy
Działoszyce	Miechowski	Radom	Kr. Polskie
Działoszyn	Wieluński	Warszawa	ditto
Dzikow	Tarnowski	Galicya	Austrya
E.			
Elbląg (Elbing).	Elbląg	Gdańsk	Prussy
Elk *vel* Łek (Lyck). . .	Elk.	Gumbinen	ditto
F.			
Felsztyn	Samborski	Galicya	Austrya
Filipowo	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Firlej.	Lubelski	Lublin	ditto
Fischausen	Fisch.	Krolewiec	Prussy
Fordon	Bydgowski	Bydgoszcz	ditto
Frampol	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Frauenburg.	Brunsberg	Krolewiec	Prussy
Fredropol.	Przemyski	Galicya	Austrya
Frejstadt	Cieszyński	Szląsk	ditto
Frejstadt	Rosenb.	Kwidz.	Prussy
Fridek		Szląsk	Austrya
Fridland	Fridl.	Krolewiec	Prussy
Mark Fridland	D. Kron.	Kwidz.	ditto
Prus. Fridland	Złotowo	ditto	ditto
Frysztak	Jasiel.	Galicya	Austrya
G.			
Gardeja (Garnsee) . . .	Kwidz.	Kwidz.	Prussy
Garwolin	Łukow	Lublin	Kr. Polskie
Gdańsk (Danzig)	Gdańsk	Gdańsk	Prussy
Gdów.	Bochen.	Galicya	Austrya
Gembice	Mogilno	Bydgoszcz	Prussy
Georgenburg	Bytoński	Szląsk	ditto
Gerdauen (Gerdawa). .	Gerd.	Krolewiec	ditto
Gielniow.	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Giława (Deusch Eylau)	Rosenb.	Kwidz.	Prussy
Glewice (Glewitz) . . .	Gliwicki	Szląsk	ditto
Gliniany	Sandomiers.	Radomsk	Kr. Polskie
Głogów.	Rzesz.	Galicya	Austrya
Głogów (Gross Glogau)	Głog.	Szląsk	Prussy
Głogowek(mały Głogow)	ditto	ditto	ditto
Głowaczow	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Głowno.	Rawski	Warszawa	ditto
Głusk.	Lubelski	Lublin	ditto
Gniew (Mewe)	Kwidz.	Kwidz.	Prussy
Gniewkowo.	Inowr.	Bydgoszcz	ditto

[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]		[illegible]	Austrya
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Austrya
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Austrya
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Kr. Polskie
[illegible]	[illegible]	[illegible]	Prussy
[illegible]	[illegible]	[illegible]	ditto
[illegible]	[illegible]	Krole.	ditto

H.

[illegible]	[illegible]	Kwidz.	Prussy
[illegible]	Heils.	Krole:	ditto
[illegible]	[illegible]	Gdan:	ditto
Prus. [illegible]	Hol.	Krole:	ditto
H[illegible]nka		Grodz:	Rossya
Horodyszcze	Radzyn.	Lub.	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Horodło	Hrub.	Lub.	ditto
Hrubieszow	ditto	ditto	ditto
J.			
Jabłunka	Ciesz.	Szlą.	Austrya
Jacimierz	Sanocki	Gal.	ditto
Jadow	Minsk.	Warsz.	Kr. Polskie
Jałowka	. . . .	Grodno	Rossya
Janikow	Sandom	Radom	Kr. Polskie
Janow	Olku.	ditto	ditto
Janow n. Orzycem	Prasn.	Płock	ditto
Janow n. Bugiem	Biała.	Lublin	ditto
Janow	Zam.	ditto	ditto
Janowa	Białos.	Grodz.	Rossya
Janowiec	Radom.	Radom	Kr. Polskie
Janowice	Wągr.	Bydgoszcz	Prussy
Jansborg (Johanisburg Piss)	Janb.	Gumbinen	Prussy
Jarczow	Hrub.	Lublin	Kr. Polskie
Jaraczew	Szrem.	Poznań	Prussy
Jaroczyn	Plesz.	ditto	ditto
Jarosław	Przemys.	Galicya	Austrya
Jasinowka	. . . .	Grodz.	Rossya
Jaśliska	Sanocki.	Galicya	Austrya
Jasło	Jasie.	ditto	ditto
Jastrow	D. Kro.	Kwidz.	Prussy
Jastrząb	Radom.	Radom	Kr. Polskie
Jawornik	Przem.	Gal.	Austrya
Jaworow	Przemyski	Gal.	ditto
Jedlińsk	Radom.	Rad.	Kr. Polskie
Jedłowa	Rzesz.	Gal.	Austrya
Jędrzejow	Kielce	Rad.	Kr. Polskie
Jedwabno	Łomż.	Aug.	ditto
Jeława (Preus. Eylau)	Jeława	Krole	Prussy
Jeziory	. . . .	Grodz.	Rossya
Jeżow	Rawa.	Warsz.	Kr. Polskie
Iłow	Łowicz	Warsz.	ditto
Iłża	Opatów	Rad.	ditto
Indura	. . . .	Grodz.	Rossya
Inowłodz	Rawa.	Warsz.	Kr. Polskie
Inowrocław	Inowr.	Bydg.	Prussy
Insterburg	Inster.	Gumb.	dittto
Jordanow	Wadow.	Gal.	Austrya
Jozefów n. Wisłą	Lubels.	Lub.	Kr. Polskie
Jozefów	Zamojs.	Lub.	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Jutroszyn	Rawicz	Pozn.	Prussy
Iwaniska	Sandom.	Rad.	Kr. Polskie
Iwanowice	Kalis.	Warszaw.	ditto
Izabelin	. . . .	Grodz.	Rossya
Izbica	Włocł.	Warszaw.	Kr. Polskie
Izbica	Krasnost.	Lub.	ditto
K.			
Kalisz	Kalis.	Warszaw.	Kr. Polskie
Kałuszyn	Mińs.	Warszaw.	ditto
Kalwarya	Wadows.	Gal.	Austrya
Kalwarya	Kalw.	Augustow.	Kr. Polskie
Kamieńczyk	Minsk.	Warszaw.	ditto
Kamiń (Cammin)	Złoto.	Kwidz.	Prussy
Kamieniec	. . . .	Grodno	Rossya
Kamienno (Kaehmen)	Międzych.	Pozn.	Prussy
Kamieńsko	Piotrk.	Warszaw.	Kr. Polskie
Kamionka	Lub.	Lub.	ditto
Karczew	Minsk.	Warszaw.	ditto
Kargowa (Unruhstadt)	Babim.	Pozn.	Prussy
Kartuz (Karthaus)	Gdans.	Gdans.	ditto
Kazanow	Radom.	Rad.	Kr. Polskie
Kazimierz n. Wisłą	Lub.	Lub.	ditto
Kazimierz	Konin	Warszaw.	ditto
Kazimierz n. Nerem	Łęczyc.	Warszaw.	ditto
Kazimierz	Szamot.	Pozn.	Prussy
Kcynia (Exin)	Wyrz.	Bydg.	ditto
Kembłowo (Kiebel)	Babim.	Poznań	ditto
Kempno (Kempen)	Ostrze.	Poznań	ditto
Kenty	Wadow.	Galicya	Austrya
Kiczmark (Christburg)	Sztum.	Gdan.	Prussy
Kielce	Kielce	Radom	Kr. Polskie
Kiernozia	Kutno	Warszawa	ditto
Kikoł	Lipn.	Płock	ditto
Kiszkowo	Gniezn.	Bydgoszcz	Prussy
Kłajpeda (Memel)	Kłajp:	Gumb.	ditto
Klecko	Gniez.	Bydgoszcz	ditto
Kleczew	Konin	Warszawa	Kr. Polskie
Kleszczel	. . . .	Grodz.	Rossya
Klimontów	Sandom.	Radom	Kr. Polskie
Kłobucko	Wiel.	Warszawa	ditto
Kłodawa	Łęczyca	ditto	ditto
Kluczbork (Kreuzburg)	Kluczbork	Szląsk	Prussy
Klwow	Opocz:	Radom	Kr. Polskie
Knyszyn	Białost:	Grodz.	Rossya

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Kobryń	. . . . . .	Grodz.	Rossya
Kobylin.	Krotosz.	Poznań	Prussy
Kock	Radz.	Lublin	Kr. Polskie
Kodeń	Biała	ditto	ditto
Kołaczyce	Jasielski	Galicya	Austrya
Kołbiel	Minski	Warszawa	Kr. Polskie
Kolbuszowa	Tarnowski	Galicya	Austrya
Koło	Koninski	Warszawa	Kr. Polskie
Kolno.	Łomża	Augustow	ditto
Komarow	Hrubieszo.	Lublin	ditto
Kończuga	Rzesz.	Galicya	Austrya
Koniecpol.	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Konin	Koniński	ditto	ditto
Końskie	Opoczyński	Radom	ditto
Konstantynow	Łęczycki	Warszawa	ditto
Konstantynow	Biała	Lublin	ditto
•Końskowola.	Lubelski	ditto	ditto
Kopanica (Koepnitz). .	Babim.	Poznań	Prussy
Koprzywnica	Sandomier.	Radom	Kr. Polskie
Koronowo (Poln. Krone)	Bydgoszcz	Bydgoszcz	Prussy
Koryczyn.	Białystocki	Grodz.	Rossya
Kościan (Kosten). . . .	Kościan	Poznań	Prussy
Kościerz, Kościerzyna (Berendt).	Kościerz	Gdańsk	ditto
Kościelisko.	Sandecki	Galicya	Austrya
Kossów.	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Kostrzyn	Szroda	Poznań	Prussy
Koszyce	Miech.	Radom	Kr. Polskie
Kowal	Włocławski	Warszawa	ditto
Kowalewo	Toruński	Kwidz.	Prussy
Kowalewo	Weicher.	Gdańsk	ditto
Kowno	Kowno	Wilno	Rossya
Koziegłowy.	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Kozienice.	Radomski	ditto	ditto
Kozioł (Kosel)	Kozelski	Szląsk	Prussy
Koźmin.	Krotos:	Poznań	ditto
Kozminek	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Kraków.	Krakowski	Kraków	Austrya
Krapiczno (Krapowitz).	Opolski	Szląsk	Prussy
Krasiczyn.	Przemyski	Galicya	Austrya
Kraśnik.	Zamojs.	Lublin	Kr. Polskie
Krasnobród.	Zamojs.	ditto	ditto
Krasnosielc.	Prasznyski	Płock	ditto
Krasnystaw.	Krasnys.	Lublin	ditto

...wiat	Prowincya	Państwo
...wicz	Poznań	Prussy
...o.	Kwidz.	ditto
...z.	Galicya	Austrya
...t.	Król.	Prussy
[illegible]	Radom	Kr. Polskie
[illegible]	Galicya	Austrya
. . . .	ditto	ditto
[illegible]	Warszawa	Kr. Polskie
[illegible]	Poznań	Prussy
...wa	Gdańsk	ditto
...ław.	Bydgoszcz	ditto
...szo.	Lublin	Kr. Polskie
. . . . .	Grodz.	Rossya
...nski	Warszawa	Kr. Polskie
[illegible]	Lublin	ditto
...nyski	Galicya	Austrya
[illegible]	Poznań	Prussy
. . . .	. . . .	. . . .
...wski	Płock	Kr. Polskie
...owski	Radom	ditto
...m.	Poznań	Prussy
[illegible]	Galicya	Austrya
[illegible]	Lublin	Kr. Polskie
[illegible]	Radom	ditto
[illegible]	ditto	ditto
[illegible]	Kwidz.	Prussy
[illegible]	Warszawa	Kr. Polskie
...ski	Grodz.	Rossya
[illegible]	Kwidz.	Prussy
[illegible]	Bydgoszcz	ditto
[illegible]	Król.	Prussy
...ski	Galicya	Austrya
...ski	Warszawa	Kr. Polskie
...owski	Galicya	Austrya
[illegible]	Kwidz.	Prussy
[illegible]	Krol.	ditto
[illegible]	Galicya	Austrya
[illegible]	Szląsk	Prussy.
...omier.	Radom	Kr. Polskie
[illegible]	Warszawa	ditto
[illegible]	Bydgoszcz	Prussy.

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Lelów	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Leśnice	Strzelno	Szląsk	Prussy
Lessen (Lasin).	Grudz.	Poznań	ditto
Leszno (Lissa)	Wsch.	Kwidz.	ditto
Leżajsk.	Rzesz.	Galicya	Austrya
Liczbark (Lautenburg) .	Brod.	Kwidz.	Prussy
Liebemyhl (Miłobądź) .	Oster.	Krole.	ditto
Liebstadt.	Morą.	ditto	ditto
Lida.	Lid.	Wilno	Rossya
Limanów.	Samb.	Galicya	Austrya
Lipno	Lipnoski	Płock	Kr. Polskie
Lipnica	Boch.	Galicya	Austrya
Lipsk n. Biebrzą.	Suwał.	Augustow	Kr. Polskie
Lipsko n. Kamienną. . .	Opatowski	Radom	ditto
Lipsko	Złocz.	Galicya	Austrya
Liw	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Lisko	Sanocki	Galicya	Austrya
Loslau.	Rybnicki	Szląsk	Prussy
Loetzen (Zec)	Lotz.	Gumb.	ditto
Lubaczow.	Żołkiewski	Galicya	Austrya
Lubartow.	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Lubawa (Loebau). . : .	Lubawa	Kwidz:	Prussy
Lubicz	Złocz.	Galicya	Austrya
Lubień	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Lubiewo	Swiecic.	Kwidz.	Prussy
Lubica.	Żołkiewski	Galicya	Austrya
Lublin	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Lubliniec (Lublinitz) . .	Lubliński	Szląsk	Prussy
Lubow	Kalw.	Augustow	Kr. Polskie
Ludwinow	ditto	ditto	ditto
Lubraniec	Włocławski	Warszawa	ditto
Lutomiersk.	Sieradzki	ditto	ditto
Lutowisko	Sandecki	Galicya	Austrya
Lututow.	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Lwow.	Lwowski	Galicya	ditto
Lwowek (Neustadt). . .	N. Tom.	Poznań	Prussy
Ł.			
Łabiszyn	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Łagow	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Łańcut	Przemyski	Galicya	Austrya
Łask	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Łaskarzew	Łukow.	Lublin	ditto
Łaszczow.	Hrubieszo.	ditto	ditto
Łęczna	Krasnys.	ditto	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Łęczyca.	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Łobżenica (Lobsens) . .	Wyrz.	Bydgoszcz.	Prussy
Łodź.	Łęcz.	Warszawa	Kr. Polskie
Łomazy.	Biała	Lublin	ditto
Łomża	Łom.	Augustow	ditto
Łopinno.	Wągr.	Bydgoszcz	Prussy
Łosice.	Biała	Lublin	Kr. Polskie
Łowicz	Łowicki	Warszawa	ditto
Łozdzieje.	Sejny	Augustow	ditto
Ług.	Przemyski	Galicya	Austrya
Łuków	Łuk.	Lublin	Kr. Polskie
Łysobyki	Radz.	ditto	ditto
M.			
Maciejowice	Łuk.	Lublin	Kr. Polskie
Magnuszow.	Radomski	Radom	ditto
Makow	Pułtuski	Płock	ditto
Malborg (Marienburg) .	Malb.	Gdańsk	Prussy
Małogoszcz.	Kielecki	Radom	Kr. Polskie
Małopany.	Opolski	Szląsk.	Prussy
Margonin	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Mariampól	Mariam.	Augustow	Kr. Polskie
Markuszow.	Lubelski	Lublin	ditto
Mehlsak.	Braun.	Krole.	Kr. Polskie
Meletycze (Milicicze) . .	. . . .	Grod.	Rossya
Melsztynek(Hohenstein)	Osterode	Krol.	Prussy
Merecz	. . . .	Wilno	Rossya
Miasteczko	Wyrz.	Bydgoszcz	Prussy
Miechow	Miech.	Radom	Kr. Polskie
Miechow.	Lubelski	Lublin	ditto
Miedzna	Siedlecki .	ditto	ditto
Międzyborz (Mittelwalde	Wartenber.	Szląsk	Prussy
Międzychód (Birubaum).	Lubelski	ditto	ditto
Międzyrzec (Meseritz) .	Międz.	Poznań	ditto
Międzyrzec.	Radz.	Lublin	Kr. Polskie
Mielczyn	Gniez.	Bydgoszcz.	Prussy
Mielec	Tarn.	Galicya	Austrya
Mielnik	. . . .	Grod.	Rossya
Mieściska.	Wągr.	Bydgoszcz	Prussy
Mieszkow.	Plesz.	Poznań	ditto
Mikołaj (Nicolai).	Pszczyński	Szląsk	ditto
Milicz.	. . . .	ditto	ditto
Miłosław	Wrzes.	Poznań	Prussy
Mińsk	Minsk	Warszawa	Kr. Polskie
Mixtatt.	Ostrz.	Poznań	Prussy
Mława	Mławski	Płocki	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Modliborzyce	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Modrzejów	Olkuski	Radom	ditto
Mogielnica	Warszawski	Warszawa	ditto
Mogilno	Mogieln.	Bydgoszcz	Prussy
Mokobody	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Mordy	ditto	ditto	ditto
Morongi (Mohrungen) .	Moron.	Krolewiec	Prussy
Mościska	Przemyski	Galicya	Austrya
Mosty	. . . .	Grodz.	Rossya
Moszyn	Szrem.	Poznań	Prussy
Mrocza (Mrotzen)	Wyrzy.	Bydgoszcz	ditto
Mrzygłód	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Mrzygłod	Sanocki	Galicya	Austrya
Mstow	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Mszczonów	Warszawski	ditto	ditto
Muhlhausen	Pr. Holl.	Krolewiec	Prussy
Muszyna	Sandomiers.	Galicya	Austrya
Myślenice	Wadowski	ditto	ditto
Mysłowice	Bytoński	Szląsk	Prussy
Myszyniec	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
N.			
Nadarzyn	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Nakło (Nakel)	Wyrz.	Bydgoszcz	Prussy
Namysłow (Namslau) . .	Namysł.	Szląsk	ditto
Narew	. . . .	Grodz.	Rossya
Narewka	. . . .	ditto	ditto
Narol	Rzesz.	Galicya	Austrya
Nasielsk	Pułtuski	Płock	Kr. Polskie
Niborg (Neidenburg) . .	Niborg	Krolewiec	Prussy
Niebylec	Jasiel.	Galicya	Austrya
Niegowice	Bochn.	ditto	ditto
Niemirów	Żołkiewski	Grodz.	Rossya
Niepołomice	Bocheński	Galicya	Austrya
Nieszawa	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Nikołajki (vel Mikołajki)	Sensb.	Gumbinen	Prussy
Nordenburg	Gerdawa	Krolewiec	ditto
Nowagóra	Krakowski	Krakow	Austrya
Nowemiasto n. Sową . .	Pułtuski	Płock	Kr. Polskie
Nowemiasto n. Pilicą . .	Rawski	Warszawa	ditto
Nowemiasto Korczyn . .	Stopnicki	Radom	ditto
Nowemiasto (Neustadt) .	Pleszewski	Poznań	Prussy
Nowemiasto (Neustadt) .	Nowem.	Gdańsk	ditto
Nowemiasto (Neumark) .	Luba.	Kwidzyn	ditto
Nowejezioro (Neuteich) .	Malb.	Gdańsk	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Nowe (Neuenburg) . . .	Swiec.	Kwidzyn	Prussy
Nowemosty (Neubruck).	Szamot.	Poznań	ditto
Nowodwor	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Nowogród n. Narwią . .	Łomżyński	Augustow	ditto
Nowogrodek	Lisow.	Grod.	Rossya
Nowydwor	Białostocki	ditto	ditto
Nowy Tomyśl (Neu Tomyśl).	N. Tom.	Poznań	Prussy
Nowytarg (Neumarkt) .	Sand.	Galicya	Austrya
Nur.	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
O.			
Oberzysko	Szamo.	Poznań	Prussy
Oborniki	Oborn.	ditto	ditto
Odelsk	. . . .	Grodz.	Rossya
Oderberg.	Tropp.	Szląsk	Austrya
Odolanow (Adelnau) . .	Odola	Poznań	Prussy
Odrzywoł.	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Ogrodzieniec.	Olkuski	ditto	ditto
Okóniew	Mińs.	Warszawa	ditto
Oława (Ohlau).	Oławski	Szląsk	Prussy
Olecko	Olecki	Gumbinen	ditto
Oleśno (Rosenberg) . .	Oleśnicki	Szląsk	ditto
Oleśnica (Oels).	ditto	ditto	ditto
Oleśnica n. Wschodnią.	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Olita	Kalwaryjski	Augustow	ditto
Olkusz	Olkuski	Radom	ditto
Olsztyn.	ditto	ditto	ditto
Olsztynek (Allenstein) .	Olsztyński	Krolewiec	Prussy
Opalenica	N. Tomys.	Poznań	ditto
Opawa (Troppau) . . .	Opawski	Szląsk	Austrya
Opatow.	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Opatówek.	Kaliski	Warszawa	ditto
Opatowiec	Miechowski	Radom	ditto
Opoczno	Opoczyński	ditto	ditto
Opole.	Lubelski	Lublin	ditto
Opole (Oppeln).	Opolski	Szląsk	Prussy
Orła	. . . .	Grodno	Rossya
Orzys (Aris)	Jansbor.	Gumbinen	Prussy
Osięciny	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Osieczno (Storchnest) .	. . . .	Bydgoszcz	Prussy
Osiek.	Jasiel.	Galicya	Austrya
Osiek n. Wisłą.	Sandomiers.	Radom	Kr. Polskie
Osieck	Łukowski	Lublin	ditto
Osmolin.	Kutno	Warszawa	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Osterode (Ostrow). . .	Oster.	Krolewiec	Prussy
Ostrołęka.	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Ostrorog (Saharfenort).	Szamto.	Poznań	Prussy
Ostrów	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Ostrow n. Tyśmienicą. .	Radzyński	Lublin	ditto
Ostrowo	Odol.	Poznań	Prussy
Ostrowiec.	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Ostryna	. . . .	Grodz.	Rossya
Ostrzeszow (Schildberg)	Ostrzesz.	Poznań	Prussy
Ostynow.	Tarnowski	Galicya	Austrya
Oświecim	Wadowski	ditto	ditto
Ożarów	Sandomier.	Radom	Kr. Polskie
Ozorków	Łęczycki	Warszawa.	diįtto
P.			
Pabianice.	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Pacanów	Stopnicki	Radom	ditto
Pajęczno	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Pakość	Mogil.	Bydgoszcz	Prussy
Parczew	Radzyński	Lublin	Kr. Polskie
Parysow	Łukowski	ditto	ditto
Parzęczew	Łęczycki	Warszawa	ditto
Paśnim vel Passyń (Passenheim)	Szczytn.	Krolewiec	Prussy
Pawłow	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Pczewo (Betschen) . . .	Międzyrzec.	Poznań	Prussy
Piaseczno.	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Piaski.	Lublin	Lublin	ditto
Piaski (Sandberg) . . .	Rawicz	Poznań	Prussy
Piątek.	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Pierzchnica.	Stopnicki	Radom	ditto
Piła (Schneidemuhl) . .	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Piława (Pillau)	Fisch.	Krolewiec	ditto
Pilica.	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Pilichowice	Rybnik.	Szląsk	Prussy
Pilwiszki	Maryampol.	Augustow	Kr. Polskie
Pilzno	Tarnowski	Galicya	Austrya
Pińczow.	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Piotrkow trybunalski . .	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Piotrkow	Włocławski	ditto	ditto
Piss patrz Johanisberg .	. . . . . .	. . . .	. . . .
Piszczac	Biała	Lublin	Kr. Polskie
Piwniczna.	Lwowski	Galicya	Austrya
Pławno	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Pleszew.	Pleszewski	Poznań.	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Płock	Płock	Płock	Kr. Polskie
Płońsk	ditto	ditto	ditto
Pniewy (Pinne).	Szamot	Poznań	Prussy
Pobiedziska (Pudwitz) .	Szroda	ditto	ditto
Poddębice	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Podgorze	Bochn.	Krakow	Austrya
Podgorze	Toruń.	Kwidzyn	Prussy
Pogorzela.	Krotosz.	Poznań	ditto
Połaniec.	Sandom.	Radom	Kr. Polskie
Poniemoń	Mariampol.	Augustow	ditto
Poniec (Punitz)	Rawicz.	Poznań	Prussy
Powidz	Gnieźnień.	Bydgoszcz	ditto
Poznań	Poznański	Poznań	ditto
Prabuty (Riesenburg) .	Rosenb.	Kwidz.	ditto
Praga.	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Przasnysz.	Przasnyski	Płock	ditto
Praszka	Wieluński	Warszawa	ditto
Preny.	Maryampol.	Augustow	ditto
Proszowice	Miechowski	Radom	ditto
Pruszana	. . . .	Grodz.	Rossya
Przecław	Tarnowski	Galicya	Austrya
Przedborz.	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Przedecz	Włocławski	Warszawa	ditto
Przedow	Sandecki	Galicya	Austrya
Przełow.	. . . .	Grodz	Rossya
Przemyśl	Przem.	Galicya	Austrya
Przerośl.	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Przeworsk	Rzesz.	Galicya	Austrya
Przybyszew.	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Przyrow.	Wieluński	ditto	ditto
Przysucha	Opoczyński	Radom	ditto
Przytyk.	Radomski	ditto	ditto
Psie pole (Hundsfeld) .	Wrocławski	Szląsk	Prussy
Pszczyna (Pless)	Piszczyński	ditto	ditto
Puchaczow	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Pucko (Putzig).	Weich.	Gdańsk	Prussy
Pułtusk.	Pułtuski	Płock	Kr. Polskie
Puńsk.	Sejneński	Augustow	ditto
Pyszkowice (Peiskretscham.	Toczek	Szląsk	Prussy
Pyzdry (Peisern). . . .	Konin	Warszawa	Kr. Polskie
R.			
Raciąż	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Raciążek	Włocławski	Warszawa	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Raciborz (Ratibor)	Raciborski	Szląsk	Prussy
Raczki	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Radkow	Przemyski	Galicya	Austrya
Radolin	Czarn.	Bydgoszcz	Prussy
Radłow		Galicya	Austrya
Radom	Radom	Radom	Kr. Polskie
Radomsk	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Radomyśl	Tarnowski	Galicya	Austrya
Radomyśl	Rzesz.	ditto	ditto
Radoszyce	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Radymno	Przemyski	Galicya	Austrya
Radzanowo	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Radziejewo	Włocławski	Warszawa	ditto
Radziłów	Suwałki	Augustow	ditto
Radzymin	Mińaki	Warszawa	ditto
Radzyń	Radzyńs.	Lublin	ditto
Radzyn (Rehden)	Grudz.	Kwidz.	Prussy
Rajgród	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Rakoniewice (Rakwitz)	Babim	Poznań	Prussy
Raków	Sandomierz.	Radom	Kr. Polskie
Rastenburg	Rasten.	Krolewiec	Prussy
Raszków	Odola.	Poznań	ditto
Rawa	Rawa	Warszawa	Kr. Polskie
Rawa	Żółkiew	Galicya	Austrya
Rawicz	Rawicz	Poznań	Prussy
Rejowiec	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Rhein (Ryń)	Loetzen	Gumbinen	Prussy
Rogowo	Mogilno	Bydgoszcz	ditto
Rogoźno (Rogasen)	Oborn.	Poznań	ditto
Ropa	Słon.	Grodz.	Rossya
Ropczyce	Tarnowski	Galicya	Austrya
Rosenberg (Susz)	Rosenb.	Kwidzyn	Prussy
Rössel	Röss.	Krolewiec	ditto
Rossosz	Bialski	Lublin	Kr. Polskie
Rotnica		Grodz.	Rossya
Rożana		ditto	ditto
Rożan	Pułtuski	Płock	Kr. Polskie
Rozprza	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Roztarzewo	Babim	Poznań	Prussy
Rozwadów	Rzeszowski	Galicya	Austrya
Rudnia		Grodz.	Rossya
Rudnik	Rzeszowski	Galicya	Austrya
Rybnik	Rybnicki	Szląsk	Prussy
Ryczówka	Samborski	Galicya	Austrya
Ryczywół	Oborn.	Poznań	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Ryczywół.	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Rychwał	Koniński	Warszawa	ditto
Rydzyna (Reissen) . . .	Wschowa	Poznań	Prussy
Rymanow.	Sanocki	Galicya	Austrya
Rynarzewo	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Rypin.	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Rzeszów	Rzeszowski	Galicya	Austrya
Rzgów	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Rzochow	Tarnowski	Galicya	Austrya
S.			
Saalfeld	Morąg.	Krolewiec	Prussy
Samborz	. . . .	Galicya	Austrya
Samocin	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Sandecz nowy (Sącz). .	Sandecki	Galicya	Austrya
Sandecz stary (Sącz). .	ditto	ditto	ditto
Sandomierz.	Sandomierz.	Radom	Kr. Polskie
Sanok	Sanok	Galicya	Austrya
Santomyśl	Szroda	Poznań	Prussy
Sapieżyszki.	Maryampol.	Augustow	Kr. Polskie
Sarnaki.	Biała	Lublin	ditto
Sarnowo (Sarne)	Rawicz	Poznań	Prussy
Sawin.	Krasnostaw	Lublin	Kr. Polskie
Schippenbeil	Friedl.	Krolewiec	Prussy
Secemin	Kielecki	Radom	Kr. Polskie
Sędziszów	Rzeszowski	Galicya	Austrya
Seeburg	Rössel.	Krolewiec	Prussy
Sejny	Sejny	Augustow	Kr. Polskie
Sensburg (Żansbork). .	Sensb.	Gumbinen	Prussy
Sereje	Sejneński	Augustow	Kr. Polskie
Serock	Pułtuski	Płock	ditto
Sérokomla	Radzyn.	Lublin	ditto
Sidra	Białostocki	Grodz.	Rossya
Sieciechów	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Siedlce	Siedlecki	Lublin	ditto
Semiatycze	. . . .	Grodz.	Rossya
Sieniawa	Przemyski	Galicya	Austrya
Siennica	Miński	Warszawa	Kr. Polskie
Sienno	Opatowski	Radom	ditto
Sieradz	Sieradzki	Warszawa	ditto
Sierakow (Zirke).	Międzychod	Poznań	Prussy
Sierpc	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Siewierz	Olkuski	Radom	ditto
Simno	Kalwaryjski	Augustow	ditto
Skała.	Olkuski	Radom	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Skalbmierz patrz Szkalmierz	....	....	....
Skarszewo (Schoenek). .	Kościerz.	Gdańsk	Prussy
Skaryszów..........	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Skawina...........	Wadowski	Galicya	Austrya
Skempe	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Skidel	....	Grodz.	Rossya
Skierniewice	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Skoki (Schokken).....	Wągrowski	Bydgoszcz	Prussy
Skrzynno	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Skulsk	Koniński	Warszawa	ditto
Skwierzyna (Schwerin).	Międzychod.	Poznań	Prussy
Sławatycze..........	Radzyn.	Lublin	Kr. Polskie
Sławków...........	Olkuski	Radom	ditto
Slesin............	Koniński	Warszawa	ditto
Słomniki...........	Miechowski	Radom	ditto
Słonim	Słonim	Grodz.	Rossya
Słupca	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Słupia nowa	Opatowski	Radom	ditto
Służewo	Włocławski	Warszawa	ditto
Sniadów...........	Łomżyński	Augustow	ditto
Sobków...........	Stopnicki	Radom	ditto
Sobota...........	Łowicki	Warszawa	ditto
Sochaczew	ditto	ditto	ditto
Sochocin...........	Płocki	Płock	ditto
Sokółka...........	Białostocki	Grodz.	Rossya
Sokołów...........	Rzesz.	Galicya	Austrya
Sokołów...........	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Sokoły	Łomżyński	Augustow	ditto
Solec.............	Opatowski	Radom	ditto
Sompolno	Włocławski	Warszawa	ditto
Sorawa (Sorau)	Rybnicki	Szląsk	Prussy
Sopoćkinie..........	Augustows.	Augustow	Kr. Polskie
Sosnowica..........	Radzyński	Lublin	ditto
Stanisławów mazowiecki	Miński	Warszawa	ditto
Stanisławów.........	Stanis.	Galicya	Austrya
Starasól	Samborski	ditto	ditto
Staremiasto	ditto	ditto	ditto
Starogrod (Stargard ...	Starogrodz.	Gdańsk	Prussy
Staszow	Sandom.	Radom	Kr. Polskie
Stawiski...........	Łomża	Augustow	ditto
Staw	Kaliski	Warzawa	ditto
Stawiszyn..........	ditto	ditto	ditto
Stenszewo..........	Poznańs.	Poznań	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Sterdyń	Siedlec.	Lublin	Kr. Polskie
Stężyca	Łukowski	ditto	ditto
Stoczek	ditto	ditto	ditto
Stopnica	Stopnicki	Radom	ditto
Stryj	Stryj.	Galicya	Austrya
Stryków	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Strzelno	Inowroc.	Bydgoszcz	Prussy
Strzelno (Gross Strelitz)	Strzelnoski	Szląsk	ditto
Strzyżow	Jasielski	Galicya	Austrya
Stuhm (Postolin)	Stuhm.	Kwidzyn	Prussy
Sudargi	Maryampol.	Augustow	Kr. Polskie
Suchawola	Bialski	Grodz.	Rossya
Sulejow	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Sulmierzyce	Odol.	Poznań	Prussy
Surasz	Białostocki	Grodz.	Rossya
Suwałki	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Swarzędz	Poznańs.	Poznań	Prussy
Swięcichow Schwetzkau	Wsch.	ditto	ditto
Swiecie (Schwetz	Swiecie.	Kwidz	ditto
Święta Siekiera (Heiligenbeil	Sw. Siek.	Królewiec	ditto
Swisłocz	. . . .	Grodz.	Rossya
Sydów (Wartenberg) . .	Sydowski	Szląsk	Prussy
Szadek	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Szaki	Maryampol.	Augustow	ditto
Szamotuły (Samter) . . .	Szamot.	Poznań	Prussy
Szaromyśl (Schirmeissel)	Międzyrzec.	ditto	ditto
Szczerców	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Szczebrzeszyn	Zamojski	Lublin	ditto
Szczerzec	Lwowski	Galicya	Austrya
Szczucin	Tarnowski	ditto	ditto
Szczuczyn	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Szczurowa	Przemyski	Galicya	Austrya
Szczytno (Ortelsburg) . .	Szczyt.	Krolewiec	Prussy
Szczekociny	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Szkalmierz	Miechowski	ditto	ditto
Szlichtyngowa (Schlichtingsheim	Wscho.	Poznań	Prussy
Szliwice (Gross Schliewitz)	Chojn.	Kwidzyn	ditto
Szmigiel	Koscian	Poznań	ditto
Szrem	Szremski	ditto	ditto
Szreńsk	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Szroda	Szroda	Poznań	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Szubin.	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Szulec (Schulitz)	Bydgoszcz	ditto	ditto
Szydłow.	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Szydłowiec.	Opoczyński	ditto	ditto
T.			
Tapiewo (Tapiau).	Tylża	Gumbinen	Prussy
Tarczyn	Warszawa	Warszawa	Kr. Polskie
Tarłow.	Sandomiers.	Radom	ditto
Tarnobrzeg	Rzeszowski	Galicya	Austrya
Tarnogóra	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Tarnogrod	Zamojski	ditto	ditto
Tarnow	Tarnowski	Galicya	Austrya
Tarnowskie gory (Tarnowitz)	Bytoński	Szląsk	Prussy
Tczewo (Dirschau). . . .	Starogr.	Gdańsk	ditto
Terespol.	Bialski	Lublin	Kr. Polskie
Tolkmiczko (Tolkemit) .	Elbląg.	Gdańsk	Prussy
Tomaszow lubelski	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Tomaszow fab. n. Wolb.	Rawski	Warszawa	ditto
Toruń (Thorn)	Toruński	Kwidz.	Prussy
Toszek (Tost).	Tost.	Szląsk	ditto
Troki	Troki	Wilno	Rossya
Trzciana.	Rzesz.	Galicya	Austrya
Trzcianka (Schoenlanke)	Czarn.	Bydgoszcz	Prussy
Trzciel (Tirschtigel. . . .	Międzyrzec.	Poznań	ditto
Trzebinia.	Krakowski	Krakow	Austrya
Trzebnica.	Trzebnicki	Szląsk	Prussy
Trzemeszno	Mogilnicki	Bydgoszcz	ditto
Tuchola (Tuchel)	Chojn.	Kwidzyn	ditto
Tuchow	Tarnowski	Galicya	Austrya
Tuczno (Tuetz).	D. Kron.	Kwidzyn	Prussy
Tuliszkow	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Turek	Kaliski	ditto	ditto
Turobin	Krasn.	Lublin	ditto
Tuszyn.	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Tyczyn.	Rzeszowski	Galicya	Austrya
Tykocin	Łomżyński	Augustow	Kr. Polskie
Tylicz	Sandec.	Galicya	Austrya
Tylża (Tilsit)	Tylża	Gumbinen	Prussy
Tymbark	Sandecki	Galicya	Austrya
Tyniec	Wadowski	ditto	ditto
Tyrawa wołłowska	Sanocki	ditto	ditto
Tyszowce.	Hrubieszow.	Lublin	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
U.			
Uchanie	Hrubieszo.	Lublin	Kr. Polskie
Ujazd.	Rawski	Warszawa	ditto
Ujazdy albo Ujezd.	Strzelecki	Szląsk	Prussy
Ulanow.	Rzesz.	Galicyà	Austrya
Uniejow	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Urzędow	Zamojski	Lublin	ditto
Uście Solne.	Bochn.	Galicya	Austrya
Uście, Uszcz	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Ustrzyki.	Sanocki	Galicya	Austrya
W.			
Wąbrzyzno (Briesen)	Chełm.	Kwidz.	Prussy
Wąchock	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Wadowice	Wadowski	Galicya	Austrya
Wągrowice.	Wągrowski	Bydgoszcz	Prussy
Warka	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Warszawa	ditto	ditto	ditto
Warta	Kaliski	ditto	ditto
Wartenberg	Olsztyński	Krolew.	Prussy
Wasilkow.	Białostocki	Grodz.	Rossya
Waśniow	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Wąsosz	Suwał.	Augustow	ditto
Wąwolnica	Lubelski	Lublin	ditto
Węgobork (Angerburg)	Loetzen	Gumb.	Prussy
Węgrów.	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Wehlau (Welawa)	Wehl.	Krole.	Prussy.
Weicherowo (Neustadt).	Weich.	Gdańsk	ditto
Widawa	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Więcbark (Vandsberg).	Złoto.	Kwidz.	Prussy
Wieleń (Filehne)	Czarn.	Bydgoszcz.	dittto
Wielichowo	Kościan.	Poznań	ditto
Wieliczka.	Bochen,	Galicya	Austrya
Wielkieoczy	Przemyski	ditto	ditto
Wielopole.	Tarnowski	ditto	ditto
Wieluń.	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Wieniawa.	Lubelski	Lublin	ditto
Wieruszow	Wieluński	Warszawa	ditto
Wierzbica.	Radomski	Radom	ditto
Wierzbnik	Opatowski	ditto	ditto
Wierzbołow (Wirbalen)	Kalw.	Augustow	ditto
Wilatowo	Mogilnicki	Bydgoszcz	Prussy
Wilczyn.	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Wilkowyszki	Kalw.	Augustow	ditto
Willenberg (Wielborg).	Sczytn.	Krole.	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Wilno	Wileński	Wilno	Rossya
Wiskitki.	Łowicki	Warszawa	Kr. Polskie
Wiślica	Stopnicki	Radom	ditto
Wiśnicz	Bocheński	Galicya	Austrya
Wisznice	Radzyń.	Lublin	Kr. Polskie
Wisztyniec.	Kalw.	Augustow	ditto
Witkowo	Gniez.	Bydgoszcz	Prussy
Wizajny.	Sejny	Augustow	Kr. Polskie
Wizna	Łomża	ditto	ditto
Władysławów nad Szeszupą.	Mariampol.	ditto	ditto
Władysławów.	Koniński	Warszawa	ditto
Włocławek, ...	Włocławski	ditto	ditto
Włodawa i Orchówek. .	Radzyń.	Lublin	ditto
Włodowice.	Olkuski	Radom	ditto
Włoszczowa.	Kielecki	ditto	ditto
Wodynie.	Siedlecki	Lublin	ditto
Wodzisław	Kielecki	Radom	ditto
Wohyń	Radzyń.	Lublin	ditto
Wojnicz	Bocheński	Galicya	Austrya
Wojsławice.	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Wojsznik	Lublinietz	Szląsk	Prussy
Wolanow	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Wolborz.	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Wolbrom	Olkuski	Radom	ditto
Wołkowysk.	Wołk.	Grodn.	Rossya
Wolna	. . . .	ditto	ditto
Wolsztyn (Wolstein). . .	Babim.	Poznań	Prussy
Wormditt.	Brunsb.	Krolewiec	ditto
Wronki	Szamot.	Poznań	ditto
Września (Wreschen). .	Wrzes.	ditto	ditto
Wschowa (Fraustadt). .	Wsch.	ditto	ditto
Wyrzysk (Wirsitz) . . .	Wyrzys.	Bydgoszcz.	ditto
Wyśmierzyce	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Wysoka (Wissek).	Wyrz.	Bydgoszcz	Prussy
Wysokie mazowieckie. .	Łomża	Augustow	Kr. Polskie
Wystyczy.	. . . .	Grodno	Rossya
Wyszkow.	Pułtuski	Płock	Kr. Polskie
Wyszogrod.	Płocki	ditto	ditto
X.			
Xiąż	Miechowski	Radom	Kr. Polskie
Xiąż	Szremski	Poznań	Prussy
Z.			
Zabłudow	Białostocki	Grodno	Rossya

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Żabno.	Tarnowski	Galicya	Austrya
Zaborowo.	Wschowa	Poznań	Prussy
Zagurów.	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Zakliczyn	Bocheński	Galicya	Austrya
Zaklików.	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Zakroczym	Płocki	Płock	ditto
Zambrowo	Łomżyński	Augustow	ditto
Zamość.	Zamojski	Lublin	ditto
Zaniemyśl.	Szroda	Poznań	Prussy
Żarki	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Żarnów.	Opoczyński	ditto	ditto
Żarnowiec.	Olkuski	ditto	ditto
Zarszyn	Sanocki	Galicya	Austrya
Zatorz	Wadowski	ditto	ditto
Zawichost.	Sandomiers	Radom	Kr. Polskie
Zbąszyn (Bentschen). . .	Międzyrzec.	Poznań	Prussy
Zbyszyce.	Jasielski	Galicya	Austrya
Zduny.	Krotos.	Poznań	Prussy
Zduńska wola	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Żelechów	Łukowski	Lublin	ditto
Zempelburg.	Flatow	Kwidzyn	Prussy
Zerkowo	Wrzes.	Poznań	ditto
Zerniki	Wągrowski	Bydgoszcz	ditto
Zgierz.	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Zinten.	Sw. Siek.	Krolewiec	Prussy
Złoczew	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Zloczow	Złocz.	Galicya	Austrya
Złotowo (Flatow)	Złotowo	Kwidzyn	Prussy
Złotowo (D. Krone). . . .	ditto	ditto	ditto
Zmigrod	Jasielski	Galicya	Austrya
Żnin	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Żołkiew	Żołkiewski	Galicya	Austrya
Żołkiewka.	Krasnost.	Lublin	Kr. Polskie
Żołynia.	Rzesz.	Galicya	Austrya
Żukow	Kartuz.	Gdańk	Prussy
Żuromin	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Zwoleń.	Radomski	Radom	ditto
Żychlin.	Kutnowski	Warszawa	ditto
Żydowo	Gnieznieńs.	Bydgoszcz	Prussy
Żywiec (Seypusch)	Wadowski	Galicya	Austrya

SPIS RZECZY.

DUMY I PIEŚNI.

TAŃCE.

Uwaga. Pieśń Nr. 25. *g.* (str. 246) częściej w ten sposób bywa śpiewaną, że cztery nuty raz wiązane w takcie 2-gim, 4-tym i 8-mym zamieniają się na ćwierćiowe, przez co przybywa tej pieśni jeszcze trzy takty.

W pieśni Nr. 25 *o.* (stron. 250) takty 4-ty i 8-my całkiem się wypuszczają.

OBJAŚNIENIE RYCIN.

Nr. 1. Dziewczyna z Czerniakowa pod Warszawą, w świątecznem ubraniu. Ma na sobie *kaftan* (czyli katankę) z sukna zielonego, obszywany taśmą majową czyli jasno-zieloną, zapinany na haftki, mimo guzików i pętlic przy nim będących. Pod nim *spódnica* sukienna lub wełniak zielony, takąż taśmą u spodu obszyty. Niekiedy przypasuje fartuch biały lub kolorowy. Głowę związuje perkalową chustką, zwykle żółtą, czerwoną, lub różową w rzuty kwieciste, do któréj wpina kwiaty, jak stokrotki, gwoździki, nagietki (jałoszki) i inne ciemno-żółtego, pomarańczowego lub ognistego koloru. U dwóch warkoczy z pod chustki, uwiązane różnobarwne wstęgi; na szyi kilka sznurów (czyli pasm) korali lub imitacyj tychże. Na nogach trzewiki czarne lub zielone sukienne.

Nr. 2. Chłop z Ołtarzewa pod Warszawą, w świątecznem ubraniu. Ma *żupan* długi sukienny ciemnozielony, z klapami i wyłogami z czerwonego sukna, po brzegach obszywany białą włóczką w różne wzory. Przewiązany *pasem* wełnianym pstrym, zwykle koloru zielonego, z białém i czerwonem. Pod żupanem, noszą niektórzy *kamizelę* granatową sukienną, czasem bez rękawów, sięgającą do bioder, a niekiedy prawie do kolan.. Z pod kołnierza wygląda biała zgrzebna koszula, do któréj przyczepiony *fontaż* z kilku wstążek różnéj barwy. Na głowie niski kapelusz filcowy, ze sznurkiem białym albo kolorowym, gęsto przerabianym posrebrzaną lub pozłacaną nitką. Na nogach buty czarne juchtowe.

Nr. 3. Tenże chłop z Ołtarzewa, widziany ze strony odwrotnéj. Przy nim chłopak w niebieskiej sukiennéj *sukmance* z fontaziem u koszuli, i pawiem piórém u kapelusza.

Nr. 4. Dziewczyna z Raszyna, w zielonym sukiennym *żupaniku* z czerwonym kołnierzem i białemi wyszywaniami, odznacza się oryginalném wpleceniem wstążek do warkoczy. Na głowie ma chustkę perkalową lub bawełnianą, z wpiętą równianką z stokroci, śmiertelniku, rezedy, ruty, rozmarynu, chabru i t. p. Chłopiec przy niéj w zimowém ubraniu, ma *kożuch* wyprawny, podbity czarnym barankiem, wyszywany na bokach kolorową włóczką.

Nr. 5. Karczmarka z Raszyna (szlachcianka drążkowa) w żupaniku niebieskim sukiennym, pod którym spódnica płócienkowa i fartuch biały. Na głowie czepiec, obwiązany chustką. Na szyi sznur korali, a u koszuli fontaź. Dziecko ma czapkę zszywaną z kawałków perkalikowych w kwaterki.

Nr. 6. Chłopi z Rakowa pod Warszawą. Jeden w niebieskim *żupanie* (częściéj bywają w granatowych); drugi w *wełniaku* czyli welnianéj sukmanie z potrzebami. Czapki mają zimowe futrzane, z barankiem czarnym, zdobne fontaziami.

Nr. 7. Sołtys czyli starszy gromady z Czerniakowa, w zimowéj sukmanie z szarego sukna, podbitéj futrem. Rogata czapka (rogatywka) granatowa z barankiem. Pas i fontaź, jak u innych chłopów.

Nr. 8. Chłop fornal od Skalbmierza i Działoszyc, w powiecie Miechowskim, w sukmanie czyli guni, zwanéj *karazyją*, z grubego brunatnego sukna, wyszywanéj w różne wzory i kwiaty, białą i czerwoną włóczką lub kawałkami sukna. Peleryna czyli *suka* przyszyta do kołnierza, pokryta jest cała prawie takiemi wyszywaniami. Przepasany jest białym rzemiennym pasem, zapinanym na mosiężną sprzączkę (klamerkę), a wybitym mosiężnémi ćwieczkami i zieloną skórą, u którego wisi mnóstwo (czasem kilkadziesiąt) kółek mosiężnych brzęczących, mianowicie w tańcu; do pasa takiego przyczepiają *kozik* (nóż), krzesiwko, krzemień, fajkę i t. p. Czapka rogata czerwona sukienna (zwana u szlachty konfederatką) z czarnym barankiem i pękiem pawich piór. Pod taką karazyją chłop bogatszy, nosi czasem kamizelę, częściéj samą tylko koszulę z fontaziem i spodnie czyli gacie płócienne, zakładane w buty z podkówkami na wysokich obcasach.

Nr. 9. Dziewczyna z Czerniakowa odwrócona, w kaftanie i ubraniu zbliżoném do wykazanego pod Nr. 1. Trzewiki miewa zielone sukienne lub dymowe w kwiaty, z kokardami. Przy niéj chłop z Wilanowa w granatowym sukiennym *żupanie* i pasie wełnianym.

Nr. 10. Chłop z Obór pod Piasecznėm, w zimowém ubraniu. *Sukmana* bura lub brunatna, z grubego sukna, pod którą kożuch. W ręku trzyma *kobiałkę* z łyka brzozowego, niby tłomoczek podróżny. Czapka rogata z czarnym barankiem.

OBJAŚNIENIE NIEKTÓRYCH WYRAZÓW.

Angryst — agrest.
Białny — biały.
Bronny koń — Wrony koń.
Bratkan — oblubieniec, kuzyn.
Bandos — najemnik wędrowny (od banda).
Bakę świecić — umizgać się,
Ciepnąć — rzucić.
Chudko — prędko.
Czarki — ciernie.
Czuć — czuwać.
Ciemnica — więzienie,
Cierliczka — narzędzie do lnu.
Chorboty — trepki.
Cześć, swiedź, swieść, trześć — siostra żony.
Chodnik — ścieszka.
Dziać się — podziać się.
Dzwierze — drzwi
Dryganty — bystre konie.
Dzielać — robić.
Dośpiać — doczekać.
Fryga — krążek.
na Goli — k'woli.
Gościnna — szynkarka.
Gościniec — karczma, droga, datek.
Gromić — łajać, wygadywać
Hajże — daléj-że.
Hajw, hajwoj, hajwok — oto!
Hala — skała, góra, gdzie indziéj: łąka wśród lasu.
Helis, olis — wyraz pieszczotliwy.
Krygowy — ładny, porządny.
Krzcieć — kwitnąć.
Kiej — kiedy.
Kieby — jakby.
Keń, Keni, Kaj. Kady — gdzie, kędy.
Kurpiki — obuwie (rodzaj sandałów).
Kęs, Kąsek — nieco, trocha.
Kraj — brzeg.
Kiecić — bajać, zmyślać.
Każdziurny — każdy.
Koczanek — młode drzewko, gdzie indziéj pieniek, po ściętem drzewie w lesie.
Kępiny — zarośla na wodzie.
Konwas — beczka w szynku.
Kabotek, Kapotka — suknia krutka.
Kurtka — krótka suknia z futrem.
Kiecka — spódnica stara.
Klepisko — ubita podłoga w stodole do młócenia.
Lutość — litość.
Luto — ponuro, chłodno:
Lekować — leczyć.
Leleń — jeleń.
Manele — naramienniki.
Mozdzienica — rądel,
Niechać — zaniechać, porzucić.
Niecka — naczynie drewniane, do rozczyniania ciasta, lub do kąpania dzieci,
Na nice, na ręby — na wywrot.
Nikiej — jakoby.
Ostawić — zostawić.
Ostać — zostać.
Oczesać — rozczesać.
Ozymać — rozpościerać.
(powszechnie w Sandomierskiém i Stopnickiém, opuszczają jak tu: *r* przed słowem, lub *z*.
Obarzanek — obwarzanek, (bułka).
Obarek — opalony lub osmalony pniaczek.
Obmówisko — obmowa, potwarz.
Przeredzić — zdradzić.
Parzkać — parskać, bryzgać.
Padół, podół, podołek — miejsce na przyjęcie ciężaru w podniesionym fartuchu jak: *naręczko*, tyle, ile rękami objąć można. *Cały podołek*, tyle ile się zmieści w fartuchu.
Preczki — precz.



od Warszawy

3.



Od Warszawy

[illegible]



od Warszawy



od Warszawy

(Raszyn

6.



od Warszawy

[illegible]

7.





...kalmierza n Wisłą...





od Piaseczna
(Obory)





I. Skalmierzan z Działoszyc





od Piaseczna

(Obory)

O.K.

95

